



**47**

# **Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis**

**Studia ad Bibliothecarum  
Scientiam Pertinentia V**



**47**

**Annales  
Academiae  
Paedagogicae  
Cracoviensis**

**Studia ad Bibliothecarum  
Scientiam Pertinentia V**

pod redakcją  
**Haliny Kosętki**

**Wydawnictwo Naukowe  
Akademii Pedagogicznej  
Kraków 2007**

## **Recenzenci**

Prof. dr hab. Irena Socha

Prof. dr hab. Hanna Tadeusiewicz

© Copyright by Wydawnictwo Naukowe AP, Kraków 2007

projekt graficzny Jadwiga Burek

ISSN 1643–6539

Redakcja/Dział Promocji  
Wydawnictwo Naukowe AP  
30-084 Kraków, ul. Podchorążych 2  
tel./fax (012) 662–63–83, tel. 662–67–56  
e-mail: wydawnictwo@ap.krakow.pl

Zapraszamy na stronę internetową:  
<http://www.wydawnictwoap.pl>

Łamanie, druk i oprawa  
Wydawnictwo Naukowe AP, zam. 47/07

### ARTYKUŁY I ROZPRAWY

#### A. Historia książki i bibliotek

Maria Pidtypczak-Majerowicz

## *Cunceviana* w zbiorach ossolińskich

Patron powstania styczniowego św. Jozafat Kuncewicz (wówczas błogosławiony) był na początku XVII wieku nieprzeciętną postacią, a wiele działań, które podjął po zawarciu unii brzeskiej na przełomie 1595 i 1596 r. doprowadziło do jego męczeńskiej śmierci. Męczeństwo Kuncewicza poprzedziły polemiczne listy arcybiskupa napominanego korespondencyjnie przez kanclerza Wielkiego Księstwa Litewskiego Leona Sapiechę, listy do Sejmu polskiego pisane przez przedstawicieli kozaczyzny ukraińskiej, pisma słaane z Moskwy, w których bojarzy wielkoruscy protestowali przeciw działaniom unijnym, także archiepiskopa, na pograniczu polsko-moskiewskim. Po jego męczeńskiej śmierci ukazało się w XVII i XVIII wieku w Rzeczypospolitej kilkadziesiąt różnych utworów dotyczących życia i działalności Kuncewicza, także kazań ówczesnych kaznodziejów nawiązujących do jego męczeńskiej śmierci i utworów panegirycznych sławiących arcybiskupa połockiego. Karol Estreicher w *Bibliografii polskiej* odnotował ok. 50 utworów wydanych od 1624 r., które odnalazł we współczesnych mu bibliotekach: lwowskim Ossolineum, Bibliotece Publicznej w Petersburgu, Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego, Bibliotece Jagiellońskiej, w bibliotekach Kraszińskich i Czapskich<sup>1</sup>. W kolejnych tomach bibliografii K. Estreichera odsyła do innych autorów, którzy życie, działalność i męczeństwo bł. Jozafata opisali w kazaniach, relacjach, krótkich żywotach i panegirykach. Zdecydowana większość druków odnotowanych przez K. Estreichera ukazała się w XVII w., w języku polskim, łacińskim i ruskim (białoruskim)<sup>2</sup>. Brak natomiast w bibliografiach polskich drukowanych kazań Kuncewicza, mimo że je głosił.

W zbiorach starych druków Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu (dalej Ossolineum) zachowało się, poczynając od 1624 r. blisko 30 druków sławiących bł. Jozafata. Chronologicznie kolekcję druków rozpoczyna *List*

<sup>1</sup> K. Estreicher, *Bibliografia polska...*, Kraków 1905, t. 20, s. 378–379 (dalej: E. tom. strona).

<sup>2</sup> E.XX.378–379.

do *księdza Jozafata Kuncewicza* od kanclerza Wielkiego Księstwa Litewskiego Leona Sapiehy z 1622 r., ale wydrukowany bez podania miejsca i roku wydania, niewykluczone, że znacznie później, już po śmierci Jozafata (sygn. XVIII.13291). Druki następane to *Relacja o zamordowaniu...Jozafata Kuncewicza* (1624, sygn. XVII.1919), *Tryumf duchowny* (1628, sygn. XVII.2063), *Josaphatidos* (1629, sygn. XVII. 2190), *Kazanie* księdza Adama Birkowskiego (1629, sygn. XVII.2784). Z pierwszej połowy XVII w. w ossolińskich zbiorach jest jeszcze kazanie księdza Kazimierza Jana Wojsznarowicza (1647, sygn. XVII.1195). Druków z drugiej połowy XVII w. jest najwięcej, wśród nich dwa kazania o życiu i śmierci Jozafata kaznodziei Jana Stefana Liniewskiego (1651, 1652, sygn. XVII.3924 i XVII.4229). W latach sześćdziesiątych XVII stulecia wyszły dwa druki autorstwa unickiego biskupa chełmskiego Jakuba Suszy (1665, 1666, sygn. XVII.5225 i XVII.5226), następnie Benedykta Michniewicza: *Rosa autumnalis* (1667, sygn. XVII.5227) i *Kazanie* Cypriana Żochowskiego bazylianina (1669, sygn. XVII.16201). W latach siedemdziesiątych bazylianie wileńscy wydali w 1672 r. *Nabożny afekt* (sygn. XVII.5342) przełożony z łaciny na język polski za dozwoleń cenzury kościelnej, a z drukarni jezuitów wileńskich wyszło kazanie jezuita Andrzeja Młodzianowskiego, znanego kaznodziei, zatytułowane *Icones symbolicae vitae et mortis...* (1675, sygn. XVII.5534). W XVIII w. wyszło kilka druków znanych bibliografom, poświęconych bł. Jozafatowi, w Ossolineum są m.in.: kazanie o błogosławionym Jozafacie, które wygłosił i opublikował ksiądz Jerzy Barszcz (po 1717 r., sygn. XVIII.725) oraz dysertacja Mikołaja Kantego Dziedzickiego (1773, sygn. XVIII.4309). W dwóch dziełach Ignacego Kulczyńskiego *Specimen Ecclesiae Ruthenicae* (1759) i *Menologium bazylikańskie* (1771) oraz opracowaniach Piotra Mennitiego *Szkola bazylikańska*, (1764), Ignacego Stebelskiego *Dwa wielkie światła* (1781–1782) i *Lexykonie geograficznym* Hilariona Karpińskiego (1766) także nie są pominięte postać i czyny Jozafata Kuncewicza<sup>3</sup>.

Język drukowanych utworów w zdecydowanej liczbie ossolińskich druków jest polski. Po łacinie wydrukowane są *Josaphatidos* (1628), Jana Stefana Liniewskiego *Cruces Kuncevianae* (1652), Jakuba Suszy *Cursus vitae* (Rzym 1665) i *Saulus et Paulus* (Rzym 1666) oraz Benedykta Michniewicza *Rosa autumnalis* (1667). Druki polskie tłoczono w Wilnie, Krakowie, Zamościu, Lwowie, bądź wyszły z nieujawnionym adresem wydawniczym. Druki łacińskie ukazały się głównie w Rzymie. Oficyny typograficzne tłoczące druki polskie o Jozafacie należały do wileńskich bazylianów, Akademii Wileńskiej Societatis Jesu, Jana Szeligi we Lwowie, Franciszka Cezarego i Stanisława Piotrkowczyka w Krakowie oraz Akademii w Zamościu. Niektóre druki mają zaznaczone imprimatur, zwłaszcza rzymskie wydania podpisane są przez dominikanina Hiacynta Libellusa, w kilku polskich i obcych edycjach zamieszczone są na odwrocie karty tytułowej dedykacje dla mecenasów ilustrowane ich herbami. Polskie herby znajdują się w drukach: W.A. Szlachtowica *Triumph duchowny* (Lwów 1628), w którym pod drzeworytowym herbem Tyszkiewiczów autor zamieścił uniżoną dedykację dla wojewody brzeskiego Ostafiana Tyszkiewicza, J. Barszcza *Kazanie* (Wilno

<sup>3</sup> E.XX.370, E.XXII.292, E.XXIX. 265, E.XIX.146.

po 1717), w którym pod herbem rodziny Zyberków jest polsko-łacińska dedykacja do „Pana Krajczego Inflantskiego” i K.J. Wojsznarowicza *Krwawa Chrystusowa winnica* (Kraków 1647) – tu autor dedykacje kierował do arcybiskupa i metropolity cerkwi unickiej Antoniego Sielawy. W drukach wydanych w Rzymie dedykacje autorskie z herbami kierowane są do „kardynała Marcellusa Santa Crucio, protektora całej Rusi”, kardynała Franciszka Barberiniego, Papieża Aleksandra VII.

Omawiane druki mają nienajlepszą szatę graficzną. Czcionka druków z XVII w. to głównie antykwa dla tekstu łacińskiego i szwabacha dla tekstu polskiego, w drukach z XVIII w. tekst łaciński drukowany jest zwykle kursywą. Materiał ilustracyjny druków jest oszczędny, są to zazwyczaj proste ramki na kartach tytułowych; drzeworytowe herby, winiетки i ilustracje – portrety bł. Jozafata wykonane są ubogą techniką. Niewiele też lepszy jest papier druków. Nie można więc tych kilku- lub kilkunastostronicowych, nie zawsze paginowanych kart, zbroszurowanych pośpiesznie zaliczyć do druków estetycznych.

Treść druków poświęconych bł. Jozafatowi bądź dotyczących tylko opisów krwawych zająć w Witebsku, w których Jozafat Kuncewicz ciężko pobity przez podburzoną tłuszcę stracił życie, zasługuje jednak na uwagę. W opublikowanych utworach autorzy zawarli najistotniejsze informacje o życiu i działaniach arcybiskupa połockiego, żarliwego, surowego i konsekwentnego unity, te cechy charakteru sprowokowały oprawców. We wspomnianym liście kanclerza Leona Sapiehy do arcybiskupa połockiego zawarta jest przestroga nadawcy przed działaniami surowymi i nieugiętymi: „Y o tym niebezpieczeństwie [!] zdrowia Wści może się mówić: nemo laeditur nisi a se ipso. Trzeba się okazać wystrzegać, y tenere nie wdawać w niebezpieczeństwa [...] a złego nie chronić się razu iest umyślnie szukać zguby samego siebie”. I dalej w tym liście zawarte są słowa: „kiedy kto może swą śmiercią chwały Bogu Wszchemogącemu przyczynić, nie żal gardło i zdrowie odważyć ale bez pożytku lepiej być konfessorem niż męczennikiem [...] prosteć przysłowie ale prawdziwe: Vir fugiens iterum pugnabit”<sup>4</sup>. Cytowany list L. Sapiehy będący odpowiedzią na pisma Jozafata Kuncewicza zawiera sporo ciekawych informacji o początkach unii wśród obrońców starej wschodniej wiary i ich skargach do Sejmu polskiego i króla na gwałtowność unitów, głównie Kuncewicza, w pierwszym okresie wprowadzania unii. Słowa Leona Sapiehy kierowane do arcybiskupa połockiego ukazują także inną stronę działań Jozafata, szkodliwą, z punktu widzenia kanclerza, dla religii rzymskokatolickiej i Rzeczypospolitej. W *Nabożnym affekcie* zawarty jest summariusz żywota Jozafata tak rozpoczynający się: „Urodził się błogosławiony Josaphat, na chrzcie Janem nazwany iest, roku 1584 we Włodzimierzu [Wołyńskim – MPM] z rodziców wielce pobożnych [...] wstąpił do zakonu św. Bazylego w monasterze św. Trójcy [...] pod zarządem metropolity Pocieja”<sup>5</sup>. Metropolita Hipacy Pocieja wysłał go po krótkim nowicjacie w 1604 r. i uzyskaniu subdiakonatu w tym samym roku do Żyrowic. Kuncewicz

<sup>4</sup> List do J.Imci Xiędza Jozafata Kuncewicza archiepiskopa połockiego od JW. Pana Leona Sapiehi [!] kanclerza W. W.X.Litt. pisany. B.m.r.dr. s. 4.

<sup>5</sup> Inne źródła i opracowania podają, że Jozafat urodził się ok. 1580 r. Zob. *Encyklopedia katolicka*, t. 8, Lublin 2000, szp. 105–107.

odbył, także za poradą jezuitów, studia filozoficzne i teologiczne, w 1609 r. otrzymał święcenia kapłańskie i został mistrzem nowicjatu. Szybka kariera Kuncewicza w hierarchii Cerkwi unickiej, poparta jego ożywioną i owocną działalnością dała mu w 1613 r. archimandrię w monasterze św. Trójcy w Wilnie, w którym był też ihumenem (przełożonym). W kilka lat potem, w 1617 r. będąc już mistrzem nowicjatu w Byteniu został biskupem koadiutorem arcybiskupa połockiego Gedeona Brolnickiego, a po jego śmierci objął arcybiskupstwo połockie. W czasie studiów

w czytaniu ksiąg duchownych tak był pilnym, że ich więcej pilnował aniżeli innych zabaw [...] w czytaniu ksiąg, w którym tak znacznie postąpił, iż w krótkim czasie z podziwieniem wszystkich słowo Boże przepowiadał [...] a co jeszcze dziwniejsza, w takim ustawicznym czytaniu ksiąg polskich i słowieńskich czytaniu (gdyż nad te dwa pospolite języki, żadnego innego nie umiał) tak pięknie postąpił [...] iż nayuczeńszy teolog z nim porównać nie mógł<sup>6</sup>.

Jego reformatorskie działania w celu poprawienia niskiego stanu duchowieństwa cerkiewnego i kondycji Cerkwi unickiej nie mogły znaleźć uznania u przeciwników unii. Kuncewicz zabiegał na sejmie w Warszawie o przywileje dla unitów, w 1621 r. uzyskał tylko pomoc wojska polskiego dla obrony pozyskanych dla unii cerkwi<sup>7</sup>. Bezkompromisowość działania, gorliwość w reformowaniu Cerkwi, nieustępliwość wobec przeciwników doprowadziła Jozafata do męczeńskiej śmierci w dniu 12 listopada 1623 r. na terenie siedziby biskupiej w Witebsku. W kilka lat po zabójstwie arcybiskupa, w 1629 r. rozpoczęto starania o beatyfikację Jozafata, w latach 1641–1642 trwały obrady kongregacji w Watykanie zakończone wydaniem dokumentu: „*Quam Sacrae Congregationis Sententiam Sanctissimus Dominus Noster per me secretarium ad se relatae praesentae ibidem Sanctae Fidei promotore die 14. Dec. 1642 laudavit et approbavit et breve desuper in forma expediri mandavit*”<sup>8</sup>. Dokument podpisał kardynał Julius Sabellus. Następny dokument to: „*Indultum Sanctissimi Domini Nostri Urbani Papae VIII Celebrandi missam et recitando Officium de Beato Martyre Josaphato Archiepiscopo Polocensi Monacho Ordinis Sancti Wasilij. Urbanus Papa VIII. Ad perpetuam rei memoria... Datum Romae apud S. Petrum sub Annulo Piscatoris die XVI. Maij 1643 Pontificatus Nostri Anno vigesimo [...]*” potwierdzający beatyfikację Jozafata<sup>9</sup>. Unia Kościołów zachodniego i wschodniego krzepła powoli na wschodnich ziemiach Rzeczypospolitej, ale nie zmniejszała się liczba jej przeciwników. Kozaczyzna ukraińska nie ustawała w oporze przeciw nowym porządkom cerkiewnym i coraz bardziej postępującej polonizacji szlachty ruskiej. Czy szybka beatyfikacja Jozafata Kuncewicza, minęło bowiem zaledwie dwadzieścia lat od jego śmierci, nie była jedną z przyczyn wojen polsko-kozackich lub też odpowiedzią Koś-

<sup>6</sup> Joachim Morochowski (aut. domn.), *Relacya o zamordowaniu okrutnym...Oyca Jozaphata Kuncewicza... krótko y prawdziwie opisana*. W Zamościu 1624, k. nlb 2.

<sup>7</sup> *Encyklopedia katolicka...*

<sup>8</sup> Jakub Susza, *Cursus vitae et certament martyrii B. Josaphat Kuncevicii...*, Romae 1665, k. nlb. 3.

<sup>9</sup> *Ibidem*.



cioła rzymskokatolickiego i Cerkwi unickiej na bunty Kozaków? Wszak Leon Sapieha w 1622 r. kierował do arcybiskupa połockiego gorzkie słowa:

A toście Wśc już naród moskiewski do pertinacyi y odstąpienia przysięgi krolewicowi Imci uczynioney przywiedli i przymusili [...] Y teraz niezmyślone pogrozki kozackie przywiodły mnie do prozby y napomnienia Wści abyś Wśc akkomodując się czasowi pamiętał na ono: festina lente, bo listy są od Kozaków pełne minarum [...]. Wści postęпки bardziey ambycyją et privatio odio niż fraterna charitate rządzące się [...]. Y to Wśc piszesz, że na nie politika respektuje a ja przydam, y Rzeczpospolita, bo z ich posłuszeństwa [Kozaków – MPM] więcey Rzeczypospolitey pożytku, niż z unii Wści<sup>10</sup>.

Równie gorzkie słowa Leona Sapiehy charakteryzowały poczynania samego Kuncewicza: „Ukaż Wśc kogoś pozyskał, kogoś ułowił tą swoją surowością, ostrością, pieczętowaniem, zamykaniem cerkwi [...] Piękna zaiste unia, co ustawiczne warchoły w ludziach y Rzeczypospolitey czyni”<sup>11</sup>. Rzeczywiście, wtedy gdy unię wprowadzano Rzeczpospolita była w znacznej wewnętrznej i zewnętrznej politycznej opresji i dlatego też słowa Leona Sapiehy: „Y ia rozumiem, że pod ten czas tak z Moskwą y szyzmatykami postępować potrzeba dobrze ieden: feras non culpes, quo mutari nequit”<sup>12</sup> nawołujące unitów do umiaru w działaniach świadczą o dużym zatroskaniu ówczesnych mężów stanu o losy Rzeczypospolitej. Cytowane fragmenty listu Leona Sapiehy nie mają już kontynuacji w późniejszych tekstach, drukowanych po 1623 r., bo te zawierają opisy strasznej śmierci Kuncewicza, jego życiorysy, opisy cudów, które miały miejsce za sprawą męczennika, także modlitwy, litanie, godzinki, wiersze panegiryczne, wierszowane poematy i liczne kazania. W dwóch drukach zachowanych w Ossolineum zamieszczone są drzeworytowe wyobrażenia postaci arcybiskupa Jozafata, którego ówczesny portrecista przedstawił w otoku wieńca laurowego z napisem: „B. Jozaphat Męczennik Arcybiskup Połocki zakonu S. Bazylego Wielkiego” i podpisem: „Za Świętą Unią od odszczepieńców witepskich [!] zabity”<sup>13</sup>.

Trudno dziwić się plastycznym i barwnym opisom męki Jozafata. W „Nabożnym affekcie” umieszczono pieśń, którą zapewne śpiewano przy różnych, niekoniecznie religijnych i kościelnych zebraniach i warto jej fragment przytoczyć:

A gdy już drzwi wyłamano, srodze czeladkę rąbano.  
Wyjdzie mąż święty swobodnie i jak zwykł rzecze łagodnie,  
Dziatki, co za krzywdę macie, przez niewinnych zabijacie.  
Ledwie wyrzekł, uderzono, bardusz w głowie utopiono,  
Potym zaraz, czym kto może, bito, kłuto miły Boże.  
Jak w sodomstwie zapadanie, krzyk, huk, łoskot, gwałt, strzelanie,  
Żonki cegły fartuchami, dzieci pocisk ramionami  
Inszym bijącym podają, że przystępu bić nie mają.

<sup>10</sup> List..., s. 3.

<sup>11</sup> Op. cit., s. 9.

<sup>12</sup> Ibidem.

<sup>13</sup> *Nabożny affekt do Błogosławionego Jozaphata Męczennika...* W Wilnie 1672, k. tyt. verso; Benedykt Michniewicz, *Rosa autumnalis coelo minibus schismaticorum inferra...*, B.m., po 1667, s. 7.

A gdy go już zamęczono, czyste ciało obnażono  
 Jako się nad nim pastwili a sprośne śmiechy stroili.  
 Już na głowę nastąpiwszy i włosienicę złupiwszy,  
 Kamieniami ją napełnili, k świętey szyi przyłączyli,  
 Toż y nogom uczyniono, w Dźwinę głęboką wrzucono<sup>14</sup>.

W powyższym tekście opis zabójstwa jest wierny wydarzeniom, jakie miały miejsce w listopadową niedzielę 1623 r. w Witebsku. Wyłowione ciało arcybiskupa odprawiono Dźwiną do Połocka, podziw zaś wzbudził fakt, że w drodze z cerkwi do łodzi towarzyszyli zmaltretowanym zwłokom z wielkim bólem „minister zboru ewangelickiego [...] na koniec Żydowie i Żydówki [...] z żalem narzekali na te nieszczęśne chrześciany malowane”<sup>15</sup>. Po tych haniebnych wydarzeniach w Witebsku król Zygmunt III Waza wyznaczył komisję do zbadania zajścia, na czele komisji postawił wojewodę wileńskiego Leona Sapiehę, męża „wielkich cnót y znakomitey pobożności, przy wysokim rozsądku senatorskim”<sup>16</sup>. Komisja zbadawszy przyczynę i przebieg witebskich wydarzeń znalazła winnego, fałszywego patriarchę greckiego, który jątrzył i podjudzał do oporu dyzunitów. Ponadto „iawnie y rzetelnie przyznali rządce y starszyna witebska przed ich mościami Pany Commissarzami listy jego [Melcejusza Smotryckiego – MPM] własne pokazawszy”, że morderstwo dokonane na arcybiskupie dobru nie służyło<sup>17</sup>. Uroczysty pogrzeb męczennika odbył się dopiero w 1628 r. z udziałem metropolity ruskiego, biskupów i urzędników województwa. W kazaniu księdza Cypriana Żochowskiego, archimandryty leszczyńskiego, które wygłosił w katedrze krakowskiej na mszy uroczystej z okazji zebrania się sejmu koronacyjnego, bytności króla Michała I i senatu polskiego w dniu 2 listopada 1669 roku podkreślone zostały wszystkie zasługi Kuncewicza dla unii Kościołów<sup>18</sup>. Kazanie zostało wydrukowane w oficynie Stanisława Piotrkowczyka, antykwą złożono tekst łaciński, szwabachą tekst polski, na marginesach sześciu nieliczbowanych kart zamieszczone zostały cytaty i przypisy. Aprobatę podpisał profesor teologii Akademii Krakowskiej Jan Radzki, a imprimatur udzielił ówczesny rektor krakowskiej uczelni, profesor i kanonik katedry krakowskiej Andrzej Kucharski. Jest to jedno z kazań, które ocenia w miarę obiektywnie zaistniałe fakty po upływie ponad czterdziestu lat od śmierci Jozafata i ponad dwudziestu od beatyfikacji arcybiskupa. W kazaniach jezuity Jerzego Barszcza, kaznodziei kościoła farnego św. Jana w Wilnie wygłoszonych w 1717 r. obok informacji o życiu, czynach, męczeństwie Jozafata, cudach odnotowanych po jego śmierci znajdują się także nazwiska osób od dyzunii odciągniętych przez arcybiskupa połockiego, m.in. Teodora Skumina Tyszkiewicza i jego syna Janusza,

<sup>14</sup> *Nabożny affekt...*, k. nlb. 8.

<sup>15</sup> *Ibidem*.

<sup>16</sup> *Ibidem*, k. nlb. 9

<sup>17</sup> *Ibidem*.

<sup>18</sup> Cyprian Żochowski, *Dobry pasterz w żywocie y śmierci to iest B. Jozaphat Kuncewicz*. W Krakowie (po 1669).

województw wileńskich oraz Jana Mieszki kasztelana smoleńskiego. Są to jednak bezkrytyczne kazania oddziałujące na emocje ówczesnych słuchaczy<sup>19</sup>.

We wspomnianym już, wielkim objętościowo druku znalazł się obszerny żywot Jozafata Kuncewicza, którym wydawcy, wileńscy bazylianie, uzupełnili duże dzieło bazylianina Ignacego Kulczyńskiego *Menologium bazylikańskie, to jest żywoty świętych pańskich obojey płci z Zakonu S. Bazylego W. na miesiące rozłożone* [...]. W przedmowie autor dzieła wyjaśnił, dlaczego podjął się tak wielkiego trudu: „A ponieważ i Kalendarz Passariniego i Katalog Mennitego gołe tylko świętych bazylianów i bazylianek imiona w sobie zawierają, więc zawsze mi to na myśl przychodziło, abym żywoty i pochwały ich z różnych pisarzy krótko zebrał i w jedną książkę ułożył”. Żywot Jozafata Kuncewicza, w pierwotnym opracowaniu I. Kulczyńskiego, zawierał zaledwie kilkunastu biogram męczennika, natomiast wydawcy – bazylianie wileńscy – wydrukowali, na podstawie dzieła Jakuba Suszy, wiele szczegółów z życia i męczeństwa biskupa połockiego oraz poszerzoną znacznie historię zakonu bazylianów w Rzeczypospolitej. Potrzebę zamieszczenia tego fragmentu dziejów Kościoła wschodniego uzasadniali na początku rozdziału 5 słowami:

Ze w tym rozdziale zacny autor napomyka tylko o naszey w Ruskim Kraju Kongregacji, nic o yey dawności rozszerzeniu i zaszczytach nie przywodząc, acz dobrze świadom był wszystkiego będąc generalnym w Rzymie prokuratorem, dlatego mniemam to uczynił, iż osobiwszą o tym rozpoczął księgę, chociaż dokonać jej nie mógł będąc wkrótce po zapłacie prac swoich do nieba wezwany.

*Menologium bazylikańskie* ukazało się w Wilnie w 1771 r., długo po śmierci I. Kulczyńskiego<sup>20</sup>.

Równie obszerny żywot arcybiskupa połockiego zawarł bazylianin Ignacy Stebelski, w swym trzytomowym dziele: *Dwa wielkie światła na horyzoncie połockim* [...] wydanym w Wilnie w oficynie bazylikańskiej w latach 1781–1783. W tomie 2. zatytułowanym „Chronologia albo porządkie według lat zebranie znaczniejszych w Koronie Polskiej y Wielkim Księstwie Litewskim a mianowicie na Białey Rusi w Połocku dziejów i rewolucji, zwłaszcza tych, które się tyczą tak starodawnego monasteru Ś[więtego] Spasa za Połockiem [...]” (1782) żywot biskupa męczennika znajduje się na kilku stronach, choć I. Stebelski nie odmawiając zasług wielkiemu duchownemu starał się być obiektywnym i konkretnym autorem<sup>21</sup>.

Omawiane wyżej teksty, dostępne w zbiorach Ossolineum, uzupełniają kazania ówczesnych sławnych kaznodziei: Adama Fabiana Birkowskiego (1629) i Andrzeja Młodzianowskiego (1675). Ks. Adam F. Birkowski, uczony teolog i kaznodzieja zakonu dominikanów w swoich czterech kazaniach: *Głos krwie B. Jozaphata archiepiskopa połockiego, także B. Jana Sarkandra męczennika morawskiego* [...] obok

<sup>19</sup> Jerzy Barszcz, *Kazanie o błogosławionym Jozafacie...* W Wilnie (po 1717); w cytowanym druku są dwa kazania o męczeństwie Jozafata Kuncewicza, pod tym samym tytułem.

<sup>20</sup> Ignacy Kulczyński, *Menologium bazylikańskie* [...], t. 2, s. 183–229, Oss. XVIII-22018.

<sup>21</sup> Ignacy Stebelski, *Dwa wielkie światła na horyzoncie połockim* [...], t. 2, Wilno 1782, s. 231–235, Oss. XVIII-8501.

żywołów, czynów i męczeńskich śmierci porusza też problem szanowania świętych obrazów<sup>22</sup>. Szczególnie wymownie brzmi zestawienie tych dwóch odległych terytorialnie, ale także bliskich faktami z życia późniejszych błogosławionych – Jozafata i Jana Sarkandra. Powodem wygłoszenia kazań wydrukowanych w krakowskiej oficynie Andrzeja Piotrkowczyka było rozpoczęcie w styczniu 1629 r. starań o beatyfikację arcybiskupa połockiego. W kazaniu poświęconym Jozafatowi F.A. Birkowski emocjonalnie argumentował: „Bo z tey miary Rzeczpospolita y Cerkiew zowie się człowiekiem iednym polityckim [!] abo iednym ciałem polityckim [...]. Ta iest kropka, o którą Nalewajkowie z unitami za łeb idą, władzyckie wioski, archimandryckie dzierzawy, ziemie trocha, o te się wadzą odszczepieńcy [...]”<sup>23</sup>. W kazaniu o męczeństwie ks. Jana Sarkandra, który zmarł po katuszach mu zadanych dnia 17 marca 1620 r. F.A. Birkowski z oburzeniem przytaczał powody, dla których umęczony został Jan Sarkander:

Roku Pańskiego 1620 Władysław Welenz Lundsbergu kapitan morawski na ten czas od rokoszanów zawołany, wszystkich księży katolickich przez mandat zwoływał do Ołomuńca [...], że był rodem Slezak [!] [Jan Sarkander – MPM] a za tym Polakom przytomny, rozumiało o nim kacerstwo bezecne jakoby on Kozakom przewodnią był z Korony do Morawy y do Cesarza Ferdynanda Wtorego, y przeto iako rokoszanom nieprzyjazny do więzienia zaraz był dany<sup>24</sup>.

Łaciński tekst wierszowanego utworu jezuitę Andrzeja Młodzianowskiego *Icones symbolica* wydany drukiem w typografii akademickiej wileńskich jezuitów w 1675 r. zawiera 38 elogii ilustrowanych 40 numerowanymi miedziorytami. Wiersze i ilustracje przedstawiają życie, działania, śmierć i cuda arcybiskupa Kuncewicza. Jest to jeden z najstarszych wyłoczonych utworów, opatrzony aprobatą cenzora Alberta Pękalskiego SJ, imprimatur Andrzeja Wołowicza prepozyta prowincji litewskiej jezuitów oraz dedykacją dla Jerzego Stanisława Sapiehy, w której wymienieni są także król Zygmunt III Waza, Leon Sapieha i jego syn Kazimierz<sup>25</sup>.

Z treści zachowanych w Ossolineum druków nie wynika, czy w XVIII w. podejmowane były starania o kanonizację błogosławionego w 1643 r. Jozafata. Kanonizowany był dopiero w 1867 roku przez Piusa IX. Natomiast unicy musieli czuwać nad zwłokami błogosławionego arcybiskupa, które ukrywano przed prawosławnymi Cerkwi wschodniej na Białorusi i Ukrainie. W Polsce trumna ze szczątkami Jozafata znalazła się w 1653 r., od 1667 r. dbali o nie bazylianie w Supraślu. Peregrynacja trwała jednak nadal, bo trumna wróciła do Połocka, potem ponownie znalazła się w Polsce, w Białej Podlaskiej, gdzie wystawiono ją w kaplicy zamkowej podkanclerzego Karola Stanisława Radziwiłła, później została przejęta przez bazylianów bielskopodlaskich. W czasie pierwszej wojny światowej, w 1916 roku przewieziono trumnę do kaplicy

<sup>22</sup> Adam Fabian Birkowski, *Głos krwie B. Jozaphata Kuncewica (!)*...W Krakowie 1629, k. nłb

<sup>23</sup> Ibidem.

<sup>24</sup> Ibidem.

<sup>25</sup> Andrzej Młodzianowski, *Icones symbolice vitae et mortis B. Josaphat martyris*... Vilnae 1675, k. nłb.

Kościół św. Barbary w Wiedniu, a po drugiej wojnie światowej, w 1949 r. znalazła swoje, jak należy sądzić, ostatnie miejsce w bazylice św. Piotra w Rzymie<sup>26</sup>.

Bez wątpienia Jozafat Kuncewicz mający w chwili śmierci ponad 40 lat był silną osobowością, co jest udziałem wielu gorliwych w wierze duchownych<sup>27</sup>. Jego męczeństwo nie pomogło jednak unitom, którzy uznania i poszanowania ze strony Rzeczypospolitej doczekali się dopiero na Sejmie Czteroletnim, tuż przed utratą niepodległości i zaborami. Kult św. Jozafata wśród unitów był i nadal jest znaczny, literatura wydawana zarówno alfabetem łacińskim, jak cyrylicim wyraźnie od połowy XIX wieku, chociaż ciągle za mało jest publikacji na temat rzeczywistego wpływu działań Kuncewicza na relacje między Kościołem łacińskim a Cerkwią prawosławną oraz na zaciekłość, z jaką prawosławni na wschodnich ziemiach Rzeczypospolitej, kierowani również z Moskwy, walczyli w obronie swojej religii.

## **St. Josaphat Kuntsevich in the collection of the Ossolińskis National Institute Library**

### **Abstract**

St. Josaphat Kuntsevich, beatified in 1643 and canonized in 1867, is known and worshipped both in the Greek Catholic and the Roman Catholic Church. His person was the subject of many publications, dating back as early as the 1620's. Among the prints published in the 17<sup>th</sup> and the 18<sup>th</sup> century there are sermons, elegies, panegyrics, and descriptions of life and martyrdom of Kuntsevich, written and published in Polish or Latin. In the old-prints collection of the Ossolińskis National Institute Library there are about thirty surviving texts devoted to the martyr, whereas Karol Estreicher's *Polish Bibliography* mentions a greater number, about forty works. Undoubtedly, there must exist even more documents, since information about the life and activity of St. Josaphat was also included in the contemporary large works devoted to the history of the Eastern and Western Catholic Churches. The 17<sup>th</sup> and 18<sup>th</sup> century authors did not attempt to evaluate Josaphat Kuntsevich's activity, but they pointed to the ways in which mutual relations between the two churches were shaping in the eastern part of Poland.

<sup>26</sup> *Encyklopedia katolicka...*

<sup>27</sup> I. Stebelski, op. cit., t. 2, s. 232 podaje, że biskup został zamordowany „w 44 roku życia”.

Stanisław Cieślak SJ

### Nabytki książkowe do biblioteki domu rekolekcyjnego oo. Jezuitów we Lwowie (1913–1926)

Jezuici przybywając do Polski w 1564 roku przynieśli ze sobą swój najskuteczniejszy oręż duchowy – *Ćwiczenia duchowne (Exercitia Spiritualia)* św. Ignacego Loyoli (1491–1556), zwane rekolekcjami ignacjańskimi. Św. Ignacy Loyola sporządził je podczas pobytu w Manresie (1522–1523). *Ćwiczenia duchowne* odprawiane przez rekolektanta w samotności, wyciszeniu i wycofaniu się od zgiełku świata, któremu towarzyszy kierownik duchowy, z całym zaangażowaniem, otwartością i hojnością wobec Boga – stają się doskonałą szkołą życia wewnętrznego. Jezuici zapoczątkowali i rozwinęli ruch rekolekcyjny przez dawanie zarówno indywidualne, jak i zbiorowe *Ćwiczeń duchownych*. Ruch ten ogarnął całe społeczeństwo przybierając z czasem różne formy rekolekcji i misji ludowych dla wszystkich klas. Pierwszy dom rekolekcyjny na ziemiach polskich, w którym jezuici dawali *Ćwiczenia* św. Ignacego powstał w Czechowicach w 1905, następne we Lwowie w 1908 i Częstochowie w 1936 roku<sup>1</sup>.

Dom Rekolekcyjny pw. św. Józefa we Lwowie przy ul. Dunin-Borkowskich zbudował w latach 1907–1908 doskonały organizator i kaznodzieja, o. Stanisław Sopuch<sup>2</sup>. Budynek posiadał 70 pomieszczeń, w tym 50 dla osób odprawiających rekolekcje, zarówno duchownych, jak i świeckich. W domu tym 3–4-dniowe rekolekcje mogli odprawiać wyłącznie „mężczyźni wszelkich zawodów i powołań”<sup>3</sup>. Wśród od-

<sup>1</sup> *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, oprac. L. Grzebień przy współpracy zespołu jezuitów, Kraków 1996, s. 116, 428, 565 (dalej cytuję jako: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*).

<sup>2</sup> Sopuch Stanisław (1869–1941), m.in. operariusz, kaznodzieja i organizator stowarzyszeń robotniczych we Lwowie (1899–1904), superior rezydencji (1904–1908 i 1913–1915) oraz domu rekolekcyjnego (1908–1913) we Lwowie. Podczas I wojny światowej deportowany do Kijowa. W latach 1919–1926 prowincjał galicyjski. *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 633.

<sup>3</sup> R. Koppens, *Dom rekolekcyjny dla mężczyzn we Lwowie. (Jego narodowe i religijne znaczenie. Potrzeba i historia powstania)*, Lwów 1908, s. 40. W Domu Rekolekcyjnym we Lwowie dawano także dłuższe rekolekcje. „Wszystkim zaś rekolekcjom w pojedynkę przewodniczył niestrudzony, a zawsze przez rekolektantów wielce

prawiających rekolekcje we Lwowie przeważali księża, w tym wielu z terenów Rosji, od Dyneburga i Petersburga aż po Odessę, kler ormiański oraz inteligencja, głównie nauczyciele. Domem zarządzali zwykle misjonarze i rekolekcjoniści, którzy obejmowali pracą duszpasterską również wiernych w okolicy.

Dynamicznie rozwijające się dzieło rekolekcji ignacjańskich zostało zahamowane przez I wojnę światową i konflikt ukraińsko-polski. Ilustrują to wyraźnie statystyki prowadzone przez jezuitów. O ile w 1911 roku w rekolekcjach wzięło udział 613 osób, o tyle do końca sierpnia 1914 roku odnowy duchowej szukało tylko 28 osób, przeważnie samych kapłanów. Kolejne lata wojny przynoszą jeszcze gorszą statystykę. W 1915 roku rekolekcje odprawiło 17 osób, a w dwóch następnych latach tylko po 6 osób. Zmianę na lepsze przynosi rok 1918, kiedy to z rekolekcji skorzystało 128 księży, ale ani jedna osoba świecka. W 1919 roku rekolekcje odprawiło 150 księży i 7 osób świeckich; w 1920 – 95 kapłanów i 4 osoby świeckie, natomiast w 1921 roku 229 księży i 4 świeckich. Z kolei w 1922 roku z rekolekcji ignacjańskich skorzystało 265 kapłanów i 3 osoby świeckie<sup>4</sup>.

Podczas walk we wrześniu 1939 roku uległ poważnym uszkodzeniom dach oraz okna kościoła i domu. W czasie walk 27 kwietnia 1944 roku dom został zbombardowany. Ostatecznie jezuita polscy zamknęli placówkę 4 czerwca 1946 roku. Po uzyskaniu przez Ukrainę niepodległości Dom Rekolekcyjny przeszedł na własność kościelną i jest tymczasowo zajęty przez siostry zakonne obrządku bizantyjsko-ukraińskiego<sup>5</sup>.

Od początku istnienia Towarzystwa Jezusowego biblioteki były zawsze przedmiotem jego szczególnej troski i opieki. Nie żałowano nigdy pieniędzy na książki, stąd też biblioteki jezuickie należały do najbogatszych i najzasobniejszych pod względem ilości dzieł, jak i ich jakości. Kasata zakonu w 1773 roku spowodowała rozproszenie zbiorów, a po części nawet zagładę. Po przywróceniu zakonu w 1814 roku, jezuita musieli na nowo tworzyć biblioteki, nierzadko od podstaw<sup>6</sup>.

W Archiwum Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie pod sygnaturą 1181-XI znajduje się spis książek biblioteki Domu Rekolekcyjnego we Lwowie. Jest to zeszyt o wymiarach 123 na 193 mm, oprawiony w twardą okładkę, na której widnieje odręczny atramentowy napis: „Rok 1913. Spis książek kupionych lub darowanych do biblioteki Domu Rekolekcyjnego”. Wewnątrz, na pierwszej i ostatniej stronie zeszytu umieszczona została pieczętka o treści: „Bibl. Domu Rekol. OO. Jezuitów we Lwowie”. Pieczętka zawiera monogram Chrystusa: „IHS”. Ponadto jest tam również pieczętka Archiwum Prowincji Małopolskiej Towarzystwa Jezusowego<sup>7</sup>, którą umieszczono po zakończeniu II wojny światowej, kiedy zeszyt wraz z biblioteką trafił ze Lwowa do archiwum jezuitów na Małym Rynku w Krakowie.

ceniony, o. Pydykowski. Miał ich dotąd 6, z tych jedne 10-dniowe, drugie 6-dniowe”. J. Sobaś, *Z dziejów i prac Domu Rekolekcyjnego we Lwowie w ciągu lat ostatnich*, „Nasze Wiadomości” 7 (1923–1925), s. 78.

<sup>4</sup> J. Sobaś, *Z dziejów i prac Domu Rekolekcyjnego...*, „Nasze Wiadomości” 7 (1923–1925), s. 75–78.

<sup>5</sup> Lwów – Dunin Borkowskich, ATJKr. rkps 388, s. 1–57; J. Brząkański, *Dom rekolekcyjny we Lwowie*, „Nasze Wiadomości” 2 (1906–1909), s. 480–492; *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 381–382.

<sup>6</sup> *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 42–44.

<sup>7</sup> Od 1975 roku Prowincja Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego.

Na 13 z kilkudziesięciu stron zeszytu są informacje o zakupach i darowiznach książek, które miały miejsce w latach 1913–1926. Ze spisu wynika, że zakupy i darowizny książek były bardzo nieregularne, mianowicie w latach 1913–1914, 1924–1926, czyli w latach wolnych od zawieruchy wojennej, kiedy jezuici mogli swobodnie prowadzić działalność rekolekcyjną. Pod rokiem 1914 widnieje uwaga: „przepisano w inną książkę”<sup>8</sup>, prawdopodobnie poczyniona przez bibliotekarza. Notatka ta sugeruje, że istniał zapewne jeszcze jeden zeszyt, w którym zapisywano książki kupione lub darowane do biblioteki Domu Rekolekcyjnego.

Zamieszczone wykazy ukazują zależność między zakupem książek dla biblioteki Domu Rekolekcyjnego we Lwowie a I wojną światową oraz okresem powojennym, o którym wybitny znawca szkolnictwa i kultury jezuickiej o. Stanisław Bednarski<sup>9</sup> pisał, że na początku lat dwudziestych XX wieku „cały polski (i nie tylko polski) przemysł wydawniczo-prasowy przechodził kryzys”. Dopiero „ostatnie półtora roku (od stycznia 1922 do końca maja 1923) zaznaczyło się pomyślnym rozwojem naszej drukarni, a tym samym i Wydawnictwa [Księży Jezuitów w Krakowie]”<sup>10</sup>.

Można postawić pytanie o to, kto dokonywał zakupu książek dla biblioteki. Należy mniemać, że bibliotekarze, chociaż nie można wykluczyć także przełożonych (superiorów) Domu Rekolekcyjnego, tym bardziej, że to właśnie oni dysponowali pieniędzmi oraz najczęściej otrzymywali darowizny<sup>11</sup>. Duża część książek figurujących w spisie, to dary autorów i tłumaczy. Nie brak również darów pochodzących od zaprzyjaźnionych zakonów oraz egzemplarzy obowiązkowych (tzw. *gratisów*) przesyłanych przez jezuickie Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy w Krakowie<sup>12</sup>. O przewadze darowizn nad zakupami może świadczyć uwaga bibliotekarza „kupiona” przy książce Ludwika de la Palma SJ, *Histoire de la Passion de N.S. Jésus-Christ* (Paris 1904)<sup>13</sup>. Takich adnotacji jest w spisie niewiele. Bibliotekarz zaznaczał liczbę nabytych egzemplarzy książek lub broszur, jeśli było ich więcej niż jeden egzemplarz. Zanotował też w spisie, że list pasterski arcybiskupa lwowskiego obrządku łacińskiego Józefa Bilczewskiego (1860–1923) *Chleb żywota* z 1911 roku trafił do biblioteki

<sup>8</sup> Spis książek kupionych lub darowanych do biblioteki Domu Rekolekcyjnego, ATJKr. rkps 1181-XI, s. 7v.

<sup>9</sup> Bednarski Stanisław (1896–1942), od 1935 r. prokurator Wydawnictwa Apostolstwa Modlitwy, a od 1937 r. jego dyrektor. Autor wielu artykułów naukowych i popularnonaukowych z historii jezuitów. Zmarł w obozie zagłady w Dachau. Sługa Boży i kandydat na ołtarze. *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 33–34.

<sup>10</sup> S. Bednarski, *Nasza drukarnia krakowska i Wydawnictwo*, „Nasze Wiadomości” 7 (1923–1925), s. 27. Por. idem, *Nasza drukarnia krakowska*, „Nasze Wiadomości” 6 (1922), s. 140.

<sup>11</sup> Przełożonymi (superiorami) Domu Rekolekcyjnego we Lwowie byli w interesującym nas okresie następujący ojcowie jezuici: Stanisław Sopuch (1908–1912), Apoloniusz Kraupa (1912–1913), Alojzy Warol (1913–1916), Józef Gadowski (wicesuperior) (1916–1918), Julian Smodlibowski (wicesuperior) (1918–1919), Wojciech Trubak (1919–1920), Michał Barglewski (1920–1922), Jan Sobaś (1922–1926), Wojciech Trubak (1926–1928). *Catalogus Provinciae Galicianae Societatis Jesu 1908-1920*; *Catalogus Provinciae Poloniae Societatis Jesu 1921–1926*.

<sup>12</sup> Od 1918 do 1935 roku nosiło nazwę: Wydawnictwo Księży Jezuitów.

<sup>13</sup> Spis książek..., ATJKr. rkps 1181-XI, s. 6v–7r.



w liczbie kilkudziesięciu egzemplarzy. Ponadto w innym miejscu zazaczył, że było tam także wiele egzemplarzy innych niewymienionych z tytułu jego listów<sup>14</sup>.

Z katalogów zakonnych wynika, że w interesującym nas okresie od 1913 do 1926 roku bibliotekarzami w lwowskim Domu Rekolekcyjnym byli ojcowie: Henryk Pydynkowski<sup>15</sup> (1913–1924), Jacek Tylka<sup>16</sup> (1924–1925) i Józef Gliwa<sup>17</sup> (1925–1926). Z katalogów tych wynika także, że w pierwszych latach istnienia Domu Rekolekcyjnego funkcję bibliotekarza pełnili: o. Konstanty Czajkowski (Czajkowski) (1908–1909), o. Marcin Dominik (1909–1910), o. Michał Kurzeja (1910–1911), o. Konstanty Marszałowicz (1911–1912) i o. Wiktor Bielecki (1912–1913). Trudno powiedzieć coś konkretnego o działalności bibliotecznej tych ostatnich jezuitów, nie zachowały się bowiem ślady ich krótkiej, bo zaledwie rocznej, działalności. Nie ulega natomiast wątpliwości, że od samego początku istnienia Domu Rekolekcyjnego jezuita nabywali książki na jego potrzeby<sup>18</sup>. Były to zapewne książki o tematyce rekolekcyjnej oraz wiele egzemplarzy Pisma św. Dopiero w 1913 roku, czyli po pięciu latach istnienia Domu Rekolekcyjnego, o. Pydynkowski zaprowadził zeszyt, w którym zaczął zapisywać książki kupione lub подарowane bibliotece.

Zaprowadzenie *Spisu książek kupionych lub darowanych do biblioteki Domu Rekolekcyjnego* w 1913 roku można powiązać z publikacjami o. Kazimierza Konopki<sup>19</sup>, który w kilku artykułach zamieszczonych na łamach czasopisma zakonnego wydawanego nieregularnie na prawach rękopisu wyłącznie dla użytku członków zakonu „Nasze Wiadomości” niestrudzenie przynaglał wszystkie placówki jezuickie, a zwłaszcza

<sup>14</sup> Spis książek..., ATJKr. 1181–XI, s. 3v–4r, 5v–6r; *Słownik polskich teologów katolickich 1918–1981*, red. H.E. Wyczawski, t. I, Warszawa 1981, s. 161 (dalej stosuję skrót: SPTK). 23 X 2005 roku papież Benedykt XVI kanonizował w Rzymie podczas mszy św. dwóch polskich duchownych pracujących we Lwowie: ks. arcybiskupa Józefa Bilczewskiego i ks. Zygmunta Gorazdowskiego (1845–1920), zwanego „księdzem dziełców”.

<sup>15</sup> Pydynkowski Henryk (1847–1936), m.in. współpracownik Wydawnictwa Apostolstwa Modlitwy w Krakowie (1906–1909) i kierownik duchowy św. Alberta Chmielowskiego, rekolekcjonista we Lwowie (1909–1924), duchowny w Piotrkowie (1924–1927) i Kaliszu (1927–1936). *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 555.

<sup>16</sup> Tylka Jacek (1857–1925), operariusz, kaznodzieja i spowiednik we Lwowie (1904–1908, 1911–1912, 1915–1916 i 1924–1925), misjonarz wśród robotników sezonowych w Saksonii. *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 706.

<sup>17</sup> Gliwa Józef (1864–1928), operariusz we Lwowie, Tarnopolu, Czerniowcach, Cieszynie, Krakowie i Lwowie, kaznodzieja, moderator sodalicii, autor artykułów religijnych i kazań. *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 182.

<sup>18</sup> Wśród wydatków (*expensa*) lwowskiego Domu Rekolekcyjnego za lata 1906–1911 widnieją książki (*libelli typis mandati, folia etc.*) i wyposażenie biblioteki (*supellex bibliothecae*). Na innym miejscu zanotowano, że dla biblioteki zakupiono szafy i książki za 300 koron austriackich. Lwów – Dunin Borkowskich, ATJKr. rkps 388, s. 26, 47.

<sup>19</sup> Konopka Kazimierz Stanisław (1879–1941), m.in. kapelan w Legionach polskich (1915–1918), profesor Seminarium Duchownego w Żytomierzu (1918–1920), katecheta gimnazjum i seminarium nauczycielskiego oraz kapelan szpitala wojskowego w Chełmie Lubelskim (1920–1921), dyrektor Gimnazjum św. Kazimierza w Wilnie (1921–1923), profesor historii i geografii w Chyrowie (1923–1930 i 1933–1938), misjonarz w Rodezji Północnej (ob. Zambia) (1930–1933). *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 300; *Lista strat wśród duchowieństwa metropolii lwowskiej obrządku łacińskiego w latach 1939–1945. Publikacja ku uczczeniu 60-tej rocznicy zakończenia II wojny światowej*, praca zb. pod red. ks. J. Krętosza i M. Pawłowiczowej, Opole 2005, s. 39.

odpowiedzialnych do ciągłej troski o biblioteki zakonne i do dbałości o ich zbiory<sup>20</sup>. Konopka opracował także zasady i przepisy dotyczące organizacji i utrzymania bibliotek, które ukazały się dwukrotnie drukiem w formie książki: *Jak urządzić biblioteki?* (Kraków 1913, 1925). W publikacji tej zawarł praktyczne, najważniejsze wiadomości i wskazówki dotyczące prowadzenia biblioteki, zebrane z zakresu bibliotekarstwa z dzieł fachowych, które przytoczył w przedmowie.

Wiadomości te – pisał w przedmowie – wzbogacono nadto uwagami, jakich nabyto z doświadczenia, świeżo, przy katalogowaniu kilku większych prywatnych bibliotek (każda po kilkanaście tysięcy dzieł, a kilkadziesiąt tysięcy tomów, i to zakresu wszystkich działów nauki, a bardzo obfitego działu czasopism)<sup>21</sup>.

Z publikacji korzystali niewątpliwie jego współpracownicy zakonnicy, w tym bibliotekarze Domu Rekolekcyjnego we Lwowie. Zawiera ona wiele ilustracji, np. plan rozmieszczenia szaf w bibliotece, formularze do inwentarza, pudełko katalogowe z katalogiem autorów, wzór jak przybijać pieczętki na książce, formularze na rewersy do wypożyczonych książek itd.

Zapisy w omawianym spisie książek nie zawsze dokonywane były z troską o pełne podanie danych bibliograficznych. Często odnosi się wrażenie, że bibliotekarz dokonywał wpisów w pośpiechu. Stąd niektóre tytuły książek zawierają skróty bądź ich człony są przestawione, np. książkę o Alfonsa Rodrycjusza SJ *O postępowaniu w doskonałości i cnotach chrześcijańskich* (cz. I, Kraków 1914), zapisano skrótowo: *O postępowaniu w doskonałości...*<sup>22</sup>. Książki wpisane w 1913 roku mają tytuł oraz nazwisko i imię autora (lub odwrotnie), natomiast brak przy nich miejsca i daty wydania, tak jest np. przy *Trylogii* H. Sienkiewicza, a broszura o Alojzego Warola SJ *Chleb w Kościele, albo czy Kościół chleba nie daje?* (Milwaukee 1911), została zapisana z pominięciem drugiej części tytułu, miejsca i roku wydania<sup>23</sup>. Niektóre wpisy zawierają jedynie tytuły książek (czasami pisane skrótami), bez nazwiska i imienia autora oraz miejsca i daty wydania (por. rok 1924, duża część roku 1925). Takie niepełne opisy bibliograficzne nastrożają wiele trudności w identyfikowaniu książek i przyporządkowaniu ich autorom. Np. przy książce *Matka Boska w roku kościelnym. Nabożeństwa majowe w 32 rozmyślniach* (Cieszyn 1926), która zamyka spis, bibliotekarz umieścił nazwisko tłumacza z języka niemieckiego ks. Jana Sznurówackiego, a nie rzeczywistego autora dzieła, ks. Franciszka Proschwitzera.

<sup>20</sup> K. Konopka, *Co się stało z naszymi dawnymi bibliotekami w Krakowie?*, „Nasze Wiadomości” 3 (1912), s. 609–611; K. K[onopka], T. K[aryłowski], *O bibliotekach naszych w Kolegiach Prowincji galicyjskiej*, „Nasze Wiadomości” 3 (1912), s. 469–481 [odbitka z „Naszych Wiadomości” 3 (1912), nr 17, Drukarnia „Czasu” w Krakowie, *O bibliotekach w kolegiach Towarzystwa Jezusowego Prowincji Galicyjskiej*, Kraków 1912]; K. Konopka, *Rewindykacja bibliotek jezuickich w Tarnopolu*, Kraków 1928. Później z tą samą troską o bibliotekach jezuickich mówił i pisał o. Józef Pachucki SJ, *O naszych bibliotekach*, „Nasze Wiadomości” 9 (1928–1929), s. 189–195. Jest to referat wygłoszony na zjeździe przelozonych zakonu w Krakowie 21 XI 1928 roku. Wyjątkową troską o stan bibliotek zakonu wykazał o. Stanisław Bednarski SJ, *Biblioteka Prowincji Małopolskiej*, „Nasze Wiadomości” 9 (1928–1929), s. 75–79.

<sup>21</sup> K. Konopka, *Jak urządzić biblioteki?*, Kraków 1913, s. 4.

<sup>22</sup> Spis książek..., ATJKr. rkps 1181-XI, s. 8v–9r.

<sup>23</sup> Ibidem, s. 1r–2r.

Spis zawiera w sumie 241 pozycji bibliotecznych, przy czym najwięcej wpisów, bo aż 144 pozycje książkowe, obejmuje rok 1913. Nie można wykluczyć, że jest to spis wszystkich książek znajdujących się wówczas w bibliotece, któremu towarzyszyła próba skatalogowania zbioru. W roku 1914 mamy tylko 9 nabytków. W roku 1914 na skutek ewidentnej pomyłki bibliotekarz napisał dwa razy numer 152, pod którym umieścił dwie różne publikacje. Spis nie odnotowuje żadnych nabytków w latach 1915–1923. W latach 1924–1925 biblioteka wzbogaciła się o 78 tytułów, do 15 kwietnia 1926 roku biblioteka pozyskała 8 książek, a po tej dacie, która oznacza wpis prowincjała, o dwa dalsze dzieła. Pod rokiem 1924 widzimy kolejną pomyłkę bibliotekarza, który nie zachował kolejności i pominął pozycję 163 i 164, przechodząc od pozycji 162 do 165<sup>24</sup>. Rok 1924 kończy się na pozycji 182. Z kolei nabytki w 1925 roku bibliotekarz rozpoczyna zapisywać od numeru 1. Charakter pisma wskazuje, że od 1925 roku zapisów dokonywała już inna osoba, prawdopodobnie nowy bibliotekarz, o. Józef Gliwa.

Ze spisu wynika, że większość książek i czasopism biblioteki lwowskiej to publikacje w języku polskim. Nie brak jednak książek, czasopism i broszur w języku angielskim, francuskim, niemieckim, łacińskim (np. *Divi Augustini Confessionum libri tredecim*), ukraińskim, szwedzkim oraz tłumaczeń na język polski z języka łacińskiego, niemieckiego, francuskiego oraz włoskiego. Bogactwo literatury obcojęzycznej obecnej w spisie można tłumaczyć nie tylko kontaktami jezuitów lwowskich ze swoimi współbraćmi z zachodniej Europy, ale także i tym, że jezuici lwowscy prowadzili często pracę misyjną wśród polskich robotników sezonowych w Saksonii i Szwecji oraz wśród polskich emigrantów w Ameryce Północnej.

Warto podkreślić, że w spisie mamy m.in. 15 egzemplarzy<sup>25</sup> listów pasterskich lwowskiego arcybiskupa obrządku greckokatolickiego Andrzeja Szeptyckiego, w języku ukraińskim. Ponadto występują w nim tłumaczenia na język ruski „wyciągu” powieści historycznej z pierwszej połowy XVIII wieku *Na stepach* Rawity<sup>26</sup>, *Katechizm* austriacki w języku ruskim, *Opowiadania z fizyki* (2 broszurki), *Prawdy wieczne* bazylianina Klemensa Sarnickiego (1832–1909)<sup>27</sup>, *Opowiadania* (broszurka) znanej pisarki ukraińskiej Marko Wowczko (1834–1907)<sup>28</sup>. W spisie figurują aż cztery dzieła Bohdana Nestora Łepkyja (1872–1941), ukraińskiego poety, nowelisty i powieściopisarza, historyka literatury, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, senatora Rzeczypospolitej, który położył duże zasługi w dziedzinie zbliżenia kulturalnego oraz

<sup>24</sup> Ibidem, s. 8v–9r.

<sup>25</sup> Ibidem, s. 3v–4r.

<sup>26</sup> Czyli agronoma, beletrysty i historyka Franciszka Gawrońskiego (1845–1930). K. Estreicher, *Bibliografia polska XIX. stulecia. Lata 1881–1900*, t. II, Kraków 1907, s. 13.

<sup>27</sup> Jest to tłumaczenie dzieła *Verità eterne* (Milan 1688) włoskiego pisarza duchownego o. Karola Rossignoli SJ (1631–1707).

<sup>28</sup> Estreicher podaje Marko Wowczko: *Narodni opowidania*. Był to cykl opowiadań z życia ludu, inicjujący rozwój realistycznej prozy ukraińskiej. K. Estreicher, *Bibliografia polska XIX stulecia*, t. VII (dopełnienia), Kraków 1882, s. 258.

współpracy literackiej ukraińsko-polskiej: *Zarys literatury ruskiej, Opowiadania*<sup>29</sup> (broszurka), *Poezye*<sup>30</sup> (broszurka), *Pro Najmyczku* (broszura) oraz jedna broszurka Iwana Franki (1856–1916) pt. *Przycia pro slipca*. W bibliotece były także w języku ukraińskim dwa egzemplarze *Podręcznika do dogmatyki* Torońskiego<sup>31</sup>. Z dzieł rosyjskojęzycznych jest opowiadanie *Taras Bulba* Mikołaja Gogoła (1805–1852).

Wśród autorów książek występujących w spisie przeważają duchowni, księża zakonni i diecezjalni. Z kolei wśród księży zakonnych dominują jezuita, zarówno polscy, jak i zagraniczni. Ich publikacje na ogół wychodziły w krakowskim Wydawnictwie Księży Jezuitów. Z innych zakonów najczęściej pojawiają się w spisie publikacje bardzo popularnego w tamtych czasach benedyktyna Kolumbana Marmiona, zamieszczone w serii „Biblioteka Życia Wewnętrznego” Wydawnictwa Księży Jezuitów: *Chrystus w swoich tajemnicach* (tłumaczenie z francuskiego o. Józef Andrasz SJ, Kraków 1923), *Oblubienica Chrystusowa* (tłumaczenie z francuskiego ks. Stanisław Maciątek, Kraków 1924). Dzieło *Modlitwa Mistyczna* (Kraków 1922), które należy do serii „Biblioteka Życia Wewnętrznego” i zostało przetłumaczone przez o. Józefa Andrasza SJ, bibliotekarz błędnie przypisał Kolumbanowi Marmion OSB. Autorem tego dzieła jest o. René Maumigny SJ<sup>32</sup>. Ponadto są tam trzy dzieła redemptorysty francuskiego o. Józefa Schryvers: *Boski Przyjaciel* (Kraków 1924), *Dobra wola* (Kraków 1923), *Oddanie się Bogu* (Kraków 1923).

Warto w tym miejscu poświęcić kilka słów „Bibliotece Życia Wewnętrznego”, która doskonale odpowiadała na oczekiwania osób świeckich i duchownych, pragnących pogłębiać życie duchowe w życiu codziennym, jak i celom i potrzebom domów rekolekcyjnych. Była to seria wydawnicza jezuickiego Wydawnictwa Apostolstwa Modlitwy w Krakowie, obejmująca klasyczne dzieła z dziedziny ascetyki i mistyki, głównie tłumaczenia cennych dzieł światowej literatury katolickiej. Inicjatorem i redaktorem serii był o. Józef Andrasz<sup>33</sup>. Od 1921 do 1936 roku ukazało się w serii 41 dzieł w nakładzie co najmniej po 5000 egzemplarzy. Oprócz wyżej wymienionych książek Kolumbana Marmiona OSB i René Maumigny SJ, w spisie znajdujemy kilka innych dzieł z „Biblioteki Życia Wewnętrznego”, których autorami byli: o. Maria René de la Broise SJ, *Najświętsza Panna* (Kraków 1925) (2 egzemplarze), o. René de Maumigny SJ, *Modlitwa myślna* (Kraków 1922), o. Maurycy Meschler SJ, *Trzy pod-*

<sup>29</sup> Zapewne chodzi o *Opowiadanja* (Lwów 1901). M. Jakóbiec, *Łepkyj Bohdan Nestor*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XVIII, s. 346 (dalej stosuję skrót: PSB).

<sup>30</sup> Prawdopodobnie chodzi o *Poezye, rozrado odyńoka* (Lwów 1908). M. Jakóbiec, *Łepkyj Bohdan Nestor*, [w:] *PSB*, t. XVIII, s. 346.

<sup>31</sup> Wydaje się, że bibliotekarz miał na myśli dzieło Aleksandra Torońskiego pt. *Chryściańsko-katolicka dogmatyka fundamentalna, nauka wiry osnowna i apologetyka dla uczenykw wyższych klas gimnazjalnych*, Lwów 1893. Por. K. Estreicher, *Bibliografia polska XIX. stulecia. Lata 1881–1900*, t. IV, Kraków 1916, s. 397.

<sup>32</sup> *Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy 1872–1972. Historia, opracowania, bibliografia*, red. Z. Wilkosz i L. Grzebień, Kraków 1972, s. 319.

<sup>33</sup> Andrasz Józef (1891–1963), od 1920 do 1928 i od 1930 do 1952 współpracował z Wydawnictwem Apostolstwa Modlitwy w Krakowie, a w latach 1936–1937 był jego dyrektorem. *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 9.

stawy życia duchownego (Kraków 1917)<sup>34</sup>, o. Jan Rostworowski SJ, *Obrazki z życia Zbawiciela* (Kraków 1923)<sup>35</sup>.

Z kolei o. Kazimierz Riedl<sup>36</sup> redagował serię „Pobożne książki dla wiernych każdego stanu”, którą wydawano w latach 1880–1898. Ukazało się w niej 71 publikacji książkowych. Wiele z nich doczekało się kolejnych wznowień. W bibliotece lwowskiego Domu Rekolekcyjnego znajdujemy m.in.: *Prawdy wieczne* o. Karola Rossignoli SJ (w tłumaczeniu o. Henryka Jackowskiego SJ, Kraków 1918), „*Oto Matka Twoja*”. *Czytania o Matce Bożej* (Kraków 1923), *Czytania o Męce Pańskiej* (Kraków 1921) i *Nauka wiary i obyczajów* (t. 3, Kraków 1910) o. Kazimierza Riedla, *Ewangelie niedzielne i świąteczne z objaśnieniami* (Kraków 1923) o. Henryka Jackowskiego SJ, *Miesiąc maj poświęcony czci Najświętszej Maryi Panny z przykładami* (Kraków 1896, 1918) powstańca styczniowego z 1863 roku o. Waleriana Mrowińskiego SJ, *Czytania świąteczne dla ludu naszego* (Kraków 1918) słynnego kaznodziei i misjonarza o. Karola Antoniewicza SJ, *Nauki o Przenajświętszym Sakramencie* (Kraków 1900) słynnego kaznodziei króla Zygmunta III o. Piotra Skargi, *Święty Stanisław Kostka* (Kraków 1921) o. Jana Badeniego SJ, *Żywoć św. Alfonsa Rodrigueza Wyznawcy Towarzystwa Jezusowego* (Kraków 1888), o. Leona Kapauna SJ, *Święta Magdalena Zofia Barat* w tłumaczeniu s. Heleny Chłapowskiej (Kraków 1925), *Obrazki z życia św. Franciszka Ksawerego* o. Jerzego Schurhammera SJ (w tłumaczeniu z niemieckiego o. Stanisława Bartynowskiego SJ, Kraków 1922), *Czytania wielkopostne o Matce Boskiej Bolesnej* (Kraków 1923) o. Aleksandra Mohla SJ.

Do biblioteki trafiały także „Głosy Katolickie”, miesięcznik wydawany przez Wydawnictwo Księży Jezuitów (WAM) w Krakowie w latach 1900–1939. W sumie wyszło 39 roczników i 467 numerów pisma. Każdy zeszyt „Głosów” zawierał odrębne opracowanie z dziedziny religijnej lub społecznej. Według założeń podanych w pierwszych numerach pisma — miało ono pouczać wiernych o wszystkich najważniejszych i najpotrzebniejszych prawdach wiary i przeciwdziałać zgubnym naukom i prądom nurtującym społeczeństwo<sup>37</sup>. W spisie biblioteki lwowskiej spotykamy także

<sup>34</sup> Na przykładzie tej publikacji z 1917 r., wpisanej do zeszytu w 1925 roku, widać, że niektóre książki trafiały z opóźnieniem do biblioteki Domu Rekolekcyjnego.

<sup>35</sup> *Wspaniały sukces «Biblioteki Życia Wewnętrznego»*, „Nasze Wiadomości” 11 (1935), s. 212–213; *Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy 1872–1972...*, s. 83, 401–403; *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 44.

<sup>36</sup> Riedl Kazimierz (1841–1898), dyrektor Wydawnictwa Apostolstwa Modlitwy (1884–1888). W Krakowie otoczył opieką dziewczęta służące i dał początek utworzonemu później Stowarzyszeniu św. Zyty. *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 570.

<sup>37</sup> „Głosy Katolickie” powstały jako kontynuacja serii wydawniczej „Pobożne książki dla wiernych każdego stanu”. Początkowo „Głosy Katolickie” stanowiły dodatek do czasopisma „Posłaniec Serca Jezusowego”, czasem również do pisma „Sodalis Marianus”. Do 1920 roku włącznie ukazywały się w małym formacie 14 x 9 cm jako zeszyty tematyczne liczące przeważnie po 32 strony. Od 1921 r. redaktor o. Jan Rostworowski powiększył format do ósemki. W poszczególnych numerach poruszano wiele tematów. Od roku 1924 wrócono do małych, jednotematycznych zeszytów. Wiele numerów pisma było wielokrotnie wznawianych bądź to jako „Głosy Katolickie”, bądź jako niezależne broszury. Nakład jednorazowy wynosił od 5 tys. do 100 tys. egzemplarzy. *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 183; *Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy 1872–1972...*, s. 414–430.

odbitki artykułów zamieszczonych w „Głosach Katolickich”, które później publikowane były w formie tanich książeczek. Autorem wielu z nich był popularyzator teologii o. Feliks Cozel SJ (1847–1928), redaktor „Głosów Katolickich” w latach 1905–1906 i 1907–1908. Z tej serii znajdują się w spisie lwowskiej biblioteki następujące publikacje o. Cozela: *Wierzyć czy nie wierzyć?* (Kraków 1924), *Spowiedź jaką być powinna i jak się do niej gotować?* (Kraków 1923), *Dokąd idziesz i dokąd zajdziesz?* (Kraków 1923), *Msza święta, jej znaczenie, obrzędy i sposoby słuchania* (Kraków 1917)<sup>38</sup> oraz *Upominek dla rodzin* (Kraków 1922) o. Kazimierza Bisztygi SJ<sup>39</sup>.

W spisie występuje także książka o. Piotra Skargi pt. *Na przewozie* (Chyrów 1912). Należała ona do serii wydawanej przez Chyrowskie Koło Towarzystwa im. ks. Piotra Skargi<sup>40</sup>.

Należy podkreślić, że w kontemplacji o Królestwie Chrystusowym w *Ćwiczeniach duchownych* św. Ignacy Loyola zwraca uwagę odpowiadającemu rekolekcje, iż „w drugim tygodniu i podobnie w przyszłości wielki pożytek przyniesie odczytywanie niektórych fragmentów z ksiąg *O naśladowaniu Chrystusa* [Tomasza a Kempis] albo z Ewangelii i żywotów świętych”<sup>41</sup>. Uwaga Ignacego nie mogła nie pozostać bez wpływu na zawartość biblioteki lwowskiego Domu Rekolekcyjnego. Spis książek wymienia wiele żywotów świętych i błogosławionych, przeważnie jezuitów, po które rekolektant mógł sięgnąć w trakcie odprowadzania *Ćwiczeń duchownych*. Oprócz książek wymienionych w serii „Pobożne książki dla wiernych każdego stanu”, spotykamy tam: *Żywoł św. Franciszka z Asyżu* bernardyna Euzebiusza Statecznego; życiorys św. Gemmy Galgani pióra Germana od św. Stanisława; żywot bł. Elżbiety od Trójcy Przenajświętszej (1880–1906); *Święty Paweł* (Kraków 1924) pióra o. F. Prata SJ w tłumaczeniu z francuskiego Lewandowskiego; *Nauki w czasie nowenny do św. Stanisława Kostki* (Kraków 1924) autorstwa o. Józefa Gliwy SJ; żywot św. Jana Berhansa o. Hipolita Delehaye SJ w tłumaczeniu z francuskiego Anny Dąbskiej (Kraków 1924); *Duch św. Teresy od Dzieciątka Jezus według jej pism i świadków naocznych jej życia* (Kraków 1925) w tłumaczeniu z francuskiego; *Miesiąc marzec z przykładami poświęcony czci św. Józefa* (Kraków 1906) o. Waleriana Mrowińskiego SJ; *Życie św. Alojzego Gonzagi Patrona młodzieży* (Kraków 1923) o. Maurycego Meschlera SJ w tłumaczeniu z niemieckiego o. Józefa Pachuckiego SJ; *Żywoł W. O. Klaudiusza de*

<sup>38</sup> L. Grzebień, *Cozel Feliks*, [w:] *Słownik Polskich Teologów Katolickich*, t. 5, pod red. L. Grzebienia, s. 243–246 (dalej stosuję skrót: *SPTK*).

<sup>39</sup> L. Grzebień, *Bisztyga Kazimierz*, [w:] *SPTK*, t. 5, s. 124–128.

<sup>40</sup> Celem tego Towarzystwa, które powstało 14 października 1909 roku w konwiktach chyrowskim, jako filia Lwowskiego Towarzystwa, było popieranie prasy katolickiej oraz kupowanie i rozprowadzanie w kraju i za granicą w różnych środowiskach broszur religijno-patriotycznych. *Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy 1872–1972...*, s. 466–467; J. Niemiec, *Zakład Naukowo-Wychowawczy Ojców Jezuitów w Chyrowie 1886–1939*, Rzeszów–Kraków 1998, s. 316–321.

<sup>41</sup> Ignacy Loyola, *Ćwiczenia duchowne*, przekł. J. Ożóg, Kraków 2003, nr 100. Od czasów Loyoli i Manresy (1522) św. Ignacy był rozmiłowany w *Naśladowaniu Chrystusa* i uważał je za perłę książek duchownych. Ile zawdzięczał żywotom świętych (*Legenda Aurea, Flos Sanctorum*), o tym świadczy jego *Autobiografia* i zbańwienne owoce w jego duszy pod wpływem tej lektury. *Pisma Wybrane*, opracował M. Bednarz, Kraków 1968, t. I, s. 103, 179, 181; t. II, s. 35, 196, 396.

*la Colombière* (Kraków 1903) o. Piotra Charriera SJ; *Żywoł św. Małgorzaty Marji Alacoque* (Kraków 1920) o. W. van Nieuwenhoffa SJ w tłumaczeniu z niemieckiego o. Edwarda Kosibowicza SJ. Wśród życiorysów znajduje się także książka o. Józefa Brząkałskiego SJ poświęcona opiekunowi ubogich w Tarnopolu i zmarłemu w opinii świętości o. Antoniemu Reichenbergowi SJ (1825–1903) (Kraków 1922) oraz niemieckie i polskie tłumaczenie *Das Leben Jesu (Żywoł Pana naszego Jezusa Chrystusa w rozmyślaniach)* o. Maurycego Meschlera SJ (Kraków 1913).

W spisie znajdują się książki, które z pewnością nie służyły odprawiającym rekolekcje ignacjańskie, a jedynie samym jezuitom, którzy je udzielali. Za takie należy uznać publikacje przeznaczone dla księży i osób duchownych, np.: *Tu es Petrus! Rozważania dla kapłanów* liturgisty, ks. arcybiskupa Piotra Mańkowskiego (1866–1933)<sup>42</sup>, *Ideal kapłana* historyka Kościoła ks. Adolfa Pleszczyńskiego (1841–1925), *Szereg rozmyślań dla kapłanów* (Kraków 1908), pedagoga i popularyzatora teologii ks. Mateusza Jeża (1862–1949). Znajdziemy też dzieła z filozofii, m.in. *Zarys filozofii historyi* (Lwów 1925) urodzonego we Lwowie, popularyzatora teologii i publicyisty ks. Aleksandra Pechnika (1854–1935), *Die philosophischen Probleme des Kommunismus vornehmlich bei Kant* (München 1922) Erharda Schlunda.

Oprócz wymienionych dzieł z duchowości, głównie ignacjańskiej, mamy też bogaty zbiór książek autorów polskich oraz tłumaczeń z języka niemieckiego i francuskiego, m.in.: 3 tomy *Exerzitien und Retraiten für Klosterfrauen* (Winterberg 1921) ks. Alfreda Hoppe; *O zasadę życia. Nauki rekolekcyjne* (Kraków 1923) o. Henryka Haducha SJ; *Drei Grundlehren des geistlichen Lebens* o. Maurycego Meschlera SJ; *Priester-Exerzitien. Ein Büchlein für alle, die sie machen oder geben* (Innsbruck) oraz dwa egzemplarze *Ein Büchlein vom innerlichem Leben* (Innsbruck) o. Ruperta Wickla SJ.

Z literatury teologicznej spis ujmuje m.in.: *Non moechaberis* o. Augustyna Gemelli OFM, *Dogmat łaski* (Kraków 1924) o. Mariana Morawskiego SJ, *Substancyalność i nieśmiertelność duszy ludzkiej w świetle rozumu* o. Józefa Stanisława Adamskiego SJ, z apologii wiary katolickiej: *Apologetyka podręczna. Obrona wiary katolickiej z odpowiedziami na ważniejsze zarzuty* o. Stanisława Bartynowskiego SJ oraz *Questions asked by Protestants briefly answered*, by Rev. M. Phillips, zbiory rozważań (np. *Pielgrzymka życia. Rozważania na tle dziecięctwa Jezusowego* o. Mariana Morawskiego SJ, Kraków 1921), wybór listów generałów Towarzystwa Jezusowego do przełożonych zakonu (*Epistolae selectae Praepositorum Generalium ad Superiores Societatis Jesu*, Romae 1911), listy pasterskie arcybiskupa Józefa Bilczewskiego (oprócz wcześniej wymienionych list pasterski *Uczyć, Uczyć, Uczyć* w sprawie nauczania katechizmu) i arcybiskupa Andrzeja Szeptyckiego, kazania biskupów (np. kazanie arcybiskupa Bilczewskiego *Jezus Król, Marya Królowa*, wygłoszone w dniu koronacji obrazu Najświętszej Panny w Kochawinie<sup>43</sup>), kaznodziejstwa (np. *Lekcje*

<sup>42</sup> W spisie bibliotekarz zapisał miejsce wydania: Warszawa 1913, chociaż wydaje się, że powinno być: Kraków 1913. Por. *SPTK*, t. VI, s. 419.

<sup>43</sup> Jezuici objęli kościół w Kochawinie w roku 1931, a opuścili w 1946 r. *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 288–289.

*i Ewangelie na wszystkie niedziele i święta* o. Jakuba Wujka SJ oraz wiele zbiorów kazań w języku niemieckim), mowy: *Mowy żałobne* arcybiskupa gnieźnieńskiego Floriana Stablewskiego (1841–1906), wydane przez ks. Józefa Kłosa (Poznań 1912) oraz *Katolicyzm Skargi a katolicyzm Polski dzisiejszej. Mowa powiedziana na wiecu Skar-gowskim w krągankach klasztoru OO. Dominikanów w Krakowie dnia 26 września 1912 r.*, wygłoszona przez ks. Władysława Chotkowskiego. Nie brak również książek z historii Stanów Zjednoczonych, Polski i Kościoła, różnych katechizmów. Uwagę zwracają *Ustawy Bractwa Wstrzemięźliwości* (Poznań), słowniki i encyklopedie (słownik szwedzki, polsko-angielski W.J. Łuszczki, niemiecko-ruski Kucikiewicza), 2 tomy *Dictionnaire d'Ascetisme* oraz literatura naukowa (2 tomy *Życie roślin w morzu. Wielkość i budowa gwiazd świata*). Spis wymienia Biblię protestancką (wydanie lipskie), przewodnik po bazylikach Rzymu wybitnego bibliisty o. Władysława Szczepańskiego SJ pt. *Bazyliki Rzymu. Przewodnik dla pielgrzymów* (Kraków 1925) oraz podręcznik: *Etyka* dla gimnazjów.

Za przejaw zainteresowania jezuitów lwowskich problematyką społeczną i narodową można uznać m.in. książkę historyka Kościoła ks. Kamila Juliusza Kantaka (1881–1976) *Obowiązki społeczne i narodowe* (Poznań 1908) oraz publikacje, które bibliotekarz zapisał w zeszycie jako *Sprawozdanie z ruchu społecznego w Poznaniu i Biblioteka społeczna* (Katalog Księgarni św. Wojciecha).

W spisie znajdujemy stosunkowo dużo publikacji poświęconych rozwijanym przez jezuitów kultom Najświętszego Serca Pana Jezusa, Niepokalanego Serca Maryi, św. Józefa oraz nabożeństwu pasyjnym, majowym i czerwcowym, m.in.: *O czci Najświętszego Serca Pana Jezusa* (Kraków 1874) znanego historyka zakonu o. Jana Sygańskiego SJ, *Serce Jezusa źródło życia i świętości. Czytania o Najświętszym Sercu Pana Jezusa* (Kraków 1917) o. Ernesta Matzela SJ, *Miesiąc czerwiec poświęcony Najśladzszemu Sercu Pana Jezusa z przykładami dla ludu polskiego* (Kraków 1914) o. Waleriana Mrowińskiego SJ, *Miesiąc Maryi, czyli zbiór krótkich rozmyślań na każdy dzień miesiąca maja o świętych uroczystościach Najświętszej Panny Maryi* (Kraków 1914) i *Majowe nabożeństwo czyli zbiór krótkich rozmyślań na każdy dzień miesiąca maja objaśniających Salve Regina – Witaj Królowo* (Kraków 1917) wybitnego historyka zakonu o. Stanisława Załęskiego SJ, *Czytania o Męce Pańskiej* (Kraków 1921) o. Kazimierza Riedla SJ, *Serce Boże słońcem łask. Rozważania o sercu Jezusowym* (tłumaczenie z niemieckiego o. Marian Piechowski SJ, Kraków 1924) o. Marcina Hagena SJ, *Manete in dilectione mea. Serce Jezusa a kapłan* (Kraków 1925). W bibliotece nie zabrakło miejsca dla dzieła słynnego czciciela Marii, Ludwika Marii Grignon de Montforta (1673–1716) pt. *O zaofiarowaniu się Jezusowi przez Maryę* (Warszawa 1893) oraz książki *Maryja i Bóg. Rozważania o Najświętszej Pannie w stosunku do Boga* znanego polskiego pisarza ascetycznego z XVII wieku o. Kaspra Druzbickiego SJ (1590–1662)<sup>44</sup>.

<sup>44</sup> Wprawdzie spis nie podaje roku wydania dzieła Druzbickiego, ale można przypuszczać, że było to wydanie dokonane w Wydawnictwie Apostolstwa Modlitwy w 1910 roku. *Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy 1872–1972...*, s. 294.



Wśród dzieł z historii Polski znajdujemy: *Piękne przykłady z Historii Polskiej* (Chicago), *Opowiadania i Życie polskie w dawnych wiekach* (Lwów 1911) znanego lwowskiego historyka kultury i sztuki Władysława Łozińskiego (1843–1913) oraz *Andrzej z Piasków Bobola* Ludwika Zarewicz (Lwów 1876). Natomiast z historii Kościoła znajdują się w spisie: *Drogi do Rzymu* (autobiografie 65 konwertytów) doktora teologii z jezuickiego Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie, a później znanego działacza społecznego ks. Marcelego Godlewskiego (1865–1945), *Historia Kościoła katolickiego* ks. Antoniego Wapplera, *Dzieje Kościoła Katolickiego* teoretyka katechetyki i wykładowcy Uniwersytetu Lwowskiego ks. Józefa Boczara (1861–1921), *Zarys historii Kościoła dla szkół średnich i seminariów nauczycielskich* teoretyka katechetyki ks. Walentego Gadowskiego (1861–1956), *Katolicycy reformatorzy XVI stulecia. Szkice charakterów. Ignacy z Loyoli. Teresa od Jezusa. Filip Nereusz. Karol Boromeusz* wybitnego historyka Kościoła Ludwika Pastora (tłumaczenie z niemieckiego ks. bp Piotr Mańkowski, Kraków 1924)<sup>45</sup>, opisy miejsc kultu historyka, ks. Józefa Pruszkowskiego (1837–1925) (pod pseudonimem Podlasiak): *Kodeń Sapiechów. Jego kościoły i starożytny obraz Matki Boskiej Gwadalupieńskiej (de Guadalupe)* (Kraków 1898), *Historia zjawionego i cudownego obrazu Matki Boskiej oraz Kościoła i probostwa z Leśny na Podlasiu, zabranego na własność prawosławia...* (Kraków 1897), *Janów Biskupi, czyli Podlaski. Z dawnych i współczesnych źródeł* (Kraków 1897) oraz dzieło apologety i historyka Kościoła, biskupa łuckiego i żytomierskiego ks. Karola Niedziałkowskiego (1846–1911) zatytułowane: *O Hiszpanii z powodu ostatnich wypadków. Barcelona – Inkwizycja – Naród – Widmo. Rola* (Warszawa 1910).

Biblioteka posiadała aż 6 książek Justyna Hoszowskiego (1850–1908): powieść osnuta na tle dziejów walki Amerykanów o niepodległość *Waszyngton* (Lwów 1897), *Tryptyk poetycki* (Lwów 1908), *Poezye* (Lwów 1874), *Egon* (Lwów 1879), *Salon* (Lwów 1880), *Peregrynacje* (Lwów 1904)<sup>46</sup>.

Pewne zdumienie budzi brak w spisie słynnego dzieła ascetycznego Tomasza á Kempis *O naśladowaniu Chrystusa i Pisma św.* w języku polskim. Nie można jednak wykluczyć, że to dzieło, które stanowi pomoc dla odprawiających *Ćwiczenia duchowne św. Ignacego Loyoli*, nie zostało zapisane w omawianym spisie.

Do biblioteki domowej jezuitów nabywali też czasopisma. Najważniejsze z nich, to dwumiesięcznik o tematyce rekolekcyjnej: „Collection de la Bibliothéque des Exercices de Saint Ignace”, czasopismo redagowane przez Feliksa Konecznego (1862–1949) „Świat Słowiański”, czasopismo ukazujące się we Lwowie i poświęcone sprawom polskiego wychodźstwa „Polski Przegląd Emigracyjny” (2 numery), czasopismo „Carmel de Lisieux. Pluie de roses” (3 zeszyty) oraz 2 zeszyty „Betrachtungen in den Exercitien” teologa dogmatycznego o. Hugona Hurtera SJ (1832–1914)<sup>47</sup>.

<sup>45</sup> W spisie mamy następujący opis tej książki: *Reformatorzy XVI wieku* ks. b. Mańkowski Kraków 1924. Spis książek..., ATJKr. 1181–XI, s. 9v–10r. Por. *Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy 1872–1972...*, s. 324–325.

<sup>46</sup> K. Estreicher, *Bibliografia polska XIX. stulecia. Lata 1881–1900*, t. II, Kraków 1907, s. 139; *Bibliografia polska XIX w.*, Kraków 1972, s. 398–399.

<sup>47</sup> Możliwe, że chodzi tu o dzieło *Betrachtungen der Exercitien des heiligen Ignatius* o. Maurycego Meschlera SJ (1830–1912).

W bibliotece znalazły swoje miejsce także rękopisy maszynowe: *Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Opieki nad nieuleczalnie chorymi w Warszawie 1909*, czy też rękopis w dwóch zeszytach panny Janiny Górskiej *Moje wspomnienia*<sup>48</sup>.

Jak wspomnieliśmy, spis podaje nazwiska darczyńców książek, wśród których widnieją zarówno Polacy, jak i cudzoziemcy, osoby duchowne i świeckie oraz zgromadzenia zakonne. Większość nabytków w roku 1913 to książki w języku angielskim lub polskim, wydane w Stanach Zjednoczonych (Chicago, Nowy Jork). Wydaje się, że te książki zostały przywiezione do Lwowa przez o. Alojzego Warola, wędrownego misjonarza, pracującego wśród polskich emigrantów w Ameryce Północnej (1900–1912, 1916–1928)<sup>49</sup>. O. Warol pisał chętnie i z talentem. Pod rokiem 1913 widnieje w spisie jego książka i kilka broszur: *Podręcznik kaznodziejski na 40-godzinne nabożeństwo* (Poznań 1913), *Chleb w Kościele, albo czy Kościół chleba nie daje?* (Milwaukee 1911), *Co to jest misya i jakie z niej korzyści* (Milwaukee 1908), *Czy tylko o dusze troszczy się Kościół?* (Kraków 1911), *Zgorszenie* (Chicago 1911), *Dlaczego nie chcesz się spowiadać?* (Milwaukee 1909)<sup>50</sup>. Bibliotekarz zaznaczył w spisie pod rokiem 1914, że o. Warol jako superior ofiarował bibliotece Domu Rekolekcyjnego książkę historyka Kościoła, bernardyna, o. Norberta Golichowskiego (1848–1921) pt. *Kościół OO. Bernardynów we Lwowie*<sup>51</sup>.

Wspomnieliśmy już, że wiele książek to dary. Spis książek podaje następujących darczyńców: ks. Wagner, który ofiarował ilustrowane *Dzieje 1863 roku*<sup>52</sup>; ks. Józef Kłos (1870–1938), redaktor „Przewodnika Katolickiego”, *Pamiętnik eucharystyczny. Sprawozdanie z obrad Sekcji Polskiej XXIII Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w Wiedniu od 12–15 września 1912 r. z wieloma rycinami* (Poznań 1913); siostry Karmelitanki: *Soeur Elisabeth de la Trinité, religieuse Carmélite 1880–1906* (Dijon 1911), *Soeur Marie-Aimée de Jésus* (Paris 1911, 2 tomy), *N. S. Jésus-Christ étudié dans l'Évangile sa vie dans l'âme fidèle par Marie-Aimée* (Paris 1910, 4 tomy); A. Tyszko dzieło kapucyna, o. Honorata Koźmińskiego (1829–1916) *Powieść nad powieściami. Opowiadanie o miłości Bożej* (Włocławek 1909, 4 tomy). Wśród darczyńców jest także o. prowincjał Włodzimierz Piątkiewicz SJ, który ofiarował współbraciom dwa tomy dzieła znanego hiszpańskiego pisarza ascetycznego Ludwika Palmensis (de la Palma) SJ (1575–1641) pt. *Via spiritualis*, (Barcinonae 1887). Inny polski jezuita, o. Teofil Bzowski, podarował współbraciom *Listy do przyjaciół o życiu młodzieży szczególnie akademickiej* (Brody 1908). Pani Hohendorfowa z Horozanki podarowała jezuitom dzieło dogmatyka, profesora Akademii Duchownej w Warszawie i Uniwersytetu Jagiellońskiego, ks. prałata Zygmunta Goliana (1826–1885), *Rozmyślenia o Przenajświętszym Sakramencie. Sto Rozmyślań* (Kraków 1897). Przeło-

<sup>48</sup> Spis książek..., ATJKr. 1181-XI, s. 6v–7r.

<sup>49</sup> Warol (Warchoł) Alojzy (1859–1936), m.in. założyciel i pierwszy redaktor „Posłańca Serca Jezusa” (Nowy Jork 1918–1928). W 1928 powrócił do Polski. *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 719.

<sup>50</sup> Spis książek..., ATJKr. rkps 1181-XI, s. 1r–2r. Por. L. Grzebień, *Warol Alojzy*, [w:] *SPTK*, t. VII, s. 374–375.

<sup>51</sup> Spis książek..., ATJKr. rkps 1181-XI, s. 7v–8r.

<sup>52</sup> Może chodzi o ilustrowane *Dzieje Polski* Augusta Sokołowskiego (1846–1921).

żona lwowskiej wspólnoty Sióstr Opatrzności Bożej<sup>53</sup> ofiarowała jezuitom 12 tomów *Causes interieurs de l'Eglise...*, a tłumacz drugiego tomu dzieła o. Maurycego Meschlera SJ przekazał w darze *Żywoć Pana Naszego Jezusa Chrystusa w rozmyślaniach* (Kraków 1914)<sup>54</sup>.

Interesującym benefaktorem biblioteki Domu Rekolekcyjnego we Lwowie był o. Henryk Watrigant SJ, francuski jezuita, który dał początek ruchowi rekolekcyjnemu, mającemu za cel odnowę religijno-moralną świata zmaterializowanego, skażonego i oddalonego od Boga. Jego działalność pobudziła jezuitów galicyjskich do otwarcia domów rekolekcyjnych na terenach Polski, najpierw w Czechowicach, a potem we Lwowie. O. Watrigant urządził 108 serii rekolekcji w latach 1882–1887, dla samych tylko robotników w północnym okręgu przemysłowym Francji, w których uczestniczyło kilka tysięcy robotników<sup>55</sup>. Mieszkał w Enghien, w Belgii, gdzie wypędzeni jezuita z Francji założyli kolegium św. Augustyna (Maison Saint Augustin), w którym mieściło się studium teologiczne Prowincji Szampańskiej. Przy kolegium znajdowała się wtedy zapewne jedyna w całym Towarzystwie Jezusowym biblioteka rekolekcyjna, założona i prowadzona od przeszło 25 lat przez o. Watrigant. Zdaniem niektórych jezuitów uchodził wówczas za najlepszego znawcę *Ćwiczeń duchownych* św. Ignacego Loyoli. Od 1906 roku o. Watrigant wraz z o. Debuchy wydawał w Enghien dwumiesięcznik poświęcony *Ćwiczeniom duchownym* św. Ignacego Loyoli pt. „Collection de la Bibliothèque des Exercices de Saint Ignace”. Na polecenie o. prowincjała Włodzimierza Ledóchowskiego SJ, czasopismo to było abonowane przez Dom Rekolekcyjny we Lwowie i znajduje się w spisie książek biblioteki<sup>56</sup>. W zbiorach biblioteki lwowskiej były przynajmniej dwie książki podarowane przez o. Watrigant: *Vade mecum ad Exercitia Spiritualia* (Bruxellis 1842) oraz *Collectio meditationum pro octiduana recolectione in Exercitiis Sancti Patris Nostri Ignatii ad usum Scholasticorum Societatis Jesu* (Polociae 1794). Za szczególnie ciekawy nabytek należy uznać drugą książkę, albowiem została ona wydana w Cesarstwie Rosyjskim, gdzie Katarzyna II nie ogłosiła breve kasacyjnego, znoszącego zakon jezuitów. Ze spisu wynika, że *Collectio meditationum*, która ukazała się nakładem „Imperatoria Majestate” w drukarni kolegium w Połocku, trafiła także do Francji, prawdopodobnie w większej liczbie egzemplarzy, skoro następnie została ofiarowana Domowi Rekolekcyjnemu we Lwowie przez o. Watrigant.

Spis książek przeglądał od czasu do czasu prowincjał Prowincji Galicyjskiej (po I wojnie światowej Prowincji Polskiej). Był to jeden z jego obowiązków podczas wizytacji placówki, którą, w myśl prawa zakonnego, miał przeprowadzać każdego roku.

<sup>53</sup> Jezuita chodzili do Sióstr Opatrzności Bożej z posługą sakramentalną. *Diarium domus Exercitiorum Patrocinii Sancti Josephi Leopoli ab anno Domini 1917 ad 1921 inclusive*, ATJKr. rkps 1893, s. 53.

<sup>54</sup> Bibliotekarz podał miejsce i rok wydania: Kraków 1913. Wydaje się, że popełnił błąd, dzieło ukazało się w 1914 roku. Spis książek..., ATJKr. rkps 1181-XI, s. 7v–8r. Zob. *Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy 1872–1972...*, s. 306.

<sup>55</sup> H. Libiński, *Jezuici*, Kraków 1930, s. 46–49.

<sup>56</sup> Spis książek..., ATJKr. rkps 1181-XI, s. 6v–7r; W. Tomniczak, *Biblioteka ćwiczeń duchownych św. O.N. Ignacego w Enghien*, „Nasze Wiadomości” 3 (1910–1912), s. 164–176.

Zapewne z powodu działań wojennych, które przeszkadzały lub wręcz uniemożliwiały przeprowadzanie corocznej wizytacji, w spisie książek mamy zaledwie trzy wpisy wizytacyjne dwóch prowincjałów. Pod datą 27 września 1913 roku widnieje data i podpis o. prowincjała Piotra Bapsta: „Vidi die 27 Decembris 1913 Petrus Bapst”<sup>57</sup>, a o. prowincjał Władysław Jankiewicz<sup>58</sup> zapoznał się ze spisem książek 22 marca 1925 r. i 15 kwietnia 1926 roku i dokonał podobnego wpisu<sup>59</sup>. Należy mniemać, że przy tej okazji prowincjałowie przekraczali progi biblioteki oraz wyrażali swoje opinie i sugestie co do zakupów książek i sposobu prowadzenia biblioteki.

Podsumowując kwerendę *Spisu książek kupionych lub darowanych do biblioteki Domu Rekolekcyjnego we Lwowie*, trzeba stwierdzić, że biblioteka ta posiadała książki służące do działalności rekolekcyjnej nie tylko jezuitom oraz pomocne odprawiającym *Ćwiczenia duchowne* św. Ignacego Loyoli, lecz także szereg publikacji z różnych dziedzin życia. Były tam publikacje z filozofii, listy generała Towarzystwa Jezusowego i listy pasterskie arcybiskupów lwowskich, kazania biskupów, mowy, książki z historii powszechnej i Kościoła, katechizmy, słowniki i encyklopedie, literatura polska, ukraińska i rosyjska. Dzieła te były duchową strawą i intelektualną pomocą dla pracujących w Domu Rekolekcyjnym jezuitów<sup>60</sup>.

Z innych uzyskanych przeze mnie informacji wynika, że zbiory biblioteki Domu Rekolekcyjnego we Lwowie, podobnie jak i omawiany spis, przywieźli jezuita w 1946 roku do Krakowa. Książki znalazły swoje miejsce w podziemiach kościoła pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa. Część z nich miała wzbogacić zbiory innych bibliotek jezuickich. Natomiast wspomniany spis trafił do krakowskiego Archiwum Prowincji Małopolskiej i stanowi cenne, interesujące świadectwo o nieistniejącej już bibliotece, jednej z wielu, jakie jezuita od 1564 roku założyli i w różnych okolicznościach utracili na rozległych terenach Rzeczypospolitej.

<sup>57</sup> Spis książek..., ATJKr. 1181-XI, s. 7v. Bapst Piotr (1845–1924), m.in. superior we Lwowie (1889–1893), przełożony klasztorów bazylikańskich w okresie ich reformy (1901–1904), prowincjał galicyjski (1912–1916). *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 25.

<sup>58</sup> Jankiewicz Władysław (1883–1930), m.in. wiceprowincjał Prowincji Polskiej (1925–1926), prowincjał Prowincji Małopolskiej (1926–1928) i Prowincji Wielkopolsko-Mazowieckiej (1928–1929). *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 238.

<sup>59</sup> Spis książek..., ATJKr. rkps 1181-XI, s. 10, 13.

<sup>60</sup> Na początku 1933 roku o. Stanisław Bednarski, bibliotekarz Biblioteki Pisarskiej i Biblioteki Prowincji w Krakowie przy ul. Kopernika 26, w liście do o. generała Włodzimierza Ledóchowskiego, postulował wykształcenie kilku fachowych bibliotekarzy dla bibliotek Prowincji Małopolskiej. Przy tej okazji dodał, że „ogólnie, niestety, [stan bibliotek jezuickich] znajduje się w oplakany stan”. List o. S. Bednarskiego do o. generała W. Ledóchowskiego, Kraków, 7 I 1933, Archiwum Romanum Societatis Iesu, *Provincia Poloniae Minoris 1933. Particulares* (brak paginacji).

Nawet gdyby znać powyższą wypowiedź o. Bednarskiego za zbyt surową i nie odnoszącą się do biblioteki Domu Rekolekcyjnego we Lwowie, to jednak należy przyznać, że w praktyce zarząd nad bibliotekami domowymi powierzano jezuitom, którzy nie mieli przygotowania bibliotecznego i w pracy bibliotekarza kierowali się z lepszym czy gorszym skutkiem ogólnymi wytycznymi dla bibliotekarzy.

## Book acquisitions of the library of the Jesuit Retreat House in Lviv in years 1913–1926

### Abstract

On arriving in Poland in 1564, the Jesuits brought their most efficient spiritual weapon – *The Spiritual Exercises (Exercitia Spiritualia)* of St. Ignatius of Loyola, also called “the Ignatian retreats”. The first retreat house in Poland, in which the Jesuits led the Ignatian retreats was established in Czechowice in 1905, and the second one was set up in Lviv, in 1908.

From the very beginning of the Order, each Jesuit house possessed a common library (*communis*) as well as specialized collections and a reference collection. There was a library in the Lviv Retreat House, too, and the librarian was always one of the fathers, appointed by his superiors.

In the collection of the Archive of the Society of Jesus South Poland Province in Cracow there is a list of books purchased by or presented to the Lviv Retreat House library (ref. no. 1181–XI). The list shows that the donations and purchases were very irregular: in years 1913, 1914, 1924, 1925, and 1926, which were the periods free from wars and Polish-Ukrainian conflicts.

A large number of the books on the list were donated by authors and translators. There are also gifts from other, affiliated orders, and volumes obligatorily sent in by Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy – the Jesuit publishing house in Cracow: the so-called “gratis copies”. The donors of books were Poles and foreigners, clergymen and laymen, as well as other monastic orders.

It must be noted here that the librarian did not always care to include the new acquisitions in the catalogue with full bibliographical descriptions. Incomplete descriptions cause difficulties in identifying books and ascribing them to particular authors. Following the Order’s regulations, the book lists were occasionally inspected by the provincial of the Galicia Province.

The list includes 241 items. Although most of the books and periodicals in the Lviv library are publications in Polish, there are also numerous books, magazines and brochures in English, French, German, Latin, Ukrainian and Swedish, as well as many translations into Polish from Latin, German, French and Italian.

The prevailing subject of the library contents was the theme of retreats, i.e. the majority of books served both the retreatants and the directors of the *Spiritual Exercises* of St. Ignatius.

Besides, the library contained works in theology, apologetics, philosophy, as well as speeches, sermons and Episcopal letters of Lviv archbishops of both the Catholic and the Orthodox church, sermon collections in Polish and German, historical books, catechisms, dictionaries, encyclopedias, school textbooks and machine-typed texts.

The texts in Ukrainian, stored in the library, include among others pastoral letters of archbishop Andrzej Szeptycki, the Austrian *Catechism*, *Opowiadania z fizyki* (Physics tales, two brochures), *Prawdy wieczne* (Eternal truths) translated by a Basilian, Klemens Sarnicki (1832–1909), *Opowiadania* (Stories) by authoress Marko Wowczok (1834–1907), four works by Bohdan Nestor Łepkyj (1872–1941) and one brochure by Iwan Franko (1856–1916).

The collection of the Jesuit Retreat House in Lviv, together with the list of books, arrived in Cracow with the Jesuits in 1946. A part of the collection enriched other Jesuit libraries, while the list of books was placed in the Archive of the Province in Mały Rynek 8. It is a valuable and fascinating testimony of a no-longer-existent library, one of many libraries established by the Jesuits after 1564 in the Polish territory, and lost by the Order in various circumstances.

Andrzej Drózdź

## Dywagacje wokół kwestii założeniowości oraz pola badań bibliologicznych

U podstaw bibliotekoznawstwa i informacji naukowej znajdują się założenia epistemologiczne z przełomu XIX i XX wieku. Pod wpływem paradygmatu mediów komputerowych dawne nastawienia poznawcze i utylitarne, wyrosłe w intelektualnej aurze pozytywizmu, uległy transformacji i dodatkowemu wzmocnieniu. Dzisiaj czujemy się coraz bliżsi zrealizowania scjentyistycznej utopii informatycznej, bo spowodował to powszechny dostęp do światowych zasobów Internetu za pośrednictwem uniwersalnych systemów wyszukiwawczych<sup>1</sup>. W latach trzydziestych belgijski uczony Paul Otlet, twórca informacji naukowej jako dyscypliny badawczej, zapowiadał, że w niedalekiej przyszłości „już nie książka i dokument, lecz informacja stanie się taką uniwersalną kategorią badawczą”<sup>2</sup>. Maksymalizm poznawczy Otleta kusi również i dzisiaj. Potężna Liber Mundi<sup>3</sup> sieci internetowej, rozrastająca się z dnia na dzień w niezliczonej ilości nowych baz danych, jest świadectwem zrealizowanej utopii medialnej naszych czasów, ale charakterystyczną cechą wykonawców testamentu Otleta, obok wyrażanego maksymalizmu dążeń, pozostaje zaskakujący brak pewności siebie, wynikający z chwiejności metod, jakimi dysponują, i umowności granic uprawianego przez nich pola badań; powoduje to, że chętnie przyjmują oni pozę wędrowców, blakających się po płaskowyżach i dolinach dzisiejszej bibliologii zdominowanej przez naukę o informacji, gdyż uogólnienia teoretyczne formułowane są dziś nieporównywalnie wolniej niż pozwala na to postępujący przyrost wiedzy. Ta uwaga (poniekąd) odnosi się także do autora niniejszego artykułu, korzystającego z stylistyki dywagacji

<sup>1</sup> W 1895 roku bibliolodzy francuscy Paul Otlet i Henri La Fontaine powołali International Institute of Bibliography w Brukseli, aby w nim zrealizować utopijny plan zbudowania „Powszechnej Księgi Wiedzy”. Por. A. Mattelart, *Spoleczeństwo informacji*, tłum. J. Mikułowski Pomorski, Kraków 2004, s. 33.

<sup>2</sup> K. Migoń, *Z dziejów nauki o książce*, Wrocław 1979, s. 53.

<sup>3</sup> Por. A. Drózdź, [http:// albo spełniona utopia Liber Mundi](http://albo.spełniona.utopia.Liber.Mundi), EBIB, Nr 7/2001 (25 [dokument elektroniczny: <http://ebib.oss.wroc.pl/2001/25/drozdz.html>]; aktualizacja: 18.10.06].

(od łac. *divagari*, tj. zabłąkać się), i z umownego przywileju ograniczonej odpowiedzialności za skutki poznawcze komentowanych zagadnień.

Bibliotekoznawcy przyzwyczajeni zostali do opinii, że ich dyscyplina naukowa wyodrębniła się stosunkowo późno, w czym znaczny udział mieli ówczesni badacze literatury. Utrwalone nieporozumienia na ten temat są spowodowane zaniedbaniami w dziedzinie hermeneutyki bibliologicznej. Podkreśla to Adrian Marino, światowej sławy antropolog literatury<sup>4</sup>, z uporem rozpoczynający swe analizy hermeneutyczne od przypominania istoty oralności pierwotnej oraz rewolucyjnych zmian kulturowych, spowodowanych nowymi technologiami pisma i książki. Marino uświadamia banalną skądinąd prawdę, że atomami literatury są litery – pierwotne wobec każdego tekstu i zamknięte w swej materialnej postaci. Te atomy literaturoznawstwa są również pierwotnymi elementami dla nauki o książce. „Wstępne elementy historii literatury pojawiają się w obrębie tego samego scenariusza”, w którym *litteris vetustis* (*littera antiqua*) pozostają w relacji do *scriptura nova*; drukarstwo jest doskonałym dowodem tej jakości, bo umożliwiło rozwój „świata literatury” w nowym wymiarze<sup>5</sup>. Tym wszystkim, którym tekstologia przysłała rzeczywisty obraz początków literatury, Marino tłumaczy niejako o d p o d s t a w, że powstające w antyku i w średniowieczu pierwsze bibliografie i encyklopedie były dopasowane do konkretnych bibliotek, aby ułatwić osobom zainteresowanym korzystanie z ich zasobów. Z tak układanych kompendiów i streszczeń, zestawień, porównań, ocen i uzupełnień, czym zajmowali się już bibliotekarze aleksandryjscy i pergamońscy, wyłoniła się z czasem historia literatury, ale po wielu wiekach dokonane przesunięcia w zakresie systematyzacji nauk spowodowały, że bibliotekoznawstwo zaczęło postrzegać w relacji do literaturoznawstwa i nauk historycznych jako dyscyplinę wtórną, heurystyczną, o rodowodzie niejasnym. Gdyby nie złożone funkcje społeczne książek oraz ich wartości estetyczne i bibliofilskie, wprowadzenie takich przesłanek epistemologicznych doprowadziłoby do zredukowania ich sensu kulturowego i postrzegania ich przede wszystkim jako narzędzi przekazywania informacji. Na szczęście nigdy dotąd nie doszło do takiej skrajnej sytuacji.

\*\*\*

Interdyscyplinarne usytuowanie nauk bibliologicznych zmusza uprawiających tę dziedzinę wiedzy do częściowego importowania założeń i metod badawczych, ale praktyka zapożyczeń nie zawsze przynosi korzystne rezultaty. Proces badawczy, którego celem jest wyjaśnianie rozumiejące, wymaga szczegółowej krytyki wybra-

<sup>4</sup> Adrian Marino, ur. w 1921 r., przed wojną uczeń najwybitniejszego historyka literatury rumuńskiej, G. Călinescu, w latach 1949–1957 więziony za przynależność do organizacji antykomunistycznej, a przez następnych pięć lat pod dozorem policji, od 1965 roku publikuje opracowania z zakresu komparatystyki i hermeneutyki literackiej. Jego prace, od połowy lat siedemdziesiątych tłumaczone są na wiele języków (angielski, francuski, niemiecki, włoski, ale także na japoński i inne). Najważniejsza z nich, *Hermeneutica ideii de literatură* (Cluj-Napoca, Ed. Dacia 1987), stanowi drugą część tetralogii dzieł z zakresu komparatystyki i teorii literatury, której ostatnia, czterotomowa „biografia idei literackich” (1991) jest podsumowaniem jego badań. Na uwagę zasługują również inne publikacje Marino z zakresu antropologii literatury, np. *L' hermeneutique de Mircea Eliade* (przekł. z j. rumuńskiego, Gouillard, Paris 1981).

<sup>5</sup> A. Marino, *The Biography of "the Idea of Literature" from Antiquity to the Baroque*, New York 1996, s. 113.

nych źródeł, aby nie zagłuszyć głosu zdrowego rozsądku; w skrajnie negatywnych sytuacjach pojawiłyby się wtedy wyjaśnienia przyczynkarskie, autotematyczne lub też pozornie przestrzegające procedur postępowania badawczego, ale prowadzące w błędnym kierunku. Problemem współczesnej bibliologii jest nadmierne obciążenie bibliografistyką, archiwistyką i bibliotekarstwem. Dla jednych badaczy określony materiał zasługuje wyłącznie na opis archiwisty, jako że jest fragmentaryczny i nie spełnia wymogów postępowania naukowego o charakterze wyjaśniającym, podczas gdy inni, np. czerpiący inspiracje z konstruktywizmu, niewiele się tym przejmują, wychodząc z założenia, że każdy dokument przeszłości zasługuje na uwagę i jest godny, by na jego podstawie budować hipotezy naukowe. W dzisiejszej humanistyce kwestie przedmiotu badań, oceny źródeł i decyzji metodologicznych nie podlegają sztywnym regulacjom.

Szczególnie ważnymi zagadnieniami są dziś dobór metod oraz właściwa interpretacja uzyskanego materiału, gdyż wokół tych kwestii koncentrują się dyskusje środowiskowe. W nauce, podobnie jak w świecie mody, pojawiają się określone trendy, niekoniecznie o charakterze intelektualnym. Teorie i metodologie normatywne, jak choćby funkcjonalizm czy szkoła Annales, rozwijane, poddawane błędnym interpretacjom i naśladowane bez należytego przygotowania nierzadko niosą chaos zamiast twórczego fermentu; Thomas S. Kuhn czytelnikom *The Copernican Revolution* (1957) musiał często powtarzać: „Ja tego nie powiedziałem”, „to nie jest mój pogląd”, gdyż jego koncepcjom paradygmatu próbowali oni nadać fałszywe wyobrażenia<sup>6</sup>.

Jeden temat badawczy w zależności od przyjętych założeń i stopnia kompletności przeprowadzonej kwerendy może doprowadzić do wyników, różniących się w sposób zasadniczy, gdyż wiele zmiennych rzutuje na budowane językiem naukowym wyobrażenia społeczne. Pierre Chaunu do napisania *Séville et l'Atlantique 1504–1650*<sup>7</sup> wykorzystał zachowane w stanie nietkniętym księgi portowe Sewilli i przyswoiwszy sobie sprawdzone metody badawcze Fernanda Braudela<sup>8</sup> uchwycił zjawisko powtarzających się koniunktur i regresów w handlu dalekomorskim, a przy tym, podobnie jak Braudel, osadził rezultaty swych poszukiwań archiwistycznych w obszernej faktografii przemian kulturowych, gospodarczych, społecznych i politycznych. Polscy historycy przeważnie z rezerwą odnoszą się do postulatu badania zjawisk w „długim trwaniu” ze względu na fragmentaryczność i niekompletność rodzimych archiwaliów, służących uprawianiu historii gospodarczej, jakkolwiek niektórzy z nich, jak Witold Kula, udowodnili, że zastosowanie założeń „szkoły Annales” jest możliwe.

Przed laty tego typu próbę podjęła również Renata Żurkowa w pracy na temat krakowskiego handlu książką w pierwszej połowie XVII wieku, ale czy jej wysiłki

<sup>6</sup> T.S. Kuhn, *Droga po strukturze. Eseje filozoficzne z lat 1970–1993 i wywiad-rzeka z autorem słynnej „Struktury rewolucji naukowych*, tłum. S. Amsterdamski, Warszawa 2003, s. 280.

<sup>7</sup> *Séville et l'Atlantique (1504–1650)* – we współpracy z Huguette Chaunu, Paris 1955–1960, 12 vol., s. 7343.

<sup>8</sup> F. Braudel, *La Méditerranée et le Monde Méditerranéen à l'époque de Philippe II*, Paris 1949 (edycja polska: *Morze Śródziemne i świat śródziemnomorski w epoce Filipa II*, t. 1–2, z fr. przeł. Tadeusz Mrówczyński i Maria Ochab, Gdańsk 1976).



badawcze uwieńczone zostały sukcesem? Uprawiana przez tę autorkę historia kwan-  
tytatywna wbrew zapowiedziom zawartym w tytule monografii nie mogła ogarnąć  
wzmiankowanego okresu, skoro tzw. „księgi szosu”, czyli księgi celne, główne źród-  
ło przeprowadzonych analiz, jak sama stwierdziła, dochowały się w całości tylko za  
lata 1600–1620<sup>9</sup>. Błędy popełnione w krytyce źródeł powodują kreowanie równie  
błędnych hipotez, a w dalszej kolejności błędnych wyobrażeń historycznych. Teza  
o dialektyce następstw ilościowo-jakościowych jest całkowicie nieprzydatna w takich  
przypadkach, a założenie, jakoby można było mówić o prawidłowościach w handlu  
książką na podstawie liczby skrzyń odnotowanych przez urzędników komory celnej,  
może wywołać wesołość na twarzach czytelników<sup>10</sup>. Jeśliby założyć, że w księgach  
szosu znalazła się rzetelna dokumentacja, wówczas tego typu źródło uznać by można  
za autentyczne i wartościowe, ale broni nas przed tym zdrowy rozsądek, przypomi-  
nający o nieskuteczności systemu administracyjnego w pierwszej Rzeczypospolitej.  
Założmy jednak, że autorka ma rację. Zebrane przez nią „fakty” powinny być wtedy  
zweryfikowane, ale nie jesteśmy w stanie dotrzeć do repertoriów, kopii, listów kredy-  
towych czy ksiąg notarialnych, potwierdzających dane ilościowe zawarte w księgach  
szosu. Co więcej, przy wprowadzeniu założeń antropologicznych, że celnicy są wy-  
stawieni na pokusy korupcji niezależnie od epoki, musimy się pogodzić z faktem, że  
dostarczone w tych księgach dane są tylko cząstkowe.

Z braku wiedzy na temat rozmiaru praktyk przemysłowych na ziemiach Rzeczy-  
pospolitej, posłużmy się przykładem z rejonu, gdzie tradycja uprawiania kontrabandy  
sięga czasów antycznych. W połowie lat osiemdziesiątych XVIII wieku intendenci  
króla Neapolu i Sycylii, Ferdynanda IV, zakupili we Francji, Szwajcarii i w Holandii  
publikacji zagranicznych za 15 tys. dukatów. Tyle samo wydali na ten cel w We-  
necji oraz dodatkowo 2 tys. dukatów w Turynie i w innych państwach; łącznie ok.  
32 tys. dukatów. Ponieważ zapotrzebowanie na wydawnictwa zagraniczne było  
znacznie większe, a urzędnicy królewscy unikali sprowadzania książek zakazanych,  
dlatego rokrocznie przemycano je do Neapolu za kwotę ponad 30 tys. dukatów,  
w czym potajemnie współdziałali ci sami intendenci królewscy, liczni turyści, kup-  
cy, ale najczęściej sławni z uprawiania kontrabandy mieszkańcy dzielnic portowych  
Margellina, Chiaia i pobliskiego Posillipo<sup>11</sup>. Dzięki tym praktykom w prywatnych  
bibliotekach neapolitańskich można było znaleźć wszystkie dzieła wrogów Kościoła  
i feudalizmu. Niepodważalny fakt praktykowania przemytu w każdej epoce, wska-

<sup>9</sup> R. Żurkowska, *Księgarze krakowscy na szlakach handlowych w pierwszej połowie XVII wieku*, Rocznik Biblioteki PAN 1986; R. Żurkowska, *Księgarstwo krakowskie w pierwszej poł. XVII wieku*, Kraków 1992.

<sup>10</sup> Autorka próbowała nawet określić szacunkową wielkość wyeksportowanych z Krakowa książek, zakładając że konie ciągnęły wówczas wozy obciążone przeważnie 5 cetnarami towaru (1 cetnar = 65 kg). Por. eadem, *Księgarstwo krakowskie...*, s. 180.

<sup>11</sup> A. Drózdź, *Książki i rewolucja*, Kraków 2006, s. 119 [za:] Renato Siri, *La cultura a Napoli nel Settecento*, in *Storia di Napoli: Dal Vicereame alla Repubblica del '99*, vol. VII, Napoli 1972, s. 214. Tematowi kontrabandy neapolitańskiej w drugiej poł. XVIII wieku wiele miejsca poświęcił Romano Ruggiero w pracy *Napoli: dal Vicereame al Regno: storia economica* (Torino 1976), a kontrabandzie z początku XIX wieku John Anthony Davis w *Merchants, Monopolists, and Contractors, A Study of Economic Activity and Society in Bourbon Naples 1815–1860* (New York 1981).

zujący na potęgę czynników antropologicznych, podważa zaufanie do danych liczbowych towarzyszących instytucjonalizacji życia publicznego.

Z pewnością idee oświeceniowe nie uległyby rozpowszechnieniu po całej Europie, gdyby nie dobrze zorganizowani przemysłowcy, przyjmujący zlecenia również od księgarzy i bibliotekarzy. Twórcy wydawniczego sukcesu Wielkiej Encyklopedii Francuskiej celowo wybrali księstwo Neuchâtel, leżące na terenie Szwajcarii, ale tuż przy granicy francuskiej, by założyć tam Société Typographique i wykorzystać miejscowych przemysłowców, by w ten sposób zaopatrywać w swe „wywrotowe” publikacje licznych odbiorców w Besançon, w Strasburgu i w wielu innych miastach francuskich<sup>12</sup>. Trzeba dodać, że mieszkańcy Neuchâtel na mocy traktatów międzynarodowych byli poddani dalekiego króla Prus i nie dosięgała ich zarówno konserwatywna władza kantonalna (wszakże w Genewie spalono publicznie *Emila* Jana Jakuba Rousseau), jak i króla Francji, z którego wyroku pierwsza edycja *Encyklopedii* została zamknięta w lochach Bastylii. Bez kontrabandy trudno byłoby sobie wyobrazić rozprzestrzenianie się idei libertyńskich i oświeceniowych w XVII i w XVIII wieku. W przypadku nauk humanistycznych i społecznych stosowanie algorytmizujących metod dedukcyjnych wiąże się z ryzykiem błędnego uogólniania. W praktyce badawczej zwyczajem na szczęście zdrowy rozsądek, nakazujący dostosowywanie metod do postawionych problemów.

Uprawianiu bibliologii opartej na wyraźnych założeniach badawczych nie sprzyjała również próba zbliżenia z socjologiczną teorią funkcjonalizmu, choć długo uważano, że jest ona najbardziej skuteczna w opisywaniu zagadnień świata książki. W latach siedemdziesiątych, gdy utrzymywało się w środowisku bibliologów żywe zainteresowanie tą propozycją badawczą, refleksja nad dysfunkcyjnym znaczeniem określonych książek, tj. negatywnie oddziałujących na rzekomo istniejące w społeczeństwie *equilibrium*, nie mogła być rozwijana z racji politycznych, toteż i nie wykorzystano właściwie tej intelektualnej inicjatywy. Mówienie o funkcjach społecznych książek, ale bez dostatecznie precyzyjnego określenia ich miejsca systemowego, spowodowało, że w dziedzinie bibliologii propozycja badawcza funkcjonalizmu nie znalazła zastosowania adekwatnego do zadań wyznaczonych tej teorii przez socjologów.

O zastosowaniu postulatów funkcjonalizmu trudno dziś mówić, gdyż nie ilustrują ich żadne liczące się publikacje, mogące służyć jako wzór modelowy do dyskusji na ten temat. Kryzys socjologii w ostatnim ćwierćwieczu minionego stulecia spowodował, że wyraźnie osłabły jej wpływy na bibliologię. Tempo zachodzących zmian cywilizacyjnych i społecznych powoduje, że chętniej stosowane są metody jakościowe niż ilościowe, oparte na badaniach kwantytatywnych. W ostatnich dziesięcioleciach XX wieku historyków znacznie częściej interesowały treści o charakterze „miękkim”, odnoszące się do kwestii świadomości społecznej, niż poddające się weryfikacji metodami statystycznymi „twarde fakty”, dostarczane na podstawie analiz z zakresu historii gospodarczej i społecznej. Do łask powróciła psychologia, stanowiąca jeden z postulatów uprawianej antropologii kulturowej. Wyraźne przesłanki antropologicz-

<sup>12</sup> Por. R. Darnton, *The business of enlightenment Publishing History of the Encyclopédie, 1775–1800*, Cambridge 1979.

ne wprowadzali do swych badań Roger Chartier, Michael Foucault, Jean Delumeau, Jacques Le Goff, Philippe Ariès, Emmanuel Le Roy, uprawiający historię obyczajów, prostytucji, śmierci, ojcowstwa czy mentalności, ale takie podejście metodologiczne ujawnił już Marc Bloch (1886–1944), współzałożyciel periodyku „Annales d’Histoire Economique et Sociale”, uwzględniający przesłanki antropologiczne w swej historii społecznej feudalizmu.

Między biegunami pozytywizmu i romantyzmu oraz ich pochodnymi w postaci funkcjonalizmu i konstruktywizmu można wymienić wiele tendencji badawczych, a każda z nich byłaby oparta na określonych założeniach. Rozwojowi nauki nie służy prezentujący, bezzałożeniowy stosunek do przedmiotu badań. O bezzałożeniowości mówi się, że jest mitem epistemologicznym, szkodzącym rozwojowi nauki. Przypomnijmy zatem, że w drugiej połowie XIX wieku typowe dla przyrodoznawstwa przekonanie o rzeczywiistości zewnętrznej i niezależnej od podmiotu poznającego narzuciło badaczom postawę epistemologiczną wobec rzeczywiistości. Gdyby to przyjął, wówczas książka nie byłaby dziełem ontycznym i estetycznym, a jedynie przedmiotem archiwizacji danych. Niewątpliwie idea bezzałożeniowości – nieziszczalny cel nauki pozytywistycznej, służyła epistemologicznej utopii pozytywistycznych filozofów nauki.

Jednym z pierwszych badaczy, którym sztywny gorset epistemologii utrudniał swobodę twórczego działania był Gaston Bachelard, w okresie przedwojennym popularyzujący zagadnienia relatywizmu naukowego na przykładzie teorii fizyki kwantowej. Pod wpływem Alberta Einsteina i Maxa Plancka rozszerzył on filozofię nauki, a swoją *La philosophie du non* (1940)<sup>13</sup> doprowadził do przewyżczenia tzw. „przeszkód epistemologicznych”, które hamowały ówczesny rozwój nauk zarówno ścisłych, jak i humanistycznych. Bachelard udowodnił, że przyjęcie perspektywy ontologicznej jest w nauce koniecznością, gdyż pytania o kategorię rzeczy i zjawisk, a zwłaszcza o ich substancję, są odnawialne i rozszerzają wiedzę o świecie.

W ciągu minionych stu pięćdziesięciu lat dzięki prowadzeniu badań w perspektywie epistemologicznej nastąpił znaczący przyrost wiedzy o książce, bibliografii i bibliotekarstwie – te obszary badań, tradycyjnie kojarzone z koniecznością opisu, zapewne pozostaną w tejże perspektywie metodologicznej, ale w odniesieniu do szerokich zadań, stojących przed współczesną bibliologią, utrzymywanie dotychczasowych założeń poznawczych mogłoby doprowadzić do niebezpiecznego zasklepienia się w jednej sferze rzeczywiistości. Dzisiaj bezzałożeniowość nie znajduje poparcia filozofów nauki, którzy uważają, że poznajemy w y o b r a ż e n i a rzeczywiistości i na ich podstawie budujemy h i p o t e t y c z n e obrazy całości, co powoduje, że uczestniczymy w „konstruowaniu” przedmiotu badań<sup>14</sup>.

Książka, jako typowy obiekt z „pogranicza” dziedzin wymaga zróżnicowanych interpretacji i komentarzy, wśród których – w zależności od potrzeb badawczych

<sup>13</sup> Por. G. Bachelard, *Filozofia, która mówi nie. Esej o filozofii nowego ducha w nauce*, tłum J. Budzik, Gdańsk 2000.

<sup>14</sup> K. Zamiara, *Konstytucja przedmiotu badań naukowych a kwestia założeniowości wiedzy naukowej*, [w:] *Wiedza a założeniowość*, pod red. A. Motyckiej, Warszawa 1999, s. 18.

– mogą dominować historyczne, kiedy indziej filologiczne, psychologiczne, prawnicze, religioznawcze, psychologiczne, prasoznawcze, politologiczne, ekonomiczne czy socjologiczne. Zmiana aspektu badań wywołuje zawsze konieczność skorygowania założeń, na których znajduje oparcie dana perspektywa<sup>15</sup>. Razem z koniecznością wprowadzania komentarzy interdyscyplinarnych nauka o książce co rusz powinna się otwierać na odmienne założenia badawcze, co powinno stanowić o jej bogactwie. Dzięki tym nakazom pole badawcze książki, dawniej wyznaczone tylko przez bibliografię i bibliotekoznawstwo, zostałyby rozszerzone do wymiarów przysługujących nowoczesnej bibliologii. Zmienność perspektyw badawczych jest zaletą, ale również świadczy o braku własnych zdolności holistycznego ogarnięcia wszystkich elementów świata książki. W tym bogactwie możliwości interpretacyjnych brakuje idei nadrzędnych, ułatwiających zrozumienie całości prezentowanych zagadnień.

Na początku lat siedemdziesiątych Karol Głombiowski sformułował tezę, że „nauka o książce jest nauką o człowieku”<sup>16</sup>, ale wydaje się, że nie została ona odpowiednio rozwinięta, choć to właśnie w niej można by osadzić taką perspektywę ontologiczno-holistyczną. Dzisiaj, gdy usiłujemy ogarnąć płynący wartkim strumieniem natłok wiedzy, wydaje się, że koniecznością jest przypomnienie powyższej tezy, aby nie dopuścić do atomizacji uprawianej przez nas dyscypliny. Tak sądzi Krzysztof Migoń, w którego opinii

zmieniający się w czasie i z natury swojej heterogeny przedmiot badań bibliologicznych wymaga obecności nadrzędnej koncepcji teoretycznej, która scalałaby niejednorodne pole badawcze. Nie mają mocy generalizującej „częstkowe” teorie książki i bibliologii: literacka, pedagogiczna, psychologiczna, socjologiczna, ekonomiczna, prawna, polityczna, religijna. Tłumaczenie problemów książki w tych kategoriach nie może być kompletne z powodu jednostronności owych teorii, ich niewystarczającej aparatury pojęciowej i narzędzi badawczych<sup>17</sup>.

Takiej nadrzędnej koncepcji teoretycznej, zdaniem tego autora, mogłaby dostarczyć „kultura książki”. Ponieważ pojęcie kultury jest nie mniej wieloznaczne, co pojęcie książki, by uniknąć ryzyka wyjaśniania *ignotum per ignotum*, z powodu definicji kultury należałoby zatem wybrać tę najbardziej przystającą do potrzeb bibliologicznych, a zarazem uwypuklającą w książce „sposób istnienia świata ludzkiego”<sup>18</sup>. Można się zastanowić, czy postulowana kultura książki miałaby charakter analogiczny do przedmiotu o nazwie kultura języka, którego przedstawiciele oprócz postrzegania wszystkich zjawisk, składających się na uzus językowy, zajmują się

<sup>15</sup> Zygmunt M. Zimny wymienia założenia ontologiczne, gnoseologiczne, psychologiczne i logiczno-matematyczne. Por. Zygmunt M. Zimny, *Metodologia badań społecznych*, Częstochowa 2000, s. 87–108.

<sup>16</sup> Por. K. Głombiowski, *Nauka o książce nauką o człowieku*, „Studia o Książce”, T. IV (1973), s. 26–40. Do zawartych w nim wątków antropologicznych autor nawiązał m.in. w artykułach, *Książka a inne środki przekazu dzieła literackiego*, [w:] „Studia o Książce”, R. IX (1979), s. 3; *O dwóch tendencjach badań bibliologicznych* w:] „Studia o Książce”, R. XI (1981) [tutaj: książka jako „tekstu kultury”], s. 13.

<sup>17</sup> K. Migoń, *O przedmiocie badań współczesnej bibliologii...*

<sup>18</sup> Por. A.L. Zachariasz, *Kultura. Jej status i poznanie. Wprowadzenie do reatywistycznej teorii kultury*, Lublin 1999, s. 15.

także utrwalaniem normy językowej, czy też – bez względu na krótkotrwałe mody i normy – ogarniałaby wszystkie zjawiska odnoszące się do adaptacji kulturowej przez książkę. Nie pomniejszając znaczenia tej pierwszej opcji, wprowadzenie perspektywy antropologicznej wydaje się być rzeczą bardzo pożądaną, aby z jej pomocą osiągnąć „scalenie pola bibliologicznego” zarówno w odniesieniu do przeszłości, jak i przyszłości książki.

\*\*\*

W ciągu minionego ćwierćwiecza – na niespotykaną do tej pory skalę – dzięki zastosowaniu komputerowych technik badawczych nastąpiła erupcja wiedzy naukowej oraz jej wykorzystanie i popularyzacja w każdej postaci. Najnowsze odkrycia z zakresu paleontologii czy paleogenetyki odsłaniają nieznaną dotąd epizody z zamierzonych dziejów ludzkości. Uważa się dzisiaj, że Neandertalczyk mówił i to całkiem sprawnie, jakkolwiek jego język był ubogi w słownictwo<sup>19</sup>. Przesunięciu w głębią p r z e s z ł o ś ć uległa również chronologia najstarszych faktów piśmiennictwa. Po zidentyfikowaniu genów mowy, realne staje się udowodnienie hipotezy, zakładającej istnienie genów pisma. Weryfikacji poddawane są twierdzenia na temat najstarszych zabytków piśmiennictwa. Archaiczne liczmany sprzed dziesięciu tysięcy lat, pokryte znakami graficznymi, są dziś kluczem do poznania źródeł pisma sumeryjskiego<sup>20</sup>. Na podstawie nowych materiałów archeologicznych część uczonych chce przesunięcia hipotetycznej daty wprowadzenia pisma alfabetycznego w starożytnej Grecji aż do XII wieku p.n.e.

Po przeciwnej stronie, umocowane do wektora p r z y s z ł o ś c i, pojawiają się pytania o miejsce pisma i książki w świecie mediów elektronicznych, podlegających ciągłej ewolucji, która dawno już zdystansowała realne potrzeby ludzkie, wynikające z podstawowych zadań adaptacji kulturowej. Człowiek chce żyć w świecie stabilnym i dla siebie korzystnym, a książki umożliwiają mu częściowo wypełnienie tych potrzeb. Antropologia kognitywistyczna, badająca strukturę umysłu i mechanizmy myślenia, wskazuje na uwarunkowania wrodzone i nabyte, albo inaczej – zależne i niezależne. Potrzeby trwałości, ciągłości (nieskończoności), miłości i rozumności kreują odpowiednie wyobrażenia świata. Książki zawierają odpowiedzi na intelektualne i psychiczne potrzeby adaptacyjne. Centralnym punktem wiążącym świadomość intelektualną ze świadomością mityczną jest Logos. Bez wsparcia ze strony

<sup>19</sup> W 1983 roku w Izraelu znaleziono w jaskini Kebara doskonale zachowana duża część szkieletu Neandertalczyka, a z nim kość gnykową poniżej czaszki (przymocowane są do niej mięśnie aparatu mowy), identyczną z dzisiejszymi, ludzkimi, liczącą 60 tys. lat. Kanały głosowe Neandertalczyka odpowiadają wiekowemu poziomowi dzieci w przedziale od 2 do 11 lat. Por. Martin Kuckenburger, *Pierwsze słowo. Narodziny mowy i pisma*, tłum. z niem. Bartosz Nowacki, PIW, Warszawa 2006 [1 edycja niemiecka Stuttgart 2004], s. 69–71.

<sup>20</sup> Pierre Amiet, archeolog prowadzący badania na obszarze Suzy, w roku 1972 postawił hipotezę na temat liczmanów symeryjskich (*Glyptique Susienne* I: 69, n. 3), którą w dwadzieścia lat później Denise Schmandt-Besserat udokumentowała i rozwinęła, udowadniając, że umieszczane na nich piktogramy złożyły się później na wczesne pismo sumeryjskie. Por. Denise Schmandt-Besserat, *Before Writing: A Catalog of Near Eastern Tokens*, University of Texas Press 1992.

antropologii nie można wyjaśnić i zrozumieć fenomenu kulturowego pisma, książki i czytelnictwa.

Wiedza o sposobach komunikacji z dnia na dzień ulega zmianom, a wzmożona konkurencyjność pozwala mówić o antycypowaniu rozwiązań technologicznych, w czym mają swój udział teoretycy mediów. Postępująca dygitalizacja spowodowała rozszerzenie pola badań bibliologicznych, a równocześnie częściową degradację znaczenia naturalnych ludzkich uzdolnień, czego dowodzi mówienie o zrekonfigurowanym autorze, tekście i czytelniku, podobnie jak mówi się o rekonfiguracji twardego dysku w komputerze. O efektach pracy naukowej decyduje dziś umiejętność szybkiego przetworzenia i wykorzystania komputerowych baz danych, a nie doświadczenie i wiedza cząstkowa zdobywana w sposób tradycyjny. Skutki kulturowe epoki informacji boleśnie dotknęły dużą część utytułowanych uczonych starszego pokolenia, przyzwyczajonych do posługiwania się tradycyjnymi metodami badań<sup>21</sup>. Wędrowka po wirtualnych bibliotekach cyfrowych nie wymaga wstawiania zza biurka, ale jak wszystko, co jest pozorowane, także i tu wiele znajdziemy szalbierstw i obietnic bez pokrycia. Georg P. Landow – badacz literatury angielskiej, a zarazem jeden z pierwszych teoretyków hipertekstu, pod wpływem estetyki nowych mediów z tryumfalistyczną aprobatą prognozował rewolucyjne skutki „rekonfiguracji metod badawczych”. Po kilkunastu latach od tamtego wydarzenia łatwo zauważyć, że zachodzące zmiany nie przyniosły aż tak rewolucyjnych konsekwencji. Zmieniły się techniki badań oraz powiększył się nasz zasób wiedzy, ale w myśleniu o przyszłości i o przeszłości napotykamy na kolejne bariery poznawcze i wciąż odnawialne pytania o sens rzeczy.

### Some reflections on the question of assumptiveness and the field of bibliological research

#### Abstract

The author presents some reflections on the field of bibliological research in the context of postmodernist discussion of culture. It is claimed that epistemological approach and non-assumptive account and description of the examined subject are not sufficient for the understanding of the multilayered structure of a book, its social functions and its cultural sense.

The second part of the article presents new research possibilities that emerge after introducing certain anthropological assumptions. Modern bibliography seems to be overburdened with the myths of reason. This leads to simplifications in perceiving the book as a whole. Anthropological contexts allow us to overcome these simplifications and enable us to see the book as a symbolic unity which fulfils the assigned cultural functions in the mutual relations between the inner and the outer layers.

<sup>21</sup> Nie tak dawno Aleksander Radwański skomentował tę niepopularną i wstydliwie ukrywaną prawdę, sarkastycznie mówiąc, że „w praktyce lepszy może się okazać szybki idiota, niż inteligentny, informacyjny niedojda”. Por. A. Radwański, *Zdetronizowana królowa wieku informacji*, „Konspekt”. Pismo Akademii Pedagogicznej w Krakowie, lipiec–sierpień 2004 [tryb dostępu: <http://www.wsp.krakow.pl/konspekt/19/radwan.html>, aktualizacja: 19.10.06]

### B. Czasopiśmiennictwo – Kultura literacka

Krzysztof Woźniakowski

## O miejscu polskiej prozy historycznej w kulturze literackiej lat 1939–1945\*

### 1.

Jeżeli prawdziwa jest przewrotna parafraza znanej sentencji łacińskiej, głosząca – wbrew antycznemu oryginałowi – iż *inter arma n o n silent Musae*, to trzeba stwierdzić, że w tak niesprzyjającym czasie Muzy te w zakresie swoich kompetencji literackich służą niepomrotnie częściej poezji niż prozie, a jeżeli już tej ostatniej, to preferującej tematykę aktualną i współczesną. Nie znaczy to jednak, by proza historyczna (bardzo często wśród szczęku oręża marginalizowana) spychana była w całkowity niebyt. Tak też się stało w okresie II wojny światowej, który nawet w pewnych europejskich literaturach narodowych wpłynął, jak się okazuje, na szczególne ożywienie zainteresowań pisarzy odległą tematyką historyczną<sup>1</sup>.

W przypadku literatury polskiej o żadnym podobnym ożywieniu nie sposób mówić, ale i tutaj nie da się stwierdzić całkowitej nieobecności prozy historycznej w latach 1939–1945, gdyż różne sposoby jej egzystencji zauważamy wówczas zarówno w okupowanym kraju, jak i emigracyjnej diasporze, a także w krajach pozostających zdecydowanie na uboczu wojennych dróg Polaków.

Celem niniejszego szkicu jest właśnie panoramiczne prześledzenie kwestii obecności dokonań polskich pisarzy historycznych w dorobku twórczym i kulturze literackiej lat II wojny światowej, przy czym bierzemy tu pod uwagę utwory opublikowane wówczas drukiem (osobno lub, w miarę możliwości ustalenia i dotarcia do materiałów, także w czasopiśmie), nie interesują nas natomiast teksty powstałe w latach 1939–1945 „do szuflady”, ogłoszone już po wyzwoleniu. Bierzemy więc pod uwagę:

\* Szkic niniejszy stanowi bardzo znacznie rozbudowaną i rozszerzoną wersję wcześniejszego referatu pt. *Polska proza historyczna w kulturze literackiej lat 1939–1945*, wygłoszonego na Międzynarodowej Konferencji Naukowej Instytutu Filologii Polskiej Akademii Pedagogicznej im. KEN w Krakowie „Powieść historyczna dawniej i dziś” (Kraków – Maniowy 25–27 IV 2006).

<sup>1</sup> Tak stało się np. w przypadku literatury czeskiej w latach 1939–1945 rozwijającej się oficjalnie we wchodzącym w skład Trzeciej Rzeszy Protektoracie Czech i Moraw – por. Z. Niedziela, *Literatura czeska w latach II wojny światowej*, Warszawa–Kraków 1987 (tu zwł. rozdz. II: *Pod znakiem historii*, s. 20–32).

- wojenne reedycje (klasycznych już najczęściej) powieści historycznych, powstałych przed r. 1918,
- wojenne reedycje nowszej ówczasnie prozy historycznej z okresu międzywojennego,
- bardzo skądinąd nieliczne ilościowo nowe utwory historyczne prozą, napisane i ogłoszone drukiem w latach 1939–1945,
- pochodzące z lat 1939–1945 edycje obcojęzycznych przekładów polskiej prozy historycznej.

Oglądu dokonywać będziemy w zasadzie w porządku wyznaczonym przez ówczesną geografii polityczno-wojenną, obejmującym kolejno:

- okupowane ziemie polskie,
- państwa „osi” i terytoria przez nie okupowane,
- kraje koalicji antyhitlerowskiej (ze szczególnym uwzględnieniem inicjatyw wydawniczych diaspory polskiej),
- państwa neutralne.

Nieocenionym (choć nie jedynym) przewodnikiem w gromadzeniu interesującego nas materiału okazała się fundamentalna bibliografia Jadwigi Czachowskiej, Marii Krystyny Maciejewskiej i Teresy Tyszkiewicz *Literatura polska i teatr w latach II wojny światowej* (t. I–III, Wrocław 1983–1986); odwołanie się w przypisach bezpośrednio do niej oznacza, że danej edycji lub publikacji prasowej nie udało się poznać z autopsji z powodu niedostępności egzemplarzy w największych polskich bibliotekach publicznych.

## 2.

Założenia i praktyczna realizacja hitlerowskiej polityki kulturalnej w stosunku do ludności polskiej w **Generalnym Gubernatorstwie**, wymierzonej przede wszystkim w książkę i literaturę polską, są zbyt dobrze znane, by zachodziła potrzeba szczegółowego referowania tych zagadnień. Przypomnijmy jedynie fakt, iż okupant konstruując swoje słynne potem, poufne cztery listy książek „wrogich Niemcom, szkodliwych i niepożądanych” (funkcjonujące jako wytyczne konfiskat i niszczenia niemal całego wartościowego zasobu piśmiennictwa znajdującego się w polskim obiegu księgarskim i zbiorach bibliotecznych) w ogromnym stopniu uwzględniał także prozę historyczną, kierując się jej prawdziwą lub domniemaną antyniemieckością lub apoteozowaniem walk narodowowyzwoleńczych. Jak się zdaje zresztą, znaczna część utworów trafiła na listy proskrypcyjne (nie sporządzane bynajmniej przez perfekcyjnych znawców) jedynie z racji podejrzanego dla funkcjonariuszy hitlerowskich brzmienia tytułu. Zbędne wydaje się drobiazgowo relacjonowanie szczegółów, wskaźmy wszakże, iż układając najobszerniejszą z owych list książek zakazanych w GG, datowaną 31 III 1942, okupanci skazali na konfiskatę i natychmiastowe zniszczenie wszystkie doko-



niania twórcze lub pojedyncze utwory takich pisarzy historycznych XIX–XX w. (różnych epok, różnej klasy pisarskiej, tworzących zarówno dla dorosłych, jak dla młodzieży), jak – w kolejności alfabetycznej – Waław Berent, Piotr Choynowski, Michał Czajkowski, Antonina Domańska, Waław Gąsiorowski, Zofia Kossak-Szczucka, Józef Ignacy Kraszewski, Adam Krechowicki, Leon Kruczkowski, Hanna Malewska, Zuzanna Morawska, Ludwik Hieronim Morstin, Julian Ursyn Niemcewicz, Władysław Orkan, Antoni Ferdynand Ossendowski, Teresa Jadwiga Papi, Jan Parandowski, Jan Powalski (= Aniela Gruszecka-Nitschowa), Kazimierz Przerwa-Tetmajer, Walery Przyborowski, Zuzanna Rabska, Maria Reutt, Władysław Stanisław Reymont, Henryk Sienkiewicz, Waław Sieroszewski, Ludwik Stasiak, Andrzej Strug, Waleria Szalay-Groele, Maciej Wierzbński, Bolesław Zieliński, Stefan Żeromski<sup>2</sup>. Niewiele więc będzie przesady w konstatacji, iż w dziedzinie polskiej prozy historycznej zakazano dosłownie wszystkiego, co reprezentowało jakąś wartość lub też cieszyło się czytelną popularnością.

Zakazy, konfiskaty i niszczenie edycji przedwrześniowych uniemożliwiały oczywiście nielicznym polskim oficynom wydawniczym GG egzystującym oficjalnie za niemiecką wiedzą i zgodą podejmowanie jakichkolwiek prób reedycji. Niemniej miał miejsce jeden odosobniony i osobliwy przypadek. Nakładem lwowskiego Wydawnictwa Michał Kowalski w styczniu r. 1944 ukazało się wznowienie pochodzącej z lat 1932–1933, przeznaczonej dla młodzieży, bardzo zresztą słabej artystycznie, dylogii historyczno-przygodowej Bolesława Zielińskiego *Orli Szpon* i *Wodna Lilia* – utworu osnutego na tle dziejów Ameryki Północnej XVII w. i ówczesnej kolonialnej rywalizacji holendersko-angielsko-francuskiej oraz wplecionych w nią dziejów rzekomego „pierwszego Polaka w Ameryce”, żyjącego wśród plemienia Delawarów byłego lisowczyka Marka Zebrzydowskiego<sup>3</sup>. Epizod o tyle zasługuje na uwagę, że *Orli Szpon* figurował na wspomnianej liście ksiązek zakazanych<sup>4</sup>, na którą zresztą trafił chyba tylko z racji przeczulenia ewidentnie nie znającego tekstu urzędnika niemieckiego (być może tytuł – imię indiańskie – skojarzył mu się z ... elementem polskiego godła narodowego?). Wydając zgodę na reedycję zakazanej w r. 1942 książeczki historyczno-przygodowej hitlerowscy nadzorcy oficjalnego życia kulturalnego GG obnażali bałagan i sprzeczne działania różnych ogniw aparatu okupacyjnego. Nie można jednak wykluczyć, iż decyzja ta pozostawała w związku z tzw. „elastycznym kursem” lansowanym przez Hansa Franka w r. 1944, a polegającym na próbach przyciągania Polaków do wspólnych z Niemcami działań antybolszewickich za cenę mikroskopijnych ustępstw hitlerowców w sferze nadzoru nad szczątkowym polskim życiem kulturalno-artystycznym GG. Innych przypadków oficjalnego wznowienia polskiego utworu historycznego pod okupacją niemiecką nie notujemy.

<sup>2</sup> Por.: *Liste des deutschfeindlichen, schädlichen und unerwünschten polnische Schrifttums. Nr 3*, [Krakau 1942]. Streng vertraulich! Nur für den Dienstgebrauch!

<sup>3</sup> Bliżej o tej edycji: K. Woźniakowski, *Jawna działalność wydawnicza w okupowanym przez Niemców Lwowie (1941–1944)* [w:] idem, *Prasa – kultura – wojna. Studia z dziejów czasopiśmiennictwa, kultury literackiej i artystycznej lat 1939–1945*, Kraków 1999, s. 285–286, 288.

<sup>4</sup> *Liste...*, s. 206.

Uprzedzając szczegółową egzemplifikację zawartą także w dalszych partiach tegoż szkicu należy z kolei – nie bez pewnego zdziwienia – stwierdzić, iż pokraczna i kaleka legalna „literatura Generalnego Gubernatorstwa” pod względem ilościowym stanowiła właściwie jedyny obszar wojennego piśmiennictwa literackiego okresu II wojny światowej, na którym proza o fabule osadzonej w przeszłości rozwijała się – w porównaniu z innymi obszarami – względnie dynamicznie, owocując całkiem sporą ilością nowych tekstów, napisanych już po klęsce wrześniowej, drukiem rozproszonych zaś – poza jednym szczególnym przypadkiem – na łamach gazet i czasopism „gadzinowych”<sup>5</sup>.

Było tych utworów (opowiadań, nowelek, powieści odcinkowych) około 30, przy czym ucieczka w przeszłość miała pod piórami koncesjonowanych „literatów GG” funkcje czysto dekoracyjne. Stanowiła jedynie „kostiumowy” element uatrakcyjnienia perypetii sensacyjno-przygodowych i romansowych. Autorzy nie mieli jakichkolwiek ambicji szerszego zarysowania wizji dawnych czasów, choćby tylko w aspekcie obyczajowym i rodzajowym. Starannie unikali istotniejszych odwołań do rzeczywistych ważkich wydarzeń dziejowych, nie wprowadzali na karty swych utworów niemalże żadnych znaczących autentycznych postaci z przeszłości. Tworzyli wersję minionych czasów ograniczającą się do strojów, nazewnictwa, najbardziej marginalnych realiów, oderwaną zupełnie od wszelkich treści politycznych i społecznych, realia kulturalne i obyczajowe zaś dobierali w sposób skrajnie wrywkowy i wybiórczy. Mieszcząc się bez reszty w poetyce twórczości obiegu popularnego pseudohistoryczne utwory rozproszone na łamach polskojęzycznej prasy „gadzinowej” (sygnowane nic dziś nie mówiącymi nazwiskami czy pseudonimami) reprezentowały dość zróżnicowany poziom umiejętności warsztatowych: od względnej sprawności „technika literackiego” po najbardziej nieudolną grafomanię. „Pisarze GG” wybierający dla płodów swego pióra tło dziejów powszechnych zwracali się ku czasom starożytnego Rzymu, skandynawskiego średniowiecza, francuskiego wieku XVI, XVII i XVIII, angielskich podbojów kolonialnych II połowy XIX w. Piszący o Polsce wybierali z kolei czasy prehistoryczne, nieokreśloną fazę dziejów Słowiańszczyzny przedchrześcijańskiej, równie nieokreślone i wyprane z wszelkich realiów czasy „kontuszowe”, wreszcie – początki XIX stulecia.

Wymieniamy tu jedynie kilka utworów, naszym zdaniem z różnych względów najciekawszych. Najdalej w przeszłość zwrócona była powieść Leona Kuciele *Skalni ludzie* („Rolnik” 1943, nr 26–50), osadzona w nieokreślonych czasach prehistorycznych, w intencji autora nawiązująca zapewne do tradycji popularnych ongiś, kilkakrotnie wydawanych w przekładzie w Polsce przed r. 1939 powieści J.H. Rosny’ego (twórcy m.in. *Walki o ogień*). Faktycznie utwór Kuciele nie usiłował nawet w przybliżeniu przestrzegać sprawdzalnych wiadomości o pradziejach człowieka i kreował zupełnie zmyślony, niemalże baśniowy świat, w którym cywilizacja epoki kamiennej sąsiadowała z kulturą przypominającą literackie rekonstrukcje

<sup>5</sup> Blżej i szczegółowiej o tym omawianym tu jedynie bardzo skrótowo zagadnieniu: K. Woźniakowski, *W kręgu jawnego piśmiennictwa literackiego Generalnego Gubernatorstwa (1939–1945)*, Kraków 1997 (tu: podrozdz. 3.3.5. *Beletrystyka pseudohistoryczna*, s. 340–350).

najdawniejszych dziejów Słowian w typie *Starej baśni* Kraszewskiego. Przedstawiciele tak odmiennych szczebli rozwoju żyją ze sobą w idealnej symbiozie, połączeni wspólną religią monoteistyczną (!), kodeksem etycznym bliskim chrześcijańskim 10 przykazaniom oraz obyczajowością miłosną rodem z powieści dla dorastających panienek...

Z kolei niejaki Wacław Kwiatkowski próbował zdyskontować popularność sienkiewiczowskiego Zagłoby, anektując bez ceremonii tę postać i czyniąc ją ośrodkiem rozwlekłej i topornie opowiedzianej anegdoty pijackiej własnego pomysłu (*Fortel Zagłoby*, „Ilustrowany Kurier Polski” 1944, nr 40). Również XVII wiek stał się temem dla opublikowanej anonimowo awanturniczej powieści *Justyna* („Siew” 1942, nr 27 – 1943 nr 32) osnutej wokół starań o przywrócenie własności zamku małoletniemu i zagrożonemu śmiercią prawowitemu dziedzicowi prześladowanemu przez okrutną krewną. Żywa akcja utworu (wykorzystująca takie elementy, jak porwania, pogonie, tajne podziemne przejścia, izby tortur etc.) oraz lekko archaizowany język narracji stanowiły o rzetelnych walorach rozrywkowych tej powieści, pozbawionej jakiegokolwiek pozaprzygodowego tła wydarzeń, osadzonych nie wiadomo gdzie i kiedy. *Justyna* napisana była na tyle sprawnie, iż rodzi się podejrzenie, iż „Siew” mógł po prostu, po piracku zatajając nazwisko autora, przedrukować którąś z mniej znanych przedwojennych (lub wcześniejszych) powieści historyczno-przygodowych.

Tuż przed powstaniem warszawskim, w czerwcu i lipcu 1944 roku tygodnik „7 Dni” (nr 24–25, 27, 29–30) opublikował pięć luźnych fragmentów świeżo – jak twierdzono – ukończonej powieści Jerzego Zagłobicza (był to jeden z bardzo licznych pseudonimów dziennikarza i literata Józefa Antoniego Dąbrowy-Sierzputowskiego, kierownika literackiego tegoż magazynu), o tyle niezwyklej, że tym razem inspirowanej rzeczywistością i ongiś głośnym epizodem z dziejów Polski. Opublikowany fragmentarycznie utwór był – jak go anonsowano – „powieścią z czasów oblężenia Zamościa w r. 1813”. Odnosił się do trwającej niemalże rok obrony twierdzy Zamość (dowodzonej przez gen. Maurycego Haukego), obleganej przez siły rosyjskie, które wyparły już Napoleona z Rosji i posuwały się na Zachód. Nietrudno domniemywać, że zgoda czynników niemieckich na druk powieści przypominającej zażarty opór armii Księstwa Warszawskiego przeciwko Rosjanom wiązał się z aktualną sytuacją na froncie wschodnim i wkroczeniem Armii Czerwonej już na etniczne ziemie polskie. W przeciwieństwie do innych pisarzy „gadzinowych” Zagłobicz czyli Dąbrowa-Sierzputowski oparł się na pierwszorzędnych i bardzo wiarygodnych źródłach historycznych (*Spadek piśmienniczy po generale Maurycem hr. Hauke*. Z rękopisu wydał i przedmową poprzedził A. Rembowski, Warszawa 1905), które wykorzystał z wręcz antykwaryczną skrupulatnością (m.in. dosłownie wszystkie pojawiające się w utworze nazwiska, stopnie wojskowe i funkcje oficerów załogi obleganego Zamościa są absolutnie autentyczne). Z drugiej strony, mimo drobiazgowego podparcia się rzetelnymi źródłami Zagłobicz nie wykroczył (przynajmniej w partiach udostępnionych czytelnikowi w druku) poza niepisaną konwencję prozy GG traktowania historii jako niezobowiązującego „kostiumowego” tła dla przygody i romansu. Drukowane w „7 Dniach” rozdziały „powieści z czasów oblężenia Zamościa” nie miały właściwie

wiele wspólnego z sygnalizowanym przez „gadzinówkę” tematem. Samo obłężenie pozostawało gdzieś na dalekim planie, autor utworu eksponował natomiast prywatne miłosne wątki z życia swoich wojskowych bohaterów, równie dobrze mogące zostać umiejscowione w innym czasie i miejscu niż Zamość 1813 r.

Mimo iż historia dalszych lat wieku XIX przynosiła wiele wątków i tematów antyrosyjskich, możliwych do aktualizującego wykorzystania przez propagandę hitlerowską – w pseudohistorycznej beletrystyce GG unikano ich starannie – zapewne dlatego, że wiązały się z polską walką narodowowyzwoleńczą i powstaniem narodowymi. Przypominanie tego obszaru tradycji mogło okazać się obosieczne i niebezpieczne także dla panowania Trzeciej Rzeszy.

U schyłku okupacji ukazała się jedyna pseudohistoryczna powieść wydana w postaci książkowej – zarazem jedyny w tym kręgu utwór będący przykładem jednoznacznej proniemieckiej i prohitlerowskiej falsyfikacji przeszłości ziem polskich, czyniący z tego proceduru swoje główne zadanie propagandowe, w przeciwieństwie zaś do dokonań wcześniej wymienionych marginalnie i po macoszemu traktująca wątki przygodowo-romansowe. Mowa o *Zewie przodków* (Kraków 1944, bez ujawnienia wydawcy: sposób postępowania znamienne w GG głównie dla druków Hauptabteilung Propaganda) sygnowanym przez Emiliانا Haczowskiego<sup>6</sup>. Rzecz ta – pozostająca w ewidentnym związku z prowadzoną przez władze GG od października 1941 r. akcją poszukiwania i przywracania Niemczyźnie tzw. Deutschstämmige, spolonizowanych potomków średniowiecznych osadników niemieckich z powiatów krośnieńskiego, sanockiego i rzeszowskiego – przedstawiała dzieje akcji kolonizacyjnej Niemców, którzy w r. 1278 z rodzinnego Neurode na Śląsku (dziś Nowa Ruda w Wałbrzyskiem) przybywają do doliny Jasiołki w południowo-wschodniej Polsce (dzisiejsza ziemia krośnieńska), organizują tam wieś i przeżywają pierwszy nietatwy okres zasiedlania i zagospodarowywania trudno dostępnego terenu, nawiedzanego przez węgierskich rozbójników. Zasadniczą ideą *Zewu przodków* było propagowanie odrodzenia się poczucia przynależności do niemieczyzny wśród spolonizowanych i nawet nie wiedzących o swych korzeniach potomków owych średniowiecznych kolonistów, żyjących między Sanem a Wisłokiem. Autor podpisujący się jako Haczowski z jednej strony dysponował pewną niekwestionowaną (choć wyrzykową) wiedzą o realiach epoki, z drugiej wszakże wiele spraw zniekształcił i przemilczał w stopniu wykraczającym poza ewentualną licencję poetycką. Przede wszystkim z utworu całkowicie wyparowało ... państwo polskie, jego granice i władcy. Pozostał jedynie nieokreślony i będący jakby ziemią niczyją Wschód zamieszkały przez półwierzęcych tubylców słowiańskich, na którym Niemcy poruszają się, osiedlają i gospodarzą całkowicie według własnego uznania, przy nieobecności jakiegokolwiek polskiego czynnika administracyjnego. Wszystkie miasta Wschodu były w utworze niemieckie, natomiast odziani najdosłowniej w skóry Polacy żyli po lasach trudniąc się głównie

<sup>6</sup> Pseudonim autora miał najprawdopodobniej sugerować zorientowanym w dziejach regionalnych jego niemieckie pochodzenie. Został bowiem wyprowadzony od miejscowości Haczów nad Wisłokiem, założonej w czasach Kazimierza Wielkiego w XIV w. przez kolonistów niemieckich i utrzymującej w powszechnym użyciu język niemiecki aż do początków w. XVII.

rozbojem, cechując się podstępnością i tchórzliwością, w najlepszym wypadku płaszcząc się przed przybyszami i ofiarowując im posłuszeństwo oraz pracę za siekiery, pługi i noże, których nie potrafili wytworzyć. Niemców osiadłych na ziemiach polskich wyposażył z kolei Haczowski (poza nieporównywalną wyższością cywilizacyjną oraz wszelkimi możliwymi cnotami i zaletami) w ahistoryczne poczucie jedności i solidarności narodowej, a także przekonanie o własnej misji na Wschodzie w interesie państwa niemieckiego. Przede wszystkim jednak – i to najosobliwszy „walor” propagandowo-polityczny *Zewu przodków* – XIII-wieczni Niemcy przedstawieni w powieści, zdecydowanie krytycznie nastawieni do Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego, przewidywali pojawienie się w odległej przyszłości ... prawdziwie „ludowego cesarza” Adolfa Hitlera, powstanie Trzeciej Rzeszy i jej polityki podboju Polski oraz połączenia się w ten sposób z pozostawioną daleko starą niemiecką ojczyzną. W powieści Haczowskiego to osobiście „proroctwo”, jeden z centralnych epizodów utworu, zostało włożone w usta skądinąd rzeczywiście historycznie istniejącego Jakuba z Nysy, XIII-wiecznego wójta Krakowa. Jedynej pseudo-historycznej powieści GG wydanej osobno przypadł więc wątpliwy zaszczyt współtworzenia ścisłej awangardy utworów najbardziej renegackich, najbardziej usłużnych wobec okupanta i najbardziej politycznie szkodliwych. Z tego punktu widzenia zatajenie edytora utworu Emiliana Haczowskiego w obawie przed akcją odwetową ruchu oporu było jak najbardziej uzasadnione.

Jeńcy wojenni uwięzieni w wyniku przegranej kampanii wrześniowej 1939 r. w stalagach i oflagach, lokalizowanych przez hitlerowców bez wyjątku poza Generalnym Gubernatorstwem na terytorium tzw. **Altreichu** („Starej Rzeszy”, jak wówczas potocznie nazywano Rzeszę Niemiecką w granicach sprzed 1 IX 1939) chronieni przez – w zasadzie w tym wypadku przestrzegana – konwencję genewską z r. 1929, mogli w tychże obozach prowadzić życie kulturalno-artystyczne, w tym także zakładać własne biblioteki, tworzone w drodze zakupów i darowizn. Biblioteki, jak całe życie kulturalno-oświatowe oflagów i stalagów, podlegały nadzorowi i cenzurze Abwehry, która m.in. zakazywała gromadzenia w nich utworów o treści historycznej, ze szczególnym uwzględnieniem powieści Sienkiewicza i Sieroszewskiego. W wypadku znalezienia twory te podlegały konfiskacie i zniszczeniu, Społeczność jeniecka starała się w tym zakresie obchodzić zakazy, m.in. poprzez opracowanie szczególnie niedozwolonych *Krzyżaków* Sienkiewicza w okładki powieści Karola Maya czy książek kucharskich oraz funkcjonowanie w obozowych bibliotekach podwójnego systemu katalogowania (oficjalnego dla Niemców i zakonspirowanego na użytek wewnętrzny)<sup>7</sup>. Hitlerowskie czynniki nadzorczo-kontrolne postępując w tym zakresie bardzo podobnie do stosownych działań w GG, w innym wykazywały swoisty „liberalizm”. Oto berlińska polskojęzyczna „Gazeta Ilustrowana”, gadzinówka Oberkommando der Wehrmacht adresowana wyłącznie do jeńców wojennych, sporadycznie dopuszczała na swoich łamach przedruki (najniewinniejszych politycznie i eksponujących wątki obyczajowe) fragmentów utworów historycznych mniej znanych pisarzy

<sup>7</sup> J. Pollack, *Jeńcy polscy w hitlerowskiej niewoli*, wyd. II popr. i uzup., Warszawa 1986, s. 158.

polskich XIX w., takich jak Elżbieta Jaraczewska (dwa fragmenty *Zofii i Emilii*, 1943, nr 50–51 i 1944, nr 34) czy Ignacy Chodźko (fragment *Obrazów litewskich*, 1944, nr 15–16). Co więcej – zezwolono nawet na przedruk urywka kategoriycznie zakazanej w „państwie” Hansa Franka *Starej baśni* Józefa Ignacego Kraszewskiego (1944, nr 26)<sup>8</sup>. Wydaje się, że w tego typu znamienych rozbieżnościach można dopatrzeć się także wzajemnej niechęci i rywalizacji poszczególnych ogniw aparatu propagandy Trzeciej Rzeszy – podległych (jak w przypadku „Gazety Ilustrowanej”) bezpośrednio Josephowi Goebbelsowi i kierowanemu przez niego Ministerstwu Propagandy Rzeszy oraz podporządkowanych Hansowi Frankowi i Głównemu Wydziałowi Propagandy Rządu GG.

W **konspiracyjnym życiu kulturalno-artystycznym** Generalnego Gubernatorstwa i innych ziem polskich okupowanych przez Niemców nie notujemy – o ile wiadomo – żadnych prób reedycji zakazanych tekstów ani podejmowania uwięzionej podziemnym drukiem twórczości literackiej w zakresie prozy historycznej<sup>9</sup>. Ta odmiana pisarstwa funkcjonowała więc wyłącznie w sferze zakazanych oficjalnie lektur oraz w kilku przypadkach „pisania do szuflady”, z myślą o ewentualnej publikacji w nieokreślonej powojennej przyszłości (casus np. *Dziwożony* Juliusza Germana stworzonej w okresie 1939–1941, tego samego autora *Królowny i jej panien* ukończonej w latach 1942–1944, *Dzikowego skarbu* Karola Bunscha, pisanego od r. 1941 czy znakomitej *Matki Joanny od Aniołów* Jarosława Iwaszkiewicza powstałej w r. 1943), co – jak stwierdziliśmy wyżej – nie będzie jednak przedmiotem naszej obserwacji.

Na ziemiach wschodnich objętych w latach 1939–1941 **okupacją radziecką** czynniki oficjalne również zadbały o stosowną „czystkę” zbiorów bibliotecznych i księgarskich, której ofiarą padła m.in. także polska proza historyczna, oskarżana niekiedy przez nadgorliwych i niekompetentnych neofitów nowych porządków, jak to zdarzało się np. w przypadku utworów Kraszewskiego i Sienkiewicza, o „propagandę monarchizmu”<sup>10</sup>. Egzystowała właściwie – w dość szczątkowej postaci – jedynie w dydaktyce szkolnej poprzez urywki dopuszczone do druku w znanej serii podręczników do literatury dla szkół z polskim językiem nauczania, redagowanej przez Jerzego Borejszę, a wydanej w r. 1940 nakładem kijowsko-lwowskiego Państwowego Wydawnictwa Mniejszości Narodowych USRR. Przedruki, w niewielkich zresztą fragmentach, odnosiły się wyłącznie do twórczości Stefana Żeromskiego, eksponując przy tym ucisk klasowy i wyzysk przez panów polskich mas pracujących XVIII–XIX w. Wypisy dla klasy VII ułożone przez Janinę Garbaczowską, B. Kaminerową

<sup>8</sup> K. Woźniakowski, *Polskojęzyczna prasa gadzinowa w tzw. Starej Rzeszy (1939–1945)*, Kraków 2001, s. 44.

<sup>9</sup> Przedsięwzięcie tego rodzaju nie notuje ani W. Chojnackiego *Bibliografia zwartych druków konspiracyjnych wydanych pod okupacją hitlerowską w latach 1939–1945*, Warszawa 1970 ani J. Czachowskiej, M.K. Maciejewskiej, T. Tyszkiewicz *Literatura polska i teatr w latach II wojny światowej. Bibliografia*, t. I–III, Wrocław 1983–1986.

<sup>10</sup> A. Głowacki, *Sowieci wobec Polaków na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej 1939–1941*, wyd. II, Łódź 1998, s. 552.

i A. Kleina zawierały fragment opowiadania *O żołnierzu tulaczu*<sup>11</sup>, zaś wypisy dla klasy X przygotowane przez Adama Charszewskiego, Mieczysława Jastruna i Juliana Przybosa uwzględniały niektóre partie noweli *Rozdzióbią nas kruki, wrony* oraz dwa wymyki z *Popiołów*<sup>12</sup>.

Jedynym współczesnym pisarzem polskim, który działając oficjalnie w warunkach radzieckiej okupacji byłych Kresów Wschodnich zwrócił się w stronę prozy historycznej był Leon Przemski (posługujący się wówczas w druku imieniem Adam). W latach 1934–1938 napisał on mianowicie powieść historyczno-biograficzną o radykalnym działaczu lewicy Towarzystwa Patriotycznego Józefie Kozłowskim (1799 lub 1800–1831). Nie zdążywszy jej wydać przed wojną i osiadłszy w r. 1939 we Lwowie zaproponował ocalony z wojennej pożogi maszynopis redakcji polskiej radzieckiego Państwowego Wydawnictwa Mniejszości Narodowych USRR, gdzie tekst został życzliwie przyjęty i przewidziany do druku w r. 1941. Jednocześnie Przemskiemu udało się ogłosić w prasie niewielki wyjątek z tej powieści zatytułowany *Mickiewicz i Koźmian* („Czerwony Sztandar” 1940, nr 348), fabularnie dotyczący recepcji poezji Mickiewicza w kręgu przedlistopadowych „klasyków” warszawskich. Tenże Przemski, pozostając wiernym własnym zainteresowaniom dziejami radykalnej lewicy polskiej XIX w., w maju 1941 r., tuż przed wybuchem wojny niemiecko-radzieckiej, „w rocznicę krwawej rozprawy wersalczyków z bohaterami Komuny Paryskiej” ogłosił jeszcze pochodzący z innej przygotowywanej większej całości fragment prozatorski *Śmierć Dąbrowskiego* („Czerwony Sztandar” 1941, nr 119). Były to jedyne przypadki publikacji nowych utworów historycznego w realiach Ukrainy Zachodniej 1939–1941; agresja hitlerowska na ZSRR po raz drugi udaremniła zresztą książkową edycję *Szarego jakobina*<sup>13</sup>.

### 3.

Nie można zaprzeczyć zróżnicowanej w swej intensywności, ale będącej jednak faktem, obecności edycji wybranych tłumaczeń polskiej prozy historycznej na terenach państw „osi” lub przez nie okupowanych, a więc w kręgu i świecie nazistow-

<sup>11</sup> S. Żeromski, *O żołnierzu tulaczu*, [fragment w:] *Wypisy z literatury polskiej dla klasy VII szkoły niepełnej średniej i średniej*, pod redakcją J. Boreiszy [!] ułożyli J. Garbaczowska, B. Kaminerowa, A. Klein, Kijów–Lwów 1940, s. 152–162.

<sup>12</sup> S. Żeromski, *Rozdzióbią nas kruki, wrony* [fragment]; *Popioły*: [fragment 1:] *Noc zimowa*, [fragment 2:] *Samoty*, [w:] *Literatura polska. Wypisy dla klasy dziesiątej szkoły średniej* pod redakcją J. Boreiszy [!] ułożyli A. Charszewski, M. Jastrun i J. Przyboś, Kijów–Lwów 1940, s. 132–152.

<sup>13</sup> W czerwcu 1941 r. tekst powieści w wojennym bałaganie zaginął. *Szary jakobin* opublikowany w r. 1951 jest analogicznie zatytułowaną powojenną rekonstrukcją zaginionego we Lwowie utworu – por.: (S.P.O.) [S. Podhorska-Okołów], *Losy „Szarego jakobina”*, „Kurier Codzienny” 1951, nr 301 oraz K. Woźniakowski, *Przemski Leon (1901–1976)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXXVIII/4, z. 119 (1985), s. 726–727.

skim i prohitlerowskim, jaskrawo przeciwstawnym ówczesnym interesom i sympatiom podbitego narodu polskiego. Dotyczy to również – jak wypadła skonstatować z pewnym zaskoczeniem – także **Trzeciej Rzeszy**. Już po podbiciu przez hitlerowców Polski w r. 1940 ukazały się mianowicie w Niemczech aż trzy wydania przekładu *Quo vadis?* Henryka Sienkiewicza, będące zresztą reedycjami tłumaczeń jeszcze z lat dwudziestych. Pełne wydanie powieści (wznowienie przekładu Ilse Leutz z r. 1926) wprowadziła na rynek czytelniczy berlińska oficyna Franke<sup>14</sup>. Również berlińska firma Verlag von Th. Knaur Nacht w tymże samym czasie wznowiła pochodzące z r. 1924 skrócone tłumaczenie Richarda Zoozmanna, które stało się podstawą drukowanej ewidentnie z tego samego składu drukarskiego edycji oficyny Schreitersche Verlagsbuchhandlung<sup>15</sup>. Nie dysponując w tym zakresie żadnymi szczegółami można wszakże domniemywać, że wszystkie trzy edycje zaczęto przygotowywać do druku jeszcze przed agresją na Polskę i później weszły już na wojenny rynek wydawniczy siłą rozpędu. W całej dalszej historii ruchu wydawniczego Rzeszy podobny przypadek już się nie powtórzył<sup>16</sup>.

Także we włączonym w skład Wielkich Niemiec w r. 1939 quasi-autonomicznym tworze, jakim był **Protectorat Czech i Moraw** wznowiono datujący się w pierwodruku na r. 1929 czeski przekład *Quo vadis?* Václava Kredby, ogłoszony z ilustracjami Jana Styki (Praha: Kvasnička-Hampl 1940)<sup>17</sup>.

Drugi filar „osi”, jakim były faszystowskie **Włochy**, okazał się nieco bardziej życzliwy dla polskiej prozy historycznej niż Trzecia Rzesza. I tu sztandarową pozycją było *Quo vadis?*, znane już wcześniej odbiorcy włoskiemu, ale tym razem udostępnione czytelnikowi w całkowicie nowym tłumaczeniu Alfredo Pitty (Roma: Editoriale Romana 1940, wznowienie tamże już po obaleniu Benito Mussoliniego w r. 1944) oraz w opracowanej przez Francesco Perriego skróconej ilustrowanej wersji dla młodzieży (Torino: Unione tip. ed. Torinese 1940)<sup>18</sup>. Centralna pozycja Sienkiewicza została tu wszakże obudowana dwoma ekskursjami w stronę – tłumaczonych po raz pierwszy na włoski – pisarzy chronologicznie Sienkiewicza poprzedzających, takich jak Klementyna Hoffmanowa jako autorka przełożonego przez Marię Bersano Begey *Dziennika Franciszki Krasieńskiej* (*Diario di Francesca Krasieńska*, Roma: Pia Società San Paolo 1941)<sup>19</sup>, jak i – w ówczesnych realiach – współczesnych, takich jak Zofia Kossak-Szczucka jako autorka tłumaczonych przez Giana Galeazzo Soveri

<sup>14</sup> J. Czachowska, M.K. Maciejewska, T. Tyszkiewicz, *Literatura polska i teatr w latach II wojny światowej. Bibliografia*, t. II, Wrocław 1984, s. 71, poz. 4905.

<sup>15</sup> Edycji tej, znajdującej się w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie (sygn. 790 465 I) nie notują *Dziela Sienkiewicza w przekładach. Bibliografia*, Warszawa 1953 ani J. Czachowska, *Literatura...*

<sup>16</sup> Bibliografia J. Czachowskiej (t. II, s. 73, poz. 4998) notuje także wiedeńską edycję *Quo vadis?* (Wien: Amandus Verlag 1945; brak informacji o autorze przekładu), nie bierzemy jej jednak pod uwagę, gdyż najpewniej jest już powojenna – u schyłku istnienia Trzeciej Rzeszy na fali zarządzeń związanych z „wojną totalną” cała wydawnicza produkcja beletrystyczna państwa została wstrzymana.

<sup>17</sup> *Dziela Sienkiewicza w przekładach...*, s. 51, poz. 311; edycji tej nie notuje natomiast J. Czachowska.

<sup>18</sup> J. Czachowska, *Literatura...*, t. II, s. 71, poz. 4906, 4908; s. 73, poz. 4970.

<sup>19</sup> *Ibidem*, t. I, s. 161, poz. 1947.



i Evelinę Bocca-Radomską *Krzyżowców (La divina avventura. I crociati*, Milano: Mondadori 1942, kolejne wydanie już po obaleniu Mussoliniego w r. 1944)<sup>20</sup>.

Wasalna wobec Niemiec „republika proboszczów” czyli tiowska **Słowacja** dołączyła do grona edytorów przekładów z polskiego dopiero od r. 1942, kiedy (w anonimowym tłumaczeniu?) ukazało się *Quo vadis* (Trnava: Spolok sv. Vojtecha 1942)<sup>21</sup>. Na tym nie poprzestano – już rok później czytelnik słowacki otrzymał *Faraona* Prusa w przekładzie Andreja Germanuški i Mikulaša Stano (*Faraón. Román*, Turčianski Sv. Martin: Matica Slovenska 1943)<sup>22</sup>. Współczesną polską prozę historyczną reprezentowały z kolei edycje dwóch – wydanych po raz pierwszy po słowacku – powieści Zofii Kossak-Szczuckiej: przeznaczonego dla młodzieży *Puszkarka Orbano* w tłumaczeniu Antona Hilbrychta (*Puškar Orbano*, Bratislava – Turčianski Sv. Martin: Ján Horáček 1942) oraz *Bez oręża* w przekładzie Mikulaša Stano, z tym, że ta ostatnia pozycja dotarła najpewniej do czytelników już po rozpadzie klerofaszystowskiego państwa słowackiego (*Bez zbrane. Historický román*, Trnava: Spolok sv. Vojtecha 1945)<sup>23</sup>.

W ostatnich miesiącach egzystencji ustaszowskiej **Chorwacji** czytelnik tamtejszy otrzymał reedycję chorwackiego przekładu *Quo vadis?* dokonaną przez Antuna Simčika (Zagreb: Hrvatsko Književno Društvo Sv. Jeronima 1945)<sup>24</sup>.

W okupowanej przez Rzeszę od czerwca 1940 r. **Norwegii** (od r. 1942 współrządzona przez kolaboranckich quislingowców) ujrzały światło dzienne dwie reedycje pochodzącego jeszcze z r. 1902 norweskiego tłumaczenia *Quo vadis?* Sienkiewicza Marie Mathesien (Oslo: Aschenhoug 1941<sup>25</sup> oraz edycja z przedmową historyczną, zresztą także z r. 1902, T. Vetselena – Kristiania: Commermeyers Forl. 1942<sup>26</sup>).

Pozostająca w niemieckiej strefie wpływów **Rumunia** stała się mimo tego – zwłaszcza w latach 1939–1940 – czasowym „tranzytowym” schronieniem dla wrześniowych uchodźców polskich, którym zezwolono także na skromne zaspokajanie własnych potrzeb kulturalno-artystycznych. Tak więc m.in. pojawiła się opublikowana w języku polskim fragmentaryczna edycja dzieła Sienkiewicza, którego wydawniczy podtytuł nabierał niewątpliwie w realiach ledwo zakończonej kampanii wrześniowej aktualizujących walorów krzepiąco-profetycznych: *Quo vadis? Fragment: Triumf prawdy. Koniec tyrana* (Bućurești: Ed. lib. Literatura [przed 1940]<sup>27</sup>). Po rumuńsku w czasie wojny ukazał się jedynie ilustrowany „bryk” streszczeniowy z *Quo vadis?* sygnowany przez adaptatora nazwiskiem Muș Ene, wydany zresztą dość tandetnie na gazetowym papierze i w odpustowej kolorystyce (Bućurești: Editura „Bucul Ciobanul” 1943).

<sup>20</sup> Ibidem, t. I, s. 228, poz. 2596; s. 229, poz. 2615.

<sup>21</sup> Ibidem, t. II, s. 71, poz. 4934.

<sup>22</sup> Ibidem, t. II, s. 34, poz. 4457.

<sup>23</sup> Ibidem, t. I, s. 229, poz. 2623.

<sup>24</sup> Ibidem, t. II, s. 73, poz. 4997.

<sup>25</sup> Ibidem, t. II, s. 71, poz. 4925.

<sup>26</sup> Ibidem, t. II, s. 71, poz. 4931.

<sup>27</sup> Ibidem, t. II, s. 71, poz. 4909.

Pod interesującym nas względem swoistym fenomenem pozostawały natomiast horthystowskie **Węgry**, mimo powiązań z Rzeszą, uczestnictwa w „osi” i uwikłania z czasem także w antyalianckie działania wojenne usiłujące prowadzić politykę lawirowania między mocarstwami i niepalenia na żadną stronę, a przede wszystkim – w imię tradycyjne przyjaźni polsko-węgierskiej – otaczające rzeczywistą opieką i pomocą liczne rzesze polskich uchodźców cywilnych i internowanych żołnierzy (którym stworzono względnie swobodne warunki rozwoju życia kulturalnego) i życzliwie nastawione do wszelkich form propagandy kultury polskiej. W efekcie obecność polskiej prozy historycznej na Węgrzech okresu II wojny światowej rozwijała się dwoma kanałami. Pierwszy z nich to węgierskie przekłady polskiej klasyki: *Quo vadis?* pióra Arpada Zigány’ego (Budapest: Palladis 1942<sup>28</sup>) oraz *Ogniem i mieczem* pióra Iphigénii Takács (Budapest 1943)<sup>29</sup>, a także wznowienie dokonane w swoim czasie przez Józsefa Havasa tłumaczenia *Faraona* Prusa (*A fáraó*, Budapest: Dante 1943<sup>30</sup>). Kanał drugi to, chronologicznie zresztą w większości wcześniejsze, „powielaczowe” edycje w języku polskim adresowane głównie do wojennych środowisk wychodźczych, cywilnych i wojskowych, a także niewielkiej, ale sięgającej swymi korzeniami połowy XIX w. „starej” Polonii węgierskiej, wywodzącej się z emigracji zarobkowej. Staraniem i nakładem Komitetu Polsko-Angielskiego w Budapeszcie w r. 1940 techniką „małej poligrafii” ogłoszono młodzieżową powieść Walerego Przyborowskiego *Na San Domingo*, trzynomową edycję *Faraona* Prusa oraz *Wierną rzekę* Stefana Żeromskiego<sup>31</sup>. Z kolei czołowa w środowisku uchodźczym budapeszteńska oficyna „powielaczowa” Biblioteka Polska z myślą o młodszym odbiorcy i szkołach polskich na Węgrzech wprowadziła w r. 1941 do obiegu książeczkę *Dzielny żołnierz. Opowiadania historyczne dla młodzieży z powieści „Pan Wołodyjowski”*<sup>32</sup>, zaś w r. 1942 skróconą edycję dzieła Żeromskiego: *Popioły. Wybór z t.*<sup>33</sup>. W ten sposób Węgry ze swoimi pięcioma pozycjami wydawniczymi wysunęły się zdecydowanie na pierwsze miejsce wśród państw „osi”. A do tej listy trzeba jeszcze dodać obszerne fragmenty sienkiewiczowskiego *Potopu* ogłaszane w centralnym periodyku węgierskiego uchodźstwa „Wieści Polskie” od listopada 1941 do marca 1942 roku<sup>34</sup>.

W sumie w skupionym wokół hitlerowskich Niemiec i faszystowskich Włoch obozie „osi” między r. 1939 a 1944 ukazało się – w różnej postaci (głównie wznowień dawniejszych przekładów) – aż 21 edycji utworów z kręgu polskiej prozy historycznej, wśród których bezwzględnie dominowało sienkiewiczowskie *Quo vadis?*

<sup>28</sup> Ibidem, t. II, s. 71, poz. 4933.

<sup>29</sup> *Dzieła Sienkiewicza w przekładach...*, s. 195, poz. 1421; edycji tej nie notuje J. Czachowska.

<sup>30</sup> J. Czachowska, *Literatura...*, t. II s. 34, poz. 4456.

<sup>31</sup> Ibidem, t. II, s. 33, poz. 4443; s. 42, poz. 4537; s. 166, poz. 6205.

<sup>32</sup> Ibidem, t. II, s. 71, poz. 4920.

<sup>33</sup> Ibidem, t. II, s. 188, poz. 6209.

<sup>34</sup> H. Sienkiewicz, *Potop* [fragmenty], „Wieści Polskie” (Budapeszt) 1941, nr 125–140; idem, *Obrona Częstochowy* [fragmenty *Potopu*], ibidem 1941, nr 142 – 1942, nr 37.

## 4.

Wśród krajów koalicji antyhitlerowskiej szczególne miejsce z polskiego punktu widzenia zajmowała **Francja**, gdyż do czasu swojej klęski w czerwcu 1940 r. stanowiła główne centrum emigracyjnego życia politycznego i kulturalnego, przy czym doszło tu do częściowej koegzystencji czy symbiozy inicjatyw nowych powrześnionych środowisk wychodźczych z ośrodkami „starej” zarobkowej Polonii francuskiej. W interesującej nas kwestii prozy historycznej środowiska polskie we Francji przejęły zresztą prowadzenie czy wręcz monopol w sytuacji całkowitego braku zainteresowania nią ze strony czynników francuskich (nie notujemy w tym czasie żadnych edycji tłumaczeń z polskiego). Pierwszym, demonstracyjnym gestem stała się błyskawiczna czterotomowa edycja *Krzyżaków* Sienkiewicza wydana niemalże jeszcze na samym początku tzw. „dziwnej wojny” francusko-niemieckiej w r. 1939 nakładem paryskiego dziennika „Głos Polski”, będącego półoficjalnym organem rządu RP na emigracji<sup>35</sup>. Polonijny, ukazujący się w Lens „Narodowiec” we wrześniu 1939 roku był w trakcie przypominania czytelnikowi w odcinkach „napoleońskiej” powieści Wacława Gąsiorowskiego *Pani Walewska*<sup>36</sup>. Wydawany w Lille inny zasłużony dziennik polonijny „Wiarus Polski” od września 1939 roku do maja 1940 r. drukował w odcinkach zapomnianą romantyczną powieść historyczną Michała Czajkowskiego *Stefan Czarniecki*, z powodu klęski Francji nie zdążywszy zresztą doprowadzić do końca<sup>37</sup>. Tenże periodyk w lutym i marcu 1940 r. ogłosił – nieznanymi niestety autorowi tej rozprawki z autopsji z powodu niedostępności numerów – „szkic powieściowy na tle historycznym” *Obrona Świecia*, pióra nieżyjącego już w momencie druku działacza polonijnego i redaktora „Wiarusa” Jana Brejskiego<sup>38</sup>.

Na terenie Francji powstała też i została w pewien sposób rozpropagowana publicznie (choć jeszcze wówczas nie drukiem) jedyna bodaj w czasie II wojny światowej polska obszerniejsza refleksja na temat powieści historycznej. Mowa o wykładzie Jana Lechońa *Polska powieść historyczna*, wchodzącym w skład cyklu jego 6 prelekcji wygłaszanych w Bibliotece Polskiej w Paryżu między styczniem a majem 1940 r. w ramach tzw. Uniwersytetu Polskiego Zagranicą, a wydanych później drukiem w Londynie u M.I. Kolina w czerwcu 1942 r. w książeczce *O literaturze polskiej*. Poeta Lechoń, nie będący oczywiście fachowym literaturoznawcą ani krytykiem literackim, posłużył się w swej prelekcji luźną, eseistyczną i nie stroniącą od patetycznych tonów formą, pełną dygresji, metafor, dowolnych skojarzeń i niedoprecyzowanych pojęć, niemniej dał coś w rodzaju zwięzłego subiektywnego przeglądu głównych dokonań polskiej prozy historycznej i programu jej rozwoju na przyszłość. Przyjął za pewnik, że jedną z cech swoistych literatury polskiej jest jej „historyczność”, będąca

<sup>35</sup> J. Czachowska, *Literatura...*, t. II, s. 71, poz. 4900.

<sup>36</sup> Ibidem, t. I, s. 133, poz. 1558.

<sup>37</sup> Ibidem, t. I, s. 88, poz. 1038.

<sup>38</sup> Ibidem, t. I, s. 62, poz. 732.

z kolei wyrazem przyrodzonej, zdaniem Lechonia, narodowi polskiemu skłonności do traktowania życia publicznego w dynamicznym związku z przeszłością i w perspektywie wskazań na przyszłość. Ale – jak sądził – w literaturze Polski przedrozbiorowej brakowało zarazem „szekspirowskiego spojrzenia na historię” czyli umiejętności wy-snuwania „z wątku historii [...] nici ludzkiego losu”. Zaczęło się ono rodzić – nie bez przeszkód – dopiero w XIX w. z nastaniem romantyzmu, przy czym fundamenty pod takie myślenie położyły dwa dzieła: *Pan Tadeusz* Mickiewicza i (zdaniami prelegenta – zdecydowanie niedoceniony przez potomnych) *Listopad* Henryka Rzewuskiego. Po romantyzmie Lechoń wyodrębnił „okres formalnego niejako rozkwitu naszej powieści historycznej”, wyznaczany przede wszystkim nazwiskami i dziełami Józefa Ignacego Kraszewskiego, Henryka Sienkiewicza i Stefana Żeromskiego, każdemu z wymienionych przyznając odrębne niekwestionowalne zasługi. Nie w wymienionych zdawał się jednak widzieć najlepszy wzorzec dla pisarza współczesnego, także pisarza czasu wojny:

Powieść historyczna najbardziej świadoma, wiążąca dramat ludzki z dramatem idei, ukazująca mechanizm czynów, powieść polityczna godna wielkiego państwa, znająca konflikty na jego miarę, nie wysnuta została z naszej historii, ale z dziejów dawnego Egiptu. Tworzył ją Bolesław Prus w czasie kiedy nie było państwa polskiego, kiedy z Warszawy można było popatrzeć zaledwie na prowincjonalnych tyranów. Pisana bez żadnych wzorców z naszego życia czy literatury, okazała się, skorośmy wrócili do państwowego życia, najbliższa rzeczywistości, najbliższa polityki, najbliższa historii. W tej powieści jest powiew wielkiej tragedii, który jest powietrzem każdej świadomej walki człowieka, łudząco się, że zmieni coś w naturze ludzi i w wyrokach gwiazd. Niezdolna olśnić fantazją, jak powieści Sienkiewicza, pozbawiona namiętności i muzyki Żeromskiego, powieść ta jest jednak wzorem, do którego nas doprowadza nie tylko literackie względy, ale i doświadczenia naszego życia.

Bo w niej właśnie, tak pozbawionej patosu i zresztą artystycznie niedoskonałej, ukryty jest przecież ów najtrudniejszy patos, którym jest zrozumienie życia i świadome przeciwstawienie się jego – wrogiemu nam bezwładowi, jego ślepej sile.

To pojęcie, dane największym mężom naszej historii, owym właśnie hetmanom, zatroskanym o Rzeczpospolitą, patrzącym z trwogą w jej gwiazdy, musi być coraz bardziej naszym przewodnikiem, wśród owych burz nieustannych, które są naszego narodu przeznaczeniem i którym odpowiedzieć może tylko literatura jak Szekspir zdolna świat zarówno odczuć i pojąć<sup>39</sup>.

Tezy Lechonia nie miały żadnego istotniejszego wpływu na dalszą twórczość i politykę wydawniczą polskiej diaspory. Niemniej warto odnotować pogląd paryskiego prelegenta z r. 1940, gdyż eksponując rolę *Faraona* odbiegał on wyraźnie od tegoż wychodźstwa obiegowych trendów, przyzwyczajęń i czytelniczych preferencji.

Po upadku Francji polityczne, wojskowe i kulturalne centrum polskiego życia emigracyjnego przesunęło się do **Wielkiej Brytanii** i to samo należy stwierdzić w odniesieniu do dynamiki tamtejszych wojennych edycji polskiej prozy historycz-

<sup>39</sup> J. Lechoń, *Polska powieść historyczna*, [w:] idem, *O literaturze polskiej*, London 1942, s. 92.

nej, zarówno w języku angielskim, jak i polskim, których Wielka Brytania stała się teraz jednym z największych i najpotężniejszych ośrodków w walczącej Europie.

Ciąg edycji anglojęzycznych, publikowanych w latach 1939–1945 głównie przez firmy angielskie programowo nastawione życzliwie do propagowania na wyspach brytyjskich kultury sojuszniczej Polski (i zresztą prowadzone przez wydawców różnorodnie z Polską związanych), otworzyła – chyba dość przypadkowo – publikacja osadzonego fabularnie w realiach antycznych *Dysku olimpijskiego* Jana Parandowskiego w przekładzie A.M. Maleckiej i S.A. Walewskiego (*The Olympic discus*, London: Minerva 1939), wprowadzona na angielski rynek wydawniczo-księgarski jeszcze w pierwszych tygodniach trwania II wojny światowej. W następnej kolejności czytelnik brytyjski otrzymał wznowienie pochodzącego z r. 1914 przekładu *Quo vadis?* Henryka Sienkiewicza dokonane przez Charleya J. Hogartha oraz zaopatrzonego w przedmowę Moniki Mary Gardner (wspólna inicjatywa edytorska angielsko-amerykańska – London: Dent; New York: Dutton 1941<sup>40</sup>).

W październiku 1943 r. w księgarniach brytyjskich pojawił się nowy anonimowy angielski przekład (znanych już Anglikom wcześniej z innej translacji) *Krzyżaków* Henryka Sienkiewicza (nazwisko tłumacza-Polaka zostało utajnione ze względu na bezpieczeństwo rodziny przebywającej w okupowanym kraju), opublikowany nakładem prywatnym Alicji Tyszkiewicz: *The Teutonic Knights. A historical novel*. A new translation from the original Polish, Edinburgh: Thomas Nelson and Sons Ltd 1943<sup>41</sup>. Książka została zaopatrzona w obszerną, pełną aktualnych odniesień do nazizmu przedmowę brytyjskiego dyplomaty i polityka lorda Roberta Gilberta Vansittarta, znanego ze swej skrajnej germanofobii, pochodzące od tłumacza wprowadzenie, wyjaśniające angielskiemu czytelnikowi realia historyczno-polityczne, społeczne i kulturowe Polski XV w., szczegółowy wykaz powieściowych (fikcyjnych i historycznych) postaci, z zaznaczeniem stron powieści, na których pojawiały się po raz pierwszy oraz genealogię Władysława Jagiełły i księcia Witolda. Wydanie to, jak żadna inna edycja historyczna w języku angielskim (jak i zresztą polskim), wzbudziło ogromne zainteresowanie środowisk wychodźczych i zainspirowało liczne publikacje, pojawiające się w prasie emigracyjnej przez prawie rok.

Jeszcze w styczniu 1943 r. w złośliwym felietonie wymierzonym przeciwko londyńskiemu Funduszowi Kultury Narodowej Zygmunt Nowakowski ujawnił, że m.in.

<sup>40</sup> J. Czachowska, *Literatura...*, t. II, s. 71, poz. 4926.

<sup>41</sup> Opis bibliograficzny tej edycji odnotowany u J. Czachowskiej (t. II, s. 72, poz. 4939) jest błędny – por. np. egzemplarz ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej sygn. B 259047 II. Poprawny podaje m.in. *Bibliography of books in Polish or related to Poland published outside Poland since September 1<sup>st</sup>, 1939*. Compiled by J. Zabielska, vol. 1: 1939–1951, London 1954, s. 519, poz. 4184 oraz *Dziela Henryka Sienkiewicza...*, s. 23, poz. 100. Nieścisłości biorą się z faktu, że książka (jakkolwiek dotowana częściowo przez Fundusz Kultury Narodowej) została opublikowana sumptem prywatnym, czcionkami mało znanej i pozbawionej stosownych doświadczeń drukarni i dlatego zawierała dezinformujące bałaganiarskie niekonsekwencje na karcie tytułowej i końcowej „metryczce” (co zresztą zdezorientowani recenzenci wytknęli edytorowi). Niezależnie od tego opisy bibliograficzne tej pozycji zawarte w recenzjach prasowych także roją się od utrudniających identyfikację druku usterek dotyczących miejsca wydania i wydawcy, stwarzających błędne wrażenie, jakoby wojennych edycji *The Teutonic Knights* było kilka.

instytucja ta, zasłaniając się biurokratycznymi przepisami oraz interesami pozostającego przecież pod okupacją i faktycznie nie działającego Ossolineum celowo torpeduje druk gotowego od dawna nowego angielskiego tłumaczenia *Krzyżaków*<sup>42</sup>. Ta celowa niedyskrecja wywołała natychmiast falę, częściowo tylko ujawnionych w prasie, komentarzy zbulwersowanych czytelników, wyjaśnień Funduszu (zasłaniającego się kłopotami z będącym w brytyjskiej gestii papierem), uzupełnień przypominających „kuchnię” przedsięwzięcia informacji ze strony nakładcy<sup>43</sup>. Po ukazaniu się edycji od grudnia 1943 r. zaczęły pojawiać się recenzje, w większości dość natrętnie aktualizujące problematykę powieści. Najwcześniejsza z nich, pióra Mariana Hemara zwracała najśluszniej uwagę na dezinformujące usterki z zakresu informacji edytorskiej oraz wytykała tłumaczowi niekonsekwencje w tłumaczeniu na angielski polskich nazwisk i nazw miejscowych, ale w sumie utrzymana była w tonacji entuzjastycznej, prezentystycznie traktując powieść Sienkiewicza jako wspaniałą propagandę „naszej dzisiejszej racji stanu”, „unii ludów” i „federacji państwowej”, a także pomnik wystawiony polskiej praworządności<sup>44</sup>. Inicjatorowi fali zainteresowania edycją Zygmuntovi Nowakowskiemu angielskie tłumaczenie *Krzyżaków* na zasadzie dość zdumiewających felietonowych asocjacji posłużyło do ostrego ataku na ... „dywersantów rosyjskich”, zdaniem publicysty dokonujących rzezi ludności polskiej na Wołyniu<sup>45</sup>. Próbę zmierzenia się z powieścią bez natrętnych i niekiedy całkowicie dowolnych aktualizacji podjęła natomiast Janina Żółtowska, współpracownica „Sprawy”, dwujęzycznego dwutygodnika londyńskiego Polskiego Instytutu „Miecz Ducha”, posługująca się pseudonimem Jan Rajewski. Próbowała ona osadzić *Krzyżaków* na tle społecznych i estetycznych tendencji czasów ich napisania oraz klasycystycznych, jak twierdziła, upodobań samego pisarza, co – jej zdaniem – doprowadziło do dokonania w tym znakomitym utworze czegoś, „na co tajemnicę posiadali jedni Grecy starożytni”<sup>46</sup>.

Prasa emigracyjna śledziła także i relacjonowała opinie na temat *Krzyżaków*, jakie pojawiły się w periodykach brytyjskich, które wolne od polskich skłonności do natrętnej aktualizacji i patriotycznego patosu spoglądały na nowy przekład Sienkiewicza chłodnym okiem, przede wszystkim widząc w nim realizację określonego modelu literackiego osadzonego na tle światowych osiągnięć gatunku. Jak wynika ze wstrzemięźliwej zresztą relacji „Myśli Polskiej”, periodyk „New Statesman and Nation” uznał *Krzyżaków* za książkę, co najwyżej, dla dzieci. Z kolei „The Times Literary Supplement” nie był aż tak krytyczny, niemniej odmawiał powieści głębi i perspektyw historyzoficznych prozy historycznej współczesnego Sienkiewiczowi

<sup>42</sup> Z. Nowakowski, *Kaganiec oświaty*, „Wiadomości Polskie Polityczne i Literackie” (Londyn) 1943, nr 1.

<sup>43</sup> Por. W. Mor., *Czekamy na wydanie „Krzyżaków”*, „Dziennik Żołnierza” (Glasgow) 1943, nr 6; *Sprawa wydania „Krzyżaków”*, ibidem, 1943, nr 8; Ppor. Witold J., „*Krzyżacy*” po angielsku, ibidem, 1943, nr 11; A. Tyszkiewicz, *Jeszcze w sprawie „Krzyżaków”*, ibidem 1943, nr 19.

<sup>44</sup> M. Hemar, *The Teutonic Knights*, „Dziennik Polski” (Londyn) 1943, nr 1061.

<sup>45</sup> Z. Nowakowski, *Coś podobnego, ale o czymś innym*, „Wiadomości Polskie Polityczne i Literackie” (Londyn) 1944, nr 4.

<sup>46</sup> J. Rajewski [J. Żółtowska], „*Krzyżacy*” po angielsku, „Sprawa” (Londyn) 1944, nr 4.

Lwa Tołstoja, uznając, że *Krzyżacy* w najlepszym wypadku reprezentują dawno już przebrzmiały w czasach ich napisania wzorzec prozy walterscottowskiej<sup>47</sup>. Bardziej życzliwe (choć też nie bezkrytyczne) tony znalazły się natomiast w – zamówionej prawdopodobnie specjalnie przez redakcję „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza” – wypowiedzi Sheili Pridmore (która, zauważmy na marginesie, rozpisując się o utworze, konsekwentnie lokalizowała jego fabułę w wieku XIV, czego gazeta nie ośmieliła się poprawić lub sprostować). Pośrednio polemizując ze sprowadzającą powieść głównie do wymiaru publicystyki antyniemieckiej przedmową lorda Vansitarta, chciała wyważyć zarówno artystyczne walory, jak i wady *Krzyżaków* w kontekście tradycji i rozwoju „historycznej powieści dziewiętnastego wieku”. Do zalet zaliczała oddziaływanie „bardziej do uczuć, niż do analitycznego umysłu”, „wysoki ton moralny” oraz (w większości wypadków) „odtworzenie wiarygodnego świata i wiarygodnych ludzi”. Wadami w jej interpretacji były papierowe i zbyt łatwo przywodzące na myśl bismarckowskich Prusaków postacie Niemców oraz zabłąkana z powieści sentymentalnej i „przypominająca bardziej cień” postać Danusi. Szczególne uznanie recenzentki wzbudził końcowy opis bitwy pod Grunwaldem, w którym Sienkiewicz wznosił się „do epickiej godności i prostoty”<sup>48</sup>. W sumie komentarze i recenzje do tłumaczenia *Krzyżaków* z r. 1943 stały się najżywszym epizodem wojennej recepcji polskiej prozy historycznej, poza tym przypadkiem na ogół przechodzącej w swych edycjach bez echa prasowego.

W roku wydania *The Teutonic Knights* czytelnik angielski otrzymał ponadto tłumaczenie *Wiernej rzeki* Stefana Żeromskiego dokonane przez Stephena Garry’ego (właśc. Henry’ego Charlesa Stevensa: *The faithful river*, London: Minerva 1943<sup>49</sup>), zaś dwa lata później będącą zapewne pogłosem triumfu na kontynencie amerykańskim brytyjską edycję dokonanego przez Rulkę Langer tłumaczenia powieści Zofii Kossak-Szczuckiej o św. Franciszku *Bez oręża* (*Blessed are the meek. A novel about St. Francis of Assisi*, London: Hutchinson [1945]<sup>50</sup>).

Ciąg edycji w języku polskim został zapoczątkowany przypomnieniem *Wiernej rzeki* Żeromskiego (London: Kolin [1940]). Jako jedna z bardzo nielicznych pozycji została zrecenzowana przez Ksawerego Pruszyńskiego, który porównywał sytuację oraz mentalność chłopca polskiego czasów powstania styczniowego ze świadomym i obudzonym narodem, w jaki – jak sądził – przekształcili się współtworzący ruch oporu chłopcy pod hitlerowską okupacją<sup>51</sup>. Taż bardzo zasłużona dla naszego ruchu wydawniczego w Wielkiej Brytanii firma Kolin wprowadziła następnie na rynek Henryka Sienkiewicza *Ogniem i mieczem* (ok. 1940) i *Potop* (1941–1943) oraz opowiadanie Stefana Żeromskiego *O żołnierzu tulaczu* (1941). Ośrodek szkocki reprezentowany

<sup>47</sup> „*Krzyżacy*”, „Myśl Polska” (Londyn) 1944, nr 64.

<sup>48</sup> S. Pridmore, „*The Teutonic Knights*”. *Krzyżacy w oczach czytelników angielskich*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” (Londyn) 1944, nr 40 (toż w nieco odmiennym tłumaczeniu z angielskiego wkomponowane w publikację *Literatura polska w oczach Anglików*, „W Drodze” (Jerozolima) 1944, nr 18).

<sup>49</sup> J. Czachowska, *Literatura...*, t. II, s. 189, poz. 6216.

<sup>50</sup> Ibidem, t. II, s. 229, poz. 2625.

<sup>51</sup> K. Pruszyński, *Dziś jest inaczej*, „Wiadomości Polskie Polityczne i Literackie” (Londyn) 1940, nr 40.

przez Książnicę Polską z Glasgow wniósł swój wkład w postaci *Wiatru od morza* Żeromskiego (1941). Ostatni rok wojny – 1945 przesunął punkt ciężkości na nowe firmy wydawnicze. Powstały w miejsce Kolina londyński Orbis powtórzył swego poprzednika edycję *Potopu*<sup>52</sup>. Z kolei nakładem Światowego Związku Polaków z Zagranicy wydano *Starą baśń* Kraszewskiego oraz – jedyny raz w czasie wojny – *Kryjaki* Marii Jehanne Wielopolskiej. Ponadto w ramach tzw. Wydawnictw Literackich Oddziału Opieki na Żołnierzami I Korpusu powielono techniką „małej poligrafii” fragment prozy Wacława Berenta (*Wódz. Z „Nurtu”*, Szkocja 1945<sup>53</sup>).

Bilans ośrodka brytyjskiego w zakresie wojennych edycji książkowych polskiej prozy historycznej zamykał się więc ogólną liczbą 14 pozycji wydawniczych: 5 po angielsku i 9 w języku polskim (w tym dwa sześciotomowe wydania *Potopu*). Jedyną pozycją ogłoszoną na ziemi angielskiej w obu językach była *Wierna rzeka*.

Centrum kulturalnym dla uchodźstwa cywilnego Bliskiego i Środkowego Wschodu oraz formacji wojskowych wywodzących się głównie z wyprowadzonych z ZSRR oddziałów gen. Władysława Andersa, a nazwanych od r. 1942 Armią Polską na Wschodzie (APW) stała się w okresie 1942–1945 kontrolowana wówczas przez Wielką Brytanię **Palestyna**, a w niej przede wszystkim Jerozolima, gdzie reedycjami polskiej prozy historycznej (oczywiście oprócz innych publikacji) zajęły się dynamicznie wszystkie najważniejsze emigracyjne oficyny wydawnicze tamtego czasu i regionu, przy czym działalność tam miała charakter wyjątkowo rozległy i planowy.

Szczególne role przypadła tu (sygnowanej okresowo przez różnych edytorów) słynnej serii „Szkolna Biblioteczka na Wschodzie”, zainicjowanej przez Stanisława Kota, a bezpośrednio redagowanej przez Łukasza Kurdybachę, przynoszącej przeważnie przedruki klasyki polskiej wzorowane częściowo na edycjach przedwojennej „Biblioteki Narodowej” lub je wręcz powielające. Spośród prozy historycznej w serii tej (obejmującej w całości 102 tomy) ukazały się w kolejności chronologicznej: zbiór opowiadań i szkiców Zofii Kossak-Szczuckiej o tematyce śląskiej *Nieznany kraj (w wyborze)* (Jerozolima: Komisja Regulaminowo-Wydawnicza APW 1943)<sup>54</sup>, Stefana Żeromskiego *Wierna rzeka* (Jerozolima: Komisja Regulaminowo-Wydawnicza APW 1943), Henryka Sienkiewicza *Nowele w wyborze* (Jerozolima: Ministerstwo WRiOP 1944; tomik zawierał m.in. *Niewolę tatarską*), Józefa Ignacego Kraszewskiego *Stara baśń* (Jerozolima: Sekcja Wydawnicza APW 1944), Zofii Kossak-Szczuckiej *Krzyżowcy* (Jerozolima: Ministerstwo WRiOP 1944), przygodowa powieść z XVII w. Władysława Łozińskiego *Oko proroka* (Jerozolima: Ministerstwo WRiOP 1944), Bolesława Prusa *Faraon* (Jerozolima: Sekcja Wydawnicza APW 1944), Stefana Żeromskiego *Popioły* (Jerozolima: Sekcja Wydawnicza APW 1944), Henryka Sienkiewicza *Quo vadis?* (Jerozolima: Ministerstwo WRiOP 1945), Władysława Stanisława Reymonta *Nil desperandum* (Jerozolima: Ministerstwo WRiOP 1945) oraz

<sup>52</sup> J. Czachowska, *Literatura...*, t. II, s. 73, poz. 4992.

<sup>53</sup> *Ibidem*, t. I, s. 40, poz. 511.

<sup>54</sup> Emigracyjna edycja jerozolimka pomijała znajdujące się w przedwojennych wydaniach krajowych (1932 i 1937 właśc. 1936) opowiadania i szkice dotyczące dziejów najnowszych Śląska (a zwłaszcza osoby Wojciecha Korfańtego) oraz spraw zaolziańskich, takie jak *Przywódca*, *Krasa gór*, *Za Olzą*.



*Insurekcja* (Jerozolima: Ministerstwo WRiOP 1945), wreszcie Zofii Kossak-Szczuckiej *Złota wolność* (Jerozolima: Ministerstwo WRiOP 1945)<sup>55</sup>.

Drugi ośrodek jerozolimski – Wydawnictwo „W Drodze” wprowadziło na rynek poszczególne części trylogii Sienkiewicza (*Ogniem i mieczem* 1943, *Potop* 1943, *Pan Wołodyjowski* 1943–1944) oraz *Dysk olimpijski* Jana Parandowskiego (1944). Ponadto staraniem Oddziału Propagandy i Kultury Dowództwa APW wydano jako wkładkę do periodyku „Orzeł Biały” powieść Zofii Kossak-Szczuckiej, której akcja rozgrywała się w XIII w. – *Legnickie pole* (1944).

Działające w Tel Awiwie wydawnictwo „Przez Łądy i Morza na Wschodzie” opublikowało natomiast dwie historyczno-przygodowe powieści Walerego Przyborskiego: *Rycerz bez skazy* (1944) i *Olszynka Grochowska* (1944).

W sumie więc w Palestynie w latach 1943–1945 ukazało się aż 19 reedycji polskiej prozy historycznej XIX–XX w., w tym wszystkie najwybitniejsze osiągnięcia tej dziedziny pisarstwa okresu przedniepodległościowego. W zakresie prozy współczesnej nie sposób nie zauważyć natomiast zdecydowanego preferowania prozy Zofii Kossak-Szczuckiej (wznowienia aż trzech tytułów).

Szczególony wkład Palestyny wyraził się wszakże nie tylko – imponującą skądinąd na tle dorobku innych regionów wojennego świata – liczbą wznowień, ale przede wszystkim faktem, że opublikowano tu jedyną znaczącą artystycznie nową powieść historyczną lat 1939–1945, a mianowicie *Srebrne orły* Teodora Parnickiego (Jerozolima: Wydawnictwo „W Drodze” 1944–1945)<sup>56</sup>, który *notabene* w momencie druku utworu przebywał już poza Palestyną – w Londynie, a potem na placówce dyplomatycznej w Meksyku. Powieść ukończona dzięki obfitym zasobom bibliotek jerozolimskich w r. 1943 miała – według ówczesnych intencji autora – stanowić wstępny tom wielocłonowego cyklu „Królewski szczepek piastowy”. Akcja jej osadzona była na ziemiach polskich (Tyniec, Wrocław, Poznań) w latach 1014–1015, a więc za panowania Bolesława Chrobrego, ale poprzez rozległe wspomnienia i refleksje zaświadczonego zresztą w źródłach historycznych Arona (benedyktyna, opata tynieckiego, mnicha pochodzenia irlandzkiego przybyłego do Polski z Niemiec w celu organizacji Kościoła polskiego) i dotyczące jego postaci retrospekcje utwór zarysowywał niezwykle rozległą i bogatą panoramę Europy X i początków XI w., ze szczególnym uwzględnieniem rywalizacji cywilizacyjno-kulturowej i religijnej między łacińsko-rzymskim Cesarstwem Rzymskim Narodu Niemieckiego i grecko-orientalnym Bizancjum, a także napięcie między Rzymem cesarskim i Rzymem papieskim. W panoramicznej perspektywie europejskiej zostały ujęte losy dopiero kształtującego się i krzepnącego państwa polskiego (kluczowym wydarzeniem powieści jest odmowa Bolesława Chrobrego wzięcia udziału w rzymskiej koronacji Henryka II w r. 1014, niosąca nieuniknioną wojnę niemiecko-polską). Aron – obserwator i, nie-

<sup>55</sup> J. Czachowska, *Literatura...*, t. I, s. 229, poz. 2631.

<sup>56</sup> Między lutym a sierpniem 1944 r. fragmenty powieści drukowane były też w emigracyjnej prasie palestyńskiej (*Chrobry i posłowie cesarscy*, „W Drodze” 1944, nr 3; *Dominus imperator i dominus papa*, tamże 1944, nr 10; *Wschód i Zachód w Kordobie*, ibidem, 1944, nr 15) i londyńskiej (*Spowiedź Ottona Trzeciego. Sylwester Drugi i Leon*, „Nowa Polska” 1944, t. 3, z. 3–4, 5).

kiedy mimowolny, świadek wielu brzemiennej europejskich wydarzeń historycznych usiłuje zrozumieć racje Chrobrego i jego pragnienie uwolnienia się od cesarskiej dominacji. Dzięki pionierskiemu w dotychczasowej polskiej prozie historycznej zastosowaniu przez Parnickiego nowoczesnych technik narracyjnych (ze „strumieniem świadomości” włącznie) oraz wykorzystaniu wiedzy psychologicznej ze szkoły Freuda, Junga i Adlera, a także chwytów warsztatowych znamienych dla prozy psychologicznej utwór przynosił nie tyle gotową wiedzę o faktach, ile koncentrował się przede wszystkim na skomplikowanym procesie ich poznawania, ustawicznego uwzględniania nowych danych i ustawicznej reinterpretacji. Powieść, nie prowadząca do żadnych jednoznacznych wniosków i ocen, wyzuta z batalistyki, pozbawiona w zasadzie elementów przygodowych, za to wymagająca od czytelnika rzetelnego niekiedy rozeznania w drobiazgowych realiach historyczno-kulturowych X–XI w. na obszarze od arabskiej wówczas Hiszpanii po Bizancjum, pokazująca ogromne skomplikowanie i współzależność mechanizmów historii była – jak się wydaje – utworem po prostu zbyt trudnym dla przeciętnego odbiorcy wojennych czasów jej ukazania się drukiem. Stanowiąc – jak dziś wiemy – jedno z najwybitniejszych dzieł pisarza, a jednocześnie swoisty punkt zwrotny w dziejach polskiej powieści historycznej w latach 1944–1945 nie wywołała najmniejszego odzewu i zainteresowania (które przyszło dopiero po zakończeniu II wojny światowej), nie ukazała się na jej temat żadna recenzja czy wzmianka.

W związku z przemieszczaniem się wojsk i stopniowym wyzwalaniem przez aliantów Europy spod okupacji faszystowskiej (i wynikającym z tego przenoszeniem się także uchodźczych instytucji cywilnych lub towarzyszących siłom zbrojnym) po wylądowaniu we **Włoszech** sił m.in. 2. Korpusu u schyłku r. 1943/1944 ukształtował się tu, a ściślej z czasem w Rzymie, ostatni emigracyjny ośrodek wydawniczy, nie stroniący także od edycji prozy historycznej. Nakładem Oddziału Propagandy i Kultury APW (w nowych realiach skrót ten rozwiązywano teraz jako Armia Polska we Włoszech) w ramach serii „Biblioteka Orła Białego” wydano tam Henryka Sienkiewicza *Quo vadis?* (1944)<sup>57</sup>, Stefana Żeromskiego *Dumę o hetmanie* (1945) i Wacława Berenta *Opowieści biograficzne. Pogrobowcy* (1945), zaś staraniem Polskiej YMCA Józefa Ignacego Kraszewskiego *Braci zmartwychwstańców* (1945, było to pierwsze wznowienie powieści od czasu jej pierwodruku w 1876!) i Zofii Kossak-Szczuckiej *Beatum scelus (Błogosławioną winę)* (1945).

Osobne miejsce w niniejszym przeglądzie przysługuje **Związkowi Radzieckiemu**, gdyż po wyprowadzeniu z tego kraju armii Andersa i zerwaniu stosunków między ZSRR a rządem emigracyjnym RP w Londynie wszelka aktywna działalność wojskowa i polityczno-kulturalna wśród tamtejszej społeczności polskiej przeszła całkowicie w ręce popieranych przez władze radzieckie i im podporządkowanych politycznie czynników lewicowo-komunistycznych skupionych wokół utworzonego w r. 1943 Związku Patriotów Polskich, nie uznających zwierzchnictwa rządu londyńskiego. W latach 1942–1945 wydawano w ZSRR w ograniczonym zakresie polską li-

<sup>57</sup> Edycja ta została odnotowana w prasie wychodzącej USA: „*Quo vadis?*” wyszło po polsku w Rzymie, „Tygodnik Polski” (Nowy Jork) 1945, nr 3.

teraturę piękną (zarówno w przekładach na poszczególne języki narodów radzieckich, jak i po polsku), piśmarstwo historyczne zajmowało jednak tu bardzo odległe i wręcz marginalne miejsce – nie ukazała się żadna osobna publikacja zwarta. Ogłaszano jedynie drobne fragmenty, przede wszystkim o wydźwięku antyniemieckim. Wydane w serii „Biblioteczki Związku Patriotów Polskich” *Pisma wybrane Stefana Żeromskiego* (Moskwa: Związek Patriotów Polskich 1944) zawierały m.in. wyimki z *Wiatru od morza*, *Dumy o hetmanie* i *Popiołów*. Pozostałe nieliczne publikacje powstały głównie z myślą o dziecięco-młodzieżowym odbiorcy w wieku szkolnym. Stanowiący dodatek do moskiewskich „Nowych Widnokręgów” dziecięcy „Płomyczek” wydrukował montaż fragmentów *Starej baśni* Kraszewskiego (1944, nr 4). Opracowana przez Zofię Łuczek czytanką *Ku szczytom. Wypisy na klasę szóstą dla szkół polskich w ZSRR* (Moskwa: Komitet do Spraw Dzieci Polskich w ZSRR przy Ludowym Komisarzacie Oświaty RFSRR 1945) uwzględniała natomiast m.in. fragmenty *Starej baśni*, sienkiewiczowskiego *Potopu* (w tym także odnoszące się do obrony Częstochowy) oraz *Wiatru od morza* Żeromskiego.

W sumie po alianckiej stronie frontu, uwzględniając jedynie samodzielnie opublikowane druki zwarte, w latach 1939–1945 ogłoszono 5 edycji polskich utworów historycznych w przekładach na języki obce oraz – staraniem ośrodków wychodźczych – aż 33 edycje po polsku, wśród których poza wznowieniami (uprzywilejowanymi pisma Sienkiewicza i Kossak-Szczuckiej) znalazły się też nowe, zrazu niedocenione przez współczesnych, *Srebrne orły* Parnickiego.

## 5.

Polska proza historyczna znalazła się też w niewielkim stopniu w orbicie zainteresowań wydawców z europejskich krajów neutralnych, nie uczestniczących w ówczesnych zmaganiach wojennych.

Wymienić tu przede wszystkim należy **Jugosławię**, gdzie niemal w ostatnich chwilach jej pokojowej egzystencji (przerwanej w kwietniu 1941 r. przez agresję hitlerowską) ukazał się słoweński przekład *Krzyżowców* Zofii Kossak-Szczuckiej dokonany przez Tine Debeljaka (*Križarska vojska*, Ljubljana: Založba „Naša knjiga” 1941)<sup>58</sup>.

Stosunkowo obfite ilościowo, chociaż jednostronne, okazało się zainteresowanie polską prozą historyczną we frankistowskiej **Hiszpanii**, gdzie niewiele wcześniej zakończyła się wojna domowa. Wszystkie hiszpańskie przekłady interesującego nas okresu dotyczyły pism Henryka Sienkiewicza. Miejscowy odbiorca otrzymał w tłu-

<sup>58</sup> Egzemplarz tej edycji w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie (sygn. 642393 II) zawiera odręczną dedykację tłumacza dla znanego słoweńskiego polonofila, historyka sztuki Vojeslava Molé datowaną 14 III 1941, co oznacza, że książka weszła do obiegu czytelniczego niecały miesiąc przed niemieckim atakiem na Jugosławię (6 IV 1941).

maczeniu Pedra Podrazy y Paéza *Pana Wołodyjowskiego* (*Un héroe polaco*, Barcelona: Sopena 1941)<sup>59</sup> oraz *Potop* (*El diluvio*, Barcelona: Sopena 1941)<sup>60</sup>, a także aż pięć tłumaczonych, jak się zdaje, przez różnych autorów edycji *Quo vadis?* Według dostępnych opisów bibliograficznych, bez podania nazwiska tłumacza (!) wyszły dwa wydania madryckiej oficyny Apostolado de la Pensa (1942 i 1944)<sup>61</sup>, jak również edycja barcelońskiej firmy Montaner y Simón (1944)<sup>62</sup>. Eduardo Poirier przetłumaczył powieść dla barcelońskiego wydawnictwa Editorial Maucci (1943)<sup>63</sup>, zaś Antonio Salazar Morera dla mieszczącej się w tym samym mieście firmy Editorial Ameller (1944)<sup>64</sup>. Wspomniana już placówka barcelońska Editorial Maucci wprowadziła ponadto na rynek przeznaczoną dla młodzieżowego odbiorcy adaptację *Quo vadis?* opracowaną przez H.C. Grancha (1945)<sup>65</sup>.

Odnotujmy także dwa przedsięwzięcia w **Szwajcarii** w języku niemieckim: anonimowy (przynajmniej według dostępnych źródeł bibliograficznych) przekład *Quo vadis?* (Luzern: Schweizer Volks-Buchgemeinde 1943)<sup>66</sup> oraz tłumaczenie *Faraona* Prusa, którego dokonał Alfred Loepfe (Olten: Walter 1944)<sup>67</sup>.

U samego schyłku wojny do krajów neutralnych wydających polską prozę historyczną dołączyła także **Szwecja**, gdzie ukazało się tłumaczenie sienkiewiczowskiego *Ogniem i mieczem* dokonane przez Ellen Anckarsvärd (*Med eld och svärd*, Stockholm: Natur och Kultur 1945)<sup>68</sup> oraz *Bez oręża* Zofii Kossak-Szczuckiej, wydane tym razem w tłumaczeniu z przekładu angielskiego, przez Evę Lundström i J. Alexanderson (*Salliga äro de saktmoniga*, Stockholm: Wahlström & Windstrand 1945)<sup>69</sup>.

W sumie w europejskich krajach neutralnych wydano w okresie 1939–1945 jedenaście edycji, były to wyłącznie przekłady na języki miejscowe.

## 6.

Odrębnie należy potraktować państwa kontynentu amerykańskiego, wśród których czołową rolę odgrywały **Stany Zjednoczone**. O specyfice tego ośrodka decydowały z jednej strony względy polityczne (USA uczestniczyły, jak wiadomo, w II wojnie światowej dopiero od grudnia 1941 roku, wcześniej zachowując neutral-

<sup>59</sup> J. Czachowska, *Literatura...*, t. II, s. 71, poz. 4919.

<sup>60</sup> Ibidem, t. II, s. 71, poz. 4922.

<sup>61</sup> Ibidem, t. II, s. 71, poz. 4932; s. 73, poz. 4969.

<sup>62</sup> Ibidem, t. II, s. 73, poz. 4968.

<sup>63</sup> Ibidem, t. II, s. 72, poz. 4949.

<sup>64</sup> Ibidem, t. II, s. 73, poz. 4971.

<sup>65</sup> Ibidem, t. II, s. 73, poz. 4996.

<sup>66</sup> Ibidem, t. II, s. 72, poz. 4948.

<sup>67</sup> Ibidem, t. II, s. 34, poz. 4466.

<sup>68</sup> Ibidem, t. II, s. 72, poz. 4991.

<sup>69</sup> Ibidem, t. I, s. 229, poz. 2627.

ność), z drugiej – w zakresie spraw polskich – fakt, iż na terenie amerykańskim życie miejscowej społeczności polskiej (zarówno „starej” Polonii, jak i wojennych wychodźców) nie pozostawało w tak ścisłym związku z rządem RP w Londynie i jego agendami i nie miało żadnych formalnych organizacyjnych powiązań z polskimi siłami zbrojnymi na Zachodzie i ich losami. W interesującym nas okresie czołową rolę w polskim ruchu wydawniczym odgrywały dwie oficyny nowojorskie: Roy Publishers (kontynuująca działalność przedwrześniowego warszawskiego „Roju”) oraz The Polish Book Importing Co., przy czym pierwsza z nich prowadziła ekspansywną działalność zarówno w dziedzinie książki angielsko-, jak i polskojęzycznej.

W zakresie publikacji przekładowych w języku angielskim zwraca uwagę fakt, iż pojawiły się one właściwie dopiero od momentu przystąpienia Stanów do wojny. Utwory z zakresu prozy historycznej (bez wyjątku reedycje dawniejszych tłumaczeń) były zrazu wprowadzane na amerykański rynek przez oficyny, które później nie odgrywały już na tym polu żadnej istotnej roli. Mowa o dwóch wydaniach przekładu *Quo vadis?* nakładem nowojorskiej firmy Grosset & Dunlop (1941 – najprawdopodobniej było to kolejne wznowienie tłumaczenia Jeremiaha Curtina pochodzącego z r. 1896) oraz – już bez wątpliwości w tłumaczeniu Curtina – także nowojorskiego wydawnictwa Garden City Publ. Co. (1943)<sup>70</sup>.

W pierwszym kwartale r. 1944 niewielka i mało komu poza kręgami polskimi znana oficyna Roy Publishers opublikowała powieść Zofii Kossak-Szczuckiej o św. Franciszku *Bez oreża*, która w tłumaczeniu Rulki Langer otrzymała nowy tytuł *Blessed are the meek*. Fakt ten stał się punktem zwrotnym zarówno w dziejach firmy, jak i ówczesnej recepcji literatury polskiej w USA, gdyż – w gruncie rzeczy dość niespodziewanie – utwór odniósł przejściowo zdumiewający sukces, uzyskując m.in. tytuł „Book of the month”, nadany przez wpływową amerykańską organizację kulturalną Book of the Month Club:

„Rój” wydobywa się nagle na pierwsze strony prasy. Literatura polska przeżywa za pośrednictwem nieznannej zagranicą autorki jeden z największych triumfów, jaki zdarzył się od czasu Sienkiewicza i Reymonta [...] „Book of the Month” zakupuje [...] od wydawcy prawo wydania dla swoich 305 000 członków tyluż egzemplarzy, jakie tym samym z miejsca docierają do elity czytelników [...]

Taka też była podstawa sukcesu Zofii Kossak jako autorki i Kisterów jako wydawców. Po zdobyciu tej pierwszej rundy wszystko inne ruszyło z kopyta. Powodzenie jest najlepszym sprzymierzeńcem powodzenia. Armia amerykańska kupuje dodatkowo 80 000 egzemplarzy dla żołnierzy na frontach zamorskich. Niedzielne wydanie „New York Timesa” na pierwszej stronie swego dodatku poświęconego książkom pisze o Zofii Kossak. „Life” zamieszcza sześć stron fotografii włoskich obrazów, znajdujących się w muzeach amerykańskich a związanych z życiem świętego Franciszka. Od Atlantyku po Pacyfik staje się ten tom jedną z najpopularniejszych w Ameryce książek. Jest zaliczany do best-sellerów i w powodzi wychodzących książek w tabeli notowań powodzenia najlepszych trzyma się przez całe tygodnie na 9, 7 i nawet na 6 miejscu. Z dnia na dzień firma wydawnicza „Rój” pozbywa się nie tylko wszelkich kłopotów finansowych, ale buduje także fundament opi-

<sup>70</sup> Ibidem, t. II, s. 71, poz. 4924; s. 72, poz. 4950.

nii tak mocnej, że może marzyć o wprowadzeniu się na rynek Ameryki z wytrzymaniem konkurencji innych domów wydawniczych<sup>71</sup>.

Publikacje, które pojawiły się głównie w prasie polsko-amerykańskiej, w zasadzie nie wykraczały poza elementarne informacje o dotąd nieznaną w Stanach autorce oraz utrzymane w tonacji afektowanej aprobaty streszczenia fabuły powieści o św. Franciszku<sup>72</sup>. Jedynie Katherine Woods w życzliwej skądinąd dla utworu wypowiedzi, ogłoszonej w jerozolimskim periodyku „W Drodze”, zwróciła uwagę na skłonność pisarki do symplifikacji historii i kaznodziejstwa, przejawiającą się przede wszystkim przez nieuzasadnione źródłowo traktowanie tzw. krucjaty dziecięcej z 1212 r. jako z góry zaplanowanej intrygi handlarzy niewolników, zaakcentowała też sztywną i nienajlepszą angielszczyznę przekładu<sup>73</sup>. W związku z sukcesem czytelnictwem powieścią zainteresował się natychmiast amerykański przemysł filmowy. Jego przedstawiciele, z oczywistych względów nie mogąc skontaktować się z pisarką przebywającą w okupowanym przez hitlerowców kraju (od sierpnia 1943 do sierpnia 1944 r. więzioną zresztą w Oświęcimiu, a potem na Pawiaku), zwrócili się z propozycją zawarcia odpowiednich umów na ekranizację *Blessed are the meek* do tzw. kuratora praw autorskich przy rządzie RP w Londynie, ale – jak po latach stwierdziła z ogromnym rozgoryczeniem Zofia Kossak – indolencja czy *désintéressement* polskich emigracyjnych czynników oficjalnych spowodowały, że rzecz spełzła na niczym: na propozycję amerykańską nawet nie udzielono odpowiedzi<sup>74</sup>.

Chcąc wykorzystać zainteresowanie odbiorcy amerykańskiego wydawnictwo Roy Publishers opublikowało wkrótce dokonany przez F.S. Placzka przekład innej powieści historycznej Zofii Kossak z czasów średniowiecza – *Król trędowaty* (*The le-*

<sup>71</sup> A. Janta, *Historia bez precedensu. Książka Zofii Kossak zdobyła czytelnika w Ameryce*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” (Londyn) 1944, nr 181; toż z drobnymi zmianami pt. *Historia bez precedensu. Korespondencja własna „Parady” z „Nowego Jorku*, „Parada” (Kair – Rzym) 1944, nr 17. *Notabene* w świetle częściowo jedynie dostępnych w Polsce materiałów nie sposób dokładnie zorientować się, kiedy właściwie powieść Zofii Kossak otrzymała tytuł „Book of the month”. Sama pisarka, już po wojnie, znając całą sprawę z drugiej ręki, w korespondencji prywatnej wymieniała rok 1943 jak swój triumf w USA (zob. Z. Kossak, *Na emigracji*. Oprac. M. Pałaszewska, Warszawa 1998, s. 170) – ale wówczas nie był jeszcze opublikowany przekład angielski *Bez oręza*, który wyszedł z druku w marcu 1944 (por. notę do recenzji E. Breitera, „Tydzień Polski” (Nowy Jork) 1944, nr 12), a jest raczej nieprawdopodobne, by powieść uzyskała ogólnoamerykański rozgłos na podstawie opublikowanego w USA kilka miesięcy wcześniej tekstu polskiego. Amerykański sukces pisarki przypada więc przede wszystkim na pierwszą połowę r. 1944.

<sup>72</sup> Por. m.in. Zofia Kossak, „Nasz Świat” (Detroit) 1944, nr 14; M. M. Coleman, *Zofia Kossak and „Blessed are the Meek”*, „The Polish Review” (Nowy Jork) 1944, nr 16; „*Bez oręza*” Kossak-Szczuckiej, „Świt” (Jersey City, NY) 1944, nr 18; E. Seaver, *Zofia Kossak*, „Biały Orzeł – White Eagle” (Nowy Jork) 1944, maj; H. Seidel Conby, „*Blessed Are the Meek*” by Zofia Kossak, ibidem; E. Breiter, „*Bez oręza*” Zofii Kossak, „Tygodnik Polski” (Nowy Jork) 1944, nr 12 (polonijny czytelnik nie został poinformowany, że jest to przedruk recenzji zamordowanego w r. 1943 przez hitlerowców autora, zamieszczonej uprzednio w „Wiadomościach Literackich” 1938, nr 22).

<sup>73</sup> *Literatura polska w oczach Anglików* [2] K. Wood, *Zofia Kossak „Bez oręza” („Blessed are the Meek”)*, „W Drodze” (Jerozolima) 1944, nr 18.

<sup>74</sup> Z. Kossak, *Na emigracji*. Oprac. M. Pałaszewska, Warszawa 1998, s. 170 (list Z. Kossak do nieznaną adresatki datowany Trossel Farm, 8 VII 1948).

*per king*, 1945), który wszakże przeszedł bez echa. Wznowienie popularnego *Blessed are the meek* miało miejsce natomiast także w r. 1945, ale z niewiadomych powodów, nakładem nie Roy Publishers, lecz innej oficyny nowojorskiej: Grosset<sup>75</sup>.

Publikacje polskiej prozy historycznej w języku oryginału zaczęły się w USA w interesującym nas okresie pojawiać znacznie wcześniej niż w przedstawionych wyżej przekładach angielskich. Zaczęło się od reedycji zapomnianej dawno w kraju, słabej artystycznie, ale wyróżniającej się jaskrawą tendencją antyniemiecką, pochodzącej jeszcze z r. 1903 powieści Ludwika Stasiaka *Brandenburg. Kraina słowiańskich mogił*, poświęconej wymarłym Słowianom połabskim (Toledo: A.A. Paryski [ok. 1940]). Wspomniana oficyna nowojorska Polish Book Importing Co. zaproponowała odbiorcom nieudaną powieść Sienkiewicza z czasów Jana Sobieskiego *Na polu chwały* (1943) oraz *Quo vadis?* (1944)<sup>76</sup>. Roy Publishers w zgrabnych i tworzących swoistą nienazwaną serię (ale, niestety, nie datowanych) tomikach wytrwale lansował główne dokonania Zofii Kossak: *Krzyżowców* (ok. 1943), *Bez oręża* (ok. 1944), *Króla trędowatego* (ok. 1944) i *Złotą wolność* (ok. 1944). Chicagowska Rada Polonii Amerykańskiej dodała do tej listy *Wierną rzekę* Stefana Żeromskiego (1944)<sup>77</sup>.

Poza drukami zwartymi powieści historyczne pojawiały się także w odcinkach na łamach prasy polonijnej, w tym przypadku wyróżniając się doбором tekstów nigdzie indziej w latach 1939–1945 nie przypominanych, takich jak Wacława Sieroszewskiego *Pan Twardost Twardowski, czarnoksiężnik polski* (wydawane w Toledo „Ameryka Echo” 1939–1940)<sup>78</sup>, Leona Kruczkowskiego *Kordian i cham* (nowojorski socjalistyczny „Robotnik Polski” 1939–1941)<sup>79</sup> czy Władysława Orkana *Kostka Napierski* („Ameryka Echo” 1943–1944)<sup>80</sup>.

W Ameryce Południowej interesujące nas publikacje pojawiły się przede wszystkim w **Brazylii** (jedynym państwie południowoamerykańskim uczestniczącym od r. 1942 faktycznie i czynnie w II wojnie światowej po stronie koalicji antyhitlerowskiej), z tym, że – mimo licznej miejscowej Polonii – w grę wchodziły jedynie edycje przekładów w języku portugalskim, gdyż ówczesna wewnętrzna nacjonalistyczna polityka brazylijska (tzw. żetulizm) nie przewidywała możliwości tolerowania działalności wydawniczej w języku innym niż państwowy. W latach 1942–1945 ukazało się w Brazylii pięć wydań historycznych powieści Sienkiewicza. Kolejno były to: *Ogniem i mieczem* w tłumaczeniu R. Magalhães (A *ferro e fogo*, Rio de Janeiro: Editora Panamerica 1942)<sup>81</sup>, *Quo vadis?* niewiadomego tłumaczenia (São Paulo: Editora Cultura 1942)<sup>82</sup> oraz – w przekładzie Ricarda Wernecka de Aguiar – *Ogniem i mie-*

<sup>75</sup> J. Czachowska, *Literatura...*, t. I, s. 229, poz. 2626.

<sup>76</sup> Ibidem, t. II, s. 73, poz. 4967.

<sup>77</sup> Ibidem, t. II, s. 189, poz. 6224.

<sup>78</sup> Ibidem, t. II, s. 76, poz. 5022.

<sup>79</sup> Ibidem, t. I, s. 245, poz. 2807.

<sup>80</sup> Ibidem, t. I, s. 351, poz. 4033.

<sup>81</sup> Ibidem, t. II, s. 71, poz. 4930.

<sup>82</sup> Ibidem, t. II, s. 72, poz. 4935.

czem (*A ferro e fugo*, Rio de Janeiro: Epasa 1944), prawdopodobnie – pod gruntownie zmienionym tytułem – *Pan Wołodyjowski* (*A cruz e o crescente. Roman historico de Polonia, Ucraina e Russia*, Rio de Janeiro: Epasa 1944) oraz *Potop* (*Diluvio*, Rio de Janeiro: Epasa 1944)<sup>83</sup>. Współczesną prozą historyczną reprezentowało *Bez oręża* Kossak-Szczuckiej w tłumaczeniu Godofredo Rangela (*Bem aventurados os humildes*, Sao Paulo: Comp. Editora Nacional 1945)<sup>84</sup>.

Ponadto jedną pozycję przekładową odnotowujemy w **Argentynie**: *Bez oręża* w hiszpańskiej wersji językowej Raúla A. Payola (*Bienaventurados sean los humildes*, Buenos Aires: Editorial Wilpol 1945)<sup>85</sup>.

## 7.

Do jakich wniosków może prowadzić powyższy przegląd? Przede wszystkim należy jeszcze raz mocno podkreślić, że polska proza historyczna była – co prawda w bardzo zróżnicowany sposób – **obecna we wszystkich podstawowych sektorach polityczno-geograficznych ówczesnego wojennego świata lat 1939–1945**: zarówno w okupowanym kraju, jak w skupionych wokół Rzeszy państwach nazistowskiej „osi” (łącznie z samymi Niemcami hitlerowskimi, w których w r. 1940 trzykrotnie wznowiono pełne lub nieco skrócone tłumaczenie *Quo vadis?*), państwach koalicji antyhitlerowskiej, a także państwach neutralnych, znajdujących się na uboczu światowego konfliktu zbrojnego. Obecność ta wyrażała się przede wszystkim **edycjami przekładów polskiej prozy historycznej XIX–XX w. na języki obce** (obok reedycji tłumaczeń dawniejszych pojawiały się niekiedy też przekłady nowe, wprowadzone do obiegu już w latach wojennych), jak też – o ile pozwalały na to okoliczności – dokonywanych staraniem przede wszystkim ośrodków i instytucji polskiego wojennego wychodźstwa cywilnego i wojskowego **wznawieniami stosownych utworów w języku polskim** (w postaci druków zwartych lub, rzadziej, publikacji w odcinkach w prasie emigracyjnej i polonijnej). **W minimalnym natomiast zakresie rozwijała się, przynajmniej w postaci ujawnionej w druku, nowa twórczość, powstała już po r. 1939.**

Bibliografie notują ogółem w latach II wojny światowej ukazanie się **96 edycji dzieł polskiej prozy historycznej, z czego 48 w języku polskim** (nie uwzględniamy w tym wyliczeniu odnotowanych częściowo wyżej edycji bardzo fragmentarycznych i mocno skróconych, adaptacji czy przeróbek, wreszcie utworów drukowanych w czytankach czy różnego rodzaju antologiach oraz prasie). Wydania te odnoszą się do twórczości **15 pisarzy, w tym czterech współczesnych i w latach wojny żyjących** (a spośród nich – dwóch piszących i publikujących także w wojennym czasie).

<sup>83</sup> Ibidem, t. II, s. 72, poz. 4962–4964.

<sup>84</sup> Ibidem, t. I, s. 229, poz. 2622.

<sup>85</sup> Ibidem, t. I, s. 229, poz. 2624.



W zakresie edycji przekładowych statystyka ujawnia zaskakujący fakt przewagi ilościowej po stronie obozu ... skupionego wokół Trzeciej Rzeszy, w którym w miejscowych językach wydano 19 pozycji (Niemcy – 3, Protektorat Czech i Moraw – 1, Włochy – 5, Słowacja – 4, okupowana quislingowska Norwegia – 2, Węgry – 3). W tym samym czasie po stronie alianckiej (do której zaliczamy i Argentynę, czysto symbolicznie dołączającą do koalicji antyhitlerowskiej dopiero w marcu 1945 r.) opublikowano 17 publikacji książkowych (Wielka Brytania – 5, Stany Zjednoczone – 5, Brazylia – 6, Argentyna – 1; żadnej osobnej pozycji książkowej nie ogłoszono w Związku Radzieckim). Państwa neutralne wniosły z kolei swój wkład w postaci 12 edycji (Jugosławia jeszcze przed atakiem hitlerowskim – 1, Hiszpania – 7, Szwajcaria – 2, Szwecja – 2).

Wśród 48 wydań w języku polskim widoczną przewagą utrzymywała oczywiście strona aliancka przynosząca 42 edycje (Francja przed kapitulacją w r. 1940 – 1, Wielka Brytania – 8, Palestyna – 20, Włochy w części zajętej przez aliantów – 5, Stany Zjednoczone – 8, brak osobnych edycji książkowych w ZSRR), ale 6 wydań notujemy też po stronie „osi”: 3 w legalnym obiegu książkowym Generalnego Gubernatorstwa i 3 w życziwych polskim uchodźcom wojennym horthystowskich Węgrzech. Edycji polskojęzycznych nie stwierdzamy natomiast w krajach neutralnych.

Największe triumfy święciło dwoje autorów. Spośród klasyków był to **Henryk Sienkiewicz**, gdyż w latach 1939–1945 notujemy w sumie 42 wydania książkowe jego siedmiu utworów (w tym 12 w języku polskim i 30 w przekładach na 12 języków obcych), z czego najbardziej popularnym i najczęściej wznawianym w wojennym okresie dziełem było *Quo vadis?* (24 edycje, z czego aż 21 to wznowione lub nowe tłumaczenia na takie języki jak angielski, chorwacki, czeski, hiszpański, niemiecki, norweski, portugalski, słowacki, włoski i węgierski). Wśród autorów współczesnych rekordy popularności biła proza **Zofii Kossak-Szczuckiej**: 21 edycji 8 utworów (w tym 9 w języku polskim i 12 w przekładach na 7 języków obcych), przy czym w jej przypadku była to niemal wyłącznie zasługa *Bez oręża* (8 wydań, z czego jedno po polsku i 7 w tłumaczeniach na angielski, hiszpański, portugalski, słowacki i szwedzki). Narzuca się więc, nie zaskakująca zresztą, konkluzja, iż największą poczytność w wojennym czasie zyskały sobie w świecie przede wszystkim te **polskie dzieła, które dotyczyły procesów dziejowych i wydarzeń o szerokim wymiarze uniwersalnym, dotyczących konfrontacji wielkich kultur, idei czy religii**, a nie skupiały się na hermetycznych i mało znanych odbiorcy z zewnątrz problemach wewnętrznej historii państwa i narodu polskiego. Zapewne nie bez znaczenia jest także fakt, że sienkiewiczowska wizja prześladowań chrześcijan za Nerona oraz Zofii Kossak obraz XIII-wiecznej rzeczywistości i osoby św. Franciszka okazały się szczególnie (choć nie wyłącznie) atrakcyjne dla krajów o silnej tradycji katolickiej, takich jak Włochy, Słowacja, Hiszpania czy Brazylia, przy czym wszelkie rekordy pobiła tutaj frankistowska (ale w czasie wojny neutralna) Hiszpania, w której w latach 1942–1944 wprowadzono do obiegu księgarskiego aż pięć wydań *Quo vadis?* w co najmniej trzech równoległych tłumaczeniach.

Wśród autorów znajdujących się na dalekich miejscach był Stefan Żeromski (9 edycji 5 utworów historycznych, z czego jedynie *Wierna rzeka* pojawiła się tylko raz tłumaczeniu angielskim) i Bolesław Prus (5 wydań *Faraona*, w tym edycje węgierska, słowacka i niemiecko-szwajcarska). *Dysk olimpijski* Jana Parandowskiego doczekał się – poza wznowieniem polskim – także tłumaczenia angielskiego.

Utwory takich pisarzy, jak Józef Ignacy Kraszewski, Władysław Łoziński, Walerj Przyborski, Ludwik Stasiak, Władysław Stanisław Reymont czy Maria Jehanne Wielopolska egzystowały wyłącznie dzięki wydaniom polskim. Jediną autorką prozy historycznej, która w okresie wojennym doczekała się edycji włoskiej, przy braku polskiej, była Klementyna z Tańskich Hoffmanowa.

Wśród nie branych pod uwagę w powyższych obliczeniach pisarzy obecnych jedynie przez edycje fragmentaryczne (oczywiście jedynie w języku polskim) wymienimy przede wszystkim Wacława Berenta (dwa wydania wyimków z *Nurtu*), zaś wśród publikowanych tylko w odcinkach w prasie emigracyjnej i polonijnej wspomnianych już wcześniej w przeglądzie Michała Czajkowskiego, Wacława Sieroszewskiego, Władysława Orkana, Wacława Gąsiorowskiego i Leona Kruczkowskiego.

Szczegóły liczbowe odnoszące się do edycji książkowych (bez wydań fragmentarycznych i drastycznie skróconych) syntetyzuje poniższa tabela (tłustym drukiem zaznaczono utwory nowe, napisane i wydane już w czasie wojny):

Nazwisko pisarza	Tytuł utworu	Liczba edycji w jęz. polskim	Liczba edycji w przekładach na jęz. obce	Razem	Ogółem edycji dzieł danego pisarza
H. Sienkiewicz	<i>Quo vadis?</i>	3	21	24	42
	<i>Ogniem i mieczem</i>	2	4	6	
	<i>Potop</i>	3	2	5	
	<i>Pan Wołodyjowski</i>	1	2	3	
	<i>Krzyżacy</i>	1	1	2	
	<i>Na polu chwały</i>	1	–	1	
	<i>Niewola tatarska</i> (w zbiorze <i>Nowele wybrane</i> )	1	–	1	

Z. Kossak	<i>Bez oręża</i>	1	7	8	21
	<i>Krzyżowcy</i>	2	3	5	
	<i>Król trędowaty</i>	1	1	2	
	<i>Złota wolność</i>	1	1	2	
	<i>Puszkarz Orbano</i>	–	1	1	
	<i>Legnickie pole</i>	1	–	1	
	<i>Nieznany kraj</i>	1	–	1	
	<i>Błogosławiona wina</i>	1	–	1	
S. Żeromski	<i>Wierna rzeka</i>	4	1	5	9
	<i>Popioły</i>	1	–	1	
	<i>Wiatr od morza</i>	1	–	1	
	<i>O żołnierzu tulaczu</i>	1	–	1	
	<i>Duma o hetmanie</i>	1	–	1	
B. Prus	<i>Faraon</i>	2	3	5	5
W. Przybo- rowski	<i>Olszynka Grochowska</i>	1	–	1	3
	<i>Rycerz bez skazy</i>	1	–	1	
	<i>Na San Domingo</i>	1	–	1	
J.I. Kraszewski	<i>Stara baśń</i>	2	–	2	3
	<i>Bracia zmartwych wstańcy</i>	1	–	1	
W.S. Reymont	<i>Nil desperandum</i>	1	–	1	2
	<i>Insurekcja</i>	1	–	1	
J. Parandowski	<i>Dysk olimpijski</i>	1	1	2	2
B. Zieliński	<i>Orli Szpon</i>	1	–	1	2
	<i>Wodna Lilia</i>	1	–	1	
K. Hoffmanowa	<i>Dziennik Francisz- ki Krasieńskiej</i>	–	1	1	1
W. Łoziński	<i>Oko proroka</i>	1	–	1	1
M. Jehanne Wielopolska	<i>Kryjaki</i>	1	–	1	1
E. Haczowski	<b><i>Zew przodków</i></b>	1	–	1	1
L. Stasiak	<i>Brandenburg</i>	1	–	1	1
T. Parnicki	<b><i>Srebrne orły</i></b>	1	–	1	1

**Tabela 1.** Edycje książkowe polskiej prozy historycznej w latach II wojny światowej 1939–1945

Źródło: obliczenia własne na podstawie dostępnych danych bibliograficznych

Wśród najbardziej czynnych w latach wojny edytorów polskiej prozy historycznej, posiadających – jak się zdaje – w tym zakresie wyrazisty i spójny program, trzeba wymienić przede wszystkim nowojorską firmę **Roy Publishers**, w latach 1943–1945 usilnie (i nie bez powodzenia) lansującą zarówno po polsku, jak i angielsku twórczość Zofii Kossak (ogółem 6 wydań czterech utworów) oraz – w latach 1943–1945 sygnowaną przez zmieniających się wydawców jerozolimską serię „**Szkolna Biblioteczka na Wschodzie**”, której 12 tomików po prostu systematycznie przypominało najważniejsze – nie tylko dla odbiorcy w wieku szkolnym – nasze dokonania z tego zakresu, przede wszystkim z czasu przedniepodległościowego oraz z rzeczy nowszych niektóre prace Zofii Kossak. Inne – wcale liczne, zważywszy okoliczności, przedsięwzięcia miały raczej charakter bardziej doraźny. To samo można stwierdzić o wydawcach przekładów z polskiego, zresztą po każdej z ówczesnych stron frontu, choć jest oczywiste, że po stronie „osi” nie przypominało z zasady utworów mogących z racji sposobu ujęcia stosunków polsko-niemieckich denerwować Wielką Rzeszę. Ale i po drugiej stronie nie patrzono bezkrytycznie na najbardziej jaskrawe przedsięwzięcia z tego zakresu: dowodem chłodne raczej i sceptyczne co do walorów powieści przyjęcie przez prasę brytyjską nowego angielskiego, a usilnie lansowanego przez stronę polską, tłumaczenia *Krzyżaków* z r. 1943; powieść ta – mimo, zdawałoby się, sprzyjających okoliczności zewnętrznych – nie zrobiła ówczesznie żadnej kariery w obozie koalicji antyhitlerowskiej.

Tendencję do zainteresowania wśród odbiorców obcych dziełami o bardziej uniwersalnym (a nie ściśle polsko-narodowym) wymiarze potwierdzają trzy wspomniane wojenne wydania przekładów *Faraona* Prusa (węgierskie, słowackie i niemiecko-szwajcarskie) oraz *Krzyżowców* Zofii Kossak (słoweńskie i dwa włoskie).

**Oferta wznowień skierowana wyłącznie do odbiorcy polskojęzycznego** (kształtująca się niemal w stu procentach w ośrodkach wychodźczych poza krajem i w ten sposób niejako z definicji ograniczona możliwościami dotarcia nie tylko do poprawnych edytorsko, ale w ogóle do samych tekstów stanowiących podstawę przedruku), z jednej strony **starła się odtworzyć, bez żadnych aspiracji rewizjonistycznych, zakazany w okupowanym kraju obiegowy klasyczny kanon „lekturowy” polskiej prozy historycznej okresu 1864–1918** ze *Starą baśnią*, *Trylogią*, *Wierną rzeką* i *Popiołami* na czele (*notabene* jedynie dwie pierwsze części *Trylogii* oraz *Wierna rzeka* miały więcej niż jedną wojenną edycję), **poszerzony o wybranych autorów międzywojennych** (Parandowski i – przede wszystkim – Kossak-Szczuicka). Z drugiej – dopuszczała także (podobnie zakazaną w Generalnym Gubernatorstwie) **popularną prozę historyczno-przygodową, adresowaną głównie do młodszego czytelnika** (Łoziński, Przyborowski). W absolutnej większości utwory te miały tylko jedno wojenne wydanie, żaden z nich nie wywołał istotniejszego odzewu czy innego komentarza w wychodźczej krytyce i publicystyce literackiej, która skupiała się na pisarskich nowościach.

Mikroskopijna ilościowo **nowa proza powstała już po wrześniu 1939 r.** zaowocowała jedynie dwoma książkami wydanymi u schyłku wojny, skrajnie od siebie odmiennymi – choć miały za przedmiot tę samą epokę średniowiecza. Krótka po-

wieść niejakiego Emiliana Haczowskiego *Zew krwi*, wydana oficjalnie w Generalnym Gubernatorstwie (z obawy przed ewentualnymi akcjami odwetowymi podziemia bez ujawnienia wydawcy) i stanowiąca jeden z najsłabszych objawów kolaboracji literackiej z okupantem, apoteozowała XIII-wiecznych niemieckich kolonistów niemieckich zasiedlających dzikie i leżące odłogiem ziemie polskie, stylizując ich wyraźnie na nazistowską modłę oraz czyniąc z nich profetów, przewidujących pojawienie się po wiekach „ludowego cesarza” Adolfa Hitlera oraz całkowity podbój Polski przez Rzeszę – nie wyrastała więc w niczym ponad lekko zbeletryzowaną nachalną propagandę, doraźnie wspierającą hitlerowską akcję poszukiwania w GG tzw. *Deutschstämmige*. Z kolei wydane w Jerozolimie *Srebrne orły* Teodora Parnickiego przynoszące wizję początków i krzepnięcia państwowości polskiej czasów Bolesława Chrobrego (zarysowaną na ogromnie rozległym tle wydarzeń historycznych i cywilizacyjnych całej bez mała wczesnośredniowiecznej Europy X–XI w.), dążącego do pozbycia się zwierzchności Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego zmierzały nie tylko w przeciwnym kierunku, ale eksponowały także ogromne komplikacje i wzajemne – bardzo niejednoznaczne w ocenie i wielointerpretowalne – powiązania mechanizmów działania ludzi oraz procesów historii. Zarazem były też swoistą rewolucją artystyczną, wprowadzającą na grunt polskiej prozy historycznej najnowsze, dotąd jej obce, zdobycze warsztatowe rodem z prozy psychologicznej oraz technikę „strumienia świadomości”. Obie najsłabsze od siebie nowe książki przeszły w latach 1944–1945 całkowicie bez echa, przy czym rolę *Srebrnych orłów*, bez wątpienia najważniejszego dokonania prozy historycznej okresu 1939–1945, doceniono dopiero po latach.

W sumie można więc powiedzieć, że rola polskiej prozy historycznej w kulturze literackiej czasów II wojny światowej polegała w zakresie reedycji tekstów sprzed września 1939 przede wszystkim na próbie **odtworzenia na wychodźstwie obiegowego kanonu przedwojennego**, zakazanego przez okupanta w kraju, w zakresie zaś tekstów nowych – na osiągnięciu przez Teodora Parnickiego **nowych horyzontów rozwoju gatunku**, co w wojennym czasie nie zostało zupełnie zauważone i odnotowane.

## Polish historical prose and its position in the literary culture of years 1939–1945

### Abstract

During the World War II Polish books were published (either in translations or in Polish, thanks to the efforts of emigration community and institutions in exile) almost exclusively outside the occupied country, mostly in the countries of the anti-fascist coalition, in neutral states, but also, to some extent, in the countries of the Axis. The organization that distinguished

itself with energetic and well-planned activity was the Palestinian publishing centre, functioning in years 1944–1945. A unique case of synthetic presentation of a wartime programme was Jan Lechoń's lecture, given in Paris, entitled "The Polish historical novel" (1940). Bibliographies contain a total of 96 (without summaries and fragmentary editions) publications of Polish historical prose, among them 48 in Polish; almost all of them are re-editions of classical and popular texts written between the second half of the 19<sup>th</sup> century and the end of the World War I, especially works by Henryk Sienkiewicz and Zofia Kossak-Szczucka. Apart from a year-lasting discussion inspired by the new (1943) English translation of H. Sienkiewicz's *Krzyżacy* (*The Teutonic Knights*), those publications did not rise much interest among Polish emigrant literary critics, who also completely ignored the appearance of the only new, outstanding historical novel published during the War – *Srebrne orły* (*Silver Eagles*, 1944–1945) by Teodor Parnicki.

Maria Ostasz

## Spójność modelowa, niepełna, utomna i minimalna w wierszach dziecięcych

Pytanie o spójność wiersza dziecięcego jest w zasadzie retoryczne, bo wiadomo, że twórczość dla dziecka, odbiorcy nie ukształtowanego jeszcze intelektualnie, twórczość pełniącą funkcję edukacyjną, musi być spójna. Należy przy tym zauważyć, że aby tekst mógł być oceniony jako spójny, musi być przede wszystkim zrozumiały dla odbiorcy<sup>1</sup>.

Co więc rozumie się pod pojęciem spójności (*cohèrence*)? Prymarnymi czynnikami spójności dzieła są: jego pragmatyczność (tu zabawowa edukacja), jedność tematyczna albo ukierunkowanie na temat centralny, jedność gatunkowa (tu przejściowość rodzajów literackich – synkretyzm), jedność tonacji (tu zabawowa, edukacyjna, moralizatorska, ironiczna, rzadziej patetyczna) oraz pikturalność (obrazowość). Homogeniczność wiersza niekiedy polega na mieszaniu się gatunków lub tonów. Równie ważnymi czynnikami spójności są: zgodność z regułami logiczno-semantycznymi (nawet bez wskazówek czasowych porządek zdań sugeruje porządek zdarzeń) oraz czynniki lingwistyczne, poszukiwanie związku między zdaniem (*cohèsion*): leksykalne (powtórzenia, synonimy, antonimy, wyrażenia ogólne i specyficzne itp.) i syntaktyczne (anafory, przysłowia, zaimki wskazujące itp.)<sup>2</sup>.

Według Marii Renaty Mayenowej tekst spójny opiera się na trzech jednościach przy założeniu, że jest tekstem sformułowanym przez jedną osobę. Równocześnie jest tekstem adresowanym do jednego odbiorcy. I musi być tak zbudowany, by treść wszystkich zdań, z których się składa dawała w rezultacie opis jednego przedmiotu<sup>3</sup>.

Mechanizmy spójności w wierszach dziecięcych mają różne cechy. Ich natężenie można określić mianem energii wkładanej i potrzebnej do zrozumienia tekstu jako spójnego. Energia ta jest tym mniejsza, im więcej tekst wprowadza *explicite* wyrażonych na powierzchni środków spójnościowych, prawdziwie orientujących odbiorcę

<sup>1</sup> P. Ricoeur, *Model tekstu – działanie znaczące jako tekst*, „Pamiętnik Literacki” 1984, z. 2, s. 330.

<sup>2</sup> Zob. Ioëlle Gardes-Tamine i Marie-Claude Hubert, *Dictionnaire de critique Littéraire*, Paris, 1993, s. 37–38.

<sup>3</sup> Por. M.R. Mayenowa, *Spójność tekstu a postawa odbiorcy*, [w:] *Z dziejów form artystycznych w literaturze polskiej. O spójności tekstu*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1971, t. XXI, s. 189–205.

w stosunkach semantycznych. Potencjał energii jest również tym mniejszy, im mniej operacji odbiorca musi wykonać, by uświadomić sobie mechanizmy spójności<sup>4</sup>.

Tekst spójny – sądzi Mayenowa – jest produktem określonej postawy i aktywności intelektualnej, czyli takiej, w której przedmiotem informacji jest przekaz zakończony procesem poznawczym. Im bardziej przekaz usiłuje odwzorować proces poznania, tym dalej odbiega od tekstu spójnego<sup>5</sup>.

Włodzimierz Bolecki – rozwijając podane ustalenia – uznaje, że spójność tekstu literackiego ma przede wszystkim charakter ściśle semantyczny i komunikacyjny<sup>6</sup>. Właściwa problematyka spójności dotyczy przede wszystkim relacji między jego poszczególnymi poziomami, które decydują, że określoną wypowiedź językową traktuje się jako utwór literacki, to znaczy tekst o określonej konwencji.

Z kolei, zdaniem Janusza Sławińskiego, rozszyfrowanie spójności jako konwencji dotyczącej określania figur semantycznych utworu (fenotyp i genotyp) zależy od poziomu wiedzy i kompetencji literackiej odbiorcy, przy czym w wypowiedzi literackiej występują określone rodzaje informacji stematyzowanych lub pośrednich<sup>7</sup>.

Kazimierz Bartoszyński rozwija zagadnienie spójności uznając za jego istotę fragmentaryczność strukturalną i otwartość struktury ponadwypowiedziowej, czyli „figury semantycznej” dzieła. Choć istnieje wiele pojęć „otwartości strukturalnej”, to – za Umberto Eco – rozumie przez nie „nieprzewidywalność”, co zgodnie z zasadami teorii informacji odnosi się do dzieła otwartego jako łączącego maksimum bezładu z minimum ładu<sup>8</sup>.

Urszula Żydek-Bednarczuk zauważa, że w lingwistyce tekstu wiersz można traktować jako jednostkę formalną przy założeniu, że spełnia on warunki „bycia tekstem”, istnieje w nim temat<sup>9</sup>. Wiersz zatem ma strukturę komunikatu językowego, którego „kolejne elementy uzyskują sens przez nakładanie się znaczeń na znaczenia elementów wcześniej zakomunikowanych i zinterpretowanych”<sup>10</sup>. W tym ujęciu spójność tekstu ma charakter linearny (*kohezję*) i semantyczny (*koherencję*)<sup>11</sup>.

Wiersze dziecięce, jak wszystkie teksty, charakteryzują się spójnością linearną i strukturalną o określonych składnikach zespolenia. Autor tak redaguje tekst, którego składnikami są aktualne rozczłonkowane zdania<sup>12</sup>, że na wstępie wskazuje lub nazy-

<sup>4</sup> Ibidem, s. 199.

<sup>5</sup> Ibidem, s. 205.

<sup>6</sup> Por. W. Bolecki, *Spójność tekstu (literackiego) jest konwencją*, [w:] *Teoretycznoliterackie tematy i problemy. Z dziejów form artystycznych w literaturze polskiej*, pod red. J. Sławińskiego, E. Balcerzana, i K. Bartoszyńskiego, Wrocław–Warszawa–Kraków 1986, s. 167–174.

<sup>7</sup> Por. J. Sławiński, *Semantyka wypowiedzi narracyjnej*, [w:] *Dzieło. Język. Tradycja*, Warszawa 1974, s. 151–154.

<sup>8</sup> Por. K. Bartoszyński, *O fragmentach*, [w:] *Powieść w świecie literackości*, Warszawa 1991, s. 149.

<sup>9</sup> Por. U. Żydek-Bednarczuk, *Wprowadzenie do lingwistycznej analizy tekstu*, Kraków 2005, s. 129.

<sup>10</sup> Por. T. Dobrzyńska, *Tekst*, [w:] *Współczesny język polski*, pod red. J. Bartmińskiego, Lublin 2001, s. 294.

<sup>11</sup> Por. rozumienie pojęcia kohezja i koherencja A. Wilkoń, *Rodzaje spójności*, s. 71–73.

<sup>12</sup> Termin „aktualne rozczłonkowanie zdania” wprowadził Vilem Mathesius, 1937, zob. polski przekład R. Mayenowej, *O tak zwanym aktualnym rozczłonkowaniu zdania*, [w:] *O spójności tekstu*, s. 7–12.



wa aktualny przedmiot wypowiedzi i umieszcza go w odpowiednim kontekście, jako temat wypowiedzi (czy hipertemat), a najczęściej stosowane rozwinięcia tematyczne mają charakter opisu i opowiadania<sup>13</sup>.

Istotnym warunkiem tekstu spójnego (dyskursu) jest również powtarzanie,

toteż w strukturze logiczno-semantycznej danego wypowiedzenia musi się pojawić przynajmniej jedna jednostka leksykalna, która wystąpiła w poprzednim kontekście, lub sąd, który także został sformułowany w poprzednim kontekście bądź w zbiorze wszystkich sądów wynikających z poprzednich wypowiedzi<sup>14</sup>.

Wydaje się zatem, iż, aby najlepiej wyeksplikować podstawowe mechanizmy spójnościowe wiersza dziecięcego, należy dokonać jego analizy na kilku płaszczyznach: lingwistycznej, struktur formalnych i figur semantycznych. Mówiąc o spójności wiersza pajdialnego<sup>15</sup>, można stworzyć dla niej termin: „spójność pajdialna”, ponieważ jest ona związana z procesem percepcji: naśladowaniem – *mimicry*, magiczną mocą inspirowanego działania – *alea*, powtarzaniem – *ilinx* i rywalizacją w jego wykonywaniu – *agon*. Im czytelniejsze mechanizmy spójnościowe tekstu, tym łatwiejsza jego percepcja.

Podstawowym problemem artykułu jest więc ukazanie mechanizmów spójnościowych w wierszu pajdialnym oraz ich klasyfikacja, która obejmuje: spójność pajdialną modelową (typową i pełną), wielokrotną, niepełną, ułomną i minimalną. Podane przykłady różnych rodzajów spójności pajdialnej opieram na wynikach analizy wybranych wierszy, arcydzieł literatury dziecięcej.

## 1. Modelowa (typowa i pełna) spójność pajdialna

Typowy sposób wprowadzania tematu w wierszu, należącym do *paidii* modelowej (typowej i pełnej), zastosował Julian Tuwim w utworze *Zosia-Samosia*. Hipertematem w tym tekście jest przekonanie przekornej bohaterki o swojej samowystarczalności i mądrości (*mimicry*). Samodzielność wyznacza też ramy delimitacyjne tekstu. Problem dotyczy każdej usamodzielniającej się osoby, popełniającej w drodze do dorosłości różne błędy. Wydarzenia rozgrywają się w rodzinie, gdzie dorasta człowiek – owa Samosia. Zatem przestrzeń tekstu jest szeroka, fakty mogą mieć miejsce w każdym domu i dotyczyć każdego młodego człowieka.

Zdarzeniem komunikacyjnym tekstu jest monolog oparty na pozornie trudnych pytaniach, na które Zosia odpowiada „bezbłędnie”, wprawiając w zdumienie słucha-

<sup>13</sup> Por. U. Żydek-Bednarczuk, *Wprowadzenie do lingwistycznej analizy tekstu*, Kraków 2005, s. 136–163.

<sup>14</sup> Por. J. Warchała, *Spójność jako warunek tekstu*, [w:] *Dialog potoczny a tekst*, Katowice 1991, s. 15; por. też A. Wilkoń, *Powtórzenia w funkcji tekstotwórczej*, [w:] idem, *Spójność i struktura tekstu*, Kraków 2002.

<sup>15</sup> Zob. M. Ostasz, *Wybrane problemy cykliczności typów paidii w poezji*, „Literatura Ludowa” 2006, nr 1, s. 19–33.

czy i samą siebie. W tej absurdalności zawarta jest rywalizacja czy samorywalizacja (*agon*), prowadząca do kompromitacji bohaterki w sferze wiedzy o świecie. Aspekt formalny i semantyczny tekstu są spójne ze względu na logikę absurdalnych wypowiedzi (z użyciem licznych zaprzeczeń), które budzą zaciekawienie i stanowią niespodziankę dla czytelnika (*alea*). Odbiorca może jednak łatwo wydedukować sens odpowiedzi Zosi na kolejne pytania, zna bowiem reguły stosowanych przez nią nielogicznych reakcji.

Pierwsze wersy stanowią bajkową ekspozycję wprowadzającą temat:

Jest taka jedna Zosia.  
Nazwano ją Zosia-Samosia  
Bo wszystko „Sama! Sama! Sama!”

Dalej tekst jest deskryptywnym rozwinięciem tematu ze względu na postać; charakterystyka bohaterki pełni wyraźną, ale zarazem dyskretną funkcję wychowawczą. Wspomniane rozwinięcie polega na wyliczaniu cech, które dewaloryzują postać (*ilinx*)<sup>16</sup>.

A gdy zapytać Zosi:  
– Ile jest dwa i dwa?  
– osiem!  
– A kto był Kopernik?  
Król!  
[...]  
Bo ja sama wszystko wiem  
I śniadanie sama zjem,  
[...]  
Kto by się tam uczył, pytał,  
Dowiadywał się i czytał,  
[...]

Pod względem struktury formalno-składniowej tekst stanowi trzecioosobową narrację. Dominuje mowa pozornie zależna, w której podstawową rolę pełni „cytowanie”<sup>17</sup> „mądrości życiowych” (przekornej adwersacji) dorastającej uczennicy (o jednoznacznych cechach strategii dyskursywnej)<sup>18</sup>. Język wypowiedzi jest potoczny, rodzinny, a użyte porzekadło wzmacnia jego ekspresję: „Zjadła wszystkie rozumy”. Zamykający dwuwiersz: „– A kto jest głupi! – Ja sama!”, pełni rolę ramy tekstowej, czyniąc wiersz spójnym tematycznie. Wszystkie figury semantyczne, łącznie z tytułem, konsekwentnie budują satyryczną postać Zosi-Samosi, której przekora tkwi w każdym usamodzielniającym się dziecku.

<sup>16</sup> U. Żydek-Bednarczuk, op. cit.

<sup>17</sup> Por. M. Kawka, *Metatekst w tekście narracyjnym na przykładzie współczesnych utworów literatury dla dzieci*, Kraków 1990, s. 178.

<sup>18</sup> Por. G.W. Shugar, *Dyskurs dziecięcy. Rozwój w ramach struktur społecznych*, Warszawa 1995, s. 123.

Pragmatyka tekstu polega na funkcji wychowawczej – logiką permanentnej przekory okazuje się być głupota.

Satyra na Zosię-Samosię (*mimicry*) ma charakter zabawowy, tekst zniewala czytelnika magią słów (*alea*), które powtarzane są (*ilinx*) podczas przekornego dialogu rywalizujących rozmówców (*agon*). Zatem mamy do czynienia w tym tekście ze spójnością pajdialną modelową (typową i pełną).

Szczególnie uważnie warto przyjrzeć się mechanizmom spójności w wierszu *Dróżką przed siebie* Jana Sztaudyngera należącym do modelowej (typowej i pełnej) *paidii*. Interpretacja tego tekstu wymaga dużej aktywności czytelnika, który musi dokonać szeregu operacji, by ustalić związki między zdaniami i rozpoznać figury semantyczne. Hipertematem jest tutaj „dróżka” – w sensie dosłownym i metaforycznym – wiodąca do poznawania świata:

Idzie drożyna. Dokąd? Nie wiem tego!  
Pójdę nią. A może ujrzę coś ładnego?  
Może strumień napotkamy,  
A w strumyku mokry kamyk?

Może łąkę, a może skowronka,  
Co się bez drózek w niebie zabłąkał  
I teraz wraca czym prędzej  
By nazbierać babiej przędzy.

Nie wiem. Pójdę noga za nóżką.  
Pod rękę z dróżką.

Zdarzeniem komunikacyjnym jest napotkanie „drożyny”, która wskazuje sposób wędrowania (*mimicry*): „Pójdę noga za nóżką”, albo jeszcze bardziej familijny: „Pod rękę z dróżką”. Wędrowanie podporządkowane niespodziance (*alea*) stanowi istotę spójności tekstu. Powtarzanie odkrywania tajemnic świata (*ilinx*): „może łąkę, a może skowronka” pozwala na – wzbudzającą ciekawość młodego czytelnika – rywalizację z nieznanym (*agon*). Główna semantyczna zasada spójności tekstu wiersza jest widoczna *explicite* poprzez ciągłość motywu przestrzeni drogi.

W tym tekście mechanizmy spójności funkcjonują zatem w świecie przedstawionym, a nie w warstwie brzmieniowej, co potwierdza tezę Boleckiego, że teksty o dominującej funkcji poetyckiej są tekstami o wzmożonych związkach spójności. Wszystkie metafory powiększają liczbę relacji łączących poszczególne poziomy języka – zwielokrotniając spójność, mimo że odbywa się to kosztem spójnościowych związków syntaktyczno-leksykalnych. Poetyckość to zawsze włączenie związków paradygmatycznych w aktualne, syntagmatyczne sekwencje wypowiedzi – konkluduje Bolecki<sup>19</sup>. Skoro więc warunkiem spójności tekstu jest – jak dowodzi von Dijka – istnienie semantycznej struktury głębokiej<sup>20</sup>, to w tekście poetyckim *Dróżką przed siebie* dochodzi do intensyfikacji głębokich pozadaniowych powiązań semantycznych.

<sup>19</sup> Ibidem, s. 173.

<sup>20</sup> Cyt. za: W. Bolecki, *Spójność tekstu (literackiego) jest konwencją*, [w:] *Teoretycznoliterackie tematy i problemy. Z dziejów form artystycznych w literaturze polskiej*, pod red. J. Sławińskiego, E. Balcerzana i K. Bartoszyńskiego, Wrocław–Warszawa–Kraków 1986, s. 172.

W pierwszym, metaforycznym zdaniu monologu wypowiedzianego, które jest zdaniem semantycznie integrującym cały tekst: „Idzie drożyna”, został zakreślony temat, rozwijany następnie przez zdania kolejne. Do tej wstępnej metafory nawiązuje zakończenie wiersza: „Pójdę noga za nogą./ Pod rękę z dróżką”. Autor zakłada znajomość takiej konwencji literackiej przez dziecko. Odbiór metafory wymaga nie tylko znajomości znaczenia realnego poszczególnych wyrażen języka, lecz także rozumienia ich wieloznaczności. Wymaga więc znajomości metaforycznych związków frazeologicznych: „iść noga za nogą” (wolno, powoli), „iść pod rękę” (bliskość osób). Związki spójnościowe konstituują zatem wielofunkcyjność czasownika „iść”: jego formy fleksyjne: „idzie” (użyta w znaczeniu przenośnym) – „pójdę” (użyta w znaczeniu realnym). W pierwszym przypadku czasownik agentywny konotuje czasownik „drożyna”, w drugim przypadku agens został wyrażony osobową końcówką pierwszej osoby liczby pojedynczej, właściwą dla podmiotu dziecięcego. Ale już formy fleksyjne następnych czasowników: „ujrzę” (ja), „napotkamy” (ja i droga), „zabłąkał się” (skowronek), „by nazbierać” (babiej przędzy) rozluźniają spójność, ponieważ konotują na przemian rzeczowniki użyte realnie i metaforycznie. Początkowe zdanie integrujące służy pobudzeniu wyobrazi dziecka, którą potęgują kolejne zdania pytające i odpowiedź: „Nie wiem tego?”

Następstwo zdań ma tu luźny charakter, chociaż kolejne zwrotki przedstawiają elementy tego samego pejzażu: ”strumień [...] a w strumyku mokry kamień” oraz „łąkę, a może skowronka, co się [...] w niebie zabłąkał.” Czynnikiem spajającym jest modalność wypowiedzi wyrażona powtarzającym się czasownikiem „może”. Czasownik ten wiąże poszczególne elementy jesiennego krajobrazu: drogi, strumyka, kamienia, łąki, babiej przędzy, nieba oraz skowronka i stanowi archetyp drogi (dziecięcej eksploracji świata).

Całość sprzęga rama pragmatyczna, wyrażona czasownikiem zaprzeczoną: „nie wiem”, sygnalizująca, iż zapis tekstu jest zapisem metajęzykowym. Odbiór wiersza – jako tekstu spójnego – wymaga wyodrębnienia partii opisowej (którą jest tylko pierwsze zdanie: „Idzie drożyna”) i monologu bohatera-narratora (cała reszta). Monolog odwzorowuje proces uświadomienia sobie, że zdanie pierwsze wprowadza wyrażenie, które interpretować trzeba jako cudzysłowowe, co ułatwia odbiór trudnego tekstu. Spójność tekstu jest tutaj produktem określonej postawy świadomego odbiorcy. Odbiór wiersza jest jednak projektowany przez nadawcę, który uczy lektury wiersza, stawiając kolejne pytania integrujące tekst. Wszystko to dowodzi, że wiersz *Dróżką przed siebie* o modelowej (typowej i pełnej) spójności pajdialnej, stanowi inspirację do poznawania świata (*mimicry*); nakłania też magią słów (*alea*) do powtarzania myśli (*ilinx*) oraz rywalizacji (*agon*) w odkrywaniu tajemnic świata, które ma zaspokajać dziecięcą ciekawość.

## 2. Spójność pajdialna wielokrotna

Spójnością pajdialną wielokrotną charakteryzują się wiersze zawierającego *paidię* wielokrotnego powtarzania, jak na przykład utwór Jana Brzechwy *Globus*, w którym opowiadające o pewnym wydarzeniu zdanie tematyzowane jest po to, aby dopiero na podstawie tej wspólnej wiedzy konstruować dalsze stosowne relacje semantyczne. Hipertemat tekstu stanowi absurdalna logika zdarzeń geograficznych, przebiegających jednak nie w rzeczywistej przestrzeni, ale na jej modelu, czyli globusie (*mimicry*). Ramy delimitacyjne są tu też dokładnie określone i wyznaczone wiedzą geograficzną czytelnika na temat naszego kraju, choć elementy opisu są poddane selekcji i absurdalnemu uporządkowaniu. Na skutek katastrofy, czyli „nabicia guza przez jakiegoś łobuza”, wszystko na globusie uległo przestawieniu. Uszkodzenie globusa przez nieznanego sprawcę powoduje „historię całkiem niezwykłą”, czyli ogromny geograficzny galimatias, budzący zaciekawienie (*alea*). Dopiero konieczność przywrócenia stolicy Polski na swoje dawne miejsce powoduje trzykrotne powtarzanie (*ilinx*) układania miast, gór i rzek na globusie. Na płaszczyźnie spójności semantycznej tekstu pojawia się więc zabawa edukacyjna absurdalnym ułożeniem znanych nazw geograficznych, prowokująca współzawodnictwo (*agon*). W tę zabawową sytuację wprowadza okolicznik miejsca:

W szkole  
Na stole  
Stał globus –  
Wielkości arbuza.

Zdarzenie widziane jest oczami narratora, w którego polu widzenia pojawia się bohater wiersza, czyli „łobuz”: „Aż tu nagle jakiś łobuz // Nabiał mu guza”. Nadawca konstruuje wypowiedź w czasie przeszłym, stwierdzając absurd całej sytuacji: „Z tego wynikła // Historia całkiem niezwykłą”. Otwiera przy tym kolejny temat (absurdalnego położenia nazw geograficznych) w drugiej części tekstu, opowiadający (dwudziestoma dwoma figurami – wersami podobnymi syntaktycznie) tę „historię”, w której podstawową rolę odgrywa kategoria miejsca – czytanie mapy poprzez uporządkowanie nazw własnych: „Siedlce wpadły do Krakowa, // [...] Nowy Targ za San się schował.” W trzeciej części temat pozostaje ten sam, natomiast kolejne wyliczanie zmienia syntaksa wypowiedzi (paralaelizm składniowy). Siedmiokrotne pojawianie się anafory „ani”, potęguje zdziwienie i zakłopotanie prowadzonymi poszukiwaniami:

Gdzie podziła się Warszawa.  
Nie było jej ani na Śląsku ani w Poznańskim,  
Ani na Pomorzu, ani pod Gdańskiem.

Dwukrotne powtarzanie wyliczania (związane z *paidią* wielokrotnego powtarzania) dokonuje się przy wykorzystywaniu dwóch różnych struktur formalno-syntaktycznych figur semantycznych. Powstały szereg tematyczny stanowi składniki wesołej lekcji geografii, która staje się hipertematem.

Następstwo zdań w tekście jest luźne, choć uporządkowane przez regularny rym i rytm. Spójność tekstu gwarantuje też logika absurdalnych wyliczeń ważniejszych miejsc – położenia miast, rzek i regionów Polski. Semantyka tekstu tworzy się w trakcie zabawy absurdalną topografią, która ma – w zamierzeniu autora – sprowokować poprawne działania odbiorcy. Pragmatyka tekstu sprowadza się zatem do zabawowej edukacji geografii Polski. W oswojaniu z nazwami i ich miejscem na mapie ważną rolę pełni również poetyckość wiersza: powtórzenia, anafory i personifikacja.

Utwór jest otwartą propozycją zabawy. W zakończeniu narracja powraca do tematu pierwszego: „globusa”, proponując tym razem kolejne (trzeciokrotne) wyliczanie (aż do zapamiętania) poprawnej topografii Polski:

Trzeba prędko oddać globus do naprawy,  
Bo nie może istnieć Polska bez Warszawy!

Tekst może inspirować wesołą lekcję geografii, jeśli magią słów zachęci (zniewoli) dziecko do wielokrotnego poszukiwania ważnych miejsc na mapie oraz rywalizacji w znajomość geografii Polski. Można tutaj mówić o spójności pajdialnej wielokrotnego (trzykrotnego) powtarzania (*ilinx*) zabawy i rywalizacji w zdobywaniu umiejętności topograficznych. Podstawowym mechanizmem spójnościowym wierszu jest opis miejsca akcji – przestrzeń geograficzna, wielokrotnie powtarzana w tekście.

### 3. Spójność pajdialna niepełna

Utwór Małgorzaty Strzałkowskiej *Gwałtu! Rety! Co się dzieje?!* jest przykładem tekstu o spójności pajdialnej niepełnej (brakuje nakłaniania), w której zainspirowane działanie prowadzi do podtrzymywania powtarzanej rywalizacji. Brakuje jednego z typów *paidii* – *alea*. Hipertematem jest tu naśladownictwo (*mimicry*) różnych głosów i dźwięków, a ramy delimitacyjne wyznacza onomatopeiczność i echo. Sytuację poetycką stwarza przestrzeń językowa skojarzona z przestrzenią przyrodniczą. Może być ona odniesiona do przyrody ożywionej i nieożywionej, która w procesie dźwiękowego naśladownictwa odgrywa istotną rolę. Zdarzeniem komunikacyjnym jest tutaj pęd, przetaczanie się hałasu – różnorodnych dźwięków – poprzez knieje:

Co tak pędzi poprzez knieje?!  
Tak szeleści, chrzęści, trzeszczy,  
Jęczy, stęka, zgrzyta, wrzeszczy.

Spójność semantyczna tekstu polega na powtarzaniu (*ilinx*) wyliczania bogactwa rywalizujących (*agon*), jak echo, dźwięków w przyrodzie. Pierwsze, tytułowe i tematyzujące zdanie: „Gwałtu! Rety! Co się dzieje?!” integruje tekst, zakreślając sytuację zaskoczenia, opisywaną następnie przez kolejne zdania nacechowane emocjonalnie. Do tego wstępnego, potocznego, spotęgowanego pytaniem, wykrzyknienia (o przenośnym znaczeniu), nawiązuje zakończenie wiersza:

Gdy już miały dość hałasu,  
zbiegły się na skraju lasu  
i wrzasnęły: „Pa! Cmok, cmok!  
Zobaczymy się za rok!”

Poetka zakłada czytelność konwencji literackiej, wymagającej skojarzenia pojęcia personifikowanej onomatopei – „przez lasy i przez knieje// pędzą onomatopeje!” ze zjawiskiem personifikowanego echa: „Echo się na nogach śłania,// bo już dość ma powtarzania”, które mają dźwiękonaśladowczy rodowód, tworzony głównie instrumentacją głoskową.

Tekst jest dialogowy, przy czym pytania są tu właściwie retoryczne. Dwa pierwsze wersy stanowią pytania – zagadkę, na którą odpowiedź przygotowuje opis zjawiska hałasu, składający się z dwunastu jednowersowych figur semantycznych identycznych syntaktycznie (zdań krótkich, wykrzyknikowych i pytających):

Postukuje stuku-puku!  
Ćwir, ćwir! Ćwierka, kuka kuku!  
Wali bęc! I rzuca trach!

W tekście dominują czasowniki związane z frazeologią języka potocznego, mówionego i familijnego, co potęguje wrażenie hałasu. Po opisie pędu i hałasu w kniei narrator werbalizuje hipertemat. Jest nim echo. Dzięki onomatopejom możliwa jest więc kontynuacja deskryptywnego rozwinięcia podjętego tematu<sup>21</sup>. Związki spójnościowe konstytuują się na płaszczyźnie brzmieniowej tekstu: potocznym, dynamicznym: czasownikowym, powtarzającym się w kolejnych wersach, opisie onomatopei jako echa oraz na regularnym rytmie wiersza.

Całość następstwa luźno ułożonych zdań spina rama początku i końca, opatrzona komentarzem narratorskim i – cytowanym już – żegnaniem się uczestników zabawy. Rama modalna sygnalizuje, że zapis jest relacją (opisem) zabawy. Odbiór wiersza, jako tekstu spójnego, wymaga wyodrębnienia szeregu struktur formalnych: składników dialogu: pytań – zagadek (pierwsze dwa wersy), partii opisowych (pierwsza: opis bogactwo dźwięków – hałasu, druga: opis echa, trzecia: opis bohaterów – onomatopei) oraz końcowego narratorskiego komentarza, dopuszczającego do głosu uczestników zabawy. Znaczna część tekstu ma charakter spontanicznej zabawy, oswaja czytelnika z bogactwem świata dźwięków i może służyć jako ćwiczenie artykułowania głosek.

<sup>21</sup> U. Żydek-Bednarczuk, op. cit., s. 129–163.

Odbiór wiersza został więc świadomie zaprojektowany przez poetkę, która niewątpliwie odbyła studia w szkole poetyckiej autora *Ptasiego radia*.

Tekst inspiruje postawy zabawowe, które wciągają odbiorcę do uczestnictwa w rywalizacji dźwięków onomatopeicznego echa (szelestów, ćwierkań, człapów, huków etc). W tym przypadku należy mówić o spójności pajdialnej niepełnej (brak *alea*), ponieważ zabawowa inspiracja prowadzi (wprost) do powtarzania rywalizujących (*ilinx / agon*) ze sobą (może nakładających się na siebie) wielu głosów onomatopeicznego echa.

#### 4. Spójność pajdialna ułomna

Tytułową tematyzację zawiera również utwór *Palce* Anny Kamieńskiej, zakwalifikowany do *paidii* – ułomnej, która charakteryzuje się występowaniem tylko inspiracji (*mimicry*) oraz zaciekawienia daną zabawą (*alea*), brak zaś w samym tekście powtarzania (*ilinx*) i rywalizacji w jej wykonywaniu (*agon*). Hipertematem w tym tekście jest prezentacja i inspiracja udramatyzowanej zabawy pięciu upersonifikowanych palców (*mimicry*). Zdarzenie komunikacyjne to opis cech każdego z nich, jako braci. Spójność tekstu w aspekcie semantycznym polega tu na ciągłości sytuacji, budzącej zaciekawienie (*alea*).

Pamiętajmy jednak, że pięć wyliczanych i charakteryzowanych poprzez działanie palców ma znaczenie przenośne, które uruchamia mechanizm spójnościowy tekstu, wiążący się z mową ciała: dotykania i głaskania, podobnie jak w tekście: „srocza kaszkę warzyła”. Narracja, którą otwiera bajkowa formuła początku: „Było braci pięcioro”, składa się z pięciu dwuwersowych zdań, stanowiących kolejne figury semantyczne o jednorodnej strukturze formalnej i składniowej. Tekst jest bajeczką z elementami wyliczanki, opowiadającą o pięciu palcach, zatem figura piąta zamyka tekst (co obrazuje też układ wersów utwierdzający spójność graficzną).

Było braci pięcioro:

Pierwszy tęgi i zdrowy,  
Łamie w rękę podkowy  
Drugi – pełen ochoty,  
Nie omija roboty.  
Trzeci jak strąk wysoki,  
Gapi się na obłoki.  
Czwarty – bardzo nieśmiały,  
Rozmyśla przez dzień cały.  
Piąty – mały, malusi,  
Lula w kolebusi.



Tekst na płaszczyźnie semantycznej wydaje się jednak niespójny, ponieważ przenośne znaczenia, ich odniesienia do realnych znaczeń są chyba nieczytelne dla dziecięcego odbiorcy, uczestniczącego w komunikacie zabawowym personifikowanymi palcami. Figura zamykająca świadczyć może jednak o „kołysankowości” tekstu, którą sugeruje też bajkowa formuła początku. Kołysankowe bajania mogą być o wszystkim, ponieważ dla dziecka ważne jest bardziej obcowanie z uspokajającą intonacją głosu, czułością mimiki i gestu opiekuna, niż realne znaczenie opowiadania. Dodać jeszcze należy, że strona semantyczno-pragmatyczna tego tekstu polega również na oswajaniu z nazwami kolejnych liczb.

Tekst inspiruje więc zabawę w bajanie, polegającą na oswajaniu z umiejętnością liczenia upersonifikowanych pięciu palców (*mimicry*), a każdy wers, charakteryzujący kolejny palec zachęca czy nakłania do takiej zabawy (*alea*). Jednak brak jest w samym tekście powtarzania oraz rywalizacji w jej wykonywaniu. Mamy tu więc tu do czynienia ze spójnością pąjdialną ułomnego nakłaniania.

## 5. Spójność pąjdialna minimalna

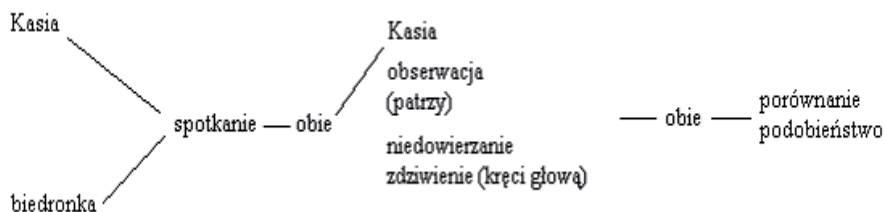
Wiersz *Biedronka* Marii Kownackiej stanowi przykład tekstu ilustrującą minimalną spójność pąjdialną. W tym króciutkim utworze brak trzech typów *paidii*: *alea*, *ilinx* i *agon*, a wyraźne występuje tylko *mimicry*. Hipertematem w tym tekście jest motyw ubranek „czerwonych w czarne kropeczki” – biedronki i Kasi. Zdarzenie komunikacyjne tworzy spotkanie Kasi z biedronką (*mimicry*). Miejszem „akcji” (sytuacji poetyckiej) jest ogródek. Spójność tekstu w aspekcie semantycznym polega na odkryciu kolorystycznych tajemnic przyrody.

Spotkała się Kasia z biedronką,  
 Obie wyszły do ogródka na słonko.  
 Patrzy Kasia, kręci głową,  
 Ubrane są jednakowo,  
 Obie mają sukieneczki  
 Czerwone w czarne kropeczki.

Natomiast w aspekcie lingwistycznym cały tekst jest zbudowany ze zdań złożonych współrzędnie łącznych, połączonych bezspójnikowo. Takie zdania są najprostsze do zbudowania i zrozumienia. Występują często w mowie dzieci, które tylko wymieniają kolejne zdania, informujące o czynności, nie wiążąc ich ze sobą lub łącząc tylko prostymi spójnikami (*i*, *a*) – parataksa.

W pierwszym zdaniu: podmiot – „Kasia” – w dopełnieniu „z biedronką” – stanowią dwie postaci (spotkania), a w drugim wersie nazwane są wspólnie zaimkiem liczebnym – „obie”, którego używa się na nazwanie dwu jednostek, traktowanych

jako pewna całość<sup>22</sup>. Zaimek ten został jeszcze powtórzony na początku wiersu piątego. Jest on więc podstawowym elementem spajającym formalnie (bo powtórzonym) i znaczeniowo ten tekst, ponieważ podobieństwo dziewczynki i biedronki pozwoliło na ich porównanie.



Podobnie jak *Leń Brzechwy*, tekst *Biedronka* Kownackiej tematyzowany jest poprzez tytuł, a dalszy ciąg narracji składa się z trzech, opisujących spotkanie Kasi z biedronką, figur semantycznych o podobnej strukturze formalno-syntaktycznej. Ostatnia figura: „czerwone w czarne kropeczki”, wyjaśnia, że bohaterki spotkania okazały się identycznie ubrane. Logiczny układ zdań buduje fabułę tekstu. Tekst jest spójny i czytelny, wymagający minimalnego wysiłku interpretacyjnego odbiorcy. Jego rola semantyczna polega na przedstawieniu dziecka jako odkrywcy, dla którego świat jest pełen tajemnic i dziwów („kręci głową”<sup>23</sup>). Utwór nie ma jednak charakteru modelowego (typowego i pełnego) wiersza pajdialnego (o czterech typach *paidii*), za pomocą wielu figur semantycznych inicjującego komunikację o charakterze spontanicznej zabawy i edukacji. Tekst ten inspirował naśladowanie roli odkrywcy, stanowi więc przykład *paidii* minimalnej (*mimicry*). Nie występują tutaj przejawy nakłaniania, wylizywania ani rywalizacji.

Każdy z omawianych tu utworów spełnia podstawowy warunek bycia tekstem, ponieważ zawiera określony temat. Każdy cytowany wiersz stanowi całościowy, uporządkowany komunikat o wyraźnych wyznacznikach początku i końca, zakreślających przestrzeń komunikatu, w którym wszystkie zdania, nawet te nie wykazujące spójności strukturalnej z sąsiednimi, odbiorca traktuje jako elementy koherentnej całości. Ale ważną funkcję artystyczną w tych tekstach pełni również programowe rozluźnienie spójności, głównie tematycznej, mniej zaś strukturalnej. Przy czym mechanizmy spójnościowe wierszy funkcjonują stale na płaszczyźnie semantycznej, a zatem dają się opisywać w kategoriach odbioru – inwencji odbiorcy przy odtwarzaniu związków między elementami: koherencji, relacji logicznych, wyciągania wniosków i wysuwania hipotez.

W analizowanych utworach mechanizmy spójnościowe mają zróżnicowany charakter: są złożone i proste, bardziej lub mniej czytelne. Mechanizmy zabawy edukacyjnej zawierają teksty spójne zakwalifikowane do *paidii* modelowej (typowej i pełnej) oraz wielokrotnej. Uboższe pod względem własności zabawowych i dydaktycznych wydają się wiersze ostatnich rodzajów *paidii* niepełnej, ułomnej i minimal-

<sup>22</sup> *Słownik współczesny języka polskiego*, s. 630.

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 427.

nej, co sprawia, że zakres pajdialnych mechanizmów spójnościowych w wierszach jest tutaj ograniczony. Wystarczy porównać rodzaj *paidii* – modelowej (typowej i pełnej) z rodzajem *paidii* – minimalnej, aby uwypuklić to spostrzeżenie.

Najbardziej typowym mechanizmem spójnościowym wiersza pajdialnego są wyliczania i repetycje na płaszczyźnie lingwistycznej, struktur formalnych i figur semantycznych. Taki kształt wiersza wynika z jego zabawowej edukacyjności, w której wyliczanie i powtarzanie spaja tekst. Dlatego powtórzenia, synonimy, antonimy, a także anafory, paralelizmy, przysłowia, zaimki wskazujące itp., najczęściej decydują o poetyckości tych tekstów. Recepcja wierszy jest świadomie projektowana przez autorów, którzy tworzą teksty nie tylko autoteliczne, ale i dyskretnie utylitarne.

## Model, incomplete, faulty and minimal coherence in children's poems

### Abstract

The article presents the coherence mechanisms of children's poems, through which the texts fulfil play- and educational functions. Their unity, and thematic and genre openness are crucial features of coherence. Other important factors in coherent poetic discourse are repetitions, conforming to the logical-semantic rules, and the linguistic factors, i.e. lexical and syntactic connections between sentences. In order to account for the elementary coherence mechanisms in children's poems, it is necessary to analyse texts on various levels: of language, formal structures and semantic figures. The conducted analyses of coherence in *paidia* poems showed that the selected texts display different coherence mechanisms, depending on the kind of *paidia* present in them.

Piotr Trojanowski

## Czasopismo „Znicz” (Kraków, 1930–1939)

Rola, jaką w dziesięcioleciu 1930–1939 czasopismo „Znicz” odegrało w kształtowaniu społecznego i kulturalnego oblicza młodzieży zrzeszonej w „Wiciach” została przedstawiona w licznych publikacjach powojennych, z których na uwagę zasługują zwłaszcza prace Jana Borkowskiego i Aliny Fitowej<sup>1</sup>. Niniejsza praca jest próbą analizy czasopisma, jego dziejów, formy edytorskiej, tematyki poruszanej na jego łamach, kręgu współtworzących go ludzi<sup>2</sup>.

Prasa w Polsce międzywojennej miała wyraźnie zaznaczone spektrum polityczne, etniczne i klasowe. W momencie odzyskania niepodległości ukazywały się w Krakowie 72 czasopisma. W pierwszych powojennych latach ich ilość rosła lawinowo, jednak znaczna część nie znajdowała wystarczającej liczby czytelników i przestawała się ukazywać po wydaniu kilku numerów. Upadały też często wydawnictwa propagujące idee polityczne, likwidowane decyzjami władz lub stronnictw<sup>3</sup>.

Jedną z grup biorących udział w ówczesnym życiu politycznym był Związek Młodzieży Wiejskiej RP, zrzeszenie związków wojewódzkich, mające na celu propagowanie pracy nad podniesieniem duchowym i gospodarczym młodzieży na wsi, a także budowaniem jej postawy patriotycznej. Związek Młodzieży Wiejskiej RP „Wici” powstał 29 czerwca 1928 roku. Niewiele później, w grudniu 1929 roku, akces do niego zgłosił krakowski ZWM RP, od swego organu prasowego popularnie nazywany „Zniczem”.

<sup>1</sup> J. Borkowski, *Wizja społeczna i zmagania wiciarzy*, Warszawa 1966; A. Fitowa, *Książka i biblioteka w działalności Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici” (na przykładzie krakowskiego „Znicza”)*, [w:] *Kraków–Lwów: książki – czasopisma – biblioteki XIX i XX wieku*, t. VI, cz. 1, s. [265]–297, Kraków 2003.

<sup>2</sup> Artykuł jest skrótem pracy magisterskiej, napisanej w roku 1995 w Katedrze Bibliotekoznawstwa Akademii Pedagogicznej w Krakowie pod kierunkiem prof. dr. hab. Jerzego Jarowieckiego i dr. hab. Romana Jaskuły.

<sup>3</sup> C. Brzoza, *Polityczna prasa krakowska 1918–1939*, Kraków 1990.

W powstaniu i dalszej działalności krakowskiego ZMW wybitną rolę odegrali akademiccy-ludowcy studiujący na tutejszych uczelniach i zorganizowani w Polskiej Akademickiej Młodzieży Ludowej, jak Józef Marcinkowski, Piotr Świetlik, Józef Dąbrowski<sup>4</sup>. W 1931 roku utworzono komitet redakcyjny dla opracowania deklaracji programowej. Na jego czele<sup>5</sup> stanął Stanisław Miłkowski, współpracowali z komitetem Józef Dąbrowski, Julian Waś, Józef Marcinkowski i Stanisław Mierzwa. Pierwsze programy krakowskiego ZMW określały głównie stosunek do problematyki społeczno-politycznej, odnosząc się krytycznie do sytuacji w kraju, lecz nie precyzowały konkretnych kształtów nowego ustroju. Programem mógł być agraryzm, o którym wspomniano już w pierwszym numerze „Znicza”<sup>6</sup>, w myśl którego chłop i ziemia miały być podmiotem i przedmiotem życia społeczno-gospodarczego. Agraryzm przeciwstawił się socjalizmowi i komunizmowi z jednej strony, a kapitalizmowi i prądom nacjonalistycznym z drugiej. Miał też tworzyć kulturę duchową wsi.

Wobec czynników urzędowych krakowski ZMW określał się jako organizacja apolityczna o zadaniach społeczno-wychowawczych i kulturalno-oświatowych, jednak w miarę konsolidacji środowiska jego program radykalizował się. We wspomnieniach działaczy i na łamach „Znicza” znajdujemy świadectwa częstych represji ze strony sanacyjnych władz: zakazów odbycia lub rozwiązanie zjazdów, kursów, konferencji i zebrań, nakładania kar, przetrzymywania działaczy ZMW w aresztach i wytaczanie im procesów sądowych, konfiskat prasowych. Decyzją wojewody krakowskiego z końcem lipca 1930 roku<sup>7</sup> przejściowo rozwiązano ZMW. W odpowiedzi na to 28 lipca 1931 roku odbyło się zebranie założycielskie ZMW Spółdzielni Oświatowej. Nowy statut został bez większych trudności zatwierdzony przez sąd okręgowy w Krakowie. Nastąpiła również reorganizacja kół i powiatów.

Represje te nie powodowały jednak ograniczenia działalności Związku i nie zahamowały jego rozwoju, co znalazło odbicie w nakładach organu prasowego. Pierwszy walny zjazd delegatów ZMW odbył się 6 lipca 1930 roku w Krakowie<sup>8</sup>. „Znicz” miał wówczas około 400 prenumeratorów, a Związek skupiał ponad 60 kół młodzieży. Szczytowy okres rozwoju krakowski ZMW osiągnął podczas walk strajkowych w 1937 roku<sup>9</sup>. Dane statystyczne zawarte w czasopiśmie „Znicz” wskazują, że w latach 1936–1937 krakowski związek zrzeszał około 15 tysięcy sympatyków, do których przede wszystkim adresowany było czasopismo.

Równocześnie ze staraniami o legalizację krakowskiego ZMW RP podjęto działania mające na celu założenie jego organu prasowego. „Znicz”: organ Związku Mło-

<sup>4</sup> E. Gołębiowski, *Z działalności krakowskiego ZMW „Znicz” w latach 1930–1939*, Warszawa 1989, s. 36–44.

<sup>5</sup> Ibidem.

<sup>6</sup> S. Miłkowski, Drogi rozwoju ruchu ludowego, „Znicz” 1930, nr 7.

<sup>7</sup> J. Kowal, *W XXX-lecie ZMW RP „Wici” 1928–1958*, Warszawa 1964.

<sup>8</sup> J. Marcinkowski, *Związek Młodzieży Wiejskiej w Krakowie (sześćdziesiąt lat pracy i walki)*, Kraków 1936.

<sup>9</sup> J. Borkowski, *Wizje społeczne i zmagania wiciarzy*, Warszawa 1966; J. Kowal, *Wici, powstanie i działalność społeczno-wychowawcza 1928–1939*, Warszawa 1964.

dzieży Wiejskiej w Krakowie<sup>10</sup>: miesięcznik oświatowy, społeczny i rolniczy”, zaczął się ukazywać w Krakowie od 15 stycznia 1930 roku. Odpowiednio do zmiany nazwy organizacji macierzystej podtytuł od nr 9 z 1931 roku brzmiał: „organ Związku Spółdzielni Oświatowej w Krakowie”. Pismo mimo ciągłego braku środków zdobywało zwolenników, o czym świadczyła zwiększająca się liczba kół prenuumerujących ten tytuł. Zaczęło także wywierać coraz większy wpływ na rozwój i działalność krakowskiego ZMW. Stało się symbolem więzi organizacyjnej, spełniało rolę instruktora pracy kół ZMW. Dlatego też członków związku często nazywano zniczowcami, a koła ZMW kołami „Znicza”<sup>11</sup>.

Pierwszą siedzibą redakcji był pokój zajmowany przez Józefa Marcinkowskiego w domu akademickim przy ulicy Jabłonowskich 10/12. Od 1931 roku redakcja mieściła się przy ulicy Gołębiej 2, a później przy Małym Rynku 4, wreszcie przy ulicy Radziwiłłowskiej 23 w pomieszczeniach Domu Ludowego „Wisła”<sup>12</sup>.

W latach 1930–1939 ukazało się 80 numerów „Znicza”. Do 1934 roku pismo wychodziło dość nieregularnie (w sumie 26 numerów), dopiero od 1935 roku w miarę systematycznie (54 numery). Częstotliwość nie była stała. Początkowo był to miesięcznik, od 1931 r. dwutygodnik, jeszcze później dwumiesięcznik. Nie wszystkie numery sygnowano datą dzienną.

W roku 1932 ze względu na trudności finansowe „Znicz” w ogóle nie ukazywał się. Wyrazem dużej żywotności i prężności organizacyjnej było wznowienie po prawie dwuletniej przerwie wydawania od stycznia 1934 roku (pomiędzy numerem z września 1931 roku a numerem ze stycznia 1934 roku ukazał się tylko jeden numer w listopadzie 1933 roku). Od 1934 roku pismo ukazywało się co drugi miesiąc w objętości 16 stron, a przeciętna wysokość nakładu w tym okresie wahała się w granicach 1000–1200 egzemplarzy, podczas gdy w pierwszym roku ukazywania się objętość wynosiła 24 arkusze, nakład zaś 1500 egzemplarzy. Koszty publikacji (miesięcznie około 300 złotych) przewyższały znacznie dochody. „Znicz” kolportowany był w zasadzie tylko w Małopolsce, w kołach i wśród członków krakowskiego i lwowskiego ZMW. Pismo było więc niskonakładowe i w efekcie tego deficytowe. Kolejni redaktorzy dużo uwagi poświęcali kwestiom finansowym pisma, uzmysławiając czytelnikom i prenuumeratorom ciężką sytuację w tym względzie.

W latach 1930–1932 „Znicz” drukowany był w Tarnowie, a od 1933 roku w Krakowie-Podgórzu w Drukarni Literackiej. Począwszy od trzeciego numeru otrzymał stałą szatę graficzną i format 20 x 28 cm. Na pierwszej stronie czasopisma umieszczona jest winieta tytułowa składająca się z dużego napisu „Znicz” wytłuszczona czeionką, pod którym umieszczono podtytuł: „Organ Młodzieży Wiejskiej w Krakowie”. Z prawej i lewej strony winiety znajdują się dwa motywy roślinne, stylizowane na secesyjne ozdobniki. Pod całością umieszczono hasło „Przez wieś i jej młodzież do silnej Polski Ludowej”.

<sup>10</sup> Od nr 2 z 15 II 1930: „i Lwowie”.

<sup>11</sup> E. Gołębiowski, *Z działalności krakowskiego ZMW „Znicz” w latach 1930–1939*, Warszawa 1939.

<sup>12</sup> J. Marcinkowski, op. cit.

Tak skomponowana winieta tytułowa otwiera dwa pierwsze numery „Znicza”. Począwszy od numeru trzeciego zostaje ona zmieniona i nieco wzbogacona. Centralne miejsce zajmuje nadal napis „Znicz”, składający się jednak teraz ze stylizowanych na motywach roślinnych liter, umieszczony na postumencie ze swastyką, która zapewne symbolizować ma tu ogień i ciepło, ognisko domowe. Świadczą o tym także rozchodzące się we wszystkich kierunkach promienie. Po bokach winiety są, jak poprzednio, motywy roślinne, teraz przypominające gałązki z młodymi liśćmi. W tej formie utrzymana została winieta aż do końca ukazywania się „Znicza”.

Pismo, pomimo ciągłego niedoboru środków finansowych, drukowano na bardzo dobrym papierze, błyszczącym, jakościowo zbliżonym do kredowego. „Znicz”, niezmiennie od numeru pierwszego do ostatniego, wychodził w tym samym formacie: 28x20,5 cm. Druk był zawsze czytelny, skład wysokiej jakości, nie spostrzegłem podczas mojej analizy czasopisma źle złożonych wersów. Każda strona zawiera tekst składający się przeważnie z dwóch kolumn, kompozycja stron jest więc przejrzysta.

Materiał ilustracyjny na łamach „Znicza” jest bardzo ubogi i ogranicza się w zasadzie do wykonanych techniką fototypii zdjęć członków zjazdów, nowo założonych kół bądź osób zasłużonych na polu działalności „wiciowej”. Przykładowo 10 numerów „Znicza” z 1930 roku zawiera tylko 8 ilustracji. Są to: zdjęcie Antoniego Kucharczyka (Jantka z Bugaja), muzykanta z Paszkówki, działacza ludowego piszącego artykuły do różnych pism ludowych<sup>13</sup>, rycina przedstawiająca Jana Kochanowskiego zamieszczona w dziale „Samokształcenie i ziemcowatość” w artykule „Czterechsetlecie Jana Kochanowskiego”<sup>14</sup>, fotografie członków Koła Młodzieży w Żukowicach Nowych<sup>15</sup>, uczestników zjazdu PAML w Krakowie 5 lipca 1930 roku w dziale „Nasza praca”<sup>16</sup>, uczestników zjazdu ZMW przed Pomnikiem Grunwaldzkim w Krakowie<sup>17</sup>, członków KMW w Łękach Dolnych na pokazie konkursów rolniczych<sup>18</sup>, KMW w Szczurowej 12 X 1930 r., w dziale „Nasza praca”.

Owe 8 czarno-białych ilustracji, nie licząc ryciny w dziale „Praca koleżanek”, to i tak więcej, niż np. w roczniku 1935, gdzie na łamach 10 numerów zamieszczono tylko 2 ilustracje<sup>19</sup>. Wielkość fotografii zwykle odpowiada szerokości kolumn, tj. około 12x10 cm. Ilustracje są wyłącznie czarno-białe, wykonane zawsze metodą fototypiczną. Mimo że technika ta nie należała do najlepszych, jakość wykonania jest bardzo dobra.

Dział „Praca koleżanek” jako jedyny posiada stały ozdobnik w postaci ryciny, początkowo dziewczyny w stroju regionalnym z umieszczonymi po bokach wyci-

<sup>13</sup> „Znicz” 1930, nr 2.

<sup>14</sup> „Znicz” 1930, nr 6.

<sup>15</sup> „Znicz” 1930, nr 4.

<sup>16</sup> „Znicz” 1930, nr 7.

<sup>17</sup> „Znicz” 1930, nr 8.

<sup>18</sup> „Znicz” 1930, nr 9.

<sup>19</sup> Zdjęcie KMW w Ochotnicy Dolnej, „Znicz” 1935, nr 7, zdjęcie KMW w Olszówce, „Znicz” 1935, nr 9.

nankami ludowymi. Od nr 6/1935 wprowadzono drobne zmiany: dziewczyna trzyma teraz narecze ziół, brak ozdobników po bokach.

W czasopiśmie dominują artykuły problemowe, felietony i reportaże. Stanowią one ponad 70% treści „Znicza”. Tematyka zamyka się głównie w kręgu zagadnień ruchu „wiciowego”, jego pozycji w państwie i drogi, którą podąża, dziejów Polski itp. Jako przykłady przytoczę publikacje: *O naszą wolność* Władysława Kodera, dotyczącą ciągłej walki starego ładu z nowym<sup>20</sup>, *Wczoraj, dzisiaj, jutro*, „stawiający pytanie, dlaczego naród polski upadł w niewolę”<sup>21</sup>, czy tekst Piotra Świetlika *Wiciarze we wschodniej Małopolsce budują własny uniwersytet ludowy*, dotyczący koniecznej dla polskiego chłopca łączności z inteligencją, co da mu właśnie taki uniwersytet stworzony na wzór zachodni<sup>22</sup>.

Reportaże dotyczą głównie relacji ze zjazdów, jakie odbyły się w Krakowie i Tarnowie. Przykładem może być relacja z zebrania Polskiej Akademickiej Młodzieży Ludowej, które odbyło się w Krakowie 9 listopada 1930 roku<sup>23</sup>, czy sprawozdanie zarządu ZMW Spółdzielnia Oświatowa za okres od 11 maja 1935 r. do 31 marca 1936 r.<sup>24</sup>

Dużo miejsca zajmują też artykuły zgrupowane głównie w cyklu „Jędrkowe [Wojtkowe] dumania”, który w początku lat trzydziestych należał do stałych rubryk, np. artykuł z tego cyklu dotyczący ataków na „Znicz” ze strony Małopolskiego Związku Młodzieży, kościoła i konieczności jego przetrwania w tym trudnym okresie<sup>25</sup>, czy również z tego cyklu „Pranie po powodzi”, a dotyczący wyjątkowo groźnej w skutkach powodzi, jaka nawiedziła w lecie 1934 roku tereny głównie południowej Polski<sup>26</sup>.

Publikowano też poezję ludową, która tworzy na łamach „Znicza” coś w rodzaju przerywnika między poważniejszymi i obszerniejszymi artykułami, drukowanego kursywą w odróżnieniu od pozostałego tekstu pisanego antykwą, np. wiersz Piotra Czerepa zatytułowany *My są bezpieczni las*, dedykowany działaczowi ludowemu Wojciechowi Skuzie<sup>27</sup> czy „poezja chłopska” – wiersz Franka od Dunajca<sup>28</sup>.

Zamieszczane są też na łamach „Znicza” recenzje artykułów pochodzących z innych czasopism przeważnie o pokrewnej tematyce lub doniesienia o atakach ze strony innych pism na „Znicz”, zaliczanie go do prasy komunistycznej, np. „Co sądzi o ruchu ludowym publicysta i redaktor?”<sup>29</sup> Redakcja stale współpracowała z „Młoda Myślą Ludową”, „Chłopskim Życiem Gospodarczym” i oczywiście z „Wiciami”.

<sup>20</sup> „Znicz” 1930, nr 2.

<sup>21</sup> „Znicz” 1937, nr 8.

<sup>22</sup> „Znicz” 1938, nr 4.

<sup>23</sup> *Nasza Praca*, „Znicz” 1930, nr 10.

<sup>24</sup> „Znicz” 1936, nr 6.

<sup>25</sup> *Po wyborach*, „Znicz” 1930, nr 10.

<sup>26</sup> *Wojtkowe dumania*, „Znicz” 1934, nr 7.

<sup>27</sup> „Znicz” 1930, nr 10.

<sup>28</sup> „Znicz” 1936, nr 5.

<sup>29</sup> „Znicz” 1936, nr 7.



Artykuły w „Zniczu” są przeważnie podpisywane nazwiskiem i pierwszymi literami imienia. Spotyka się jednak artykuły sygnowane inicjałami autora. Tak działało się najczęściej w okresie nasilenia represji ze strony cenzury, konfiskat całych numerów bądź poszczególnych artykułów, co miało miejsce głównie w II połowie lat trzydziestych. Można tu zacytować artykuł *Po chłopskim sejmie* opublikowany bezpośrednio po konfiskacie poprzedniego numeru, podpisany inicjałami K.M.<sup>30</sup> Są też artykuły podpisane skrótami imion i nazwisk, np. *Nowy człowiek w nowym ustroju* sygnowany Emes<sup>31</sup>, *Na wesoło* – „job”<sup>32</sup> czy *Z walnego zjazdu ZMW RP Wici w Warszawie* – „Es”<sup>33</sup>. Nie spotyka się pseudonimów czy kryptonimów nazwisk z wyjątkiem Wojtka Dumaca czy Wojtka od Dunajca, który to w ten sposób podpisywał cykl artykułów „Wojtkowe (Jędrkowe) dumania” oraz Maryny z Koszot piszącej wiersze na łamach „Znicza” (np. „Tęsknota za wsią”<sup>34</sup>).

Większość publikowanych artykułów wychodziła spod piór osób powiązanych na stałe ze „Zniczem”. Redakcja zdołała pozyskać wielu znakomitych publicystów-działaczy ludowych i zachować dzięki nim stały wysoki poziom czasopisma. Wyjątek stanowią wiersze pisane przez twórców ludowych, drukowane kursywą w odróżnieniu od pozostałego tekstu składanego antykwą, oraz artykuły w dziale „Wolna Trybuna”, często polemiczne w stosunku do sytuacji i problemów kraju, pisane i nadsyłane do redakcji przez osoby spoza kręgu współpracowników „Znicza”.

W skład redakcji „Znicza” każdorazowo z urzędu wchodził aktualny prezes Związku. Jednakże w stopce redakcyjnej wymieniany był początkowo Franciszek Mleczek (1930), Józef Dąbrowski (1930/31), Józef Olechowski (1933), od 1938 r. Stanisław Miłkowski<sup>35</sup> i Stanisław Matysik. W ostatnim roku istnienia pismo redagowali Roman Złotek i Jan Wodjak. Administracją „Znicza” zajmował się Kazimierz Gargul.

Skład komitetu redakcyjnego w ciągu dziesięciolecia istnienia pisma zmieniał się. Początkowo współpracowali w nim Stanisław Miłkowski, Wojciech Skuza, Franciszek Mleczek i Józef Dąbrowski. Wznowione pismo redagowali Józef Marcinkowski, Józef Dąbrowski, Jan Dusza, Józef Matus, Stanisław Mierzwa, Stanisław Miłkowski, Wojciech Skuza, Jan Witaszek, Bronisława Baronówna, Helena Ściborowska.

Ponadto na łamach „Znicza” publikowali: Jędrzej Cierniak, Ignacy i Zofia Solarzowie, Katarzyna Świątek, Władysław Kojder, Piotr Świetlik, Stanisław Maławski, Jan Dusza, Franciszek Urbańczyk, Władysław Żyła, Franciszek Surówka i inni. Wszyscy autorzy byli działaczami ruchu ludowego, co miało niewątpliwie wpływ na treść. Ludzie ci pozostali wierni ideałom ruchu ludowego nawet w późniejszych la-

<sup>30</sup> „Znicz” 1936, nr 3.

<sup>31</sup> „Znicz” 1937, nr 10.

<sup>32</sup> „Znicz” 1937, nr 11.

<sup>33</sup> „Znicz” 1937, nr 11.

<sup>34</sup> „Znicz” 1930, nr 2.

<sup>35</sup> Redaktor „Wici” domagał się między innymi wywłaszczenia wielkiej własności ziemskiej bez odszkodowania.

tach, tj. już w czasach okupacji, a także po 1945 roku, działając w utworzonym Zjednoczonym Stronnictwie Ludowym. Wielu z nich było więzionych i sądzonych. Taki los spotkał między innymi znanego przedwojennego działacza ludowego z Biskupic Radłowskich, współorganizatora muzeum Wincentego Witosa w Wierchosławicach, autora licznych artykułów na łamach „Znicza” Stanisława Mierzwę.

Zawartości czasopisma „Znicz” przedstawię w formie ilościowego zestawienia artykułów, dotyczących głównych problemów, jakimi zajmował się „Znicz”. W tym celu posłużę się losowo wybranymi numerami czasopisma z poszczególnych roczników:

Rok	Numer	Problematyka społeczna, ustrojowa i gospodarcza	Działalność organizacji	Problematyka oświatowo-wychowawcza i kulturalna	Inne
1930	III	2	3	4	5
1931	II	1	5	5	4
1933	I	1	6	4	2
1934	IV	2	12	1	4
1935	V	2	5	1	3
1936	XII	4	3	3	4
1937	VII	3	6	3	6
1938	X	1	3	5	3
1939	VII–VIII	2	3	7	3
RAZEM		18	46	33	34

**Tabela 1.** Tematyka artykułów zamieszczanych na łamach „Znicza”

Jak widać najwięcej jest na łamach „Znicza” artykułów dotyczących problematyki działalności organizacji oraz problemami oświatowo-wychowawczymi i kulturalnymi, co odpowiadało nazwie i statutowym zadaniom krakowskiej organizacji. Nieco mniej licznie reprezentowana jest problematyka społeczno-ustrojowa. Pozostała część, to krótkie rubryki: „Różne myśli”, „Z kraju i ze świata”, drobne wiersze twórców ludowych itp.

Prawie każdy numer otwiera artykuł związany z rocznicą jakiegoś wydarzenia, przypadającymi w danym okresie świętami czy zbliżającym się lub niedawno odbytym zjazdem (ZMW, PAML itp.)<sup>36</sup>. Kolejne strony zajmują w większości stałe rubryki, jak m.in. „Wolna Trybuna”, „Jędrkowe (Wojtkowe) dumania”, „Samokształcenie i ziemicowość”, „Praca koleżanek”, „Nasza Praca”. Związek we Lwowie zamieszczał co kwartał swoje „Wieści”. Prezentowano też specjalistyczny „Dział Gospodarczy” (=Społeczno-Gospodarczy”), czy „Wychowanie Rolnicze”. Poza tematyką społeczno-gospodarczą, głównie solidaryzmem i propagowaniem spółdzielczości,

<sup>36</sup> S. Mierzwa, *I znowu upłynął rok jeden*, „Znicz” 1935, nr 1; *Gdy zbliżają się żniwa*, „Znicz” 1936, nr 7, *Żywią i bronią*, „Znicz” 1936, nr 8; *Pokój ludziom dobrej woli*, „Znicz” 1936.

zwłaszcza po 1933 r., w określonym statucie kręgu zainteresowań „Znicza” znajdowały się kwestie kultury i oświaty na wsi, dla których przeznaczono działy „Oświata i Kultura” (= Samokształcenie i Ziemnicowość<sup>37</sup>), „Kultura i Literatura Ludowa”. Tytuły rubryk tłoczono stałą wielkością i grubością czcionek. Stosunkowo dużo miejsca zajmowały sprawozdania z prac i zebrań w kołach (stała rubryka zatytułowana „Nasza praca”, „Przegląd prasy”) itd.

„Znicz” radykalizmem swych artykułów przewyższał znacznie „Wici”, częściej też podlegał represjom. Tytuł przetrwał jednak zmienne koleje losu i ukazywał się w dziesięcioleciu poprzedzającym II wojnę światową. „Zniczowcy” uformowali współczesne sobie pokolenie młodzieży wiejskiej w Małopolscy. Idee „Znicza” odżyły też w powojennych ugrupowaniach ludowych.

## „Znicz” magazine

### Abstract

The article presents the role that “Znicz” magazine played in 1930–1939 in shaping the social and cultural attitudes of the youth associated in “Wici”, and in the struggle against the state and church authorities that opposed its existence. “Znicz” magazine was one of few periodicals of the catholic opposition, which means it was a rather unique phenomenon in 1920’s-1930’s Poland. The article analyses the problems discussed in the magazine, its editorial form and the circle of its creators.

<sup>37</sup> „Ziemnicowość” rozumiano w znaczeniu dziś używanego terminu *regionalizm*.

### MATERIAŁY

Halina Grzywacz

## Zagadnienia badawcze prac magisterskich i licencjackich napisanych w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Akademii Pedagogicznej w Krakowie w latach 1992–2005

W roku akademickim 2006/2007 mija 30. rocznica pierwszych obron prac magisterskich w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Akademii Pedagogicznej w Krakowie. W związku z tą rocznicą zaistniała potrzeba podsumowania dorobku naukowego i dydaktycznego pracowników Instytutu, jakim są prowadzone przez nich prace magisterskie i licencjackie. Ten młody kierunek studiów ma jednak duże osiągnięcia kadrowe, badawcze, dydaktyczne i nieprzerwanie realizuje się w ramach Wydziału Humanistycznego Akademii, od lat siedemdziesiątych XX wieku, gdy rozpoczął swoją działalność dydaktyczną.

### 1. Charakterystyka lat 1977–2005

Pierwsze prace magisterskie z zakresu bibliotekoznawstwa zostały obronione w 1977 r., a promotorami byli Jerzy Jarowiecki i Edward Chełstowski. W sumie prace obroniło 30 osób<sup>1</sup>. Lata 1977–1985 i 1986–1991 zostały bardzo dokładnie omówione w artykułach zamieszczonych w „Pracach Bibliotekoznawczych” Instytutu<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> J. Jarowiecki, *Samodzielny Zakład Bibliotekoznawstwa*, [w:] *Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie w latach 1946–1981*, pod red. Z. Ruty, Kraków 1981, s. 182–190.

<sup>2</sup> E. Chełstowski, *Kształcenie bibliotekarzy w Wyższej Szkole Pedagogicznej im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie*, „Roczniki Biblioteczne” 1977, z. 3/4 s. 1003–1013; W. Magiera, *Prace magisterskie powstałe w Samodzielnym Zakładzie Bibliotekoznawstwa WSP w Krakowie w l. 1977–1985*, [w:] *Książki, czasopisma, biblioteki Krakowa XIX i XX w.*, Kraków 1988, s. 24–40; B. Czubałowa, *Prace magisterskie w Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej WSP w Krakowie w latach 1986–1991*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie. Prace Bibliotekoznawcze VIII” 1996, s. 207–213.

Oprócz tradycyjnej bibliografii powstała również elektroniczna baza prac magisterskich. Jest doprowadzona do 2002 roku i mieści się na stronie internetowej Instytutu<sup>3</sup>. Natomiast lata 1992–2005 są przedmiotem niniejszego opracowania<sup>4</sup>.

Załączone tabele odzwierciedlają stan ilościowy broniących prac, tematykę prac magisterskich i licencjackich w latach 1977–2005<sup>5</sup> oraz kondycję Instytutu w kształceniu kadr bibliotekarskich.

Rok	Liczba prac	Rok	Liczba prac
1977	30	1992	56
1978	64	1993	68
1979	75	1994	77
1980	98	1995	93
1981	49	1996	151
1982	61	1997	36
1983	65	1998	150
1984	51	1999	194
1985	39	2000	165
1986	64	2001	70
1987	31	2002	137
1988	19	2003	165
1989	59	2004	163
1990	39	2005	179
1991	43	<b>RAZEM</b>	<b>2491</b>

**Tabela 1.** Stan ilościowy prac magisterskich i licencjackich za lata 1977–2005\*

\*Stan ilościowy w obrębie lat ustalono na podstawie istniejących bibliografii prac magisterskich (zob. przyp. 5) i jest w trakcie ciągłego uzupełniania, ponieważ istnieją rozbieżności pomiędzy zestawieniami Archiwum, Dziekanatu i Instytutu.

<sup>3</sup> Prace magisterskie IBiN (1977–1999), Prace magisterskie IBiN (1977–2002) wersja testowa, < <http://www.wbp.krakow.pl/cgi-bin/mak.www2/mak.www.exe?BM=18JE=P>> (3.04.2006).

<sup>4</sup> H. Grzywacz, D. Wilk, *Bibliografia prac magisterskich napisanych w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Akademii Pedagogicznej w Krakowie za lata 1992–2004*; toż za rok 2005, Kraków 2006.

<sup>5</sup> *Bibliografia prac magisterskich wykonanych w Samodzielnym Zakładzie Bibliotekoznawstwa Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie za lata 1977–1979*. Oprac. M. Pieczonka (poz. 1–169), Kraków 1980; Toż za rok 1980. Oprac. G. Dymańska, M. Pieczonka (poz. 170–257), Kraków 1981; Toż za rok 1981. Oprac. G. Wrona, M. Pieczonka (poz. 258–306); Toż za lata 1982–1983. Oprac. B. Góra, Kraków 1984 (poz. 307–432); Toż za rok 1984. Oprac. B. Góra (poz. 433–478), Kraków 1985; *Bibliografia prac magisterskich wykonanych w Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej WSP w Krakowie za lata 1985–1991*. Oprac. M. Gloger, M. Więclawek (poz. 479–779), Kraków 1992; *Bibliografia prac magisterskich napisanych w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Akademii Pedagogicznej w Krakowie za lata 1992–2004*. Oprac. H. Grzywacz, D. Wilk, Kraków 2005; toż za rok 2005, Kraków 2006.

W sumie w Samodzielnym Zakładzie Bibliotekoznawstwa, w Katedrze, a obecnie Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa w okresie od 1977 do 2005 roku powstało prawie 2500 prac magisterskich i licencjackich o szerokim spektrum tematów. Obszarem badań objęto miejscowości i regiony od Kaszub, Warszawy po Ustrzyki Górne, od Zamościa po Nyse. Chronologia prac badawczych obejmuje całość dziejów książki i bibliotek w Polsce, od początków do chwili obecnej. Z tabeli 1 obrazującej liczbę obronionych prac w poszczególnych latach wynika, że najczęściej prac obroniono w latach 1996–2004 (1525) oraz w roku 2005 (179). Wiąże się to z realizacją programów ministerialnych, dzięki którym nauczyciele–bibliotekarze uzupełniali i uzupełniają wykształcenie<sup>6</sup>.

Lp.	Tematyka	Liczba prac
1.	Bibliologia	6
2.	Biblioteki i udostępnianie książek	466
3.	Biblioterapia	20
4.	Bibliografia	165
5.	Recepcja książki. Czytelnictwo	255
6.	Edytorstwo. Drukarstwo. Księgarstwo	441
7.	Historia książki	69
8.	Tradycja i współczesność czasopiśmiennictwa polskiego	644
9.	Informacja naukowa	106
10	Kultura literacka. Dzieje literatury	325
	<b>Razem</b>	<b>2491</b>

**Tabela 2.** Główne tematy prac magisterskich i licencjackich w latach 1977–2005

Przedstawione tabele 1 i 2 odzwierciedlają nie tylko tematykę prac magisterskich, ale również dorobek naukowo-dydaktyczny Instytutu. Znaczna część kadry naukowej Instytutu to jego absolwenci, którzy realizując swoje zainteresowania badawcze, poszerzają również tematykę prac. Problematyka badawcza obejmuje takie zagadnienia, jak biblioteki szkolne, pedagogiczne, publiczne, historię książki polskiej XVI–XIX i XX w., historię prasy i czasopiśmiennictwa polskiego, czytelnictwo i społeczny obieg książki. Ponadto wykonane zostały prace bibliograficzne, z informacji naukowej, edytorstwa, zagadnień wydawniczo-księgarskich, a także z literaturoznawstwa, historii kultury i życia literackiego różnych miast i miejscowości. Należy nadmienić, że często tematy nawzajem uzupełniają się, łączą i trudno dokonać precyzyjnego podziału tematycznego.

<sup>6</sup> Rozporządzenie MEN z 10 października 1991 r. w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli oraz określenia szkół i wypadków, w których można zatrudniać nauczycieli nie mających wyższego wykształcenia. Dz. U., Nr 98, poz. 433, zm. z 1994 r. Nr 5, poz. 19 i Nr 109, poz. 521 z 1999 r., Nr 14, poz. 127.

Imię i nazwisko	Liczba prac	Imię i nazwisko	Liczba prac
Adam Bańdo dr	5	Halina Kosętka dr hab. prof. AP	97
Irena Bar-Świąch doc. dr hab.	72	Henryka Kramarz dr hab. prof. AP	64
Hanna Batorowska dr	25	Piotr Krywak dr	55
Halina Bursztyńska prof. dr hab.	12	Maria Lizis prof. dr hab.	7
Jan Bujak dr	19	Andrzej Notkowski prof. dr hab.	120
Edward Chelstowski dr	13	Jan Okoń dr	18
Henryk Czubała dr	16	Jerzy Ossowski dr	20
Józef Czerni dr	14	Maria Pidłypczak-Majerowicz dr hab. prof. AP	10
Krzysztof Dmitruk prof. dr hab.	15	Marek Pieczonka dr	29
Ryszard Ergetowski prof. dr hab.	48	Bożena Pietrzyk dr	55
Anna Faber-Chojnacka dr	6	Maria Radwańska dr	27
Tadeusz Frączyk dr	27	Zofia Sokół prof. dr hab.	27
Barbara Góra dr	24	Janusz Sowiński prof. dr hab.	8
Maria Guśpiel dr	8	Wacława Szelińska prof. dr hab.	187
Lidia Ippoldt dr	35	Józef Szocki prof. dr hab.	96
Jerzy Jarowiecki prof. dr hab.	530	Alfred Toczek dr	26
Ryszard Jaskuła dr hab. prof. AP	46	Krzysztof Woźniakowski dr hab. prof. AP	110
Maria Jazowska-Gumulska dr	92	Ewa Wójcik dr	20
Barbara Kamińska-Czubała dr	42	Władysława Wójcik dr	3
Maciej Kawka prof. dr hab.	86	Grażyna Wrona dr	64
Franciszek Kleszcz dr	37	Józef Zając dr	101
Maria Konopka dr hab. prof. AP	87	Michał Zięba dr	91

**Tabela 3.** Promotorzy prac za lata 1977–2005\*

\* Liczba prac uzależniona jest od czasu zatrudnienia oraz ilości studentów przypadających na pracowników prowadzących seminaRIA magisterskie i licencjackie.

Z tabeli 2 wynika, że najwięcej prac badawczych powstało z zakresu szeroko pojętego czasopiśmiennictwa oraz prac łączących w sobie elementy prasoznawcze i bibliograficzne. W analizowanym okresie bardzo mocno ugruntowana była pozycja Katedry Czasopiśmiennictwa i Kultury Literackiej XIX i XX w. (obecna nazwa), poparta takimi nazwiskami, jak Jan Bujak, Sylwester Dziki, Jerzy Jarowiecki, An-

drzej Notkowski. Wykształcili kadre młodych prasoznawców, między innymi Adama Bańdo, Bożenę Pietrzyk, Michała Rogoża, Alfreda Toczka, Władysławę Wójcik, Grażynę Wronę. W Katedrze powstało najwięcej prac monograficznych, dotyczących czasopism, historii czasopiśmiennictwa, sylwetek redaktorów i bibliografii zawartości czasopism. Są to obszerne prace analityczne i adnotowane bibliografie zawartości czasopism, zarówno tych społeczno-politycznych, kulturalnych, historycznych, jak i zawodowych, regionalnych i lokalnych. Niemalą grupę stanowią opracowania prasy dla dzieci i młodzieży, prasy szkolnej, akademickiej, naukowej, kobiecej itd.

Seminaria magisterskie i licencjackie w latach 1977–2005 prowadziły 44 osoby (nazwiska ujęte w tabeli 3). Promotorzy prac mieli ogromny wpływ na wielorakość tematów będących odbiciem ich zainteresowań i badań. Były i są to osoby bezpośrednio związane z profilem studiów, jak również pracownicy reprezentujący zbliżone kierunki humanistyczne. W okresie 1977–2005 promotorami prac byli zarówno bibliotekoznawcy, literaturoznawcy, bibliografowie, prasoznawcy, językoznawcy, naukoznawcy, jak i badacze historii książki i literatury dziecięcej.

## 2. Analiza prac badawczych za lata 1992–2005

W latach 90. badaniami naukowymi objęto 7 głównych grup tematyczno-problemowych. Są to: dzieje książki i wydawców, historia i funkcja społeczna bibliotek, bibliografia i informacja naukowa, historia prasy, historia literatury polskiej i kultura literacka, czytelnictwo i historia nauki oraz biografistyka. W 1995 r. utworzono 5 pracowni (Bibliotekoznawstwa, Czasopiśmiennictwa Polskiego i Kultury Literackiej XIX i XX w., Historii Książki, Informacji Naukowej oraz Teorii Tekstu i Edytorstwa) podporządkowując im tematy prac dyplomowych. W ramach studiów dziennych i zaocznych zostały przygotowane specjalizacje: biblioteki szkolne i pedagogiczne, biblioteki publiczne, informacja naukowa, edytorstwo i czasopiśmiennictwo polskie XIX i XX wieku. Poszerzyło się również pole badań i zainteresowań kadry naukowej, co widoczne jest w różnorodności tematyki prac magisterskich. I choć prace mają charakter zróżnicowany pod względem tematycznym, to mieszczą się w większości dyscyplin nauki o książce.

W wyszczególnionym okresie 1992–2005 promotorami prac magisterskich i licencjackich było 35 osób. Najwięcej prac magisterskich i licencjackich zostało obronionych u Jerzego Jarowieckiego (304). Prace pisane pod jego kierunkiem zostały scharakteryzowane w osobnych publikacjach<sup>7</sup>. W omawianym okresie seminaRIA prowadzili zarówno pracownicy o długim stażu pracy, jak również młodzi badacze, absolwenci Instytutu: Adam Bańdo (5), Hanna Batorowska (25), Halina

<sup>7</sup> H. Grzywacz, D. Wilk, *Bibliografia prac magisterskich i doktorskich za lata 1969–1995 napisanych pod kierunkiem Profesora dra hab. Jerzego Jarowieckiego w czterdziestolecie pracy naukowej i dydaktycznej*, Kraków 1996; toż za lata 1996–2004, Kraków 2005.



Bursztyńska (1), Henryk Czubała (16), Krzysztof Dmitruk (11), Anna Faber-Chojnacka (6), Tadeusz Frączyk (13), Barbara Góra (24), Lidia Ippoldt (35), Roman Jaskuła (46), Maria Jazowska-Gumulska (80), Barbara Kamińska-Czubała (42), Maciej Kawka (75), Franciszek Kleszcz (1), Maria Konopka (82), Halina Kosętka (90), Henryka Kramarz (63), Piotr Krywak (56), Maria Lizis (7), Andrzej Notkowski (100), Jerzy Ossowski (19), Maria Pidłypczak-Majerowicz (10), Marek Pieczonka (29), Bożena Pietrzyk (57), Maria Radwańska (18), Janusz Sowiński (8), Wacława Szelińska (93), Józef Szocki (96), Alfred Toczek (26), Ewa Wójcik (20), Krzysztof Woźniakowski (110), Grażyna Wrona (64), Józef Zając (37), Michał Zięba (43). W sumie w tym okresie powstało 1712 prac magisterskich i licencjackich.

Obok prac prasoznawczych i bibliotekarskich, powstało szereg prac z zakresu życia literackiego i kulturalnego. Wiąże się to z zatrudnieniem specjalistów z zakresu szeroko pojętej literatury, pedagogiki, historii oświaty. H. Kosętka, obecny dyrektor Instytutu, obok prac bibliotekarskich i prasoznawczych prowadzi przede wszystkim seminaria i prace magisterskie z recepcji literatury i życia literackiego, zarówno instytucji, jak i miast, regionów czy obszarów wiejskich. H. Kramarz obszarem badań obejmuje historię wychowania i pedagogikę, ale pod jej kierunkiem powstają również prace bibliotekarskie i bibliograficzne. Seminarzyści Krzysztofa Woźniakowskiego obronili prace z zakresu nie tylko czasopiśmiennictwa, ale także z dziedziny literatury, zagadnień wydawniczych i edycji dzieł, K. Dmitruk prowadził prace z zakresu kultury. Ze współczesnym życiem literackim łączy się tematyka prac pisanych pod kierunkiem J. Ossowskiego. Wiele prac magisterskich z seminariów P. Krywaka dotyczy prasy i literatury fantastycznonaukowej. Z zakresu krytyki literackiej i kultury pisane były prace pod opieką H. Czubały. Wiele prac językoznawczych i łączących w sobie tematykę językoznawczą i bibliotekarską powstało pod opieką M. Kawki i M. Lizis. Seminarzyści pracujący w bibliotekach szkolnych lub bibliotekach publicznych dziecięcych podejmowali bardzo często prace z zakresu literatury dziecięcej i młodzieżowej, które prowadziła M. Jazowska-Gumulska.

W latach 1992–2005 powstały 472 prace z zakresu bibliologii i bibliotekarstwa, w tym 452 prace magisterskie i 20 licencjackie (od 1998 r.). Tematyka prac jest bardzo zróżnicowana zarówno ze względu na rodzaje i typy bibliotek, jak również miejscowości, w których mieściły się omawiane biblioteki, księgozbiory czy instytucje. Są prace monograficzne dotyczące bibliotek szkolnych, naukowych i publicznych, miast z całego obszaru kraju (tabela 4).

Adamów	1	Jastrzębie Zdrój	1	Niemodlin	1	Spytkowice	1
Alwernia	1	Jaworzno	1	Nowa Huta	5	Stalowa Wola	1
Babice	2	Jedlicze	1	Nowy Sącz	3	Starachowice	1
Bełchatów	1	Jerzmanowice	1	Nowy Targ	1	Strzyżów	2
Biała Nizna	1	Kalwaria Zebrzydowska	1	Nowy Wiśnicz	1	Sucha Beskidzka	1

Biała Podlaska	1	Katowice	3	Nowy Żmigród	1	Sułoszowa	1
Biecz	2	Kęty	1	Nysa	1	Szczepanów	1
Bochnia	2			Olkusz	1	Tarnobrzeg	1
Bolesław	1	Kielce	3	Ostrowiec Świętokrzyski	1	Tarnów	1
Borek Stary	1	Kietrz	1	Oświęcim	1	Tomaszów Lubelski	1
Borzęcin	1	Klimontów	1	Pilzno	1	Tuczępy	1
Brzesko	5	Kluczbork	1	Podegrodzie	1	Tyniec	1
Brzeźnica	1	Kłaj	1	Polanka Wielka	1	Ustrzyki Dolne	1
Brzozów	1	Kolbuszowa	1	Proszowice	1	Wadowice	1
Budzów	1	Kraków	28	Przemyśl	1	Wałbrzych	2
Chrzanów	1	Krosno	3	Przyborów	1	Warszawa	2
Czechowice	1	Limanowa	1	Rabka	3	Wieliczka	3
Czudziec	1	Lubaczów	1	Racibórz	2	Wierzbica	1
Dąbrowa Górnicza	1	Łańcut	1	Radom	2	Wodzisław Śląski	1
Dębica	3	Łopuszna	1	Radziszów	1	Wojnicz	1
Dębowiec	1	Maków Podhalański	1	Rybna	1	Wola	1
Drwinia	1	Miechów	3	Rybnik	1	Zakliczyn	2
Głębczyce	1	Mielec	1	Rymanów	1	Zakopane	1
Gołcza	1	Mława	1	Rzeszów	4	Zamość	2
Gorlice	3	Mniów	1	Sandomierz	4	Złoczów	1
Hrubieszów	1	Mogiła	1	Sanok	1	Żarnowiec	1
Iłża	1	Mokrzyska	1	Sędziszów Małopolski	1	Żary	1
Jarocin	2	Mszana Dolna	3	Sieradz	2	Żywiec	2
Jarosław	2	Muszyna	1	Siewierz	1	A także: Wilno, Poczajów	
Jasło	3	Myślenice	2	Skalbmierz	1	Galicja Wsch.: Lwów	4
Jasienica Rosieńska	1	Niedźwiedź	1	Skierniewice	1		

Tabela 4. Wykaz miejscowości opracowanych bibliotek za lata 1992–2005

Tematyka prac jest często ściśle związana z miejscem zamieszkania studentów. Ma to także dobre strony, ponieważ materiał badawczy i opracowania monograficzne są bardziej wiarygodne, a student będąc w swoim środowisku ma ogromne możliwości dotarcia do źródeł archiwalnych, przeprowadzenia badań, czy dokonania wywiadów z ludźmi w swoim miejscu zamieszkania.

Ilościowy stan prac poświęconych poszczególnym bibliotekom przedstawia dołączona tabela 5.

Biblioteki szkolne	23
Biblioteki pedagogiczne	14
Biblioteki naukowe i szkół wyższych	10
Biblioteki publiczne	90
Biblioteki towarzystw naukowych	2
Biblioteki muzealne i archiwalne	13
Wypożyczalnie i czytelnie	7
Prywatne księgozbiory	8
Zakonne księgozbiory	10
Biblioteki parafialne	6
Biblioteki zakładowe	3
Biblioteki domów kultury i klubów	3
Biblioteki sanatoryjne, domów dziecka i in.	3

**Tabela 5.** Wykaz bibliotek objętych tematyką prac

Przy porównaniu tabeli 4 i 5 zwraca uwagę duża liczba prac mających ścisły związek ze środowiskiem bibliotekarskim Krakowa i jego okolic\*. Jest to uwarunkowane nie tylko dużym skupiskiem bibliotek, ale przede wszystkim bogatym warsztatem badawczym<sup>8</sup>. Oprócz prac monograficznych dotyczących wyszczególnionych wcześniej bibliotek, są również prace odnoszące się do warsztatu pracy dla nauczycieli i księgozbiorów podręcznych w bibliotekach szkolnych, funkcjonowania bibliotek szkolnych i ich działalności pedagogicznej<sup>9</sup>. Wiele prac dotyczy czytelnictwa dzieci, młodzieży, nauczycieli, a także różnych grup społecznych osadzonych w swoim środowisku wiejskim lub miejskim, do którego dociera bibliotekarz biblioteki szkolnej

\* Przykłady prac magisterskich są wyborem z uwagi na tematykę, autorka nie poddaje ich ocenie merytorycznej. Przykłady analiz tematów badawczych ilustrowane są w przypisach wybranych pracowników.

<sup>8</sup> M. Kozak, „Biblioteka naukowa i Archiwum Muzeum Historycznego miasta Krakowa”, 1994, prom. K. Woźniakowski; I. Różycka, „Biblioteka Uniwersytetu we Lwowie w latach 1871–1939”, 2000, prom. A. Toczek.

<sup>9</sup> D. Kwiatek, „Działy nauczycielskie w bibliotekach szkolnych: zawartość i wykorzystanie na przykładzie gminy Tuczepy”, 1999, prom. M. Konopka; A. Stachucy, „Księgozbiór podręczny w bibliotece liceum ogólnokształcącego Jego struktura i wykorzystanie na przykładzie bibliotek liceów ogólnokształcących w Starachowicach”, 1996, prom. M. Radwańska.

i publicznej<sup>10</sup>. Niektóre prace dotyczą konferencji bibliotekarzy, kształcenia bibliotekarzy z uwzględnieniem ośrodków kształcenia, czy bibliotek publicznych w Unii Europejskiej i ich obecnych realiów<sup>11</sup>. Są także nowe tematy prac dotyczące komputeryzacji i automatyzacji bibliotek, marketingu czy nowych zawodów, które powstają na bazie bibliotekarstwa (infobroker)<sup>12</sup>. Pojawiają się w tematyce prac zainteresowania bibliotekami zagranicznymi. Są również tematy dotyczące organizowania wystaw (BJ), a także prace poświęcone wybitnym bibliotekarzom, społecznikom (4 prace)<sup>13</sup>. Na podstawie analizy tematyki prac można stwierdzić, że zweryfikowano stan badań polskiej książki po 1945 r. Tematem chętnie podejmowanym w pracach jest produkcja i historia książki w Galicji zarówno Zachodniej, jak i Wschodniej<sup>14</sup>.

Wiele prac poświęconych jest zbiorom bibliotek. W analizowanym okresie powstały 94 prace, w tym 4 licencjaty. Promotorami prac byli, T. Frączyk (5), W. Szelińska (43), J. Jarowiecki (10), M. Kawka (5), A. Toczek (1), M. Jazowska-Gumulska (1), M. Zięba (4), K. Woźniakowski (2), R. Jaskuła (3), M. Konopka (4), H. Kosętko (3), M. Lizis (3), H. Kramarz (2), M. Radwańska (1), K. Dmitruk (10), J. Szocki (1), A. Notkowski (1).

Na podstawie analizy prac sądzić należy, że w zasobach bibliotecznych magazynów kryje się ogromne bogactwo dokumentów zróżnicowanych pod względem formy i treści. Tematem prac był zarówno osiemnastowieczny dramat angielski i francuski<sup>15</sup>, jak i *Zalusciana XVI w.* znajdujące się w zasobach Biblioteki Czartoryskich oraz *polonica XVI–XVIII w.* w zasobach Archiwalnej Biblioteki Dekanalnej w Limanowej. Takie prace powstały między innymi na seminariach T. Frączyka, specjalisty w zakresie starych druków, pracownika Biblioteki Czartoryskich. Na seminariach W. Szelińskiej i M. Pidłypczak-Majerowicz powstały prace nie tylko z zakresu historii książki, ale także dotyczące zbiorów bibliotek klasztornych (druki polskojęzyczne z XVI–XVIII w., starodruki polskojęzyczne w zbiorach klasztornych)<sup>16</sup>.

<sup>10</sup> R. Dudziak, „Działalność bibliotek szkół podstawowych w Kętach w latach 1945–1994”, 1995, prom. M. Konopka.

<sup>11</sup> A. Solińska, „Jarocin jako ośrodek kształcenia i doksztalcania bibliotekarzy w latach 1947–1996”, 1998, prom. J. Jarowiecki; G. Kiszka, „Biblioteki publiczne krajów Unii Europejskiej w świetle polskich publikacji”, 2002, prom. J. Zajac.

<sup>12</sup> M. Zawadzka, „Marketing w bibliotece...”, 2002, prom. J. Jarowiecki; D. Idziak, „Automatyzacja procesów bibliotecznych na przykładzie zintegrowanego systemu bibliotecznego VTLs. Cz. 1, 2”, 1997, prom. B. Czubałowa.

<sup>13</sup> A. Kozak, „Działalność wystawiennicza Biblioteki Jagiellońskiej w latach 1980–1990 i jej recepcja prasowa”, 1994, prom. K. Woźniakowski; J. Kustra, „Irena Bar-Święch, dziennikarz i bibliotekarz”, 1997, prom. J. Jarowiecki.

<sup>14</sup> S. Suchan, „Księgozbiory domowe inteligencji i ziemiaństwa we Lwowie w XIX i na początku XX wieku na podstawie katalogów, inwentarzy i literatury przedmiotu”, 1993, prom. J. Szocki.

<sup>15</sup> J. Bišta, „XVIII-wieczny dramat angielski w zbiorach Biblioteki Czartoryskich w Krakowie”, 1992, prom. T. Frączyk.

<sup>16</sup> R. Babiarczyk, „Starodruki w języku polskim w zbiorach Biblioteki Muzeum Zamku w Łańcucie”, 1995, prom. W. Szelińska; R. Wajda, „Druki siedemnastowieczne w języku polskim w księgozbiórce klasztoru o.o. Bernardynów w Krakowie”, 1998, prom. W. Szelińska; M. Strzępek, „Biblioteka Dominikanów w Borku Starym na podstawie inwentarza z XVIII wieku”, 2005, prom. M. Pidłypczak-Majerowicz.

Prace magisterskie pisane pod opieką pracowników Instytutu to próby monografii i katalogi starodruków w zbiorach klasztornych Kolegiaty Wiślickiej, misjonarzy na Stradomiu, o.o. bernardynów w Krakowie, o.o. bazylianów w Wilnie, redemptorystów w Tuchowie, zbiory prasy Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie, opracowania biblii polskich z XVI i XVII w. w zbiorach bibliotek poznańskich, druki polskojęzyczne w zbiorach PAT-u. Opracowane zostały także starodruki przechowywane w zbiorach Muzeum-Zamku w Łańcucie, starodruki w języku polskim znajdujące się w zbiorach uniwersyteckich w Białymstoku. Inny typ zbiorów bibliotecznych będący przedmiotem opracowań to kalendarze. Opracowano Kalendarz Lwowski, kalendarze zwykle i specjalistyczne, medyczne, zachowane w zbiorach bibliotek naukowych Krakowa, Warszawy, w bibliotekach publicznych i księżnicach muzealnych (np. Muzeum Ziemi Przemyskiej)<sup>17</sup>. Także kalendarze katolickie, dla rodzin, gospodyń, humorystyczne, polskie kalendarze z lat 1800–1850, również kalendarze polonijne, a nawet prospekty księgarskie ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej.

Prace powstały nie tylko dzięki zainteresowaniom i pracom badawczym pracowników Instytutu, ale również w wyniku inwencji twórczej zdolnych i nieprzeciętnych studentów, a tematem opracowań stały się także między innymi przewodniki turystyczne Rzeszowa i okolic<sup>18</sup>, Limanowej, Krakowa. Do opracowanych zbiorów specjalnych zaliczyć trzeba też pamiętniki zachowane w zbiorach Biblioteki Publicznej w Rzeszowie, dokumenty życia społecznego Biblioteki Publicznej w Krośnie, stare widokówki w bibliotekach Zagłębia Dąbrowskiego<sup>19</sup>, zbiory specjalne w MBP w Sandomierzu. To także regionalia, książka kaszubska i literatura w zbiorach BJ, piśmiennictwo dotyczące Bochni, Suchej Beskidzkiej, Zamościana oraz książki kucharskie i reprinty w zbiorach bibliotek Krosna<sup>20</sup>. Powstały również prace dotyczące edycji literatury pięknej w prywatnych zbiorach Potockich, edycji utworów Marii Konopnickiej w zbiorach muzealnych poetki w Żarnowcu, opracowania księgozbiorów instytucjonalnych i prywatnych, np. Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego we Lwowie w opracowaniu E. Franaszek-Chlebickiej, czy zbiór książek po Janie Matejce w Nowym Wiśniczu. Nie zapomniano o księgozbiorach domowych uczniów<sup>21</sup>, książkach dla młodzieży, a nawet księgozbiorach zakładów karnych<sup>22</sup>.

Ważnym działem w opracowaniach magisterskich jest czytelnictwo.

<sup>17</sup> P. Bielawska, „Kalendarze efemerydy pierwszej połowy XIX w. znajdujące się w krakowskich bibliotekach naukowych”, 1995, prom. W. Szelińska; B. Potoczna, „Kalendarze polonijne w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie na przestrzeni stulecia 1839–1939”, 1993, prom. W. Szelińska; J. Niewidek, „Kalendarze lwowskie wydane w latach 1918–1939”, 1994, prom. J. Jarowiecki.

<sup>18</sup> M. Szczęsna, „Przewodniki po Krakowie w zbiorach BJ (1914–1952)”, 2004, prom. M. Kawka.

<sup>19</sup> A. Skwara, „Stara widokówka jako dokument i jako zabytek kultury materialnej w Zagłębiu Dąbrowskim”, 2004, prom. H. Kramarz.

<sup>20</sup> B. Bialik, „Polskie książki kucharskie w latach 1945–1989”, 2001, prom. K. Woźniakowski.

<sup>21</sup> S. Kurzydło, „Księgozbiory domowe uczniów klas V–VIII”, 1996, prom. J. Szocki.

<sup>22</sup> M. Kokoszka, „Księgozbiór Biblioteki Zakładu Karnego w Nowym Wiśniczu i jego wykorzystanie”, 2004, prom. M. Konopka.

Powstało z tego zakresu bibliologii 148 prac, w tym 28 licencjackich. Najwięcej prac napisano pod opieką J. Szockiego (71) i J. Jarowieckiego (17). Promotorami prac byli również: M. Jazowska-Gumulska (7), J. Zając (12), M. Kawka, K. Dmitruk, H. Kosętka, B. Pietrzyk, M. Radwańska, M. Konopka, R. Jaskuła, M. Pieczonka, E. Wójcik, L. Ippoldt (14), A. Faber-Chojnacka, B. Kamińska-Czubała (5), G. Wrona (1).

Tematy prac skupione są wokół kilku aspektów społecznego obiegu książki. Jest to czytelnictwo różnych grup społecznych w zróżnicowanym wieku – od najmłodszych czytelników, uczniów klas młodszych, starszych, licealnych, studentów, żołnierzy, nauczycieli, robotników i ludzi starszych, a także ludzi niewidomych, niepełnosprawnych zarówno dzieci, jak i starszych<sup>23</sup>. Badania czytelnicze obejmują także kobiety i mężczyzn, środowiska wiejskie i miejskie oraz dzielnice dużych miast. Badania ankietowe z zakresu czytelnictwa były przeprowadzane w wielu miejscowościach (Kraków, Nowa Huta, Limanowa, Grybów, Krynica, Wadowice, Częstochowa, Chrzanów i Mława, Piotrków Trybunalski, Toruń i Skierniewice, Nowe Brzesko, Lipnica Murowana, Tylmanowa i in.)<sup>24</sup>. Prace seminaryjne są więc bardzo dobrym źródłem i materiałem statystycznym stanu czytelnictwa lat 90. i obecnych. Autorzy prac przebadali różne formy pracy z czytelnikiem, prace nauczycieli-bibliotekarzy w szerzeniu czytelnictwa wśród uczniów, nauczycieli i rodziców<sup>25</sup>. Badaniami czytelniczymi objęto również wybory lektur. Przebadano stan czytelnictwa czasopism wśród uczniów np. szkół średnich Krakowa czy czytelnictwo literatury pięknej i poezji wśród kobiet miast i wsi, wśród młodzieży<sup>26</sup>, a nawet w zakładach penitencjarnych przy ul. Montelupich w Krakowie i w Nowym Sączu<sup>27</sup>.

Powstałe prace udowodniły, że książka może mieć ogromny wpływ na rehabilitację ludzi chorych i niepełnosprawnych. Jest również narzędziem poznawania świata dla niewidomych. Świadome i ukierunkowane oddziaływanie na chorego książką w bibliotekarstwie to biblioterapia – nowa specjalizacja Akademii Pedagogicznej. Tym obszarem badań również zajmowali się i zajmują się pracownicy Instytutu (J. Szocki, L. Ippoldt), a studenci na seminariach chętnie podejmowali i podejmują tematy z zakresu biblioterapii. W ciągu ostatnich lat (1996–2005) powstało 12 prac magisterskich i 8 licencjackich. Promotorami prac byli: J. Szocki (5), J. Jarowiecki (1), L. Ippoldt (9), H. Kosętka (1), B. Kamińska-Czubała (3), H. Czubała (1). Określono stan badań z zakresu czytelnictwa i biblioterapii osób niepełnosprawnych na łamach czasopism od 1980 do 2005 roku. Dokonano analizy stanu czytelnictwa dzieci niepełnosprawnych, dzieci upośledzonych umysłowo w stopniu lekkim, niewidomych

<sup>23</sup> A. Żak, „Czytelnictwo osób niewidomych i niedowidzących użytkowników Biblioteki Publicznej”, 2000, prom. L. Ippoldt.

<sup>24</sup> L. Sporek, „Upodobania czytelnicze młodzieży szkół średnich w Limanowej”, 1992, prom. J. Zając.

<sup>25</sup> A. Olechowska, „Formy pracy z czytelnikiem (na przykładzie szkół podstawowych w Dębicy)”, 1998, prom. E. Wójcik.

<sup>26</sup> T. Lewandowska, „Czytelnictwo kobiet w mieście... (Kraków)”, 1996, prom. J. Szocki; I. Molikiewicz, „Czytelnictwo żołnierzy służby czynnej...”, 1996, prom. J. Szocki.

<sup>27</sup> P. Pasternak, „Czytelnictwo osadzonych w areszcie”, 1993, prom. J. Szocki.

i niedowidzących. Zostały przebadane i wyróżnione formy pracy biblioterapeutycznej w bibliotece szkolnej, w szpitalach, sanatoriach i ośrodkach szkolno-wychowawczych (Nowa Huta, Kraków, Chrzanów)<sup>28</sup>.

W latach 1992–2005 powstały z zakresu bibliografii 103 prace magisterskie i 7 licencjackich. Trudno jest jednak w wielu pracach określić dokładną ich tematykę, ponieważ bibliografia bardzo często zazębia się z innymi dyscyplinami. Niemniej jest to dość pokaźna liczba prac zawierających bogate źródła bibliograficzne. Najwięcej prac bibliograficznych w analizowanym okresie powstało pod opieką M. Jazowskiej-Gumulskiej (24), B. Pietrzyk (19), J. Ossowskiego (12), J. Jarowieckiego (13), H. Kosętki (5). W większości są to bibliografie osobowe podmiotowo-przedmiotowe twórców (poetów i pisarzy) nie tylko literatury dziecięcej, ale dla dorosłych, dawnej i współczesnej, historyków, krytyków literatury<sup>29</sup>. W pracach bibliograficznych wyróżniani są także artyści, uczeni, dziennikarze, bibliotekarze, księża, społecznicy, kolekcjonerzy i bibliofile osoby zarówno z obszarów miejskich, jak i wiejskich, z konkretnego regionu (np. Śląska Cieszyńskiego, Mszany Dolnej)<sup>30</sup>, przy czym opracowania te są zróżnicowane pod względem formy, czyli są to opracowania monograficzne, spisy i omówienia bibliograficzne.

Największym działem, najpopularniejszym wśród magistrantów oraz cieszącym się największym zainteresowaniem badawczym jest czasopiśmiennictwo. W omawianym okresie z tej dziedziny powstały 476 prace, w tym 29 licencjackich. Promotorzy prac to specjaliści prasoznawcy: J. Jarowiecki, A. Notkowski, ale również naukowcy innych specjalizacji podejmujący problematykę prasoznawczą. Czasopiśmiennictwo jako dziedzina wiedzy funkcjonuje w relacjach z innymi dziedzinami i dlatego jest chętnie proponowane jako temat prac dyplomowych przez innych specjalistów. Dotyczą one rynku wydawniczego prasowego, czasopism z różnych dziedzin wiedzy. Wyróżniamy czasopisma literackie, kulturalne, techniczne, zawodowe, sportowe itd., czasopisma adresowane do dzieci, dorosłych, kobiet i mężczyzn itd. Istnieją prace magisterskie i licencjackie pisane pod opieką bibliotekoznawców (np. R. Jaskuły, M. Radwańskiej, E. Wójcik), językoznawców (M. Kawki, M.T. Lizis), literaturoznawców (H. Kosętki, K. Woźniakowskiego, H. Czubały), historyków literatury dziecięcej (M. Jazowskiej-Gumulskiej, B. Pietrzyk), historyków książki (M. Konopki), historyków literatury fantastycznej (P. Krywaka)<sup>31</sup>, badaczy biblioterapii (L. Ippoldt), drukarstwa i edytorstwa (M. Pieczonki, M. Zięby), czytelnictwa (J. Szockiego). Prace

<sup>28</sup> J. Głowacka, „Biblioteka szkolna jako pracownia terapeutyczna”, 2000, prom. L. Ippoldt; K. Żurek, „Terapia książką wobec problemów dzieci szkół integracyjnych”, 2004, prom. H. Kosętki.

<sup>29</sup> G. Jamka, „Janina Porazińska: bibliografia podmiotowo-przedmiotowa”, 1992, prom. M. Jazowska-Gumulska; D. Lucia, „Tadeusz Konwicki: bibliografia osobowa”, 1996, prom. J. Ossowski.

<sup>30</sup> L. Kaczmarczyk, „Bibliografia twórczości Zofii i Zdzisława Jachimeckich...”, 1994, prom. H. Batorowska; J. Klisz, „Jan Broda piewca regionu Śląska Cieszyńskiego i jego zbiory”, 1995, prom. W. Szelińska; L. Jajkiewicz, „Norbert Lipoczy: kolekcjoner i bibliofil”, 1999, prom. H. Czubała.

<sup>31</sup> R. Adamek, „«Przegląd Słowiański» (1831–1882): próba monografii”, 1993, prom. R. Jaskuła; B. Wodyńska, „Książka, biblioteka, czytelnictwo na łamach «Tygodnika Powszechnego» 1981–1990”, 1993, prom. J. Szocki; H. Laskowska, „«Kalendarz Opolski» w latach 1959–1996”, 1998, prom. E. Wójcik; A. Łukasik, „Księga świata... 1851–1863”, 1999, prom. G. Wrona; L. Majka, „Rola «Nowej Fantasty-

dotyczą również reklamy i marketingu, które mają swoje miejsce na łamach czasopism. Rozprawy magisterskie opracowane są w postaci monografii czasopism, spisów i omówień bibliograficznych oraz opracowań dokumentacyjnych. W pracach tych zawarty jest obszerny zakres wiedzy prasoznawczej w postaci dokumentacji, materiałów archiwalnych, redakcyjnych, wywiadów z ludźmi prasy, analizy dorobku ludzi prasy, ogromna prezentacja rynku prasowo-wydawniczego w różnych środowiskach, miastach i regionach kraju (od Kaszub aż po Zakopane) ze szczególnym uwzględnieniem terenów południowej Polski<sup>32</sup>. Badaniami prasoznawczymi są objęte różne grupy zawodowe i społeczne<sup>33</sup>, których problemy znalazły odzwierciedlenie na łamach prasy zarówno zawodowej, jak i społeczno-politycznej, prowincjonalnej czy lokalnej. W pracach magisterskich uwzględniane są dzieje czasopism polskich i polonijnych z okresu zaborów i nie tylko, okresu międzywojennego, okupacji i okresu powojennego do 1989 roku i współcześnie<sup>34</sup>. Opracowywane są również tematy bibliotekarskie na łamach czasopism, problematyka czytelnictwa prasy w różnych środowiskach i grupach wiekowych. Pojawiają się nowe obszary badań czasopiśmiennictwa, szczególnie w okresie transformacji kraju, a więc dotyczące również prasy, rynku prasowego, nowych korporacji, badania nowych upodobań czytelników itd. Wiele prac dotyczy prasy lokalnej, parafialnej, mniejszości narodowych<sup>35</sup>.

Najwięcej obronionych prac prasoznawczych w badanym okresie, także tych tematycznie powiązanych z innymi dziedzinami wiedzy, powstało u J. Jarowieckiego (155), pedagoga, prasoznawcy i literaturoznawcy. Prasoznawca i historyk A. Notkowski wypromował 83 magistrów. Warsztat pracy Profesora, doświadczenie zawodowe oraz formy pracy dydaktycznej ośmielały studentów do podejmowania bardzo ciekawych tematów prac dyplomowych<sup>36</sup>.

Informacja naukowa to młody kierunek studiów, ulegający ogromnym przemianom, a kadra naukowa to absolwenci Instytutu oraz pokrewnego kierunku z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Naukowcy Zakładu Informacji Naukowej podejmują nietrywialną tematykę prac badawczych z zakresu informacji, informatologii, technologii infor-

ki)..."2002, prom. P. Krywak; P. Czubek, „Prasa lokalna w Tarnowie w l. 1989–2003...”, 2004, prom. H. Kosętko.

<sup>32</sup> B. Demska, „Prasa zakopiańska do 1918 roku”, 2002, prom. A. Notkowski; B. Orłowska, „Czasopisma naukowe w Krakowie 1945–1993”, 1996, prom. G. Wrona.

<sup>33</sup> A. Welna, „Problematyka bibliotek szkolnych na łamach czasopism fachowych w latach 1989–1993”, 1995, prom. M. Konopka; B. Nowak, „«Twój Styl» – czasopismo dla kobiet...”, 1995, prom. J. Jarowiecki.

<sup>34</sup> M. Kościelnik, „«Płomyk» w latach 1918–1925/26”, 1992, prom. J. Jarowiecki; A. Kordyń, „Ruch prasowo-wydawniczy w lokalnych ośrodkach Galicji Zachodniej 1848–1918...”, 1998, prom. A. Notkowski; I. Lachman, „Współczesna prasa polonijna na terenie Nadrenii Północnej Westfalii w latach 1991–2001”, 2003, prom. K. Woźniakowski.

<sup>35</sup> K. Dzięgieł, „«Znak»: katolicki miesięcznik kulturalny w latach 1980–2003”, 2004, prom. M. Konopka; S. Kwiecień, „Polskojęzyczna prasa żydowska w Krakowie w latach 1918–1939...”, 2000, prom. A. Notkowski.

<sup>36</sup> A. Ostapiuk, „Geografia wydawnicza prasy prowincjonalnej w Małopolsce Zachodniej 1918–1939”, 2000, prom. A. Notkowski; B. Paw, „Prasa społeczna, literacko, kulturalna Krakowa w dobie przedautonomicznej (1831–1867)”, 2003, prom. A. Notkowski.



macyjnej, architektury komputerów. Dlatego prac magisterskich jest też mniej. W analizowanym okresie powstały 53 prace, w tym 9 licencjatów. Promotorami prac byli F. Kleszcz (1), J. Zając (2), H. Batorowska (18), J. Jarowiecki (2), M. Zięba (1), B. Kamińska-Czubała (16), M. Kawka (1), H. Czubała (1). Tematy podejmowanych prac są bardzo ściśle związane ze środowiskiem bibliotekarskim i bibliotek. Problemy informacji naukowej w bibliotekach występują w pracach zlokalizowanych w „Bibliografii prac magisterskich ... 1992–2004” w dziale 2 dotyczącym bibliotek i bibliotekarstwa. Prace uwzględniały zarówno stan badań z lat dziewięćdziesiątych<sup>37</sup>, jak też dotyczyły wydawnictw informacyjnych, katalogów i baz danych. Na seminariach H. Batorowskiej powstały monograficzne opracowania działalności CINTE, IINTE i Serii CINTE<sup>38</sup>. Najwięcej prac dotyczy miejsca komputerów w systemie edukacji szkolnej i systemów informacyjnych. Przedmiotem badań H. Batorowskiej są nowe technologie informacyjne, nowe formy kształcenia nauczycieli i nauczycieli bibliotekarzy, kultura informacyjna w bibliotekach. Dlatego też te tematy przeważają w pracach magisterskich<sup>39</sup>.

Powstały prace dotyczące nowych zawodów w bibliotekarstwie, np. infobroker, nowych form internetowego udostępniania tekstów, nowych systemów kształcenia bibliotekoznawców w Polsce i za granicą, np. w Stanach Zjednoczonych, ponieważ nowymi technologiami w kształceniu zawodowym zajmuje się B. Kamińska-Czubała, która potrafiła zarazić tą tematyką seminarzystów. Przykładem jest praca Justyny Derlatki: „Nowe technologie a rozwój specjalności w zawodzie bibliotekarskim” (2004). Przedmiotem badań objęta jest również działalność informacyjna regionalnych centrów informacji europejskiej, np. w Nowym Sączu, czy tworzenie centrów multimedialnych w szkołach ponad gimnazjalnych. W badaniach podjęto próbę oceny serwisów internetowych bibliotek, na przykład liceów krakowskich, poddając ocenie portale WWW, jakość stron bibliotek krakowskich, szkolnych i publicznych<sup>40</sup>. Na pograniczu językoznawstwa i informacji naukowej elektronicznej lokuje się prace pisane u M. Kawki. Podejmowane tematy prac z zakresu informacji naukowej są aktualne, a różnorodność poruszanych problemów świadczy o szerokich zainteresowaniach kadry Instytutu.

W zakresie historii drukiarstwa, działalności wydawniczej, edytorstwa i księgarstwa powstało w omawianym okresie 317 prac, w tym 4 licencjackie. Jest to bardzo duży dział wiedzy bibliologicznej, który jest obecny od samego początku w programie kształcenia studentów i bardzo często wybierany na seminariach magisterskich.

<sup>37</sup> R. Młynarska-Gromek, „Miejsce i rola książki w nowych mikrosystemach oświaty”, 1992, prom. J. Zając; J. Derlatka, „Nowe technologie a rozwój specjalności w zawodzie bibliotekarza”, 2004, prom. B. Kamińska-Czubała.

<sup>38</sup> E. Żelawska, „Wydawnictwa ciągłe CINTE oraz IINTE opublikowane w latach 1950–1990”, 1994, prom. H. Batorowska.

<sup>39</sup> J. Sarlej, „Użytkownicy informacji i ich przygotowanie do korzystania z nowoczesnych technologii informacyjnych na przykładzie szkół średnich Krakowa”, 1996, prom. H. Batorowska.

<sup>40</sup> J. Mamak, „Ocena jakości stron internetowych wybranych bibliotek publicznych”, 2004, prom. B. Kamińska-Czubała; W. Zaremba, „Multimedialne centra informacyjne w szkołach ponad gimnazjalnych województwa wielkopolskiego”, 2004, prom. B. Kamińska-Czubała.

Załączona tabela wykazuje zakres wybieranych tematów.

Lp.	Tematyka	Liczba prac
1.	Antykwariaty	3
2.	Drukarze, nakładcy	2
3.	Drukarnie	6
4.	Drukarstwo miast	26
5.	Działalność wydawnicza	50
(w tym między innymi: bibliotek 2, centrów kultury 2, instytutów naukowych 2, muzeów 16, teatru 1, towarzystw i stowarzyszeń 17, zakonów 4)		
6.	Edycje dzieł autorów polskich i obcych	54
7.	Przekłady	11
8.	Serie wydawnicze	64
9.	Wydawcy	49
10.	Wydawcy galicyjscy	16

**Tabela 6.** Tematyka prac magisterskich i licencjackich na seminariach z edytorstwa, księgarstwa i drukarstwa

Promotorami prac byli: H. Batorowska, K. Dmitruk, T. Frączyk (5), J. Jarowiecki (26), R. Jaskuła (8), B. Góra (30), M. Jazowska (12), M. Konopka (23), P. Krywak (25), A. Notkowski, B. Kamińska-Czubala (3), M. Kawka (28), H. Kosętko (4), H. Kramarz (2), M. Pieczonka (23), B. Pietrzyk (2), J. Sowiński (3), W. Szelińska (10), A. Toczek (3), E. Wójcik, K. Woźniakowski (60), G. Wrona (19), J. Zajac, M. Zięba (11). Przedmiotem badań z zakresu historii drukarstwa i działalności wydawniczej objęto takie miasta, jak: Bochnia, Cieszyn, Gorzów Wielkopolski, Kielce, Kraków, Krosno, Lwów, Mikołów, Pszczyna, Przemyśl, Radom, Stary Sącz, Strzyżów, Swoszowice, Tarnów, Zabrze i Żywiec.

Z analizy tematyki wynika, że najwięcej prac dotyczy serii wydawniczych zarówno dla najmłodszych czytelników, jak i dla dorosłych, ogólnych, popularnonaukowych, naukowych, zawodowych, podręczniczych, z różnych dziedzin wiedzy, literackich<sup>41</sup>. Prace magisterskie dokumentują serie powstałe na przestrzeni lat<sup>42</sup>, opracowane w postaci monografii, spisu bibliograficznego. U P. Krywaka powstawały prace dotyczące fantastyki<sup>43</sup>. Dokonano także opracowania monograficznego wydań zbiorowych

<sup>41</sup> R. Rachwał, „Monografia serii wydawniczej «Biblioteka Szkoły Powszechnej» (1933)”, 1998, prom. G. Wrona; J. Orłowska, „Seria wydawnicza «Biblioteka Analiz Literackich» 1959–1998”, 1999, prom. K. Woźniakowski.

<sup>42</sup> B. Bukowska, „Serie wydawnicze dla dzieci i młodzieży 1989–1993”, 1996, prom. M. Jazowska-Gumulska.

<sup>43</sup> E. Grzyb, „«Fantastyka – Przygoda». Seria wydawnicza oficyny «Iskry»: próba monografii”, 1995, prom. P. Krywak.

dziel pisarzy staropolskich opublikowanych w dobie autonomii galicyjskiej<sup>44</sup>. Prace te mają często charakter historyczny. Swe miejsce znalazły również serie kryminalne, serie historyczne. Kilka prac poświęconych jest seriom wydawniczym Biblioteki Narodowej<sup>45</sup>. Są to przeważnie próby prezentacji księgoznawczej i recepcji dzieł ujętych w serie wydawnicze. Najwięcej tego typu prac powstało na seminariach M. Jazowskiej-Gumulskiej, P. Krywaka, M. Konopki. W sumie w analizowanym okresie zostało opracowanych 55 tytułów serii wydawniczych.

Następną wyróżniającą się problematyką prac jest edytorstwo. To edycje dzieł literackich na przestrzeni wieków, zarówno autorów polskich, jak i obcych wydanych na terenie Polski. W sumie w badanym okresie wyliczono 53 prace, które pisano u J. Jarowieckiego, T. Frączyka, M. Konopki, P. Krywaka, M. Zięby, G. Wrony, ale najwięcej prac monograficznych dotyczących tej tematyki powstało pod kierunkiem K. Woźniakowskiego. Wyróżniamy edycje dzieł Ignacego Krasickiego, Aleksandra Fredry, Hansa Ch. Andersena, Johna Steinbecka, Fiodora Dostojewskiego. Poważna grupa prac dotyczy działalności wydawniczej wydawców i nakładców prywatnych, drukarń prywatnych, a także wydawnictw małych i dużych<sup>46</sup>.

Prace podejmują w szerokim zakresie charakterystykę działalności środowiska drukarskiego miast i małych miejscowości. Najwięcej prac dotyczy historii drukarstwa i wydawnictw dużych miast (Krakowa i Tarnowa); są one ujęte przeważnie w formie opracowań monograficznych<sup>47</sup>. W trakcie analizy problematyki prac został wyłoniony obszerny temat dotyczący środowiska Galicji Wschodniej, ze szczególnym uwzględnieniem Lwowa i okresu historycznego z czasów zaborów aż po rok 1939. Są to prace powstałe w wyniku bardzo szeroko prowadzonych badań przez M. Konopkę. Obejmują cały okres historyczny Galicji, środowisko drukarskie, wydawnicze tych terenów<sup>48</sup>.

Z problematyki prac napisanych w l. 1992–2005 wynika, że dokonano analizy działalności wydawniczej różnych środowisk zawodowych, na przykład bibliotek, instytucji kulturalnych, muzeów, teatru, towarzystw i stowarzyszeń, a nawet zgromadzeń zakonnych<sup>49</sup>. Przedmiotem zainteresowań magistrantów były również lata współczesne, ponieważ powstały opracowania monograficzne o niezależnych oficynach

<sup>44</sup> E. Zając, „Rola ośrodków wydawniczych w drugiej połowie XIX w. w upowszechnianiu pięknej epoki stanisławowskiej”, 1999, prom. M. Konopka.

<sup>45</sup> S. Zaporowska, „Edycje literatury polskiej okresu romantyzmu w Serii I BN w latach 1919–1995”, 1996, prom. K. Woźniakowski.

<sup>46</sup> E. Kornasiewicz, „Edycje prozy J. Courths-Mahler w powojennej Polsce”, 2000, prom. P. Krywak; M. Biel, „Działalność wydawnicza Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego”, 1992, prom. Jerzy Jarowiecki; B. Sęk, „Polskie wydania «Krzyżaków» H. Sienkiewicza w latach 1900–1945”, 2001, prom. H. Kosętko.

<sup>47</sup> J. Sawicka, „Dorobek drukarzy krakowskich w latach 1861–1870”, 2003, prom. M. Konopka; E. Majerska, „Działalność wydawnictw krakowskich w latach 1945–1950”, 1996, prom. M. Pieczonka.

<sup>48</sup> D. Marzec, „Jan Czapiński – drukarz i nakładca galicyjski”, 1995, prom. Maria Konopka.

<sup>49</sup> A. Gurbisz, „Działalność wydawnicza Miejskiej Biblioteki Publicznej im. J. Słowackiego w Tarnowie”, 1997, prom. M. Kawka; G. Ramza, „Działalność wydawnicza Starego Teatru im. Heleny Modrzejewskiej w Krakowie 1954–1997”, 1998, prom. M. Zięba.

nach wydawniczych, katolickich, o wydawnictwach tzw. drugiego obiegu, o działalności wybitnych edytorów, redaktorów<sup>50</sup>, środowisk nauki, drukarni akademickich i PAN<sup>51</sup>. Prace w ujęciu historycznym prezentują osiągnięcia wczesnego drukarstwa krakowskiego, losy firm księgarsko-wydawniczych z XIX w., aż do lat 90. XX w. Przedmiotem opracowania są nie tylko druki polskojęzyczne, starodruki w języku polskim, ale również literatura komiksowa, książka multimedialna<sup>52</sup>. Nie brak również tematów współczesnych, dotyczących drukarstwa po 1989 r., liczne są też prace o reklamie współczesnej książki, digitalizacji druku, o współczesnych wydawnictwach i ich sytuacji prawno-ekonomicznej<sup>53</sup>. Występują również tematy prac łączące w sobie tematykę z pogranicza prasoznawstwa, bibliografii i literatury, które trudno jest przyporządkować do jednego tematu.

Ostatnim analizowanym działem „Bibliografii prac magisterskich...” jest literaturoznawstwo, historia literatury i kultury oraz literatura dla dzieci i młodzieży. W omawianym okresie powstało 275 prac, z tego 13 licencjackich. Promotorami prac byli zarówno bibliotekoznawcy (J. Zając, T. Frączyk, M. Konopka, L. Ippoldt, M. Pieczonka, G. Wrona, E. Wójcik, A. Toczek), jak i językoznawcy (M. Kawka, M. Lizis), historycy (H. Kramarz) oraz prasoznawcy (A. Notkowski, J. Jarowiecki). Ze statystyki wynika, że najwięcej prac literaturoznawczych napisano pod kierunkiem J. Jarowieckiego (39), który od początku istnienia Instytutu nakreślił kierunek prac badawczych nie tylko bibliotekoznawczych, ale również literaturoznawczych. Powstały prace z zakresu historii kultury i życia literackiego wielu instytucji, miast i małych miejscowości, z których pochodzili seminarzyści (m.in. Andrychów, Bochnia, Gorlice, Dąbrowa Tarnowska, Kraków, Nysa, Sanok). Swym zasięgiem obejmują całą południową Polskę. Problematyka pierwszych prac magisterskich pisanych pod opieką historyka literatury była II wojna światowa i przejawy życia kulturalnego i literackiego w konspiracji, obozach koncentracyjnych, a nawet gułagach<sup>54</sup>. Są również prace badawcze dotyczące polskiej powieści historycznej, a także korespondencji, pracy pisarskiej, działalności wydawniczej J.I. Kraszewskiego<sup>55</sup>.

Mamy w omawianych pracach tematykę ze współczesnego życia literackiego, którą zgłębiano na seminarium J.S. Ossowskiego, literaturoznawczą, dotyczącą

<sup>50</sup> B. Szarek, „Juliusz Kleiner jako edytor i redaktor”, 1998, prom. M. Pieczonka.

<sup>51</sup> A. Grudniewska-Truchlewska, „Działalność wydawnicza Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Krakowie w latach 1957–1997”, 1999, prom. J. Jarowiecki.

<sup>52</sup> Z. Maj, „Formy i reklamy promocji książki w l. 1989–1998...”, 1999, prom. M. Pieczonka; T. Trela, „Literatura komiksowa...”, 1998, prom. J. Jarowiecki.

<sup>53</sup> K. Sosin, „Digitalizacja druku we współczesnej poligrafii...”, 2004, prom. M. Kawka; J. Wolska, „Forma typograficzna polskich ilustrowanych czasopism dla kobiet wydawanych w Polsce po roku 1980...”, 2005, prom. J. Sowiński.

<sup>54</sup> A. Kaźmierczyk-Henzelman, „Przejawy życia kulturalnego w obozie koncentracyjnym na Majdanku”, 1992, prom. J. Jarowiecki; B. Haładus, „Przejawy życia kulturalnego Polaków więzionych w ZSRR w latach 1939–1956 w świetle wspomnień”, 1996, prom. J. Jarowiecki.

<sup>55</sup> M. Florczyk, „Życie i twórczość J.I. Kraszewskiego w krytyce literackiej w latach 1988–2004”, 2005, prom. H. Kosętką; A. Nawalany, „Współpraca J.I. Kraszewskiego z pismami warszawskimi...”, 2000, prom. J. Jarowiecki.

twórczości Elizy Orzeszkowej czy Muzeum J.I. Kraszewskiego w Dreźnie, pisaną u H. Bursztyńskiej, językoznawczą u M. Kawki i M.T. Lizińskiej<sup>56</sup>.

Najwięcej prac z recepcji twórczości powstało na seminariach Haliny Kosętki, obecnego Dyrektora Instytutu. Prace powstałe u H. Kosętki dotyczą nie tylko recepcji twórczości H. Sienkiewicza, ale również odbioru utworów adaptowanych w wersji filmowej (*Przedwiośnie*, *Ogniem i mieczem*, *Krzyżacy*, *Pianista*)<sup>57</sup>. Są również edycje wydań utworów autorów polskich i obcych, także prace powstałe w wyniku inspiracji studentów i zachęty ze strony H. Kosętki do własnych badań na polu kultury i życia literackiego własnego miejsca zamieszkania, regionu. Seminarzyści dokonali opracowań monograficznych dokumentujących sylwetki i działalność kulturalną i literacką znanych społeczników, poetów i pisarzy, redaktorów, a także postaci kobiece występujące np. w twórczości H. Sienkiewicza<sup>58</sup>. H. Kramarz, pedagog i historyk, w sferze swych zainteresowań związanych z historią oświaty i kultury powstałe w wyniku inspiracji studentów i zachęty do prac badawczych swoich seminarzystów. Powstały prace dotyczące życia kulturalnego Brzeska, Lipnicy Murowanej, Brzeźnicy i Słomnik oraz prace badawcze z zakresu problematyki romskiej i innych mniejszości narodowych, ich życia kulturalnego i oświatowego<sup>59</sup>. Problematykę życia kulturalnego swych miejscowości poruszali seminarzyści M. Jazowskiej-Gumulskiej, A. Notkowskiego, B. Pietrzyk, G. Wróblewski, E. Wójcik<sup>60</sup>. Wiele prac dotyczy działalności kulturalnej placówek oświatowych, muzeów i stowarzyszeń. Najwięcej prac poświęconych jest Krakowowi, dużemu ośrodkowi kulturalnemu, posiadającemu ogromne walory poznawcze, archiwalne i dokumentacyjne.

Dużą grupę prac magisterskich stanowią badania z zakresu literatury dziecięcej i młodzieżowej. Z uwagi na pedagogiczny charakter uczelni oraz specjalizację w Instytucie (biblioteki szkolne) studenci podejmowali problematykę z zakresu literatury dziecięcej i młodzieżowej. Wielu studentów studiowało i pracowało w szkole lub upatrywało w przyszłości pracę w bibliotece szkolnej, stąd ogromne zainteresowanie lekturą szkolną, lekturą dla najmłodszych i młodzieży starszej. Tematy prac niejednokrotnie spokrewnione są z czytelnictwem, bibliografią lub edytorstwem literatury dziecięcej. Opracowano między innymi w postaci monografii lub spisu bibliograficznego twórczość Anny Kamińskiej, Jerzego Broszkiewicza, Ireny Jurgielewiczowej, Małgorzaty Musierowicz, Ludwika Jerzego Kerna, Astrid Lindgren, Anny Onichi-

<sup>56</sup> J. Wajda, „Językowy obraz kobiety w tekstach Katarzyny Grocholi” 2004, prom. M. Kawka.

<sup>57</sup> M. Grugel, „Recepcja filmu Andrzeja Wajdy «Pan Tadeusz»”, 2001, prom. H. Kosętka; B. Skonieczna, „Recepcja filmu «Quo Vadis» Jerzego Kawalerowicza na podstawie powieści Henryka Sienkiewicza”, 2002, prom. H. Kosętka.

<sup>58</sup> I. Czerkas, „Archetyp kobiecości w literaturze polskiej okresu od 1900 do 1939 r. w oparciu o «Biegnącą z wilkami» Charissy Pinkola Esses”, 2004, prom. H. Kosętka; M. Mól, „Motyw uczyty w powieści «Quo Vadis?» H. Sienkiewicza”, 2003, prom. H. Kosętka.

<sup>59</sup> K. Twardosz, „Romowie w kulturze polskiej w świetle «Dialogu» – «Pheniben» i przykładów z Czarnej Góry”, 2003, prom. H. Kramarz.

<sup>60</sup> B. Dębiński, „Życie społeczno-kulturalne miasta Sanoka w latach 1918–1939”, 1998, prom. A. Notkowski.

mowskiej, Janusza Korczaka. Powstały prace dotyczące strony edytorskiej literatury dla dzieci i młodzieży, roli ilustracji dla młodego czytelnika. Kilka prac zajęło się stanem badań na temat literatury dziecięcej XIX, XX wieku, a także po 1989 r. W pracach podejmowano również problematykę literatury popularnonaukowej, fantastyki, materiałów informacyjnych i encyklopedycznych dla młodego czytelnika. Pod kierunkiem H. Kosętki powstały prace dotyczące adaptacji filmowych utworów dziecięcych i młodzieżowych. Swoje miejsce znalazły prace dotyczące badaczy literatury dziecięcej<sup>61</sup> czy współczesnej lektury młodzieżowej polskiej i zagranicznej<sup>62</sup>. Są to przeważnie opracowania monograficzne, zestawienia bibliograficzne, omówienia krytyczne<sup>63</sup>.

Prace magisterskie powstałe na przestrzeni 30 lat to ogromny dorobek naukowy, a zgromadzony w nich materiał źródłowy, archiwalny, dokumentacyjny może posłużyć do tworzenia baz, dokumentujących polskie środowisko literackie, kulturalne, prasoznawcze, wydawnicze, ze szczególnym wyróżnieniem Polski Południowej.

Takie tematy prac naukowo-badawczych i postępująca specjalizacja pracowników są naturalną konsekwencją rozwoju Instytutu i polityki kadrowej.

### **Research topics in MA and BA theses defended in the Institute of Scientific Information and Library Science, Pedagogical University of Cracow, in years 1992–2005**

#### **Abstract**

The research topics dealt with in MA and BA theses defended in years 1992–2005 are thematically varied, yet they can all be subsumed in different fields of bibliography. The research problems can be divided into following subject-groups: history of books and publishers, history and social function of libraries, bibliography and scientific information, history of the press, history of Polish and foreign literature, literary culture, readership, history of science and biographology. The MA and BA seminars in 1992–2005 were conducted both by librarianship scientists and by researchers in related branches of human science. In this period, 1712 papers were written, on a wide range of different subjects. The papers focused both on large centres with great research possibilities, and on smaller ones, usually the birthplaces of authors. The research topics are a very good source and statistical material for investigations into the readership of 1990s and later years, as well as into the state and condition of Polish libraries, press and editorial centres, and cultural and educational institutions.

<sup>61</sup> I. Halota, „Józef Zbigniew Białek jako badacz literatury dziecięcej i młodzieżowej”, 2003, prom. B. Pietrzyk.

<sup>62</sup> M. Twardosz, „Harry Potter...”, 2004, prom. Krzysztof Woźniakowski; B. Bolesta, „Astrid Lindgren i jej twórczość w oczach współczesnych”, 2003, prom. B. Pietrzyk.

<sup>63</sup> M. Rzepczyński, „Janusz Korczak w dydaktyce szkolnej i bibliotecznej”, 2004, prom. H. Kramarz; A. Prochom, „Baśń w subkulturze dziecięcej”, 1998, prom. K. Dmitruk.

Dorota Wilk

### **Badania nad prasą w pracach magisterskich i licencjackich powstałych w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa AP w Krakowie w latach 1977–2004**

Rokrocznie w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Akademii Pedagogicznej w Krakowie powstają na seminariach licencjackich i magisterskich prace o charakterze badawczym, które są wypadkową zainteresowań studentów, jak i doświadczeń promotorów. Często wypełniają one wstępnie nie spenetrowane naukowo pola badawcze. W okresie od 1977 roku, kiedy to powstały pierwsze prace magisterskie, do roku 2004 ich liczba ogółem wyniosła 2313 prac magisterskich i licencjackich<sup>1</sup>. Tematyka tych prac obejmuje wszystkie zasadnicze dyscypliny i subdyscypliny, jak historia bibliotek, ich organizacja i działalność, bibliografia, czytelnictwo, zagadnienia wydawnicze, księgarstwo, historia książki, informacja naukowa, historia kultury i życia literackiego. Duża ich liczba poświęcona jest szeroko pojętej problematyce prasoznawczej, zapewne ze względu na istniejącą w tamtych latach specjalizację „czasopiśmiennictwo XIX i XX wieku”. W czasie jej trwania powstawały koncepcje rozpraw dyplomowych i magisterskich dotyczących historii prasy oraz badań prasoznawczych. Wynikało to także z inspirującej roli byłego kierownika Instytutu prof. dr. hab. Jerzego Jarowieckiego oraz innych prasoznawców, między innymi prof. dr. hab. Andrzeja Notkowskiego, dr. Grażyny Wrony, dr. hab. Zofii Sokół prof. AŚ, dr. Alfreda Toczka, którzy byli zatrudnieni w Instytucie w omawianym okresie.

<sup>1</sup> Dane zostały ustalone na podstawie: Bibliografia prac magisterskich wykonanych w Samodzielnym Zakładzie Bibliotekoznawstwa Wyższej Szkoły Pedagogicznej im Komisji Edukacji Narodowej lata 1977–1979. Oprac. Marek Pieczonka, Kraków 1980; toż za rok 1980. Oprac. Grażyna Dymańska, Marek Pieczonka, Kraków 1981; toż za rok 1981. Oprac. Grażyna Wrona, Marek Pieczonka; toż za lata 1982 i 1983. Oprac. Barbara Góra, Kraków 1984; toż w 1984. Oprac. Barbara Góra, Kraków 1985; Bibliografia prac magisterskich wykonanych w Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Komisji Edukacji Narodowej za lata 1985–1991. Oprac. Marek Glogier, Mieczysław Więclawek, Kraków 1992; Bibliografia prac magisterskich napisanych w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Akademii Pedagogicznej w Krakowie za lata 1992–2004. Oprac. Halina Grzywacz, Dorota Wilk, Kraków 2005.

W latach 1977–2004 powstały 643 prace magisterskie i 23 prace licencjackie, które dotyczyły szeroko rozumianych badań nad prasą. Tematem ich było 291 periodyków: od dzienników, tygodników po roczniki (ich wykaz dołączono do artykułu). Do tej grupy prac prasoznawczych nie zostały zaliczone te poświęcone kalendarzom, ze względu na toczące się wśród badaczy prasy spory terminologiczne. Kalendarze też stały się, wielokrotnie, obiektem studenckich rozpraw dyplomowych, dlatego należałoby poświęcić im odrębne opracowanie. Już w roku 1977, kiedy powstały pierwsze prace magisterskie, 11 z nich dotyczyło prasoznawstwa. Najwięcej prac o tej tematyce powstało z końcem lat dziewięćdziesiątych. W roku 1998 napisano 62 prace o tym charakterze, a w rok później było ich 60. Może to świadczyć o rozwoju Instytutu, jak i jego kadry. Wzrost liczby rozpraw wynika także z pojawienia się prac licencjackich; pierwsze tego typu prace powstały w roku 1998. Szczegółowy wykaz ilościowy prac w zakresie omawianej tematyki przedstawiono w tabeli 4.

Prace zostały napisane pod kierunkiem 36 promotorów, ich imiona i nazwiska zawiera tabela 5. Najwięcej powstało na seminariach prowadzonych przez wcześniej wymienionych prasoznawców prof. dr. hab. Jerzego Jarowieckiego (313) i prof. dr. hab. Andrzeja Notkowskiego (90), dr. hab. Krzysztofa Woźniakowskiego prof. AP (22), dr. Grażyny Wrony (17) i dr. Alfreda Toczka (12) i innych. Profesor Jerzy Jarowiecki był promotorem 47% ogółu rozpraw magisterskich i licencjackich podejmujących tę problematykę. Jest to efekt jego zainteresowań, jak i długoletniego prowadzenia seminariów magisterskich i licencjackich (patrz tabela 6). Dziejami prasy, monograficznym opracowaniem wybranych tytułów zainteresowali swych seminarzystów także literaturoznawcy: prof. AP dr. hab. Halina Kosętko, dr. Bożena Pietrzyk, dr. Henryk Czubała, dr. Piotr Krywak, również językoznawcy: prof. dr. hab. Maria Teresa Lizis, prof. dr. hab. Maciej Kawka i inni.

Większość z tych prac mała charakter historyczny. W 87 rozprawach seminaryjnych ich autorzy omawiają dzieje prasy danego regionu, miasta lub konkretnego tytułu prasowego na przestrzeni długich lat, wobec czego nie udało się ich zaklasyfikować do przyjętych ram chronologicznych. 196 prac magisterskich dotyczy prasy wydawanej po 1989 roku, 120 autorów zajęło się periodykami okresu Polski Ludowej, w 113 rozprawach seminaryjnych pisano o czasopiśmie wydawanych w latach 1918–1939, a 107 rozpraw odnosiło się do prasy sprzed 1918 roku.

Liczbowo najmniej prac, bo tylko dwadzieścia pięć poświęconych było czasopiśmowi wydawanym w latach 1939–1945. Tym okresem w dziejach prasy polskiej zainteresowali się seminarzyści prof. dr. hab. Jerzego Jarowieckiego. Zajmowali się oni głównie prasą konspiracyjną. Liczba tytułów czasopiśm wydawanych przez organizacje podziemne według badaczy szacowana jest na ponad 2000<sup>2</sup>. Z tym bogatym dorobkiem wydawniczym próbowali się zmierzyć<sup>3</sup>: Jolanta Pustelnik<sup>3</sup>, Lucyna Cza-

<sup>2</sup> Dane te podał J. Jarowiecki, *Prasa w Polsce w latach 1939–1945*, [w] *Prasa polska w latach 1939–1945*, Warszawa 1980, s. 37. Inne dane zawiera *Encyklopedia wiedzy o prasie*, pod red. Juliana Maślanki, Wrocław 1976, s. 173, gdzie podano liczbę 1200 tytułów.

\* Przykłady prac magisterskich są wybrane ze względu na tematykę i zastosowany w niej warsztat badawczy.

<sup>3</sup> J. Pustelnik, „Prasa konspiracyjna lat 1939–1945. Adnotowana bibliografia artykułów i rozpraw 1975–1979”, 1981, prom. prof. dr. hab. J. Jarowiecki.



ja<sup>4</sup>, Ewa Dziubińska<sup>5</sup>, Grażyna Dymańska<sup>6</sup> oraz inni magistranci. Okupanci niemieccy starali się oddziaływać destrukcyjnie na poglądy i postawę polityczną społeczeństwa poprzez wydawaną przez siebie prasę dywersyjną, potocznie zwaną „gadinową”. Ważnym dziennikiem wydawanym przez hitlerowców był „Goniec Krakowski”, którego analizą zajęła się Władysława Wójcik<sup>7</sup>. Ukazała dzieje tego tytułu prasowego na tle epoki i polityki prasowej GG. W tym celu badała dokumenty w Archiwum Wojewódzkim miasta Krakowa. Swą pracę wzbogaciła o aneks zawierający nazwiska, pseudonimy i kryptonimy publicystów, a także o indeks tytułów prozatorskich i poetyckich zamieszczonych w „Gońcu”.

Najczęściej opracowania są monografiami czasopism wydawanych zarówno w XIX, jak i XX wieku. Przedstawiają one historię czasopism na tle sytuacji społeczno-politycznej, opisują ich szatę graficzną, ukazują sylwetki redaktorów, nadto autorzy dokonywali analizy formalno-treściowej pisma. Opracowania monograficzne dotyczyły nie tylko tak znanych tytułów, jak: „Chimera”<sup>8</sup>, „Bluszcz”<sup>9</sup>, „Orli Lot”<sup>10</sup>, „Przekrój”<sup>11</sup>, „Iskry”<sup>12</sup> czy „Jestem”<sup>13</sup>. Monograficznych omówień doczekały się też między innymi lokalne periodyki, takie jak: „Skawina”<sup>14</sup>, „Obiektyw Jasielski”<sup>15</sup> czy „Gorczańskie Wieści”<sup>16</sup> – pismo gminy Kamienica. O popularności opracowań monograficznych świadczy ich liczba, powstało ich ogółem 190.

Inny charakter miały opracowania bibliograficzne prasy. Powstawały bibliografie prasy polskiej za określony czas. Zawierały one spis tytułów gazet i czasopism

<sup>4</sup> L. Czaja, „Prasa konspiracyjna obozu demokracji w latach 1939–1945”, 1979, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki.

<sup>5</sup> E. Dziubińska, „Prasa konspiracyjna obozu polskich socjalistów w latach okupacji hitlerowskiej. 1939–1945”, 1980, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki.

<sup>6</sup> G. Dymańska, „Prasa konspiracyjna powiatów brzeskiego, dąbrowskiego, tarnowskiego w latach 1939–1945 na tle ruchu oporu”, 1980, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki.

<sup>7</sup> W. Wójcik, „Monografia «Gońca Krakowskiego»”, 1978, prom. prof. dr hab. Jerzy Jarowiecki.

<sup>8</sup> Z. Zielonka, „Próba monografii «Chimery» 1901–1907”, 1979, prom. prof. dr hab. Jerzy Jarowiecki.

<sup>9</sup> G. Szczepaniak, „«Bluszcz» Marii Ilnickiej. Zarys monograficzny tygodnika dla kobiet”, 1979, prom. prof. dr hab. Jerzy Jarowiecki.

<sup>10</sup> M. Lasyk, „«Orli Lot», Miesięcznik krajoznawczy dla młodzieży. Próba monografii”, 1990, prom. prof. dr hab. Jerzy Jarowiecki.

<sup>11</sup> B. Łabno, „«Przekrój» w latach 1945–1948. Próba monografii”, 1984, prom. prof. dr hab. Jerzy Jarowiecki.

<sup>12</sup> E. Gutkowska, „Czasopismo dla dzieci i młodzieży «Iskry» (1923–1939). (Próba monografii)”, 1984, prom. prof. dr hab. Jerzy Jarowiecki.

<sup>13</sup> L. Wójtaś, „«Jestem» w latach 1989–1996: próba monografii”, 1984, prom. prof. dr hab. Jerzy Jarowiecki.

<sup>14</sup> R. Świątek, „Lokalny miesięcznik samorządowy «Skawina» w latach 1991–1994: próba monografii”, 1995, prom. prof. dr hab. Jerzy Jarowiecki.

<sup>15</sup> A. Gubernat, „«Obiektyw Jasielski» 1990–2001: próba monografii sublokalnego dwutygodnika”, 2002, prom. prof. dr hab. Andrzej Notkowski.

<sup>16</sup> M. Gabrys, „«Gorczańskie Wieści» – pismo gminy Kamienica: próba monografii za lata 1996–1999”, 2000, prom. dr hab. Krzysztof Woźniakowski prof. AP.

wszystkich rodzajów, a także pism urzędowych, biuletynów, jakie pojawiły się na rynku prasowym w omawianym okresie. Autorkami tych spisów bibliograficznych były Anna Fabry<sup>17</sup> i Renata Bojdo<sup>18</sup>. Bardziej szczegółowymi opracowaniami były bibliografie adnotowane lub analityczne zawartości czasopism, które oprócz opisów bibliograficznych sporządzanych z autopsji zaopatrzone były przeważnie w analizy dokumentacyjne, zawierały także szkice monograficzne omawianych czasopism, przykładem mogą być prace: Ewy Pękali<sup>19</sup>, Małgorzaty Kurek czy Marii Pabiańczyk. Z uwagi na pracochłonność tego typu dociekań najczęściej ograniczono się do analizowania jednego czy dwu roczników, nawet w przypadku wieloletnich wydawnictw periodycznych. Niektórymi z tych bibliografii zainteresowała się Centralna Biblioteka Górská, w jej zbiorach znajdują się prace M. Bukaczewskiej<sup>20</sup>, M. Kurek<sup>21</sup> oraz M. Pabiańczyk<sup>22</sup>. W pracach dokumentacyjnych o prasie danego miasta, regionu lub poszczególnych rodzajów prasy ich autorzy próbowali ustalić tytuły na podstawie dostępnych bibliografii drukowanych, katalogów prasowych czy katalogów bibliotecznych. Niektórzy, jak Anita Sobczak<sup>23</sup> czy Anna Stankiewicz<sup>24</sup>, zdążyli dotrzeć do archiwów redakcyjnych. Próbując analizowane tytuły prasowe opisać i usystematyzować, przedstawiali warunki ich rozwoju, a także wskazywali na rolę i funkcje, jakie spełniały w omawianym okresie. Zazwyczaj do każdego z tych opracowań dołączona jest kompletna bibliografia tytułów czasopism wraz z indeksami. Opisy bibliograficzne sporządzano z autopsji lub w przypadku braku dostępności danego tytułu na podstawie innych źródeł.

Wybrana problematyka na łamach poszczególnych czasopism to kolejny typ prac z zakresu prasoznawstwa. Zajmowano się w nich między innymi problemami książki, kultury, literatury i popularyzacji nauki i techniki<sup>25</sup> w różnych polskich periodykach. Prasa bowiem odgrywa niebagatelną rolę w przekazywaniu przejawów działalności człowieka w różnych sferach życia. Periodyki opisują i opiniują, jak też oddziałują na poczynania jednostek i społeczeństw. Dzięki czasopismom zaistniała możliwość

<sup>17</sup> A. Fabry, „Bibliografia prasy polskiej 1945–1956”, 1980, prom. prof. dr hab. Jerzy Jarowiecki.

<sup>18</sup> R. Bojdo, „Prasa polska w latach 1971–1980 (materiały do bibliografii)”, 1989, prom. prof. dr hab. Jerzy Jarowiecki.

<sup>19</sup> E. Pękala, „«Świt» 1872. Adnotowana bibliografia zawartości”, 1980, prom. dr J. Bujak.

<sup>20</sup> M. Bukaczewska, „«Krynica» 1873–1877 – analityczny spis zawartości”, 1982, prom. dr J. Bujak.

<sup>21</sup> M. Kurek, „«Przegląd Zakopiański». Analityczno-adnotowana bibliografia zawartości za lata 1889–1900”, 1982, prom. dr J. Bujak.

<sup>22</sup> M. Pabiańczyk, „«Gazeta Podhalańska». Adnotowany spis zawartości za lata 1913–1914”, 1982, prom. dr J. Bujak.

<sup>23</sup> A. Sobczak, „Bydgoski «Żołnierz Polski Ludowej» w latach (1950–1989): próba monografii”, 2000, prom. dr A. Toczek.

<sup>24</sup> A. Stankiewicz, „«Przegląd Policyjny» – tradycja a współczesność”, 1999, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki.

<sup>25</sup> P. Błaż, „Problematyka kulturalna na łamach «Nowej Reformy» w latach 1919–1923”, 1993, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki; K. Wnęk, „Literatura na łamach «Kłosów» 1865–1870”, 2002, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki; A. Boczar, „Popularyzacja nauki na łamach «Płomyczka» w latach 1923–1939”, 1998, prom. dr G. Wrona.

promowania na szeroką skalę nowych idei i prądów myślowych. Autorzy prac magisterskich i dyplomowych, bazując na rocznikach omawianego czasopisma, przy pomocy klucza kategorizacyjnego podejmowali próbę wykazania, jaka tematyka dominowała, jaką formę przybierały wypowiedzi prasowe, jak często pojawiały się one na jego łamach.

W 11 pracach magisterskich rozpatrywano zainteresowania i preferencje czytelnicze wobec różnych gazet i czasopism wśród uczniów różnego typu szkół. Przeanalizowano zagadnienia popularności poszczególnych tytułów pism i tematyki publikacji prasowych. Ukazano, w jakim stopniu młodzież czyta prasę i omawiano, jakie funkcje spełniają czasopisma wobec młodzieży<sup>26</sup>.

W stosunkowo niewielu, bo tylko w 8 pracach seminarzyści przedstawili wyniki badań zbiorów prasy w zasobach różnych bibliotek. Przykładem takiego opracowania jest praca Zofii Kocik<sup>27</sup>. Autorka kierowała się w niej zamiarem szczegółowego zbadania zbiorów prasy w tej bibliotece. Posłużyła się źródłami archiwalnymi i katalogami bibliotecznymi zbiorów seminaryjnych.

Nie zabrakło prac będących wyrazem zainteresowań artystycznych magistrantów. Próbowali w nich łączyć własne zainteresowania historią sztuki, fotografią z prasoznawstwem. Tomasz Żurek<sup>28</sup> w swej pracy scharakteryzował na przykładzie czterech polskich gazet codziennych polską fotografię prasową. Pisząc o niej starał się ukazać wszystkie mechanizmy towarzyszące jej powstawaniu oraz problemy edytorskie związane z miejscem fotografii na kolumnie. Wskazał także na rolę fotoreportera.

Omawiane gazety były przeznaczone dla różnych kręgów odbiorców.

Czasopisma dla odbiorcy uniwersalnego	213 prac
Czasopisma dla dzieci i młodzieży	109 prac
Czasopisma dla kręgów zawodowych	55 prac
Czasopisma dla kobiet	37 prac
Czasopisma dla ludu	7 prac
Czasopisma dla mężczyzn	4 prace

**Tabela 1.** Grupy odbiorców omawianej prasy

<sup>26</sup> A. Sieradzka, „Czytelnictwo czasopism wśród uczniów klas VI i VII szkoły podstawowej”, 2000, prom. dr L. Ippoldt; J. Bańbura, „Czytelnictwo czasopism wśród uczniów szkół średnich (na przykładzie bibliotek I Liceum Ogólnokształcącego i Technikum Łączności w Krakowie)”, 2002, prom. dr hab. J. Szocki prof. AP.

<sup>27</sup> Z. Kocik, „Zbiory prasy polskiej w Bibliotece Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie”, 2002, prom. prof. dr hab. A. Notkowski.

<sup>28</sup> T. Żurek, „Polska fotografia prasowa. Rys historyczny oraz analiza na przykładzie «Gazety Wyborczej», «Rzeczypospolitej», «Super Expressu» i «Życia» w latach 1998–2000”, 2000, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki.

Dane te wskazują na duże zainteresowanie wśród autorów prac pismami adresowanymi do dzieci i młodzieży. Było ich aż 109, jedynie periodyki dla uniwersalnego odbiorcy wzbudzały większe zainteresowanie wśród studentów. Prawdopodobnie wpływ na wybór tej tematyki miał kierunek kształcenia. W tej placówce naukowej przygotowuje się do pracy przyszłych nauczycieli bibliotekarzy i jednym z przedmiotów wykładanych na studiach jest literatura dla dzieci i młodzieży.

Doczekały się rozpraw tak znane periodyki dziecięce, jak: „Świerszczyk”<sup>29</sup>, „Płomyczek”<sup>30</sup>, „Płomyk”<sup>31</sup> czy „Filipinka”<sup>32</sup>, a także zainteresowano się tymi mniej znanymi tytułami prasowymi, jak „Płomień”<sup>33</sup> czy „Przyjaciół”<sup>34</sup>. W przypadku tego ostatniego czasopisma, które ukazywało się w latach 1945–1951, nie zachowały się żadne materiały archiwalne, brak też jakichkolwiek opracowań na jego temat, jedynie wspomniano o nim w opracowaniach ogólnych o prasie dla dzieci i młodzieży. W latach dziewięćdziesiątych prasa dziecięca poszerzyła swoją ofertę tytułową, nastąpiły też przeobrażenia, głównie w sferze jakości. Pojawiły się nowe gatunki tej prasy: czasopisma edukacyjne, czasopisma telewizyjne czy szaradowe. Nowe tytuły oferowali młodym odbiorcom wydawcy prywatni, również Kościół katolicki wystąpił z akcją wydawniczą. Współcześnie nie ma takiego współdziałania czasopism i szkoły, jak to było przed laty. Zerwano z obowiązującą w warunkach polskich zasadą wydawania tego rodzaju periodyków uwzględniającą kategorie wiekowe. Edyta Gabryś<sup>35</sup> zaproponowała nową klasyfikację tej grupy czasopism. O transformacji periodyków dziecięco-młodzieżowych pisali również Marcin Rosadziński<sup>36</sup> i Monika Batko<sup>37</sup>. Do tej grupy prasy należy zaliczyć gazetki samodzielnie wydawane przez uczniów. Prasą szkolną zainteresował się Marek Smoła<sup>38</sup>. W swej pracy seminaryjnej próbował ustalić stan ilościowy prasy szkolnej wydawanej na terenie krakowskiego okręgu szkol-

<sup>29</sup> A. Cwykiel, „«Świerszczyk» w latach 1945–1989: próba monografii”, 1998, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki; D. Rajzer, „«Świerszczyk» – tygodnik dla młodszych dzieci (1945–1985). Próba monografii”, 1987, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki.

<sup>30</sup> G. Maniak, „«Płomyczek» w latach 1953–1970. (Próba monografii)”, 1986, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki; D. Doniec, „«Płomyczek» w latach 1927–1939”, 1987, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki.

<sup>31</sup> E. Mostek, „Monografia «Płomyka» za lata 1975–1979”, 1982, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki; M. Linek, „«Płomyk» w latach 1945/46–1952/53”, 1996, prom. dr B. Pietrzyk.

<sup>32</sup> A. Pająk, „«Filipinka» w latach 1989–1996, próba monografii”, 1998, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki.

<sup>33</sup> A. Puzon, „Monografia «Płomienia» – czasopisma dla młodzieży szkół średnich”, 1987, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki.

<sup>34</sup> B. Prus, „Monografia czasopisma «Przyjaciół» 1945–1951”, 1987, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki.

<sup>35</sup> E. Gabryś, „Czasopisma dla dzieci w dobie transformacji prasy w latach 1989–1994”, 1994, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki.

<sup>36</sup> M. Rosadziński, „Czasopiśmiennictwo dziecięce w latach 1989–1999: ogólna charakterystyka i próba porównania z latami wcześniejszymi (lata 80-te)”, 2001, prom. prof. dr hab. A. Notkowski.

<sup>37</sup> M. Batko, „Prasa dla dzieci i młodzieży w latach 1989–1994: nurty, tendencje, zmiany bibliografii”, 1995, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki.

<sup>38</sup> M. Smoła, „Prasa szkolna na terenie okręgu szkolnego krakowskiego w latach 1918–1939”, 1987, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki.

nego w okresie dwudziestolecia międzywojennego, badał warunki jej powstania i funkcjonowania. W tych badaniach pomocne mu były bibliografie specjalne, katalogi i spisy czasopism oraz katalogi biblioteczne. Na temat tego rodzaju prasy powstało 8 prac magisterskich. Do grupy czasopism dla dzieci i młodzieży należy zaliczyć prasę harcerską. Poświęcono jej 6 prac magisterskich. Pisano o najstarszym periodyku harcerskim, jakim był „Skaut”<sup>39</sup> wydawany we Lwowie w latach 1911–1939, prasie Szarych Szeregów<sup>40</sup>, zainteresowano się też organem prasowym Naczelnictwa ZHP, jakim był miesięcznik „Harcerstwo”<sup>41</sup>. Kolejna grupa odbiorców tego typu prasy to studenci. Na temat prasy studenckiej powstało 6 prac magisterskich. Ten rodzaj wydawnictw opisała i scharakteryzowała Bożena Wrona<sup>42</sup>. Pisała o krakowskich czasopismach akademickich wydawanych w okresie autonomii galicyjskiej. Dotarła do egzemplarzy tych czasopism w Archiwum Państwowym miasta Krakowa, poszukiwania prowadziła również w Archiwum UJ, jak i w Bibliotece PAN w Krakowie. Dla młodego odbiorcy wydawały czasopisma organizacje młodzieżowe, o nich pisali między innymi Barbara Kowalik<sup>43</sup>, Małgorzata Gawlik<sup>44</sup>, Artur Kobielski, Zbigniew Morel<sup>45</sup>. Ważną grupą odbiorców wydawnictw periodycznych są kobiety, świadczyć o tym może liczba opracowań poświęconych prasie kobiecej (36 prac magisterskich). Studenci na seminariach analizowali tak znane tytuły prasowe, jak „Bluszcz”<sup>46</sup>, którego redaktorką była Maria Ilnicka, magazyn „As”<sup>47</sup> oraz bardzo popularne wśród czytelniczek „Przyjaciółka”<sup>48</sup> czy „Zwierciadło”<sup>49</sup> lub „Twój Styl”<sup>50</sup>. Do prasy kobie-

<sup>39</sup> B. Jastrzębska, „Monografia czasopisma harcerskiego «Skaut» (1918–1939)”, 1995, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki.

<sup>40</sup> J. Wiatr, „Centralna prasa Szarych Szeregów w latach 1939–1945”, 1978, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki.

<sup>41</sup> K. Małyszka-Wyporska, „Monografia miesięcznika harcerskiego «Harcerstwo» 1945–1975”, 1978, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki.

<sup>42</sup> B. Wrona, „Krakowskie czasopisma akademickie wydawane w okresie autonomii galicyjskiej”, 1989, prom. prof. dr hab. R. Ergetowski.

<sup>43</sup> B. Kowalik, „«Młoda Polska». Monografia czasopism Małopolskiego Związku Młodzieży w okresie międzywojennym”, 1991, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki.

<sup>44</sup> M. Gawlik, „Prasa Związku Młodzieży Wiejskiej w latach 1944–1976”, 1987, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki.

<sup>45</sup> Z. Morel, „Czasopisma Związku Młodzieży Polskiej”, 1990, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki.

<sup>46</sup> A. Sęga, „Publicystyka J.I. Kraszewskiego w «Bluszczu» w latach 1868–1886”, 1988, prom. dr hab. H. Bursztyńska prof. AP.

<sup>47</sup> J. Mazur, „Monografia ilustrowanego magazynu «As» ukazującego się w Krakowie w latach 1935–1939”, 1983, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki.

<sup>48</sup> M. Marchewka, „Monografia «Przyjaciółki» 1948–1956”, 1998, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki.

<sup>49</sup> A. Kapałka, „«Zwierciadło» w latach 1985–1995 próba monografii pisma w epoce przekształceń prasy polskiej”, 2001, prom. prof. dr hab. A. Notkowski.

<sup>50</sup> A. Otfinowski, „«Twój Styl» próba monografii współczesnego czasopisma kobiecego”, 1999, prom. prof. dr hab. A. Notkowski.

cej zaliczana jest przez badaczy prasa rodzinna. Pisała o niej Jolanta Szczerba<sup>51</sup>, która próbowała zarejestrować wszystkie tytuły czasopism, jakie ukazywały się na rynku wydawniczym od roku 1989 do 1994. Starła się ukazać wartości, jakie propagowały one w tych latach w porównaniu z periodykami z lat wcześniejszych.

W latach dziewięćdziesiątych na polskim rynku prasowym pojawiły się periodyki przeznaczone dla panów. Ustalenia ich tytułów podjęły się Renata Karcz<sup>52</sup>, jak i Magdalena Włudyka<sup>53</sup>, analizą „Playboya” zajęła się Elżbieta Wojcieszak<sup>54</sup>.

Studenci na seminarium profesora Romana Jaskuły zainteresowali się prasą dla ludu. Omówień doczekały się takie periodyki, jak: „Wiarus”<sup>55</sup> księdza Prusinowskiego, „Wielkopolanin”<sup>56</sup> i inne.

Czasopisma dla kręgów zawodowych przeznaczone są dla wąskiego grona odbiorców, są one zindywidualizowane pod względem tematycznym, obejmują różne dziedziny wiedzy. Te, które stały się tematem prac seminaryjnych przeznaczone były dla bibliotekarzy, lekarzy, nauczycieli, językoznawców, a także prawników. Inny krąg odbiorców tej grupy czasopism stanowi wojsko i policja. W dziewięciu opracowaniach można prześledzić dzieje tej grupy czasopism. Danuta Kudewicz<sup>57</sup> starała się w swej pracy omówić wychowawczą rolę prasy wojskowej, swe badania prowadziła w 6. Pomorskiej Dywizji Powietrzno-Desantowej.

Ze względu na tematykę omawiane czasopisma trzeba podzielić na następujące rodzaje:

Rodzaje czasopism	Liczba prac
1	2
Czasopisma o treści ogólnej	138 prac magisterskich + 5 prac licencjackich
Czasopisma religijne	25 prace magisterskich + 1 praca licencjacka
Czasopisma sensacyjno-obyczajowe	17 prac magisterskich
Czasopisma sportowo-turystyczne	12 prac magisterskich
Czasopisma fachowe	75 prac magisterskich + 2 prace licencjackie

<sup>51</sup> J. Szczerba, „Czasopisma rodzinne w latach 1989–1994 na tle tradycji”, 1996, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki.

<sup>52</sup> R. Karcz, „Czasopisma dla panów jako nowe zjawisko polskiego rynku prasowego lat 90-tych (na wybranych przykładach)”, 2003, prom. dr hab. K. Woźniakowski prof. AP.

<sup>53</sup> M. Włudyka, „Współczesne czasopiśmiennictwo dla mężczyzn w Polsce w latach 1989–2001”, 2002, prom. prof. dr hab. A. Notkowski.

<sup>54</sup> E. Wojcieszak, „Świat «Playboya». Polska edycja amerykańskiego miesięcznika dla mężczyzn. Ogólna charakterystyka pisma, jego zawartość tematyczna i treść”, 2000, prom. prof. dr hab. A. Notkowski.

<sup>55</sup> A. Mrozowicz, „«Wiarus» księdza Prusinowskiego (1849–1850) zarys monograficzny”, 1993, prom. dr hab. R. Jaskuła prof. AP.

<sup>56</sup> S. Noszka, „«Wielkopolanin» (1848–1950) próba monografii”, 1993, prom. dr hab. R. Jaskuła prof. AP.

<sup>57</sup> D. Kudewicz, „Wychowawcza rola prasy wojskowej na przykładzie 6 Pomorskiej Dywizji Powietrzno-Desantowej”, 1980, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki.

1	2
Czasopisma naukowe i popularnonaukowe	73 prace magisterskie + 4 prace licencjackie
Czasopisma kulturalno-literackie	103 prace magisterskie + 2 prace licencjackie
Czasopisma artystyczne	6 prac magisterskich

**Tabela 2.** Tematyka czasopism będących przedmiotem zainteresowania autorów prac magisterskich i licencjackich

Bardzo często, jak wynika z tego zestawienia, tematem prac stawały się czasopisma kulturalno-literackie. Do tej grupy zaliczymy prace poświęcone periodykom literackim, jak „Chimera”<sup>58</sup>, „Kłosy”<sup>59</sup>, „Życie Literackie”<sup>60</sup>, „Kultura Paryska”<sup>61</sup> lub „Kurier Literacko-Naukowy”<sup>62</sup>, czasopismom społeczno-kulturalnym: „Światowid”<sup>63</sup>, „Kamena”<sup>64</sup> czy „Wiadomości Kulturalne”<sup>65</sup> oraz prasie literacko-rozrywkowej („Mrówka”, „Diabeł”, „Wróble na Dachy”<sup>66</sup>). Pisano o nich zazwyczaj ze względu na ich wysoki poziom artystyczny i literacki, jak i z uwagi na to, że na ich łamach informowano o nowych prądach w literaturze i sztuce.

Należy zwrócić uwagę na dużą liczbę opracowań na temat prasy fachowej; wśród tej grupy aż 34, prace w tym 2 licencjackie, zajmowały się czasopismami bibliotekarskimi i księgarskimi. Opracowań doczekały się takie periodyki, jak: „Bibliotekarz”, „Poradnik Bibliotekarza”, „Biblioteka w Szkole”<sup>67</sup>. Tak duży udział ilościowy

<sup>58</sup> Z. Zielonka, „Próba monografii «Chimery» 1901–1907”, 1979, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki.

<sup>59</sup> D. Romanowski, „Literatura polska na łamach «Kłosów» (1865–1890)”, 1999, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki

<sup>60</sup> E. Gaj, „Problematyka książki, bibliotek, i czytelnictwa na łamach «Życia Literackiego» w latach 1985–1990”, 1998, prom. dr hab. J. Szocki pof. AP

<sup>61</sup> B. Jadach-Zygadło, „«Paryska Kultura» w latach 1947–1981 (próba monografii)”, 1993, prom. dr hab. J. Jarowiecki.

<sup>62</sup> A. Chwietkiewicz, „«Kurier Literacko-Naukowy» w latach 1925–1934. Próba monografii”, 1989, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki.

<sup>63</sup> B. Gwóźdź, „Krakowski tygodnik «Światowid» 1924–1939. Monografia ilustrowanego magazynu informacyjnego”, 1998, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki.

<sup>64</sup> E. Kaczyńska, „«Kamena» w latach 1933–1939 próba monografii”, 1998, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki.

<sup>65</sup> A. Sosin, „Zagadnienia książki biblioteki i czytelnictwa na łamach «Wiadomości Kulturalnych» (1994–1998)”, 1999, prom. dr hab. K. Woźniakowski prof. AP.

<sup>66</sup> I. Ciepiał, „Problematyka księgoznawcza na łamach lwowskich czasopism «Mrówka» i «Towarzysz» (1869–1871)”, 2004, prom. dr hab. Maria Konopka prof. AP; A. Morys, „«Diabeł» (1869–1922) jako krakowskie czasopismo humorystyczno-satyryczne”, 2002, prom. dr hab. H. Kramarz prof. AP; E. Stanek, „Próba monografii czasopisma humorystyczno-satyrycznego «Wróble na Dachy»”, 1993, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki.

<sup>67</sup> E. Wilusz, „«Bibliotekarz» próba monografii”, 2000, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki; B. Stefanik, „«Poradnik Bibliotekarza» monografia i bibliografia zawartości za lata 1989–1997”, 1999, prom. dr B. Góra; E. Czader, „«Biblioteka w Szkole» (1991–1997) monografia i bibliografia zawartości”, prom. dr B. Góra.

fachowej prasy bibliotekarskiej jest związany z profilem kształcenia, jak i przyszłym zawodem magistrantów.

Jak wynika z przedstawionego zestawienia pisano także o prasie religijnej. Analizowano tytuły prasowe przeznaczone dla stanu duchownego, jak „Currenda”<sup>68</sup>, oraz dla ludzi świeckich z różnych środowisk społecznych („Niedziela”, „Rycerz Niepokalanej”, „Znak”<sup>69</sup>). Były one adresowane do rozmaitych grup wiekowych, ich czytelnikami były osoby dorosłe, nastolatki i dzieci („Promyczek Dobra”). Zmiany ustrojowe i gospodarcze wpłynęły korzystnie na rozwój ilościowy tego typu prasy. Jak wykazała Jolanta Pilarska<sup>70</sup> w pracy magisterskiej, w Archidiecezji Krakowskiej w latach 1989–1993 wydawano 118 tytułów czasopism katolickich<sup>71</sup>. Ich wykaz sporządziła między innymi na podstawie wywiadu z osobami odpowiedzialnymi za ich wydawanie. Jak wynika z bibliografii sporządzonej przez autorkę najliczniejszą grupę periodyków stanowi prasa parafialna. Wydawcami prasy religijnej są także inne wspólnoty wyznaniowe, jak Polski Narodowy Kościół Katolicki – wydawca miesięcznika „Polska Odrodzona”, o którym pisała Ewa Łuszkak<sup>72</sup>, czy Kościół Ewangelicko-Augsburski, którego wielu wyznawców jest na Górnym Śląsku. Dorobek wydawniczy tej wspólnoty przedstawiła Jadwiga Badura<sup>73</sup>. Uwagę swą skupiła na miesięczniku pt. „Ewangelik Pszczyński”. Jego dzieje i rozwój ukazała na tle rozwoju miasta Pszczyny.

Dla analizy zasięgu oddziaływania czasopism będących przedmiotem prac magisterskich i licencjackich można by je podzielić następująco:

Prasa ponadogólnokrajowa	13 prac
Prasa ogólnopolska	198 prace
Prasa regionalna	54 prace
Prasa lokalna	135 prac
Prasa sublokalna	71 prac

**Tabela 3.** Zasięg oddziaływania czasopism będących przedmiotem prac magisterskich i licencjackich

<sup>68</sup> M. Sieroń, „Currenda», pismo urzędowe Diecezji Tarnowskiej (1851–1939)”, 2001, prom. prof. dr hab. M. Kawka.

<sup>69</sup> B. Brzegowa, „Z dziejów tygodnika «Niedziela» 1926–1939: rekonesans badawczy”, 2001, prom. dr hab. H. Kosętko prof. AP; K. Mazgaj, „Rycerz Niepokalanej» w latach 1922–1939. Próba monografii”, 1992, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki; K. Dzięciel, „«Znak» katolicki miesięcznik kulturalny w latach 1980–2003”, 2004, prom. dr hab. M. Konopka prof. AP.

<sup>70</sup> J. Pilarska, „Prasa katolicka Archidiecezji Krakowskiej w latach 1989–1993”, 1995, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki.

<sup>71</sup> Dane na podstawie: J.J. Bojarski, A.L. Gzella, *Katalog prasy i wydawnictw katolickich*, Lublin 1994, s. 155.

<sup>72</sup> E. Łuszkak, „«Polska Odrodzona» pismo poświęcone sprawom społecznym i oświatowym i religijnym próba monografii”, 1991, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki.

<sup>73</sup> J. Badura, „«Ewangelik Pszczyński» (1992–1997) monografia i bibliografia zawartości czasopisma”, 1999, prom. dr B. Góra.



Zwraca uwagę duża liczba prac o prasie lokalnej i sublokalnej. Nowa sytuacja społeczno-polityczna w Polsce po 1989 roku sprzyjała powstawaniu i rozwojowi tego typu prasy. Ambicją każdej gminy stało się posiadanie własnego organu prasowego kształtującego lokalną opinię informacyjną i odbudowującego lokalne więzi międzyludzkie. Często studenci decydowali się na omówienie prasy swego miasta czy regionu ze względu na lokalny patriotyzm, a także większą możliwość dotarcia do archiwów redakcyjnych. Można sądzić, że również dlatego, bo są one autorom dobrze znane i przez nich preferowane, także przez ich najbliższe otoczenie. Za przykład może posłużyć praca Romana Świątka o miesięczniku „Skawina”<sup>74</sup>, którego był jednym z redaktorów. Niekiedy emocjonalny stosunek do opisywanych zjawisk mógł zmniejszyć krytycyzm w ocenie ich znaczenia. Ten rodzaj prasy omawiano na tle wcześniejszych inicjatyw wydawniczych, przedstawiano organizację i funkcjonowanie pisma, analizowano szatę graficzną, jak i treści, jakie były przedstawiane na ich łamach. W niektórych pracach próbowano też zbadać recepcję danej gazety wśród czytelników.

Najwięcej uwagi, zapewne ze względu na umiejscowienie Instytutu, poświęcono prasie krakowskiej, bo w 94 przypadkach. Wybór tego ośrodka prasowego nie był przypadkowy. Kraków bowiem był kolebką polskiej prasy, a do dziejów dziennikarstwa wpisało się wiele ważnych tytułów prasowych, które były redagowane w tym mieście. Dużym zainteresowaniem cieszyła się także prasa lwowska: 46 prac, w których ją opisano, powstało w latach dziewięćdziesiątych XX w. i było to skutkiem małej liczby opracowań poświęconych tak ważnemu wówczas ośrodkowi wydawniczemu oraz cyklicznych konferencji naukowych zatytułowanych: „Kraków–Lwów”. Nie tylko te ważne ośrodki prasowe, jak Kraków, Lwów czy Warszawa znalazły się w kręgu zainteresowań seminarzystów, ale także mniejsze, jak Sanok, Gorlice, Bielsko, Żywiec, Bochnia i inne. Nie ograniczono się do obszaru Polski południowej czy terenu dawnej Galicji, dowodem na to może być 11 prac magisterskich poświęconych prasie ukazującej się w Poznaniu, a pisanych pod kierunkiem profesora Romana Jaskuły. Zajmowano się także prasą ukazującą się poza granicami naszego kraju. Na temat prasy polonijnej powstały 4 prace, w których magistranci zajmowali się prasą polonijną w Nadrenii Westfalii, Chicago i w Wielkiej Brytanii. Decydowano się na wybór tej tematyki z powodów osobistych (np. Iwona Lehman), jak również przez kontakty z Polonią<sup>75</sup>.

W niewielu pracach seminaryjnych zainteresowano się zawodem dziennikarza. W ośmiu przypadkach próbowano przybliżyć sylwetki niektórych przedstawicieli tej grupy zawodowej, jak: Franciszka Martynowskiego, Tadeusza Żulińskiego i Józefa

<sup>74</sup> R. Świątek, „Lokalny miesięcznik samorządowy «Skawina» w latach 1991–1994 próba monografii”, 1995, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki.

<sup>75</sup> I. Lehman, „Współczesna prasa polonijna na terenie Nadrenii Północnej Westfalii w latach 1991–2001”, 2003, prom. dr hab. K. Woźniakowski prof. AP; J. Guśpiel, „Katalog polskich czasopism wydawanych w Wielkiej Brytanii /zbiory Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie”, 1991, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki; D. Dudek, „Prasa polonijna w Chicago w latach 1989–1990”, 1991, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki.

Ignacego Kraszewskiego<sup>76</sup>. Dwie prace traktują o pozycji społecznej i organizacjach zawodowych dziennikarzy w latach dwudziestych minionego wieku, poświęcając najwięcej miejsca Związkowi Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej i Syndykatowi Dziennikarzy Krakowskich (Anna Woś, Wiesław Magiera<sup>77</sup>). Brakuje natomiast prac o obecnie działających organizacjach dziennikarskich i o kreowaniu przez redaktorów naszej rzeczywistości, bo – jak pisał Andrzej Paczkowski<sup>78</sup> – prasa jest czwartą władzą i z tego powodu oceniać ją powinni politolodzy.

Niezwykle intensywny w ostatnich latach rozwój sieci komputerowych i sprzętu elektronicznego oraz ciągle wzrastający dostęp do zasobów elektronicznych spowodował pojawienie się wydawnictw periodycznych udostępnianych poprzez sieć. Jak podają Anna Kaproń i Bronisław Żurawski według stanu na dzień 27.11.1997 roku było 556 czasopism elektronicznych<sup>79</sup>. Ten nowy typ wydawnictw został dostrzeżony przez studentów Instytutu. Pracę magisterską poświęconą elektronicznym czasopismom naukowym napisała Krystyna Prusak<sup>80</sup>. Wykazała korzyści wynikające z ich istnienia oraz przestawiła rolę i miejsce tych nowych nośników informacji w bibliotekach.

Ten z konieczności pobieżny przegląd prac magisterskich i licencjackich, jakie powstały w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa nie oddaje w pełni obrazu naukowo-dydaktycznego dorobku, jedynie pozwala się zorientować w kierunkach badań nad prasą w tym Instytucie. Stanowią one wkład do naukowej działalności Instytutu i uzupełniają lub poszerzają badania w nim prowadzone.

Autorzy prac magisterskich i licencjackich stosowali w nich różnorodne metody badawcze, jak: analizę zawartości prasy, krytykę i analizę źródeł, metodę bibliograficzną, statystyczną, a także badania sondażowe, jak ankieta i wywiad. Przejrzane przeze mnie losowo 63 prace zaopatrzone były w bogaty aparat badawczy w postaci różnego rodzaju indeksów i zestawień bibliograficznych. Cenne są w nich bibliografie załącznikowe, które ujawniają źródła, na jakich seminarzyści opierali swe prace. W wielu z nich autorom udało się dotrzeć do nieznanymi materiałami archiwalnymi, wszystkie te informacje wymagają weryfikacji w późniejszych opracowaniach syntetycznych. O dużej wartości pod względem merytorycznym i sprawności opisu nie-

<sup>76</sup> M. Miksa, „Franciszek Ksawery Martynowski – redaktor i publicysta”, 1986, prom. dr J. Bujak; A. Bąk, „Tadeusz Żuliński redaktor i publicysta”, 1979, prom. dr J. Bujak; A. Kita, „Bibliografia adnotowana publicystyki Józefa Ignacego Kraszewskiego w wybranych czasopismach warszawskich za lata 1868–1885”, 1988, prom. dr hab. H. Bursztyńska prof. AP.

<sup>77</sup> W. Magiera, „Problematyka pierwszych organizacji dziennikarskich a Związek Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej”, 1983, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki; A. Woś, „Syndykat Dziennikarzy Krakowskich w dwudziestolecu międzywojennym”, 1984, prom. prof. dr hab. J. Jarowiecki.

<sup>78</sup> A. Paczkowski, *Czwarta władza*, Warszawa 1973, s. 5.

<sup>79</sup> A. Kaproń, B. Żurawski, *Elektroniczne wydawnictwa periodyczne w Polsce*, [w:] *Książka i prasa w systemie komunikacji społecznej*, pod red. Marii Judy, Lublin 2002, s. 247.

<sup>80</sup> K. Prusak, „Polskie elektroniczne czasopisma naukowe – powstanie i charakterystyka wybranych czasopism”, 2003, prom. prof. dr hab. M. Kawka.

których prac świadczy opublikowanie ich fragmentów na łamach prasy fachowej, jak w przypadku Marka Glogiera, Beaty Łaszewskiej czy Władysławy Wójcik<sup>81</sup>.

Rok obrony	Liczba prac magisterskich i licencjackich
1977	11
1978	11
1979	11
1980	29
1981	7
1982	14
1983	16
1984	14
1985	9
1986	15
1987	10
1988	7
1989	18
1990	19
1991	18
1992	12
1993	26
1994	23
1995	30
1996	36
1997	10
1998	62
1999	60
2000	44
2001	19
2002	47
2003	45
2004	43

**Tabela 4.** Liczba prac magisterskich i licencjackich z zakresu prasoznawstwa obronionych w latach 1977–2004

<sup>81</sup> M.T. Glogier, *Przegląd czasopism polskich mniejszości religijnych w latach 1944–1990*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1993, z. 1, s. 81–92; 1992, z. 1, s. 81–93; B.E. Łaszewska, „Rocznik Świdnicki” 1973–1987 (na tle działalności Towarzystwa regionalnego Ziemi Świdnickiej, „Rocznik Świdnicki” 1990/91, s. 119–154; W. Wójcik, „Goniec Krakowski” 1939–1945, [w:] *Polska prasa konspiracyjna lat 1939–1945 i początki prasy w Polsce Ludowej*, red. M. Adamczyk i J. Jarowiecki, Kraków 1980, s. 179–189; W. Wójcik, „Goniec Krakowski” jako narzędzie propagandy hitlerowskiej (1939–1945), „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1980, z. 3, s. 179–188.

Nazwisko i imię promotora	Liczba prac
Doc. dr hab. Bar-Święch Irena	10
Dr Batorowska Hanna	1
Dr Bujak Jan	22
Dr hab. Bursztyńska Halina prof. AP	7
Dr Chelstowski Edward	4
Dr Czerni Józef	1
Dr Czubała Henryk	3
Prof. dr hab. Ergetowski Ryszard	9
Dr Frączyk Tadeusz	2
Dr Góra Barbara	4
Dr Guśpiel Maria	2
Dr Ippoldt Lidia	4
Prof. dr hab. Jarowiecki Jerzy	313
Dr hab. Jaskuła Roman prof. AP	18
Dr Jazowska-Gumulska Maria	5
Dr Kamińska-Czubała Barbara	1
Prof. dr hab. Kawka Maciej	7
Dr Kleszcz Franciszek	1
Dr hab. Konopka Maria prof. AP	10
Dr hab. Kosętka Halina prof. AP	16
Dr hab. Kramarz Henryka prof. AP	7
Dr Krywak Piotr	11
Prof. dr hab. Lizio Maria Teresa	1
Prof. dr hab. Notkowski Andrzej	90
Dr Pieczonka Marek	1
Dr Pietrzyk Bożena	5
Dr Radwańska Maria	3
Dr Sokół Zofia prof. AŚ	1
Prof. dr hab. Szelińska Wacława	11
Dr hab. Szocki Józef prof. AP	30
Dr Toczek Alfred	12
Dr hab. Woźniakowski Krzysztof prof. AP	22
Dr Wójcik Ewa	9
Dr Wójcik Władysława	2
Dr Wrona Grażyna	17
Dr Zięba Michał	4

**Tabela 5.** Wykaz promotorów prac magisterskich i licencjackich o tematyce prasoznawczej w latach 1977–2004





**Wykaz tytułów czasopism analizowanych w pracach magisterskich i licencjackich napisanych w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa AP**

„Aktualne Problemy Informacji i Dokumentacji Naukowej”	2
„Alma Mater”	1
„Almanach Muszyny”	1
„Almanach Sądecki”	2
„As”	1
„Bajtek”	1
„Białostoczczyzna”	1
„Biblioteka w Szkole”	1
„Biblioteka Warszawska”	1
„Bibliotekarz”	3
„Biesiada Literacka”	1
„Biuletyn COMSN”	1
„Biuletyn Informacyjny”	1
„Biuletyn Społecznego Komitetu Ochrony Zabytków Krakowa”	2
„Bluszcz”	3
„Charaktery”	1
„Chata”	1
„Chimera”	1
„Chrońmy Przyrodę Ojczyzną”	1
„Cosmopolitan”	1
„Currenda”	1
„Czas”	3
„Czyn Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża”	1
„Dekada Literacka”	1
„Demokrata Polski”	1
„Diabeł”	1
„Dunajec”	1
„Dziennik Domowy”	1
„Dziennik Literacki”	8
„Dziennik Mód Paryskich”	1
„Dziennik Polski”	6
„Dziennik Zachodni”	1
„Dzwonek”	1
„Echo Krakowa”	2
„Elle”	1
„Ewangelik Pszczyński”	1
„Fantastyka”	4
„Fenix”	1
„Filipinka”	3

„Film”	1
„Focus”	1
„Gazeta Bieszczadzka”	1
„Gazeta Gorlicka”	2
„Gazeta Jarocińska”	1
„Gazeta Kartuska”	1
„Gazeta Krakowska”	3
„Gazeta Lecka”	1
„Gazeta Lwowska”	3
„Gazeta Myślenicka”	1
„Gazeta Podhalańska”	1
„Gazeta Raciborska”	1
„Gazeta Rybnicka”	2
„Gazeta Rzeszowska”	1
„Gazeta Wyborcza”	1
„Gazeta Żywiecka”	2
„Głos Narodu”	1
„Głos Nauczycielski”	2
„Głos Zabrze”	1
„Głos Ziemi Oświęcimskiej”	1
„Gminne Nowiny. Tygodnik Rady Gminy Lipnica Wielka”	1
„Goniec Krakowski”	2
„Goniec Polski”	1
„Gorczańskie Wieści”	1
„Górnik”	1
„Gronie”	1
„Guliwer”	1
„Harcerstwo”	1
„Ilustrowany Kurier Codzienny”	2
„Iskry”	3
„Jantarowe Szlaki”	1
„Jastrząb”	1
„Jestem”	2
„Język Polski”	1
„Język Polski dla klas IV–VIII”	1
„Język Polski w Szkole Średniej”	1
„Kamena”	1
„Karta”	1
„Karta Groni”	1
„Klub dla Ciebie”	1
„Kłosa”	3
„Kobieta Współczesna”	1
„Kontynenty Azja Afryka Ameryka Łacińska”	1



„Korso”	1
„Kółko Rodzinne”	1
„Krakus”	1
„Kronika Gminy i miasta Skała”	1
„Kronika Miasta Poznania”	1
„Kronika Powszechna”	1
„Kronika Wielkopolska”	1
„Krynica”	1
„Krzyż a Miecz”	1
„Księga Świata”	1
„Kultura i Społeczeństwo”	1
„Kultura Jutra”	1
„Kultura Paryska”	1
„Kultura Polska”	1
„Kurier Codzienny”	1
„Kurier Literacko-Naukowy”	1
„Kurier Lwowski”	1
„Kurier Sławkowski”	1
„Kurier Wileński”	1
„Kuźnia Młodych”	1
„Kwartalnik Historii Prasy Polskiej”	1
„Kwartalnik Historyczny”	3
„La Salette. Posłaniec Matki Bożej Saletyńskiej”	1
„Lech”	1
„Lwowianin”	1
„Magic Basket-Ball”	1
„Mały Świątek”	1
„Mazur Ostródzki”	1
„Megaron”	1
„Miesięcznik Żydowski”	1
„Miś”	1
„Młoda Polska”	1
„Młody Technik”	2
„Młody Zawodowiec”	1
„Moje Pisemko”	1
„Motywy”	1
„Mówią wieki”	3
„Mrówka”	1
„Muzeum”	2
„Na przełaj”	2
„Na sieradzkich szlakach”	1
„Na Spiszu”	1
„Na szerokim świecie”	1

„Najwyższy Czas”	1
„Nie”	1
„Nie z tej ziemi”	1
„Niedziela”	2
„Nieznany Świat”	2
„Notatki Berlińskie”	1
„Notes Wydawniczy”	1
„Nowa Fantastyka”	1
„Nowa Książka”	1
„Nowa Reforma”	1
„Nowiny”	4
„Nowiny Nyskie”	1
„Nowiny Raciborskie”	2
„Nowy Głos Przemyski”	1
„Nowy Kurier Warszawski”	1
„Nowy Medyk”	1
„Nowy Nurt”	1
„Obiektyw Jasielski”	1
„Odra”	1
„Ognisko Domowe”	1
„Opole”	1
„Orędownik Naukowy”	1
„Orli Lot”	1
„Palestra”	1
„Pamiętnik Gospodarski”	1
„Pamiętnik Literacki”	1
„Pamiętnik Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego”	1
„Pani”	1
„Pani Domu”	1
„Pedagogium”	1
„Pediatria Polska”	1
„Piłka Nożna”	1
„Playboy”	1
„Płomień”	1
„Płomyczek”	9
„Płomyk”	2
„Pod fabrycznym dachem”	1
„Podkarpacie”	1
„Pogoń”	1
„Pogórze. Ziemia Ropczycka”	1
„Polityka”	4
„Polska Odrodzona”	1
„Polska Zbrojna”	1

---

„Poradnik Bibliotekarza”	3
„Poradnik Domowy”	1
„Posłaniec Serca Jezusowego”	1
„Praktyka i Teoria Informacji Naukowej i Technicznej”	1
„Prawda”	1
„Problemy”	1
„Promyczek Dobra”	1
„Przebudzenie”	1
„Przegląd Akademicki”	1
„Przegląd Biblioteczny”	1
„Przegląd Humanistyczny”	1
„Przegląd Lekarski”	1
„Przegląd Lwowski”	1
„Przegląd Policyjny”	1
„Przegląd Polski”	1
„Przegląd Słowiański”	1
„Przegląd Tygodniowy”	1
„Przegląd Współczesny”	1
„Przegląd Zakopiański”	1
„Przekrój”	4
„Przełom”	5
„Przewodnik Gimnastyczny”	1
„Przewodnik Katolicki”	1
„Przewodnik Naukowo-Literacki”	1
„Przyjaciół”	1
„Przyjaciół Domowy”	1
„Przyjaciół Dzieci”	1
„Przyjaciół Ludu Łecki”	1
„Przyjaciółka”	3
„Przyroda i Przemysł”	1
„Przyszłość”	1
„Robotnik”	1
„Rocznik Przemyski”	1
„Rocznik Sądecki”	2
„Rocznik Słowistyczny”	1
„Rocznik Świdnicki”	1
„Ruch Pedagogiczny”	1
„Rybnickie Nowiny”	1
„Rycerz Niepokalanej”	1
„Rzeczpospolita”	1
„7 [Siedem] dni”	1
„Silva Rerum”	1
„Siódma Prowincja”	1

„Skaut”	1
„Skawina”	1
„Słowo Polskie”	2
„Spójnia”	1
„Student”	1
„Studia o Książce”	1
„Super Express”	1
„Super Nowości”	1
„Sztandar Polski”	1
„Świat”	1
„Świat Książki”	1
„Świat Młodych”	3
„Świat Nauki”	1
„Światowid”	1
„Świerszczyk”	4
„Świt”	1
„Tarnowskie Azoty”	1
„Taternik”	1
„Teatr”	1
„Teka Zamojska”	1
„TeMi”	1
„Tempo Dnia”	1
„Towarzysz”	1
„Trybuna”	1
„Twój Styl”	4
„Twórczość”	3
„Tydzień”	1
„Tydzień Literacki Artystyczny Naukowy i Społeczny”	1
„Tydzień Polityczny, Naukowy, Literacki, Artystyczny”	1
„Tygodnik Ilustrowany”	1
„Tygodnik Lwowski”	3
„Tygodnik Mód i Powieści”	1
„Tygodnik Naukowy”	1
„Tygodnik Naukowy i Literacki”	1
„Tygodnik Powszechny”	3
„Tygodnik Przemyski”	1
„Tygodnik Sanocki”	1
„Tygodnik Zamojski”	1
„Tylko Rock”	1
„W słońcu”	1
„Waga i Miecz”	1
„Warta „	1
„Weteran Poznański”	1

---

„Wędkarz Polski”	1
„Wędrowiec”	1
„Wiadomości Brzozowskie”	1
„Wiadomości Kalwaryjskie”	1
„Wiadomości Kulturalne”	1
„Wiadomości Numizmatyczne”	1
„Wiarus”	1
„Wiedza i Życie”	3
„Wielkopolanin”	1
„Wierchy”	1
„Włościanin”	1
„Wprost”	2
„Wróble na Dachy”	1
„Wychowanie w Przedszkolu”	2
„Wysokie Obcasy”	2
„Zakopane”	1
„Zamojski Kwartalnik Kulturalny”	1
„Zeszyty Naukowe Wydziału Porządku Publicznego Akademii Spraw Wewnętrznych w Szczytnie”	1
„Zeszyty Prasoznawcze”	1
„Ziemia Bocheńska”	1
„Ziemia Radomska”	1
„Ziemia Wieluńska”	1
„Zły”	1
„Znak”	1
„Znicz”	1
„Zrąb”	1
„Zwierciadło”	3
„Żołnierz Polski”	1
„Żołnierz Polski Ludowej”	1
„Życie”	1
„Życie Czechowic-Dziedzie”	1
„Życie Gospodarcze”	1
„Życie Literackie”	4
„Życie Mysłowic”	1
„Życie Przemyskie”	1
„Życie Zatora”	1

**Research on Polish press in MA and BA theses defended in the Institute of Scientific Information and Library Science, Pedagogical University of Cracow, in years 1977-2004**

**Abstract**

The article brings up the large number of theses that deal with the widely understood topic of the press. As the author notices, out of 2313 seminar papers, 666 concentrate on that subject. In most cases the papers are monographic works on particular periodicals or synthetic works discussing the history of the press in a given town or region.

There are also papers of a different character, i.e. bibliographical press analyses. In some papers the authors focused on problems of the book, culture, literature and science and technology popularization in Polish magazines. The press publications analysed in these works were addressed at a varied range of readers, discussed varied subjects, and had varied circulation.

Authors of the theses employed a wide range of research methods and research tools, which may be of great value to future synthetic works on the subject.

Sabina Kwiecień

Katarzyna Mól

## „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie” w Oddziale Czasopism i Wydawnictw Ciągłych Biblioteki Głównej Akademii Pedagogicznej w Krakowie

„Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie” ukazuje się od 1954 roku do dnia dzisiejszego. W 1973 roku w związku z nadaniem uczelni imienia Komisji Edukacji Narodowej nastąpiła zmiana tytułu z „Rocznika Naukowo-Dydaktycznego WSP w Krakowie” na „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP im KEN w Krakowie”. Pod takim tytułem wydawnictwo wychodziło do 1999 roku, kiedy to wraz z przemianowaniem nazwy uczelni na Akademię Pedagogiczną nastąpiła kolejna zmiana tytułu na „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny Akademii Pedagogicznej w Krakowie”. Od 2001 roku pismo wychodzi pod nazwą „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis”. Od 1954 do 2006 roku ukazało się 244 zeszytów, ale należy podkreślić, iż kilka numerów było zdublowanych. Przez cały okres ukazywania się wydawcą pisma było Wydawnictwo Naukowe AP, z wyjątkiem zeszytu 23, który miał drugiego wydawcę – Studium Terenowe Krakowskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie<sup>1</sup>. Pismo, będące organem uczelni, za główny cel stawiało sobie prezentację dorobku i osiągnięć naukowych pracowników uczelni.

W początkowym okresie ukazywania się roczników część prac wykonywana była we własnym zakresie, techniką małej poligrafii. Od 1957 roku „Rocznik” drukowano techniką typograficzną. Szata zewnętrzna pisma prezentowała się następująco: format 24 cm, okładka dwubarwna ze stałą kompozycją tytulatury. Nakład wynosił zazwyczaj 500 egzemplarzy. W początkowym okresie pisma układ wewnętrzny wydawnictwa był zróżnicowany. Od zmiany tytułu na „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis” w piśmie można wyróżnić następujące działy: **artykuły i rozprawy**, **materiały** zawierające wspomnienia, **recenzje** – w ramach których publikowane są materiały pracowników uczelni, oraz **sprawozdania**. Od 2001 roku pismo zmieniło także szatę zewnętrzną na ujednoliconą dla wszystkich serii tematycznych.

<sup>1</sup> M. Rausz, A. Sobol, *Wydawnictwa ciągle Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie 1954–1999*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia III”, 2005 3(25), s. 238.

Pierwszy numer „Rocznika” (1954) zatytułowany *Prace matematyczne* wydany został pod redakcją Jana Leśniaka. Nad całokształtem wydawnictwa czuwał Komitet Redakcyjny na czele z przewodniczącym Zygmuntem Mysłakowskim i członkami: Wincentym Dankiem, Adamem Dziurzyńskim, Janem Leśniakiem oraz sekretarzem Ignacym Zarębskim. Od 1956 roku kierownictwo Komitetu Redakcyjnego objął Wincenty Danek, który zainicjował metodyczny charakter pisma. Od następnego roku (1957) zeszyty przygotowywane były przez poszczególne katedry, w których publikowano rozprawy i artykuły przynoszące wyniki badań tych specjalności oraz podejmujące tematykę z zakresu dydaktyk szczegółowych, z historii oświaty i wychowania<sup>2</sup>. W pierwszym okresie ukazywania się „Roczników” można było odnaleźć w nich także prace (publikacje) monograficzne, np. Stanisława Sierotwińskiego *Słownik terminów literackich* czy materiały konferencyjne, np. *Kształcenie Nauczycieli w Wyższej Szkole Pedagogicznej Konferencja naukowa ku uczczeniu 15-lecia Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie 1946–1961* pod redakcją Włodzimierza Gałęckiego oraz publikacje bez tytułu podserii tematycznej, jak w przypadku drugiego zeszytu *Wydziału Zaocznego* (1954) pod redakcją Wincentego Danka, czy też zeszytu piątego *Nauczanie Zaoczne. Metodyka prac kontrolnych* pod redakcją Wincentego Danka (1956).

W kolejnym okresie redagowania „Roczników”, po przemianowaniu organu w „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP im. KEN w Krakowie” (1973–1999), problematykę naukową prezentowano w 28 seriach tematycznych prac zbiorowych, będących wizytówką dyscyplin naukowych oraz kierunków studiów prowadzonych przez Uczelnię. Wśród serii tematycznych znalazły się zatem: *Prace Bibliotekoznawcze*, *Prace Historycznoliterackie*, *Prace Ekonomiczno-Społeczne*, *Prace Filozoficzne*, *Prace Fizjologiczne*, *Prace Fizyczne*, *Prace Geograficzne*, *Prace Historyczne*, *Prace Językoznawcze*, *Prace Matematyczne*, *Prace Pedagogiczne*, *Prace Psychologiczne*, *Prace Romanistyczne*, *Prace Rusycystyczne*, *Prace Socjologiczne*, *Prace Techniczne*, *Prace z Dydaktyki Biologii*, *Prace z Dydaktyki Literatury i Języka Polskiego*, *Prace z Dydaktyki Matematyki*, *Prace z Historii Oświaty i Wychowania*, *Prace z Wychowania Obronnego*, *Prace z Edukacji Obronnej*, *Prace z Wychowania Plastycznego*, *Prace z Zastosowań Informatyki w Nauczaniu*, *Prace Zoologiczne*, *Wybrane Zagadnienia z Metodyki Nauczania Biologii*, *Prace z Rachunku Prawdopodobieństwa i jego Dydaktyki*.

Po kolejnej zmianie tytułu pisma, pod szyldem „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny Akademii Pedagogicznej im. KEN w Krakowie” (1999–2000) ukazało się pięć serii tematycznych. Wśród nich: *Prace Botaniczne*, *Prac Ekonomiczno-Społeczne*, *Prace Psychologiczne*, *Prace Matematyczne*, *Prace Geograficzne*.

Od 2001 roku, gdy pismo wychodzi pod tytułem „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis”, ukazują się następujące serie tematyczne: *Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*, *Studia ad Calculum Probilitatis Eiusque Didacticam Pertinentia*, *Studia ad Institutionem et Educationem Pertinentia*, *Studia de Arte et Educatione*, *Studia Historica*, *Studia Historicolitteraria*, *Studia Linguistica*, *Studia*

<sup>2</sup> J. Buda, *Wydawnictwo Naukowe*, [w:] *Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie w latach 1946–1981*, red. Z. Ruta, Kraków 1981, s. 76.



*Logopaedica, Studia Mathematica, Studia Philosophica, Studia Psychologica, Studia Romanica, Studia Sociologica, Studia Technica, Studia Zoologica.*

Wśród 244 zeszytów opublikowanych dotychczas najliczniej przedstawia się dorobek pedagogów (25 zeszytów), matematyków (24 zeszytów), historyków (22 zeszytów). Materiały zamieszczone w rocznikach programowo zawierają streszczenia, a w niektórych przypadkach część artykułów lub całość tekstu w językach obcych.

Z uwagi na fakt, że każda seria tematyczna odzwierciedla w sposób indywidualny dokonania naukowo-dydaktyczne pracowników poszczególnych kierunków naukowych (studiów) prowadzonych przez Uczelnię, należy szerzej omówić poszczególne serie.

Instytut Filologii Polskiej w okresie, gdy wydawnictwo ukazywało się jako „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny” prezentował dorobek naukowy swoich pracowników w następujących seriach tematycznych: *Filologia Polska* (z podserią *Prace Historycznoliterackie*) redagowane przez Stanisława Sierotwińskiego (1960) i Jana Nowakowskiego (1961, 1963); *Historia i Teoria Nauczania Języka Polskiego* (1962) pod redakcją Władysława Szyszkowskiego, kontynuowana jako *Prace z Dydaktyki i Języka Polskiego* (1972) pod redakcją Wincentego Danką; *Prace Historycznoliterackie* (1966, 1968, 1971) redagowane przez Jana Nowakowskiego. W latach 1973–1999 dokonania naukowo-dydaktyczne pracowników Instytutu Filologii Polskiej odnaleźć można było w *Pracach Historycznoliterackich* (1975, 1978, 1980, 1982, 1986, 1992, 1998) oraz *Pracach z Dydaktyki Literatury i Języka Polskiego* redagowanych przez Zenona Urygę (1986, 1990). Od 2002 roku ukazują się *Studia Historicolitteraria*. Problematyka roczników jest bardzo zróżnicowana, odzwierciedla bowiem zainteresowania badawcze historyków literatury, językoznawców, kulturoznawców i dydaktyków literatury. Ostatni tom *Studiae Historicolitterariae* zawiera referaty wygłoszone na Konferencji Naukowej Instytutu Filologii Polskiej, która odbyła się w Zajeździe Czorsztyńskim we wsi Maniowy. Referaty poświęcone były pisarskim wspomnieniom, pamiętnikom, dziennikom z perspektywy teorii.

Obok prac z zakresu historii literatury, dydaktyki literatury i języka polskiego Instytut Filologii Polskiej publikuje materiały dotyczące tematyki językoznawczej. Pierwszy numer *Prac Językoznawczych* wydany został w 1970 roku, pod redakcją Jana Zaleskiego. *Prace Językoznawcze* ukazywały problematykę naukowo-badawczą, obejmowały zagadnienia teoretyczno-językoznawcze i etymolingwistyczne. Od 2002 roku wydawnictwo zmieniło nazwę na *Studia Linguistica*; pierwszy zeszyt ukazał się pod redakcją Leszka Badnerczuka, Macieja Mączyńskiego i Tadeusza Szymańskiego.

*Prace Bibliotekoznawcze* to wydawnictwo, które przedstawia dorobek naukowo-dydaktyczny Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej w Krakowie. Początkowo *Prace Bibliotekoznawcze*, pod redakcją Jerzego Jarowieckiego, publikowane były w „Roczniku Naukowo-Dydaktycznym WSP w Krakowie”. Od 2001 roku pismo zmieniło nazwę na *Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia* i wychodziło pod redakcją Józefa Szockiego, a następnie Haliny Kosętki. Roczniki prezentują zbiór różnorodnych pod względem tematycznym materiałów dotyczących:

drukarstwa, historii książki i bibliotek oraz czasopiśmiennictwa, działalności księgarsko-wydawniczej, prasoznawstwa i literaturoznawstwa. W *Pracach* tych nie brakuje również sprawozdań i recenzji, wykazów publikacji pracowników Instytutu oraz autotreferatów prac doktorskich.

W ramach „Rocznika Naukowo-Dydaktycznego WSP w Krakowie” od roku 1962 ukazywała się seria wydawnictwa WSP pod tytułem *Historia*. Redaktorem pierwszego numeru był Ignacy Zarębski. Wydawnictwo kontynuowane było pod tytułem *Prace Historyczne*. Materiały w nim zawarte oparte były na gruntownych studiach, autorzy wykorzystywali przekazy źródłowe, dokumenty historyczne. W 2001 roku *Prace Historyczne* zmieniły nazwę na *Studia Historica*. Redaktorem serii po zmianie został Jerzy Gołębiowski.

*Prace Filozoficzne* to wydawnictwo ukazujące się od 1972 roku, pod redakcją Jana Szynda. Pismo prezentuje dokonania badawcze pracowników Instytutu. Artykuły w nim zawarte poświęcone są zagadnieniu związanym z metodologią badań filozoficznych, prezentują poglądy i koncepcje z zakresu filozofii i historiozofii. Od 2002 roku pismo wychodzi pod nową nazwą *Studia Philosophica* pod redakcją Jana Szynda.

W 1964 roku pod redakcją Włodzimierza Gałęckiego opublikowany został pierwszy numer serii *Filologia Rosyjska*. W 1967 roku wydawnictwo zmieniło nazwę na *Prace Rusycystyczne*. Redaktorem pierwszego numeru po zmianie tytułu był Wincenty Danek. W latach 70. znaczna część publikacji poświęcona była problematyce związanej z nauką języka rosyjskiego. Dużo uwagi poświęcano także teorii i praktyce nauczania oraz frazeologii i składni rosyjskiej. Obok artykułów pracowników Instytutu Filologii Rosyjskiej WSP w Krakowie w *Pracach Rusycystycznych* publikowane były także materiały autorów zagranicznych.

Wysoki poziom merytoryczny i dydaktyczny prezentują *Prace Romanistyczne* (1983) oraz *Studia Romanica* (2001) pod redakcją Reginy Lubas-Bartoszyńskiej, które dotyczą zagadnień teoretycznoliterackich i dydaktyki języka francuskiego.

*Studia Sociologica* AP w Krakowie wydane w 2006 roku pod redakcją Anny Rębowskiej przy współudziale Mirosława Boruty są kontynuacją *Prac Socjologicznych* podejmujących problematykę pedagogiczno-socjologiczną i teoretyczno-badawczą.

Od 2002 roku wydawane są *Studia Politologica* pod redakcją Władysława Wica.

Bogaty zbiór artykułów i recenzji poświęconych zagadnieniom psychologicznym wydany został w 1963 roku pod tytułem *Psychologia*, redaktorem tego numeru był Włodzimierz Szewczuk. Od 1989 roku zeszyty pisma ukazywały się pod zmienionym tytułem *Prace Psychologiczne*, pod redakcją Jana Kaisera, przy współpracy Alicji Maurer. Kolejna zmiana tytułu nastąpiła w 2003 roku, kiedy to pod redakcją Jana Kaisera i Leszka Wrony wydane zostały *Studia Psychologica*.

Problematyka pedagogiczna znalazła odbicie w *Naukach Pedagogicznych* wydanych w 1955 roku pod redakcją Zygmunta Mysłakowskiego. W tomie znalazły się liczne artykuły o charakterze metodycznym i teoretycznym. Pierwszy numer rocznika pod zmienionym tytułem *Prace Pedagogiczne* opublikowany został w 1972

roku pod redakcją Jana Kulpy i Franciszka Urbańczyka, miał charakter przeglądowy, referujący wyniki badań autorów z zakresu teorii i literatury, metodyki nauczania i wychowania.

*Studia ad Educationem Defensoria Pertinentia* wydawane od 2005 roku pod redakcją Tomasza J. Biedronia są kontynuacją *Prac z Wychowania Obronnego*, *Prac z Edukacji Obronnej*. *Studia ad Educationem Defensoria Pertinentia* prezentują tematykę związaną z teorią i historią wychowania obronnego, historią wojskowości i dydaktyką wychowania obronnego.

*Prace Geograficzne* to wydawnictwo seryjne ukazujące się od 1958 roku, początkowo pod tytułem *Geografia*, a od 1962 roku jako *Prace Geograficzne*. Zeszyty informują o dorobku naukowym i dydaktycznym pracowników Instytutu Geografii.

Instytut Biologii w ramach „Rocznika Naukowo-Dydaktycznego WSP w Krakowie” opracował kilka serii. W 1964 roku pod redakcją Adama Dziurzyńskiego wyszły *Wybrane Zagadnienia z Metodyki Biologii*. W roku 1967, a następnie w 1971 wydano pod redakcją Mieczysława Rozmusa *Prace z Botaniki*, *Prace Botaniczne*. W 1967 i 1970 roku pod redakcją Włodzimierza Juszczyka ukazały się *Prace z Zoologii*, *Prace Zoologiczne*. Po zmianie tytułu „Rocznika” w latach 1973–1999 Instytut Biologii dokonania badawcze prezentował w: *Pracach z Dydaktyki Biologii* pod redakcją Wiesława Stawińskiego (1985; 1990; 1995); w *Pracach Zoologicznych* redagowanych kolejno w roku 1973 i 1983 przez Włodzimierza Juszczyka, w 1987 i 1993 roku przez Władysława Zamachowskiego oraz w 1988 roku przez Barbarę Pieronek. Ostatnią serią wydaną w ramach „Rocznika Naukowo-Dydaktycznego WSP im. KEN w Krakowie” były opublikowane w 1985 roku pod redakcją Wiesława Stawińskiego *Wybrane Zagadnienia z Metodyki Nauczania Biologii*. Po kolejnej zmianie tytułu „Rocznika” Instytut Biologii prezentował dokonania naukowe i dydaktyczne pracowników w *Pracach Botanicznych* redagowanych przez Mariana Zakrzewskiego i Andrzeja Kornasia. Od 2002 roku pismo Instytutu wychodzi pod nazwą *Studia Zoologica*, redaktorem serii jest Zofia Ciesielska.

W pierwszym numerze *Matematyki* wydanym w 1954 roku oraz późniejszych *Pracach Matematycznych* (1966) publikowano wiele artykułów dydaktyczno-przeglądowych. Następny tytuł *Studia Mathematica* (2001) wiele uwagi poświęcił problemom związanym z dydaktyką i zastosowaniem matematyki.

Dokonania naukowo-dydaktyczne informatyków znalazły odbicie w *Pracach z Zastosowań Informatyki w Nauczaniu* pod redakcją Jacka Migdałka.

*Prace Techniczne* wydane w 1978 roku pod redakcją Mieczysława Franaszka, a potem *Studia Technica* (2006) pod redakcją Kazimierza Jaracza podejmowały tematykę ogólnotechniczną, zawierały obszernie artykuły praktyczno-teoretyczne.

Instytut Sztuki dokonania swoich pracowników prezentował w *Pracach z Wychowania Plastycznego*, redagowanych przez Wojciecha Kubiczka (1988, 1992, 1996).



Biblioteka Główna AP w swoich zbiorach posiada wszystkie zeszyty „Roczników”. Informacje o nich czytelnik odnaleźć może w katalogu tradycyjnym i on-line. Za względu na częstą zmianę tytułu wydawnictwa, użytkownik znajduje w katalogach on-line ciągi tego tytułu za lata 1954–1973, 1973–1999, 1999–2000 i aktualnego tytułu „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis” (od 2001). Oddział Czasopism i Wydawnictw Ciągłych wprowadził do katalogu całość tego wydawnictwa, co umożliwia użytkownikom katalogów on-line szybsze dotarcie do pisma i usprawnia pracę biblioteki. „Roczniki Naukowo-Dydaktyczne” gromadzone i udostępniane są pod dwoma sygnaturami 5975c i 5976c, natomiast „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis” opatrzone zostały odrębnymi sygnaturami 29732c i 29733c. Wydawnictwa oznaczone sygnaturami 5975c i 29732c przechowywane są w magazynie Oddziału Czasopism i Wydawnictw Ciągłych i udostępniane czytelnikom jako zbiory prezencyjne. Pozostałe sygnatury (5976c i 29732c) traktuje się jako drugie egzemplarze czasopisma o charakterze archiwalnym i nie są one udostępniane czytelnikom.

Użytkownicy katalogu on-line Biblioteki Głównej AP korzystają z portalu internetowego Chameleon. Jest on systemem bibliotecznym, zapewniającym szybkie i efektywne przeszukiwanie bazy lokalnej biblioteki, jest doskonałym nośnikiem informacji ułatwiającym wyszukiwanie różnorodnych dokumentów.

System Chameleon ułatwia pracę bibliotekarzy dostarczając potrzebnej informacji źródłowej, a użytkownikom oferuje precyzyjną i szybką komunikację. System jest stale modyfikowany i aktualizowany, dzięki czemu proces wyszukiwania jest prosty i szybki.

Wyszukiwanie w katalogu komputerowym można prowadzić według kilku kryteriów wyszukiwawczych (poprzez indeks autorski, tytułowy, hasło przedmiotowe, sygnaturę, tytuł serii i tytuł czasopisma). Do poszukiwanych informacji użytkownik może dotrzeć poprzez wyszukiwanie proste lub złożone, wykonując kilka niezbędnych operacji umożliwiających mu przeszukiwanie bazy.

Użytkownik katalogu on-line do „Roczników Naukowo-Dydaktycznych” może dotrzeć poprzez indeks tytułowy (tytuł czasopisma, serii), autorski (redaktor danego rocznika), hasło przedmiotowe w języku KABA, czy sygnaturę (sygnatura czasopisma).

Aby rozpocząć wyszukiwanie czytelnik powinien wybrać kategorię, rozwijając pasek w prawym górnym rogu ekranu: tytuł, hasło przedmiotowe, sygnatura, następnie wprowadzić termin wyszukiwawczy, wpisując go w okienku w lewym górnym rogu ekranu. Jeśli szuka serii, należy wybrać kategorię **tytuł** i wpisać np. *Prace Bibliotekoznawcze*, jeśli wybierze kategorię **tytuł czasopisma** należy wpisać *Rocznik Naukowo-Dydaktyczny*. W drugim przypadku użytkownik otrzyma informację o ciągach tego tytułu za lata 1954–1973, 1973–1999, 1999–2000 i aktualnym tytule „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis” (od 2001). Wydawnictwo można wyszukać także poprzez wybór **hasła przedmiotowego** rozwiniętego w języku KABA lub wybór hasła o szerszym zakresie i przeglądanie indeksu. Przy czym należy pamiętać

tać, że nie wszystkie opisy bibliograficzne czasopism mają charakterystyki rzeczowe. Wyszukiwanie poprzez wybór hasła przedmiotowego nie gwarantuje kompletności. Z reguły hasło związane z czasopismem ma postać: dziedzina – czasopismo.

Każdy (odszukany) tytuł prowadzi użytkownika do opisu czasopisma. Listę można przewijać w górę, w dół, na dole listy tytułów (ekranu) czytelnik znajdzie poprzednie i następne hasło w indeksie, które można przeglądać używając opcji wstecz i dalej.

Po wyświetleniu wybranego „Rocznika Naukowo-Dydaktycznego” użytkownik bazy ma możliwość wybrania odpowiedniej zakładki. Po lewej stronie ekranu dostępne są następujące etykiety: Karta, Zasoby, Format Marc. Wybierają opcję **KARTA** użytkownik otrzymuje skrócony opis karty katalogowej czasopisma, w którym zaznaczony jest tytuł czasopisma, adres wydawniczy, opis fizyczny, hasło przedmiotowe i dodatkowe, aktualna częstotliwość oraz następny i poprzedni tytuł, co w przypadku „Roczników Naukowo-Dydaktycznych” jest bardzo istotne, ponieważ czasopismo kilkakrotnie zmieniał tytuł. Czytelnik ma także możliwość przeglądania dokumentu w **FORMACIE MARC**, umożliwi mu to znajdująca się po lewej stronie opcja Marc. Klikając w nią użytkownik przechodzi do pełnego opisu bibliograficznego czasopisma, jest to rozszerzenie opisu katalogowego o krótką charakterystykę wydawnictwa. Wybierając etykietę **ZASOBY**, użytkownik odsyłany jest do bazy zasobów czasopisma. Po lewej stronie ekranu znajdują się następujące opcje: linki, lokalizacja, zasoby biblioteki. Wybierając opcję **LINKI – ZASOBY MARC** użytkownik odsyłany jest do szczegółowego opisu zasobu w formacie Marc, opcja ta częściej wykorzystywana jest przez bibliotekarzy. Informacje o zasobie zawarte są w polach stałej długości. Każdy rekord zasobu ma identyfikujący go numer systemowy. Poszczególne elementy zasobu to pole 852, które zawiera dane lokalizujące i charakteryzujące zasób: sygnaturę opisywanego wydawnictwa, siglum macierzystej biblioteki (KR 119) i stały numer (egzemplarza) (10005). Pole 866 zawiera dane dotyczące rejestracji egzemplarza: rok wydania, dane dotyczące numeracji, tytuł serii. Opcja **LOKALIZACJA** wskazuje miejsce przechowywania zasobów. Natomiast **ZASOBY BIBLIOTEKI** to bieżąca informacja o zasobach (czasopisma), które są rejestrowane na podstawie wpływu.

Poniżej podano przykłady rekordów, które są konieczne do kompleksowego opracowania wydawnictwa ciągłego w programie VTLS.

## 1. Widok karty katalogowej czasopisma *Rocznik Naukowo-Dydaktyczny Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie 1954–1973*

### Tytuł

Rocznik Naukowo-Dydaktyczny / Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Krakowie.

### Adres wydawniczy

Kraków : WSP, 1954–1973.

**Opis fizyczny**

30 cm.

**Aktualna częstotl.**

Niereg.

**Hasło przedmiotowe**

Akademia Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej (Kraków) -- czasopisma.

**Hasło dodatkowe**

Wyższa Szkoła Pedagogiczna (Kraków).

**Następny tytuł**

Rocznik Naukowo-Dydaktyczny / Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie 49 cc95204807

**Widok karty katalogowej czasopisma Rocznik Naukowo-Dydaktyczny Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie 1973–1999**

**Tytuł**

Rocznik Naukowo-Dydaktyczny / Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie.

**Adres wydawniczy**

Kraków : Wydaw. Naukowe WSP, 1973–1999.

**Opis fizyczny**

24 cm.

**Aktualna częstotl.**

Niereg.

**Uwagi**

Tekst w jęz. pol. ze streszcz. w jęz. ang. i ros.

**Hasło przedmiotowe**

Akademia Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej (Kraków) – czasopisma.

**Hasło dodatkowe**

Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej (Kraków).

**Poprzedni tytuł**

Rocznik Naukowo-Dydaktyczny / Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Krakowie 1–48 cc98200447

**Następny tytuł**

Rocznik Naukowo-Dydaktyczny 204–209 hh2000700034

**Widok kart katalogowej czasopisma Rocznik Naukowo-Dydaktyczny Akademii Pedagogicznej im. Komisji Edukacji Narodowej (1999–2000)**

**Tytuł**

Rocznik Naukowo-Dydaktyczny / Akademia Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej.

**Żywa pagina**

Rocznik Naukowo-Dydaktyczny Akademii Pedagogicznej w Krakowie

**Adres wydawniczy**

Kraków : Wydaw. Naukowe AP, 1999–2000.

**Opis fizyczny**

24 cm.

**Aktualna częstotl.**

Niereg.

**Uwagi**

Z. 207 wydany przez WSP im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie.

**Hasło dodatkowe**

Akademia Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej (Kraków).

**Poprzedni tytuł**

Rocznik Naukowo-Dydaktyczny Z. 49–203, 207 cc95204807

**Następny tytuł**

Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis 1–da2001050066

**Widok karty katalogowej czasopisma Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis 2001–**

**Tytuł**

Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis.

**Tytuł kluczowy**

Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis

**Adres wydawniczy**

Kraków : Wydaw. Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2001–

**Opis fizyczny**

24 cm.

**Aktualna częstotl.**

Niereg.

**Uwagi**

Podserie także obcojęzyczne.

**Hasło dodatkowe**

Akademia Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej (Kraków).

**Poprzedni tytuł**

Rocznik Naukowo-Dydaktyczny 204–209 hh2000700034

ISSN

1643-6512

**2. Rekord bibliograficzny czasopisma Rocznik Naukowo-Dydaktyczny Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie (1954–1973)**

001 vtls000012414  
 003 BGAP  
 005 20060823102900.0  
 008 990111d19541973||| || |||||0 |0pol||  
 035 \a cc98200447  
 039 9 \a 200608231029 \b VLOAD \c 200404300950 \d wolan  
 \y 200307251257 \z load  
 040 \a KR U/EN \c KR U/EN \d KR U/MBKS  
 041 0 \a pol  
 245 0 0 \a Rocznik Naukowo-Dydaktyczny / \c Wyższa Szkoła  
 Pedagogiczna w Krakowie.  
 260 \a Kraków : \b WSP, \c 1954-1973.  
 300 \c 30 cm.  
 310 \a Niereg.  
 362 0 \a Z.1-48.  
 610 2 \a Akademia Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodo-  
 wej (Kraków) \v czasopisma.  
 710 2 \a Wyższa Szkoła Pedagogiczna (Kraków).  
 785 0 0 \t Rocznik Naukowo-Dydaktyczny / Wyższa Szkoła Peda-  
 gogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie \g 49 \w cc95204807  
 930 \a BJ, BG AP KR, B UMK, BG UG, BUWŕ

**Rekord bibliograficzny czasopisma Rocznik Naukowo-Dydaktyczny Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie 1973–1999**

001 vtls000024080  
 003 BGAP  
 005 20060823125300.0  
 008 950710d19731999||| || |||||0 |0pol||  
 035 \a cc95204807  
 039 9 \a 200608231253 \b VLOAD \c 200404301010 \d wolan  
 \y 200307251259 \z load



040 \a KR U/AK \c KR U/AK \d TOR U/MGM \d KR  
U/MBKs  
041 0 \a pol \b engrus  
245 0 0 \a Rocznik Naukowo-Dydaktyczny / \c Wyższa Szkoła  
Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie.  
260 \a Kraków : \b Wydaw. Naukowe WSP, \c 1973-1999.  
300 \c 24 cm.  
310 \a Niereg.  
362 0 \a Z.49-203.  
546 \a Tekst w jęz. pol. ze streszcz. w jęz. ang. i ros.  
610 2 \a Akademia Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodo-  
wej (Kraków) \v czasopisma.  
710 2 \a Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Na-  
rodowej (Kraków).  
780 0 0 \t Rocznik Naukowo-Dydaktyczny / Wyższa Szkoła Peda-  
gogiczna w Krakowie \g 1-48 \w cc98200447  
785 0 0 \t Rocznik Naukowo-Dydaktyczny \g 204-209 \w  
hh2000700034  
930 \a BJ, B UMK, BG AP KR, BUWr

**Rekord bibliograficzny czasopisma Rocznik Naukowo-Dydaktyczny Akademii Pedagogicznej im. Komisji Edukacji Narodowej (1999–2000)**

001 vtls000024129  
003 BGAP  
005 20060823125400.0  
008 000318d19992000||| || |||||0 |0pol||  
035 \a hh2000700034  
039 9 \a 200608231254 \b VLOAD \y 200307251259 \z load  
040 \a TOR U/MGM \c TOR U/MGM \d TOR U/MGM \d KR  
119/RAM  
041 0 \a pol  
245 0 0 \a Rocznik Naukowo-Dydaktyczny / \c Akademia Pedago-  
giczna im. Komisji Edukacji Narodowej.  
246 1 7 \a Rocznik Naukowo-Dydaktyczny Akademii Pedago-  
gicznej w Krakowie  
260 \a Kraków : \b Wydaw. Naukowe AP, \c 1999-2000.  
300 \c 24 cm.  
310 \a Niereg.  
362 0 \a Z. 204–209.  
500 \a Z. 207 wydany przez WSP im. Komisji Edukacji Naro-  
dowej w Krakowie.

710 2 \a Akademia Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej (Kraków).  
 780 0 0 \t Rocznik Naukowo-Dydaktyczny \g Z. 49-203, 207 \w cc95204807  
 785 0 3 \t Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis \g 1- \w da2001050066  
 930 \a B UMK, BJ, BG AP KR, BUWr

**Rekord bibliograficzny czasopisma Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis 2001–**

001 vtls000028065  
 003 BGAP  
 005 20060823134500.0  
 008 011106c20019999pl x| | ||||0 |0pol c  
 022 \a 1643-6512  
 035 \a da2001050066  
 039 9 \a 200608231345 \b VLOAD \c 200604250541 \d VLOAD \y 200307251259 \z load  
 040 \a KR 119/RAM \c KR 119/RAM \d KR 119/RAM  
 041 0 \a polmul  
 210 1 \a Ann. Acad. Paedagog. Crac.  
 222 0 \a Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis  
 245 0 0 \a Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis.  
 260 \a Kraków : \b Wydaw. Naukowe Akademii Pedagogicznej, \c 2001-  
 300 \c 24 cm.  
 310 \a Niereg.  
 362 0 \a 1-  
 546 \a Podserie także obcojęzyczne.  
 710 2 \a Akademia Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej (Kraków).  
 780 0 2 \t Rocznik Naukowo-Dydaktyczny \g 204-209 \w hh2000700034  
 930 \a BG AP KR, BJ  
 956 \a KR\_119  
 962 \a KR\_U

### 3. Rekord zasobu czasopisma Rocznik Naukowo-Dydaktyczny Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie (1954-1973)

001			vtls000000307
003			BGAP
004			vtls000012414
008			0307262p 8 0001 pol0010306
039	9		\a 200502231110 \b sobol \y 200307262314 \z VLOAD
852			\a KR 119 \b 10005 \i 5975c
866	4	1	\8 1 \a 1954 Z. 1 Matematyka
866	4	1	\8 2 \a 1954 Z. 2 Wydział zaoczny.
866	4	1	\8 3 \a 1955 Z. 3 Nauki Pedagogiczne \z ksero
866	4	1	\8 4 \a 1955 Z. 4 Nauki Geograficzno-Biologiczne
866	4	1	\8 5 \a 1956 Z. 5 Nauczanie zaoczne.
866	4	1	\8 6 \a 1957 Z. 6 Zagadnienia kształcenia nauczycieli...
866	4	1	\8 7 \a 1958 Z. 7 Matematyka
866	4	1	\8 8 \a 1958 Z. 8 Geografia
866	4	1	\8 9 \a 1960 Z. 9 Filologia Polska
866	4	1	\8 10 \a 1962 Z. 10 Prace Geograficzne
866	4	1	\8 11 \a 1961 Z. 11 Filologia Polska. Pr. Hist.Lit. \z ksero
866	4	1	\8 12 \a 1962 Z. 12 Historia i Teoria Naucz. Języka Pol. \z ksero
866	4	1	\8 13 \a 1961 Z. 13 Matematyka
866	4	1	\8 14 \a 1962 Z. 14 Historia
866	4	1	\8 15 \a 1962 [Z.15] Kształcenie Nauczycieli... konferencja
866	4	1	\8 16 \a 1963 Z. 16 Psychologia
866	4	1	\8 17 \a 1963 Z. 17 Filologia Polska. Prace Hist. Lit.
866	4	1	\8 18 \a 1965 Z. 18 Wyższa Szkoła Pedagogiczna...1946–1961
866	4	1	\8 19 \a 1964 Z. 19 Filologia Rosyjska
866	4	1	\8 20 \a 1965 Z. 20 Historia
866	4	1	\8 21 \a 1964 Z. 21 Wybrane Zagad.z Metod.Naucz.Biol. = [Pr.z Dydaktyki Biol.,1]
866	4	1	\8 22 \a 1964 Z. 22 Prace Geograficzne,3 \z + aneks-mapy
866	4	1	\8 23 \a 1964 Z. 23 Nauki Humanistyczne... \z Edycja wspólna-RN-D WSP w Rzeszowie, Z. 1.
866	4	1	\8 24 \a 1966 Z. 24 Prace Historycznoliterackie,3
866	4	1	\8 25 \a 1966 Z. 25 Prace Matematyczne,4
866	4	1	\8 26 \a 1967 Z. 26 Prace Historyczne,3
866	4	1	\8 27 \a 1967 Z. 27 Prace Rusycystyczne,2
866	4	1	\8 28 \a 1967 Z. 28 Prace z Botaniki,1

866	4	1	\8 29 \a 1967 Z. 29 Prace z Zoologii,1
866	4	1	\8 30 \a 1968 Z. 30 Prace Geograficzne,4
866	4	1	\8 31 \a 1968 Z. 31 Prace Matematyczne,5
866	4	1	\8 32 \a 1968 Z. 32 Prace Historyczne,4
866	4	1	\8 33 \a 1968 Z. 33 Prace Historycznoliterackie,4
866	4	1	\8 34 \a 1970 Z. 34 Prace Rusycystyczne,3
866	4	1	\8 35 \a 1970 Z. 35 Prace Historyczne,5
866	4	1	\8 36 \a 1971 Z. 36 Prace Historycznoliterackie,5
866	4	1	\8 37 \a 1970 Z. 37 Prace Zoologiczne,2
866	4	1	\8 38 \a 1970 Z. 38 Prace Językoznawcze,1
866	4	1	\8 39 \a 1970 Z. 39 Prace Botaniczne,2
866	4	1	\8 40 \a 1971 Z. 40 Prace Geograficzne,5
866	4	1	\8 41 \a 1970 Z. 41 Prace Matematyczne,6
866	4	1	\8 42 \a 1972 Z. 42 Prace Filozoficzne,1
866	4	1	\8 43 \a 1972 Z. 43 Prace Historyczne,6
866	4	1	\8 44 \a 1972 Z. 44 Prace z Dydaktyki Literat. i Jęz. Pol.,2
866	4	1	\8 45 \a 1972 Z. 45 Prace Pedagogiczne,1
866	4	1	\8 46 \a 1973 Z.46 Wyższa Szkoła Pedagogiczna...1961–1971
866	4	1	\8 47 \a 1973 Z. 47 Prace Językoznawcze,2
866	4	1	\8 48 \a 1973 Z. 48 Prace Fizyczne,1

**Rekord zasobu czasopisma Rocznik Naukowo-Dydaktyczny Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie 1973–1999**

001			vtls000000310
003			BGAP
004			vtls000024080
008			0307262p 8 0001 pol0020214
039		9	\a 200502231036 \b sobol \y 200307262314 \z VLOAD
852			\a KR 119 \b 10005 \i 5975c
866	4	1	\8 2 \a 1973 Z. 49 Prace Rusycystyczne,4
866	4	1	\8 3 \a 1973 Z. 50 Prace Zoologiczne,3
866	4	1	\8 4 \a 1974 Z. 51 Prace Matematyczne,7
866	4	1	\8 5 \a 1974 Z. 52 Prace Historyczne,7
866	4	1	\8 6 \a 1974 Z. 53 Prace Ekonomiczno-Społeczne,1
866	4	1	\8 7 \a 1974 Z. 54 Prace z Dydaktyki Matematyki
866	4	1	\8 8 \a 1974 Z. 55 Prace Geograficzne,6
866	4	1	\8 9 \a 1975 Z. 56 Prace Historycznoliterackie,6
866	4	1	\8 10 \a 1975 Z. 57 Prace Filozoficzne,2
866	4	1	\8 11 \a 1976 Z. 58 Prace Językoznawcze,3

866	4	1	\8 12 \a 1977 Z. 59 Prace Historyczne,8
866	4	1	\8 13 \a 1977 Z. 60 Prace Fizyczne,2
866	4	1	\8 14 \a 1977 Z. 61 Prace Matematyczne,8
866	4	1	\8 15 \a 1977 Z. 62 Prace Geograficzne,7
866	4	1	\8 16 \a 1978 Z. 63 Prace Pedagogiczne,2
866	4	1	\8 17 \a 1978 Z. 64 Prace Ruscystyczne,5
866	4	1	\8 18 \a 1977 Z. 65 Prace Ekonomiczno-Społeczne,2
866	4	1	\8 19 \a 1978 Z. 66 Prace Techniczne,1
866	4	1	\8 20 \a 1978 Z. 67 Prace z Dydaktyki Matematyki,2
866	4	1	\8 21 \a 1978 Z. 68 Prace Historycznoliterackie,7
866	4	1	\8 22 \a 1979 Z. 69 Prace Matematyczne,9
866	4	1	\8 23 \a 1981 Z. 70 Prace Filozoficzne,3
866	4	1	\8 24 \a 1980 Z. 71 Prace Geograficzne,8
866	4	1	\8 25 \a 1980 Z. 72 Prace Historycznoliterackie,8
866	4	1	\8 26 \a 1980 Z. 73 Prace Fizyczne,3
866	4	1	\8 27 \a 1982 Z. 74 Prace Ruscystyczne,6
866	4	1	\8 28 \a 1981 Z. 75 Prace Pedagogiczne,3
866	4	1	\8 29 \a 1981 Z. 76 Prace Historyczne,9
866	4	1	\8 30 \a 1982 Z. 77 Prace Geograficzne,9
866	4	1	\8 31 \a 1982 Z. 78 Prace Bibliotekoznawcze,1
866	4	1	\8 32 \a 1982 Z. 79 Prace Ekonomiczno-Społeczne,3
866	4	1	\8 33 \a 1983 Z. 80 Prace Językoznawcze,4
866	4	1	\8 34 \a 1982 Z. 81 Prace Zoologiczne,4
866	4	1	\8 35 \a 1982 Z. 82 Prace Matematyczne,10
866	4	1	\8 36 \a 1983 Z. 83 Prace Historyczne,10
866	4	1	\8 37 \a 1982 Z. 84 Prace Historycznoliterackie,9
866	4	1	\8 38 \a 1983 Z. 85 Prace Pedagogiczne,4
866	4	1	\8 39 \a 1983 Z. 86 Prace Romanistyczne,1
866	4	1	\8 40 \a 1983 Z. [87] Prace Techniczne,2 \z błąd w numeracji Z.
866	4	1	\8 41 \a 1983 Z. 88 Prace Geograficzne,10
866	4	1	\8 42 \a 1984 Z. 89 Prace Bibliotekoznawcze,2
866	4	1	\8 43 \a 1985 Z. 90 Prace z Dydaktyki Biologii,2
866	4	1	\8 44 \a 1984 Z. 91 Prace Fizyczne,4
866	4	1	\8 45 \a 1984 Z. 92 Prace z Historii Oświaty i Wychowania,1
866	4	1	\8 46 \a 1985 Z. 93 Prace z Dydaktyki Biologii,3
866	4	1	\8 47 \a 1984 Z. 94 Prace Pedagogiczne,5
866	4	1	\8 48 \a 1985 Z. 95 Prace Filozoficzne,4
866	4	1	\8 49 \a 1985 Z. 96 Prace Bibliotekoznawcze,3
866	4	1	\8 50 \a 1985 Z. 97 Prace Matematyczne,11
866	4	1	\8 51 \a 1985 Z. 98 Prace Techniczne,3
866	4	1	\8 52 \a 1985 Z. 99 Prace Ekonomiczno-Społeczne,4

866	4	1	\8 53 \a 1986 Z. 100 Prace Pedagogiczne,6
866	4	1	\8 54 \a 1986 Z. 101 Prace Historycznoliterackie,10
866	4	1	\8 55 \a 1986 Z. 102 Prace z Dydaktyki Lit. i Jęz. Pol.,3
866	4	1	\8 56 \a 1986 Z. 103 Prace Fizyczne,5
866	4	1	\8 57 \a 1986 Z. 104 Prace Językoznawcze,5
866	4	1	\8 58 \a 1986 Z. 105 Prace Pedagogiczne,7
866	4	1	\8 59 \a 1986 Z. 106 Prace Pedagogiczne,8
866	4	1	\8 60 \a 1986 Z. 107 Prace Historyczne,11
866	4	1	\8 61 \a 1986 Z. 108 Prace z Dydaktyki Matematyki,3
866	4	1	\8 62 \a 1987 Z. 109 Prace Historyczne,12
866	4	1	\8 63 \a 1987 Z. 110 Prace Bibliotekoznawcze,4
866	4	1	\8 64 \a 1987 Z. 111 Prace Zoologiczne,5
866	4	1	\8 65 \a 1987 Z. 112 Prace Geograficzne,11
866	4	1	\8 66 \a 1987 Z. 113 Prace Romanistyczne,2
866	4	1	\8 67 \a 1987 Z. 114 Prace z Rachunku Prawdopodobieństwa...1
866	4	1	\8 68 \a 1987 Z. 115 Prace Matematyczne,12
866	4	1	\8 69 \a 1987 Z. 116 Prace Rusycystyczne,7
866	4	1	\8 70 \a 1988 Z. 117 Prace z Wychowania Plastycznego,1
866	4	1	\8 71 \a 1988 Z. 118 Prace Fizjologiczne,1
866	4	1	\8 72 \a 1988 Z. 119 Prace Pedagogiczne,9
866	4	1	\8 73 \a 1988 Z. 120 Prace Psychologiczne,2
866	4	1	\8 74 \a 1988 Z. 121 Prace Techniczne,4
866	4	1	\8 75 \a 1988 Z. 122 Prace Pedagogiczne,10
866	4	1	\8 76 \a 1988 Z. 123 Prace Zoologiczne,6
866	4	1	\8 77 \a 1988 Z. 124 Prace Geograficzne,12
866	4	1	\8 78 \a 1988 Z. 125 Prace Pedagogiczne,11
866	4	1	\8 79 \a 1992 Z. 126 Prace Historyczne,13
866	4	1	\8 80 \a 1988 Z. 127 Prace Ekonomiczno-Społeczne,5
866	4	1	\8 81 \a 1989 Z. 128 Prace Historyczne,14
866	4	1	\8 82 \a 1989 Z. 129 Prace Historyczne,15
866	4	1	\8 83 \a 1990 Z. 130 Prace Filozoficzne,5
866	4	1	\8 84 \a 1989 Z. 131 Prace z Hist. Oświaty i Wychowania,2
866	4	1	\8 85 \a 1990 Z. 132 Prace z Wychowania Obrończego,1
866	4	1	\8 86 \a 1990 Z. 133 Prace z Dydaktyki Lit. i Języka Pol- skiego, 4
866	4	1	\8 87 \a 1990 Z. 134 Prace z Dydaktyki Biologii,4
866	4	1	\8 88 \a 1990 Z. 135 Prace Bibliotekoznawcze,5
866	4	1	\8 89 \a 1990 Z. 136 Prace Fizyczne,6
866	4	1	\8 90 \a 1991 Z. 137 Prace Językoznawcze,6
866	4	1	\8 91 \a 1991 Z. 138 Prace Pedagogiczne,12
866	4	1	\8 92 \a 1991 Z. 139 Prace Romanistyczne,3

866	4	1	\8 93 \a 1991 Z. 140 Prace Fizjologiczne,2
866	4	1	\8 94 \a 1992 Z. 141 Prace Psychologiczne,3
866	4	1	\8 95 \a 1991 Z. 142 Prace Geograficzne,13
866	4	1	\8 96 \a 1992 Z. 143 Prace Historycznoliterackie,11
866	4	1	\8 97 \a 1992 Z. 144 Prace Pedagogiczne,13
866	4	1	\8 98 \a 1992 Z. 145 Prace z Wychowania Plastycznego,2

**Rekord zasobu czasopisma Rocznik Naukowo-Dydaktyczny Akademii Pedagogicznej im. Komisji Edukacji Narodowej (1999–2000)**

001			vtls000000312
003			BGAP
004			vtls000024129
008			0307262p 8 0001 pol0020214
039		9	\a 200502231037 \b sobol \y 200307262314 \z VLOAD
852			\a KR 119 \b 10005 \i 5975c
866	4	1	\8 2 \a 2000 Z. 204 Prace Matematyczne,17
866	4	1	\8 3 \a 1999 Z. 205 Prace Psychologiczne,7
866	4	1	\8 4 \a 1999 Z. 206 Prace Botaniczne,4
866	4	1	\8 5 \a 1999 Z. 207 Prace Matematyczne,16
866	4	1	\8 6 \a 2000 Z. 208 Prace Ekonomiczno-Społeczne,9
866	4	1	\8 7 \a 2000 Z. 209 Prace Geograficzne,18

**Rekord zasobu czasopisma Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis 2001-**

001			vtls000001393
003			BGAP
004			vtls000028065
008			0506174z 8 0 apolo
039		9	\a 200610101540 \b molka \c 200610101416 \d molka \c 200607181544 \d rausz \c 200604191434 \d rausz \y 200506171713 \z rausz
852			\a KR 119 \b 10005 \i 29732c \x zob. zasoby podserii.
866	4	1	\8 1 \a Nr 1 (2001) Studia Romanica,1
866	4	1	\8 2 \a Nr 2 (2001) Studia ad Bibliothecarum...,1
866	4	1	\8 3 \a Nr 3 (2001) Studia Historica, 1
866	4	1	\8 4 \a Nr 4 (2001) Studia Mathematica, 1
866	4	1	\8 5 \a Nr 5 (2002) studia ad Calculum Probabilitatis...,1
866	4	1	\8 6 \a Nr 6 (2002) Studia Linguistica, 1
866	4	1	\8 7 \a Nr 7 (2002) Studia Zoologica, 1

866	4	1	\8 8 \a Nr 8 (2002) Studia Politologica, 1
866	4	1	\8 9 \a Nr 9 (2003) Studia ad Bibliothecarum....2
866	4	1	\8 10 \a Nr 10 (2002) Studia Philosopohica, 1
866	4	1	\8 11 \a Nr 11 (2002) Studia Historicolitteraria, 1
866	4	1	\8 12 \a Nr 12 (2002) Studia Historicolitteraria, 2
866	4	1	\8 13 \a Nr 13 (2002) Studia Mathematica, 2
866	4	1	\8 14 \a Nr 14 (2003) Studia Psychologica, 1
866	4	1	\8 15 \a Nr 15 (2003) Studia Historicolitteraria, 3
866	4	1	\8 16 \a Nr 16 (2003) Studia Mathematica, 3
866	4	1	\8 17 \a Nr 17 (2003) Studia Historica, 2
866	4	1	\8 18 \a Nr 18 (2003) Studia Romanica, 2
866	4	1	\8 19 \a Nr 19 (2004) Studia Linguistica, 2
866	4	1	\8 20 \a Nr 20 (2004) Studia Historicolitteraria, 4
866	4	1	\8 21 \a Nr 21 (2004) Studia Historica, 3
866	4	1	\8 22 \a Nr 22 (2004) Studia Politologica, 2
866	4	1	\8 23 \a Nr 23 (2004) Studia Mathematica, 4
866	4	1	\8 24 \a Nr 24 (2005) Studia ad Educationem Defensoriam Pertinentia, 1
866	4	1	\8 25 \a Nr 25 (2005) Studia ad Bibliothecarum Scientam Pertinentia, 3
866	4	1	\8 26 \a Nr 26 (2005) Studia Historicolitteraria, 5
866	4	1	\8 27 \a Nr 27 (2005) Studia de Arte ad Educationem Per- tinentia, 1
866	4	1	\8 28 \a Nr 28 (2005) Studia Historica , 4
866	4	1	\8 29 \a Nr 29 (2005) Studia ad Institutionem et Educatio- nem Pertinentia, 1
866	4	1	\8 30 \a Nr 30 (2005) Studia Philosophica, 2
866	4	1	\8 31 \a Nr 31(2006) Studia Logopaedica, 1
866	4	1	\8 32 \a Nr 32 (2006) Studia Technica, 1
866	4	1	\8 33 \a Nr 33 (2006) Studia Mathematica, 5
866	4	1	\8 34 \a Nr 34 (2006) Studia de Arte et Educatione, 2
866	4	1	\8 35 \a Nr 35 (2006) Studia Sociologica, 1

Katalog elektroniczny „Chameleon” Biblioteki Głównej Akademii Pedagogicznej w Krakowie obejmuje druki zwarte, czasopisma, wydawnictwa ciągłe oraz materiały znajdujące się w zbiorach bibliotek instytutowych. Portal „Chameleon” jest podstawowym źródłem informacyjnym oferującym użytkownikom usługi zapewniające szybkość i łatwą komunikację.

OPAC to bogate źródło wiedzy, wykorzystujące nowoczesne techniki informacyjne oraz zaspokajające potrzeby współczesnego użytkownika. Dzięki prostemu interfejsowi, czytelnik może samodzielnie dotrzeć do poszukiwanych informacji, kształtować swoje umiejętności wyszukiwawcze oraz korzystać z nowoczesnego sy-



stemu informacyjnego. Funkcjonalność i łatwy dostęp do katalogu usprawnia udostępnianie zbiorów oraz zapewnia rzetelną i fachową informację.

System informacyjny posiada również tzw. helpy czyli systemy pomocy oferujące użytkownikom dotarcie do kolejnych etapów wyszukiwania informacji w bazie. Zaletą systemu jest również to, że można anulować każdą operację oraz tworzyć nowe zapytania wyszukiwawcze.

Katalog elektroniczny „Chameleon” Biblioteki Głównej Akademii Pedagogicznej w Krakowie pozwala użytkownikowi zatem szybko i bezproblemowo dotrzeć do każdego numeru „Roczników Naukowo-Dydaktycznych”.

### **„Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie” (The Scientific-Didactic Annals of Pedagogical University in Cracow) in the computer catalogue**

#### **Abstract**

„Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie” (the Scientific-Didactic Annals of Pedagogical University in Cracow) has been published since 1954. In 1973 its title was extended, following the change of the university’s name, and became „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP im KEN w Krakowie”. This title was changed again, for the same reason, in 1999, into „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny Akademii Pedagogicznej w Krakowie”. Since 2001 the periodical has been published under the title „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis”.

This article presents brief characteristics of the publication and discusses particular thematic series, reflecting the scientific and didactic achievements of the university researchers in various branches of science. Further the article describes the methods of processing, searching and displaying the volumes of Annals in the “Chameleon” computer catalogue of the university’s Main Library. The article contains information on the resources of the periodical and the search possibilities that are valuable to the users of the computer catalogue.

Dorota Mach

## Charakterystyka „Bibliofilskiej edycji dzieł Henryka Sienkiewicza”

Od 1996 roku Wydawnictwo Instytutu Teologicznego Księży Misjonarzy w Krakowie, wspólnie z Ogólnopolskim Towarzystwem im. Henryka Sienkiewicza w Lublinie, wydaje bibliofilską serię dzieł naszego Noblisty. Tworzy ją osiem dotąd wydanych – imponujących albumowym formatem A4, woluminów. Pierwszy z nich pt. *Pójdźmy za Nim!* (1996) to zapomniane arcydzieło nowelistyki religijnej, stanowiące wspaniały prolog do *Quo vadis?* (1996), następnie wydano: *Na polu chwały* (1998), *Ogniem i mieczem* (2000), *Krzyżacy* (2000), *W pustyni i w puszczy* (2001), *Pan Wołodyjowski* (2002) oraz *Dramaty* (2005).

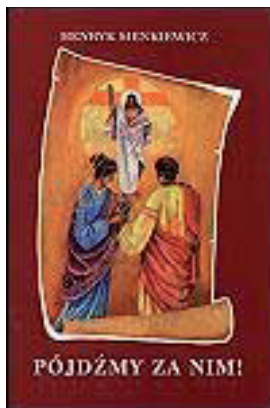
W skład zespołu redakcyjnego serii wchodzi: Halina Kosętka, Halina Ludorowska, Lech Ludorowski i Waław Piszczek, członkowie Ogólnopolskiego Towarzystwa im. Henryka Sienkiewicza.

Teksty utworów oparte zostały na wydaniu zbiorowym *Dzieł* Henryka Sienkiewicza pod redakcją Juliana Krzyżanowskiego. Każde wydanie z edycji bibliofilskiej zaopatrzone jest we wstęp, notę wydawniczą, słowniki oraz przypisy. Wszystkie tomy drukowano w tych samych zakładach graficznych, tzn. w Wydawnictwie Instytutu Teologicznego Księży Misjonarzy w Krakowie.

Tekst wydrukowano dwunastopunktową czcionką na papierze dobrej jakości. Format książek wynosi 30 cm. Tylko nowela *Pójdźmy za Nim!* różni się od pozostałych formatem i wielkością czcionki. Całość oprawiono w twarde, imitujące skórę okładki koloru brązowego lub bordowego. Tytułatura została wytłoczona na okładce i grzbiecie złotymi literami. Na wszystkich okładkach książek znajdują się jednakowe okalające tłoczenia. Wyjątek stanowi nowela.

Wszystkie książki zawierają stronę przedtytułową i tytułową. Żółte wklejki przedstawiają różne herby i ilustracje. Kolejne rozdziały rozpoczynają zdobione czarno-białe inicjały. Numeracja stron prowadzona jest w prawym dolnym rogu. W tekst wpleciono czarno-białe grafiki oraz kolorowe ilustracje wydrukowane jednostronnie

na papierze kredowym. Zarówno czarno-białe, jak i kolorowe ilustracje opatrzone są podpisami. Kolorowe ilustracje zostały także wydane w formie pięknej ikonoteki, zawierającej opis.



Otwierająca serię nowela *Pójdźmy za Nim!*, wydana w 1996 roku w Krakowie, opracowana została przez zespół redakcyjny w składzie: Halina Kosętka i Lech Ludorowski. Redakcji tekstu dokonała Halina Kosętka, która zestawiała też objaśnienia wyrazów niezrozumiałych, posłowie zaś napisał Lech Ludorowski. Opracowanie graficzne oraz ilustracje wykonał ks. Wacław Piszczek.

Nowela została wydana dla upamiętnienia Roku Sienkiewiczowskiego – 1996 (150. rocznica urodzin Pisarza) i 100-lecia *Quo vadis?* Książkę oprawiono w twarde, imitujące skórę, okładki koloru bordowego. Tytułaturę wytłoczono na okładce złotymi literami; okalają je tłoczenia inne niż w przypadku pozostałych pozycji wydanych w serii. Tekst noweli wydrukowano 10-punktową czcionką na papierze dobrej jakości. Format książki wynosi 18 cm. Wklejki białe nie zawierają ilustracji.

Kolejną pozycją serii, wydaną również w 1996 roku, jest powieść *Quo vadis?*, której tekst oparto na wydaniu zbiorowym *Dzieł* Henryka Sienkiewicza, pod red. Juliana Krzyżanowskiego, t. XX–XXII (PIW, Warszawa 1948–1951).

Jest to edycja bibliofilska dla upamiętnienia 100-lecia *Quo vadis?* dedykowana Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II. Wstęp oraz słownik opracowali: Halina Kosętka, Halina Ludorowska, Lech Ludorowski.

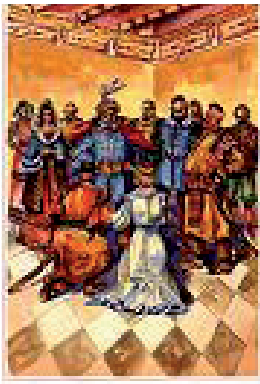
Większość ilustracji kolorowych oraz czarno-białych wykonał i przygotował ks. Wacław Piszczek. Ponadto w tekście umieszczono XIX-wieczne sztychy, pochodzące ze zbiorów Biblioteki Zgromadzenia Księża Misjonarzy w Krakowie i Biblioteki Jagiellońskiej.

Książka oprawiona jest w okładki koloru bordowego i brązowego. Na okładce oraz na grzbiecie pod tytułaturą znajduje się dodatkowo napis „Wydanie jubileuszowe”. Wklejki zawierają cztery różne ilustracje, które przedstawiają starożytny Rzym, Koloseum i wilczycę karmiącą założycieli Rzymu Romulusa i Remusa. Na stronie tytułowej oprócz autora i tytułu znajduje się podtytuł „Powieść z czasów Nerona” oraz miejsce i rok wydania. Przed tekstem właściwym zamieszczono: Przesłanie Miłości i Dobra, a po nim: słownik, notę wydawniczą i spis treści. Ogółem w powieści zamieszczono 53 ilustracje, w tym 12 kolorowych.

Wydawcy wrócili do pierwotnej trzytomowej edycji. Przywrócili pierwotny zapis ze znakiem zapytania w tytule.



Następną pozycją serii „Bibliofilska edycja dzieł Henryka Sienkiewicza” jest wydana w 1998 roku powieść *Na polu chwały*.



Jest ona oparta na wydaniu zbiorowym *Dzieł Henryka Sienkiewicza*, pod red. Juliana Krzyżanowskiego, t. XXVII (PIW, Warszawa 1950). Wstęp opracował Lech Ludorowski.

Książka oprawiona jest w okładki koloru brązowego i bordowego. Na wyklejkach, zarówno na początku, jak i na końcu książki, umieszczono dwa herby. Na stronie tytułowej znajduje się również podtytuł „Powieść historyczna z czasów Króla Jana Sobieskiego”. Przed tekstem powieści zamieszczono wstęp zatytułowany „Powieść o wiedeńskiej wyprawie czyli trylogii część czwarta”, po nim zaś: słownik wyrazów i zwrotów obcojęzycznych, notę wydawniczą i spis treści.

W powieści znalazło się 36 ilustracji, w tym 7 kolorowych. Przedstawiają one między innymi sceny: *Nocą w gościńcu puszczańskim*, *Na skraju puszczy*, *Wiejska karczma*, *Murowany dwór szlachecki kryty gontem*, *Fragmety zbroi husarskiej*, *Dworek szlachecki otoczony palisadą*, *Komnata pałacu magnackiego*. Należy dodać, że ilustracje wkomponowane są w tekst zgodnie z omawianą treścią.

W 2000 roku ukazała się czwarta pozycja bibliofilskiej serii prezentującej dzieła polskiego Noblisty, *Ogniem i mieczem*. Edycja ta, podobnie jak poprzednie, została oparta na wydaniu zbiorowym *Dzieł Henryka Sienkiewicza*, pod red. Juliana Krzyżanowskiego, t. VII–X (PIW, Warszawa 1949). Wstęp opracowany został przez Lecha Ludorowskiego, zaś notę wydawniczą oraz słowniki postaci, nazw geograficznych, słów i zwrotów obcojęzycznych przygotowali Halina Kosętka, Halina Ludorowska i Lech Ludorowski.

Tekst powieści poprzedza wstęp „Epos o początkach upadku Rzeczypospolitej”, składający się z trzech rozdziałów:

- I. Trylogii część pierwsza.
- II. O powstaniu *Ogniem i mieczem*.
- III. Arcydzieło epickiej sztuki.



Dalej zamieszczona jest nota biograficzna przygotowana przez Lecha Ludorowskiego, po tekście zaś następuje nota wydawnicza oraz słownik nazwisk postaci poświadczonych w przekazach źródłowych, nazw geograficznych, słów i zwrotów obcojęzycznych. Jest on podzielony na części: słownik postaci historycznych, inne postaci z *Ogniem i mieczem*, słownik nazw geograficznych, słownik słów i zwrotów obcojęzycznych, opracowane przez Halinę Kosętkę.

Na stronie tytułowej znajduje się podtytuł „Powieść z lat dawnych”. Na wyklejkach na początku i końcu książki umieszczony jest herb z krzyżakiem oraz herb z orłem w koronie. Okładki książki są koloru brązowego.

Powieść podzielona jest na cztery tomy. Strony oddzielające kolejne tomy są ozdobione czarno-białymi winiętami. Tomy I i IV mają jednakowe winiety, a II i III różnią się od siebie. Podobnie jak w poprzednich powieściach wydanych w serii, znajdujemy tu barwne (11) i czarno-białe (49) ilustracje. Przedstawiają one np. w: tomie I: *Tajemnice Dzikich Pól; Pierwsze spotkanie Heleny Kurcewiczówny z Janem Skrzetuskim; Tabun w stepie; Starszyzną kozacką; Zaporozec*. W tomie II są to: *Buława – oznaka godności oficera; Pojedynek; Ucieczkę Heleny z Zagłobą; Jazda polska; Ucieczka w lasy; Uzbrojenie chłopów z wojsk Chmielnickiego*. W tomie III przedstawiono: *Pojmanie na arkan; Herb Skrzetuskiego – Jastrzębiec; Spotkanie Chmielnickiego z chanem; Porzucony wóz z taboru; Magnata w stroju z połowy XVII w.; Pojedynek Bohuna z Wołodyjowskim; Rękojeść szabli jazdy polskiej i szabli ordynki używanej przez Tatarów*. Tom IV zawiera: *Atak husarii; Obronę Zbaraża; Surmy bojowe; (Mapę) – Teren akcji Ogniem i mieczem*.

Bibliofilskie wydanie pierwszej części Trylogii jest pozbawione nadużyć, fałszywych interpretacji, wskazuje na oryginalne aspekty jego artyzmu, dotąd niedostrzeżane i zachęcające do nowego, odkrywczego odczytania Sienkiewiczowskiej arcy powieści<sup>1</sup>. Przywrócono pierwotną czterotomową wersję wydania.

Również w 2000 roku ukazała się już piąta pozycja omawianej serii – *Krzyżacy*. Powieść ta oparta została na wydaniu zbiorowym *Dzieł Henryka Sienkiewicza*, pod red. Juliana Krzyżanowskiego, t. XXIII–XXIV (PIW, Warszawa 1948).

Wstęp opatrzonej został tytułem „Epos rodowy rycerzy bogdanieckich”. Tuż za nim znajduje się nota bibliograficzna. Powieść podzielona jest na cztery tomy. Po tekście umieszczono: słownik, notę wydawniczą, bibliografię uzupełniającą i spis treści opracowane przez zespół redakcyjny w znanym składzie.

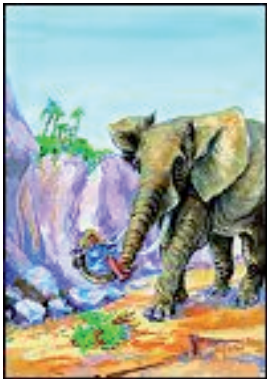
Na stronie tytułowej zamieszczono podtytuł „Powieść”. Żółte wyklejki przedstawiają dwa herby. Pierwszy z nich to herb Andegawenów – królowej Jadwigi, drugi zaś to herb węgiersko-polski króla Ludwika Węgierskiego. Te same herby powtórzone są na wklejce, na końcu książki. Książka posiada okładki koloru bordowego. Pod tytułaturą, na okładce, znajduje się tłoczony złotymi literami napis „Wydanie jubileuszowe dla upamiętnienia 100-lecia powstania dzieła”, a na grzbiecie tylko „Wydanie jubileuszowe”. Strony oddzielające kolejne tomy są ozdobione.



Oryginalna i wartościowa ikonograficzna sztuka ks. Wacława Piszczka tworzy wizualne piękno rocznicowego wydania „powieści jubileuszowej”. Pięknym kolo-

<sup>1</sup> H. Kosętko, H. Ludorowska, L. Ludorowski, *Nota wydawnicza*, [w:] H. Sienkiewicz, *Ogniem i mieczem*, Kraków 2000, s. 615.

rystycznie dwunastu obrazom – pełnym światła, dynamiki, ekspresji – nadającym ton główny estetyce książki, towarzyszy złożony, zwielokrotniony nurt czarno-białej plastyki, cała polifonia pomysłowych rysunków, delikatnych ulotnych szkiców, precyzyjnych miniatur i ornamentów, efektownych przerywników, point czy wykwinnie zdobionych inicjałów<sup>2</sup>. Zamieszczone w powieści ilustracje przedstawiają m.in. następujące sceny, w tomie I: *Strój żeński na dworze książęcym*; *Polskiego rycerza z XIV w.*; *Powrót do Bogdańca*; *Naukę strzelania z łuku*. W tomie II ilustracje: *Dostojnika podróżującego ze zbrojną eskortą*; *Walkę na kije*; *Walkę z turem*; *Hełm rycerski przyłbica, zwany psi kaptur*; *Strój żeński na dworze książęcym*; *Pasowanie Zbyszka na rycerza*. W tomie III: *Juranda w desperackiej walce z Krzyżakami na zamku w Szczytnie*; *Łączenie tarczy herbowych: tarcza męża, żony i wspólna małżonków*; *Hełm – kapalin*; *Pojedynek Zbyszka z Rotgierem*; *Topór wojenny – wyrób niemiecki*; *Pannę z orszaku księżnej*; *Łuczniaka z łukiem*; *Turniej rycerski*. Tom IV zawiera: *Średniowieczne instrumenty muzyczne – rogową fujarkę pasterską czy harfę*; *Przygotowania do turnieju rycerskiego*; *Hełm – kapalin*; *Maćka z „wnukami”*; *Typy toporów polskich*; *Bitwę pod Grunwaldem*; *Królestwo Polskie i Wielkie Księstwo Litewskie 1370–1500 [Mapa]*.



Szóstą pozycją, jaka ukazała się w omawianej serii, jest powieść *W pustyni i w puszczy* wydana w 2001 roku. Tą edycją wydawcy chcieli upamiętnić rocznicę ukończenia *W pustyni i w puszczy* – arcydzieła literatury dla dzieci i młodzieży<sup>3</sup>.

Tekst oparty na wydaniu zbiorowym *Dzieł* Henryka Sienkiewicza, pod red. Juliana Krzyżanowskiego, t. XXXVII–XXXVIII, (PIW, Warszawa 1950) przywraca autorski dwutomowy układ powieści. Zespół redakcyjny tworzą: Halina Kosętka, Lech Ludorowski, Halina Ludorowska i Waclaw Piszczek. Powieść poprzedza wstęp oraz nota biograficzna, a zamyka ją nota wydawnicza i słownik postaci o nazwiskach poświadczonych w przekazie źródłowym, nazw geograficznych, botanicznych, zoologicznych, słów i zwrotów obcojęzycznych podzielonych na części: słownik nazw geograficznych, słownik nazw botanicznych i zoologicznych oraz słownik słów i zwrotów obcojęzycznych.

Książka oprawiona jest w okładki koloru brązowego. Wyklejki zarówno na początku, jak i na końcu książki przedstawiają rysunki słonia i jeźdźca na wielbłądzie. Podobnie jak w innych powieściach serii strony oddzielające tomy są ozdobione.

To rocznicowe wydanie *W pustyni i w puszczy* charakteryzuje kunszt edytorski właściwy dla całej bibliofilskiej serii dzieł Sienkiewicza. Książkę wyróżnia jej kształt graficzny, pełna szlachetnego piękna estetyka rysunku i czarno-białej

<sup>2</sup> H. Kosętka, L. Ludorowski, H. Ludorowska, *Nota wydawnicza*, [w:] H. Sienkiewicz, *Krzyżacy*, Kraków 2000, s. 604.

<sup>3</sup> H. Kosętka, L. Ludorowski, H. Ludorowska, *Nota wydawnicza*, [w:] H. Sienkiewicz, *W pustyni i w puszczy*, Kraków–Lublin 2001, s. 269.

grafiki, feria barw, światła, ruchu, poetycki nastrój egzotyki Czarnego Łądu wyrażonej w malarskiej sztuce ks. Wacława Piszczka<sup>4</sup>. Ogółem w powieści znajduje się 37 ilustracji, m.in.: *Jeździec na wielbłądzie*; *Łódź do przewozu pasażerów na Nilu*; *Poganiacz wielbłądów*; *Wojownik afrykański*; *Porwanie Stasia i Nel*; *Gepard w pogoni za zdobyczą*; *Fragment ulicy*; *Egipcjanka z dzieckiem w tradycyjnym stroju z regionu Gizy*; *Zabicie lwa*; *Arab w turbanie*. W tomie II: *Słoń w ataku*; *Zabawa Nel ze słoniem*; *Stas udzielający chrztu*; *Wędrówka na słoniu*; *Wygrzewający się na słońcu młody krokodyl*; *Trasa wędrówki Stasia i Nel [mapa]*.

Kolejną pozycją, która została wydana w 2002 roku, w serii „Bibliofilska edycja dzieł Henryka Sienkiewicza” jest trzecia część trylogii *Pan Wołodyjowski*.

Tekst powieści oparto na wydaniu zbiorowym *Dzieł Henryka Sienkiewicza*, pod red. Juliana Krzyżanowskiego, t. XVII–XIX (PIW, Warszawa 1950). Wydanie porównano z pierwodrukiem utworu w odcinkach warszawskiego „Słowa” (1887–1888) oraz późniejszymi poprawionymi edycjami zrealizowanymi również przez tę oficynę<sup>5</sup>. Skład zespołu redakcyjnego był taki sam, jak w poprzednich tomach. Wydanie to również posiada wstęp, notę bibliograficzną, a po tekście głównym notę wydawniczą oraz słownik postaci o nazwiskach poświadczonych w przekazie źródłowym i postaci literackich, słownik nazw geograficznych, słów i zwrotów obcojęzycznych.

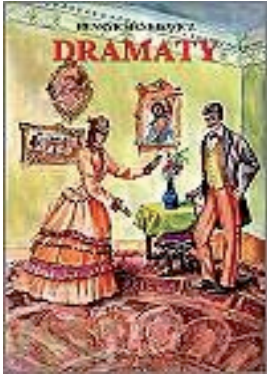


Okładki książki mają kolor czerwony. Na wyklejkach umieszczono te same rysunki, co w edycji *Ogniem i mieczem*, czyli herb z krzyżakiem i herb z orłem w koronie. Powieść podzielona jest na trzy tomy. Strony oddzielające tomy są zdobione. Uzupełnieniem tekstu są liczne kolorowe (8) i czarno-białe (40) ilustracje ks. Wacława Piszczka, które przedstawiają m.in., w tomie I: *Szlachcica w kontuszu*; *Karczmę*; *Pojedynek na sejmiki*; *Spotkanie Zagłoby z Wołodyjowskim w klasztorze kamedułów*; *Oświadczyzny Wołodyjowskiego*; *Toast*; *Szlachciankę dającą jałmużnę*. W tomie II: *Łucznika tatarskiego*; *Wojownika Ordy*; *Dowódcę tureckiego obserwującego pole bitwy*; *Wieczór w stanicie chreptiowskiej*. W tomie III: *Z pocztą eskorty przez step*; *Próbie porwania Basi*; *Sajdak futerał na luk i strzały*; *Pistolet z zamkiem kołowym z XVII w.*; *Berdysz piechoty polskiej XVII w.*; *Nadziak – uchwałą Sejmu z 1620 roku był zakaz noszenia tej broni przez szlachtę poza służbą wojskową, z powodu częstych zabójstw za pomocą tej broni. Nadziak stanowił też oznakę oficerską poruczników jazdy zaciągu polskiego*; *Potyczka Wołodyjowskiego z Tatarami*; *Zbroja husarska*; *Szlachcic z pospolitego ruszenia w zbroi z arsenału rodowego – pierwsza połowa XVII w.*; *Kamieniec*; *Pogrzeb Wołodyjowskiego*; *Zamek rodziny Sobieskich w Olecku*. [Na końcu noty wydawniczej].

<sup>4</sup> Ibidem, s. 272.

<sup>5</sup> H. Kosętko, L. Ludorowski, H. Ludorowska, *Nota wydawnicza*, [w:] H. Sienkiewicz, *Pan Wołodyjowski*, Kraków 2002, s. 406.

Ostatnią jak do tej pory pozycją, wydaną w 2005 roku, są *Dramaty* w opracowaniu Haliny Kosętki. Tekst oparty został na wydaniu zbiorowym *Dzieł* Henryka Sienkiewicza, tom XXXIX pod red. Juliana Krzyżanowskiego (PIW, Warszawa 1951).



Pomimo że twórczość dramatyczna Sienkiewicza zajmuje w bogatej i różnorodnej twórczości pisarza zaledwie miejsce marginesowe, jednak warta jest podkreślenia chociażby ze względu na mało znany teren badawczy. Tylko nieliczni badacze twórczości Sienkiewicza zajmowali się bowiem jego dramatami, i to okazjonalnie<sup>6</sup>.

Wydanie to opatrzone: słowem wstępnym oraz notę wydawniczą. Okładki książki mają kolor bordowy i brązowy. Edycja zawiera: *Na jedną kartę* (dramat w 5 aktach), *Czyja wina?* (obrazek w jednym akcie), *Muszę wypocząć* (obrazek sceniczny), *Zagłoba swatem* (komedia w jednym akcie), *Autorki* (obrazek sceniczny w 1 akcie), *Zagłoba swatem* (komedia w jednym akcie – redakcja C). Uzupełnieniem tekstu są 4 kolorowe ilustracje autorstwa ks. Wacława Piszczka przedstawiające: *Jadwigę Korłowiecką z Leonem*, *Literata przy pracy*, *12-letnie dziewczynki: Marynię i Helenkę*, *Błogosławieństwo*.

Wyróżniający się swoją plastyczną urodą cykl bibliofilski, zaopatrzone we wszechstronnie analizujące poszczególne działy wstępy, noty edytorskie, komentarze opracowane przez znawców Sienkiewicza, jest jednocześnie unikalnym wydaniem naukowo-krytycznym.

Niewątpliwym osiągnięciem twórców serii jest wprowadzenie ulepszenia tekstu, a także przywrócenie autorskiej koncepcji podziału: segmentacji wydawniczej tekstu na rozdziały i tomy.

Bibliofilska edycja dzieł Henryka Sienkiewicza ma niewątpliwe wartości edytorskie. Uczy jak można wydać książkę bez zniekształceń, jak można ją wzbogacić poprzez odpowiednie wstępy czy posłowania, noty edytorskie, objaśnienia do tekstów, objaśnienia trudnych i niezrozumiałych wyrazów i zwrotów. Edycje te wzbogacają niepowtarzalne kolorowe ilustracje autorstwa ks. Wacława Piszczka. Ponadto w każdej pozycji występuje po kilkadziesiąt tematycznych czarno-białych grafik tegoż autora.

Ilustrowanie dzieł Sienkiewicza ma długą i bogatą, ponadstuletnią tradycję. Do tej tradycji dołączył współcześnie ks. Wacław Piszczek wysoce wartościową, oryginalną sztuką ikonograficzną. To głównie ta sztuka tworzy wizualne piękno bibliofilskich wydań. Wykonawca osiągnął niepowtarzalny charakter ilustracji, poezję barwy, grę tonów, światła itp. Pobudza wyobraźnię sugestywnie wykreowany świat Sienkiewiczowskich bohaterów, opisanych zdarzeń, sytuacji.

Warto jeszcze zaznaczyć, że żywioł malarskości skupia się tylko w nieznacznym stopniu na portretach psychologicznych bohaterów, eksponuje zaś ważne wydarzenia bądź psychologiczne wizerunki sytuacyjne powieściowych postaci.

<sup>6</sup> H. Kosętka, *Słowo wstępne*, [w:] H. Sienkiewicz, *Dramaty*, Kraków 2005, s. 5.



Nie od rzeczy będzie dodać, że bibliofilska seria budzi uznanie zarówno w kraju, jak i za granicą.

## Characteristics of „The Bibliophile Edition of Henryk Sienkiewicz’s Works”

### Abstract

This article presents the characteristics of the bibliophile series of Henryk Sienkiewicz’s works, which has been published since 1996 by Wydawnictwo Instytutu Teologicznego Księża Misjonarzy in Cracow (St Vincent a Paulo Missionary Fathers’ Theological Institute), in cooperation with the Polish Henryk Sienkiewicz Association in Lublin.

The book series, edited by Halina Kosętko, Halina Ludorowska, Lech Ludorowski and Father Waław Piszczyk, so far consists of eight volumes: *Pójdźmy za Nim!* (*Let Us Follow Him*, 1996), *Quo vadis?* (1996), *Na polu chwały* (*On the Field of Glory*, 1998), *Ogniem i mieczem* (*With Fire and Sword*, 2000), *Krzyżacy* (*The Teutonic Knights*, 2000), *W pustyni i w puszczy* (*In Desert and Wilderness*, 2001), *Pan Wołodyjowski* (*Fire in the Steppe*, 2002), and *Dramaty* (*Dramas*, 2005).

This paper contains detailed descriptions of all volumes, including the size, page layout, graphic design, and the list of innovative, original illustrations by Father Waław Piszczyk.

It has been noticed that the series editors’ undoubted achievement is improvement of the text and recreation of the author’s original idea of text division: the segmentation into chapters and volumes. All texts have been based on the 1948–1951 collected edition of Henryk Sienkiewicz’s *Works*, edited by Julian Krzyżanowski. Another noticeable feature of the series is the editors’ thoroughness and care for the reader, reflected in the attachment of a difficult words glossary.

The article puts special emphasis on the series’ editorial values, which can serve as a model of how to produce an undistorted book edition, and how to enrich it with a proper foreword or afterword, editorial notes, text commentaries and glossaries.

Adam Ruta

## Biblioteczka Harcerskich Drużyn Żeglarskich

Seria wydawnicza Biblioteczka Harcerskich Drużyn Żeglarskich została utworzona w 1933 roku w Warszawie z inicjatywy działaczy harcerskich skupionych w Kierownictwie Drużyn Żeglarskich Głównej Kwatery Harcerzy. Redaktorem serii był harcmistrz Witold Bublewski – kierownik harcerskich drużyn żeglarskich. W latach 1933–1938 ukazało się łącznie 13 tomików Biblioteczki<sup>1</sup>, najwięcej w pierwszym roku jej wydawania – 5, w 1934 r. – 3, w 1935 r. – 2, a w latach 1936–1938 po jednym tytule. Większość spośród tytułów tej serii wydano nakładem Głównej Księgarni Wojskowej (11), po jednym mają w swoim dorobku Liga Morska i Kolonialna oraz wydawnictwo harcerskie „Na Tropie”. Książki Biblioteczki Harcerskich Drużyn Żeglarskich miały poręczny format 16° (17x12 cm), ich objętość wahała się od 16 do nawet 236 stron, z reguły jednak nie przekraczały stu kilkadziesiąt stron (średnia objętość jednego tomiku to 112 stron). Jeżeli chodzi o nakłady serii, to kształtowały się one od 1500 do 2100 egzemplarzy, z reguły 2000 lub 2100 egz. (dane na temat nakładu udało się ustalić tylko w odniesieniu do 6 tytułów). Nie było problemu z określeniem cen poszczególnych tytułów serii, jedynie w przypadku jednego tomu nie posiadamy odnośnych informacji. Ceny – w zależności od objętości – wahały się od 0,50 do 6,40 zł (średnio 2,60 zł). Seria była drukowana przede wszystkim w Głównej Drukarni Wojskowej (6 tytułów), po dwa tytuły wydrukowano w Drukarni Narodowej w Krakowie i drukarni J. Jankowskiego i Spółki w Warszawie, po jednym w Drukarni W.L. Anczyca w Krakowie i Zakładach Graficznych Instytutu Wydawniczego „Biblioteka Polska” w Bydgoszczy; brak danych na temat jednej pozycji. Wszystkie książki z tej podręcznikowej serii były bogato ilustrowane, zawierały często kilkadziesiąt rycin w tekście, tabele, kolorowe tablice, plany. Ciekawa była szata

<sup>1</sup> Włodzimierz Głowacki w swoim wiekopomnym dziele *Dzieje żeglarstwa polskiego* (Gdańsk 1989) wspomina o 14 tomikach, nie podaje jednak wszystkich tytułów (s. 359).

graficzna, okładki najczęściej projektowało znane Atelier Graficzne Girs-Barcz<sup>2</sup>, ale też Adam Siemaszko, W. Czarnecki, Alina Żychlińska.

Rok	Liczba tytułów
1933	5
1934	3
1935	2
1936	1
1937	1
1938	1
Razem	13

**Tabela 1.** Zestawienie liczby wydanych tytułów serii w poszczególnych latach

Pierwszą książką wydaną w ramach serii w 1933 roku był zbiór przepisów organizacyjnych obowiązujących w drużynach żeglarskich spod znaku lilijki pt. *Organizacja harcerskich drużyn żeglarskich*, część I, liczący 84 strony, z ilustracjami Adama Siemaszki (był on również autorem projektu okładki)<sup>3</sup>. Tomik ten został polecony do użytku służbowego rozkazem L.dz. 1313 Naczelnika Harcerzy hm. Antoniego Olbromskiego i Kierownika Drużyn Żeglarskich hm. Witolda Bublewskiego z dnia 1 stycznia 1933 roku. Całość zagadnień pogrupowano w pięciu częściach, z których pierwsza, ogólna, omawiała cele i zadania harcerskich drużyn żeglarskich. W części drugiej poruszono problematykę organizacji jachtu harcerskiego, a więc: władz zwierzchnich, jednostek, wyszkolenia, w tym wymagań na stopnie wioślarza i żeglarza, dalej zagadnienia zaopatrzenia i kół przyjaciół. W trzeciej części zawarto przepisy dotyczące umundurowania, a w czwartej – odznak. Piąta część obejmowała regulamin flagowy.



Ryc. 1. Okładka 1 tomiku serii: *Organizacja Harcerskich Drużyn Żeglarskich, część I*

<sup>2</sup> Pracownia została założona przez rzeźbiarza, grafika książkowego Bolesława Barcza wspólnie z Anatolem Girsew w 1931 roku w Warszawie przy ul. Smolnej 40. Obaj plastycy opracowali graficznie wiele książek, ilustracji i opraw, m.in. dla Głównej Księgarni Wojskowej, a także wydawnictwa monumentalne, np. album z okazji 75-lecia Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych.

<sup>3</sup> *Organizacja harcerskich drużyn żeglarskich, część I*, Wydawnictwo Oficjalne Kierownictwa Drużyn Żeglarskich Głównej Kwatery Harcerzy, Główna Księgarnia Wojskowa, Warszawa 1933, s. 8 nlb., 74+2 nlb., 26 rys., tab.; seria: Biblioteczka Harcerskich Drużyn Żeglarskich pod red. Witolda Bublewskiego [1].

Według tego zbioru przepisów cele harcerskich drużyn żeglarskich były następujące:

1. Wychowanie typu harcerza: inicjatora i pioniera, nie obawiającego się śmiałych zamierzeń, dążącego wytrwale do utworzenia z Polski potęgi morskiej i kolonialnej; znającego całokształt zagadnień morskich; kochającego rzetelną pracę, walkę i niebezpieczeństwo; o woli zdolnej przełamać wszelkie przeszkody, zahartowanej w zmaganiach z żywiołem.
2. Rozszerzanie wśród młodzieży harcerskiej umiejętności związanych z harcami wodnymi, pożytecznych jednak i w życiu codziennym (pływanie, wiosłowanie, roboty linowe itp.).
3. Rozwój wśród harcerzy turystyki wodnej oraz sportów i gier wodnych.
4. Propaganda morza i zagadnień kolonialnych oraz sportów wodnych wśród szerokiego rzesz społeczeństwa.
5. Krajoznawstwo, poznanie Bałtyku, zaznajamianie się z pracą na morzu innych narodów.
6. Niesienie pomocy zagrożonym przez powódzie i burze<sup>4</sup>.



Ryc. 2. Okładka książki Felicjana Gabryelewicza *Harcerska łódź żaglowo-wiosłowa typu „h”*

Widać wyraźnie, że oprócz celów typowo wodniackich, jak nauka pływania czy uprawianie sportów wodnych, stawiano przed harcerzami z drużyn żeglarskich zadania nakreślone przez sanacyjną ideologię mocarstwową: tworzenie potęgi morskiej i kolonialnej II Rzeczypospolitej. Dodać należy, że w znacznie szerszym zakresie niż harcerstwo zadania te realizowały szkolne koła Ligi Morskiej i Kolonialnej.

W tym samym, 1933 roku ukazał się kolejny, drugi tomik serii: *Harcerska łódź żaglowo-wiosłowa typu „h”* autorstwa Felicjana Gabryelewicza, drużynowego poznańskiej drużyny Wilków Morskich<sup>5</sup>. Ta niewielka objętościowo książeczka miała być w zamyśle praktycznym podręcznikiem żeglarskim zatytułowanym „Harcerska instrukcja żeglarska”. Jak pisze Witold Bublewski w przedmowie, maszynopis pracy powstał w okresie, kiedy nie było jeszcze konkretnych wymagań na harcerskie stopnie żeglarskie, stąd zawarte tam były zagadnienia

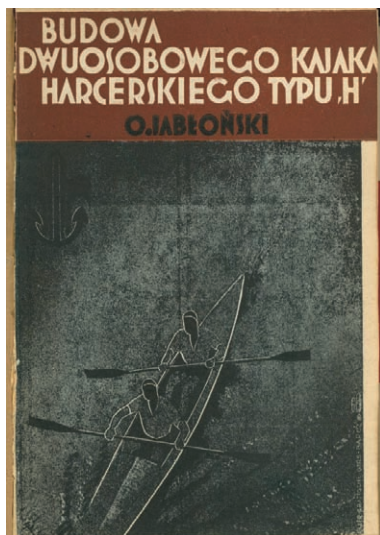
<sup>4</sup> *Organizacja harcerskich drużyn żeglarskich, część I, Wydawnictwo Oficjalne Kierownictwa Drużyn Żeglarskich Głównej Kwatery Harcerzy, Warszawa 1933, s. 1–2.*

<sup>5</sup> F. Gabryelewicz, *Harcerska łódź żaglowo-wiosłowa typu „h”*. *Wydawnictwo Oficjalne Kierownictwa Drużyn Żeglarskich Głównej Kwatery Harcerzy*, wstęp: W. Bublewski, Główna Księgarnia Wojskowa, Warszawa 1933, s. 7 nlb.+52, 31 rys.; seria: Biblioteczka Harcerskich Drużyn Żeglarskich pod red. Witolda Bublewskiego [2].

wyszkolenia, komend wioślarskich i żeglarskich, wskazówki dla zastępowych, uwagi metodyczne, tematyka gier i turystyki. Ponieważ Kierownictwo Harcerskich Drużyn Żeglarskich postanowiło wydać drukiem podręczniki na stopień wioślarza i żeglarza (ukazały się odpowiednio w 1933 i 1937 roku), z przygotowywanej do druku książki F. Gabrylewicza usunięto dublujące się treści, które planowano wykorzystać w podręczniku na stopień żeglarza. Świadectwem pierwotnego kształtu tomiku jest pozostawiony w niezmienionej formie wstęp autora.

Gabrylewicz, wykorzystując swoje kilkuletnie doświadczenia z ćwiczeń, regat, rejsów śródlądowych i zatokowych z harcerzami na łodziach typu „h”, przedstawił w książce całokształt zagadnień związanych z użytkowaniem tych jachtów, zastrzegając jednocześnie, że nie jest to poradnik szkodliwy, ani tym bardziej instrukcja amatorskiej budowy tego typu łodzi. Poszczególne tematy zostały uszeregowane w czterech zasadniczych częściach: w pierwszej przedstawiono charakterystykę łodzi – jej zalety, zwrotność, stateczność i szybkość, właściwości żeglarskie i wioślarskie, w drugiej zawarto szczegółowy opis łodzi i jej osprzętu obejmujący 15 podrozdziałów. W części III poruszono zagadnienia praktyczne: komendy przy przenoszeniu łodzi i spuszczeniu jej na wodę, ułożenie osprzętu wioślarskiego, rozmieszczenie załogi itp. Część czwarta przynosi informacje na temat konserwacji łodzi i jej osprzętu. Niewielki objętościowo podręcznik, liczący niespełna 60 stron, zawiera 31 rycin ilustrujących dokładnie poszczególne zagadnienia.

Trzeci tomik Biblioteczki Harcerskich Drużyn Żeglarskich ukazał się w 1933 roku. Był to podręcznik – instrukcja autorstwa Olgierda Jabłońskiego pt. *Budowa dwuosobowego kajaka harcerskiego typu „H”*<sup>6</sup>. Autor, doświadczony żeglarz a zarazem inżynier budownictwa okrętowego, wyszedł naprzeciw zapotrzebowaniu zgłaszanemu przez kierownictwo drużyn żeglarskich w zakresie wprowadzenia znormalizowanego typu kajaków we wszystkich zastępach i drużynach wodnych. Przedstawił szczegółową instrukcję montażu popularnego, niedrogiego kajaka z dykty. Kajak tego typu był produkowany przez Centralną Komisję Dostaw Harcerskich (główną składnicę zaopatrzeniową harcerzy) w dwóch wersjach: gotowej do użytku (całkowicie wykończonej) oraz w częściach do samodzielnego składania. To właśnie do



Ryc. 3. Okładka podręcznika Olgierda Jabłońskiego *Budowa dwuosobowego kajaka harcerskiego typu „H”*

<sup>6</sup> O. Jabłoński, *Budowa dwuosobowego kajaka harcerskiego typu „H”* (odpowiada normom P.Z.K. 1933). Wydawnictwo Oficjalne Kierownictwa Drużyn Żeglarskich Głównej Kwatery Harcerzy, przedmowa: W. Bublewski, Główna Księgarnia Wojskowa, Warszawa 1933, s. VI, 96+2 nlb., 33 rys., 5 tabl.; seria: Biblioteczka Harcerskich Drużyn Żeglarskich pod red. Witolda Bublewskiego [3].

nabywców tego zestawu adresowany był podręcznik O. Jabłońskiego. Warto dodać – o czym pisze Witold Bublewski w przedmowie – że kajak ten spotkał się z bardzo dobrymi opiniami skautów morskich w Anglii, którzy otrzymali w darze jeden z nich<sup>7</sup>.

Podręcznik został podzielony na dwie części. W pierwszej, praktycznej przedstawiono opis budowy kajaka typu „H”: zasady wykonania i montażu szkieletu, obijania poszyciem, prace wykończeniowe oraz konserwacyjne. W części drugiej omówiono kształt kajaka i podstawowe jego własności: nośność, szybkość, stateczność, zwrotność i żeglowność. Całość uzupełniły 33 rysunki autorstwa O. Jabłońskiego, a także 5 tablic – planów dużego formatu obejmujących schematy dwóch typów kajaków: dwuosobowego turystycznego typu „H” i dwuosobowego sportowego (dyktowoklepkowego), a także przekroje poprzeczne i detale kajaka typu „H”.



Ryc. 4. Okładka 4 tomiku serii: *Wiosłarz. Podręcznik na stopień wiosłarza*

Kolejnym wydaniem w 1933 roku tomem serii był *Wiosłarz. Podręcznik na stopień wiosłarza* pod redakcją Jana Kuczyńskiego przy współpracy komitetu redakcyjnego w składzie: Witold Bublewski, Józef Michałowski, Stanisław Michalski, Stanisław Szymborski i Mściśław Wróblewski<sup>8</sup>. Nie sposób ustalić dziś, który z autorów opracował konkretny dział podręcznika, bowiem nie wspomina o tym ani przedmowa, ani wstęp, nie znajdujemy też żadnych informacji w spisie treści. Materiał szkoleniowy został uszeregowany według punktów prób na stopień wiosłarza, których w sumie było 13, w tym m.in. informacje o drogach wodnych w Polsce, budowa kajaka, zasady ratownictwa, roboty linowe, technika wiosłowania, oznaki i stopnie marynarskie, rodzaje statków i łodzi oraz ich części, wiadomości hydrograficzne i meteorologiczne, sygnalizacja na wodzie, zaopatrzenie i rybołówstwo na wycieczkach wodnych.

Jak pisał w przedmowie Witold Bublewski:

Jest ono [wydawnictwo – przyp. A.R.] pierwsze z cyklu podobnych podręczników, mających zawierać wiadomości konieczne do uzyskania stopni żeglarskich w harcerstwie; mia-

<sup>7</sup> W. Bublewski, *Przedmowa*, [w:] O. Jabłoński, *Budowa dwuosobowego kajaka harcerskiego typu „H” (odpowiada normom P.Z.K. 1933)*. Wydawnictwo Oficjalne Kierownictwa Drużyn Żeglarskich Głównej Kwatery Harcerzy, Warszawa 1933, s. VI.

<sup>8</sup> *Wiosłarz. Podręcznik na stopień wiosłarza*. Oprac. komitet red. w składzie Jan Kuczyński, Witold Bublewski, Józef Michałowski i in., przedmowa W. Bublewski, Główna Księgarnia Wojskowa, Warszawa 1933, s. 6 nlb., 147+1, 40 rys., tab., 1 mapa; seria: Biblioteczka Harcerskich Drużyn Żeglarskich pod red. Witolda Bublewskiego [4].

nowicie, poza *wioślarszem: żeglarza, żeglarza morskiego i sternika morskiego*. Każdemu stopniowi będzie odpowiadała jedna książka.

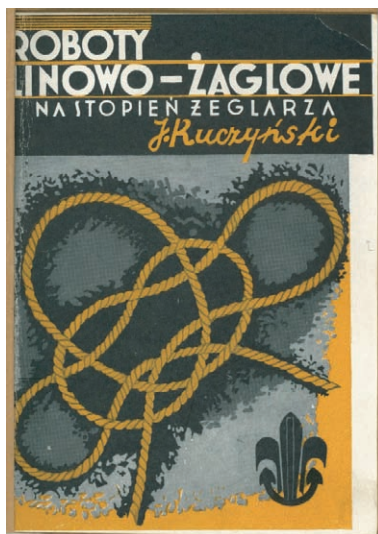
Każda książka ma także grać rolę kieszonkowego vademecum żeglarskiego, przydatnego nie tylko dla harcerzy, ale i dla wszystkich uprawiających sporty wodne<sup>9</sup>.

Podręcznik zawierał 40 rycin, tabele oraz mapę.

Piątym tomikiem serii była niewielka broszura autorstwa Jana Kuczyńskiego pt. *Roboty linowo-żaglowe na stopień żeglarza* (1933)<sup>10</sup>, a więc zawierająca wiadomości i umiejętności wymagane w trakcie 6. próby na ten stopień. Dodać należy, że materiał ten nie został zamieszczony w wydanym w 1937 roku podręczniku na stopień żeglarza, gdzie rozdział na temat robót linowych opracował inny autor. Jan Kuczyński we wstępie zalecał, aby w celu lepszego zrozumienia zawartych w podręczniku węzłów i splotów zapoznać się wcześniej z robotami linowymi wymaganymi na stopień wioślarza. Mimo skromnej objętości dziełka (16 stron), było ono bogato ilustrowane; autor wykonał 36 rysunków objaśniających krok po kroku zasady wykonywania splotów.

Rok 1934 przyniósł trzy pozycje wydane w ramach serii. Szóstym w kolejności tomikiem był podręcznik sportu bojerowego *Żeglarstwo w zimie. Ślizgi lodowe i śniegowe. Żagle do jazdy na łyżwach i nartach* przygotowany na podstawie publikacji zagranicznych przez Bolesława Czarkowskiego i Jana Kuczyńskiego<sup>11</sup>. Należy podkreślić, że była to pierwsza polska książka poświęcona żeglarstwu lodowemu opublikowana w okresie międzywojennym (drugą i ostatnią zarazem był podręcznik Mikołaja Osińskiego *Krótki podręcznik jachtingu lodowego*, wydany przez Główną Księgarnię Wojskową w serii „Biblioteczka Sportowa” w 1939 roku).

Autorzy skoncentrowali się na zagadnieniach związanych z budową ślizgów lodowych oraz stworzeniem odpowiedniego ożaglowania możliwego do wykorzystania podczas jazdy na łyżwach czy nartach. Te dwie ostatnie „dyscypliny” można potrak-

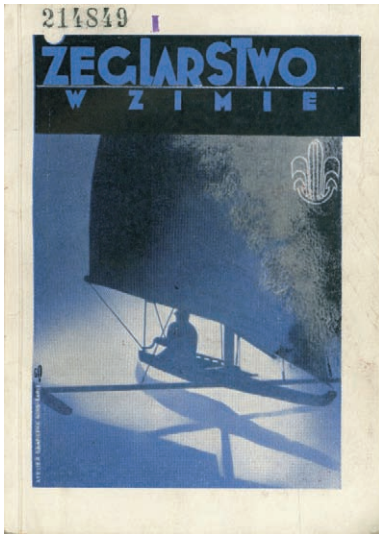


Ryc. 5. Okładka książki Jana Kuczyńskiego pt. *Roboty linowo-żaglowe na stopień żeglarza*

<sup>9</sup> W. Bublewski, *Przedmowa*, [w:] *Wioślarz. Podręcznik na stopień wioślarza*, Warszawa 1933, s. 1.

<sup>10</sup> J. Kuczyński, *Roboty linowo-żaglowe na stopień żeglarza*. Wydawnictwo Oficjalne Kierownictwa Drużyn Żeglarskich Głównej Kwatery Harcerzy, Główna Księgarnia Wojskowa, Warszawa 1933, s. 4+12, 36 rys.; seria: Biblioteczka Harcerskich Drużyn Żeglarskich pod red. Witolda Bublewskiego [5].

<sup>11</sup> *Żeglarstwo w zimie. Ślizgi lodowe i śniegowe. Żagle do jazdy na łyżwach i nartach*. Wydawnictwo Oficjalne Kierownictwa Drużyn Żeglarskich Głównej Kwatery Harcerzy, Główna Księgarnia Wojskowa, Warszawa 1934, s. VIII, 73+1 nlb., 45 rys., tabl. 1; seria: Biblioteczka Harcerskich Drużyn Żeglarskich pod red. Witolda Bublewskiego [6].



Ryc. 6. Okładka 6 tomiku serii: *Żeglarstwo w zimie*

jak w żeglarstwie tradycyjnym. W tym wypadku również odesłano czytelników do istniejących publikacji żeglarskich.

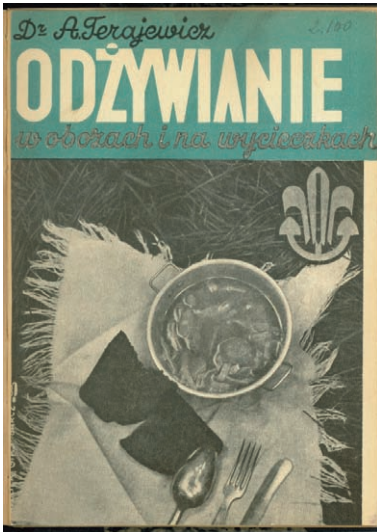
Siódmy tomik Biblioteczki Harcerskich Drużyn Żeglarskich autorstwa dra A. Terajewicza<sup>13</sup> pt. *Odżywianie w obozach i na wycieczkach* (1934) to dość nietypowa publikacja w tej serii, dotyczy bowiem higieny odżywiania w warunkach polowych, w tym podczas wypraw żeglarskich. Był jednak na tyle uniwersalnym poradnikiem, że mógł służyć nie tylko wodniakom. Autor przedstawił poszczególne zagadnienia w pięciu zasadniczych rozdziałach. Rozdział pierwszy traktował o ogólnych zasadach odżywiania, w drugim zaprezentowano informacje na temat produktów spożywczych. Rozdział trzeci poświęcił autor omówieniu zasad urządzania kuchni, w tym kuchni na jachcie. W czwartym rozdziale przedstawiono jadłospisy, w ostatnim zaś szczegółowe zasady sporządzania pokarmów. Książkę zamyka do-

tować jako ciekawostkę, bowiem taki sposób poruszania się po lodzie czy śniegu nigdy się nie upowszechnił<sup>12</sup>. Na blisko osiemdziesięciu stronach zaprezentowano zasady budowy trzech typów bojerów o powierzchni żagla odpowiednio: 10, 15 i 16 metrów kwadratowych. Poszczególne etapy konstrukcyjne zostały zilustrowane 45 rysunkami, zamieszczono również w tekście jedną tablicę poglądową. Pomiędzy natomiast całkowicie zasady kierowania jachtami lodowymi, odsyłając po niezbędne informacje do istniejących podręczników żeglarskich. Uznano, że podstawy żeglowania na wodzie i po lodzie są zbliżone i oparte na analogicznych zasadach. Z dzisiejszej perspektywy można stwierdzić, że stanowisko to tylko w części było uzasadnione. Podobnie zrezygnowano ze szczegółowego opisu pewnych elementów osprzętu (żagli, drzewc, takielunku) wychodząc z założenia, iż są one identyczne

<sup>12</sup> O tym, że takie próby podejmowano, pisze Czesław Czarnowski w autobiograficznej książce *Strzępy wspomnień* (Warszawa 1973, s. 51): „dostałem w prezencie od ojca sportową nowość: żagiel do nart. Miał kształt trapezu, rozciągniętego po przekątnych na dwóch złożonych na krzyż bambusowych drążkach. Zakładając taki żagiel na plecy i utrzymując go rękami za drążki, można było «żeglować» po równej powierzchni śniegu, zwłaszcza gdy pokrywała ją szreń. Przy dobrym wietrze i na odpowiednim śniegu można było rozwijać znaczną szybkość i manewrować żagle jak na jachcie wykorzystując kierunki wiatru. Jednym słowem jachting na nartach. Szalony pomysł, ale i niezła frajda pedzić z wiatrem przez śnieżne przestrzenie”.

<sup>13</sup> A. Terajewicz, *Odżywianie w obozach i na wycieczkach*. Wydawnictwo oficjalne Kierownictwa Drużyn Żeglarskich Głównej Kwatery Harcerzy, Główna Księgarnia Wojskowa, Warszawa 1934, s. 109+3, 9 tabl., tab.; seria: Biblioteczka Harcerskich Drużyn Żeglarskich pod red. Witolda Bublewskiego [7]. Niestety, mimo usilnych poszukiwań biograficznych nie udało się ustalić bliższych danych osobowych autora, łącznie z imieniem.





Ryc. 7. Okładka książki A. Terajewicza *Odżywianie w obozach i na wycieczkach*

W. Stępień, jachtowy kapitan żegluga wielkiej, znany działacz Akademickiego Związku Morskiego w Gdańsku, zebrał swoje doświadczenia w obszernym, bogato ilustrowanym przez W. Urbanowicza tomie (47 rycin, 5 kolorowych tablic, 10 tabel) wydanym przez harcerskie wydawnictwo „Na Tropie” jako ósma książka serii. Treść podręcznika zawarta została w szesnastu rozdziałach dotyczących prawa drogi na morzu, przepisów policyjnych dla portów w Gdyni, Gdańsku, Helu i Jastarni, przepisów celnych, etykiety jachtowej, sygnalizacji, meteorologii, map i podręczników nawigacyjnych, zaopatrzenia w prowiant, wyposażenia jachtu przed rejssem, zasad pierwszej pomocy, locji Zatoki Gdańskiej, nawigacji. Stanowi jedną z najobszerniejszych pozycji serii (224 strony). Niewątpliwie był to jeden z nielicznych polskich podręczników żeglarstwa morskiego

datek dla żeglarzy zawierający nazwy produktów spożywczych w językach: polskim, niemieckim, duńskim i szwedzkim. Podręcznik zawiera 9 rycin; wyszedł spod pras Drukarni Narodowej w Krakowie.

Ważną pozycją w dorobku Biblioteczki Harcerskich Drużyn Żeglarskich był podręcznik Władysława Stępnia pt. *Vademecum żeglarza*<sup>14</sup>. Jak pisał autor w przedmowie:

Myślą przewodnią przy opracowaniu niniejszej książki było dla mnie danie w formie zwartej pewnego dopełnienia wiedzy żeglarskiej ze szczególnym naciskiem na nawigację na pełnym morzu, w znaczeniu ułatwień w podróżach zagranicznych, jak również danie instruktorom żeglarskim i kapitanom jachtów materiału do ćwiczeń w korzystaniu z dobrodziejstw map, planów, locji, spisów latarni, przepisów portowych, tabel nawigacyjnych itp. – na Zatoce Gdańskiej, nim wyruszą na dalekie wyprawy morskie, na których tak często nasuwały się pytania, a nie było na nie odpowiedzi<sup>15</sup>.



Ryc. 8. Okładka podręcznika Władysława Stępnia *Vademecum żeglarza*

<sup>14</sup> W. Stępień, *Vademecum żeglarza*, „Na Tropie”, Katowice 1934, s. 223, 1 nlb., 47 rys., 5 tabl. kolor., 10 tab.; seria: Biblioteka Harcerskich Drużyn Żeglarskich pod red. Witolda Bublewskiego [8].

<sup>15</sup> *Od autora*, [w:] W. Stępień, *Vademecum żeglarza*, Katowice 1934, s. 5.

wydanych w okresie międzywojennym, który mógł znaleźć czytelników nie tylko wśród żeglarzy-harcery.



Ryc. 9. Okładka książki Jana Czarnieckiego *Budowa żeglownych modeli jachtów*

W 1935 roku ukazały się dwa tytuły serii. Pierwszym z nich, a zarazem dziewiątym w ogólnej numeracji, była książka inż. Jana Czarnieckiego pt. *Budowa żeglownych modeli jachtów*<sup>16</sup>. Na niespełna osiemdziesięciu stronach autor przedstawił zasady modelarstwa jachtowego na przykładzie modeli z papieru i z drewna, o rozmaitych typach ozaglowania. Całość została zilustrowana 33 rycinami i zdjęciami, dołączono też plany konstrukcyjne modeli jachtów.

Dziesiątym tomikiem serii był *Tymczasowy regulamin służby na szkuner-jachcie szkolnym ZHP „Zawisza Czarny”* opracowany przez jego dowódcę, gen. Mariusza Zaruskiego<sup>17</sup>. Była to trzecia część cyklu: *Organizacja harcerskich drużyn żeglarskich*, inaugurującego dwa lata wcześniej całą serię wydawniczą. Rzecz ciekawa, że nigdy nie ukazała się drukiem druga część cyklu. Broszura, licząca 48 stron, została zatwierdzona do użytku służbowego na „Zawiszy Czarnym” rozkazem L.dz. 1865 Naczelnika Harcerzy harcymistrza Antoniego Olbromskiego i Kierownika Harcerskich Drużyn Żeglarskich harcymistrza Witolda Bublewskiego. Całość przepisów została podzielona na trzy rozdziały obejmujące postanowienia zasadnicze, służbę z podziałem na poszczególne funkcje na żaglowcu oraz uzupełnienia: przepisy dyscyplinarne, sygnały gwizdkiem i świstawką oraz znaki ręką.

Czesław Czarnowski był autorem jedenastej książki serii: *Spółdzielnia żeglarska „Albatros”. Projekt statutu i regulaminu* (1936)<sup>18</sup>. Ta niewielka broszura, licząca 32 strony, powstała w efekcie wieloletnich (od 1925 roku) doświadczeń autora jako

<sup>16</sup> J. Czarniecki, *Budowa żeglownych modeli jachtów*, Główna Księgarnia Wojskowa, Warszawa 1935, s. 77+1, 33 rys. (w tym fot.), arkusze planów modeli jachtów; seria: Biblioteczka Harcerskich Drużyn Żeglarskich pod red. Witolda Bublewskiego [9].

<sup>17</sup> M. Zaruski, *Organizacja harcerskich drużyn żeglarskich. Wydawnictwo oficjalne Kierownictwa Drużyn Żeglarskich Głównej Kwatery Harcerzy*, cz. III: *Tymczasowy regulamin służby na szkuner-jachcie szkolnym Z.H.P. „Zawisza Czarny” na podstawie Regulaminu Służby na O.O.R.P., Regulaminu służby na jachtach i Org. Harc. Druż. Żegl. Cz.1*, oprac. gen. ..., Główna Księgarnia Wojskowa, Warszawa 1935, s. VIII+38+2 nlb.; seria: Biblioteczka Harcerskich Drużyn Żeglarskich pod red. Witolda Bublewskiego [10].

<sup>18</sup> C. Czarnowski, *Spółdzielnia żeglarska „Albatros”. Projekt statutu i regulaminu*, Liga Morska i Kolonialna, Warszawa 1936, s. 32; seria: Biblioteczka Harcerskich Drużyn Żeglarskich pod red. Witolda Bublewskiego [11]. Pozycja znana jedynie z opisów bibliograficznych, kwerenda w polskich bibliotekach naukowych nie przyniosła pozytywnych rezultatów.

współdziałowca maszoperii (rodzaj spółki powołanej w celu zakupu i eksploatacji jachtu; dawniej maszoperie szypersko-rybackie), użytkujących jachty „Carmen”, a następnie „Jurand”<sup>19</sup>.

W 1937 roku ukazał się dwunasty tomik Biblioteczki Harcerskich Drużyn Żeglarskich pt. *Żeglarz. (Podręcznik na stopień żeglarza)*<sup>20</sup>. Była to praca zbiorowa pod redakcją Kazimierza Cynkutisa, zawierająca ujętą w zwięzły i przystępny sposób wiedzę teoretyczną i praktyczną wymaganą w trakcie szkolenia na stopień żeglarza. Książka przeznaczona była dla młodzieży, przede wszystkim harcerzy, ale także członków szkolnych kół Ligi Morskiej i Kolonialnej. W odróżnieniu od podręcznika *Wioślarz* zrezygnowano z systematyzowania zagadnień według kolejnych punktów prób. Całość materiału została pogrupowana w trzy odrębne części. W pierwszej, ogólnej zawarto materiał informacyjny oraz historyczny na temat morza i żeglarstwa, a także aktualnie obowiązujące przepisy żeglarskie. Część druga obejmuje wiadomości dotyczące budowy jachtów, teorii żeglowania oraz praktyki żeglarskiej. W części trzeciej znajdują się zagadnienia z szeregu dziedzin wiedzy żeglarskiej: zimowania jachtu, robót lino-żaglowych, sygnalizacji, kompasu, meteorologii żeglarskiej i wycieczek wodnych. Całość uzupełniona została skorowidzem wyrazów żeglarskich i pokrewnych oraz wykazem wybranej literatury. Kierownictwo Harcerskich Drużyn Żeglarskich zaprosiło do pracy nad podręcznikiem grono doświadczonych instruktorów, żeglarzy-praktyków. 11 autorów przygotowało poszczególne działy, i tak, w kolejności alfabetycznej: Jerzy Bleszyński opracował zagadnienia sygnalizacji, Witold Bohdanowicz organizację wycieczek wodniackich oraz etykietę jachtową, Kazimierz Cynkutis opisał prawo drogi i zasady pracy z kompasem, Antoni Gregorkiewicz przedstawił sylwetki sławnych polskich żeglarzy, Janusz Grodzicki zagadnienie dostępu Polski do morza i fragment dotyczący zimowania jachtów, Antoni Herrgesell opisał rodzaje ożaglowania, Stanisław Ludwig przedstawił zarys rozwoju żeglugi handlowej i żeglarstwa



Ryc. 10. Okładka 10 tomiku serii: *Tymczasowy regulamin służby na szkuner-jachcie szkolnym ZHP „Zawisza Czarny”*

<sup>19</sup> W. Głowacki, *Dzieje żeglarstwa polskiego*, Gdańsk 1989, s. 358.

<sup>20</sup> *Żeglarz. (Podręcznik na stopień żeglarza)*. Wydawnictwo oficjalne Kierownictwa Drużyn Żeglarskich Głównej Kwatery Harcerzy. Podręcznik polecony do użytku kół szkolnych L.M. i K., komitet red. w składzie: Kazimierz Cynkutis, Jerzy Bleszyński, Witold Bohdanowicz i in., rys. Zygmunt Budźko, Antoni Herrgesell, Mściśław Kociejowski, projekt okładki Alina Zychlińska, Główna Księgarnia Wojskowa, Warszawa 1937, s. 234+2, 83 rys., fot., tabl. kolor., skorowidz wyrazów żeglarskich i pokrewnych, spis literatury fachowej; seria: Biblioteczka Harcerskich Drużyn Żeglarskich pod red. Witolda Bublewskiego [12].



Ryc. 11. Okładka dwunastego tomiku serii pt. *Żeglarz*

skiego (1938)<sup>21</sup>. Opracowany został na podstawie Międzynarodowej Księgi Sygnałów. Podręcznik liczył 156 stron, wydrukowany został w Zakładach Graficznych IW „Biblioteka Polska” w Bydgoszczy. Tradycyjnie tomik poprzedzony został przedmową Kierownika Harcerskich Drużyn Żeglarskich hm Witolda Bublewskiego, który pisał:

Wszystkie cywilizowane narody morskie przetłumaczyły Kod na swoje języki. Tłumaczenia na język polski dotąd nie było [...]. Specjalnie brak tekstu polskiego odczuwali sportowi żeglarze morscy, którzy nie zawsze mogli korzystać, tak jak to czynią nasze marynarki wojenna i handlowa, z obcych ksiąg kodu. [...] Braki te doskonale odczuwał twórca naszego jachtingu morskiego, długoletni wychowawca morskich pokoleń sportowych, zasłużony kapitan szkolnego statku ZHP „Zawisza Czarny” – generał Mariusz Zaruski. Praca generała pt. „Mały kod” jest książką, która zaspokaja na tym odcinku potrzeby jachtingu morskiego. „Mały kod” jest bezsprzecznie pożyteczną książką, która powinna znaleźć się w każdej biblioteczkę żeglarskiej, na każdym jachcie i w rękach każdego żeglarza, a na pewno skorzysta z niej często niejedyn zawodowy marynarz<sup>22</sup>.

Książka, ze wstępem autora, zawiera sposoby sygnalizowania flagami i używania „Małego Kodu” oraz początkowe litery sygnałów rozpoznawczych statków. Dalsza treść została podzielona na cztery części, z których pierwsza omawia sygnały: nie-

<sup>21</sup> M. Zaruski, *Mały kod do użytku jachtów i mniejszych statków. Według międzynarodowej księgi sygnałów opracował...*, przedmowa W. Bublewski, Główna Księgarnia Wojskowa, Warszawa 1938, s. 156, tab. 1; seria: Biblioteczka Harcerskich Drużyn Żeglarskich pod red. Witolda Bublewskiego [13].

<sup>22</sup> W. Bublewski, *Przedmowa*, [w:] M. Zaruski, *Mały kod do użytku jachtów i mniejszych statków*, Warszawa 1938, s. 3.

sportowego, Józef Michałowski przygotował kilka działów teoretycznych – teorię żeglowania, manewrowania jachtem, budowę kadłuba i osprzęt, Zbigniew Szymański przedstawił roboty linowo-żaglowe, a gen. Mariusz Zaruski napisał rozdział o meteorologii żeglarskiej.

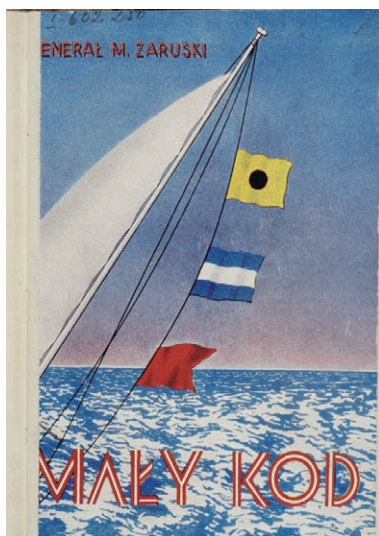
Podręcznik, jeden z dwu najobszerniejszych objętościowo tomików serii (224 strony), był bogato ilustrowany, autorami 83 rycin byli Zygmunt Budżko, Antoni Herrgesell i Mściśław Kociejski; ponadto treść uzupełniały zdjęcia i kolorowe tablice. Staranna szata edytorska, mimo popularnego charakteru wydawnictwa, była zasługą Głównej Księgarni Wojskowej, wydawcy większości tomików serii, jak również kunsztu typograficznego Drukarni Narodowej w Krakowie.

Ostatnim tomem wydanym w ramach serii był *Mały kod do użytku jachtów i mniejszych statków* przygotowany przez Mariusza Zaruskiego

bezpieczeństwa, wzywania pilota, kwarantanny, pilne i ważne, przy holowaniu oraz dwuflagowe, a także rumbly i sygnały trójfalgowe. W części drugiej zawarto początkowe litery sygnałów rozpoznawczych statków, część III to semafor, a czwarta dotyczy telegramów z kraju i do kraju. Ponadto w pracy zamieszczono tablicę kolorową z flagami literowymi i proporcjami sygnałowymi. W części poświęconej semaforom zamieszczono ryciny, zaś tom zamyka wykaz publikacji generała Zaruskiego.

Podsumowując, można stwierdzić, że seria Biblioteczka Harcerskich Drużyn Żeglarskich była jedyną tego typu inicjatywą wydawniczą z zakresu wiedzy żeglarskiej zrealizowaną w latach międzywojennych. Jej założenia znalazły odzwierciedlenie w wydawanej nakładem Wydawnictwa „Sport i Turystyka” w latach 70. i 80. XX wieku serii zatytułowanej „Biblioteczka Żeglarska”. Oczywiście, w okresie II Rzeczypospolitej ukazało się sporo podręczników żeglarskich, były to jednak pojedyncze tytuły wydawane przez różne oficyny bądź organizacje, m.in. Główną Księgarnię Wojskową, Ossolineum czy Akademicki Związek Morski.

Cykl, którego pomysłodawcą i redaktorem był harcmistrz Witold Bublewski, powstał na konkretne zapotrzebowanie środowiska żeglarskiego skupionego w harcerskich strukturach organizacyjnych. Kierownictwo Harcerskich Drużyn Żeglarskich wypracowało w 1932 roku własny system stopni żeglarskich, którymi były kolejno: wioślarz, żeglarz, żeglarz morski, sternik morski i kapitan żeglugi morskiej. Podczas V Konferencji Kierownictwa Harcerskich Drużyn Żeglarskich przyjęto główne założenia rozwoju żeglarstwa harcerskiego: trzyletni ogólny program działań, nowe przepisy i regulaminy drużyn żeglarskich. Przewidziano nabycie harcerskiego morskiego jachtu szkoleniowego oraz zaplanowano powstanie w Gdyni harcerskiego ośrodka morskiego<sup>23</sup>. Rozwój ilościowy drużyn żeglarskich (w 1933 roku było 109 drużyn i samodzielnych zastępów) spowodował, że sprawą naglącą stało się zapewnienie im odpowiedniej podbudowy teoretycznej. Stąd idea serii podręcznikowej; w ciągu 6 lat wydano łącznie 13 tytułów, z tym że w pierwszych trzech latach ukazała się ich większość (10 tytułów). Powstały dwa podręczniki na stopnie żeglarskie (*Wioślarz* i *Żeglarz*), opublikowano też wiele ciekawych propozycji dla szkutników-amatorów, modelarzy, podręcznik żeglarstwa morskiego, zbiory przepisów i in. Stosunkowo wysokie nakłady (od 1500 do 2100 egzemplarzy) pozwalały dotrzeć książkom wy-



Ryc. 12. Okładka książki Mariusza Zaruskiego *Mały kod do użytku jachtów i mniejszych statków*

<sup>23</sup> W. Głowacki, *Dzieje żeglarstwa polskiego*, tom I, Gdańsk 1989, s. 226.

dawanym w serii nie tylko do czytelników w harcerskich mundurach, ale i innych zainteresowanych tematyka żeglarską.

## **The Library of Scout Sailing Teams**

### **Abstract**

The Library of Scout Sailing Teams is an interesting example of an editorial series of the 1930s. The series of sailing course-books was originated in Warsaw in 1933, by the initiative of the Scouts Association activists from the Sailing Teams Directorate of Scouts Association HQ. The chief editor of the series was scoutmaster Witold Bublewski, the chief of the scouts sailing teams. Between 1933 and 1938 thirteen volumes of the Library were published, most in the first year of the series – five, in 1934 – three, in 1935 – two, and one in 1936, 1937 and 1938. Most of the volumes – eleven – were published by Główna Księgarnia Wojskowa (Main Military Bookstore), one by Liga Morska i Kolonialna (Sea and Colonial League) and one by the Scouts Association publisher “Na Tropie”.

The books in the Library of Scout Sailing Teams were of a handy size, 16° (17x12 cm), and the length of usually no more than a hundred and fifty pages.

Adrian Uljasz

### Cudzoziemcy w Lublinie i na Lubelszczyźnie w XIX w. Przyczynek w zbiorach rękopiśmiennych Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie

W zbiorach specjalnych Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie dostępny jest interesujący rękopis – biogram osiadłego w Lublinie emigranta z Niemiec – Jana Karola Wilhelma Goetza (1813–1883), opracowany przez jego wnuka – wybitnego polskiego archiwistę i historyka – źródłoznawcę Jana Riabinina (1878–1942)<sup>1</sup>. Bohater biogramu był najprawdopodobniej potomkiem francuskich hugonotów, którzy wyemigrowali do Niemiec. Może o tym świadczyć fakt, że został ochrzczony we francuskim zborze ewangelicko-reformowanym w Berlinie<sup>2</sup>. Do Królestwa Polskiego przybył w połowie lat czterdziestych XIX w. Pracował jako nauczyciel domowy na Lubelszczyźnie. W jednym z pobliskich majątków guwernantką była emigrantka zarobkowa – Francuzka Eugenia Barroux (1817–1880). Krótco po poznaniu się obojga cudzoziemców doszło do ich ślubu. Pomimo że oboje nie mieli pochodzenia polskiego, Eugenia z Barroux Goetz prowadziła „na wskroś polski dom”. Należała do nielicznych na naszych ziemiach Francuzów, używających swego imienia w wersji spolszczonej. Nic dziwnego, że w takich warunkach wszystkie jej dzieci miały polską tożsamość narodową<sup>3</sup>. Była wyznania rzymskokatolickiego<sup>4</sup>. W tym samym obrządku zostało ochrzczone przynajmniej

<sup>1</sup> Zob. rkps BŁ (Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego w Lublinie), sygn. 2233. Papiery osobiste i majątkowe Jana Karola Wilhelma i Eugenii Klary z domu Barroux małżonków Goetz, k. 122, 122 v, 123.

<sup>2</sup> A. Kaproń, *Francuzi w dziewiętnastowiecznym Lublinie*, Lublin 2003, s. 6, 50. Kaproń podaje informacje o rodzinie Goetzów i ich polonizacji, ale nic nie pisze o ich związku z rodziną Riabininów ani o publikowanym dokumencie.

<sup>3</sup> Ibidem, s. 7, 50. Biografia Jana Karola Wilhelma Goetza i jego żony Eugenii z Barroux jest omówiona dokładniej w prezentowanym dokumencie.

<sup>4</sup> Została pochowana na cmentarzu rzymskokatolickim przy ul. Lipowej w Lublinie. Na płycie nagrobnej jest napis w języku francuskim. Zob. Muzeum Lubelskie. Oddział Muzeum Literackie im. Józefa Czechowicza w Lublinie. Sześć fotografii kolorowych tablicy nagrobnej Eugenii Goetz z domu Barroux (fotogra-

jedno z jej dzieci – Paulina Laura Stanisława Goetz (1854–1921)<sup>5</sup>. Miała ona uprawnienia do pracy w tym samym zawodzie, co matka<sup>6</sup>. W 1872 r. zawarła małżeństwo z urzędnikiem Lubelskiego Gubernialnego Urzędu do Spraw Włościańskich, sekretarzem gubernialnym Sergiuszem Riabininem (1839–1917). Był on wyznania prawosławnego. Ich ślub odbył się w lubelskim soborze Podniesienia Krzyża<sup>7</sup>. Zgodnie z obowiązującymi przepisami Paulina Goetz musiała zmienić wyznanie na prawosławne.

Wybitny syn Riabininów – Jan, uważał się za Rosjanina, ale wniósł trwały wkład w rozwój polskich badań historycznych i polskiej archiwistyki, a także polskiego bibliotekarstwa. Polskę uważał za swoją „drugą ojczyznę”. Ukończył rosyjskie gimnazjum w Lublinie, gdzie łaciny i greki uczył go znakomity polski uczony i bibliofil, od początku XX w. członek korespondent Akademii Umiejętności w Krakowie – Hieronim Łopaciński<sup>8</sup> (1860–1906). Kontakt z tym pedagogiem sprzyjał rozwinięciu się u Riabinina zainteresowań historycznych i źródłoznawczych. W latach 1901–1904 studiował historię na uniwersytecie moskiewskim. Od 1904 do końca 1918 r. był zatrudniony w Archiwum Głównym Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Moskwie. Do Polski wrócił wraz z rodziną w 1921 r. Z początku pracował w archiwum kieleckim, a od 1922 do przejścia na emeryturę w 1938 r. w Archiwum Państwowym w Lublinie. Stale utrzymywał kontakt ze swym byłym nauczycielem – Łopacińskim. Od 1922 roku miał obywatelstwo polskie, sam czuł się jednak Rosjaninem. Jako archiwista prowadził wartościowe badania historyczne i opublikował wiele prac o tematyce archiwistycznej oraz opracowań historycznych, opartych na źródłach archiwalnych do dziejów Lublina. Ponadto aktywnie uczestniczył w pracach Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Lublinie<sup>9</sup>. Jako historyk rodzinnego miasta i badacz źródeł archiwalnych do jego dziejów kontynuował pracę zaczęłą przez swojego nauczyciela, a później doradcę i powiernika w sprawach naukowych – Hieronima Łopacińskiego. Oprócz tego porządkował i opracowywał rękopisy i starodruki po Łopacińskim w Bibliotece jego imienia<sup>10</sup>. Notatka opracowana przez Riabinina, dotycząca jego dziadków, świadczy

nieopracowane). Na jednej ze stałych wystaw tego muzeum, ekspozycji poświęconej dawnym właścicielom kamienicy, w której się ono znajduje – rodzinie Riabininów, można obejrzeć zdjęcia protoplastów rodu – Jana Karola Wilhelma Goetza i Eugenii Goetz z Barroux.

<sup>5</sup> Zob. rkps. BŁ, sygn 2234. Papiery osobiste i majątkowe Sergiusza i Pauliny z domu Goetz małżonków Riabinin z lat 1827–1952, k. 1. (Na k. 1 – odpis aktu urodzenia Pauliny Goetz, dokonany w rzymskokatolickiej parafii katedralnej Św. Jana w Lublinie, datowany – Lublin, 1872 r.).

<sup>6</sup> Zob. ibidem, k. 22 – zaświadczenie Kuratora Warszawskiego Okręgu Naukowego [szkolnego] dla Pauliny Goetz z 1872 r., że po ukończeniu pełnego kursu nauk w lubelskim gimnazjum żeńskim i po przeprowadzeniu próbnej lekcji uzyskała ona w tymże roku uprawnienia nauczycielki domowej.

<sup>7</sup> Ibidem, k. 9–10 – odpis świadectwa ślubu Sergiusza Riabinina i Pauliny Goetz, dokonany w 1894 r. (tłumaczenie z j. rosyjskiego). W zbiorach lubelskiej WBP jest też odpis umowy przedślubnej Pauliny Goetz i Sergiusza Riabinina, spisanej 20 czerwca 1872 r. w Kancelarii Ziemiańskiej w Lublinie przez Rejenta Ziemiańskiego – Feliksa Wasiutyńskiego. Odpis datowany – Lublin, 11/23 VII 1877 r., ibidem, k. 175–177 v.

<sup>8</sup> B. Wachowicz, *Riabinin Jan, ps. Eugeniusz Barroux (1878–1942)*, [w:] *Słownik biograficzny miasta Lublina*, red. T. Radzik, J. Skarbek, A.A. Witusik, t. 1, Lublin 1993, s. 232.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 232–233.

<sup>10</sup> Zob. biogram Jana Riabinina, [w:] *Hieronim Łopaciński we wspomnieniach*, oprac. Z. Bieleń, Lublin 2004, s. 109.



o jego zainteresowaniu swymi wielonarodowymi i wielowyznaniowymi korzeniami. Prezentowany rękopis tego znakomitego historyka stanowi także przyczynek do badań nad dziejami szkolnictwa w Lublinie i na Lubelszczyźnie oraz historią lubelskich ewangelików.

Tekst został opublikowany z zachowaniem oryginalnego staroświeckiego języka autora i rusycyzmów, które są charakterystyczną cechą jego stylu. Uwspółcześniono pisownię, zaś skróty niekonwencjonalne i interpunkcję poprawiono bez oznaczania.

### Tekst źródłowy – biografia Karola Goetza

Jan Karol Wilhelm Goetz urodził się w Berlinie 24 października 1813 r.[oku] o g. 5 [piątej] po południu. Rodzice jego: Jan Adam, fabrykant, urodzony w Hanau<sup>11</sup> i Wilhelmina Oppermann, primo voto Petzel, urodzona w Poczdamie. Chrztu Św.[iętego] według obrządku ewangelicko-reformowanego dokonał pastor Reclani w Berlinie we francuskim kościele przy Luiserstadt<sup>12</sup>. Rodzicami chrzestnymi byli: wuj Jan Piotr Goetz i ciotka Emilia Oppermann. Kształcił się w Berlinie, w L'institut de l'ecole de Charite od 9 grudnia 1823 r. do 28 listopada 1827 r., pochlebne świadectwo wydane zostało dopiero 22 kwietnia 1845 r., widocznie przed wyjazdem do Polski.

Do 1848 r. był guwernerem dwóch synów p. Niemirowskiego, obywatela wsi Nowosiółki<sup>13</sup>. W 1848 r.[oku], 7/19 kwietnia, otrzymał po zdaniu egzaminu w Radzie Gimnazjum Gubernialnego Warszawskiego stopień «nauczyciela początkowego języka niemieckiego»; w świadectwie nadmieniono, że «nie będąc poddanym Królestwa Polskiego, nie może tem samem korzystać z prerogatyw do tego stopnia przywiązanych»<sup>14</sup>.

<sup>11</sup> Hanau – miasto w Niemczech, położone w Hesji, w zachodniej części dawnej RFN. Leży u ujścia rzeki Kinzig do Menu.

<sup>12</sup> W zbiorach WBP jest odpis urzędowy metryki chrztu Goetza, datowany – Berlin, 4 V 1833. Zob. rkps. BŁ, sygn. 2233..., k. 4.

<sup>13</sup> Nowosiółki – wieś, folwark i dobra w powiecie chełmskim. Niemirowski był dziedzicem tych dóbr od 1853 r., zob. B. Chlebowski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, wydany pod redakcją..., według planu Filipa Sulimierskiego i zgromadzonych przez niego materiałów, t. VII, Warszawa 1886, s. 277–278.

<sup>14</sup> Zob. rkps. BŁ, sygn. 2233..., k. 16–16 v (świadectwo nauczyciela początkowego dla Jana Karola Wilhelma Goetza, datowane – Warszawa, 7/19 IV 1848 r.) (dokument dwujęzyczny, polsko-rosyjski). Krótko po otrzymaniu tego świadectwa, w lecie i ewentualnie także wiosną 1848 r., Goetz pracował na terenie powiatu hrubieszowskiego lub krasnostawskiego, zob. Archiwum Państwowe w Lublinie (APL), zesp. nr 527 Gimnazjum Wojewódzkie Lubelskie 1780–1866, sygn. 562 (Teczka pt. „Akta zawierające w sobie wykazy guwernerów i nauczycieli prywatnych w guberni lubelskiej corocznie Kuratorowi składane”). Na kartach nienumerowanych (jak wszystkie karty tej teczki) – 2 egzemplarze „Listy osób, które w powiecie hrubieszowskim i krasnostawskim trudnią się udzielaniem młodzieży pomocy naukowej, ich dozorem i nauczaniem robót kobiecych”, datowanej – 17/29 VIII 1848 r. Na liście tej został wymieniony m.in. Karol Goetz, jako nauczyciel mający uprawnienia nauczyciela niższego, otrzymane od Komitetu Egzaminacyjnego

Od 1848 r. jest profesorem Gimnazjum Szczebrzeskiego<sup>15</sup>, po zakryciu<sup>16</sup> onego gimnazjum wyjechał ze Szczebrzeszyna do Lublina (1852)<sup>17</sup>. W 1859 r. 3/15 lipca,

w Warszawie w kwietniu 1848. Wymieniono go jako nauczyciela, a nie w grupie guwernerów. Do egzemplarzy tej listy – dołączone pismo inspektora szkoły powiatowej hrubieszowskiej (z 23 VIII/4 IX 1848 r.), który przekazał je do Gimnazjum Gubernialnego Lubelskiego. W APL znajdują się wartościowe dokumenty, dotyczące Goetza. Żadnego z nich nie cytuję w swej książce Andrzej Kaproń.

<sup>15</sup> Chodzi o gimnazjum w Szczebrzeszynie. Szczebrzeszyn – miasto nad rzeką Wieprz, w powiecie zamojskim, zob. B. Chlebowski, W. Walewski, *Słownik geograficzny...*, t. XI, Warszawa 1890, s. 827. W latach 1975–1998 w woj. zamojskim, obecnie w woj. lubelskim. W APL znajduje się dokument z 1852 r., dotyczący m.in. pracy Goetza w Szczebrzeszynie. Jest to „Lista imienna nauczycieli prywatnych znajdujących się w powiecie zamojskim za rok szkolny 1851/1852”, podpisana przez dyrektora Szkoły Realnej w Szczebrzeszynie radcę dworu Romanowskiego, datowana – Szczebrzeszyn, 24 VI/6 VII 1852. Z informacji podanych przy nazwisku Goetza wynika, że był on w Szczebrzeszynie nauczycielem prywatnym. O zakresie obowiązków Goetza dyrektor pisał: „Trudni się utrzymywaniem uczniów na stancji i stole w m.[ieście] Szczebrzeszynie, udziela (...) pierwszych zasad języka niemieckiego i francuskiego, (...) trudni się uprawianiem dzieci w mówieniu językiem francuskim”. Dalej Romanowski wymieniał uprawnienia Goetza: „Do utrzymywania uczniów [prowadzenia stancji] ma upoważnienie Dyrektora Szkoły Realnej w Szczebrzeszynie, do udzielania języka francuskiego ma upoważnienia J[ąśnie] W[ielmożnego] Prezesa Komitetu Egzaminacyjnego (...) z dnia 26 stycznia 1852 r. nr 829, [do] języka niemieckiego upoważnienie Tegoż J[ąśnie] W[ielmożnego] Prezesa z 7/19 kwietnia 1848 r. nr 49, a do wprawy dzieci w mówienie językiem francuskim od Wielmożnego Dyrektora Gimnazjum Lubelskiego (...) [z] 25 marca/6 kwietnia 1848 r. nr 699”. Sprawowanie Goetza dyrektor ocenił jako wzorowe, zob. APL, zesp. nr 527. Gimnazjum Wojewódzkie Lubelskie (1780–1866), sygn. 562, k. nienumerowane.

<sup>16</sup> Rusycyzm Riabinina. Poprawnie – po zamknięciu gimnazjum.

<sup>17</sup> W zbiorach APL dostępne są dokumenty, na podstawie których można dokładnie odtworzyć drogę zawodową Goetza w l. 1852–1859. Po wyjeździe ze Szczebrzeszyna, a przed podjęciem pracy w Lublinie pracował przejściowo jako „guwerner początkowy” w domach prywatnych w powiecie Łuków, zob. APL, zesp. nr 527, sygn. 562, k. nienumerowane („Wykaz guwernerów niższych i nauczycieli prywatnych w guberni lubelskiej się znajdujących za rok szkolny 1851/52”, lista dołączona do pisma do Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego. W piśmie tym nie została określona instancja kierująca je do kuratora, lecz jest to z pewnością pismo dyrektora Gimnazjum Lubelskiego. W latach 1852–1859 Goetz pracował jako nauczyciel w domach prywatnych w Lublinie. W roku szkolnym 1852/53 pełnił funkcję „nauczyciela początkowego”. Na liście guwernerów i nauczycieli domowych z terenu guberni lubelskiej, przekazanej przez dyrektora lubelskiego gimnazjum do kuratora, oceniono jego sprawowanie w tym okresie jako „dobre” (sprawowanie niektórych innych guwernerów określono jako „bardzo dobre” lub „chwalebne”), APL, zesp. nr 527..., sygn. 562, k. nienumerowane (lista datowana – 25 VI/7 VII 1853 r., podpisana przez dyrektora Gimnazjum Gubernialnego Lubelskiego). W roku 1853/54 Goetz wykonywał w lubelskich domach taką samą pracę, zob. analogiczny wykaz z 6/18 VII 1854 r., ibidem, k. nienumerowane. Tym razem listę podpisał w zastępstwie dyrektora inspektor gimnazjum. W wykazie z 15/27 VII 1855 r. pracę Goetza omówiono bardziej dokładnie, pisząc, że w roku szkolnym 1854/55 naucza on w lubelskich domach początków języka niemieckiego. Dyrektor gimnazjum, który podpisał tę listę, określił w niej sprawowanie Goetza jako „bardzo dobre”, ibidem, k. nienumerowane. Początków j. niemieckiego Goetz uczył jako „guwerner prywatny” także w roku 1855/56. Inspektor lubelskiego gimnazjum – Maruszewski w wykazie z 19/31 VII 1856 r., podpisanym za dyrektora, ocenił jego sprawowanie jako „dobre”, ibidem, k. nienumerowane. Tak samo zakwalifikowano jego zachowanie w roku szkolnym 1856/57, w którym wykonywał identyczne obowiązki, zob. ibidem, k. nienumerowane (wykaz datowany – 20 VII/1 VIII 1857, podpisany przez dyrektora gimnazjum). Zakres obowiązków Goetza i ocena jego sprawowania nie zmieniły się w następnym roku szkolnym, ibidem, k. nienumerowane (wykaz datowany – Lublin, 27 VI/9 VII 1858). W roku 1858/59 pracował on „po domach prywatnych” w Lublinie jako „guwerner niższy” j. francuskiego. W wykazie z 20 VII/1 VIII 1859 r. dyrektor lubelskiego gimnazjum zaznaczył, że Goetz miał do tego upoważnienie od Komitetu Egzaminacyjnego w Warszawie, wydane w lipcu 1859 r., ibidem, k. nienumerowane.

otrzymał po zdaniu egzaminu w Warsz.[awskim] Egzaminacyjnym Komitecie stopień «guwernera niższego» języka francuskiego<sup>18</sup>. Od 8/20 sierpnia 1859 r. jest guwernerem w pensjonacie przy Gimnazjum Gubernialnym w Lublinie z płacą r[ubli] s.[rebrem] 400 rocznie.

20 sierpnia/1 września 1859 r. przyniósł przysięgę<sup>19</sup> Aleksandrowi II<sup>20</sup>. 23 grudnia 1861/4 stycznia 1862 wybrany został członkiem Kolegium Kościelnego filiału ewangelicko-reformowanego w Lublinie na sześć lat. W 1868 r. był wybrany ponownie<sup>21</sup>.

19/31 stycznia 1862 r. mianowany został nauczycielem języka francuskiego przy 3-iej [trzeciej] szkole powiatowej filologicznej przy ul. Rymarskiej w Warszawie z płacą 400 r[ubli] s.[rebrem] rocznie; 18/30 września tegoż roku uwolniony od obowiązków, «w skutku wprowadzenia w wykonanie nowej ustawy szkolnej», sama zaś szkoła zamieniona została na 1-ą [pierwszą] szkołę powiatową specjalną<sup>22</sup>.

1/13 kwietnia 1864 r. otrzymał pozwolenie od rektora Liceum w Lublinie na utrzymywanie szkoły prywatnej męskiej 3-klasowej<sup>23</sup>. Z raportu, podanego 12 lutego

<sup>18</sup> Przed egzaminem Goetz otrzymał wymagane pozytywne świadectwa moralności. W jednym z nich, wydanym przez Magistrat Miasta Lublina i datowanym – Lublin, kwiecień 1859 r., podkreślano, że „(...) Pan Jan Karol Wilhelm (...) Goetz poddany Pruski czasowo w M.[ieście] Lublinie za paszportem swej władzy (...) przebywający (...) przez czas pobytu swego w tutejszym mieście zachowuje się spokojnie i moralnie”, zob. rkps. BŁ, sygn. 2233..., k. 7. Duże znaczenie miało też świadectwo wystawione przez jego proboszcza – pastora lubelskiej parafii ewangelicko-reformowanej ks. Jonschera. Ks. Jonscher zaświadczył w nim, iż jego parafianin „(...) obowiązki religijne wyznania swojego regularnie i przykładowo spełnia”, ibidem, k. 13. Zob. też ibidem, k. 22–22 v – świadectwo guwernera niższego dla J.K.W. Goetza (datowane – Warszawa, 3/15 VII 1859) (dokument dwujęzyczny, polsko-rosyjski).

<sup>19</sup> Rusycyzm.

<sup>20</sup> Aleksander II (1818–1881) – cesarz rosyjski (od 1855 r.) z dynastii Romanowów. Drukowany tekst tej przysięgi – rkps. BŁ, sygn. 2233..., k. 24–24 v.

<sup>21</sup> Obydwa wybory zatwierdził Konsystorz Ewangelicko-Reformowany w Królestwie Polskim, zob. rkps. BŁ, sygn. 2233..., k. 103–103 v. (pismo z Konsystorza do Goetza, datowane – Warszawa, 8/20 II 1862 r.) i k. 104 (pismo z Konsystorza do Goetza, datowane – Warszawa, 17/29 V 1868 r.).

<sup>22</sup> W l. 1862–1864 Goetz pracował prawdopodobnie w tejże szkole lub jako nauczyciel prywatny.

<sup>23</sup> W piśmie tym rektor informował Goetza: „Przychylnie do przedstawienia mojego z dnia 23 kwietnia/5 maja r.[oku] z.[eszlego] nr 492 Komisja Rządowa W.[yznań] R.[eligijnych] i O.[świecenia] P.[ublicznego] pod dniem 26 lutego/9 marca r.[oku] b.[ieżącego] za nr 1546/3059, udzieliła Panu Karolowi Goetz upoważnienia do utrzymywania w Lublinie szkoły prywatnej męskiej o 3 klasach, z warunkiem ścisłego stosowania się do przepisów dla instytucji prywatnych wydanych i na przyszłość wydać się mogących”, zob. rkps. BŁ, sygn. 2233..., k. 88 (pismo „Rektora Liceum w Lublinie” „Do Pana Karola Goetz w Lublinie”, datowane – Lublin, 1/13 IV 1864 r.). Egzemplarz tego pisma jest również w zbiorach APL, zob. APL, zesp. nr 527. Gimnazjum Wojewódzkie Lubelskie 1780–1866, sygn. 579 („Akta dotyczące się szkoły prywatnej męskiej o 3 klasach w mieście Lublinie przez Karola Goetz utrzymywanej”), k. nienumerowana. Tekst tego pisma został zapisany na odwrocie pisma Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego od Rektora Liceum w Lublinie (pismo z nadrukiem Komisji w nagłówku), datowanego – Warszawa, 26 II/9 III 1864 (nr 1546/3059), w którym p.o. Dyrektora Wydziału pisał z upoważnienia Dyrektora Głównego od Rektora Liceum w Lublinie: „Przychylnie do przedstawienia Rektora z dnia 23 kwietnia/5 maja r.[oku] z.[eszlego] nr 492 udzieliwszy Panu Karolowi Goetz upoważnienie do utrzymywania w m.[ieście] Lublinie szkoły prywatnej męskiej o trzech klasach Komisja Rządowa przesyła takowe do doręczenia interesantowi, zastrzegając złożenie raportu o czasie otwarcia w mowie będącego zakładu”, ibidem, k. nienumerowana. W teczce o sygnaturze 579 jest tylko ta jedna karta, zapisana dwustronnie.

1867 r.[oku] widać, że w szkole tej było 53 uczniów (3 prawosławnych, 49 katolików, 1 Żyd); na stancji stało 2, nauczycielami byli ks. Bagrzewski (nauczyciel gimnazjum), Leonard Dawid (nauczyciel gimnazjum), Skibowski (b.[yły] nauczyciel gimnazjum), Konstanty Tołwiński (b.[yły] nauczyciel gimnazjum), Bunmajster, Stankiewicz i Goetz. Umarł w Lublinie 21 marca 1883 r. około 7 wieczór<sup>24</sup>.

Żona jego Eugenia Klara Barroux, urodzona 22 września 1817 w Paryżu, córka Alberta Barroux, urodzonego w Gand (Belgique)<sup>25</sup> i Marii Magdaleny Mathien, urodzonej w Annuy (Etats fories)<sup>26</sup>, kształciła się w domu, potem u wielu profesorów<sup>27</sup>. Była nauczycielką w paryskich pensjach, w lutym 1844 r. wyjechała do Polski i wstąpiła, jako guwernantka, do domu obywatela Alberta Węglińskiego, właściciela dóbr Siedliszcze<sup>28</sup> i inn.[ych]. Ślub odbył się w Siedliszczach 31 sierpnia 1845 r.[oku] o g.[odzinie] 8 wieczór<sup>29</sup>. Umarła w Lublinie.

Dzieci ich:

1. Eugeniusz ur.[odzony] w Nowosiólkach w 1846 r.[oku] 17/29 lipca.

2. Józefa Henryka Klaryssa, ur.[odzona] w Nowosiólkach 7 maja 1848 r.[oku] o 3 po południu. Rodzice chrzestni: Józef Niemirowski i Teofila Stobóg. Zmarła 16 marca 1857 r.[oku].

3. Tadeusz, ur.[odzony] w Nowosiólkach<sup>30</sup>, zm.[arł] w 1858 roku, w wieku lat 9. Józefa i Tadeusz – pochowani w Lublinie.

4. Adela zm.[arła] mając 6 miesięcy, pochowana w Szczebrzeszynie<sup>31</sup>.

5. Maria Regina Wanda ur.[odzona] 8/20 maja 1852 r.<sup>32</sup>, zm.[arła] w 1902 r.[oku], pochowana w Warszawie. Rodzice chrzestni Marii – Henryk i Regina Lisięccy.

<sup>24</sup> Jego grób znajduje się na lubelskim cmentarzu ewangelickim, będącym jedną z części obecnego cmentarza komunalnego przy ul. Lipowej, zob. Muzeum Lubelskie. Oddział Muzeum Literackie im. Józefa Czechowicza w Lublinie. Dwie fotografie kolorowe pomnika nagrobnego Jana Karola Wilhelma Goetza (zdjęcie samego pomnika i zdjęcie pomnika na tle otoczenia) oraz jedna fotografia kolorowa zdjęcia Goetza na pomniku i fragmentu pomnika (fotografie nie opracowane).

<sup>25</sup> Gand – francuska nazwa Gandawy. Gandawa (flam. Gent, franc. Gand) – miasto w północno-zachodniej Belgii. Ośrodek administracyjny prowincji Flandria Wschodnia. Miasto przemysłowe oraz ośrodek naukowy i turystyczny.

<sup>26</sup> Annuy – brak bliższych informacji. Prawdopodobnie małe miasteczko, osada lub wieś we Francji.

<sup>27</sup> Andrzej Kaproń informuje, że w Królestwie Polskim złożyła ona egzamin kwalifikacyjny, umożliwiający wykonywanie zawodu guwernantki. Dodaje, iż w roku szkolnym 1860/1861 ubiegała się o świadectwo zezwalające guwernantce niższej na wykładanie j. francuskiego, zob. A. Kaproń, op. cit., s. 49–50.

<sup>28</sup> Siedliszcze – osada miejska, wieś, folwark i dobra w powiecie chełmskim, gmina Siedliszcze, parafia Pawłów, odległe o 48 wiorst od Lublina, 25 wiorst od Chełma i ok. 10 wiorst od Rejowca; B. Chleboński, W. Walewski, *Słownik geograficzny...*, t. X, Warszawa 1889, s. 514.

<sup>29</sup> W zbiorach WBP jest odpis aktu tego ślubu, zob. rkps. BŁ, sygn. 2233..., k. 26. (Odpis datowany – Warszawa, 18 XII 1845).

<sup>30</sup> Nieścisłość Riabinina. Tadeusz Goetz urodził się wprawdzie 4 X 1849 r., ale nie w Nowosiólkach, lecz w Szczebrzeszynie, ibidem, k. 31 (odpis aktu urodzenia Tadeusza Karola Bronisława Goetza. Datowany – Zamość, 20 VI 1934).

<sup>31</sup> Musiała się urodzić i umrzeć w czasie pobytu Goetzów w Szczebrzeszynie, czyli w l. 1848/49–1852.

<sup>32</sup> Maria Goetz urodziła się w Szczebrzeszynie, ibidem, k. 32 (odpis aktu urodzenia Marii Reginy Wandy Goetz, datowany – 24 X 1859), rkps. BŁ, sygn. 2233..., k. 32.

6. Paulina Stanisława Laura, ur.[odziona] 13/25 stycznia 1854 w Lublinie <sup>33</sup>.
7. Karol, ur.[odzony] 17/29 października 1855 r.[oku].
8. Karolina Eugenia Barbara, ur.[odziona] 16/28 stycznia 1858 r.[oku].

## Foreigners in Lublin and Lublin region in the 19th century. Contribution in manuscript collections of Provincial Public Library of Hieronim Łopaciński in Lublin

### Abstract

There is a manuscript in the Library of Hieronim Łopaciński in Lublin – biogram of the emigrant from Germany, residing in Lublin – Jan Karol Wilhelm Goetz (1813–1883) – compiled by his grandson Jan Riabinin (1878–1942). The main character of the biogram was member of the evangelical Church-Calvinist. He came in the forties of the 19<sup>th</sup> century to Polish Kingdom. He worked as a tutor in the Lublin region. In not so distant estate Eugenia Barroux (1817–1880), work emigrant – Catholic from France was a tutor. People of different religions got married. Their children had Polish national identity. At least one of them – Paulina (1854–1921) was baptized according to Roman Catholic church tradition. In 1872 Paulina got married with Russian official from Lublin Sergiusz Riabinin (1839–1917). He was Orthodox. Due to the binding regulations Paulina Goetz changed her religion to Orthodox.

Son of Riabinins – Jan has merits for the development of Polish historical studies and Polish scientific organization of the keeping of archives and Polish librarianship. He graduated from Russian gymnasium in Lublin where he was taught Latin and Greek by an excellent Polish scientist and bibliophile Hieronim Łopaciński (1860–1906). He graduated from history in Moscow. From 1904 to 1918 he was employed in the Main Archive of the Ministry of Foreign Affairs in Moscow. He returned to Poland with his family in 1921. In the years 1922–1938 he was working in the State Archive in Lublin. From 1922 he was a Polish citizen. As a historian of Lublin and researcher of archive sources of its history he continued the worked started by his teacher, and then adviser and confidant in scientific matters – Łopaciński. Furthermore, he worked on manuscripts and old prints after Łopaciński in the Library of his name. The present manuscript of Riabinin is a contribution to the studies on Polish educational system in Lublin and Lublin region and history of Lublin followers of evangelical Church.

<sup>33</sup> Paulina z Goetzów Riabinin, matka Jana Riabinina, zmarła 14 VII 1921 r. w wieku 67 lat, ibidem, k. 15–15 v. (niepełny odpis aktu zgonu Pauliny Karolewnej Riabinin, wypisany w j. rosyjskim, datowany – 15 VII 1927, brak nazwy miejscowości).

Jadwiga Tyl

### Ryszard Ergetowski – historyk nauki, bibliotekoznawca, badacz niemieckiej slawistyki

Mówi się, że człowiek żyje dopóty, dopóki żyje wśród ludzi pamięć o nim. Słowa te nabierają szczególnego sensu w odniesieniu do ludzi, których już nie ma, choć pamięć o nich wciąż pozostaje żywa dzięki ich pracy twórczej, która w jakiś sposób wpłynęła na rozwój nauki. Jednym z takich niezapomnianych pozostanie z pewnością prof. Ryszard Ergetowski.

Ryszard Jan Ergetowski urodził się 3 kwietnia 1925 roku w Wiśniowcu na Wołyniu, w rodzinie inteligenckiej, od pokoleń związanej z zawodem nauczyciela, co niewątpliwie w jakimś stopniu wpłynęło na wybór jego kariery zawodowej jako pedagoga i wykładowcy. Dziadek Ryszarda Ergetowskiego – Franciszek, uczył w Seminarium Nauczycielskim w Starym Sączu<sup>1</sup>, gdzie przyjechał po ukończeniu studiów w Krakowie i odbytym stażu w Drohobyczu<sup>2</sup>. Tutaj założył rodzinę i miał czworo dzieci. Trzy córki Franciszka po zakończeniu edukacji pozostały w Starym Sączu, ucząc w miejscowych szkołach, natomiast ojciec Ryszarda Ergetowskiego – Mieczysław ukończył Seminarium w Wiedniu i wyjechał na Kresy w poszukiwaniu pracy. Tam poznał swą przyszłą żonę – Kazimierę Sytnik, nauczycielkę, z którą ożenił się, po czym objął posadę nauczyciela i osiadł w Wiśniowcu, gdzie przyszedł na świat Ryszard Ergetowski. Miejscem urodzenia Ryszarda Ergetowskiego był pałac rodziny Wiśniowieckich, położony w przepięknym parku, gdzie rodzicom przydzielono pokój, jako kwatery miejscowych nauczycieli. Niestety to znamienite miejsce urodzenia nie było, jak się później okazało, zapowiedzią dostatniego i spokojnego życia tego

<sup>1</sup> Obecnie kontynuacją założonego w 1903 roku Seminarium Nauczycielskiego jest Zespół Szkół Zawodowych w Starym Sączu. Szkoła posiada własną stronę www, na której znaleźć można wyczerpującą historię powstania i działalności Seminarium. Tutaj m.in. wymieniany jest Franciszek Ergetowski jako długoletni, zasłużony nauczyciel tej szkoły, [dok. elektr.]: [www.zsz1starysacz.pl](http://www.zsz1starysacz.pl) [dostęp dn. 27.12.2005].

<sup>2</sup> Drohobycz – rodzinne miasto m.in. Brunona Schulza, z którym dziadek Ryszarda Ergetowskiego – Franciszek utrzymywał przyjacielskie stosunki.

wybitnego człowieka. Jego rodzice przeprowadzali się kilkakrotnie. Mieszkali m.in. w Krzemieńcu i Poczajowie, gdzie Profesor spędził swe najmłodsze lata. O Ławrze Poczajowskiej z rozróżnieniem potrafił opowiadać godzinami, przedstawiając opisy w tak plastyczny sposób, że słuchający natychmiast wraz nim przenosił się w tamten czas i tamte miejsca.

Szkołę podstawową Ryszard Ergetowski ukończył w Łącku nad Dunajcem w 1938 roku. Tuż przed wybuchem II wojny matka wystąpiła o separację z mężem, pozostając sama z trójką dzieci na utrzymaniu. Zbiegło się to w czasie ze zwolnieniem jej z pracy. Pozbawiona pomocy i bez środków do życia, matka wraz z córką Mieczysławą wyjechała do Dobromila, natomiast synów Ryszarda i Jerzego wzięła na wychowanie jedna z siostr ojca – Zofia. Mieszkając u ciotki w Starym Sączu rozpoczęła naukę w gimnazjum, którą przerwał wybuch wojny. Tam też po krótkiej chorobie zmarł jego brat Jerzy, którego śmierć Profesor bardzo przeżył. Po rozpoczęciu wojny, niemal natychmiast Ryszard Ergetowski wyjechał do matki, do Dobromila. Ponieważ w 1939 roku miał ukończone 14 lat, by nie być wywiezionym na przymusowe roboty do Rzeszy, musiał podjąć pracę. Był zatem pracownikiem rolnym, następnie zgłosił się do pracy przy przeładunku wagonów na miejscowej stacji. Niestety z racji wątłej postury ciała i niezbyt dobrego stanu zdrowia nie podołał tak ciężkiej i wyczerpującej pracy fizycznej. Zdecydował więc o powrocie do ciotki, do Starego Sącza. Tam zatrudniono go jako technika w mleczarni. Praca była dużo lżejsza, a przy tym istniała możliwość otrzymania dodatkowych porcji żywności, co poprawiło byt całej rodziny. Przebywając w Starym Sączu Ryszard Ergetowski zaczął uczęszczać na tajne komplety. Udało mu się nawet zdać tzw. małą maturę. Niestety tuż przed zakończeniem wojny Niemcy odkryli miejsce tajnych spotkań i aresztowali wszystkich uczestników. Został wywieziony do jednej z filii obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, gdzie więźniów wykorzystywano przy kopaniu rowów melioracyjnych. Miał jednak szczęście, bowiem sztabowym w jego baraku był Polak, człowiek uczciwy i wielkiego serca. Dzięki jego pomocy Ryszard Ergetowski zdołał przetrwać kilka ciężkich, obozowych miesięcy. Kiedy w 1945 roku obóz został wyswobodzony, wydawać by się mogło, że to nieustanne pasmo niepowodzeń w życiu Profesora już się zakończyło. Niestety, wkrótce po odzyskaniu wolności został aresztowany przez Sowieców pod zarzutem przynależności do AK. Widząc nieszczęście i determinację młodego, wątłego chłopca, który przeszedł piekło obozu, jeden z żołnierzy radzieckich, w odruchu litości, zdecydował się go uwolnić. Po tym zdarzeniu Ryszard Ergetowski niezwłocznie wyjechał do Koszalina. Pracując w tamtejszym Urzędzie Wojewódzkim, jednocześnie kształcił się w liceum. W 1946 roku zdał maturę o profilu matematyczno-fizycznym<sup>3</sup>. Tuż po maturze wyjechał na Dolny Śląsk, gdyż otrzymał wiadomość, że przebywała tam jego matka, która tuż po wyzwoleniu osiedliła się w Wołowie<sup>4</sup>. Ryszard Ergetowski

<sup>3</sup> Życiorys autorski napisany przez Ryszarda Ergetowskiego w 1985 roku, oryginał znajduje się w Archiwum Akademii Pedagogicznej im. KEN w Krakowie.

<sup>4</sup> Matka Profesora tuż po wojnie mieszkała w różnych podwrocławskich wsiach, gdzie zakładała małe szkoły i sama pracowała w nich jako nauczycielka. Kazimiera Ergetowska w każdej z nich uczyła do momentu ugruntowania się pozycji takiej szkoły, po czym znajdowała na swoje miejsce nauczyciela

pozostając wierny tradycjom rodzinnym, również postanowił objąć posadę nauczyciela. Uczył przez rok w szkole podstawowej w Rudnie koło Wołowa, oszczędzając na wymarzone studia we Wrocławiu. W 1947 roku, jako eksternista zdał dodatkową maturę o profilu humanistycznym w Liceum Pedagogicznym we Wrocławiu i podjął studia na Wydziale Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego. Trudne realia ówczesnego życia nie pozwoliły mu jednak na bez troskie, studenckie życie. Wciąż zdany na własne siły, Ryszard Ergetowski musiał samodzielnie zdobywać środki na swoje utrzymanie i opłaty związane ze studiami. Ucząc się, pracował więc jako nauczyciel w Liceum Ogólnokształcącym w Wołowie. W tym czasie poznał swoją przyszłą żonę Aleksandrę Schneider, z którą wziął ślub w kwietniu 1950 r. W rok później przyszła na świat córka Marta, co zmusiło Profesora do zmiany pracy na lepiej płatną. W 1953 roku zatrudnił się w Wydziale Oświaty PPRN w Złotnikach, gdzie wykonywał obowiązki podinspektora, a od 1954 r. wizytatora i wykładowcy w Studium Nauczycielskim przy Wydziale Oświaty. Pracując cały czas na utrzymanie rodziny, Profesor nie zrezygnował z kontynuacji studiów. W 1954 roku ukończył I stopień w zakresie filologii polskiej, a w 1956 uzyskał dyplom II stopnia z tytułem magistra.

Patrząc z perspektywy czasu na życie Ryszarda Ergetowskiego, należy przyznać, że składało się ono ze wzlotów i upadków. Po zdarzeniach pomyślnych w jego życiu natychmiast zachodziły jakieś negatywne, które odbierały radość z osiągniętych sukcesów... I tak dwa lata po obronie pracy magisterskiej miało miejsce kolejne nieprzyjemne zdarzenie, którego doświadczył. Pracując w Studium Nauczycielskim przy Wydziale Oświaty Profesor ostro wystąpił przeciwko nadużyciom, jakich się tam dopuszczano w owym czasie. Chodziło o fikcyjne kursy i szkolenia, jakie mieli rzekomo przeprowadzać pracownicy Studium, za które pobierali wynagrodzenia. W rzeczywistości kursy odbywały się jedynie na papierze, wobec czego Profesor odmówił pobrania nienależnych mu apanaży i odważył się głośno komentować tego typu praktyki. Naraził się tym niektórym ważnym osobistościom, w konsekwencji czego jako osoba niewygodna został zwolniony z posady. Wytoczono mu proces i jako człowieka „niebezpiecznego społecznie” aresztowano. Po dziewięciu miesiącach, z braku jakichkolwiek dowodów winy wypuszczono go na wolność, ale o powrocie do pracy w Wydziale Oświaty nie mogło być już mowy. W 1959 roku, wspólnie z rodziną, Ryszard Ergetowski przeniósł się do Rajczyna koło Wołowa, gdzie wraz z żoną pracował w miejscowej szkole podstawowej. Tam na krótko odzyskał spokój wewnętrzny, co pozwoliło mu rozpocząć pracę nad swoim doktoratem. Już wtedy Profesor zaczął wykazywać zainteresowanie wzajemnymi związkami kultury polskiej i niemieckiej, co w dalszej jego karierze stało się jednym z głównych przedmiotów badań. Jednak do tego, aby rozpoczęta praca doktorska mogła być oparta na bezpośrednich źródłach, Profesor musiał wykazać się znajomością języka niemieckiego. Jak wynika z relacji córki – Marty, zaczął działać w tym kierunku zaraz po opuszczeniu więzienia i to w zupełnie prozaiczny sposób. Zbierał stare, zachowane na strychach, bajki w języku niemieckim, które pozostały po opuszczeniu tych okolic przez Niemców

i jechała do następnej miejscowości. Z relacji córki Profesora – Marty Ergetowskiej wynika, że takich szkół powstało co najmniej kilka, m.in.: w Mojeńcach, Brzegu Dolnym i Łososiowicach.



i tłumaczył je na język polski. Nieznane mu słowa zapisywał w starym, niebieskim zeszytcie w kratkę, który córka do dzisiaj przechowuje w rodzinnym archiwum. Należy pamiętać, że w latach sześćdziesiątych możliwość poznawania języków zachodnich była utrudniona, stąd determinacja Profesora w tej materii jest godna podziwu. Poza tym, pracując jako nauczyciel, Profesor zaczął wyjeżdżać na wycieczki do byłego NRD, gdzie nawiązał szereg kontaktów, które ułatwiły mu w późniejszym okresie korzystanie z licznych źródeł archiwalnych i bibliotecznych na terenie Niemiec. W 1966 roku praca doktorska pt. *August Mosbach 1817–1884* była gotowa i w grudniu tegoż roku, po jej obronie, uzyskał tytuł doktora nauk humanistycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego<sup>5</sup>.

W latach sześćdziesiątych nauczyciel szkoły podstawowej z tytułem doktora na prowincji był raczej rzadkością. Stąd niemalże obowiązkiem tak utytułowanego człowieka było wstąpienie do PZPR. Jednakże Profesor wierny swym poglądom nie zastosował się wówczas do tych wymogów, przez co kolejny raz naraził się miejscowym prominentom. Zaczęto robić trudności w dalszych jego awansach, dlatego też przez kolejne trzy lata wciąż musiał pracować jako nauczyciel historii w szkole podstawowej w Rajczynie. Dopiero w 1969 roku udało mu się „wyrwać” z prowincji i na krótko podjąć pracę w Technikum Chemicznym we Wrocławiu. Tutaj już było łatwiej o awans. W 1970 roku Ryszard Ergetowski otrzymał propozycję pracy we wrocławskim Oddziale Instytutu Historii Nauki i Techniki Polskiej Akademii Nauk. Początkowo zatrudniono go jako starszego asystenta, później został adiunktem, a w 1981 roku objął kierownictwo tej placówki. Wydawać by się mogło, że ta praca pozwoli wreszcie zaspokoić jego ambicje naukowe, tym bardziej, że zaczął pisać rozprawę habilitacyjną, stanowiącą uwieńczenie jego badań nad związkami Polaków i Niemców na terenie Lipska. Jednakże wrodzone powołanie nauczyciela nie pozwoliło mu bez reszty poświęcić się tylko pracy naukowej. Podjął zatem, dodatkowo, współpracę z Instytutem Bibliotekoznawstwa i Informatyki Uniwersytetu Wrocławskiego, gdzie prowadził wykłady z zakresu historii bibliotek polskich, nie będąc jednak na etacie Uczelni. W 1982 roku ukończył swą pracę habilitacyjną pt. *Studenckie organizacje Polaków na Uniwersytecie Lipskim w latach 1872–1919* i na jej podstawie w 1983 roku zdobył tytuł doktora habilitowanego. Po obronie pracy habilitacyjnej postanowił powrócić do pracy pedagogicznej, jako podstawowej działalności zawodowej. Profesor czuł nieodpartą chęć do dzielenia się z młodszym pokoleniem swą wiedzą i doświadczeniem. Ta siła stała ponad jego ambicjami i pokierowała losami jego dalszej kariery. W 1986 roku zatrudnił się w Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie. Jeździł z Wrocławia do Krakowa narażony na niewygodę zatłoczonych pociągów i znużenie wynikające z wielogodzinnej jazdy. Mimo to nigdy nie narzekał. Nieustannie publikował wciąż nowe prace. Po ukazaniu się jego kolejnej książki, która odbiła się szerokim echem

<sup>5</sup> Praca doktorska Ryszarda Ergetowskiego pt. *August Mosbach (1817–1884)*, której promotorem był Henryk Barycz, ukazała się drukiem we Wrocławiu w 1968 r.

w kraju i za granicą<sup>6</sup>, oraz biorąc pod uwagę całokształt dorobku naukowego<sup>7</sup>, władze Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie wystąpiły o nadanie mu tytułu profesora nauk humanistycznych. Tytuł ten odebrał z rąk ówczesnego Prezydenta RP – Lecha Wałęsy w 1991 roku.

Na etacie w Wyższej Szkole Pedagogicznej pracował Ryszard Ergetowski blisko siedem lat. W tym czasie wypromował 44 magistrów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej oraz jednego doktora, którego praca o Janie Bobrowiczu, księgarzu i wydawcy, oceniona została bardzo wysoko<sup>8</sup>. Druga praca doktorska pod jego przewodnictwem powstała w 1995 roku, gdy Profesor przebywał już na emeryturze<sup>9</sup>, i dotyczyła krakowskiego dziennika „Naprzód”<sup>10</sup>.

Emerytura dla Ryszarda Ergetowskiego nie oznaczała jednak czasu odpoczynku, a tym bardziej spoczynku intelektualnego. Profesor był typem człowieka, który nie potrafił trwać w bezczynności. Po wydaniu kolejnej książki lub artykułu, gdy czuł znużenie psychiczne, antidotum na stres stanowiła dla niego praca fizyczna. W ten sposób odreagowywał napięcie związane z wystąpieniami na konferencjach, wykładami na Uczelni, nocnymi korektami swoich prac, by zdążyć w terminie do wydawnictwa, czy też ze zwykłymi kłopotami rodzinnymi<sup>11</sup>. Zazwyczaj wtedy rozpoczął drobne remonty w domu. Podczas jednego z takich „aktywnych” odpoczynków w 1997 roku, wyczerpany organizm odmówił posłuszeństwa. Profesor przeszedł rozległy zawał serca. Przeżył dzięki szybkiej interwencji sąsiadów, z którymi pozostawał w przyjaznych stosunkach.

Po opuszczeniu szpitala, wspierany lekami organizm Profesora bardzo powoli wracał do równowagi pozwalającej w miarę normalnie żyć, lecz do całkowitego wyzdrowienia nie doszło już nigdy. Konieczne było zwolnienie tempa życia. Niestety raz rozbudzony pęd do poznawania czegoś nowego, odkrywania nieznanych faktów historycznych nie mógł być już zatrzymany przez żadne, nawet najgorsze wydarzenia w jego życiu. Odpoczywał więc Ryszard Ergetowski, pisząc i recenzując kolejne prace. W roku akademickim 2004/2005 podjął, kolejny raz, współpracę z Instytutem Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego, prowadząc seminarium magisterskie ze studentami studiów zaocznych. Cieszyła go możliwość pracy z młodymi ludźmi. Z wielkim zapałem opowiadał o tematach podjętych prac magisterskich. Zaznaczał, że kilka z nich wartych będzie opublikowania. Niewątpliwie muszą być to wartościowe prace, gdyż Profesor był niezwykle biegłym cenzorem.

<sup>6</sup> Chodziło o książkę: *Recepcja twórczości Heinricha Kleista w Polsce*, Kraków 1989.

<sup>7</sup> W 1990 roku Ryszard Ergetowski miał na swym koncie ponad 200 publikacji.

<sup>8</sup> H. Batorowska, *Jan Nepomucen Bobrowicz, polski wydawca i księgarz w Saksonii, w czasach Wielkiej Emigracji*, Wydawnictwo Naukowe WSP, Kraków 1992.

<sup>9</sup> Na emeryturę Ryszard Ergetowski przeszedł w 1992 roku.

<sup>10</sup> A. Toczek, *Krakowski „Naprzód” i jego polityczne oblicze 1919–1939*, Wydawnictwo Naukowe WSP, Kraków 1995.

<sup>11</sup> Od połowy lat dziewięćdziesiątych żona Profesora była już poważnie chora i wymagała stałej opieki lekarskiej, a także ciągłego zainteresowania ze strony najbliższych.

18 kwietnia 2005 roku, zaledwie w dwa tygodnie po ukończeniu 80. roku życia, Profesor nagle odszedł. Dorobek, jaki pozostawił po sobie, jest doprawdy imponujący. Za działalność naukową, w 1972 roku, Profesor otrzymał medal im. J.E. Purkyniego czesko-polskiego Towarzystwa Historii Medycyny, w 1984 roku medal Societas Jablonoviana w Lipsku, a w 1988 roku Złoty Krzyż Zasługi. Jednakże żadne stanowiska, jakie zajmował, odznaczenia które otrzymał, towarzystwa i organizacje, do których należał<sup>12</sup> czy dzieła, które napisał nie są w stanie określić jego wielkości jako uczonego, a tym bardziej nie określają go jako człowieka.

\*\*\*

Spuścizna, jaką po sobie pozostawił Profesor Ryszard Ergetowski jest zdumiewająco liczna i zróżnicowana tematycznie, co świadczy o wielkiej erudycji i przygotowaniu merytorycznym do pracy naukowej uczonego. Badania swoje zaczął prowadzić już w 1952 roku. Skierowane były one ku polsko-niemieckiemu pograniczu naukowemu. Początkowo obejmowały tereny Dolnego Śląska, by w dalszej kolejności przenieść się na Lipsk, Berlin, Heidelberg, a później również i na inne miasta niemieckie. Pierwsze publikacje Ryszarda Ergetowskiego ukazały się również w 1952 roku. Były to krótkie popularnonaukowe felietony mające często charakter sprawozdań z ważniejszych wydarzeń, jakie miały miejsce w owym czasie we Wrocławiu i okolicach. Publikacje te ukazywały się w dodatku do „Gazety Robotniczej”, pt. „Sprawy i Ludzie”, oraz w „Słowie Polskim”, a w następnych latach także w „Wiadomościach” i „Życiu Literackim”. Artykuły te nierzadko pisane były przez niego pod pseudonimem – Marek Szrenica<sup>13</sup>.

Pierwszą liczącą się pracą Profesora była monografia o Auguście Mosbachu<sup>14</sup>, jedynym polskim historyku w XIX-wiecznym Wrocławiu. Książka oparta została na odnalezionym przez autora archiwum Mosbacha oraz dokumentach Uniwersytetu Wrocławskiego, a także innych pomniejszych źródłach. Praca ta ze względu na ściśle źródłowy charakter została oceniona niezwykle wysoko zarówno przez polską, jak i niemiecką krytykę<sup>15</sup>. W następnym okresie stała się ona podstawą pracy badawczej, w wyniku której powstały późniejsze rozprawy o Polakach studiujących na Uniwersytecie Wrocławskim w XIX wieku<sup>16</sup>. Pod koniec lat sześćdziesiątych w kręgu zainteresowań Profesora znalazł się August Mahrburg. Było to zapowiedzią przeniesienia się zainteresowań badawczych uczonego na Lipsk. Dokładna penetracja

<sup>12</sup> Profesor Ryszard Ergetowski był członkiem zarządu Polskiego Towarzystwa Historii Medycyny, członkiem Stowarzyszenia Autorów Polskich oraz członkiem Komisji Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk.

<sup>13</sup> Jednym z przykładów może być recenzja wystawy niemieckiego grafika W. Würfla, jaka odbyła się w Lipsku, w kwietniu 1977 roku; R. Ergetowski, *Co oglądać w Lipsku*, „Wiadomości. Tygodnik społeczno-polityczny” R. 23, z 19.05.1977, s. 1.

<sup>14</sup> Por. przypis 5.

<sup>15</sup> Rec. M.H. Serejskiego w „Kwartalniku Historii Nauki i Techniki”, W. Maasa w „Ostäuropeische Forschung”, A.F. Grabskiego w „Kwartalniku Historycznym”.

<sup>16</sup> Były to liczne rozprawy o J.K. Plebańskim, B. Kašinowskim, W.A. Maciejewskim.

tamtejszych zbiorów archiwalnych zaowocowała powstaniem jego pracy habilitacyjnej<sup>17</sup>, która stanowiła pierwszą monografię dotyczącą studentów polskich w uczelni lipskiej. Za pracę tę otrzymał medal Societas Jablonoviana w 1984 roku. Pozycja ta pociągnęła za sobą ukazanie się szeregu artykułów na temat studiów Polaków w niemieckich uczelniach. Artykuły publikowane były w różnych czasopismach naukowych zarówno Polsce, jak i w Niemczech<sup>18</sup>. Autor ukazywał w nich, nieznaną dotąd, kontakty w sferze nauki pomiędzy Polakami i Niemcami. Prace oparte były głównie na materiałach odnalezionych w archiwach Berlina, Lipska, Heidelberga, a także w Centralnym Archiwum NRD w Merseburgu. Niektóre z nich upublicznione zostały po raz pierwszy, m.in. badania nad lipską Polonią wydobyły na światło dzienne nieznaną dotąd fakt wielkiej afirmacji postaci księcia Józefa Poniatowskiego w tym mieście<sup>19</sup>.

Równie ważną pracą, w dziedzinie stosunków polsko-niemieckich, była publikacja będąca efektem kilkuletniej współpracy Ryszarda Ergetowskiego z Kleist-Gedenk und Forschungsstätte we Frankfurcie nad Odrą. Książka poświęcona twórczości H. Kleista w Polsce rysowała sylwetkę tego uczonego i przybliżała jego twórczość<sup>20</sup>. Ryszard Ergetowski wykorzystał w niej przekłady utworów Kleista, wszelkie dostępne o nim artykuły, a także recenzje jego utworów. Publikacja ta, kolejny raz, stała się potwierdzeniem mistrzostwa Ryszarda Ergetowskiego w odnajdywaniu i analizowaniu źródeł. Podczas pracy nad książką o Kleiście, Profesor natknął się na nieznaną dotąd przekład dramatu *Kätchen von Heilbronn* z 1853 roku. Wywołało to wielkie poruszenie wśród znawców tematu, czego dowodem były liczne artykuły, drukowane w „Ruchu Literackim” i „Beiträge zur Kleist-Forschung”, a także prelekcje, o których wygłoszenie autor proszony był na konferencjach organizowanych w Niemczech<sup>21</sup>. Z zakresu polsko-niemieckich relacji ukazało się także wiele innych artykułów. Na uwagę zasługują m.in.: *akta personalne A.S. Jurasza w Heidelbergu i Karlsruhe, Berichte von M. Fierich...*, *Das Jubiläum der Heidelberger Universität...* oraz obszerniejsza wersja artykułu w języku polskim<sup>22</sup>.

<sup>17</sup> R. Ergetowski, *Studenckie organizacje Polaków w Uniwersytecie Lipskim w latach 1872–1919*, Wrocław 1982.

<sup>18</sup> Swe liczne artykuły Ryszard Ergetowski publikował w takich czasopismach, jak: „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, „Roczniki Biblioteczne”, „Studia o Książce”, „Przegląd Historyczny”, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, „Śląski Kwartalnik Historyczny – Sobótka”, „Przegląd Humanistyczny”, „Ruch Literacki”, „Slavia Occidentalis” oraz w czterech czasopismach zagranicznych: „Zeitschrift für Bibliothekswesen und Bibliographie”, „Zeitschrift für Slavistik”, „Archiv. Mitteilungen”, „Deutsche Literaturzeitung”.

<sup>19</sup> Zob. artykuł: R. Ergetowski, *Starcie W. Lutosławskiego ze studenczką Hakatą w Lipsku*, „Przegląd Zachodni” 1988, nr 5/6, s. 278–288.

<sup>20</sup> Patrz przyp. 6.

<sup>21</sup> Przykładem była Konferencja w Deutsches Polen-Institut w Darmstadt, w 1989 roku.

<sup>22</sup> R. Ergetowski, *akta personalne A.S. Jurasza w Heidelbergu i Karlsruhe*, „Archiwum Historii Medycyny” R. 1983, z. 2, s. 215–235; idem, *Berichte von M. Fierich über seine Studien an der Leipziger Universität*, Karl-Marx-Universität Leipzig – „Wissenschaftliche Zeitschrift” R. 1984, z. 3, s. 111–125; tenże, *Das Jubiläum der Heidelberger Universität im Jahre 1886 und seine Echo in Polen*, „Ruperto-Carola

Wiele uwagi Profesor poświęcił także kwestii bibliotecznej i życiu wielkiego bibliotekarza XIX wieku – Jerzego Samuela Bandtkiego. Postać ta fascynowała go i pociągała zarazem. Niejednokrotnie wspominał, że jego losy, podobnie jak Bandtkiego, splecione były zarówno z Wrocławiem, jak i Krakowem. W bezpośrednich rozmowach wspominał też, że czasami wydawało mu się, że część środowiska naukowego Krakowa przejawiała wobec niego oznaki niezrozumienia, tak jak w XIX w. wobec Bandtkiego. Na ile była to jego subiektywna ocena, trudno dziś ocenić... Niemniej jednak ta alienacja sprawiła, że postać tego uczonego bibliotekarza stała mu się bliska. Przez wiele lat, przy wydatnej pomocy swego długoletniego przyjaciela – kustosa Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu, Adama Skury, gromadził kopie listów Bandtkiego, przeprowadzając szczegółowe kwerendy w bibliotekach wielu krajów Europy. Na podstawie imponującego materiału epistolarnego, jaki udało im się zebrać, powstały prace zamieszczane w czasopismach polskich i obcojęzycznych<sup>23</sup>. Należy bezstronnie przyznać, że wiedza Ryszarda Ergetowskiego w tym zakresie nie miała sobie równych. Profesor sam siebie zwykł żartobliwie określać mianem „bandtkologa”, co bynajmniej nie wydaje się określeniem „na wyrost”. Należy nadmienić, że w ostatnich miesiącach swego życia Profesor jakby przeczuwając, że koniec może być już bliski, często mówił o tym, że nie zdąży już zrealizować wszystkich swoich pomysłów dotyczących kolejnych publikacji na temat Jerzego Samuela Bandtkiego. Zaczął zatem poszukiwać ludzi, którzy chcieliby zrealizować chociażby część jego pomysłów. Należy mieć nadzieję, że już niebawem ukaże się jedna z prac o Samuelu Bandtkiem, zainspirowana przez Profesora...

Postać J.S. Bandtkiego stanowiła przejście ku zagadnieniom ściśle bibliotecznym. Historia bibliotek bowiem, to druga grupa zainteresowań naukowych Ryszarda Ergetowskiego. Podstawową pracą właśnie z tego kręgu tematycznego była książka wydana przez szwajcarską firmę P. Lang-Verlag, która stanowiła próbę syntetycznego ujęcia historii polskich bibliotek<sup>24</sup>. Tak jak inne prace Profesora i ta publikacja nie pozostała bez echa, o czym świadczy wiele pozytywnych recenzji, jakie ukazały się w tym czasie<sup>25</sup>. Artykuły z zakresu historii bibliotek stanowiły liczną grupę wśród prac Profesora. Poruszały one różne zagadnienia, począwszy od analizy karmelickich bibliotek na Dolnym Śląsku, przez przedstawienie niektórych bibliotek

Heidelberger Universitätshefte” R. 1985, nr 72/73, s. 49–52 oraz polska wersja tego artykułu pt. *Jubileusz Heidelberskiego Uniwersytetu w 1886 r. i jego polskie reperkusje*, „Kwartalnik Historii i Techniki” R. 32, 1987, nr 1, s. 127–137.

<sup>23</sup> Jedną z takich prac był artykuł ukazujący kontakty Bandtkiego z uczonymi czeskimi i słowackimi: idem, *J.S. Bandtkie a jeho styky s Českými a Slovenskými vedci*, [w:] *K dějinám československo-polských vedeckých styků*, Praha 1989, s. 55–86.

<sup>24</sup> Idem, *Die Universitätsbibliotheken und Bibliotheken der Akademie der Wissenschaften in Polen*, Frankfurt am Main–Bern 1981.

<sup>25</sup> Recenzje zamieszczone przez: A. Cieńskiego w „Rocznikach Bibliotecznych”; J. Kozłowskiego w „Kwartalniku Historii Nauki i Techniki”; H. von Chmielewskiego w „Zeitschrift für Ostforschung”; H. Relinga w „Mitteilungsblatt” czy H. Neubauera w „Bibliothek”.

czeskich (Strahov i Clementinum), kończąc na wydanej w Niemczech broszurze o polskich bibliotekach uniwersyteckich i bibliotekach PAN<sup>26</sup>.

Trzecią grupą tematyczną publikacji Ryszarda Ergetowskiego była historia niemieckiej slawistyki. Jest to grupa najmniej liczna pośród wszystkich publikacji, jednak nie mniej ważna. Gdy Profesor zaczął interesować się tym zagadnieniem, skupiał się przede wszystkim na niemieckiej slawistyce z obszaru ówczesnej NRD. Godne uwagi były recenzje Profesora poświęcone postaciom wrocławskich slawistów – Wojciecha Cybulskiego i Władysława Nehringa<sup>27</sup>, opracowanie pt. *Polonistyczne aspekty niemieckiej slawistyki*<sup>28</sup> oraz krótkie artykuły o Rudolffie Abichcie i Raphaelu Löwenfeldzie<sup>29</sup>.

Przykłady twórczości Ryszarda Ergetowskiego można by mnożyć w nieskończoność. Nie sposób jednak jest wymienić i omówić choćby jakąś większą część tego ogromnego dorobku. Nie jest to zresztą celem tego artykułu, a wspomniane tutaj prace mają za zadanie jedynie zasygnalizować różnorodność zainteresowań Profesora na polu różnych dziedzin wiedzy. Trudno także przecenić wkład, jaki wniosły one do nauki polskiej. W ocenie dorobku naukowego, przedstawionej w 1989 roku w związku z wnioskiem o nadanie Ryszardowi Ergetowskiemu tytułu profesora nadzwyczajnego, prof. dr hab. Czesław Majorek pisał:

Zasługą niewątpliwą R. Ergetowskiego jest akcentowanie uniwersalnego charakteru nauki dziewiętnastowiecznej i na tym tle – ukazywanie dorobku polskiego i niemieckiego w różnych dziedzinach badań. Jest to postawa godna podkreślenia i uznania, ponieważ tak w dawniejszych, jak i nowszych i najnowszych polskich opracowaniach z zakresu historii nauki [...] dominuje narodowy i raczej lokalny punkt widzenia. Jest to [...] dziedzictwo wykulturowania dziesiętnastowiecznego nacjonalizmu, także w nauce, czemu R. Ergetowski przeciwstawia się wyraźnie, prezentując postawę obiektywizmu w ocenie dorobku myśli jako wartości ogólnoludzkich, a w każdym razie ponadnarodowych<sup>30</sup>.

Przez ponad pół wieku swej pracy naukowej Ryszard Ergetowski poszukiwał i gromadził literaturę dotyczącą trzech interesujących go kręgów tematycznych, które

<sup>26</sup> R. Ergetowski, *Biblioteki karmelickich klasztorów w Głębowicach i Wołowie*, „Roczniki Biblioteczne”, R. 14, 1970, z. 1–2, s. 155–169; idem, *Bibliotheca Strahoviensis w Pradze*, „Roczniki Biblioteczne”, R. 22, 1978, z. 3–4, s. 395–406; idem, *Klementinum w świetle notatek J.M. Ossolińskiego*, „Ze skarbca kultury”, R. 1987, z. 44, s. 71–80; idem, *Universitätsbibliotheken der Akademie der Wissenschaften in Polen*, Frankfurt a. M.–Bern 1981.

<sup>27</sup> W.B. Januszewski, *Działalność polityczna, pedagogiczna i naukowa*, Wrocław 1974: [rec.]: Ergetowski R., *Wrocławski slawista – Wojciech Cybulski*, „Wiadomości”, R. 1975, nr 19, s. 5; Sochacka S., *Działalność slawistyczna W. Nehringa na tle epoki*, Opole 1980: [rec.]: Ergetowski R., „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, R. 19, 1984, nr 2, s. 499–502.

<sup>28</sup> R. Ergetowski, *Polonistyczne aspekty niemieckiej slawistyki do 1918 r. (Stan badań i dezcyderaty)*, „Zapiski Historyczne”, R. 1984, z. 3, s. 111–125.

<sup>29</sup> R. Ergetowski, *Abicht Rudolf*, [w:] *Słownik badaczy literatury polskiej*, Łódź 1998, t. 2, s. 799 oraz *Löwenfeld Raphael*, ibidem, s. 283–288.

<sup>30</sup> C. Majorek, Ocena dorobku naukowego i dydaktyczno-wychowawczego doc. dr hab. Ryszarda Ergetowskiego, Kraków, 24 lipca 1989 r., [dok. archiwalny z Archiwum WSP w Krakowie].

zostały omówione pokrótce w tym artykule. Jednakże nie poprzestawał na zagadnieniach ściśle naukowych. Żywo interesował się szeroko pojętą kulturą, czego wyrazem były publikacje w wielu czasopismach popularnonaukowych. Ta różnorodność tematyczna, jaką się zajmował, spowodowała, że stał się on doskonałym krytykiem wielu prac. Recenzje Ryszarda Ergetowskiego były, jak się wydaje, przeznaczone dla czytelników nie znających bliżej poruszanego w danej pracy tematu. Stąd prace krytyczne stawały się jakby streszczeniem uwydatniającym zawartość ideową i charakterystykę osób, które przeplatał z własnymi sądami i ewentualnymi dopowiedzeniami, stanowiącymi cenne uzupełnienie tematu. W swoich recenzjach, jeśli temat wydawał mu się bliski, łączył wrażliwość i gorący zapał, z chłodnym sądem cenzora, który potrafił dostrzec wszelkie błędy merytoryczne i techniczne. Należy zaznaczyć, że Profesor nigdy nie podejmował się oceny prac spoza sfery swoich zainteresowań, co mogłoby narazić recenzowaną pracę na niesprawiedliwy i subiektywny osąd. Do każdej ze swych prac przygotowywał się bardzo skrupulatnie, traktując każdą z nich priorytetowo. Na ile poważnie traktował swą pracę recenzenta, świadczą słowa zawarte w jednej z ostatnich jego książek, będącej sumą wszystkich jego prac krytycznych: „krytyk powinien wiedzieć przynajmniej tyle samo co autor, a w zasadzie więcej na temat poruszonej przez niego problematyki”<sup>31</sup>. Skrupulatność w weryfikacji źródeł oraz perfekcyjna metoda porównawcza, jaką wypracował, sprawiała, że oceniał recenzowane przez siebie prace niezwykle surowo, szczególnie jeśli miał do czynienia z autorem doświadczonego, u którego błędy wynikały z niedbałości dotyczącej weryfikacji źródeł lub świadomego bagatelizowania faktów historycznych. Do autorów mniej doświadczonych (np. autorów prac magisterskich) podchodził z belferską cierpliwością, tłumacząc i wskazując miejsca wymagające poprawek. Profesor zdawał sobie sprawę ze swej surowości, stąd tytuł jaki nadał swojej książce, określającej go mianem „Zoila”. Ze względu na tę surowość sądów Profesor oceniany był różnie. W jednym z artykułów, który jest recenzją jego „Lektur Zoila”, autor napisał:

niektóre inne recenzje, wcześniej nie drukowane, niezwykle ostre wobec pewnych, wciąż obecnych w nauce autorów, mogą zainteresować dzisiejszego czytelnika. Zdają się one [...] wskazywać, że sam krytyk nie miał dość odwagi, by w swoim czasie opublikować i tym samym narazić się utytułowanym osobistościom<sup>32</sup>.

Mając na uwadze życiorys Profesora oraz trud, z jakim dochodził do swojej kariery, nie dziwi wcale taka postawa. Należy pamiętać, że w trudnych latach powojennych, a także w czasach PRL-u, nie zawsze można było pozwolić sobie na swobodę wypowiedzi ustnych oraz dowolność sądów w publikacjach. Czasami dyplomacja i zdrowy rozsądek nakazywały, by opinie, zwłaszcza te, które mogłyby zaszkodzić autorowi, schować głęboko na dno szuflady, po to, by nie dać pretekstu do zniszczenia z trudem zdobytej kariery. Nie odniosłoby to i tak zamierzonego skutku,

<sup>31</sup> R. Ergetowski, *Lektury Zoila*, t. 1–2, Bolesławiec 2001.

<sup>32</sup> R. Jaskuła, *Okiem Zoila*, [www.wsp.kraków.pl/konspekt/13/jaskula.htm](http://www.wsp.kraków.pl/konspekt/13/jaskula.htm) [dostęp: 28.12.2005].

a parę nierozważnych słów mogło spowodować zakaz publikowania prac czy wręcz uniemożliwić dalszą karierę. Takie były realia tamtego okresu i czasami przechowane w szufladzie opinie musiały zaczekać, by móc dać świadectwo prawdy tamtych lat. Tak jak to właśnie zrobił Profesor...

Prywatne rozmowy z Ryszardem Ergetowskim były zawsze pełne pogody, ciepłe, niepozbawione wyrafinowanego humoru i swoistego uroku. Profesor był niezrównanym gawędziarzem. Umiał znakomicie wspominać lata dzieciństwa i młodości, ale także jak nikt potrafił przeżywać chwilę bieżącą. Żywo reagował na to, co dzieje się na scenie politycznej, wykazywał wrażliwość na niesprawiedliwość społeczną, biedę, piętnował wszechobecne zakłamanie, czemu niejednokrotnie dawał wyraz w ostrych słowach. Z pewnością był osobą nieprzeciętną, a jednak gdzieś wewnątrz pozostał osobą skromną i zwyczajną. Jako profesor nie wstydził się bowiem przyznać do swych słabych punktów, jak chociażby trudności jakie miewał ze stylistyką swoich prac. Zawsze twierdził, że ma „łatwość myślenia, gorzej z ubraniem go w odpowiednie ramy gramatyczne”, zapisywał więc pośpiesznie ulatujące myśli, a później, kiedy praca była gotowa, nie potrafił obiektywnie ocenić swego tekstu. Zawsze prosił o korektę osobę bardziej biegłą w tej materii. Głównym recenzentem był jego przyjaciel Adam Skura. Profesor z wdzięcznością przyjmował jego uwagi i stosował się do wszystkich wskazówek dotyczących ewentualnych przeróbek tekstu. Prostota, jaką potrafił ująć Ryszard Ergetowski w bezpośrednich kontaktach ze zwykłymi ludźmi, wypływała zapewne po części z lirycznego usposobienia. Mało kto wie, że Profesor pisał wiersze. Pełne ciepła, zadumy nad upływającym czasem, stanowiły swoistą odskocznnię w zabieganym świecie. Były buforem dla wszelkich problemów i smartwień. Zapisywane w spłóviałym przez lata notatniku A4, chowane były przed światem do najgłębszej szuflady. Stanowiły swoiste „tabu”. Profesor nigdy nie wspominał o chęci wydania ich lub jakiegokolwiek upublicznienia. Osobisty charakter tych wierszy nie pozwala na opublikowanie choćby fragmentu. Jeśli kiedykolwiek miałyby ujrzeć światło dzienne, to z pewnością decyzję o tym podjąć musiałaby jego córka Marta, która po śmierci Profesora odnalazła je i w rozmowie z autorką przyznała, że być może podejmie taką decyzję.

Gdy śledzi się historię życia Ryszarda Ergetowskiego zdumiewa fakt, że mimo przeciwności, z jakimi musiał zmagać się od najmłodszych lat, zdołał osiągnąć tak wiele. Zawdzięczał to jedynie swojej niezłomnej woli i bardzo ciężkiej pracy. Musi to budzić uczucie podziwu, ale przede wszystkim głębokiego szacunku. W okresie pięćdziesięciu lat, jakie upłynęły od ukazania się drukiem pierwszego artykułu, Ryszard Ergetowski opublikował ponad 350 prac i wciąż zaskakiwał pomysłami nowych publikacji. Mimo że po zawale serca stan jego zdrowia nie pozwalał na zbytnie forsowanie organizmu, wciąż parł do przodu nie ustając w zdobywaniu coraz to nowych doświadczeń. Tyle chciał jeszcze zobaczyć, zwiedzić, przeczytać... Śmierć zastała go przy pracy nad korektą kolejnej jego książki o Jakobie Caro. Miała być ona podsumowaniem długoletnich badań nad sylwetką tego XIX-wiecznego, wrocławskiego historyka zajmującego się badaniem dziejów Polski, którego opisał w paru swoich



wcześniejszych artykułach<sup>33</sup>. To nagle odejście było zaskoczeniem dla wszystkich, którzy go znali. Sądząc z planów, jakie roztaczał w odniesieniu do nowych tematów przyszłych prac, śmierć w jakimś stopniu była zaskoczeniem także dla niego samego, mimo że wspominał o niej wielokrotnie<sup>34</sup>.

18 kwietnia 2005 r. po raz pierwszy od wielu lat wypadło pióro z jego ręki, uci-chły myśli... Więcej prac już nie powstanie. Jednak jak stwierdził Cycero: „Brevis a natura vita nobis data est, at memoria bene redditae vitae sempiterna”<sup>35</sup>.

## BIBLIOGRAFIA

### I. Źródła niepublikowane

1. Materiały z archiwum rodzinnego udostępnione przez córkę – Martę Ergetowską.
2. Dokumenty pochodzące z Archiwum Akademii Pedagogicznej im. KEN w Krakowie:
  - a) Życiorys autorski z 1985 r. (s. 2)
  - b) Opinia o pracy naukowej z 1985 roku napisana przez prof. dr hab. Irenę Stasiewicz-Jasiukową
  - c) Wykaz osiągnięć pracy naukowo-badawczej – autorski z 1989 r. (s. 9)
  - d) Wykaz prac wykonanych po uzyskaniu stopnia doktora habilitowanego – autorski z 1989 r. (s. 6)
  - e) Wykaz publikacji – autorski z 1989 r.
  - f) Kwestionariusz osobowy z wykazem miejsc pracy i okresów zatrudnienia z 1989 r., (s. 2)
  - g) Charakterystyki i oceny pracy naukowej z 1989 r. napisane przez:
    - prof. dr. Mieczysława Klimowicza
    - prof. dr. hab. Czesława Majora
    - prof. dr. Michała Cieślę
    - prof. dr hab. Irenę Stasiewicz-Jasiukową
  - h) Autoreferat z 25.10.1989 r.

### II. Źródła publikowane

1. Januszewski W.B., *Działalność polityczna, pedagogiczna i naukowa*, Wrocław 1974, [rec.]: Ergetowski R., *Wrocławski slawista – Wojciech Cybulski*, *Wiadomości*, R. 1975, nr 19, s. 5
2. Sochacka S., *Działalność slawistyczna W. Nehrunga na tle epoki*, Opole 1980: [rec.]: Ergetowski R., *Kwartalnik Historii Nauki i Techniki*, R. 19, 1984, nr 2, s. 499–502.

<sup>33</sup> Zob. np.: R. Ergetowski, *Związki Jakoba Caro z polskimi uczonymi w latach 1862–1902*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” R. 42, 1987, nr 1, s. 17–40; idem, *Tajny raport prof. Caro*, „Przegląd Zachodni” 1999, nr 1(290), s. 176–178 i in.

<sup>34</sup> Ryszard Ergetowski miał zebrany materiał na książkę o niemieckim malarzu Otto Diwie, którego postać fascynowała go od dawna.

<sup>35</sup> „Krótkie życie dała nam natura, ale pamięć o chlubnie spełnionym życiu jest wieczna”, Cycero, *In Marcum Antonium orationes Philippicae*, rozdz. XIV, 12. 32.

3. Batorowska H., *Jan Nepomucen Bobrowicz, polski wydawca i księgarz w Saksonii, w czasach Wielkiej Emigracji*, Kraków: Wydawnictwo Naukowe WSP, 1992 [praca doktorska przygotowana pod kierunkiem R. Ergetowskiego].
4. Toczek A., *Krakowski „Naprzód” i jego polityczne oblicze 1919–1939*, Kraków: Wydawnictwo Naukowe WSP, 1995 [praca doktorska przygotowana pod kierunkiem R. Ergetowskiego].

#### **Dokumenty elektroniczne**

5. Strona domowa ZSZ w Starym Sączu: [www.zsz1starysacz.pl](http://www.zsz1starysacz.pl)
6. Jaskuła R., *Okiem Zoila*, [dok. elektr.]: [www.wsp.krakow.pl/konspekt/13/jaskula.htm](http://www.wsp.krakow.pl/konspekt/13/jaskula.htm), dostępny w dniu 28.12.2005

### **III. Wykaz prac Ryszarda Ergetowskiego wykorzystanych w artykule**

#### **1968**

1. *August Mosbach (1818–1884)*, Wrocław 1968.

#### **1970**

2. *Biblioteki karmelickich klasztorów w Głębowicach i Wołowie*, Roczniki Biblioteczne, R. 14, 1970, z. 1–2, s. 155–169.

#### **1978**

3. *Bibliotheca Strahoviensis w Pradze*, Roczniki Biblioteczne, R. 22, 1978, z. 3–4, s. 395–406

#### **1977**

4. *Co oglądać w Lipsku*, Wiadomości, R. 1977, nr 20, s. 12 [pod pseud. M. Szrenica].

#### **1981**

5. *Die Universitätsbibliotheken und Bibliotheken der Akademie der Wissenschaften in Polen*, Frankfurt am Main–Bern 1981.
6. *Universitätsbibliotheken der Akademie der Wissenschaften in Polen*, Frankfurt a. M.–Bern 1981.

#### **1982**

7. *Studencie organizacje Polaków w Uniwersytecie Lipskim w latach 1872–1919*, Wrocław 1982.

#### **1983**

8. *Akta personalne A.S. Jurasza w Heidelbergu i Karlsruhe*, Archiwum Historii Medycyny, R. 1983, z. 2, s. 215–235.

#### **1984**

9. *Berichte von Fierich über seine Studien an der Leipziger Universität*, Karl-Marx-Universität Leipzig – Wissenschaftliche Zeitschrift, R. 1984, z. 3, s. 111–125.
10. *Polonistyczne aspekty niemieckiej slawistyki do 1918 r. (Stan badań i dezyderaty)*, Zapiski Historyczne, R. 1984, z. 3, s. 111–125.

**1985**

11. *Das Jubiläum der Heidelberger Universität im Jahre 1886 und seine Echo in Polen*, Rupto-Carola Heidelberger Universitätshefte, R. 1985, nr 72/73, s. 49–52.

**1987**

12. *Jubileusz Heideberskiego Uniwersytetu w 1886 r. i jego polskie reperkusje*, Kwartalnik Historii i Techniki, R. 32, 1987, nr 1, s. 127–137.
13. *Klementinum w świetle notatek J.M. Ossolińskiego*, Ze skarbca kultury, R. 1987, z. 44, s. 71–80.
14. *Związki Jakoba Caro z polskimi uczonymi w latach 1862–1902*, Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka, R. 42, 1987, nr 1, s. 17–40.

**1988**

15. *Starcie W. Lutostawskiego ze studencką Hakatą w Lipsku*, Przegląd Zachodni, R. 1988, nr 5/6, s. 278–288.

**1989**

16. *J.S. Bandtkie a jeho styky s Českými a Slovenskými vedci*, [w:] *K dějinám československo-polských vědeckých styků*, Praha 1989, s. 55–86
17. *Recepcja twórczości Heinricha Kleista w Polsce*, Kraków 1989.

**1998**

18. *Abicht Rudolf*, [w:] *Słownik badaczy literatury polskiej*, Łódź 1998, t. 2, s. 799 oraz *Löwenfeld Raphael*, ibidem, s. 283–288.

**1999**

19. *Tajny raport prof. Caro*, Przegląd Zachodni, R. 1999, nr 1 (290), s. 176–178.

**2001**

20. *Lektury Zoila*, t. 1–2, Bolesławiec, 2001.

**Ryszard Ergetowski – a historian of science,  
a scientist of librarianship and a researcher into German Slavistics**

**Abstract**

Ryszard Ergetowski (3.04.1925–18.04.2005) was a university professor, a specialist in history of science and bibliography, an expert on the 19<sup>th</sup> century Polish-German scientific contacts and a researcher of the German Slavic studies of that period.

After years of hard work, in spite of many painful experiences of the German occupation and the communist period, persecuted for constant refusal to join PZPR (the Polish United Workers' Party), he managed to achieve his educational goals and reached the top of academic career. In 1970–1986 he worked in the PAN (Polish Academy of Sciences) Institute of History

of Science and Technology in Wrocław; in 1981 he became the director of the Institute. In 1986 he began working in the Chair of Scientific Information and Library Science of Pedagogical University in Cracow. As a professor, he conducted classes in the history of science and the scientific research methodology, as well as gave monographic lectures. Being an active researcher, he wrote over 350 papers in Polish, German, Czech, and French (monographs, dissertations, studies, as well as reviews, reports, popular science articles and literary essays). He used to base his works on direct materials, found in queries in archives and libraries in Germany, the Czech Republic and Poland. The comparison method used in these works, elaborated by the Professor throughout years of scientific research, enabled introduction of many new significant aspects into the history of Polish and German science. In his scientific work Ryszard Ergetowski devoted a lot of attention to scientific and librarian activity of Jerzy Samuel Bandtkie. On the basis of rich epistolary material, collected over many years, Ergetowski wrote numerous works on the subject (*Roczniki Biblioteczne* 1964, 1967, *Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej* 1970, 1978, 1987, *Kwartalnik Historii Nauki i Techniki* 1985; collective works: *K dějinám česko-slovensko-polských vědeckých styků*, Praha 1989 and *Joachim Lelewel – księgoznawca, bibliotekarz, bibliograf*, Warszawa 1993)

He also published a number of papers on the history of books and the history of Polish book collections abroad (*Roczniki Biblioteczne* 1970, 1978, 1987, 1994–1995). As a top-class scientist, he cooperated with many scientific institutions, e.g. Komisja Nauk Pedagogicznych PAN (PAN Committee on Pedagogical Sciences) in Cracow, Komitet Historii Nauki i Techniki PAN (PAN Committee on History of Science and Technology), Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauczycielskich (Methodological Centre for Pedagogical Studies), the Institute of Scientific Information and Library Science of the University of Wrocław, the Ossoliński National Institute Library, Kleist-Gedenk und Forschungsstätte (Frankfurt an der Oder), Deutsches Polen Institut (Darmstadt), Societas Jablonoviana (Leipzig), Berlin Academy of Sciences and Humanities, Slavisches Seminar (Freiburg), Seminar für Osteuropäische Geschichte (Heidelberg), Österreichisches Ost- und Südeuropa Institut (Vienna).

For his achievements in the scientific field, in 1972 Ryszard Ergetowski was awarded the J.E. Purkyně Medal by the Czech-Polish Society of History of Medicine, in 1984 he received the Societas Jablonoviana Medal of the Karl-Marx University in Leipzig, and in 1988 he was awarded the Golden Cross of Merit.

Kinga Żurek

## Terapia książką w pracy z dziećmi szkół integracyjnych

Obecnie spotyka się coraz większą liczbę osób z licznymi zaburzeniami, zarówno fizycznymi, jak i psychicznymi. Jednostki w żaden sposób nie leczone i nie poddawane terapii zatapiają się głębiej w swoje kompleksy, co prowadzi do zwiększenia zaburzeń, negatywnego postrzegania własnej osoby czy braku samoakceptacji. Problem ten dotyka zarówno dorosłych, jak i dzieci, przy czym w środowisku szkolnym łatwiej dostrzec zaburzenia i rozpocząć terapię.

Osoby niepełnosprawne mają utrudniony powrót do prawidłowego funkcjonowania na miarę własnych możliwości, gdyż często są nieakceptowane przez społeczeństwo. Ostatnie lata wprawdzie obfitują w szereg głosów na rzecz praw niepełnosprawnych, jednak wiele z nich pozostaje bez realizacji. Nadto społeczeństwo potrzebuje czasu, by przekonać się, iż niepełnosprawny to osoba godna na równi z innymi i, tak jak inni, ma swoje prawa.

Jedną z ważnych inicjatyw ostatnich kilkunastu lat było stworzenie szkół integracyjnych, gdzie dzieci pełno- i niepełnosprawne mogą uczyć się obcowania ze sobą i dostrzegać własne potrzeby. Jest to forma przygotowania do dalszego życia i można powiedzieć, że dzięki temu kształtuje się nowe, młode pokolenie, z niepełnosprawnym jako równoprawnym człowiekiem.

Jednak samo uczęszczanie do szkół integracyjnych nie sprawia, że znikają kompleksy i wszelkie problemy tych dzieci, przeciwnie, ukazują się one w pełni wówczas, kiedy uczniowie chorzy czy upośledzeni obcuja ze środowiskiem zdrowych rówieśników i tam nie zawsze postrzegani są przychylnie.

Tematyka wpływu integracji szkolnej dzieci niepełnosprawnych z pełnosprawnymi jest pewnego rodzaju novum, stąd zainteresowanie autorki idzie w tym kierunku, by sprawdzić, jakie rezultaty przynosi nowe rozwiązanie nauczania. Przede wszystkim chodzi o ustalenie, czy taki sposób integracji oddziałuje na właściwe ukierunkowanie postaw osób niepełnosprawnych, obcujących ze środowiskiem pełnosprawnych rów-

wieśniaków. Głównym zaś zagadnieniem, objętym w niniejszej pracy, jest zastosowanie biblioterapii wśród uczniów niepełnosprawnych w szkołach integracyjnych oraz sprawdzenie jej wpływu na poprawę postaw negatywnych tychże dzieci.

Tematem niniejszego opracowania jest wpływ biblioterapii na korekcję postaw negatywnych uczniów niepełnosprawnych w szkołach integracyjnych. Zbadane zostały postawy pozytywne i negatywne wobec różnych sfer życia codziennego, zarówno w środowisku szkolnym, jak i rodzinnym, dzieci w wieku gimnazjalnym z różnym rodzajem i stopniem upośledzenia, uczęszczających do szkoły wraz z pełnosprawnymi kolegami.

Sama koncepcja nauczania zintegrowanego wpływa na zmianę podejścia do osób niepełnosprawnych, kształtuje tolerancję i wrażliwość na ich potrzeby, a zarazem pozwala im samym doświadczać normalnych warunków życia, stwarza różnorodność sytuacji stymulujących wzajemny rozwój osób o odmiennej kondycji psychicznej, fizycznej czy też umysłowej.

Z obserwacji dzieci niepełnosprawnych w sytuacjach integracyjnych wynika, że niektóre z nich są aktywne, rozbudzone poznawczo i przejawiają pozytywne relacje z rówieśnikami. Wśród nich są i takie, które cechuje bierność, nieśmiałość, brak wiary we własne możliwości. Wiele z tych cech wynika z niepełnosprawności, która narzuca dzieciom pewne ograniczenia oraz naraża je na nieprzyjemne przeżycia. Badania nad sytuacją niepełnosprawnych wskazują, że doświadczają oni braku satysfakcji życiowej, deprivacji, nieadekwatności oraz przejawiają zaniżoną samoocenę<sup>1</sup>.

Stany takie prowadzą przeważnie do nadmiernie przeżywanego braku akceptacji wśród rówieśników, a to z kolei łączy się z poczuciem niższości, osamotnienia, które wywołuje przekonanie, że jest się samym na świecie, bez możliwości liczenia na kogośkolwiek i można liczyć tylko na siebie. Jednak takie zachowania nie prowadzą do dobrych rozwiązań, gdyż

w ten sposób jednostka z poczuciem niższości, żyjąca wśród ludzi, którzy potencjalnie mogą być jej przyjaciółmi, przebywa wśród ludzi obojętnych lub wrogów, w poczuciu izolacji i samotności [...]. Poczucie niższości stanowi bezpośrednią przyczynę wpływającą na takie zachowanie jednostki, że w rezultacie doprowadza otoczenie do zachowań obojętnych, nieprzychylnych lub wrogich<sup>2</sup>.

Mimo wszystko możliwe i pożądane jest dążenie do stworzenia prawidłowego współżycia dzieci pełno- i niepełnosprawnych zarówno w środowisku szkolnym, jak i w społeczeństwie. Takie właściwe postawy charakteryzują się traktowaniem ich na równi z innymi kolegami, bez oznak niechęci, przesadnego zainteresowania, litości czy współczucia. Do tego potrzebne jest całkowite zaangażowanie nauczycieli – pedagogów, którzy przedstawiliby dzieciom podstawowe potrzeby ich niepełnosprawnych kolegów, a tym samym umożliwili niepełnosprawnym dzieciom właściwe doświadczenia w relacjach „ja – koledzy” oraz propagowaliby pozytywne zachowania

<sup>1</sup> J. Bąbka, *Edukacja integracyjna dzieci pełnosprawnych i niepełnosprawnych – założenia i rzeczywistość*, Poznań 2001, s. 157.

<sup>2</sup> K. Jankowski, *Od psychiatrii biologicznej do humanistycznej*, Warszawa 1976, s. 180–181.

wobec nich. Powinni oni szerzyć ideę, że niepełnosprawność nie stanowi powodu odrzucenia dziecka i jego izolacji od społeczeństwa, a dzieci niepełnosprawne mają swoje miejsce nie tylko w klasie integracyjnej, ale też w czasie zabaw inicjowanych przez ich pełnosprawnych rówieśników.

Ważnym zadaniem dla pedagogów szkolnych jest wychowanie uczniów do tolerancji akceptującej, by istotne dla tożsamości każdej jednostki poczucie „my” nie implikowało postawy obojętności, niechęci lub nawet wrogości wobec tych, których określamy w kategoriach „inni”, lecz aby, pomimo poczucia odrębności, dominująca była postawa gotowości do współpracy, współdziałania w tych zakresach, w których mimo istniejących różnic ujawniają się podobne wartości, cele, potrzeby<sup>3</sup>.

W środowisku szkolnym często jednak dzieci niepełnosprawne spotykają się z odrzuceniem i brakiem akceptacji wśród swych rówieśników. Często jest to powodem ich gorszego samopoczucia oraz wyraźnego odsunięcia od grupy. Uczniowie niepełnosprawni z powodu odrzucenia narażeni są na wiele niepowodzeń, zarówno w szkole, jak i w innych środowiskach, z którymi są związani, gdyż ich poczucie własnej wartości zostaje znacznie obniżone.

W celu sprawdzenia kontaktów szkolnych i pozaszkolnych uczniów w szkole integracyjnej oraz postaw wobec dotyczących ich problemów w kręgu rówieśników, kontaktach z nauczycielami, a także z rodzicami, przeprowadzono badania uczniów niepełnosprawnych uczęszczających do gimnazjum integracyjnego. Odbyły się one w okresie od 19 maja 2003 roku do 12 stycznia 2004 roku wśród wszystkich niepełnosprawnych uczniów, którzy uczęszczają do klas pierwszych i drugich Gimnazjum Integracyjnego nr 75 przy ulicy Serbskiej 14 w Krakowie.

Głównym założeniem autorki było wyłonienie eksperymentalnej grupy badawczej, liczącej maksymalnie 8 osób, w celu przeprowadzenia cyklu zajęć biblioterapeutycznych. Przeprowadzenie swego rodzaju rekrutacji było koniecznym działaniem, gdyż spotkania biblioterapeutyczne powinny odbywać się w niewielkim gronie. Sprzyja to większemu otwarciu uczestników na inne osoby oraz umożliwia indywidualny kontakt biblioterapeuty i ucznia.

W celu wyłonienia reprezentatywnej grupy badanych zostały zinterpretowane następujące zagadnienia:

- postawa wobec szkoły w ogóle i czasu pozaszkolnego,
- postawa wobec przyszłości,
- postawa wobec własnej niepełnosprawności,
- postawa wobec innych ludzi,
- postawa wobec siebie i problemów własnej osobowości,
- postawa wobec książki.

Posługując się jednym z narzędzi badawczych, jakim był w tym wypadku kwestionariusz postaw, została wyłoniona eksperymentalna grupa osób mających problemy z funkcjonowaniem w otaczającej je rzeczywistości.

<sup>3</sup> M. Chodkowska, *Wielowymiarowość procesu integracji w edukacji i życiu społecznym*, [w:] *Wielowymiarowość integracji, w teorii i praktyce edukacyjnej*, pod red. M. Chodkowskiej, Lublin 2003, s. 17–18.

W skład grupy objętej kwestionariuszem weszły 22 osoby uczęszczające do klas I i II gimnazjum. Dzieci te wybrano, za zgodą rodziców, na podstawie orzeczeń lekarskich świadczących o pewnym stopniu opóźnienia w rozwoju. Badania przeprowadzono w trzech klasach pierwszych i jednej drugiej gimnazjum. Grupa liczyła 16 chłopców i 5 dziewcząt.

Analizując wyniki przeprowadzonego kwestionariusza, można wysunąć wnioski, iż dzieci niepełnosprawne uczęszczające do krakowskiego gimnazjum integracyjnego w większości (65%) lubiły chodzić do szkoły, mimo że zauważały u siebie trudności w dorównywaniu swym kolegom w nauce. Można przypuszczać, że osoby te dobrze czuły się w szkole ze względu na to, iż przebywały w środowisku rówieśników. Jednak gorsze dla nich doświadczenie stanowiło opanowanie materiału nauczania. Problemy z tym związane mogły powodować u niektórych uczniów niechęć do szkoły. Natomiast ci, którzy nie byli przychylnie nastawieni do środowiska szkolnego, czyli 35% badanych, najczęściej poza problemami w nauce mieli również kłopoty z akceptacją wśród kolegów. Mogło to również powodować utratę poczucia bezpieczeństwa przez badanych uczniów.

Różnie przedstawiały się również postawy dzieci dotyczące planów na przyszłość. Większość z nich (około 70%) nastawiona była do tego problemu w sposób pozytywny, co za tym idzie, widziały siebie w przyszłej pracy, z własną rodziną, potrafiących zapewnić sobie utrzymanie. Były jednak takie osoby, które swą przyszłość widziały w czarnych kolorach i nie wiązały żadnych planów z przyszłością. Byli to (około 30%) uczniowie, którym brakowało dostatecznej wiary w siebie i swoje możliwości życiowe. Takie osoby zamierzały szukać oparcia materialnego jedynie w rodzinie, niektóre z nich akceptowały pomoc społeczną, natomiast nie brały pod uwagę swojej inicjatywy.

Pojawia się również odmienna sytuacja, w której uczniowie uznali, że zapewnią sobie utrzymanie sami, bez obciążania rodziny czy przyjmowania świadczeń społecznych. Z kolei ta postawa świadczy o negatywnym postrzeganiu własnej osoby i myśleniu o sobie jako o przeszkodzie w życiu innych.

Uczniowie niepełnosprawni o niskiej samoocenie spotykają się często z nieżyczliwym traktowaniem ze strony innych, zarówno nauczycieli, jak rówieśników czy rodziny, co wiąże się z licznymi konfliktami, z których większość przekłada się na środowisko szkolne. Jednak przeważająca większość badanych funkcjonuje w zgodzie ze swym otoczeniem, tak szkolnym, jak i rodzinnym, przez co nie pojawiają się żadne poważniejsze konflikty w tych środowiskach.

Za wszelkimi problemami na gruncie szkolnym czy rodzinnym kryją się negatywne relacje wobec samego siebie, niskie postrzeganie własnego „ja” i krytyczne postawy wobec własnej osoby. Z tej przyczyny wielu spośród badanych uczniów odczuwa różnego rodzaju lęki, negatywnie postrzega swoją przyszłość oraz otwarcie przyznaje, że nie pogodziło się z własną niepełnosprawnością.

Na takie poglądy nierzadko wpływa środowisko w jakim funkcjonują dzieci oraz przykre doświadczenia życiowe związane z własną niepełnosprawnością, czyli np.: wyśmiewanie, przedrzeźnianie, odrzucenie, wyobcowanie czy złośliwość przejawia-



na przez rówieśników. Można by przypuszczać, że ze względu na brak pozytywnych kontaktów ze środowiskiem uczniowie niepełnosprawni będą poszukiwać pewnych form rekompensaty tych zaburzonych kontaktów. Jedną z tych form jest czytanie książek, próba przeniesienia się w świat marzeń, poszukiwanie jakiegoś wzorca, czy pozytywnego bohatera, z którym można się utożsamiać. Jednak sytuacja czytelnictwa nie przedstawia się w sposób obiecujący. Wprawdzie większość badanych osób zadeklarowała, że lubi czytać książki oraz ma swego ulubionego bohatera i nawet się z nim utożsamia, jednak wiele osób nie ma żadnych kontaktów z książką poza podręcznikami szkolnymi. Taką sytuację tłumaczy fakt, iż wielu uczniów wykazuje trudności w czytaniu, a także rozumieniu tekstu, stąd ogólna niechęć do czytania książek. Ponadto w dobie telewizji i komputeryzacji obcowanie z książką skutecznie zastępują filmy oraz gry komputerowe.

Podsumowując, należy stwierdzić, iż relacje pomiędzy osobami pełno- i niepełnosprawnymi, zachodzące w szkołach integracyjnych, nie zawsze są relacjami pozytywnymi. Mimo obcowania uczniów ze sobą na co dzień, powstają jednak często sytuacje odrzucenia i wyobcowania tych drugich, co powoduje u nich wzrost negatywnej samooceny, odsunięcie się od grupy oraz pozostawanie w samotności.

Przeprowadzone badania pozwoliły na wyłonienie grupy eksperymentalnej liczącej 8 osób. W jej skład wchodziły 2 dziewczynki i 6 chłopców. Były to dzieci, u których badania na podstawie kwestionariusza wykazały największą ilość kompleksów, co można było stwierdzić poprzez dużą liczbę negatywnych postaw wobec przedstawionych problemów. W celu poprawy samopoczucia uczniów opóźnionych w rozwoju, podjęto próbę wprowadzenia w ich życie pozytywnego patrzenia na świat. Z takim założeniem został przeprowadzony cykl zajęć biblioterapeutycznych. Koedukacyjny skład grupy pozwolił na stworzenie lepszych warunków podczas tych zajęć. Osoby kwalifikujące się do zajęć biblioterapeutycznych to dzieci uczęszczające do różnych klas, dlatego niektóre z nich wcześniej znały się jedynie z widzenia lub też nie znały się wcale.

W grupie eksperymentalnej znaleźli się uczniowie z różnym rodzajem niepełnosprawności, co stanowiło miało o różnorodności prowadzonych zajęć, które muszą być dostosowane do wszystkich uczestników. I tak, wśród badanych znalazły się cztery osoby z orzeczeniem lekkiego upośledzenia umysłowego. Pozostała grupa osób miała orzeczenie o inteligencji niższej niż przeciętna. W przypadku dwójki dzieci upośledzeniu umysłowemu towarzyszyło dodatkowo mózgowe porażenie dziecięce. W grupie eksperymentalnej znalazły się także trzy osoby, których problemem była nadpobudliwość psychoruchowa. Dodatkowo jeden z wymienionych uczniów posiadał orzeczenie o upośledzeniu stopnia lekkiego. Do prezentowanej grupy należała również jedna osoba chora na padaczkę i zażywająca leki przeciwpadaczkowe. Ponadto u większości osób tworzących grupę występowały problemy z pisaniem, ze względu na obniżony poziom graficzny pisma oraz kłopoty dysleksyjne z czytaniem oraz rozumieniem czytanego tekstu. Jednak uczniowie ci postrzegani byli przez prowadzących jako osoby miłe, przeważnie chętne do współpracy, podejmujące rozmowę. Zdarzały się sytuacje, gdy niektórzy uczniowie byli impulsywni w wyrażaniu swych uczuć i emocji, podczas kiedy inni potrzebowali jakiegoś bodźca, by podjąć współpracę.

Podstawowym problemem poza niepełnosprawnością była obniżona samoocena większości dzieci. Często postrzegały siebie jako gorsze i nie widziały swego miejsca wśród bawiącej się grupy rówieśników, a przeciwnie, stały z boku i nierzadko się izolowały. Taka sytuacja była powodem obniżonej ich wiary w siebie, we własne możliwości, a to z kolei stało się przyczyną licznych lęków i zamknięcia w sobie.

Cykl zajęć biblioterapeutycznych opracowany został w odniesieniu do problemów poruszanych w kwestionariuszu postaw dołączonym do niniejszego opracowania. I tak założono, iż eksperyment będzie obejmował 10 spotkań, na których zostaną omówione poszczególne problemy. Cały cykl terapeutyczny oparto na fragmentach lektur szkolnych, które zostały dobrane i odpowiednio zmodyfikowane do potrzeb warsztatów, gdyż skupiono się na tekstach mogących okazać się pomocnymi w korygowaniu negatywnych postaw dzieci do własnej niepełnosprawności, do nałożonych z góry praw i obowiązków, w stosunku do rówieśników, rodziców czy nauczycieli oraz do przyszłej pracy i otoczenia. Na każdych zajęciach zastosowano takie formy pracy z uczestnikami, które pozwoliły na otwarcie i pełne uczestnictwo wszystkim członkom. Do pracy z czytelnikiem bibliotekarz-terapeuta może wykorzystać kilka takich form.

Jacek Wojciechowski dzieli te formy na *dyskursywne, poglądowe, audiowizualne i synkretyczne*. Jako *dyskursywne* określa on te wszystkie, w których dominują wypowiedzi w języku mowy; *poglądowymi* nazywa te opierające się na komunikacji wizualnej, z kolei tam, gdzie stosowane są środki elektronicznego przekazu, mówi się o formach *audiowizualnych*<sup>4</sup>. Wyżej wymienione formy dopełniają się wzajemnie poprzez stosowanie różnych elementów i taką właśnie formę nazywa się powszechnie *synkretyczną* lub *mieszaną*.

Wszystkie prowadzone w ramach eksperymentu zajęcia miały formę synkretyczną, gdyż był to sposób na urozmaicenie ich, a przez to pobudzenie wyobraźni badanych. Stąd wprowadzone zostały elementy plastyczne, muzyczne, słowne oraz różnego rodzaju gesty.

Szczególne zastosowanie w trakcie zajęć miały elementy muzyczne, zostały one wprowadzone ze względu na powszechną świadomość, iż

muzyka pojmowana jako środek, który służy urozmaiceniu przeżyć, pozwala pacjentowi poznać i przeżyć rzeczywistość. Muzyka może być realizowana w dwóch płaszczyznach:

- 1) *receptowanej* – polegającej na pozornie biernym odbiorze muzyki i nie wymagającej od dziecka uzewnętrznienia jego umiejętności muzycznych ani innych objawów reagowania na muzykę;
- 2) *odtwórczej* – wymagającej od dziecka współdziałania. Odbiorca jest też twórcą przez odtwarzanie choćby najprostszych elementów muzycznych – rytmu, melodii, ruchu tanecznego<sup>5</sup>.

Wszystkie przeprowadzone zajęcia polegały głównie na dyskusji dotyczącej postaw poszczególnych bohaterów ukazanych w przytaczanych fragmentach lektur, na

<sup>4</sup> J. Wojciechowski, Czytelnictwo, Kraków 1992, s. 156.

<sup>5</sup> I. Borecka, L. Piotrowska, *Zastosowanie biblioterapii i muzykoterapii w procesie dydaktyczno-wychowawczym i terapii pedagogicznej*, Wałbrzych 1993, s. 95.

ich ocenie oraz często wyłonieniu cech pozytywnych i negatywnych. Stanowiło to inicjatywę do zastanowienia się przez uczestników nad własnymi wadami i zaletami oraz nad ewentualną zmianą postępowania. Ponadto, jako element dodatkowy, wszystkie zajęcia zakończone były odczytaniem tekstu do refleksji, po czym następowła krótka jego interpretacja. Były to teksty bajek i opowiadań, najczęściej autorstwa Bruno Ferrero, które treścią nawiązywały do prowadzonych zajęć, prezentowały postać prezentującą omawiane negatywne postawy i sposoby ich przezwyciężania. Dodatkowo wszyscy otrzymywali swój egzemplarz tekstu na własność, do ewentualnego czytania w domu.

Rozpoczęciu i zakończeniu każdego zajęcia towarzyszyło określenie swego samopoczucia na „drzewie nastrojów”, wykonanym na dużej planszy, gdzie każdy po ustaleniu swojego nastroju miał odnaleźć odpowiednią postać i pod nią przykleić swoje imię. Przed rozpoczęciem poszczególnych spotkań uczniowie wykonywali tę czynność samodzielnie zaraz po wejściu do sali, natomiast na zakończenie prowadzący prosił o ewentualną zmianę nastroju na drzewie. Ponadto do wszystkich spotkań wprowadzono elementy muzyczne na płaszczyźnie receptowanej, które były dodawane jako podkład podczas czytania tekstów oraz gdy uczestnicy zajmowali się rysowaniem czy pisaniem.

Pierwsze z odbytych zajęć z założenia były organizacyjne i miały na celu poznanie ze sobą wszystkich uczestników, stąd temat *Moje pierwsze spotkanie z innymi*. Po zapoznaniu uczniów z zasadami i celem spotkań przystąpiono do nawiązania kontaktu z grupą. Do tego celu posłużyło tzw. drzewo nastrojów. Następnym krokiem było wprowadzenie kilku zabaw integrujących grupę, zmierzających do wzajemnego poznania siebie, swoich imion i zainteresowań. Stąd wprowadzono *zabawę z piłką*, przy której każdy, kto ją otrzymywał, miał powiedzieć swoje imię i podać ją dalej. Kolejną zabawą była *zabawa z maskotką*, która miała na celu utrwalenie imion kolegów siedzących obok. Trzecią spośród wprowadzonych zabaw stanowił zespół zdań niedokończonych pt.: *Otwarty krąg*, gdzie mieściły się pytania dotyczące zainteresowań członków grupy. Jako następny etap zajęć został przedstawiony tekst relaksacyjny pt.: *Trening z mandarynką*, podczas którego każdy uczeń dostawał do ręki owoc mandarynki i z zamkniętymi oczami stosował się do poleceń czytanych przez prowadzącego, przy czym czytanyemu tekstowi towarzyszył podkład muzyczny. Po zakończeniu chętni opowiadali swoje wrażenia i emocje, które zostały zapisane na dużym kartonie. Następnie każdy otrzymał pomoce plastyczne w celu odzwierciedlenia na rysunku swych doświadczeń emocjonalnych wywołanych tekstem relaksacyjnym. Po zaprezentowaniu wykonanych prac i powrocie dzieci na miejsca, zostały rozdane teksty do refleksji stanowiące ostatni etap zajęć. Pierwsze warsztaty zakończono opowiadaniem pt. *Niewidzialny trener*, przedstawiającym walkę z nieśmiałością, które po przeczytaniu zostało krótko zinterpretowane przez prowadzącego. Spotkanie przebiegło zgodnie ze scenariuszem, a uczniowie, którzy nie wiedzieli, jak będą wyglądały zajęcia, byli wyraźnie zadowoleni, gdyż dotychczas nie spotkali się z taką formą lekcji. Początkowo, ze względu na fakt, iż nie wszyscy się znali, pojawiło się skrępowanie i nieśmiałość, jednak w miarę upływu czasu uczniowie przekonywali

się zarówno do siebie, jak i do nowej dla nich osoby prowadzącej. Na zakończenie wszyscy wyrazili chęć przyjscia na kolejne spotkanie.

Kolejne zajęcia z cyklu dotyczyły problemu samotności i osamotnienia wśród innych, stąd ich temat: ***Jak walczyć z samotnością i osamotnieniem***. Jednak nie używano na nich maksymalnej frekwencji, gdyż dotarło tylko 6 osób, inne dwie nie przyszły na spotkanie. Po określeniu samopoczucia rozpoczęto zabawę wprowadzającą, którą były *teksty zdań niedokończonych*, pozwalające określić postawy z jakimi przyszli uczniowie na zajęcia. Następnie prowadzący dokonał przedstawienia tematu spotkania, po czym wspólnie zastanawiano się nad znaczeniem słów „samotność” i „osamotnienie”, przy czym prowadzący na zmianę z chętnymi uczniami wpisywali podane określenia na dużej planszy widocznej dla wszystkich. Kolejny krok stanowiło przejście do fragmentów książki *Ten Obcy* I. Jurgielewiczowej, przedstawiającego przybycie Zenka na wyspę i relacje między Zenkiem a Ulą. Miało to posłużyć porównaniu postaci samotnego Zenka i osamotnionej Uli. Tekst czytany był przy akompaniamencie muzyki uspokajającej, po czym rozmawiano na temat postaw bohaterów. Następnie uczestnicy otrzymali kartki oraz pisaki, a ich zadaniem było napisanie listu do osoby samotnej, przekonującego ją, by otwarła się na innych – i tę formę wybrały wszystkie osoby. Drugą formą do wyboru było, w przypadku gdy ktoś czuje się samotny, napisanie kartki z własnego pamiętnika. Jednak nie cieszyła się ona zainteresowaniem. Po zaprezentowaniu prac przez chętnych uczestników przystąpiono do wspólnego wyciągania wniosków, przy czym każdy przedstawił swoją formę walki z samotnością i osamotnieniem. Ostatni etap spotkania polegał na wręczeniu każdemu z uczestników tekstu do refleksji pt. *Dwie bryły lodu* B. Ferrero, po czym został on głośno odczytany i krótko zinterpretowany. Uczniowie chętnie współpracowali z prowadzącym oraz w większości włączali się do rozmowy grupowej, jednak byli również tacy uczestnicy, którzy nie chcieli wypowiadać swojego zdania. Fakt, że wszyscy z nich wybrali formę listu można tłumaczyć tym, że kartka z pamiętnika zbyt ingerowała w uczucia, do których ciężko przyznać się otwarcie. Stąd wszyscy woleli przedstawić swoje problemy poprzez opis samotnego kolegi.

Trzecie zajęcia dotyczyły sprawy przyjaźni, dlatego temat ich to ***Przyjaźń naszym wyzwaniem***. Zapoznanie z tematyką spotkania poprzedziło samodzielne określenie samopoczucia przez każdego z uczniów oraz zajęcie wybranego miejsca w kole. Następnym punktem była zabawa integrująca grupę *Opowiem ci coś o sobie*, gdzie każde dziecko miało za zadanie dokończyć czytane przez prowadzącego zdanie. Kolejny etap stanowiła luźna rozmowa dotycząca posiadania przyjaciela, kierowana przez prowadzącego, podczas której chętni uczestnicy dzielili się swymi doświadczeniami w sferze przyjaźni. Celem tej pogadanki było wyłonienie podstawowych cech, jakie powinien posiadać przyjaciel, które zostały wypisane na planszy przez jedną z chętnych osób, po czym każdy otrzymał kartkę i pomoce do narysowania najważniejszej dla niego cechy przyjaciela. Następnie, przy podkładzie muzycznym, odczytany został fragment z książki A. Saint Exupery’ego *Mały Książę*, prezentujący rozmowę Księcia z Lisem dotyczącą przyjaźni, co stanowiło podstawę do rozmowy na temat trwałości przyjaźni. Dalsza część spotkania polegała na wypełnianiu przez

każdego indywidualnie własnej *recepty na przyjaźń* i przedstawianiu jej pozostałym uczestnikom. To pozwoliło prowadzącemu sprecyzować, jaka jest wartość przyjaźni dla każdego z uczniów. Po ogólnym podsumowaniu zajęć zostały rozdane egzemplarze tekstu refleksyjnego autorstwa Bruno Ferrero pt. *Twierdże nie z kamieni* i nastąpiło głośne jego odczytanie oraz krótka interpretacja dla lepszego zrozumienia. Na koniec spotkania uczestnicy porównali swoje samopoczucie po zajęciach z tym wcześniejszym. Uczestnicy tym razem bardzo chętnie opowiadali o swych relacjach z innymi osobami oraz o posiadaniu przyjaciela, zaś jako najważniejsze cechy zostały zaliczone zaufanie, szczerota oraz wyrozumiałość. Uczniowie również bardzo chętnie wymyślali własne recepty na prawdziwą przyjaźń.

Następne spotkanie dotyczyło problemu *Obcości w grupie* i zostało oparte na fragmencie książki I. Jurgielewiczowej pt. *Ten Obcy*. Uczniowie po określeniu swego nastroju i zajęciu miejsca w kole wzięli udział w zabawie integrującej grupę o nazwie *kilka słów o sobie*, podczas której każdy uczestnik po przedstawieniu siebie i zaprezentowaniu choć jednej swojej cechy, wyznaczał kolejną osobę do opowiadania. Pozwoliło to poznać zamięłowania dzieci uczęszczających na zajęcia oraz skonfrontować ich własne upodobania z upodobaniami kolegów. Z kolei została przeprowadzona krótka rozmowa kierowana przez prowadzącego, dotycząca tematyki obcości, której głównym celem było zdobycie informacji o stopniu obcowania wychowanków z tym problemem. Jako efekt rozmowy zostały wypisane słowa-skojarzenia do słowa *obcy*, które chętny uczeń wypisał na planszy. Następnie, przy akompaniamencie muzyki przeczytano fragment tekstu, tym razem dotyczący pojawienia się obcego Zenka na wyspie i reakcji czwórki przyjaciół na to zdarzenie. Po czym odbyła się rozmowa na temat zachowania poszczególnych bohaterów wraz z podziałem na zachowania dobre i złe w stosunku do obcego oraz dyskusja o tym, co jest potrzebne z naszej strony, aby ktoś nowy nie czuł się wśród nas obco. Jako efekt dyskusji nastąpił podział na dwuosobowe zespoły, gdzie każdy zaopatrzone w pomoce naukowe miał napisać list – karteczkę przekazywaną niekiedy w trakcie lekcji, do osoby nowej, z zaproszeniem do wspólnej zabawy i obcowania z grupą. Po głośnym odczytaniu prac zostały przypomniane najważniejsze punkty spotkania, a prowadzący rozdał teksty do refleksji pt. *Pies w lustrze* B. Ferrero, które następnie zostały głośno odczytane i krótko zinterpretowane. Uczestnikom sprawiła niejaką trudność próba rozróżnienia postaw pozytywnych i negatywnych wobec obcego, stąd potrzebne były dodatkowe wyjaśnienia prowadzącego dotyczące kwestii dobrych i złych relacji między bohaterami. Praca zespołowa raczej nie przyniosła pożądanych efektów, gdyż niektórzy uczniowie nie potrafili się ze sobą porozumieć. Jednak większość z nich prawidłowo współpracowała ze sobą.

Głównym tematem kolejnego spotkania, na które przybyło 7 osób, było zagadnienie: *Inni ludzie wokół mnie*. Zajęcia przeprowadzone były na podstawie fragmentu książki F.H. Burnett pt. *Tajemniczy ogród*. Po ustaleniu swego miejsca na „drzewie nastrojów” odbyła się zabawa pt. *Przedstawię wam moich sąsiadów*, podczas której każdy miał za zadanie przedstawić osoby siedzące po obu stronach. Drugą zabawę stanowiło dokończanie zdań, gdzie wszyscy mieli powiedzieć coś o sobie

dla wiadomości innych uczestników. W ten sposób prowadzący próbował pokazać uczestnikom, jakie kroki należy czynić, by inni mogli dowiedzieć się czegoś o nas samych, a czego konsekwencją może być prawidłowe funkcjonowanie w grupie. Dalszy etap, do którego prowadziła zabawa, to krótka rozmowa wszystkich uczniów kierowana przez prowadzącego, mająca uświadomić im, że w relacjach międzyludzkich, by one były pozytywne, należy odkrywać choć część samego siebie. Wiąże się to z przewyciężeniem własnych lęków i słabości w celu otwarcia się na drugiego człowieka. Jako przykład przedstawione zostały fragmenty książki, przedstawiające postaci Mary i Colina, ich cechy negatywne oraz przemianę zachowań prowadzącą do poprawy charakterów obojga dzieci. Po odczytaniu tekstu uczestnicy rozmawiali na temat postaw bohaterów, próbowano wymienić ich cechy negatywne i pozytywne, a także odnieść niektóre zachowania do własnego życia. Następnie zostały wyciągnięte ogólne wnioski, stanowiące propozycję zmiany niektórych cech i zachowań w celu lepszego funkcjonowania z innymi.

Kolejny etap zajęć stanowiła próba narysowania cechy, najważniejszej według każdego, pomocnej w kontaktach z innymi ludźmi. Chętne osoby zaprezentowały swoje rysunki, po czym nastąpiło przejście do zabawy odprężającej i integrującej grupę pt. *Pozy*, podczas której uczestnicy, ustawieni tyłem do środka koła, na hasło wejścia w rolę, mieli za zadanie, po odwróceniu zatrzymać się w wymyślonej przez siebie pozie przedstawiającej wybraną osobę (np. tancerza). Po zabawie krótko podsumowano zajęcia oraz rozdany i przeczytany został tekst do refleksji pt. *Mur* B. Ferrero. Celem tego spotkania była próba uświadomienia dzieciom, jak ważne i potrzebne są relacje z innymi ludźmi. Uczniowie jednak niechętnie przyznawali się do swoich cech negatywnych, dlatego nastąpiło szybkie przejście od interpretacji zachowań bohaterów do wysunięcia wniosków w odniesieniu do naszego życia. Dużym zainteresowaniem cieszyła się z kolei zabawa integrująca grupę, co pozwoliło na zrelaksowanie i rozweselenie wszystkich osób.

Nad pytaniem *Jak pokonać własny lęk przed światem* próbowano zastanawiać się na szóstych z cyklu zajęciach terapeutycznych. Jak poprzednio rozpoczęły się one określeniem nastroju przez uczestników, po czym przystąpiono do wspólnej zabawy, jaką były *Zwierzęta*. Każdy otrzymał karteczkę z nazwą zwierzęcia i na sygnał wszyscy jednocześnie rozpoczęli wydawać odgłosy kojarzące się z wybranym zwierzęciem. Zadaniem każdego było odnalezienie własnej pary. Następnie zajęto miejsca w kole i prowadzący rozpoczął rozmowę dotyczącą uczuć lęku i nieśmiałości oraz sposobów ich przewyciężania, jak również próbował przedstawić pozytywne aspekty przewyciężania własnych lęków. W celu jaśniejszego ukazania tematu, zajęcia oparto na fragmentach książki A.A. Milne *Kubuś Puchatek*, obrazujących przewyciężenie lęku przez strachliwego Prosiaczka i pozytywne tego skutki. Później nastąpiła luźna rozmowa o charakterze bohatera, jego nieśmiałości i strachu wobec otoczenia oraz sąd nad pozytywnymi i negatywnymi jego zachowaniami. Następnym krokiem stanowiło dążenie do wyciszenia i spojrzenia wewnątrz siebie poprzez wysłuchanie tekstu relaksacyjnego pt. *Poczuj swoje ja*, przy podkładzie muzycznym oraz podzielenie się uczestników własnymi przeżyciami w wyniku odczytanego fragmentu.

Kolejno, po relaksacji, dzieci otrzymały karteczki z własnymi imionami z zadaniem napisania wiersza o sobie, co również odbyło się z wykorzystaniem muzyki. Po odczytaniu przez ochotników swych wierszy odbyła się wspólna zabawa pt. *Daję ci*, gdzie poszczególne osoby wymyślały przedmiot, który chciałyby ofiarować koledze, a osoba, której został wręczony, miała za zadanie wykonać pantomimiczną scenkę na ten temat. Ostatni etap spotkania polegał na rozdaniu i głośnym odczytaniu tekstu do refleksji B. Ferrero pt. *Tarcza mocy*. Za główny cel spotkania przyjęto ukazanie uczestnikom, jaką wartość ma przezwycięzenie lęku, nieśmiałości i otwarcie się na innych.

Uczniowie z dystansem podchodzili do uczestnictwa w seansie relaksacyjnym, jednak po wyciszeniu i skupieniu uwagi na słuchaniu udało się go przeprowadzić bez zarzutu. Także chętnie rozmawiano o postaci Prosiaczka i jego postawach. Ponadto prezentacja swych cech w formie wiersza spotkała się z zaskoczeniem uczestników, lecz każdy z nich starał się wykonać polecenie. Również zabawa końcowa wpłynęła na całkowite odprężenie i lepsze samopoczucie dzieci.

Na kolejnych zajęciach realizowano temat *Jak zgadzać się na własne życie*. Rozpoczęto je od określenia własnego samopoczucia, po czym nastąpiło przejście do krótkiej rozluźniającej zabawy z piłką, podczas której kolejno uczestnicy rzucali piłkę do wybranej osoby wypowiadając jej imię. Następny krok stanowił krótki wykład wprowadzający do tematyki zgody na to, co nas spotyka oraz wspólne stworzenie definicji słów takich, jak: „lęk”, „przeznaczenie”, „bunt” na podstawie luźnych skojarzeń uczestników, które zostały zapisane na planszy. Dalej prowadzący próbował przedstawić dzieciom, jakie są podstawowe potrzeby ludzkie oraz co dzieje się w człowieku, jeśli one nie zostaną zaspokojone. Prelekcja ta prowadziła do ustalenia „mechanizmów obronnych”, które tworzą się pod wpływem różnych komplikacji życiowych i niezaspokojenia podstawowej potrzeby, jaką jest miłość. I tak omówiono mechanizmy takie, jak: chępliwłość, nieśmiałość, gniew, przybieranie masek, naśladownictwo, ślepe posłuszeństwo, perfekcjonizm, czy w końcu ucieczka w samotność. W celu pełniejszego ich zobrazowania posłużono się fragmentem książki Małgorzaty Musierowicz pt. *Brulion Bebe B.*, przy pomocy którego próbowano przedstawić mechanizmy obronne głównej bohaterki, powstałe na skutek problemów życiowych. Kolejno nastąpiła rozmowa o postępowaniu bohaterki, przyczynach jej buntu i późniejszej próbie zmiany swego życia. Następnie zastanawiano się krótko nad poszukiwaniem środków pomocnych do zgody na własne życie. Później nastąpiło przejście do odczytania pytań refleksyjnych, gdzie każdy indywidualnie miał zastanowić się nad odpowiedzią, po czym uczestnicy otrzymali kartki, gdzie mieli wypisać rzeczy, osoby i sprawy najważniejsze w swoim życiu i ułożyć je od najważniejszych do najmniej ważnych. Celem tego ćwiczenia było uświadomienie sobie przez dzieci, że mimo problemów z jakimi się spotykają, istnieje coś, co powoduje, iż jesteśmy szczęśliwi i te właśnie rzeczy powinny być motorem do dalszego życia oraz przezwyciężenia poczucia buntu i beznadziejności. Chętni uczestnicy mogli podzielić się z rówieśnikami tym, co jest dla nich najważniejsze. Na zakończenie zajęć każdy otrzymał tekst

do refleksji autorstwa B. Ferrero pt. *Człowiek, który szukał szczęścia*, który później został głośno odczytany przez prowadzącego zajęcia.

Uczestnicy z uwagą słuchali wyjaśnień dotyczących mechanizmów obronnych i ich przyczyn oraz skutków. Ze względu na to, iż tematyka była nieco trudniejsza niż dotychczas, prowadzący starał się jak najdokładniej tłumaczyć wszystkie niezrozumiałe kwestie, dzięki czemu uczniowie mogli swobodnie określić, co jest dla nich z życia najważniejsze i stworzyć hierarchię tych rzeczy. Na pierwszym miejscu, w większości przypadków, stawiano rodzinę, przyjaciół i miłość, później zaś rzeczy materialne. Opowiadanie końcowe było próbą ukazania, że każdy człowiek może być szczęśliwy, tylko należy to szczęście dostrzec obok nas.

**Będziemy kiedyś pracować** – to temat następnych zajęć terapeutycznych. Taka tematyka została wprowadzona ze względu na zły stosunek uczestników do przyszłej pracy, który został ujawniony w kwestionariuszu postaw. Na wstępie uczniowie określili swoje nastroje, po czym rozpoczęto zabawę wprowadzającą pt. *Powitanie*, podczas której poszczególne osoby, wchodząc do środka koła, miały za zadanie przedstawić się w jakiś oryginalny sposób oraz przywitać się z kolegami. Kolejny etap stanowiła pogadanka prowadzącego dotycząca pracy, która przeszła w rozmowę o zawodach wykonywanych przez rodziców uczestników. Następnie zastanawiano się nad definicją słowa „praca”, która w formie luźnych zdań została zapisana na planszy. W celu ukazania wartości pracy posłużono się fragmentami z książki *Przypadki Robinsona Krusoe* D. Defoe, mając na uwadze przede wszystkim postawę głównego bohatera. Wybrane zostały fragmenty prezentujące przemianę bohatera i uznanie przez niego wartości pracy podczas samotnego pobytu na wyspie. Postać Robinsona Krusoe pomocna była w ukazaniu, jaką wartość ma praca w życiu każdego człowieka i co do niego wnosi. Po krótkiej refleksji na ten temat rozpoczęto zabawę *Kalamburki*, gdzie uczestnicy kolejno otrzymywali na kartkach nazwy zawodów, które mieli przedstawić kolegom poprzez ukazanie za pomocą gestów charakterystycznych dla danego zawodu czynności. Po zakończeniu zabawy każdy otrzymał pomoce plastyczne w celu narysowania wymarzonego zawodu, jaki chciałby wykonywać w przyszłości. Następnie chętni mogli opowiedzieć o swych marzeniach innym uczestnikom i uzasadnić, dlaczego podoba im się takie zajęcia. Spotkanie zakończono rozdając wszystkim teksty do refleksji pt. *Osiem złotych złotych* B. Ferrero, ukazujące wartość pracy i zarazem pogardę dla lenistwa.

Można stwierdzić, że w miarę upływu czasu, kiedy dzieci przebywają w swoim gronie, zwiększa się ich śmiałość wśród rówieśników. Dlatego nie było problemem dla nikogo wymyślenie oryginalnej formy powitania kolegów. Również zabawa w *Kalamburki* była, jak się okazało, dobrym sposobem integrującym grupę. Poza tym uczniowie rysując przedstawiali różne wymarzone przez siebie zawody, jak np.: kucharz, kierowca, śpiewak, strażak, policjant czy też informatyk. Jednak ogólne nastawienie uczestników do pracy okazało się sprzeczne z odpowiedziami w kwestionariuszu, gdyż nie spotkano się z negatywnym podejściem do przyszłej pracy zawodowej.

Na kolejnych zajęciach poruszano tematykę obecności książki w życiu każdego człowieka, co również było nawiązaniem do przeprowadzonego kwestionariusza,



stąd ich temat *Książka – mój przyjaciel*. Po indywidualnym określeniu swego nastroju, rozpoczęto zabawę z maskotką. Kolejno uczestnicy, trzymający w ręku maskotkę, mieli za zadanie powiedzieć wszystkim od kogo ją otrzymali, a następnie komu chcieliby ją dalej przekazać, dodając coś miłego na temat obdarowywanej osoby. W ten sposób na spotkaniu utworzono swego rodzaju *krąg radości*, gdzie każdy został obdarowany miłym słowem. Później prowadzący krótko opowiedział o czytelnictwie książek dawniej, kiedy nie było jeszcze telewizji i komputerów, porównując tamtejsze czasy z sytuacją obecną książki i czytelnictwa. Następnie uczniowie starali się przedstawić, czym jest książka oraz czytanie, po czym próbowano odpowiedzieć na pytania, dlaczego ludzie „czytają” i „nie czytają” książek. Kolejno odczytany został tekst *Przygoda chłopca z książką* B. Ferrero, przedstawiający wielkie zalety książki i czytania. Po wysłuchaniu opowiadania uczestnicy zostali podzieleni na dwie grupy, zadaniem których było określenie wad i zalet wynikających z czytania książek. Po zakończeniu ćwiczenia wybrane osoby z poszczególnych grup odczytały głośno zapisane wnioski. Dalszy ciąg zajęć stanowiła próba przeniesienia się w przeszłość przy pomocy tekstu relaksacyjnego, co miało na celu przypomnienie sobie przez dzieci swych książek i bohaterów lubianych we wczesnym dzieciństwie. To z kolei stanowiło wprowadzenie do dalszego etapu, mianowicie do odzwierciedlenia na rysunku postaci ulubionego bohatera z dzieciństwa, który, być może, dalej nim pozostaje. Uczestnicy, na papierowej „ścieżce” w dowolnie wybranym przez siebie miejscu, narysować mieli wybraną postać, którą później prezentowano kolegom. Oglądaniu rysunków towarzyszyło krótkie podsumowanie i przypomnienie najważniejszych treści z zajęć, po czym każdy otrzymał tekst do refleksji pt. *Skarga książki*, którego odczytanie stanowiło ostatni element spotkania. Najbardziej niepojęte dla dzieci było przedstawienie czasów, kiedy telewizja nie istniała i ludzie czytali więcej książek. Poza tym widoczna stała się integracja grupy poprzez cotygodniowe spotkania, gdyż tym razem praca w grupach przyniosła pozytywne skutki, a uczniowie przeważnie umieli się porozumieć między sobą. Podczas słuchania tekstu relaksacyjnego niektórym uczestnikom udało się przypomnieć chwile z dzieciństwa. Podczas rysowania ulubionego bohatera dwóch uczniów stwierdziło, że nie ma nikogo takiego, stąd powstało tylko 6 prac. Natomiast ich tematyka była różna, pojawiły się postaci Kubusia Puchatka, Małego Księcia, Bolka i Lolka, Kasi – z książki *Oto jest Kasia*, ale też sylwetka Adama Mickiewicza oraz Zygmunta Augusta i królowej Jadwigi. Można zatem stwierdzić, że niektórzy ukazali te postaci, które niedawno były omawiane na lekcjach, nie zaś pochodzące z dzieciństwa.

Ostatnie spotkanie, podsumowujące cały cykl zajęć biblioterapeutycznych, dotyczyło problematyki życia we wspólnocie, stąd jego temat: *Razem stanowimy wspólnotę*. Po określeniu nastrojów przez uczestników, prowadzący w formie krótkiej pogadanki przedstawił czym jest wspólnota i jakie są jej podstawowe cechy oraz cele, dla których istnieją różne wspólnoty. Kolejno uczestnicy, z pomocą prowadzącego, próbowali wymienić wszystkie wspólnoty, w obrębie których funkcjonują, tj.: rodzina, szkoła, klasa, przyjaciele, wspólnota wierzących itp. Wszystkie wymienione grupy zostały zapisane na planszy, w celu zaznaczenia ich wartości w życiu. Następnie od-

czytany został tekst przedstawiający cechy prawdziwej wspólnoty oraz jej członków, co było wprowadzeniem do rozmowy na temat podstawowych zadań członków każdej z nich, prowadzących do prawidłowego funkcjonowania. Dalszą część zajęć wypełniła próba narysowania przez uczniów cechy charakteryzującej istnienie wspólnoty, która jest dla każdego z osobna najważniejszą w życiu. Tak więc, pojawiła się przede wszystkim rodzina przebywająca pod wspólnym dachem, przyjaciele trzymający się za ręce, czy też miłość przedstawiana symbolem serca. Po zakończeniu, chętni mogli przedstawić swoje prace. Później odbyły się zabawy integrujące grupę pt. *Szalik w wyobraźni* i *Fotografowanie*, podczas których dzieci mogły się zrelaksować i opowiedzieć kolegom o swych przeżyciach. Wprawdzie wszyscy ochoczo uczestniczyli w zabawach, lecz nie było chętnych do dzielenia się własnymi odczuciami. Końcowy etap stanowiło ogólne podsumowanie całego cyklu terapeutycznego, przypomnienie najważniejszych wątków spotkań, po czym każdy otrzymał ostatni tekst refleksyjny pt. *Historia małej cząsteczki*, odczytany na zakończenie zajęć. Jego celem było ukazanie, iż każdy stanowi cząstkę jakiejś wspólnoty, do której należy i wnosi do niej coś wartościowego.

Wprawdzie temat zajęć nie nawiązywał bezpośrednio do pytań kwestionariusza, ale całe spotkanie poświęcone było formom funkcjonowania z innymi ludźmi, zarówno rodziną, nauczycielami, jak i rówieśnikami, co stanowiło nawiązanie do kilku jego zagadnień jednocześnie. Spotkania zostały przeprowadzone w celu podsumowania całego cyklu zajęć i przypomnienia pokrótce najważniejszych wytycznych na dalsze życie.

Cały eksperyment obejmował 10 spotkań, co stanowiło jedynie minimum pomocne do określenia stopnia zaistniałych problemów. Analiza postaw przed i po przeprowadzeniu zajęć biblioterapeutycznych skłania do ich porównania oraz ustalenia wzrostu lub spadku poszczególnych postaw i zastanowienia się nad zmianami, które nastąpiły w wyniku terapii oraz ich przyczynami. Liczba postaw pozytywnych oraz negatywnych przed i po przeprowadzeniu terapii przedstawiona została przez autorkę w odniesieniu do każdego pytania, przy analizie poszczególnych postaw za pomocą wykresów. Pomoże to lepiej zobrazować stan omawianych postaw. Przy czym jeden z wykresów przedstawia porównanie ze sobą ewentualnych różnic w postawach pozytywnych, natomiast drugi dotyczy postaw negatywnych.

### **Postawa wobec szkoły w ogóle i czasu pozaszkolnego**

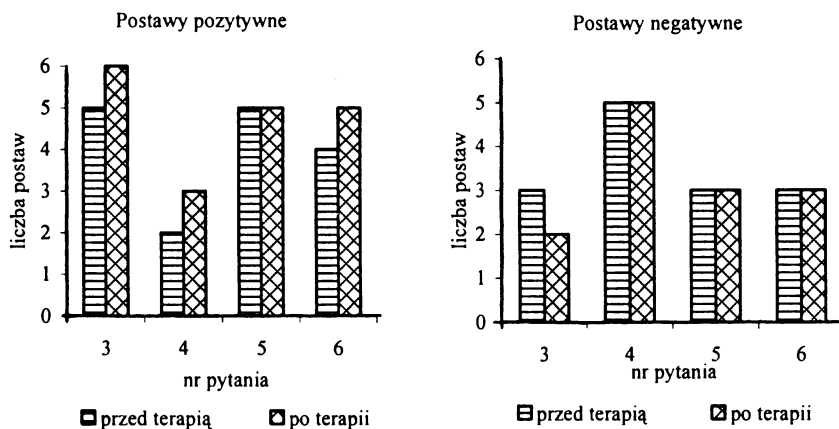
Pierwsze pytanie: *Czy lubisz chodzić do szkoły* przeważa w postawach pozytywnych, natomiast liczba obu postaw zmieniła się po przeprowadzeniu zajęć. Zatem liczba 5 postaw pozytywnych występujących przed zajęciami, wzrosła do 6 po zajęciach, natomiast liczba 3 postaw negatywnych zmalała do 2 po przeprowadzonej terapii.

W kolejnym pytaniu: *Czy sądzisz, że z powodu choroby masz trudności w dorównaniu kolegom w osiągnięciach szkolnych*, nastąpił wzrost jedynie postaw pozytywnych, natomiast liczba negatywnych nie uległa zmianie. Tak więc, liczba 2 postaw pozytywnych wzrosła do 3 po odbyciu zajęć, natomiast pozostała liczba 5 postaw negatywnych.

Postawy w następnym z zagadnień: *Czy sądzisz, że z powodu choroby możesz spędzać czas wolny zgodnie ze swoimi upodobaniami*, nie uległy zmianom na skutek prowadzonych zajęć, stąd liczba 3 postaw pozytywnych i 5 negatywnych tyczy się okresów przed i po terapii. Należy jednak zwrócić szczególną uwagę na fakt, że tutaj przeważają postawy negatywne, co za tym idzie większość uczniów wykazuje negatywny stosunek do własnej osoby, nad którym należy pracować w przyszłości.

Porównanie ostatniego pytania dotyczącego pierwszej postawy: *Czy sądzisz, że stronią od ciebie koledzy i uważają cię za gorszego* wykazuje wzrost postaw pozytywnych, przy niezmiennej ilości negatywnych. Dlatego liczba 4 postaw pozytywnych występująca przed terapią, wzrosła do 5 po jej zakończeniu, natomiast 3 postawy negatywne pozostały bez zmian.

Wszystkie pytania wraz z podziałem na postawy pozytywne i negatywne przed i po terapii przedstawiają poniższe wykresy.



Analizując wyniki postaw przedstawionych na wykresach, wyraźnie zaznaczyć można wzrost liczby pozytywnych wyników w pierwszym pytaniu, przy jednoczesnym spadku negatywnych odpowiedzi. Natomiast w kolejnym z pytań liczba postaw pozytywnych uległa podwyższeniu, przy czym nie zmieniła się ilość negatywnych wyników. Dalsze pytanie dotyczące tej postawy nie uległo zmianom po przeprowadzonej terapii, natomiast w następnym odnotowuje się wzrost postaw pozytywnych, przy niezmiennej liczbie negatywnych odpowiedzi.

## Postawa wobec planów na przyszłość

Porównanie obu rodzajów postaw występujących przed i po odbyciu terapii przez uczniów przyniosło w pytaniu: *Czy sądzisz, że będziesz miał ograniczone możliwości wyboru zawodu, zadowalające efekty*. Tutaj liczba postaw pozytywnych w liczbie 3 przed zajęciami, wzrosła do 5 po ich zakończeniu, natomiast adekwatnie, ilość 5 postaw negatywnych zmniejszyła się do 3 po zajęciach.

W przypadku następnego pytania: *Czy sądzisz, że mniej się podobasz i możesz mieć trudności z założeniem rodziny* zajęcia nie dały dobrych efektów, gdyż przeważająca liczba 5 postaw negatywnych, w stosunku do 3 pozytywnych, nie uległa żadnym modyfikacjom po zastosowanej terapii. Jest to kolejne zagadnienie, które powinno stać się bodźcem do pracy nad tymi osobami, by ich poczucie własnej wartości uległo poprawie.

Kolejne pytanie *Czy sądzisz, że uzyskasz w społeczeństwie pozycję człowieka szanowanego i lubianego* wykazuje wzrost liczby postaw pozytywnych, przy niezmienną ilości negatywnych odpowiedzi. Dlatego też 4 pozytywne postawy prezentowane przed zajęciami, wzrosły do 5 po ich zakończeniu, natomiast 3 postawy negatywne nie uległy zmianie.

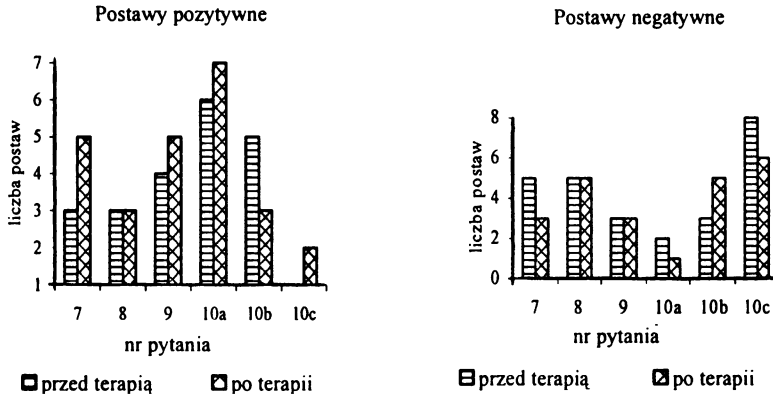
Następne zagadnienie, *Jak myślisz, kto powinien zapewnić ci utrzymanie*, składa się z trzech części, stąd każda z nich została zinterpretowana osobno.

Pierwsza część pytania dotyczy samodzielnego utrzymania i w tym wypadku nastąpił wzrost przeważających postaw pozytywnych, przy spadku negatywnych. Stąd liczba 6 postaw pozytywnych wzrosła do 7 po zajęciach oraz liczba 2 odpowiedzi negatywnych zmniejszyła się do 1 na skutek odbytej terapii.

Dalsza część pytania dotyczy utrzymania przez społeczeństwo. Tutaj z kolei nastąpił alarmujący wzrost postaw negatywnych, przy spadku pozytywnych odpowiedzi. Co za tym idzie, pierwotna liczba 5 postaw pozytywnych, spadła do 3 po odbytych zajęciach, natomiast liczba 3 postaw negatywnych, wzrosła do 5 odpowiedzi. To pytanie również powinno być sygnałem do dalszego wdrażania cyklu terapii w programie szkolnym, gdyż wzrost postaw negatywnych może świadczyć o uświadomieniu sobie przez niektórych uczniów swoich problemów, które w dalszym etapie terapii mogłyby zostać wyeliminowane.

Ostatnia część tego pytania dotyczy utrzymania przez społeczeństwo i tutaj odnotowuje się wzrost postaw pozytywnych przy spadku negatywnych, które wystąpiły tutaj w przeważającej większości. Dlatego zerowa liczba postaw pozytywnych, wzrosła do 2 po zajęciach, a jednocześnie liczba 8 postaw negatywnych spadła do 6 po odbytej terapii. Jednak sam fakt przewagi negatywnych odpowiedzi stanowić powinien kolejny sygnał do pracy nad dziećmi.

Rozkład wyżej opisanych postaw obrazują wykresy:



Tutaj z kolei zmiany w postawach występują w bardziej zróżnicowanym stopniu. Mianowicie w pierwszym z pytań zaznacza się wyraźny wzrost postaw pozytywnych po terapii, przy jednoczesnym spadku negatywnych. Późniejsze pytanie nie przyniosło żadnych zmian w wyniku odbytych zajęć. Następne zagadnienie spotkało się ze wzrostem postaw pozytywnych, przy niezmiennej ilości negatywnych. Z kolei w następnym zagadnieniu widoczny jest wyraźny wzrost liczby pozytywnych postaw, przy zmniejszeniu negatywnej liczby postaw. Dalsza część przyniosła spadek postaw pozytywnych, przy jednoczesnym wzroście liczby negatywnych. Ostatnie pytanie zaś przyniosło wzrost liczby postaw pozytywnych, gdyż przed zajęciami nie było ich wcale, natomiast postawy negatywne zmniejszyły się.

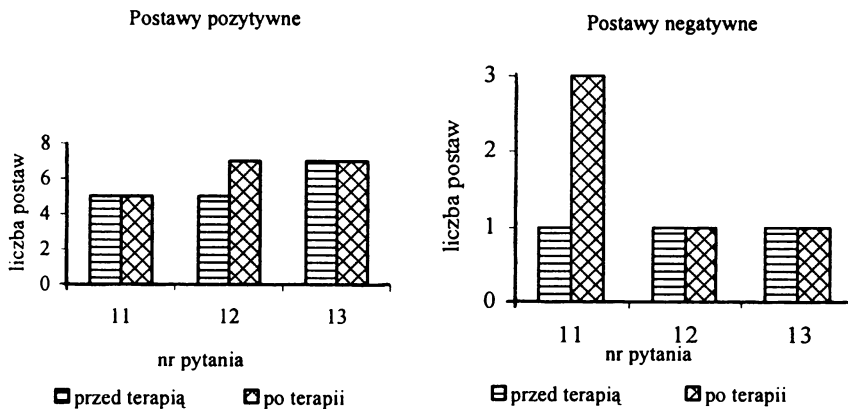
### Postawa wobec własnej niepełnosprawności

Jako pierwsze postawy tej dotyczyło pytanie: *Czy ze względu na Twoją chorobę powinieneś być traktowany ulgowo?* Spotkało się ono ze wzrostem liczby postaw negatywnych. Mianowicie liczba 5 postaw pozytywnych pozostała bez zmian, natomiast liczba postaw negatywnych wzrosła z jednej do 3 po zajęciach, jest to jednak związane z tym, że początkowo nie wszystkie osoby odpowiadały na pełną liczbę pytań, przy czym podczas ponownego wypełniania kwestionariusza już wszystkie pytania uzyskały odpowiedzi.

Kolejne zagadnienie: *Czy powinieneś w ogóle pracować,* przyniosło wzrost postaw pozytywnych, natomiast 1 negatywna postawa pozostała bez zmian. Jeśli chodzi o postawy pozytywne, to liczba 5 określonych początkowo, wzrosła do 7 w późniejszym etapie.

Ostatnie pytanie określające tę postawę: *Czy sam dasz sobie radę w życiu* pozostało bez żadnych zmian, przy znacznej przewadze 7 postaw pozytywnych nad 1 negatywną.

Pełny obraz tych postaw prezentują poniższe wykresy.



W tej postawie odnośnie do pytania pierwszego liczba postaw pozytywnych sprzed i po terapii nie zmieniła się, natomiast stosunkowo wzrosła liczba negatywnych odpowiedzi. W kolejnym pytaniu nastąpił wzrost postaw pozytywnych, natomiast nie uległa zmianie liczba negatywnych odpowiedzi. Ostatnie pytanie nie przyniosło żadnych zmian po odbytych zajęciach.

### Postawa wobec innych ludzi

Dwa pytania dotyczące tej postawy składają się z kilku podpunktów. Pierwsze z nich: *Czy otaczający cię ludzie są dla ciebie dobrzy i życzliwi*, na które składają się trzy części, dotyczy kontaktów z innymi. Początkowo dotykało problemu współżycia w rodzinie i tutaj przyniosło pozytywne rezultaty, gdyż przeważająca liczba 7 postaw pozytywnych wzrosła do 8 po odbyciu terapii, natomiast 1 postawa negatywna zmniejszyła się do zera.

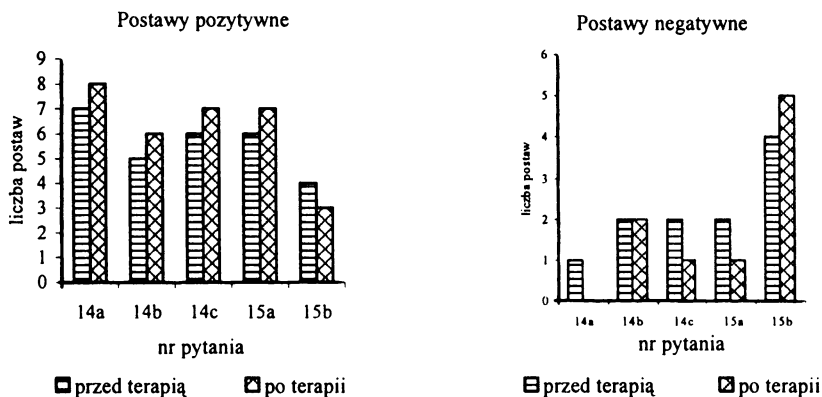
Następnie poruszana kwestia kontaktów z przyjaciółmi i kolegami przyniosła niewielką poprawę. Co za tym idzie, liczba 5 osób wykazujących pozytywną postawę wzrosła do 6 po odbytych zajęciach, natomiast liczba 2 postaw negatywnych nie uległa zmianie.

Jako ostatnie badano kontakty z nauczycielami i wychowawcami. Tutaj również odnotowano wzrost pozytywnych odpowiedzi, i tak liczba 6 postaw pozytywnych, wzrosła do 7, zaś liczba 2 postaw negatywnych uległa zmniejszeniu do 1 postawy.

Kolejne pytanie *Czy masz poważniejsze konflikty*, dotykało dwóch sfer. Pierwszą z nich było zagadnienie konfliktów domowych, które przyniosło wzrost postaw pozytywnych, z 6 do 7 po odbyciu terapii, przy czym również nastąpił spadek z 2 do 1

postawy negatywnej. Gorzej przedstawia się natomiast obraz konfliktów szkolnych, gdyż w tym wypadku liczba 4 postaw pozytywnych zmniejszyła się do 3, z kolei 4 odpowiedzi negatywne wzrosły do 5, stąd nastąpiła przewaga postaw negatywnych. Jest to kolejny przykład, który skłaniać powinien do obserwacji i działań w sferze kontaktów między uczniami pełno- i niepełnosprawnymi w szkole integracyjnej i zmierzających do eliminowania negatywnych.

Omówione postawy przedstawiają poniższe wykresy.



W analizie tej postawy widoczne są różnice w liczbie pozytywnych i negatywnych odpowiedzi. I tak, w pytaniu pierwszym widoczny jest wzrost postaw pozytywnych, przy jednoczesnym całkowitym zaniku postaw negatywnych. Kolejne pytanie przynosi wzrost pozytywnych postaw, natomiast liczba negatywnych nie zmieniła się. Następnie liczba pozytywnych odpowiedzi w dalszym pytaniu wzrosła, przy równoczesnym spadku odpowiedzi negatywnych. Dalsze pytanie także przynosi wzrost postaw pozytywnych, a spadek negatywnych. Natomiast ostatnie pytanie spotkało się ze wzrostem postaw negatywnych przy spadku pozytywnych odpowiedzi.

### Postawa wobec siebie i własnych problemów

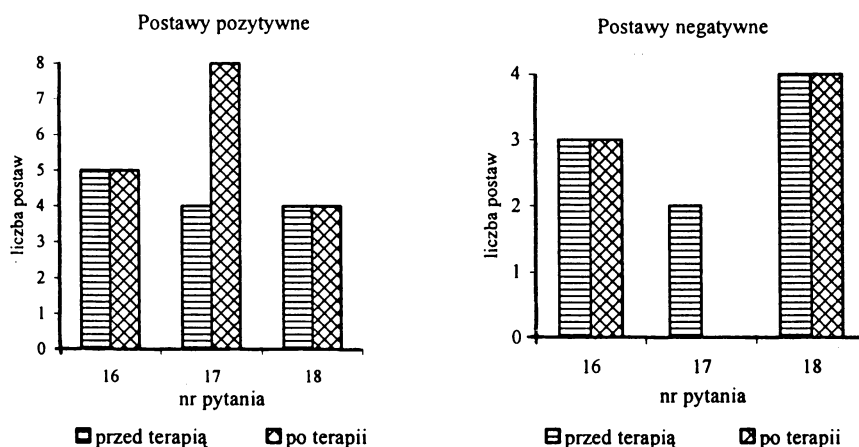
Pierwsze pytanie: *Czy odczuwasz niepokój, boisz się czegoś* dotyczy wewnętrznych lęków u badanych. Tutaj postawy przed i po terapii nie uległy zmianie. Stąd ilość 5 pozytywnych odpowiedzi, przeważa nad 3 negatywnymi postawami zarówno przed, jak i po terapii.

Kolejne pytanie: *Czy pogodziłeś się z tym, że jesteś chory*, zdecydowanie przeważa w pozytywnych odpowiedziach. Co za tym idzie, liczba 4 postaw pozytywnych zadowalająco wzrosła do 8 po odbytych zajęciach, z kolei 2 negatywne postawy, zmie-

niły się w pozytywne po zajęciach. Jest to zadowalający wynik, zważywszy na to, że trudno jest pogodzić się z wieloma niedoskonałościami w życiu każdego człowieka.

Ostatnie pytanie: *Czy uważasz, że jutro będzie lepiej*, nie przyniosło zmian po zajęciach. Tak więc 4 postawy pozytywne równoważą się z 4 negatywnymi, zarówno przed, jak i po zajęciach terapeutycznych.

Omówione wyniki przedstawiają poniższe wykresy.



W pierwszym pytaniu dotyczącym tej postawy nie odnotowano żadnych zmian po przeprowadzonych zajęciach. Kolejne z pytań przedstawia wzrost postaw pozytywnych, przy całkowitym spadku liczby negatywnych odpowiedzi, zaś ostatnie zagadnienie nie przyniosło żadnych zmian po odbytych zajęciach.

### Postawa wobec książki

Końcowe pytania określają postawy badanych wobec książki. Pierwsze z nich: *Czy lubisz czytać książki*, przyniosło niewielką zmianę. Tak więc przeważająca liczba 6 postaw negatywnych, uległa zmniejszeniu do 5, przy równoczesnym wzroście odpowiedzi pozytywnych z 2 przed do 3 po terapii.

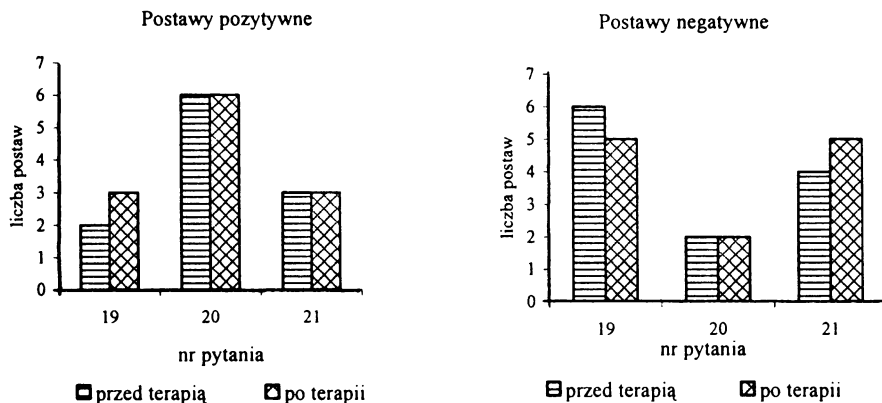
Kolejne zagadnienie: *Czy masz ulubionego bohatera*, nie uległo zmianie po przeprowadzonych zajęciach. Stąd liczba 6 odpowiedzi pozytywnych, przeważająca nad 2 negatywnymi pozostała taka sama.

Ostatnie pytanie: *Czy chciałbyś być taki jak on* jest kontynuacją wcześniejszego. W przeciwieństwie jednak do niego, tutaj przeważa liczba postaw negatywnych, która z 4 przed zajęciami, wzrosła do 5 po ich przeprowadzeniu, natomiast liczba 3 postaw pozytywnych nie uległa zmianie. Wzrost postaw negatywnych prowadzi do



stwierdzenia, iż uczniowie może nie do końca zdają sobie sprawę z tego, na jakich postaciach się wzorują.

Zmiany tych postaw wyraźnie przedstawiają poniższe wykresy.



Analiza ostatniej postawy przynosi w pierwszym pytaniu wzrost postaw pozytywnych, przy jednoczesnym spadku negatywnych odpowiedzi. Kolejne pytanie nie przyniosło żadnych zmian w liczbie postaw respondentów. Natomiast ostatnie pytanie spotkało się ze wzrostem liczby negatywnych odpowiedzi, z kolei ilość postaw pozytywnych nie zmieniła się.

Analizując zmiany jakie zaszły w postawach dzieci po przeprowadzeniu cyklu zajęć terapeutycznych, nasuwają się różne wnioski. Przede wszystkim należy zauważyć, że w większości pytań kwestionariusza postawy uczniów poprawiły się. Wprawdzie są to niewielkie zmiany, jednak nawet one są świadectwem, że warto prowadzić tego typu spotkania z dziećmi w szkołach integracyjnych. W niektórych przypadkach pojawia się niewielki wzrost postaw negatywnych, to z kolei daje sygnał do zainteresowania się tymi zagadnieniami, które stanowią dla dzieci największy problem oraz do podjęcia działań w celu wyeliminowania sytuacji konfliktowych.

Niekiedy różnice w postawach, zarówno pozytywnych, jak i negatywnych, spowodowane były tym, że w pierwszej fazie sprawdzania podejścia uczniów do określonych problemów, nie wszystkie osoby udzieliły odpowiedzi na poszczególne pytania, zaś w późniejszym etapie każdy badany odpowiedział na pełny zestaw pytań. Stąd wniosek, iż nie na wszystkie dokonane zmiany bezpośredni wpływ miały prowadzone zajęcia. Jednak ostatecznie, należy stwierdzić, że warto wprowadzić zajęcia tego typu do programu szkoły integracyjnej, gdyż prowadzić on może do uświadomienia przez uczniów własnych problemów. To z kolei zmierza do otwarcia na innych, a także mówienia o swych kłopotach, by wspólnie radzić sobie z nimi.

Na uwagę zasługuje fakt, że dzieci chętnie uczęszczały na spotkania i mimo iż nie lubiły czytać, to z uwagą słuchały i rozmawiały na temat czytanych przez prowadzącego fragmentów prozy. Również same domagały się, by zajęciom towarzyszyła muzyka. Dodatkowo, pierwszą czynnością jaką wykonywali uczniowie każdorazowo

było odnalezienie swego samopoczucia na „drzewie nastrojów” i pokazanie innym jaki on jest danego dnia. Często czynności tej towarzyszyło opowiadanie o zdarzeniach minionego dnia, a także dzielenie się swymi troskami. Dodatkowo dzieci chętnie brały udział w zabawach integrujących grupę, z kolei wyciszenie i wsłuchanie w teksty terapeutyczne nie zawsze wiązało się ze skupieniem grupy, co powodowało zakłócenie programu spotkania.

Mimo wszystko, zauważyć można, że zajęcia te wniosły pewne urozmaicenie w życie szkoleń uczniów niepełnosprawnych, a także dały możliwość rozmowy o tym co jest nurtujące i kłopotliwe we współpracy z rówieśnikami oraz całym środowiskiem.

Stąd wniosek, że biblioterapia powinna być prowadzona w placówkach tego typu, gdyż wnosi ona pozytywne reakcje w życie wychowanków i prowadzi do poprawy ich nastrojów. Jednak by przyniosła ona pożądane skutki potrzebna jest kontynuacja, zwłaszcza że cieszyła się zainteresowaniem. Liczba negatywnych postaw była zbyt duża, by dokładnie wszystkie przeanalizować w tak krótkim okresie. Stąd wyniki porównania postaw przed zajęciami z tymi po biblioterapii nie różnią się wiele, ale jednak zauważono zmiany, co jest dowodem, iż powinna być ona wprowadzona do programu szkoły integracyjnej.

Aby zjawisko integracji w szkołach ogólnodostępnych mogło funkcjonować zgodnie ze swymi założeniami, trzeba zwrócić szczególną uwagę na relacje osób niepełnosprawnych w stosunku do otoczenia, jak również obserwować zachowania reszty społeczeństwa odnoszące się do uboższych w zdrowie fizyczne czy psychiczne. Natomiast po stwierdzeniu jakiegokolwiek problemu na gruncie tych kontaktów niezbędne jest podjęcie działań umożliwiających prawidłowe relacje pełno- i niepełnosprawnych. Jednym ze sposobów takiego oddziaływania jest właśnie biblioterapia.

Badania przeprowadzone przez autorkę prowadzą do następujących wniosków:

- Zaisniałe negatywne postawy respondentów wobec **szkoły w ogóle i czasu pozaszkolnego** wiążą się głównie z brakiem akceptacji ze strony rówieśników oraz z pełną świadomością niepełnosprawnych o swoich trudnościach w nauce i nienadążaniem za innymi kolegami.

- Odniesienia do negatywnych **postaw wobec planów na przyszłość** należy szukać w kontaktach z rodzicami, którzy nie rozmawiają z dziećmi o ich przyszłości czy dalszych planach do realizacji. Może się to wiązać z kompleksami związanymi z bardzo niską samooceną.

- Obecność postaw negatywnych **wobec własnej niepełnosprawności** zależy przede wszystkim od obrazu siebie, który w przeważającym stopniu budowany jest na podstawie opinii środowiska. Z tego względu, że niepełnosprawne dzieci są źle przyjmowane w szkole przez rówieśników, wzmagają się w nich poczucie bycia kimś gorszym, odrzuconym. W pewnym sensie stają się one ofiarami i zaprzestają walki o swoje prawa.

- Negatywne postawy **wobec innych ludzi** zależą od kontaktów badanych uczniów z innymi. Bardzo rzadko są to relacje całkowicie dobre, wręcz przeciwnie, mimo pięknych idei głoszących równe prawa dla niepełnosprawnych, nadal są oni odtrącani

i wyśmiewani. Szczególnie i przede wszystkim na gruncie szkoły, gdzie ze względu na dużą liczbę uczniów nauczyciele nie są w stanie ogarnąć wszystkich i dostrzec, jakie relacje występują między rówieśnikami.

- Występowanie negatywnych postaw **wobec siebie i własnych problemów** ściśle wiąże się z poprzednimi zagadnieniami, z czego wynika, iż niewłaściwy stosunek innych do niepełnosprawnych prowadzi do obniżenia u nich poczucia własnej wartości, zmniejsza się przy tym pozytywny stopień samooceny, co prowadzi do całkowitej nieakceptacji siebie.

- Występowanie negatywnych postaw **wobec książki** uzależnione jest w dużym stopniu od tego, że badana grupa dzieci charakteryzuje się niskim poziomem czytania i rozumienia tekstu, stąd ich zainteresowanie książką jest niewielkie. Dokładając do tego fakt, że obecnie przedkłada się gry komputerowe oraz telewizję nad książkę, klaruje się odpowiedź na tak wielką liczbę tych postaw.

Wydaje się, iż nie sprawdza się założenie, że obecność uczniów niepełnosprawnych w szkole integracyjnej sprzyja prawidłowemu postrzeganiu siebie i budowaniu pozytywnego obrazu własnej osoby. Wiąże się to głównie z zasadniczą kwestią, mianowicie, że mimo wielkiej idei integracji, szkoły nie są przygotowane na całkowite wyjście w stronę niepełnosprawnych, zwłaszcza w przypadku uczniów pełnosprawnych, którzy niekiedy dopiero w gimnazjum obcują z takimi osobami i nie są przygotowani na współpracę z nimi. Wobec tego, by zapobiec przykrym sytuacjom w relacjach pełno- i niepełnosprawnych, konieczna jest praca nauczycieli, a przede wszystkim rodziców nad przygotowaniem do wzajemnej współpracy obu tych grup. Można przypuszczać, że w przypadku wprowadzania integracji już od przedszkola przynosi ona zdecydowanie lepsze efekty ze względu na to, iż dzieci te dorastają wspólnie, nie zaś, jak w przypadku gimnazjum, dopiero się poznają i budują wspólne więzi. Pocięszający jest fakt, że nie wszyscy uczniowie wykazują negatywne relacje między sobą. Może to budzić nadzieję, iż z czasem bariery integracji zostaną pokonane.

## BIBLIOGRAFIA

- Bąbka J., *Edukacja integracyjna dzieci pełnosprawnych i niepełnosprawnych – założenia i rzeczywistość*, Poznań 2001
- Biblioterapeuta w poszukiwaniu tożsamości zawodowej. Materiały z konferencji, 18 kwietnia 1997*, pod red. K. Hycyk, Wrocław 1997
- Biblioterapia i czytelnictwo w środowisku osób niepełnosprawnych. Zbiór studiów*, pod red. B. Woźniczki-Paruzel, Toruń 2001
- Bogucka I., Kościelska M., *Wychowanie i nauczanie integracyjne. Nowe doświadczenia*, Warszawa 1996
- Borecka I., Piotrowska L., *Zastosowanie biblioterapii i muzykoterapii w procesie dydaktyczno-wychowawczym i terapii pedagogicznej*, Wałbrzych 1993

- Borecka I., *Biblioterapia – nowa szansa książki*, Olsztyn 1992
- Borecka I., Ippoldt L., *Co czytać aby łatwiej radzić sobie w życiu, czyli wprowadzenie do biblioterapii*, Wrocław 1998
- Chodkowska M., *Dziecko niepełnosprawne w rodzinie. Socjalizacja i rehabilitacja*, Lublin 1995
- Dylematy pedagogiki specjalnej*, red. A. Rakowska, J. Baran, Kraków 2000
- Dziecko niepełnosprawne w bibliotece: materiały z Seminarium w Gdańsku (14–15 XI 1994) oraz Krynicy Morskiej (7–8 XII 1995)*, Warszawa 1996
- Jankowski K., *Od psychiatrii biologicznej do humanistycznej*, Warszawa 1976
- Jundziłł H., *Potrzeby psychiczne dzieci i młodzieży*, Gdańsk 1998
- Kosakowski C., *Nauczanie i wychowanie lekko upośledzonych umysłowo*, Warszawa 2001
- Maciarz A., *Z teorii i badań społecznej integracji dzieci niepełnosprawnych*, Kraków 1999
- Molicka M., *Bajki terapeutyczne*, Poznań 1999
- O kształceniu uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, materiały MEN*, Warszawa 2000
- Przybysz P., *Prawa człowieka a prawa niepełnosprawnych*, Warszawa 1997
- PWN Leksykon. Pedagogika*, pod red. B. Milarskiego i B. Śliwierskiego, Warszawa 2000
- Sękowska Z., *Przygotowanie pedagogów specjalnych do nowych form kształcenia dzieci niepełnosprawnych*, Lublin 1995
- Siek S., *Rozwój potrzeb psychicznych, mechanizmów obronnych i obrazu siebie*, Warszawa 1984
- Skorek E.M., *Stosunki koleżeńskie dzieci z zaburzeniami mowy i ich szkolne uwarunkowania*, Zielona Góra 2000
- Szulc W., *Kulturoterapia. Wykorzystanie sztuki i działalności kulturalno-oświatowej w lecznictwie*, Poznań 1994
- Szychowiak B., *Dziecko niepełnosprawne w rodzinie*, Warszawa 1991
- Idem, *Biblioterapia w szkole podstawowej i gimnazjum. Materiały dydaktyczne dla nauczycieli i bibliotekarzy*. Wałbrzych 2002
- Idem, *Biblioterapia teoria i praktyka*, Warszawa 2001
- Idem, *Biblioterapia w szkole. Poradnik dla bibliotekarzy*, Legnica 1998
- Idem, *Z teorii i badań społecznej integracji dzieci niepełnosprawnych*, Kraków 1999
- Idem, *Metodyka pracy z czytelnikiem chorym i niepełnosprawnym. Wstęp do biblioterapii*, Olsztyn 1991
- Tomasik E., *Czytelnictwo i biblioterapia w pedagogice specjalnej*, Warszawa 1994
- Urban B., *Zachowania dewiacyjne młodzieży*, Kraków 1995
- Wągiel P., *Biblioterapia. Słownik terminów literackich*, Okolice 1988
- Wielowymiarowość integracji w teorii i praktyce edukacyjnej*, pod red. M. Chodkowskiej, Lublin 2003
- Witkowski T., *Rozumieć problemy osób niepełnosprawnych*, Warszawa 1993
- Wojciechowski J., *Czytelnictwo*, Kraków 1992
- Zabłocki K.J., *Integracja – szansą wychowania nowego pokolenia*, Płock 2002
- Zybert E.B., *Książka w działalności terapeutycznej*, Warszawa 1997
- Żuraw H., *Uczestnictwo młodzieży niepełnosprawnej w kulturze*, Warszawa 1996

## KWESTIONARIUSZ POSTAW

Proszę o rzetelne wypełnienie ankiety, gdyż będzie ona służyć do celów badawczych.

Imię /proszę wpisać swoje imię/

.....  
**1. Płeć /zakreśl właściwe/:**

- a) dziewczyna
- b) chłopak

**2. Klasa? /proszę podać numer klasy/**

.....  
**3. Czy lubisz chodzić do szkoły? /zakreśl właściwe/**

- a) tak            c) nie
- b) raczej tak   d) raczej nie

**4. Czy sądzisz, że z powodu choroby masz trudności w dorównaniu kolegom w osiągnięciach szkolnych? /zakreśl właściwe/**

- a) tak            c) nie
- b) raczej tak   d) raczej nie

**5. Czy sądzisz, że z powodu choroby możesz spędzać czas wolny zgodnie ze swoimi upodobaniami? /zakreśl właściwe/**

- a) tak            c) nie
- b) raczej tak   d) raczej nie

**6. Czy sądzisz, że stronią od Ciebie koledzy i uważają Cię za gorszego (gorszą)? /zakreśl właściwe/**

- a) tak            c) nie
- b) raczej tak   d) raczej nie

**7. Czy sądzisz, że będziesz miał(-a) ograniczone możliwości wyboru zawodu? /zakreśl właściwe/**

- a) tak            c) nie
- b) raczej tak   d) raczej nie

**8. Czy sądzisz, że mniej się podobasz i możesz mieć trudności z założeniem rodziny? /zakreśl właściwe/**

- a) tak            c) nie
- b) raczej tak   d) raczej nie

**9. Czy sądzisz, że uzyskasz w społeczeństwie pozycję człowieka szanowanego i użytecznego? /zakreśl właściwe/**

- a) tak            c) nie
- b) raczej tak   d) raczej nie

**10. Jak myślisz, kto powinien zapewnić Ci w przyszłości utrzymanie?**

– *Ty sam* /zakreśl właściwe/

- a) tak            c) nie
- b) raczej tak   d) raczej nie

– *Rodzice, rodzina* /zakreśl właściwe/

- a) tak            c) nie
- b) raczej tak   d) raczej nie

– *Spoleczeństwo* /zakreśl właściwe/

- a) tak            c) nie  
b) raczej tak    d) raczej nie
11. Czy ze względu na Twoją chorobę powinieneś (powinnaś) być traktowany(-a) ulgowo?  
/zakreśl właściwe/  
a) tak            c) nie  
b) raczej tak    d) raczej nie
12. Czy powinieneś (powinnaś) w ogóle pracować? /zakreśl właściwe/  
a) tak            c) nie  
b) raczej tak    d) raczej nie
13. Czy sam dasz sobie radę w życiu? /zakreśl właściwe/  
a) tak            c) nie  
b) raczej tak    d) raczej nie
14. Czy otaczający Cię ludzie są dla Ciebie dobrzy i życzliwi?  
– *Rodzice* /zakreśl właściwe/  
a) tak            c) nie  
b) raczej tak    d) raczej nie  
– *Koledzy i przyjaciele* /zakreśl właściwe/  
a) tak            c) nie  
b) raczej tak    d) raczej nie  
– *Nauczyciele i wychowawcy* /zakreśl właściwe/  
a) tak            c) nie  
b) raczej tak    d) raczej nie
15. Czy masz poważniejsze konflikty?  
– *W domu* /zakreśl właściwe/  
a) tak            c) nie  
b) raczej tak    d) raczej nie  
– *W szkole* /zakreśl właściwe/  
a) tak            c) nie  
b) raczej tak    d) raczej nie
16. Czy odczuwasz niepokój, boisz się czegoś? /zakreśl właściwe/  
a) tak            c) nie  
b) raczej tak    d) raczej nie
17. Czy pogodziłeś (pogodziłaś) się z tym, że jesteś chory(-a)? /zakreśl właściwe/  
a) tak            c) nie  
b) raczej tak    d) raczej nie
18. Czy uważasz, że jutro będzie lepiej? /zakreśl właściwe/  
a) tak            c) nie  
b) raczej tak    d) raczej nie
19. Czy lubisz czytać książki? /zakreśl właściwe/  
a) tak            c) nie  
b) raczej tak    d) raczej nie
20. Czy masz jakiegoś ulubionego bohatera? /zakreśl właściwe/  
a) tak            c) nie  
b) raczej tak    d) raczej nie
21. Czy chciałbyś (chciałabyś) być taki jak on? /zakreśl właściwe/  
a) tak            c) nie  
b) raczej tak    d) raczej nie

## **Bibliotherapy in working with children from integrative schools**

### **Abstract**

The article deals with the subject of disabled children attending schools with integrative classes. The author, having analysed the results of a survey conducted in this type of schools, selected a representative group of disabled pupils, who attended a series of bibliotherapeutic meetings. These sessions aimed at changing the attitude of the participants to the surrounding reality and at making them open to other people. The pupils attended the classes willingly and shared their problems with others. After the series of meetings another survey was conducted among the participants in order to examine the effects of the sessions. The author analyses the changes in attitude of the disabled pupils by comparing the results of the two surveys and presents the conclusions in descriptive and graphic forms.

Considering the short time and the small number of meetings, the attitudes of the participants have changed only to a small extent. However, the changes that have occurred allow to formulate an important thesis, namely that bibliotherapy is recommended in integrative institutions since it is interesting for the pupils and helps them change their outlook on the surrounding world. The author states that, owing to the form of sessions and the value of reading appropriately selected texts, bibliotherapy should be necessarily introduced to educational institutions as its application brings the expected results.

Agnieszka Fluda-Krokos

### Wybrane słowniki języka polskiego dostępne poprzez strony www. Prezentacja, porównanie, próba typologii, ocena<sup>1</sup>

Internet to ta dziedzina ludzkiej działalności, która rozwija się najszybciej i najbardziej dynamicznie. Służy on już nie tylko do komunikowania się, przesyłania danych, informowania, lecz także coraz częściej staje się podręczną biblioteką. Zagadnienie obecności książek w sieci jest bardzo interesujące, ponieważ jeszcze kilkanaście lat temu nikt nie sądził, że wpisując w wyszukiwarce internetowej konkretny tytuł będzie mógł odnaleźć oprócz opisu poszukiwanej pozycji wydawniczej, także jej pełny tekst. Nie da się ukryć, że powstanie systemu World Wide Web (www) zrewolucjonizowało tradycyjne spojrzenie na książkę jako rzecz materialną.

W opracowaniu skupiono się na problemie elektronicznych słowników związanych z językiem polskim. Obecnie poprzez strony www jest dostępnych bardzo wiele wydawnictw tego rodzaju. Nie sposób ogarnąć całości publikowanych w Internecie tezaursów, ponieważ ich liczba jest zmienna, co wynika ze zmienności potrzeb użytkowników. Niemniej, nie da się zaprzeczyć, że słowniki ukazujące się w takiej wersji są bardzo przydatne i istnieją na nie zapotrzebowanie.

Aby zacząć jednak wszelkie rozważania na temat słowników, należy zapoznać się z definicją. Według *Słownika języka polskiego* wydanego pod redakcją Mieczysława Szymczaka „słownik to zbiór wyrazów ułożonych i opracowanych według pewnej zasady, zwykle alfabetycznie, najczęściej objaśnionych pod względem znaczeniowym i ilustrowanych przykładami”<sup>2</sup>. Wszystkie przedstawione słowniki internetowe spełniają te wymagania.

Niniejszy artykuł jest wrywkowym opracowaniem tematu. Do jego fragmentarycznej prezentacji wybrano następujące strony www:

<sup>1</sup> Fragmenty pracy licencjackiej nt. „Wybrane słowniki języka polskiego dostępne poprzez strony www. Prezentacja, porównanie, próba typologii, ocena” napisanej pod kierunkiem dr. Piotra Krywaka, Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa, Akademia Pedagogiczna im. KEN, Kraków 2006.

<sup>2</sup> *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, Warszawa 1998, s. 240.



1) <http://portalwiedzy.onet.pl/polszczyzna.html> – znajduje się tam kilka publikacji słownikowych z zakresu języka polskiego. Są to: *Ortograficzny słownik języka polskiego*, *Popularny słownik języka polskiego*, *Popularny słownik frazeologiczny*, *Łatwy słownik trudnych słów*, *Słownik wyrazów obcych*, *Słownik krzyżówkowy*, *Nowy słownik gwary uczniowskiej*, *Słownik ortograficzny w wyrażeniach*;

2) [www.pwn.pl](http://www.pwn.pl) – gdzie zostały zamieszczone trzy słowniki: *Słownik języka polskiego*, *Słownik ortograficzny*, *Słownik wyrazów obcych*;

3) <http://www.univ.gda.pl/slang/> – internetowy słownik slangu w wersji polsko-angielskiej, którego założeniem, według autorów, jest bieżąca rejestracja słownictwa potocznego, zmiennego i nie zawsze uwzględnianego w najnowszych słownikach,

4) <http://synonimy.ux.pl> – interesująca publikacja zawierająca wyrazy bliskoznaczne,

5) <http://prace.sciaga.pl> – przykład jednej z wielu stron prywatnych, zawierających różnego rodzaju słowniki i „pojęciowniki”, na której można umieścić prawie wszystko.

Pierwsze dwie z wymienionych stron zawierają słowniki w profesjonalnym tego słowa znaczeniu. Są one opracowywane przez uczonych, znawców języka polskiego. Trzeci słownik jest projektem naukowców z Uniwersytetu Gdańskiego, więc także i on ma cechy publikacji naukowej. Czwarty jest prywatnym pomysłem doktora nauk humanistycznych w zakresie filozofii, Marcina Miłkowskiego z Uniwersytetu Warszawskiego. Ostatnia strona to jeden z wielu przykładów słownika podręcznego, uproszczonego, stworzonego przez ucznia jako klasyczna ściągą.

## Prezentacja słowników

<http://portalwiedzy.onet.pl/polszczyzna.html>

Słowniki umieszczone na stronie <http://portalwiedzy.onet.pl/polszczyzna.html>, są częścią Wielkiej Internetowej Encyklopedii Multimedialnej (w skrócie WIEM). Projekt został stworzony w 2004 r., jego głównym założeniem zaś było i jest nadal dostarczanie zainteresowanym odbiorcom jak najbardziej aktualnych i sprawdzonych wiadomości oraz przekazywanie ich w sposób rzetelny a zarazem prosty.

Na stronie „Polszczyzna” dostępnych jest aktualnie 8 słowników:

- *Popularny słownik języka polskiego* – zawierający 30 tys. haseł,
- *Ortograficzny słownik języka polskiego* – liczący 350 tys. wyrazów,
- *Łatwy słownik trudnych słów* – obejmujący 2 tys. haseł,
- *Popularny słownik frazeologiczny* – rejestrujący 5 tys. haseł,
- *Słownik wyrazów obcych* – zawierający 25 tys. haseł, 300 tys. znaczeń,
- *Słownik ortograficzny w wyrażeniach* – podający 14 tys. haseł (według danych ze strony wydawcy),
- *Nowy słownik gwary uczniowskiej* – liczący 17 tys. haseł (według danych ze strony wydawcy),
- *Słownik krzyżówkowy* – brak danych o liczbie haseł.

Strona główna podportalu „Polszczyzna” wygląda mało atrakcyjnie. Przy wymienionych nazwach słowników podano jedynie liczbę zawartych w nich haseł. Nad listą znajduje się wyszukiwarka, która po wpisaniu hasła pozwala na odnalezienie go bądź w jednym konkretnym słowniku, bądź we wszystkich naraz. Wyszukiwanie w zasobach portalu można wykonywać w sposób prosty oraz złożony.

W ogólnej ocenie strona „Polszczyzna” na portalu [www.portalwiedzy.onet.pl](http://www.portalwiedzy.onet.pl) nie wypadła rewelacyjnie. Układ uznano za mało interesujący – widać, że bardzo ważnym elementem są reklamy, gdyż okienko wyszukiwawcze otoczone jest szeregiem bannerów, co utrudnia korzystanie. Poza tym brak na stronie czegoś, co przykułoby i przyciągnęło uwagę. Plusem strony są dwie możliwości wyszukiwania oraz bogata oferta aż ośmiu słowników języka polskiego. Brakuje jednak ich poważniejszej charakterystyki oraz informacji o redaktorach.

### <http://www.pwn.pl/>

Strona [www.pwn.pl](http://www.pwn.pl) jest witryną Wydawnictwa Naukowego PWN S.A. Mająca 55-letnią tradycję oficyna stale znajduje się w czołówce najlepszych wydawnictw polskich, oferując publikacje encyklopedyczne, słownikowe oraz podręczniki z wielu dziedzin. Z myślą o użytkownikach Internetu na stronie firmowej wydawnictwa utworzono podportal „Polszczyzna”. W jego skład wchodzi między innymi następujące publikacje:

- *Słownik języka polskiego*<sup>3</sup> – zawierający ok. 80 tys. haseł,
- *Słownik ortograficzny*<sup>4</sup> – liczący ok. 125 tys. haseł,
- *Słownik wyrazów obcych*<sup>5</sup> – obejmujący prawie 30 tys. haseł.

Wszystkie zawarte na stronie wydawnictwa prezentują hasła w sposób łatwy i przejrzysty. Każdy ze słowników opatrzony został wyczerpującymi informacjami ułożonymi tematycznie według działów: lista haseł, lista skrótów, odmiany, zasady pisowni i interpunkcji, pochodzenie wyrazów, pomoc oraz dane na temat samej publikacji. Podobnie jak w wydawnictwach opisanych poprzednio, także i tutaj dostępne jest wyszukiwanie proste i złożone.

Słowniki zamieszczone na tej stronie w ogólnej ocenie wypadły dużo lepiej niż poprzednie, ze strony [www.wiem.onet.pl](http://www.wiem.onet.pl). Hasła ułożone są w sposób precyzyjny i przejrzysty (za jedyny mankament uznano zbyt małą czcionkę), a sposoby wyszukiwania nie sprawiają trudności. Poważnym utrudnieniem jest brak możliwości wyszukiwania w trzech słownikach jednocześnie. Usprawniłaby ona znacznie korzystanie ze słowników i wpłynęła na jakość ich odbioru. Liczne przykłady, jakimi zobrazowano poszczególne rekordy, przemawiają do wszystkich, co pozwala na zrozumienie nawet najbardziej skomplikowanych zasad semantyki, pisowni i gramatyki języka polskiego. Niewątpliwym atutem strony jest podportal „Poradnia językowa”, gdzie w sposób przystępny wyjaśniono reguły obowiązujące w naszym języku.

<sup>3</sup> <http://sjp.pwn.pl/>

<sup>4</sup> <http://so.pwn.pl/>

<sup>5</sup> <http://swo.pwn.pl/>

<http://www.univ.gda.pl/slang/>

*Słownik Polskiego Słangu (Polish Slang Dictionary)* jest prywatną inicjatywą naukową doktora Macieja Widawskiego, adiunkta Instytutu Filologii Angielskiej Uniwersytetu Gdańskiego. Redaktorem technicznym słownika jest Zbigniew Ruszczyk, pracownik Ośrodka Informatycznego Uniwersytetu Gdańskiego.

Publikacja ta to jedyne w swoim rodzaju wydawnictwo on-line, pozwalające na gromadzenie słownictwa w okresie jego faktycznego funkcjonowania w żywym języku. Czas, jaki jest potrzebny do opublikowania tradycyjnego słownika, często sprawia, iż dezaktualizują się zawarte w nim hasła, tymczasem slang jest w wielu przypadkach językiem chwilowym. Podane terminy mają zarówno wyjaśnienie w języku polskim, jak i angielskim. Są to tylko i wyłącznie dane podstawowe, niezawierające informacji na temat fleksji i fonetyki.

Głównym źródłem haseł (data wprowadzenia ostatnich zmian to rok 1998), których słownik zawiera 4122, jest baza słownictwa stworzona przez autora, oparta na materiałach językowych pisanych i mówionych.

O wyjątkowości słownika świadczy fakt, iż jego współautorem może być każdy, kto prześle bądź pocztą elektroniczną ([slang@univ.gda.pl](mailto:slang@univ.gda.pl)), bądź tradycyjną na adres instytutu swoją propozycję hasła. Po zatwierdzeniu zostanie ono dodane do zasobu. Jak zaznacza autor – zawartość strony jest załącznikiem publikacji, która dzięki użytkownikom języka może mieć charakter monumentalny. Żaden językoznawca nie jest w stanie ogarnąć wszystkich procesów zachodzących w żywym języku w danym momencie, tym bardziej tych, które mają ograniczony zasięg terytorialny i czasowy.

Słownik nie jest zaopatrzonej w wyszukiwarkę w pełnym tego słowa znaczeniu – nie jest ona potrzebna do przeglądania jego zasobów.

Jest to niewątpliwie jedna z ciekawszych publikacji internetowych spośród odnalezionych w sieci. Sam projekt został szczegółowo scharakteryzowany przez autora, dzięki czemu przypadkowy internauta odwiedzający stronę ma pogląd na temat jej wartości i celu utworzenia. Informacje te podane są w języku polskim oraz angielskim, co znacznie poszerza krąg potencjalnych adresatów. Podobnie hasła – obok wyjaśnienia w języku polskim mają także odpowiedniki w języku angielskim. Strony informacyjne dotyczące słownika mają przejrzysty układ, lecz ogólną ocenę obniżono za źle rozplanowany układ strony wyświetlającej efekty. Hasła i definicje prezentowane są w sposób czytelny, całość psuje jednak widniejące nad tabelą białe pole – umieszczone tam w niewiadomym celu. Plusem jest brak reklam, minusem zaś brak uaktualnień.

<http://synonimy.ux.pl>

Kolejny słownik języka polskiego dostępny w Internecie to *Słownik synonimów*. Różni się on jednak od tradycyjnych tego typu wydawnictw. Pomysłodawcą strony i jednocześnie jej opiekunem jest doktor nauk filozoficznych Marcin Miłkowski, adiunkt w Instytucie Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Inspiracją do powstania strony była niemiecka wersja nazwana *Open Thesaurus*, dostępna pod adresem <http://www.openthesaurus.de/>. Autorem oprogramowania słowników jest Daniel Naber.

W odróżnieniu od poprzednio omówionej publikacji (ostatnia aktualizacja w kwietniu 1998 r.) słownik ten jest na bieżąco aktualizowany i poszerzany. Na stronie jest dostępna najnowsza wersja (z 14 lutego 2006 r.), którą można bezpłatnie pobrać i zainstalować na własnym komputerze. Jest to opcja bardzo atrakcyjna, umożliwiająca użytkowanie słownika bez stałego dostępu do sieci. Nie trzeba być zarejestrowanym, by skorzystać z tej możliwości.

Podobnie jak w przypadku *Słownika slangu* autorem hasła może zostać każdy internauta po uprzednim dokonaniu rejestracji w serwisie. Rażąca jest ilość tekstu na stronie głównej, co może przytłaczać odbiorcę. Dla społeczeństwa ikonograficznego, które tworzymy, istotne są obrazy, gdyż bardziej niż napisy działają na wyobraźnię i pozwalają szybko zrozumieć przekazywane treści. Zostało to uwzględnione w prezentacji haseł, które ułożono w formę drzewka.

Synonim to „wyraz lub związek frazeologiczny bliski znaczeniowo innemu wyrazowi lub związkowi”<sup>6</sup>, *Słownik synonimów* zawiera więc słowa i wyrażenia spełniające to kryterium. W dniu 14 lutego 2006 r. na stronie było dostępnych 2900 relacji hiponimii<sup>7</sup> i hipernimii<sup>8</sup>, w tworzeniu których brało/bierze udział 1360 osób zarejestrowanych, czyli redaktorów.

*Słownik synonimów* on-line zawiera słownictwo podzielone według konkretnych kwalifikatorów, co ułatwia dodawanie wyrazu do danej grupy: wyrażenie potoczne, wyrażenie książkowe, wulgaryzm, wyrażenie specjalistyczne, poetyzm, archaizm, wyrażenie nadużywane, wyrażenie o charakterze biurokratycznym lub oficjalnym, wyrażenie o charakterze żartobliwym, brak charakterystyki. Cechą szczególną tego wydawnictwa jest obecność lematyzatora – programu zamieniającego formę odmienioną wyrazu na jego postać podstawową. O ile strona główna słownika jest mało atrakcyjna, o tyle wielkim plusem projektu jest sposób prezentacji efektów pracy redaktorów. Oprócz tabeli, hasła, które udało się już ułożyć w zhierarchizowane struktury wyrazowe, wyświetlane są na zasadzie drzewka, w którym gałęzie umieszczone niżej oznaczają mniejszy od poprzedniego zakres znaczeniowy wyrazu. Zamiast określenia ‘drzewko’ bardziej adekwatna do budowy słownika byłaby nazwa ‘struktura schodkowa’, która w tym przypadku dokładniej oddaje hierarchiczność zgromadzonego słownictwa. Obecnie w słowniku znajdują się dwie główne grupy – „być, coś” oraz „czynić, działać, robić, wykonywać”, podzielone na kilka podgrup.

Publikacja jest niewątpliwą atrakcją dla pasjonatów języka polskiego, językoznawców, lecz do grona jej użytkowników na pewno można zaliczyć także uczniów, studentów i osoby poszukujące synonimów.

<sup>6</sup> <http://sjp.pwn.pl/haslo.php?id=59894>

<sup>7</sup> Hiponimia – zawieranie się jednego znaczenia w drugim. Np. „róża” zawiera się w znaczeniu „kwiat”. Wyraz „kwiat” jest nadrzędny w stosunku do jego hiponimów. „Róża”, „fiołek” to kohiponimy wyrazu „kwiat”. Wyraz „kwiat” jest bardziej inkluzywny niż „róża”. Hiponimia to objaw zhierarchizowania struktury wyrazowej [<http://pl.wikipedia.org/wiki/Hiponimia>]

<sup>8</sup> Hipernimia – w hierarchizacji struktury wyrazowej wyraz stojący najwyżej; hipernimem dla wyrazu „róża” jest wyraz „kwiat”.

<http://prace.sciaga.pl/33664.html>

Pod numerem 33664 znajduje się w serwisie [www.sciaga.pl](http://www.sciaga.pl) *Słownik terminów literackich*.

Strona [www.sciaga.pl](http://www.sciaga.pl) jest jednym z najpopularniejszych serwisów dla uczniów, zawierającym szereg różnych prac podzielonych na dwa główne działy („Uczeń” oraz „Student”) oraz liczne poddziały. W samym dziale UCZEŃ znajduje się obecnie 37 130 prac<sup>9</sup>. Teksty tam zamieszczane nadsyłają zarejestrowani użytkownicy. Założenie profilu jest bezpłatne, wymagane jest natomiast zaakceptowanie regulaminu<sup>10</sup>. Korzystanie z prac zgromadzonych w portalu jest częściowo odpłatne (w godz. 17. do 21.) poprzez wykupienie kodu dostępu drogą sms lub za pomocą przelewu bankowego. Właściciel strony podaje informację o ponad 2 milionach zarejestrowanych użytkowników. Część prac udostępnianych na stronie jest poprawiona i oceniona przez nauczycieli lub studentów ostatnich lat studiów.

Forma, w jakiej *Słownik terminów literackich* jest prezentowany, pozostawia wiele do życzenia. O ile strona główna była przejrzysta, kolorowa i zachęcała do dalszego korzystania z serwisu, o tyle ta skutecznie zniechęca. 258 krótkich haseł (długość nie przekracza 4 linii standardowego maszynopisu) jest edytowane w postaci jednorodnego tekstu. Plusem jest zachowanie alfabetycznego układu haseł, lecz poziom wyświetlania wyniku jest maksymalnie uproszczony, co w tym przypadku uznać należy za wadę.

Autorem, a raczej osobą, która tekst nadesłała, jest użytkownik o nicku *domis\_czw*, sama zaś praca została umieszczona na stronie 27 lutego 2005 r., jest więc stosunkowo nowa. W ocenie merytorycznej słownik wypada dobrze. Nic dziwnego, spora część haseł to identyczne lub prawie identyczne odzwierciedlenie *Słownika terminów literackich* pod red. Janusza Sławińskiego<sup>11</sup>. Plusem dla autora opracowania jest fakt sięgnięcia po sztanदारową pozycję poetyki, niezaprzeczalnym minusem – plagiat. Na 30 losowo wybranych haseł aż 18<sup>12</sup> było zaczerpniętych z wymienionego wyżej wydawnictwa. Pod tekstem zamieszczonym na stronie nie znalazła się jednak żadna adnotacja o źródle, z którego korzystano.

Głównymi odbiorcami słownika mają być uczniowie, trudno jednak ze względu na obecność haseł niepełnych nazwać go kompendium wiedzy. Są w nim terminy opracowane bardzo dobrze, ale są i takie, które trudno w ogóle nazwać wyjaśnieniem. Pomimo to, jak wynika z podanych w serwisie danych statystycznych, taka forma (czasami chyba bez względu na wartość) jest atrakcyjna, oszczędza bowiem czas i podaje wszystko w wersji maksymalnie uproszczonej, a nawet w formie klasycznej ściagi.

<sup>9</sup> Stan na dzień 17.05.2006 r., godz. 20:15.

<sup>10</sup> <http://www.sciaga.pl/regulamin.html>

<sup>11</sup> *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, wyd. 4 bez zmian, Wrocław 2002.

<sup>12</sup> Por. przykładowo hasła: Adaptacja, Diariusz, Hermeneutyczne koło, Oda, Temat.

## Próba typologii

Strony zaprezentowane w pracy są jedynie częścią słownikowej zawartości Internetu, dlatego też i próba ich sklasyfikowania nie odzwierciedli w pełni zasobów World Wide Web. Powstaje pytanie, czy w obliczu tak szybkiego rozwoju i zmienności, jakim ulega Internet, rozleglejsza i całościowa typologia w ogóle ma rację bytu; to bowiem, co powstaje w efekcie analizy, oddaje jedynie stan chwilowy i szybko się dezaktualizuje.

Próbę typologii oparto na następujących kryteriach: własność, tematyka, autor, użytkownik/adresat, struktura strony, dostęp.

### Kryterium własności

- prywatne – zainicjowane i w głównej mierze tworzone przez jedną osobę lub grupę osób. Do tej kategorii zaliczono: [www.uni.w.gda.pl/slang](http://www.uni.w.gda.pl/slang) – projekt dr. Macieja Widawskiego, <http://synonimy.ux.pl> – projekt dr. Marcina Miłkowskiego;
- instytucji – oparte na wersjach tradycyjnych słowników lub będące własnością konkretnej firmy: [www.wiem.onet.pl/polszczyzna.html](http://www.wiem.onet.pl/polszczyzna.html) – Portal Onet.pl, <http://sjp.pwn.pl> – Wydawnictwo Naukowe PWN, <http://so.pwn.pl> – Wydawnictwo Naukowe PWN, <http://swo.pwn.pl> – Wydawnictwo Naukowe PWN, <http://prace.sciaga.pl/33664.html.html> – firma Freshnet.

### Kryterium tematyczne

Nadrzędną grupę słowników języka polskiego można podzielić na bardzo dużą liczbę podgrup, gdyż już samo wyrażenie „słowniki języka polskiego” obejmuje bardzo wiele dziedzin związanych z polszczyzną. Omówione w pracy strony podlegają następującej klasyfikacji:

- słownik języka polskiego: [www.wiem.onet.pl/polszczyzna.html](http://www.wiem.onet.pl/polszczyzna.html)<sup>13</sup> – *Słownik języka polskiego*, <http://sjp.pwn.pl>,
- słownik ortograficzny: [www.wiem.onet.pl/polszczyzna.html](http://www.wiem.onet.pl/polszczyzna.html) – *Słownik ortograficzny*, [www.wiem.onet.pl/polszczyzna.html](http://www.wiem.onet.pl/polszczyzna.html) – *Słownik ortograficzny w wyrażeniach*, <http://so.pwn.pl>,
- słownik wyrazów obcych: [www.wiem.onet.pl/polszczyzna.html](http://www.wiem.onet.pl/polszczyzna.html), <http://swo.pwn.pl>;
- słownik frazeologiczny: [www.wiem.onet.pl/polszczyzna.html](http://www.wiem.onet.pl/polszczyzna.html);
- słownik trudnych słów: [www.wiem.onet.pl/polszczyzna.html](http://www.wiem.onet.pl/polszczyzna.html),
- słownik gwary uczniowskiej: [www.wiem.onet.pl/polszczyzna.html](http://www.wiem.onet.pl/polszczyzna.html),
- słownik krzyżówkowy: [www.wiem.onet.pl/polszczyzna.html](http://www.wiem.onet.pl/polszczyzna.html),
- słownik synonimów: <http://synonimy.ux.pl>
- słownik slangu: [www.uni.w.gda.pl/slang.pl](http://www.uni.w.gda.pl/slang.pl)
- słownik terminów literackich: <http://prace.sciaga.pl/33664.html.html>.

<sup>13</sup> Adres [www.wiem.onet.pl/polszczyzna.html](http://www.wiem.onet.pl/polszczyzna.html) będzie się pojawiał kilka razy, ponieważ zamieszczone na stronie słowniki (8) nie posiadają odrębnego adresu www.

### Kryterium autora

Ze względu na to, że ograniczenie zamieszczania dowolnych materiałów w sieci World Wide Web praktycznie nie istnieje oraz z uwagi na dostępność licznych kursów HTML i innych języków kodowania, autorem słownika może zostać każdy – od poważnej grupy naukowców po dziecko. Omówione słowniki podzielono na:

- opracowane przez kolegium redakcyjne złożone z pracowników naukowych: [www.wiem.onet.pl/polszczyzna.html](http://www.wiem.onet.pl/polszczyzna.html) – wszystkie publikacje oprócz *Łatwego słownika trudnych wyrazów* oraz *Popularnego słownika frazeologicznego*, [www.pwn.pl/polszczyzna](http://www.pwn.pl/polszczyzna) – wszystkie pozycje słownikowe,
- przygotowane przez grupę złożoną z opiekuna naukowego i użytkowników Internetu:
  - [www.uni.w.gda.slang.pl](http://www.uni.w.gda.slang.pl) – dr Maciej Widawski oraz osoby zarejestrowane, [www.synonimy.ux.pl](http://www.synonimy.ux.pl) – dr Marcin Miłkowski oraz zarejestrowani internauci;
  - opracowane przez autorów indywidualnych: [www.wiem.onet.pl/polszczyzna.html](http://www.wiem.onet.pl/polszczyzna.html) (*Łatwy słownik trudnych wyrazów* – Andrzej Markowski, *Popularny słownik frazeologiczny* – Katarzyna Słowińska);
  - stworzone przez użytkowników konkretnej strony, tu: uczniów<sup>14</sup>: <http://prace.sciaga.pl/33664.html.html> – użytkownik o nicku domis\_czw.
  - anonimowe (brak autora) – pomimo wielu poszukiwań nie ustalono autora *Słownika krzyżówkowego*. Firma TiP, wydawca leksykonu, jest specjalistą od rozwiązań lingwistycznych oraz aplikacji i usług mobilnych<sup>15</sup>. Przyjąć można, iż autorem jest owa firma, a słownik nie ukazał się drukiem, gdyż informacji o nim nie ma w żadnej z baz zarejestrowanych w NUKAC-ie oraz KaRo.

### Kryterium adresata

Dla twórców stron internetowych głównym kryterium ich podziału jest niewątpliwie odbiorca, do którego zamieszczone treści mają być skierowane. Jednak tylko na jednym z serwisów ([www.sciaga.pl](http://www.sciaga.pl)) podano konkretnych adresatów, wymieniając uczniów i studentów. Do omówionych słowników dostęp ma każdy użytkownik Internetu, więc nie można stworzyć jednoznacznej i pewnej klasyfikacji. Spośród wszystkich słowników przeznaczonych dla każdego wyróżniono te, które można uznać za kierowane do specjalnej grupy odbiorców.

- uczniowie/studenti: <http://synonimy.ux.pl>, <http://prace.sciaga.pl/33664.html>;
- językoznawcy: [www.uni.w.gda.pl/slang](http://www.uni.w.gda.pl/slang), <http://synonimy.ux.pl>;
- miłośnicy krzyżówek: [www.wiem.onet.pl/polszczyzna.html](http://www.wiem.onet.pl/polszczyzna.html) – *Słownik krzyżówkowy*.

<sup>14</sup> Trudno jednoznacznie określić autorów prac zamieszczonych w serwisie [www.sciaga.pl](http://www.sciaga.pl). Pewne informacje przynoszą dane zawarte w Profilu użytkownika, lecz są one niemożliwe do sprawdzenia przez porównanie ze stanem faktycznym.

<sup>15</sup> Dane ze strony: [www.tip.net.pl](http://www.tip.net.pl)

### Kryterium struktury strony

Klasyfikując strony według tego wyznacznika, wzięto pod uwagę złożoność sposobu prezentacji danych zawartych w poszczególnych słownikach oraz liczbę powiązań z innymi informacjami na temat konkretnej publikacji. Zgodnie z tym słowniki on-line podzielono na:

- hipertekstowe (rozbudowane): <http://sjp.pwn.pl>, <http://so.pwn.pl>, <http://swo.pwn.pl>, [www.wiem.onet.pl/polszczyzna.html](http://www.wiem.onet.pl/polszczyzna.html), [www.synonimy.ux.pl](http://www.synonimy.ux.pl), [www.uniwdga.pl/slang](http://www.uniwdga.pl/slang);
- bez odwołań hipertekstowych: <http://prace.sciaga.pl/33664.html.html>.

### Kryterium dostępu

Zwrócono uwagę na finansową stronę korzystania ze słowników.

- bezpłatne: [www.wiem.onet.pl/polszczyzna.html](http://www.wiem.onet.pl/polszczyzna.html) – wszystkie publikacje, <http://sjp.pwn.pl>, <http://so.pwn.pl>, <http://swo.pwn.pl>, [www.uniwdga.pl/slang](http://www.uniwdga.pl/slang), <http://synonimy.ux.pl>;
- częściowo płatne: <http://prace.sciaga.pl/33664.html>.

## Ocena przydatności słowników języka polskiego dostępnych on-line

Do skonstruowania tabeli mającej posłużyć do oceny przydatności omawianych słowników wykorzystano kryteria własnego autorstwa. Pomocna okazała się być tabela zamieszczona na stronie [http://ebib.oss.wroc.pl/sbp/konkurs\\_www\\_2004\\_kryteria.html](http://ebib.oss.wroc.pl/sbp/konkurs_www_2004_kryteria.html), autorstwa Bożeny Bednarek.

Kryteria oceny przydatności wyglądają następująco:

- Oferta: 1 – słaba, 2 – mało bogata, 3 – średnio bogata, 4 – bogata;
- Układ strony/struktura: 1 – nieczytelny, 2 – mało czytelny, 3 – dostatecznie czytelny, 4 – dobrze czytelny, 5 – bardzo dobrze czytelny, 6 – rewelacyjny;
- Grafika (estetyka): 0 – słaba, 1 – dobra, 2 – bardzo dobra;
- Informacje o autorach i źródłach: 0 – brak, 1 – nikłe, 2 – pełne;
- Aktualność danych: 0 – brak (do 1999 r.), 1 – odległa (od roku 2000 do 2005), 2 – nieodległa (od 2006 r.);
- Sposoby wyszukiwania: 1 – proste, 2 – proste i złożone;
- Wyświetlanie efektów/przejrzystość układu: 1 – zła, 2 – słaba, 3 – dostateczna, 4 – dobra, 5 – bardzo dobra, 6 – wzorowa;
- Pomoc – jak szukać?: 0 – brak, 1 – minimalna, 2 – bardzo dobra;
- Poprawność językowa – sprawdzona na losowo wybranej próbie: 0 – niezadowolająca, 1 – zadowolająca, 2 – bardzo dobra;
- Wartość informacyjna: 0 – niska, 1 – średnia, 2 – bardzo wysoka;
- Kontakt z redakcją/autorem: 0 – brak, 2 – jest.



Cecha/Strona	www.wiem.onet. pl/polszczyzna.html <sup>1</sup>	www.pwn.pl <sup>2</sup>	www.univ.gda. pl/ slang.html	http://synonimy. ux.pl	http://prace.sciaga.pl/ 33664.html
Oferta	4	4	4	4	3
Układ strony/ struktura	2	5	4	4	2
Grafika	1	2	1	1	0
Informacje o autorach i źródłach	1	2	2	2	0
Aktualność danych	1	1	0	2	1
Sposób wyszukiwania	2	2	1	1	1
Wyswietlanie efektów/ przejrzystość układu	4	5	5	6	2
Pomoc – jak szukać?	1	2	2	2	0
Poprawność językowa	2	2	1	2	1
Wartość informacyjna	2	2	2	2	1
Kontakt z redakcją	2 <sup>3</sup>	2 <sup>4</sup>	2 <sup>5</sup>	2 <sup>6</sup>	2 <sup>7</sup>
<b>SUMA</b>	<b>22</b>	<b>29</b>	<b>27</b>	<b>28</b>	<b>13</b>

Tabela 1. Ocena przydatności wybranych stron

- 1 Brak oddzielnego adresu dla poszczególnych publikacji, ten sam wygląd, stąd potraktowanie jako całości.
- 2 Każdy ze słowników ma swoją oddzielną stronę, lecz wszystkie zostały przedstawione w podobny sposób.
- 3 portalwiedzy@portal.onet.pl
- 4 rsjp@pwn.pl
- 5 slang@univ.gda.pl
- 6 milek\_pl@users.sourceforge.net
- 7 Kontakt z redaktorem poprzez formularz dostępny pod linkiem „Kontakt”, znajdującym się w lewym dolnym rogu.

Jak widać w podsumowaniu powyższej tabeli, największą liczbę punktów – 29 na 32 możliwe do zdobycia – uzyskała strona [www.pwn.pl](http://www.pwn.pl). Nie jest to ocena bezpodstawną, a stoją za nią nie tylko wieloletnie doświadczenie wydawcy, grupy specjalistów działających w Redakcji Słowników Języka Polskiego, lecz także bardzo dobre rozplanowanie strony ze słownikami oraz liczne, wyczerpujące informacje na ich temat. Wadą jest brak możliwości wyszukiwania w trzech dostępnych słownikach jednocześnie.

Istotą drugiego w rankingu wydawnictwa – *Słownika synonimów polskich* – bardzo ciekawego i pożytecznego przedsięwzięcia, jest ukazanie bogactwa języka, dużej liczby występujących w nim synonimów, dzięki której polszczyzna, ale i każdy język, jest barwniejsza i mniej monotonna. Za grafikę słownik otrzymał 1 na 2 możliwe punkty – strona główna zapełniona w całości literami nie wygląda estetycznie, trzeba jednak przyznać, że próbowano osłabić niekorzystne wrażenie, dobierając odpowiednio wielkość i rozmieszczenie tekstów. Słownik oferuje tylko prosty sposób wyszukiwania. Poza tym jest jednak inicjatywą, nad którą stale trwają prace.

Trzecie miejsce (27 punktów) zajął *Słownik polskiego slangu* – inicjatywa niezwykła, rokująca wspaniałym rozwojem, lecz nieoczekiwanie zakończona w kwietniu 1998 r. Szkoda, bo slang jest najbardziej dynamiczną odmianą języka – krótkotrwałą i zmienną. Brak aktualizacji obniżył ogólną ocenę. Po jednym punkcie przyznano za strukturę: w porównaniu do rozbudowanych wersji słowników PWN czy *Słownika synonimów* ten wypada raczej na średnim poziomie. Podobnie ma się rzecz w przypadku grafiki. Błąd ortograficzny dostrzeżony w jednym z losowo przeczytanych haseł obniżył ocenę za poprawność językową. Wartość słownika jest bardzo duża, stąd 2 punkty w tej kategorii. Na stronie podano też wyczerpujące informacje o autorach i źródłach. Kontakt z redakcją także bez zastrzeżeń.

Czwarta pozycja przypadła grupie słowników dostępnych poprzez portal [www.onet.pl](http://www.onet.pl), zakładkę [www.wiem.onet.pl/polszczyzna.html](http://www.wiem.onet.pl/polszczyzna.html). Publikacje otrzymały najwyższe noty za poprawność językową, wartość informacyjną oraz możliwość kontaktu z redakcją. Po 1 punkcie przyznano im za informacje o źródłach (są zdawkowe), aktualność (zostały oparte na wydawnictwach z lat 2000–2005) oraz grafikę – słownik to wydawnictwo bardzo ciekawe, natomiast zrezygnowano w nim z wszelkich dodatków, wyświetlając jako hasło tekst bez odsyłaczy i nie tworząc oddzielnych zakładek dla każdego ze słowników.

Ostatnie miejsce (13 punktów) przypadło *Słownikowi terminów literackich* stworzonemu przez użytkownika strony [www.sciaga.pl](http://www.sciaga.pl). Nie dziwi to, gdyż publikacja ta po pierwsze jest częściowym plagiatem, a po drugie – pod względem struktury i grafiki wygląda bardzo źle. Praca została wprowadzona do serwisu w 2005 r., dlatego przyznano 1 punkt za aktualność. Poziom merytoryczny zawarty w niej informacji jest różny, stąd 1 punkt za wartości informacyjne oraz 1 punkt za poprawność językową (nieporadne skopiowane hasła z innego słownika). Istnieje możliwość kontaktu z moderatorem strony poprzez specjalny formularz.

## Podsumowanie

Każda z przedstawionych stron ma swoje zalety i wady, każda też ma cechy, które odróżniają ją od pozostałych. Zarówno te tworzone przez wielkie firmy (Wydawnictwo PWN lub portal Onet.pl), jak i przez pojedyncze osoby, naukowców, czasami wspomaganymi przez inernautów oraz słowniki tworzone przez uczniów mają swoją rację bytu, na co wskazuje już sama ich obecność w World Wide Web.

Najwyraźniejsze zróżnicowanie można zaobserwować w kategorii liczby haseł:

- 1 – [www.wiem.onet.pl/polszczyzna.html](http://www.wiem.onet.pl/polszczyzna.html)<sup>16</sup> – 427 700 haseł
- 2 – [www.pwn.pl](http://www.pwn.pl) – 235 000 haseł
- 3 – [www.uniw.gda.pl/slang/html](http://www.uniw.gda.pl/slang/html) – 4122 haseł
- 4 – <http://synonimy.ux.pl> – 2900 relacji międzywyrazowych
- 5 – <http://prace.sciaga.pl/33664.html> – 258 haseł

Największy objętościowo jest zbiór słowników dostępny w portalu Onet.pl (8 publikacji). Druga pozycja to 3 słowniki umieszczone na stronie Wydawnictwa PWN. Pozostałe 3 to indywidualne projekty o małym zasięgu, lecz wartość dwóch z nich – *Słownika slangu* i *Słownika synonimów* jest bardzo duża. *Słownik terminów literackich* dostępny w serwisie Sciaga.pl traktuje terminologię nauki o literaturze powierzchownie i wybiórczo.

Słowniki różnią się także pod względem struktury. Tylko dwa – grupa dostępna na stronie Wydawnictwa PWN oraz *Słownik synonimów* zasługują na najwyższą notę – układ treści jest przemyślany i logiczny. Publikacje portalu Onet.pl oraz *Słownik slangu* wymagają poprawek, zaś *Słownik terminów literackich* – zupełnej zmiany koncepcji, gdyż wyglądem raczej odstrasza niż przyciąga.

Ważnym czynnikiem decydującym o tym, czy strona jest odwiedzana, jest ogólne wrażenie estetyczne (kolorystyka, układ, przejrzystość). I tutaj znowu króluje strona [www.pwn.pl](http://www.pwn.pl). Strony [www.wiem.onet.pl/polszczyzna.html](http://www.wiem.onet.pl/polszczyzna.html), [www.uniw.gda.pl/synonimy.html](http://www.uniw.gda.pl/synonimy.html) oraz <http://synonimy.ux.pl> potrzebują mniejszych lub większych zmian. Najgorzej pod tym względem wypadła strona [www.prace.sciaga.pl/33664.html](http://prace.sciaga.pl/33664.html) – brak wyróżnień haseł, układ monotony, bez wyrazistości, nieprzejrzysty.

Wartość każdemu tego typu wydawnictwu nadaje autor/autorzy, dlatego ważne jest, by informacje na ten temat znalazły się na stronie ze słownikiem. W sposób idealny zostały one podane przy słownikach Wydawnictwa PWN, przy *Słowniku polskiego slangu* oraz *Słowniku synonimów polskich*, gdzie autorzy zamieścili wyczerpujące informacje na swój temat – bądź bezpośrednio na stronie (*Słownik polskiego slangu*), bądź poprzez odsyłacz do strony domowej (*Słownik synonimów polskich*). W *Słowniku terminów literackich* informacji o autorze, poza nickiem, brak.

Pośród 5 wybranych stron internetowych tylko 2 oferują wyszukiwanie proste i złożone ([www.wiem.onet.pl/polszczyzna.html](http://www.wiem.onet.pl/polszczyzna.html) oraz [www.pwn.pl](http://www.pwn.pl)). W słowniku autorstwa Macieja Widawskiego oraz w słowniku Marcina Miłkowskiego obowiązuje

<sup>16</sup> Brak danych dotyczących *Słownika krzyżówkowego*.

prosty sposób wyszukiwania – bądź przez wpisanie poszukiwanego hasła w okienko wyszukiwarki, bądź poprzez wybranie hasła z listy.

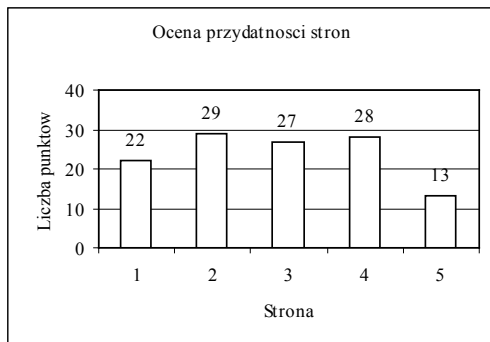
Pod względem wyświetlania wyników najlepszy okazał się *Słownik synonimów polskich*, prezentujący hasła powiązane ze sobą semantycznie, w formie drzewka. Dobrze wygląda także pokaz haseł w słownikach Wydawnictwa PWN, choć wydaje się, że zwiększenie rozmiaru czcionki poprawiłoby przejrzystość. Poza tym, tylko w tych publikacjach hasła zaopatrzone są w odsyłacze przekierowujące użytkownika do zasad języka polskiego, tabel i objaśnień różnego rodzaju.

Wpływ na przydatność strony ma również zbiór pomocy. Pod tym względem słabo jest opracowana jedynie strona portalu Onet.pl. W przypadku *Słownika polskiego slangu* i *Słownika terminów literackich*, które nie posiadają skomplikowanej budowy, pomoc jest zbędna.

Trzy z opisywanych stron są publikacjami komercyjnymi, lecz reklamy na nich widniejące przeszkadzają jedynie na stronie portalu Onet.pl, gdzie rozwijający się z góry banner reklamowy zasłania chwilowo wyniki, a pojawiające się okienka reklam należy albo zamknąć, albo wejść na ich stronę, by zniknęły. Obniża to jakość odbioru. Na stronie [www.pwn.pl](http://www.pwn.pl) oraz [www.sciaga.pl](http://www.sciaga.pl) reklamy są obecne, lecz umieszczone na marginesach nie przeszkadzają w korzystaniu ze słowników.

Wszystko, co zostało umieszczone w Internecie jest przeznaczone dla jego użytkowników. Dlatego też trudno jednoznacznie określić i zamknąć grupę odbiorców. Najbardziej uniwersalne przeznaczenie mają wszystkie słowniki umieszczone na stronie Wydawnictwa PWN oraz 7 z 8 znajdujących się w portalu Onet.pl. Do publikacji o węższym zakresie adresatów zaliczyć można *Słownik krzyżówkowy* (Onet.pl), *Słownik synonimów polskich*, *Słownik polskiego slangu* oraz *Słownik terminów literackich*.

Przy tak dużej różnorodności wybranych słowników trudno było stworzyć uniwersalny klucz oceny, dlatego też na notę ogólną złożyły się wartości czysto techniczne, które mają największe znaczenie dla potencjalnego odbiorcy – oferta, układ strony/struktura, grafika, informacje o autorach i źródłach, aktualność danych, sposób wyszukiwania, wyświetlanie efektów/przejrzystość układu, pomoc, poprawność językowa, wartość informacyjna i kontakt z redakcją (por. tab. 1).



1. [www.wiem.onet.pl/polszczyzna.html](http://www.wiem.onet.pl/polszczyzna.html)
2. [www.pwn.pl](http://www.pwn.pl)
3. [www.univ.gda.pl/slnag.html](http://www.univ.gda.pl/slnag.html)
4. <http://synonimy.ux.pl>
5. <http://prace.sciaga.pl/33664.html>

**Wykres 1.** Suma punktów z oceny poszczególnych stron

Najlepiej w ogólnej ocenie wypadły słowniki Wydawnictwa PWN oraz *Słownik synonimów polskich* projektu Marcina Miłkowskiego, najgorzej *Słownik terminów literackich* zamieszczony w serwisie [www.sciaga.pl](http://www.sciaga.pl) pod nr 33664.

Każda z omówionych publikacji rządzi się swoimi zasadami i każda ma swoją wartość. Skrytykowanym tekstem pochodzącym z serwisu [Sciaga.pl](http://www.sciaga.pl) będą zachwyceni uczniowie, wzorowością słowników Wydawnictwa PWN bardziej wymagający użytkownicy Internetu, zaś niepowtarzalnością *Słownika polskiego slangu* i *Słownika synonimów polskich* pasjonaci języka ojczystego, a w przypadku pierwszego z nich także obcokrajowcy znający język angielski.

Mała, lecz bardzo różnorodna próbka słowników języka polskiego dostępnych on-line omówiona powyżej jest dowodem na bogaty zasób Internetu w tej sferze. Jest to więc nieprzebrane pole badawcze – bardzo ciekawe i dynamiczne.

## Bibliografia

### Źródła drukowane

- Korona Z.P., Sadoch A., Stacholec M., *Internet – narzędzie informacji naukowej*, Warszawa 1997, s. 3–10
- Ścibor E., *Przegląd metod badawczych stosowanych w nauce o informacji*, [w:] *Metodologia bibliotekoznawstwa i nauki o informacji naukowej*, red. nauk. S. Kubiak, Poznań 1976, s. 97–101

### Źródła elektroniczne

- Bednarek B., *Formularz oceny informacji elektronicznej (strony internetowej)*. [dostęp: 24 kwietnia 2006]. Dostępny w World Wide Web: [http://ebib.oss.wroc.pl/sbp/konkurs\\_www\\_2004\\_kryteria.html](http://ebib.oss.wroc.pl/sbp/konkurs_www_2004_kryteria.html)
- Górska M., *Książka on-line. Próba objaśnienia zjawiska*. [dostęp: 2 maja 2006]. Dostępny w World Wide Web: <http://ebib.oss.wroc.pl/2003/47/gorska.php>
- Polszczyzna – Onet.pl Portal wiedzy*. [dostęp: 13 marca 2006]. Dostępny w World Wide Web: <http://portalwiedzy.onet.pl/polszczyzna.html>
- Słownik języka polskiego PWN*. [dostęp: 15 kwietnia 2006]. Dostępny w World Wide Web: <http://sjp.pwn.pl>
- Słownik ortograficzny PWN*. [dostęp: 15 kwietnia 2006]. Dostępny w World Wide Web: <http://so.pwn.pl>
- Słownik polskiego slangu*. [dostęp: 23 kwietnia 2006]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.univ.gda.pl/slang/>
- Słownik synonimów polskich*. [dostęp: 22 kwietnia 2006]. Dostępny w World Wide Web: <http://synonimy.ux.pl>
- Słownik terminów literackich*. [dostęp: 20 kwietnia 2006]. Dostępny w World Wide Web: <http://prace.sciaga.pl/33664.html>
- Słownik wyrazów obcych PWN*. [dostęp: 15 kwietnia 2006]. Dostępny w World Wide Web: <http://swo.pwn.pl>

## Selected on-line dictionaries of the Polish language: presentation, comparison, tentative typology and evaluation

### Abstract

The article discusses the existence of the Polish language dictionaries in the World Wide Web resources. It is also an attempt at a typology of that kind of publications. The paper contains descriptions of five out of many publications of that type, available on-line. The general evaluation of their quality and usefulness was based on the following criteria: the offer, page layout, graphic design, information on authors and sources, updating the contents, search method, results presentation, help, language correctness, informative value, and contact with the editor.

The highest mark was given to the dictionaries of PWN, available at [www.pwn.pl](http://www.pwn.pl). The second best was *Słownik synonimów polskich* (The Polish Thesaurus) at <http://synonimy.ux.pl>. The remaining publications were ranked as follows: *Słownik polskiego slangu* (The Polish Slang Dictionary) at [www.univ.gda.pl/slang.html](http://www.univ.gda.pl/slang.html), dictionaries available at [www.wiem.onet.pl/polszczyzna](http://www.wiem.onet.pl/polszczyzna), and *Słownik terminów literackich* (Dictionary of Literature) at <http://prace.sciaga.pl/33664.html>.

*The large number of such publications is a proof of high demand. Unfortunately, not all of them fulfill the basic requirements of quality and reliability, yet, considering the examples of the PWN dictionaries, Słownik synonimów polskich and Słownik polskiego slangu, it may be presumed that this kind of publications will gradually improve on the quality of contents and aesthetic values.*

### RECENZJE

Józef Szocki

**Ryszard Ergetowski: *Silesiaca: biblioteki – studenci – uczeni. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2005, 396 s.***

Od dawna odczuwało się brak publikacji książkowej o pograniczu polsko-niemieckim, przedstawiającej współczesne stanowisko co do skomplikowanych stosunków między sąsiadującymi nacjami. Tym bardziej, że przyjazne obecnie wzajemne nastawienie i wspólne działanie w ramach Unii Europejskiej każe szukać w historii tego wszystkiego, co łączyło je, a nie dzieliło. Szczególnie konieczne staje się to z perspektywy Wrocławia – według Normana Daviesa i Rogera Moorhouse'a – mikrokosmosu Europy Środkowej, związanego z sąsiadami w Czechach, w Niemczech i w Polsce<sup>1</sup>. Mamy do czynienia z miastem wielokulturowym – takim, w którym przenikają się pierwiastki niemiecki, czeski, austriacki, także żydowski i polski. Wszystko to w sumie każe patrzeć na historię miasta i regionu z perspektywy różnych nacji i widzieć je jako amalgamat różnych kultur.

Ukazała się niedawno książka Ryszarda Ergetowskiego, w pewnym stopniu likwidująca tę lukę, stanowiąca zbiór artykułów o ludziach kultury i nauki związanych ze Śląskiem i Uniwersytetem Wrocławskim na przełomie XIX i XX wieku. Dotychczasowe rozprawy różnych autorów o Śląsku poświęcone są głównie problemom politycznym i gospodarczym. Recenzowane tu dzieło staje się więc cennym wzbogaceniem naszej wiedzy o kulturze i nauce tego regionu.

Nota bibliograficzna, znajdująca się na końcu książki, a dotycząca zamieszczonych w publikacji 22 artykułów, informuje, skąd one zostały zaczerpnięte. Wymieniono następujące czasopisma, na łamach których były drukowane: „Śląski Kwartalnik Historyczny”, „Sobótka”, „Roczniki Biblioteczne”, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, „Przegląd Zachodni”, „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej”, „Zeitschrift für Slavistik”, „Studia Historica Slavo-Germanica”, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, „Ze skarbcza kultury” i in. W *Silesiacach* znalazły się także artykuły

<sup>1</sup> N. Davies, R. Moorhouse, *Mikrokosmos – portret miasta środkowoeuropejskiego – Vratislavia, Breslau, Wrocław–Kraków 2003.*

zamieszczone w pracach zbiorowych: *Literatura, prasa, biblioteka. Studia i szkice ofiarowane prof. J. Jarowieckiemu...*, Kraków 1997; W. Gesemann, *Beiträge zur slawischen Sprachwissenschaft und Kulturgeschichte*, t. 3, München 1986 i in.

Można z tego wyciągnąć wniosek, że autor publikował swoje studia na łamach wielu czasopism wychodzących w językach: polskim i niemieckim. Miał więc okazję do konfrontowania swoich rozważań i ustaleń naukowych ze stanowiskami różnych gremiów redakcyjnych i znajdował stale ich pozytywne oceny swoich prac. Świadczy o tym fakt, że studia te były publikowane. Nadaje to recenzowanemu dziełu szczególny walor.

Autor przedstawia w sposób barwny i z dokładnością naukową postacie wrocławskiego środowiska uniwersyteckiego w XIX wieku. Spotykamy wśród nich Polaków zainteresowanych śląską uczelnią, a mianowicie Wacława A. Maciejowskiego, Józefa Kazimierza Plebańskiego, Augusta Mosbacha, Bronisława Kašinowskiego, a również takich uczonych, jak Richard Roepell, Jacob Caro, Georg Kaufmann, którzy kształtowali polską szkołę filologiczno-krytyczną w zakresie historii.

Ciekawe są artykuły o Chrystianie Fryderyku Paritiusie, zaprzyjaźnionym z Jerzym Samuelem Bandtkiem, o wrocławskim epizodzie w życiu Henryka Merzbacha, o zamierzonej habilitacji i niedoszłym lektoracie Adama Mahrburga, o Bronisławie Trzaskowskim – kandydacie do objęcia Katedry Sławistycznej w Uniwersytecie Wrocławskim, o Wincentym Kraińskim – lektorze w tej uczelni, poloniście Raphaelu Löwenfeldzie, o habilitacji Rudolfa Abichta na Uniwersytecie Wrocławskim.

Warto tu podkreślić wagę artykułów, które wprawdzie odbiegają od głównej tematyki książki, jednakże dotyczą przeszłości kulturalnej i naukowej Śląska. Jeden z nich poświęcony jest bibliotekom karmelickich klasztorów w Głębowicach i w Wołowie. Drugi odnosi się do romansów Carla Franza van der Veldego i ich recepcji w Polsce.

Cennym studium zamieszczonym w tomie jest artykuł pt. *Stan badań nad wrocławską slawistyką (do 1945 roku)*. Właściwie od niego powinna zaczynać się książka. Mamy w nim syntetyczne spojrzenie na naukę łączącą Polaków i Niemców na Śląsku. Cała reszta wydawnictwa to ilustracja, przykłady tego wszystkiego, co stanowi jądro tego artykułu. Autor zaczyna relację od pierwszej publikacji poświęconej istniejącej od 1842 roku wrocławskiej slawistyce autorstwa Władysława Nehringa, a mianowicie od jego „Slawische Philologie”. Kończy jednakże dość smutnym stwierdzeniem: „Czy jest już możliwe napisanie w wielkim stylu syntezy wrocławskiej slawistyki? Chyba nie”. Trzeba zgodzić się tu z autorem. Jedyńm, który mógłby tego dokonać, był on sam. Niestety, nie żyje.

Ewa Libura pisze we wstępie do tomu:

Niestety Autor niniejszego zbioru nie będzie mógł się cieszyć razem z nami pierwszym wydaniem „Silesiaców”. Ryszard Ergetowski odszedł nagle, 18 kwietnia 2005 roku, tuż przed przekazaniem książki do druku. I choć czas Jego twórczej obecności pośród nas dobiegł końca, Profesor pozostanie z nami w każdej myśli, którą uwiecznił z rozmysłem na kartach tej i innych publikacji. Jest obecny w słowach budujących obraz Jego eru-



dycji, dowcipu, wnikliwości myślenia i pozostających zawsze w zgodzie z uczciwością naukową<sup>2</sup>.

Cenne są artykuły, które ukazały się w tomie, a dotyczą epizodycznych faktów. Są to: *Zapomniane adresy wrocławskich studentów*, *Wrocław przed powstaniem styczniowym* i *List Wołyniaka. Mistyfikacja i rzeczywistość*.

Jest także istotne, że wszystkie te artykuły bardzo ważne z punktu widzenia historii polsko-niemieckich stosunków naukowych i kulturalnych zostały napisane w formie atrakcyjnej i zrozumiałej dla każdego. Autor całkiem świadomie nawiązuje do ciągle żywych wzorów traktatów naukowych, pisanych prostym i powszechnie zrozumiałym językiem. Zaskakuje czasem ciekawym frazeologizmem (np. „poczet notatek”). Przywykliśmy do rozumienia słowa „poczet” jako szczególnego zespołu ludzi (poczet królów polskich, poczet sztandarowy itp.). A tu mamy na uwadze grupę dokumentów ważnych dla każdego badacza. Dla autora to poczet notatek. I nikogo to nie razi. Spotykamy więcej takich zwrotów językowych w tekście książki. Nadaje to dziełu pewien smak estetyczny.

Książkę uzupełniają: nota bibliograficzna dotycząca artykułów zamieszczonych w tomie, spis ilustracji, indeks osób. Wyszła w renomowanym Wydawnictwie Uniwersytetu Wrocławskiego. Jest zasługą Ewy Libury, która dokonała wyboru i opatrzyła wstępem. Dzieło to stanowi interesującą lekturę zarówno dla historyka, jak i szerszej publiczności czytelniczej.

<sup>2</sup> E. Libura, *Wstęp*, [w:] R. Ergetowski, *Silesiaca: biblioteki – studenci – uczeni*, Wrocław 2005, s. 6.

Barbara Janda

### Bolesna rzeczywistość.

### Przemoc wobec dziecka w rodzinie i jej skutki

Przemoc jest zjawiskiem często spotykanym, mimo rozwoju cywilizacji i kultury. U podłoża przemocy leży agresja, której człowiek dotychczas nie potrafi skutecznie ujarzmić. W ostatnich latach obserwujemy nasilenie aktów agresji i przemocy w różnych społeczeństwach. Przemoc zaczyna się najczęściej już w domu rodzinnym, a jej ofiarami najczęściej padają najbardziej bezbronni, czyli dzieci. Warunki, w jakich dziecko się rozwija, mają ogromny wpływ na całe jego życie, osobowość, kontakty z innymi ludźmi. Doświadczenie przemocy ze strony najbliższych może ogromnie spustoszyć bądź skrzywić osobowość małego człowieka. Dlatego problem ten jest niezwykle istotny.

Dr Zofia Brańka podjęła się zbadania zjawiska przemocy w rodzinie wobec dziecka oraz jej skutków. Owocem pracy Z. Brańki jest dwutomowa publikacja zatytułowana *Przemoc w rodzinie wobec dziecka jako czynnik społeczno-pedagogicznego nieprzystosowania uczniów* wydana w 2006 roku przez Oficynę Wydawniczą „Text”. Książka jest warta uwagi i godna polecenia. W tomie pierwszym szczegółowo zaprezentowane i omówione zostały teoretyczne i empiryczne aspekty badań przemocy wobec dziecka w rodzinie. Punktem wyjściowym rozważań było podkreślenie różnicy pomiędzy agresją i przemocą. Pojęcia te często bowiem stosowane są zamiennie. Otóż agresja ma na celu głównie zaszkodzenie ofierze, natomiast przemoc zawsze dąży do wywarcia wpływu, do podporządkowania sobie ofiary, do wymuszenia czegoś na niej. Wyróżnia się cztery formy złego traktowania jednostki w rodzinie ze względu na rodzaj stosowanego działania: przemoc fizyczną, przemoc emocjonalną, zaniedbywanie i przemoc seksualną. Autorka prezentuje koncepcje przemocy różnych badaczy oraz wyniki przeprowadzonych przez nich badań tego zjawiska. Przytacza także sformułowane przez nich wnioski.

Dziecko jest istotą bezbronną. Pod wpływem przemocy zmienia się jego osobowość, obraz samego siebie. Zniekształceniu ulega wzór międzyludzkich relacji, a tak-

że jego wizja rodziny. Nie może bronić się przed tymi, którzy mają je przecież kochać i ochraniać. Kevin Brown zwrócił uwagę, że wszelkie rodzaje przemocy są powiązane ze sobą. Istnieje ogromne prawdopodobieństwo, iż dziecko doświadczające przemocy w domu przeniesie ten wzorzec w dorosłym życiu na swoją rodzinę.

Autorka opisuje prawną ochronę dziecka przed przemocą, prezentuje instytucje na świecie i w kraju zajmujące się tą bolączką społeczną. Przytacza także obszerny fragment Konwencji o Prawach Dziecka uchwalonej w 1989 roku przez Zgromadzenie Ogólne ONZ, ratyfikowanej przez Polskę w roku 1990, a wprowadzonej w życie w 1991 r.

Kary fizyczne wobec dzieci są problemem globalnym, jak pisze autorka, występują bowiem w mniejszym lub większym stopniu w każdym kraju. Przedstawione zostały badania nad przemocą w różnych krajach, lecz Z. Brańka skupia swą uwagę przede wszystkim na Polsce. Badania pokazały, iż Polska jest krajem, gdzie jeszcze panuje powszechne przekonanie, że tylko za pomocą bicia można dobrze wychować dziecko. Co ciekawe, często same dzieci nie widziały nic złego w tym, że rodzice stosują wobec nich kary cielesne. W badaniach z 2001 roku (na zamówienie Niebieskiej Linii) aż 47% dorosłych Polaków przyznało, że nie wyobraża sobie wychowywania dzieci bez bicia.

Autorka przedstawiła także dane dotyczące Krakowa, gdzie osobiście prowadziła w szkołach badania dotyczące skali omawianego zjawiska. Badania tego typu podjęła także działająca w Krakowie Fundacja im. ks. K. Siemaszki, głównie na terenie o nasilonej patologii społecznej. Utworzono Centrum Młodzieży „U Siemachy” pomagające dzieciom i młodzieży wychowującej się w trudnych warunkach.

W części teoretycznej pierwszego tomu podane zostały także różne definicje nieprzystosowania oraz kategorie zachowań będących wyznacznikami tego stanu dla osób nieprzystosowanych społecznie. Badania przeprowadzone w tej dziedzinie wskazały na istnienie wyraźnej zależności pomiędzy środowiskiem rodzinnym dziecka a poziomem jego przystosowania społecznego.

W rozdziale drugim książki autorka skupiła się na empirycznych badaniach doświadczeń przemocy w rodzinie wobec dziecka. Jako cel tych badań podano „określenie środowiskowych uwarunkowań oraz zakresu występowania przemocy w rodzinie wobec dziecka jako czynnika społeczno-pedagogicznego nieprzystosowania uczniów”. Postawione zostały problemy badawcze. Problem główny sprecyzowano następująco: czy nieprzystosowanie społeczno-pedagogiczne uczniów ma istotny związek z doznawaniem przez nich przemocy w rodzinie? Przedstawiono również problemy szczegółowe. Autorka założyła hipotezę, że pomiędzy przemocą w rodzinie a nieprzystosowaniem występuje istotny związek. Uczniowie mający taką sytuację w rodzinie częściej są nieprzystosowani społecznie niż uczniowie nie doznający przemocy. Chcąc jak najdokładniej zbadać ów problem Z. Brańka posłużyła się metodą sondażu diagnostycznego, a w jego ramach technikami badań: ankietami, testami, wywiadami oraz analizą dokumentów. Autorka pracy przeprowadziła badania w 49 klasach siedmiu szkół gimnazjalnych, wśród 1180 uczniów klas drugich oraz ich rodziców. Badania odbyły się w roku szkolnym 2000/2001

(od września do czerwca), w dzielnicach Krakowa: Podgórze, Śródmieściu, Krowodrzy i Nowej Hucie. Przedmiotem badań były także czynniki środowiska rodzinnego, jak płeć dziecka, struktura rodziny, liczba dzieci w rodzinie, warunki materialne i mieszkaniowe rodziny, wiek, wykształcenie i zatrudnienie rodziców, zgodność ich pożywania, dominacja w rodzinie, miłość rodziców oraz nadużywanie alkoholu. Pozwoliło to na określenie obiektywnych przyczyn występowania przemocy w rodzinie. Autorka niezwykle dokładnie i kompleksowo dokonała badań tego zjawiska, nie pominięła żadnego z czynników mogącego mieć wpływ na przemoc w rodzinie. Szczegółowo zanalizowała ów problem, różnicując rodzaje doznawanej przemocy (fizyczna, emocjonalna, zaniedbywanie i przemoc seksualna) oraz jej natężenie, od klapsów w przypadku przemocy fizycznej aż do ciężkich pobić dzieci z zagrożeniem ich życia. Ponadto dokonała osobnej analizy mającej na względzie płeć dziecka, wprowadziła rozróżnienie przemocy ze strony matki, ojca, rodzeństwa i innych członków rodziny. Przedstawiła także wpływ przemocy w domu na empatię dzieci.

Tom drugi zawiera informacje dotyczące wpływu przemocy w rodzinie wobec dziecka na społeczno-pedagogiczne nieprzystosowanie uczniów. W tej części autorka skupiła się z kolei na reakcjach dzieci doświadczających przemocy w rodzinie. Przemoc rodzi przemoc – to powiedzenie znajduje potwierdzenie w rzeczywistości. Uczniowie doświadczający przemocy w domu odreagowują w różny sposób, poprzez: napastliwość fizyczną, słowną, pośrednią, negatywizm, podejrzliwość, urazę, drażliwość, poczucie winy, agresywność ogólną. Autorka odnosi się do każdej z tych kategorii dokonując analizy ilościowej i jakościowej, przedstawiając wyniki badań i wnioski sformułowane na ich podstawie. Dzieci poddane badaniu podzielono na dwie grupy: doświadczającą i niedoświadczającą przemocy w domu. W obrębie tych grup zanalizowano występowanie różnych form agresji, po czym zestawiono otrzymane wyniki. Rezultaty przejrzyście ukazały, jak ogromny wpływ na agresję dzieci ma przemoc doświadczana przez nie w domu. Największy wpływ miała przemoc ze strony najbliższych: rodziców i rodzeństwa. Zaniedbanie także powodowało wzrost agresji, bardziej u dziewczynek niż u chłopców. Z. Brańka dokładnie zanalizowała poszczególne formy zaniedbania i ich wpływ na agresję u dzieci. Wykazała, iż niezwykle istotny związek zachodzi również pomiędzy przemocą doznawaną w domu a sięganiem przez młodych ludzi po środki uzależniające. Przemoc domowa ma także destrukcyjny wpływ na rozwój empatii u dzieci, co ma tym większe znaczenie, iż rozwój wrażliwości empatycznej kształtuje się etapami i jest to proces delikatny i niełatwy. Stosowanie kar ma wpływ na oceny z zachowania oraz oceny z zajęć edukacyjnych uczniów. Zachowanie bywa dużo gorsze a średnia ocen się obniża. Doznawana przemoc oddziałuje ponadto na cztery czynniki zachowania się badanych uczniów: motywację do nauki szkolnej, zachowanie anty-społeczne, przyhamowanie i uspołecznienie (czynniki wg arkusza B. Markowskiej). Dziecko krzywdzone i karane w rodzinie ma ogromną „szansę” na nieprzystosowanie społeczne, na problemy w życiu i niepowodzenia.

Badania przeprowadzone przez dr Zofię Brańkę w pełni zobrazowały skalę i skutki tego zjawiska, unaocznili jak wielki jest to problem w społeczeństwie polskim.

Książka w dużej mierze opiera się na tabelach i wykresach prezentujących wyniki badań oraz na analizie jakościowej i ilościowej tych wyników. Autorka w swoich badaniach posłużyła się narzędziami: Kwestionariuszem Ankiety dla Ucznia, Kwestionariuszem Ankiety dla Rodzica, Kwestionariuszem A.H. Bussa i A. Durkee „Nastroje i Humory” w adaptacji Mieczysława Choynowskiego, Kwestionariuszem Rozumienia Empatycznego Innych Ludzi opracowanym przez Andrzeja Węglińskiego oraz Kwestionariuszem Zachowania się Ucznia autorstwa Barbary Markowskiej. Ponadto przy każdym analizowanym zagadnieniu umieściła wybrane wypowiedzi uczniów i rodziców, co uzupełnia statystyczne wyniki. Badania dr Brańki potwierdziły hipotezę główną i hipotezy szczegółowe, obnażyły ogromną skalę analizowanego zjawiska, gdyż jak wykazano, w środowisku miejskim przemoc okazała się zjawiskiem powszechnym, a przynajmniej jednej z jej form doświadczyło aż 86,44% badanych dzieci. Przemoc emocjonalną częściej stosowały matki, natomiast ojcowie – fizyczną. Najczęstszą formą zaniedbania był brak poświęcenia dziecku niezbędnego czasu. Badania potwierdziły także, że przemoc ma niezwykle silny wpływ na rozwój młodego człowieka i jest to wpływ niszczący. Przemoc ze strony najbliższych nigdy nie mija bez echa, zawsze pozostawia ślad. W związku z tym autorka zamieściła w swej pracy propozycje działań, jakie należy podjąć, aby ograniczyć, a najlepiej całkiem wyeliminować zjawisko przemocy w rodzinie wobec dzieci. Wśród tych działań znalazły się m.in.: wprowadzenie całkowitego zakazu stosowania kar fizycznych przez rodziców wobec dzieci, bezwzględne karanie szczególnie drastycznych przypadków przemocy w rodzinie, wprowadzenie obowiązkowego kursu przedmałżeńskiego z zakresu wychowania dzieci, objęcie specjalnym nadzorem dzieci nie uczęszczających jeszcze do przedszkola i wiele innych. Bardzo ważny jest tu nacisk położony przez autorkę na przygotowanie do życia w rodzinie ludzi mających zamiar zawrzeć związek małżeński. Dr Brańka w załączniku zamieściła program takich kursów, który obejmuje rozważania na temat funkcji rodziny, praw dziecka, psychologii rozwoju dziecka, rodziny jako ostoji bezpieczeństwa i zaufania, kontaktów interpersonalnych w rodzinie oraz metod wychowania bez przemocy. W świetle wyników badań odbycie takich kursów dla mających założyć rodzinę ludzi powinno stać się podstawowym wymogiem.

Walka z przemocą wobec dzieci jest konieczna i zaangażować się w nią powinni wszyscy. Zakładając rodzinę ludzie muszą zdawać sobie sprawę z odpowiedzialności, jaką biorą na siebie. Dzieci nie mogą być karane za niedojrzałość lub błędne decyzje rodziców. Mają rozwijać się wśród miłości, akceptacji, bezpieczeństwa i radości, a zapewnienie im tego to zadanie obojga rodziców. Dzieci są bowiem przyszłością całego społeczeństwa, należy więc zrobić wszystko, aby na ich życie nigdy nie padł nawet cień przemocy.

Rec. książki: Z. Brańka, *Przemoc w rodzinie wobec dziecka jako czynnik społeczno-pedagogicznego nieprzystosowania uczniów*, t. I i II, Oficyna Wydawnicza „Text”, Kraków 2006.

Barbara Janda

### Nagradzać czy karać?...

Książka Zofii Brańki pt. *Karanie i nagradzanie dzieci w rodzinie miejskiej* to nowa publikacja, która ukazała się w Krakowie w 2007 roku nakładem Oficyny Wydawniczej TEXT. Autorka zamieściła w niej wyniki przeprowadzonych przez siebie badań oraz wnioski wypływające z pozyskanych danych na temat stosowania nagród i kar w wychowaniu. Pytania o właściwe wychowanie młodych ludzi są bardzo często stawiane, gdyż niepokojąco wzrasta wśród nich odsetek agresywnych zachowań. Ministerstwo Edukacji Narodowej ogłosiło program walki z przemocą w szkole, powołano Radę Dzieci i Młodzieży, organ opiniodawczo-doradczy ministra edukacji narodowej. Zbyt mało miejsca poświęca się natomiast (w opinii Zofii Brańki) uwypuklaniu roli rodziny jako środowiska wychowania kształtującego osobowość dziecka. Rodzina ma ogromny wpływ na wychowanie młodego człowieka, lecz nierzadko stosowane są nieprawidłowe metody wychowawcze, dochodzi do wymierzania kar cielesnych. W polskich rodzinach często stosuje się klapsy jako kary, nie uznając tego za przemoc. Istnieje duże prawdopodobieństwo pokoleniowego przekazu zachowań tego typu.

Od 1998 roku organizowany jest przez End Physical Punishment of Children Dzień Sprzeciwu wobec Bicia Dzieci, który ma na celu zmianę sposobu wychowania przez rodziców i opiekunów. W wielu państwach wprowadzono zakaz stosowania kar cielesnych. „Globalną Inicjatywę w Celu Zakończenia Wszelkiego Karania Cieleśnego Dzieci” popiera UNICEF, UNESCO oraz wiele innych organizacji międzynarodowych.

Zofia Brańka w swej pracy ma na celu wykazanie zależności między stosowaniem kar i nagród wobec dziecka a jego funkcjonowaniem w roli ucznia. Badania wykazały, iż nagroda działa ze wszech miar pozytywnie na dziecko.

Praca składa się z czterech rozdziałów, poprzedzonych wprowadzeniem, w którym badaczka nakreśliła sytuację dotyczącą przemocy wobec dzieci oraz przedstawi-

ła tematykę swej książki. Pierwszy rozdział dotyczy kary i nagrody w wychowaniu dzieci w rodzinie w świetle wybranej literatury. W rozdziale drugim autorka przedstawiła metodologię badań własnych. Tematyka rozdziału trzeciego dotyczy stosowania kar w rodzinie wobec badanych uczniów, a rozdział czwarty skupia się na nagrodach. Całość zakończona jest podsumowaniem oraz notatką o autorce. Ponadto książka wzbogacona została o streszczenie w języku angielskim oraz bibliografię.

Na temat kar i nagród w procesie wychowania dziecka wypowiadało się wielu psychologów i pedagogów. Z. Brańka zamieściła w swej publikacji wybrane stanowiska, rozpoczynając od przedstawienia teorii kary. Zaprezentowała m.in. opinie Ireny Chmieleńskiej, Stanisława Miki, Wincentego Okonia, Janiny Maciaszek. Małgorzata Sitarczyk wśród przyczyn stosowania kary cielesnej wyróżniła: zachowanie dziecka niezgodne z ogólnie przyjętymi normami postępowania, niezrozumienie przez rodziców motywów postępowania dziecka oraz rodzicielskie, egoistyczne poczucie własnej wartości. Zasadność stosowania kar w różny sposób przedstawia literatura fachowa. Wśród psychologów społecznych istnieją zwolennicy i przeciwnicy stosowania kar. Zofia Brańka przedstawia kilka opinii na ten temat, w tym zdanie Ireny Jundziłł. W analogiczny sposób zobrazowano opinie dotyczące nagradzania dzieci. Ogólnie nagrody uznawane są za pozytywną metodę wychowania i ich stosowanie jest zasadniejsze.

Następnie autorka zreferowała stan badań nad tym zjawiskiem po 1995 roku. Zdecydowanie więcej publikacji ukazało się na temat karania dzieci w rodzinie i wpływu kar na rozwój dziecka, natomiast literatura na temat nagradzania jest wyraźnie skromniejsza. Sama autorka była inicjatorką i wykonawczynią badań przeprowadzonych w 1995 roku wspólnie z Fundacją Kobiecą „eFKA” w Krakowie wśród uczniów szkół podstawowych i średnich. Badania te wykazały rozległą skalę tego przykrego zjawiska, jakim jest stosowanie kar cielesnych wobec dzieci. Autorka przytacza wyniki badań podając wykazane przez nie prawidłowości. W dalszej części podane są wyniki badań innych osób i instytucji nad tym zagadnieniem, wskazujące na szerokie zastosowanie kar przez polską rodzinę, w tym również kar niepedagogicznych. Najbardziej niepokojącym faktem jest używanie kar cielesnych. Zofia Brańka przedstawia książkę Thomasa Gordona *Wychowanie w samodyscyplinie* (1997). T. Gordon zamieścił w swej pracy sposoby, dzięki którym rodzice i wychowawcy mogą zmieniać problematyczne zachowania u dzieci bez stosowania siły. Należą do nich: ustalenie, czego dziecko potrzebuje, handel zamienny (zmiana kłopotliwego zachowania na inne, do przyjęcia), zmiana otoczenia, konfrontacyjny komunikat „ja”, uprzedzające komunikaty „ja”, zmiana biegów w celu zmniejszenia oporu (zmiana postawy wysyłająco-asertywnej na słuchająco-rozumiejącą), wspólne rozwiązywanie konfliktów, jeśli zawiodły inne drogi oraz właściwe określenie swego źródła gniewu, gdyż nie zawsze jest nim zachowanie. Autor uwypukla znaczenie komunikatów „ja” jako działających oczyszczająco. Podkreśla wagę włączenia dzieci w proces ustalania reguł, do jakich powinny się stosować, gdyż daje im to silniejszą motywację, by ich przestrzegać. Dzięki temu podejmowane są lepsze decyzje, panują cieplejsze stosunki między dziećmi i dorosłymi, dziecko ma szacunek

i zaufanie dla samego siebie, kształtuje osobistą odpowiedzialność i samodyscyplinę. Ponadto niezwykle istotne jest szanowanie praw dzieci do zaspokajania własnych potrzeb oraz okazywanie im swej akceptacji poprzez: nieinterweniowanie w niektórych sytuacjach w jego zachowanie, uważne bierne słuchanie oraz słuchanie aktywnie. Wychowanie dzieci przez rodziców serdecznych, akceptujących i niekarzących zapewni im – zdaniem Thomasa Gordona – wystarczająco mocny grunt pod nogami, by umiały sobie poradzić z problemami, jakie niesie ze sobą życie.

Po tych uwagach na temat badań innych dotyczących zagadnienia kar i nagród w procesie wychowania Zofia Brańka przechodzi do prezentowania własnej metodologii badań. Ogólnym ich celem było określenie związku czynników środowiska rodzinnego ze stosowaniem kar i nagród wobec dziecka i ich wpływu na funkcjonowanie dziecka w roli ucznia. Badania te wykonano w ramach bardzo szeroko zakrojonych badań dotyczących przemocy wobec dziecka jako czynnika społeczno-pedagogicznego nieprzystosowania uczniów. Wyniki tych działań zostały opublikowane w 2006 roku w dwutomowej publikacji *Przemoc w rodzinie wobec dziecka jako czynnik społeczno-pedagogicznego nieprzystosowania uczniów*. Zofia Brańka przybliżyła problematykę tych badań oraz uzyskane wyniki. W badaniach posłużono się metodą sondażu diagnostycznego jako optymalną dla uzyskania miarodajnych wyników w przedmiotowej problematyce. Zastosowano takie techniki badań, jak: ankietę anonimową (dla uczniów i rodziców), wywiady z wychowawcami klas, pedagogami i psychologami szkolnymi, z dyrektorami oraz analizę dokumentacji. Badania zostały przeprowadzone w roku szkolnym 2000/2001 w 49 klasach szkół gimnazjalnych na terenie wszystkich wielkich dzielnic Krakowa, wśród 1180 uczniów klas drugich oraz ich rodziców. Uzyskane dane poddano analizie ilościowej i jakościowej. Autorka podaje następnie najważniejsze informacje dotyczące badanych oraz jakie prawidłowości zostały wykazane. W kolejnym rozdziale przechodzi do omawiania danych dotyczących stosowania kar w rodzinach badanych uczniów. Zjawisko karania dzieci jest rozpowszechnione na całym świecie z różnym natężeniem. Większość kar należy do powszechnie stosowanych. W celu dokładnego poznania przyczyn wymierzania kar i nagradzania dzieci w rodzinie zanalizowano takie czynniki środowiska rodzinnego, jak: płeć dziecka, liczba dzieci w rodzinie, warunki materialne rodziny, warunki mieszkaniowe rodziny, wiek i wykształcenie rodziców, ich zatrudnienie, pożycie, nadużywanie alkoholu w rodzinie oraz miłość rodziców. Autorka ukazuje kolejno zależności wyników badań wymienionych czynników z karaniem dzieci, obrazując te dane procentowymi wskaźnikami, tabelami oraz wykresami. Wyniki badań wskazały kilka ważnych zależności, m.in. częstsze karanie chłopców niż dziewczynek, istotny wpływ pożycia małżeńskiego rodziców na karanie dzieci (im lepsze pożycie, tym rzadsze kary), wpływ nadużywania alkoholu na stosowanie kar. Następnie ukazano wpływ kar w rodzinie na poczucie bezpieczeństwa u dzieci. Badania pokazały silny związek między tymi czynnikami wskazujący, że im mniejsze poczucie bezpieczeństwa, tym wyższy odsetek stosowanych kar. Doświadczanie kar ma duży wpływ na zachowania agresywne dzieci, zdecydowanie je nasilając. Kolejnym zagadnieniem poddanym badaniu był wpływ kar na oceny szkolne dzieci



z zachowania i z przedmiotów edukacyjnych. I tutaj także Zofia Brańka udowodniła, iż karanie dzieci w rodzinie ma na nie negatywny wpływ, co przejawia się m.in. niższymi ocenami. Ponadto badania wykazały, iż uczniowie doświadczający kar częściej deklarowali ich stosowanie w przyszłości wobec własnych dzieci. Co ciekawe, to chłopcy częściej niż dziewczynki byli karani, lecz to oni przeważnie zaznaczali, iż w ten sposób będą wychowywać swoje dzieci.

Wychowaniu dzieci poddanych badaniu towarzyszyły nie tylko kary, ale i nagrody, które pojawiały się często. Rodzice nagradzali swoje dzieci usatysfakcjonowani ich postępowaniem, najczęściej dając pieniądze, chwając, wręczając prezenty. Częściej nagradzane były dziewczynki. Zofia Brańka podkreśla szczególnie dwa rodzaje nagród jako mające bardzo pozytywne walory wychowawcze: wyjazdy na wycieczki z rodzicami oraz wspólne spędzanie czasu z rodzicami. W dalszej części badaczka poddała analizie wpływ czynników środowiska rodzinnego na nagradzanie uczniów. Uzyskane informacje pozwoliły na wyodrębnienie istotnych wniosków. Dziewczynki częściej są nagradzane, trudniejsza sytuacja materialna rodziny powoduje spadek częstotliwości nagradzania, wykształcenie rodziców ma wpływ na stosowanie nagród, podobnie jak ich pozycje, a szczególnie silny związek z nagradzaniem miał „poziom miłości” rodziców. Zdecydowanie negatywnie na nagradzanie dzieci rzutowało nadużywanie alkoholu w domu rodzinnym. Dzieci, które otrzymywały nagrody miały lepsze oceny w szkole zarówno z zachowania, jak i z przedmiotów.

Wszystkie przedstawione w książce informacje oraz wyniki zostały zilustrowane tabelami i wykresami, co dało przejrzysty obraz badanego zagadnienia. Zofia Brańka oprócz wniosków umieszczanych bezpośrednio przy prezentacji wyników swych badań dokonała również końcowego podsumowania całości pracy. Uporządkowała w nim wnioski wynikające z badań i analiz zebranego materiału badawczego, uwytkliła szczególnie ważne rezultaty badań, a także bliżej przedstawiła strukturę rodzin badanych uczniów. Podkreśliła dużą zależność między karaniem i nagradzaniem a ocenami zdobywanymi przez uczniów. Z przeprowadzonych badań wynika, iż stosowanie nagród miało pozytywny wpływ na wychowanie dzieci, podczas gdy karanie przynosiło skutek odwrotny. Autorka wyraziła swe poparcie dla wychowania w samodyscyplinie popartego dobrym przykładem rodziców, o których pisał Thomas Gordon.

Książka Zofii Brańki jest bardzo ważnym głosem w dyskusji na temat stosowania kar cielesnych wobec dzieci w domach rodzinnych. Wbrew pozorom i przyjętym stereotypom myślowym, problem karania cielesnego jest złożony i wielowarstwowy. Przemoc wobec dziecka, nawet tak drobna jak danie klapsa, ma określone konsekwencje i nigdy nie wpływa korzystnie na rozwój małego człowieka. Badaczka przejrzyście udowodniła, iż wychowywanie dziecka według „tradycyjnych”, siłowych wzorców jest ogromnym błędem i nie można pozwolić, by takie metody wychowawcze były społecznie akceptowane. Z kolei nagradzanie zawsze wpływa pozytywnie na dziecko, które czuje się docenione i akceptowane, podnosi się jego poczucie własnej wartości, a tym samym osiąga ono lepsze wyniki w nauce. Nagroda zawsze cieszy, podczas gdy kara zostawia niejednokrotnie trwałe ślady w psychice

dziecka. Badaczka podkreśliła także inną ważną rzecz. Otóż wychowanie dzieci zależy od rodziców, więc oni także muszą zmienić swe postępowanie i nauczyć się, jak rozumieć dziecko, szanować jego potrzeby oraz jak je wychowywać bez uciekania się do przemocy. Najpierw trzeba jednak zmienić stereotypy mocno tkwiące w społeczeństwie, a także uświadamiać rodzicom, że istnieją inne, lepsze sposoby wychowywania pociech. Książka Zofii Brańki to cenna, bogata w informacje publikacja, która winna być lekturą obowiązkową zarówno dla ludzi pragnących założyć rodziny, jak i dla pracujących z dziećmi.

Rec. książki: Z. Brańka, *Karanie i nagradzanie dzieci w rodzinie miejskiej*, Oficyna Wydawnicza „Text”, Kraków 2007.

Michał Rogoż

**Stanisław Skórka: *Użytkownicy systemów hipertekstowych. Strategie poszukiwania informacji w edukacyjnym serwisie internetowym.* Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej 2006, 204 s.**

Na przestrzeni ostatnich lat niezwykle szybko rozwija się nowoczesna technologia informacyjna, która w coraz większym stopniu wpływa na kształt współczesnych społeczeństw. Coraz bardziej rośnie też zapotrzebowanie na aktualną informację, relewantną względem zindywidualizowanych potrzeb wzrastającej liczby użytkowników różnego rodzaju systemów hipertekstowych. Chyba nikogo nie trzeba przekonywać, że odnajdywanie poszukiwanych treści z wykorzystaniem nieliniowej struktury tekstu, doskonale znanej użytkownikom stron WWW jest tylko z pozoru proste. Współczesny człowiek zdaje się odczuwać nie tyle niedobór, ile nadmiar informacji (często zbędnych) oraz brak skutecznych metod ich selekcji. Często też doświadcza frustracji na skutek nie zawsze zwieńczonych sukcesem prowadzonych przez siebie poszukiwań. Dlatego podjęcie przez Stanisława Skórkę badań nad strategią poszukiwań realizowanych w środowisku hipertekstowym należy uznać za jak najbardziej celowe i wysoce pożądane. Warto dodać, że w polskim piśmiennictwie praca ta ma pionierski charakter i już choćby z tego powodu zasługuje na szczególną uwagę.

Książka składa się z siedmiu logicznie uporządkowanych rozdziałów zasadniczych, obszernego wykazu literatury przedmiotu oraz czterech aneksów. Ponadto wzbogacają ją liczne tabele i ilustracje, wydatnie ułatwiające zrozumienie tekstu oraz stanowiące jego ważne dopełnienie. Na początku pracy (rozdział I.) Autor syntetycznie wyjaśnia czym jest system hipertekstowy oraz ukazuje historię jego rozwoju rozpoczynając swój wywód od 1945 roku. Dokonuje też dogłębnej charakterystyki zaprojektowanego przez siebie wortalu edukacyjnego *Wirtualna Historia Książki i Bibliotek*, który był wykorzystany w przeprowadzonych przez niego badaniach. Przedstawieniu szczegółów metodologicznych został poświęcony rozdział drugi. Dobór próby badawczej stanowiący dla większości badaczy trudny do rozwiązania problem w tym przypadku, uwzględniający zakres tematyczny serwisu edukacyjnego, na którym przeprowadzony został eksperyment, należy uznać za uzasadniony. Pewne

wątpliwości budzi jednak podział użytkowników na znających i nieznających dziedzinę. Autor przyjął a priori, że student przed egzaminem z historii książki i bibliotek nie zna tej dziedziny, a po egzaminie ją zna. Moim zdaniem wielce prawdopodobne jest to, że przynajmniej część studentów przed samym egzaminem dysponuje przynajmniej porównywalną, jeśli nie większą wiedzą, aniżeli ktoś kto egzamin ten zdał kilka lat wcześniej (np. student piątego roku). Aby wyłonić grupę osób znających i nieznających tej problematyki należałoby przed przystąpieniem do właściwego badania przeprowadzić odpowiednie testy sprawdzające interesujący nas poziom wiedzy. Uwaga ta nie może jednak przysłonić faktu, że w swych działaniach Stanisław Skórka umiejętnie wykorzystał różnorodne metody i techniki badawcze charakterystyczne dla nauki o informacji oraz dyscyplin pokrewnych. Wśród nich należy wymienić m.in.: metodę obserwacji, metodę symulacji, monitoring interakcji użytkownika z systemem hipertekstowym, analizę dokumentacji, metody statystyczne i metody konstrukcyjne. Dodatkowo przeprowadził on badania ankietowe. Warto dodać, że w swoich pracach Autor wielokrotnie posługiwał się zaawansowaną technologią informacyjną, czego przykładem może być wykorzystanie programu HyperCam do zapisu zachowań badanych użytkowników oraz elektroniczna rejestracja ich procesu przemieszczania się pomiędzy poszczególnymi stronami serwisu. Dzięki szerokiej gamie równolegle zastosowanych środków i technik oraz komparatystycznej filozofii badań uzyskane zostały wysoce zobiektywizowane dane.

Rozdział 3. poświęcony został strategii zapytań, którą stosowali studenci podczas sesji wyszukiwawczych. Z dokonanych ustaleń wynika, że najczęściej były one złożone niezależnie od tego czy mieliśmy do czynienia z użytkownikami znającymi, czy też nieznającymi dziedzinę. Na podstawie uzyskanych wyników dokonano charakterystyki wykorzystania różnych rodzajów i technik zapytań stosowanych podczas realizacji poszczególnych zadań (rozdział 4.). Przedstawiono też zróżnicowane postawy użytkowników systemu, zależne m.in. od takich czynników, jak wiedza o systemie, dziedzinie i problemie wyszukiwawczym oraz sam typ zadania. Kolejne dwa rozdziały stanowią analizę charakterystycznych metod nawigowania oraz zachowań użytkowników realizujących tę czynność. Na podstawie kryteriów wzorca, zasięgu i głębokości autor wyodrębnił i scharakteryzował tzw. proste modele nawigowania (bazowe i liniowe, płytkie i głębokie, logiczne i przypadkowe), a następnie opierając się przede wszystkim na nawigowaniu bazowym i liniowym stworzył modele złożone, służące bardziej precyzyjnemu scharakteryzowaniu poszczególnych strategii. Ostatni rozdział ukazuje modele procesu poszukiwania informacji powstałe na podstawie literatury przedmiotu oraz przeprowadzonych badań. W podsumowaniach i wnioskach znajdują się odniesienia do wcześniej sformułowanych hipotez. Niektóre z nich na skutek przeprowadzonych badań poddane zostały weryfikacji, m.in. poglądu, że znający dziedzinę nawigują w głębszych poziomach systemu nie znalazł potwierdzenia. Za zaskakujące można też uznać stosunkowo rzadkie korzystanie z tzw. *Mapy stron*, pomimo umieszczenia jej na eksponowanej pozycji. Warto zauważyć, że przeprowadzone badania nie tylko umożliwią lepsze ukierunkowanie dalszych prac nad usprawnieniem sposobu prezentacji danych w serwisie edukacyjnym *Wirtualna*

*Historia Książki*, ale także mogą zostać wykorzystane przez wszystkich twórców systemów o podobnym charakterze, a tych jak wiemy ciągle przybywa. Książka Stanisława Skórki zawiera wiele cennych spostrzeżeń oraz wskazówek metodologicznych dotyczących badania systemów hipertekstowych oraz ich użytkowników.

Recenzowana pozycja jest z jednej strony oryginalną pracą naukową, z drugiej zaś może być wykorzystana jako podręcznik dla studentów informacji naukowej i bibliotekoznawstwa oraz wszystkich osób zainteresowanych doskonaleniem architektury serwisów informacyjnych wykorzystujących hipertekst oraz wyposażonych we własne wyszukiwarki. Warto zauważyć, że Autor dołożył wielu starań, aby prezentowane treści przedstawić przy pomocy precyzyjnego i zrozumiałego nawet dla niespecjalisty języka. Wszystkie przywoływane przez niego terminy i pojęcia, które ze względu na swój krótki okres istnienia nie zawsze mają ugruntowane i jednoznaczne definicje są konsekwentnie wyjaśniane i doprecyzowywane. Oryginalność w wyborze tematu oraz sposobie jego prezentacji zasługuje na uznanie, sama zaś praca na wnikliwe zapoznanie się z jej treścią.

**KRONIKA NAUKOWA – SPRAWOZDANIA**

Halina Kosętko, Michał Rogoż

**Publikacje pracowników  
Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa  
Akademii Pedagogicznej w Krakowie  
w latach 2003–2005**

**BĄDO Adam**

**Artykuły i rozprawy**

1. „Ilustrowany Kurier Codzienny” w dziewięćdziesiątą rocznicę powstania 1910–2000 r. // *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 2 (2003), s. 119–144
2. Kraków – Lwów: książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku : VIII Międzynarodowa Konferencja Naukowa // *Rocznik Historii Prasy Polskiej*. – 2005, z. 2, s. 191–196
3. Marian Dąbrowski i legenda „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” // W: Kraków – Lwów : książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku. T. 6, cz. 2 / pod red. Jerzego Jarowieckiego. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2003. – S. 195–206
4. O sporcie i Pałacu Prasy. Cz. 1, „Ilustrowany Kurier Codzienny” // *Konspekt*. – Nr 24 (2005), s. 39–42
5. Obraz kultury i literatury na łamach „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” w latach 1918–1939 : [streszcz.] // *Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Naukowych / PAN*. Oddział w Krakowie. – 2003, nr 1, s. 95–98
6. Polskie serwisy informacyjno-edukacyjne w Internecie – podstawowym źródłem informacji w pracy bibliotekarza szkolnego // *Ziemia Suska*. – 2004, nr 2/3, dod. spec. Centrum informacyjne dla potrzeb środowiska lokalnego, s. 13–14
7. Problematyka czasopiśmiennictwa na VII Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej: Kraków – Lwów : książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku // *Rocznik Historii Prasy Polskiej*. – 2003, z. 1, s. 233–239

**BATOROWSKA Hanna**

**Prace redakcyjne**

1. Centrum informacyjne dla potrzeb środowiska lokalnego / pod red. Hanny Batorowskiej, Barbary Kamińskiej-Czubały // *Ziemia Suska*. – 2004, nr 2/3, dod. spec., s. 1–28

2. Centrum informacyjne przyszłością polskiej szkoły : materiały konferencyjne / pod red. Hanny Batorowskiej, Barbary Kamińskiej-Czubały. – Warszawa : Ośrodek Edukacji Informatycznej i Zastosowań Komputerów, 63 s.  
Toż [dokument elektroniczny], tryb dostępu: [http://biblioteka.oeiizk.waw.pl/ref\\_konf.html](http://biblioteka.oeiizk.waw.pl/ref_konf.html) [2006.10.16]

### Artykuły i rozprawy

3. Centrum informacyjne – miejscem propagowania i rozwoju kultury informacyjnej w szkole // *Biblioteka w Szkole*. – 2004, nr 5, s. 5–7
4. Centrum informacyjne i telecentrum w środowisku lokalnym // *Ziemia Suska*. – 2004, nr 2/3, dod. spec., Centrum informacyjne dla potrzeb środowiska lokalnego, s. 3–5
5. Centrum Informacyjne miejscem propagowania i rozwoju kultury informacyjnej w szkole // W: Centrum Informacyjne przyszłością polskiej szkoły : Materiały Konferencyjne : Warszawa, 15 maja 2004. – S. 5–14  
Toż [dokument elektroniczny], tryb dostępu: [http://biblioteka.oeiizk.waw.pl/konf\\_prog.html](http://biblioteka.oeiizk.waw.pl/konf_prog.html) [2006.09.16]
6. Czas na wnioski // *Konspekt*. – Nr 19 (2004), s. 90–91
7. Inscenizacje teatralne Suskich Kicków // *Ziemia Suska*. – 2003, nr 2, s. 14–15
8. Krakowski Salon im. Jana Nepomucena Bobrowicza w 200 rocznicę urodzin polskiego wydawcy i księgarza emigracyjnego // W: Kraków – Lwów : książki, czasopisma, biblioteki. T. 7 / pod red. Haliny Kosętki. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2005. – S. 181–200
9. Kultura informacyjna czy tylko edukacja informacyjna // W: Rola i miejsce technologii informacyjna i edukacja medialna / pod red. Tadeusza Lewowickiego, Bronisława Siemienieckiego. – Toruń : Wydawnictwo Adama Marszałka, 2004, s. 50–59
10. Kultura informacyjna w szkole // *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Ad Bibliothecarum Scientiarum Pertinentia*. – Z. 3 (2005), s. 51–62
11. Niedoceniany aspekt przygotowania uczniów do kształcenia asynchronicznego // W: Informatyczne przygotowanie nauczycieli : Kształcenie zdalne, uwarunkowania, bariery, prognozy / pod red. Jacka Migdałka i Barbary Kędzierskiej. – Kraków : Wydawnictwo RABID, 2003. – S. 441–445
12. Od alfabetyzacji informacyjnej do kultury informacyjnej / Hanna Batorowska // W: Komputer w edukacji : 15. ogólnopolskie sympozjum naukowe / pod red. Janusza Morbitzera. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2005. – S. 23–27
13. Poezja i medycyna : nowe liryki Ewy Libry // *Ziemia Suska*. – 2003, nr 2, s. 13
14. Problemy badawcze kultury informacyjnej szkoły // W: Komputer w edukacji / pod red. Janusza Morbitzera. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2003. – S. 19–23
15. Projektowanie szkolnych centrów informacyjno-dydaktycznych dla potrzeb programu Interkl@sa // *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Ad Bibliothecarum Scientiarum Pertinentia*. – Z. 2 (2003), s. 77–104
16. Suskie Kicky z Unią za pan brat : funkcje wychowawcze i pedagogiczne szkolnych kół teatralnych // *Ziemia Suska*. – 2003, nr 6/7, s. 11–13
17. Szkolne centrum informacji jako przedmiot badań ogólnopolskich // W: Informatyczne przygotowanie nauczycieli. Internet w procesie kształcenia / pod red. Barbary Kędzierskiej, Jacka Migdałka. – Kraków : Wydawnictwo RABID, 2004. – S. 379–389

18. Szkolne centrum informacji w świetle badań pilotażowych // W: Komputer w edukacji / pod red. Janusza Morbitzera. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2004. – S. 11–16
19. W obronie idei szkolnych centrów informacji // W: Informatyka w szkole XIX / pod red. Macieja M. Sysło. – Szczecin, 2003. – S. 433–437
20. Zapotrzebowanie na kulturę informacyjną // W: Informatyka w szkole XX / pod red. Macieja M. Sysło. – Wrocław, 2004. – S. 564–567

### Recenzje

21. Księga dedykowana Profesorowi Józefowi Szockiemu // *Konspekt*. – Nr 16/17 (2003), s. 155–157

## CZUBAŁA Henryk

### Artykuły i rozprawy

1. „Fatalny naturalizm” : w jaki sposób historia może być jeszcze „nauczycielką życia”? // Henryk W. Żaliński, Henryk Czubała // *Konspekt*. – Nr 14/15 (2003), s. 10–14
2. Intercity Teby – Nowy Jork : [szkic o twórczości J. Głowackiego] // *Zdanie*. – 2004, nr 3/4, s. 112–114

### Wywiady

3. O akademickim i kulturalnym Krakowie / Jacek Majchrowski ; rozm. przepr. Henryk Czubała // *Konspekt*. – Nr 14/15 (2003), s. 5–9
4. Sprostac̄ wyzwaniom przyszłości / Michał Śliwa ; rozm. przepr. Henryk Czubała // *Konspekt*. – Nr 19 (2004), s. 10–13
5. Komplikować to, co proste [...] / Roman Wysogład ; rozm. przepr. Henryk Czubała i Piotr Krywak // *Konspekt*. – Nr 19 (2004), s. 203–207

### Wstępy

6. Radość iluzji malarskiej : eseje o sztuce / Romuald Oramus. – Kraków, 2004. – Wstęp: Henryk Czubała, s. 5–7

## DRÓŻDŹ Andrzej

### Książki

1. Książki i rewolucja : Ks. Antonio Marini – neapolitański jakobin i jego biblioteka. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2004. – 157 s. – ISBN 83–7271–273–5

### Artykuły i rozprawy

2. Etyka nauczycieli // W: Etyczny wymiar edukacji nauczycielskiej / pod red. Antoniego Rumińskiego. – Kraków : Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2004. – S. 53–62
3. Grzech książki zakazanej // *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historica*. – Z. 2 (2003), s. 45–79
4. Propozycja badawcza dekoracji Psalterza floriańskiego // *Rocznik Biblioteki Narodowej*. – T. 35 (2003), s. 201–210



5. Świat książki i biblioteki w twórczości literackiej Stanisława Lema // W: Kraków – Lwów : książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku. T. 6, cz. 2 / pod red. Jerzego Jarowieckiego. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2003. – S. 325–341
6. Utopie literackie źródłem wiedzy o książce // *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 2 (2003), s. 53–76

## **GÓRA Barbara**

### **Artykuły i rozprawy**

1. Druki krakowskich oficyn Łazarza Andrysowica i Piotrkowczyków w zbiorach Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie // W: Historia i Bibliologia : księga dedykowana pamięci doktora Zdzisława Konstantego Jagodzińskiego (1927–2001) / pod red. Janusza Farysia i Marka Szczerbińskiego. – Gorzów Wielkopolski : Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Szczecińskiego, 2005. – S. 267–278
2. Koło Naukowe „Bibliolog” // *Konspekt*. – Nr 19 (2004), s. 167–170
3. Krakowskie katolickie czasopisma religijne z okresu dwudziestolecia międzywojennego w zbiorach Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie // W: Kraków – Lwów : książki, czasopisma, biblioteki. T. 7 / pod red. Haliny Kosętki. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2005. – S. 463–479
4. Literatura piękna w zbiorach pelplińskiej Biblioteki Polskiej Kleryków (1849–1939) // W: Kościół w Polsce : dzieje i kultura. T. 4 / red. Jan Walkusz. – Lublin : Wydawnictwo KUL, 2005. – S. 175–217
5. Lwowskie czasopisma z okresu dwudziestolecia międzywojennego w zbiorach Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie // W: Kraków – Lwów : książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku. T. 6, cz. 2 / pod red. Jerzego Jarowieckiego. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2003. – S. 163–175

## **GRZESZCZUK Michał**

### **Artykuły i rozprawy**

1. Edukacja // W: Barok / red. Anna Skoczek. – Bochnia : Prowincjonalna Oficyna Wydawnicza ; Kraków : Wydawnictwo „SMS”, [2003]. – S. 61–84
2. Reklama książki w działalności drukarzy krakowskich epoki Oświecenia [dokument elektroniczny] // W: Kraków – Lwów : książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku : VII Ogólnopolska Konferencja Naukowa Kraków, 19–20 listopada 2003 roku. – Kraków 2003. – 1 CD-ROM

### **Recenzje**

3. Katalog małopolskich mediów lokalnych i regionalnych 2005 / Władysław Marek Kolasa, Mariola Michalska. – Kraków, 2005. – Rec. Michał Grzeszczuk // *Rocznik Historii Prasy Polskiej*. – 2005, z. 2, s. 185–189

## **IPPOLDT Lidia**

### **Artykuły i rozprawy**

1. Biblioterapia formą pomocy dziecku // W: Biblioteka, człowiek niepełnosprawny, środowisko lokalne / red. Krystyna Dąbrowska, Anna Sabiło, Iwona Smarsz. – Poznań : Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu, 2004. – S. 57–80

2. Biblioterapia w kształceniu i pracy bibliotekarza // *Konspekt*. – Nr 19 (2004), s. 104–106
3. Biblioterapia w związkach z innymi naukami // *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 2 (2003), s. 293–307
4. Czytelnictwo dzieci niepełnosprawnych umysłowo w świetle badań [dokument elektroniczny] // *EBIB*. – 2004, nr 3, tryb dostępu: <http://ebib.oss.wroc.pl/2004/54/ippoldt.php> [2006.10.16]
5. Czytelnictwo dzieci przewlekle chorych // W: Biblioterapia : z zagadnień pomocy niepełnosprawnym użytkownikom książki / pod red. M. Fedorowicz i T. Kruszewskiego. – Toruń, 2004. – S. 85–102
6. Oczekiwania czytelnice dzieci przewlekle chorych // W: Historia i bibliologia / pod red. J. Farysia i M. Szczerbińskiego. – Gorzów Wielkopolski, 2005. – S. 331–342
7. Osoba niepełnosprawna czytelnico a książka // *Biblioterapeuta*. – 2005, nr 4, s. 5–8
8. Rola biblioteki w krzewieniu czytelnictwa dzieci // W: Szanse i bariery czyli o specjalnych potrzebach edukacyjnych : materiały z konferencji naukowo-dydaktycznej zorganizowanej przez Instytut Pedagogiki Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, Polskie Towarzystwo Biblioterapeutyczne, Polskie Towarzystwo Dysleksji. – Wałbrzych, 2004. – S. 57–60
9. Rola książki w życiu dziecka przewlekle chorego // W: Biblioteka a niepełnosprawność w rodzinie : materiały z konferencji. – Warszawa, 2003. – S. 54–77
10. Uczeń przewlekle chory użytkownikiem biblioteki szkolnej – zagrożenia i szanse // W: Diagnostyczna i terapeutyczna funkcja biblioteki szkolnej : materiały z konferencji. Wrocław, 25–26 września 2003 / pod red. S. Kubowa. – Wrocław, 2003. – S. 103–110

## JASKUŁA Roman

### Artykuły i rozprawy

1. Berlińskie kalendarze dla Polaków w wieku XIX i XX (do 1918 r.) // W: Historia książki na terenach pogranicza i jej rola w kształtowaniu społeczeństw wielokulturowych : materiały z polsko-niemieckiej konferencji bibliotekarzy, Zielona Góra, 21–22 kwietnia 2005 / [pod red. Katarzyny Raczyńskiej]. – Zielona Góra : Pro Libris, 2005. – S. 44–55
2. Biblioteka Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego we Lwowie (1846–1918). – W: VIII Międzynarodowa Konferencja Naukowa Kraków – Lwów „Książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku” (Kraków, 16–18 listopada 2005) : streszczenia referatów / Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Akademii Pedagogicznej im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie ; oprac. Władysław Marek Kolasa, Barbara Góra, Halina Kosętko. – Kraków : IINiB, 2005. – S. 13–14
3. Czytelnicy lwowskiej książki literackiej pierwszej połowy XIX wieku w świetle list prenumeratorów [dokument elektroniczny] // W: VII Ogólnopolska Konferencja Naukowa Kraków – Lwów : książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku. Kraków 19–20 listopada 2003 r. / Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa AP w Krakowie : materiały z konferencji. – Kraków : Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa, 2003. – 1 CD-ROM
4. Czytelnicy lwowskiej książki literackiej pierwszej połowy XIX wieku w świetle list prenumeratorów // W: Kraków – Lwów : książki, czasopisma, biblioteki. T. 7 / pod red. Haliny Kosętki. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2005. – S. 132–147

5. Lwowskie archiwalia Karola Forstera : źródło do dziejów książki polskiej w kraju i za granicą w XIX wieku // W: Kraków – Lwów : książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku. T. 6, cz. 1 / pod red. Jerzego Jarowieckiego. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2003. – S. 38–53
6. Profesor Ryszard Ergetowski (1925–2005) // *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia.* – Z. 3 (2005), s. 351–354
7. Słownik bibliologów i prasoznawców : Ryszard Ergetowski // *Konspekt.* – Nr 19 (2004), s. 131–133

## JAZOWSKA-GUMULSKA Maria

### Artykuły i rozprawy

1. [Biogramy ludowych i regionalnych pisarzy Podhala] // W: Słownik historii Polski / pod red. J. Chodery i F. Kiryka. – Wrocław 2005. – Passim
2. Działalność wydawnicza Ogniska Związku Podhalan im. Tadeusza Staicha w Lublinie // W: Lublin a książka : materiały z Konferencji Naukowej : Lublin – Pszczela Wola 6–7 listopada 2002 r. / pod red. A. Krawczyka i M. Józefowicz-Wisińskiej. – Lublin, 2004. – s. 671–687
3. Jan Kasprowicz we wspomnieniach Kornela Makuszyńskiego : przyczynek do biografii // *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia.* – Z. 3 (2005), s. 149–155
4. Lwowskie środowisko artystyczne i literackie we wspomnieniach Kornela Makuszyńskiego // W: Kraków – Lwów : książki, czasopisma, biblioteki. T. 7 / pod red. Haliny Kosętki. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2005. – S. 480–490
5. Realia kulturowe góralszczyzny w prozie dla dzieci i młodzieży XIX wieku // W: Góry i góralszczyzna w dziejach i kulturze pogranicza polsko-słowackiego (Podhale, Spisz, Orawa, Gorce, Pieniny). T: Literatura i język / pod red. M. Madejowej, A. Mlekodaj i K. Sikory. – Nowy Targ, 2005. – S. 93–103  
Przedr.: *Małopolska.* – [T.] 7 (2005), s. 271–289
6. Słowniki i leksykony z zakresu literatury dla dzieci i młodzieży w pracy bibliotekarza // *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia.* – Z. 2 (2003), s. 339–344

### Wstępy i postawia

7. Posłowie // W: Ukwalowanie z Panem Bogiem / Z. Roj-Mrozicka. – Kościelisko, 2005. – S. 174–182
8. Wstęp // W: Podłazy. Hanusine wesele / M. Bachleda-Curuś. – (Teatry Wiejskie. Zeszyty Repertuarowe ; nr 1). – Kraków, 2004

### Recenzje

9. Dzieci – książki – biblioteki / pod red. Grażyny Lewandowicz-Nosal. – Warszawa, 2004. – Rec. Maria Jazowska-Gumulska // *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia.* – Z. 3 (2005), s. 314–321
10. Orkanowe „dumania” / Bolesław Faron. – Kraków 2004. – Rec. Maria Jazowska-Gumulska // *Konspekt.* – Nr 19 (2004), s. 223–224

11. Tadeusz Staich – człowiek gór, sługa słowa : materiały z Sympozjum / pod red. W.A. Wójcika. – Kraków, 2003. – Rec. Maria Jazowska-Gumulska // *Małopolska* – [T.] 6 (2004), s. 277–280
12. Tatry w świadomości mieszkańców Zakopanego i ich gości : prasa zakopiańska 1891–1939 / Maciej Pinkwart. – Zakopane, 2002. – Rec. Maria Jazowska-Gumulska // *Małopolska*. – [T.] 5 (2003), s. 295–298

## KAMIŃSKA-CZUBAŁA Barbara

### Artykuły i rozprawy

1. Architektura informacji w internetowych serwisach edukacyjnych / pod red. Marii Kocójowej. – Kraków : Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2005. – S. 114–121
2. Internetowe platformy edukacyjne // W: Edukacja na odległość : nowe technologie w informacji i bibliotekarstwie / pod red. Marii Kocójowej. – Kraków : Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2003. – S. 70–79
3. Najślabsze ogniwo : gra o przyszłość bibliotek szkolnych // *Konspekt*. – Nr 24 (2005), s. 88–92
4. Ponure rozważania o zawodzie infobrokera // *Konspekt*. – Nr 19 (2004), s. 63–64
5. Współpraca z brytyjskim środowiskiem bibliotekarzy : prof. Frank Hogg w Krakowie / Barbara Kamińska-Czubała, Michał Rogoż // *Konspekt*. – Nr 16/17 (2003), s. 82

## KAWKA Maciej

### Artykuły i rozprawy

1. Czy didaskalia to tekst poboczny dramatu? // *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 2 (2003), s. 267–274
2. Czy dyskurs historyczny jest gatunkiem dyskursu naukowego? // *Konspekt*. – Nr 14/15 (2003), s. 111–112
3. Czy powinniśmy mówić „dokładnie”? // *Konspekt*. – Nr 13 (2002/2003), s. 53
4. Dyskurs autobiograficzny w Internecie // *Konspekt*. – Nr 16/17 (2003), s. 109–110
5. Dyskurs miłosny w poezji Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego // W: Dzieło i życie Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego. T. 1 / pod red. Adama Kulawika i Jerzego S. Ossowskiego. – Kraków : Collegium Columbinum, 2005. – S. 209–214
6. Dziennikarstwo interwencyjne? // *Konspekt*. – Nr 22 (2005), s. 144–145
7. Funkcje didaskaliów w dramacie // W: Wielojęzyczność w perspektywie stylistyki i poetyki / pod red. Marka Ruszkowskiego. – Kielce : Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, 2004. – S. 71–78
8. „Jak pan doskonale wie...” : zamiast argumentacji w dyskursie publicznym // *Konspekt*. – Nr 22 (2005), s. 120–122
9. Krste Petkova Misirkova dyskurs o języku // W: Miejsce Macedonii na Bałkanach : historia – polityka – kultura – nauka / pod red. Ireny Stawowy-Kawki. – Kraków : Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2005. – S. 133–136
10. *Mutatis mutandis, sui generis, de facto, ad hoc* czyli jak uczynić styl naukowy jeszcze bardziej naukowym? // *Konspekt*. – Nr 20 (2004), s. 115–116
11. Pakt autobiograficzny Phillipe’a Lejeune’a a internetowe *blogi* – narodziny gatunku // W: Gatunki mowy i ich ewolucja. T. 2, Tekst a gatunek / pod red. Danuty Ostaszewskiej. – Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2004. – S. 157–168

12. *Panem et corcenses* : o języku komentatorów sportowych // *Konspekt*. – Nr 24 (2005), s. 116–117
13. Recenzje podręcznika szkolnego // *Konspekt*. – Nr 19 (2004), s. 182–183
14. Reduplikacje i wstawki narracyjne w opowiadaniach ludowych Marka K. Cepenkova : tekstowe kategorie czasu i przestrzeni // *Acta Universitatis Wratislaviensis. Slavica Wratislaviensis*. – Nr 127 (2004), s. 115–120
15. *Studia linguistica Danuta Wesołowska oblata* / pod red. Haliny Kurek, Janiny Labochy. – Kraków, 2004. – Rec. Maciej Kawka // *Konspekt*. – Nr 20 (2004), s. 216–217
16. Tekstologia, teoria tekstu, edytorstwo... // *Konspekt*. – Nr 19 (2004), s. 42–43
17. *Więcej niż...*, czyli nowe stopniowanie rzeczownika w reklamie i... w języku ? // *Konspekt*. – Nr 18 (2004), s. 104–105

## KOLASA Władysław Marek

### Książki

1. Katalog małopolskich mediów lokalnych i regionalnych 2005 / Władysław Marek Kolasa, Mariola Michalska. – Kraków : Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie, 2005. – 213, [3] s. – ISBN 83–60100–15–2  
Rec. Michał W. Grzeszczuk // *Rocznik Historii Prasy Polskiej*. – 2005, z. 2, s. 185–189
2. Polska bibliografia prasoznawcza 1996–2001 / Władysław Marek Kolasa, Jerzy Jarowiecki ; Polska Akademia Nauk Oddz. w Krakowie. Komisja Prasoznawcza. – Kraków : PAN. Oddz. w Krakowie, 2005. – 748 s. – ISBN 83–88549–21–9  
Rec. Wojciech Kajtoch // *Zeszyty Prasoznawcze*. – 2005, nr 3–4, s. 187–190  
Rec. Barbara Koryś // *Przegląd Biblioteczny*. – 2006, z. 1, s. 100–103
3. Prasa Krakowa w dekadzie przemian 1989–1998 : rynek, polityka, kultura. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2004. – 475 s. – ISBN 83–7271–295–8  
Rec. Andrzej Kozioł // *Dziennik Polski*. – 2005 (5 II), dod. Pejzaż Polski  
Rec. [red.] // *Konspekt*. – 2005, nr 1, s. 210–211  
Rec. Sylwester Dziki // *Małopolska*. – T. 7 (2005), s. 318–320  
Rec. Bogusława Pałczyńska // *Kraków*. – 2005, nr 6/7, s. 73  
Rec. Sylwester Dziki // *Rocznik Historii Prasy Polskiej*. – 2005, z. 1, s. 179–182  
Rec. Michał Rogoż // *Rocznik Historii Prasy Polskiej*. – 2005, z. 1, s. 175–177  
Rec. Urszula Stasiak // *Bibliotekarz*. – 2005, nr 10, s. 31–32
4. Prasa krakowska 1989–2004 : katalog tematyczny : publikacja na okoliczność wystawy „Prasa krakowska w okresie przemian”, 12 września – 10 listopada 2005 r., Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie. – Kraków : WBP, 2005. – 21 k.  
Toż [dokument elektroniczny]. – Tryb dostępu: <http://mbc.malopolska.pl/publication/68> [Małopolska Biblioteka Cyfrowa]
5. VIII Międzynarodowa Konferencja Naukowa Kraków – Lwów „Książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku” (Kraków, 16–18 listopada 2005) : streszczenia referatów / Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Akademii Pedagogicznej im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie ; oprac. Władysław Marek Kolasa, Barbara Góra, Halina Košetka. – Kraków : IINiB, 2005. – 52 k.  
Toż [dokument elektroniczny]. – Tryb dostępu: <http://mbc.malopolska.pl/publication/72> [Małopolska Biblioteka Cyfrowa]
6. *Vademecum skomputeryzowanego nauczyciela bibliotekarza* / Mirosława Bogacz. Systemy dla bibliotek szkolnych i kryteria ich oceny / Władysław Marek Kolasa –

Warszawa : Agencja „Sukurs”, 2005. – 144 s. ; 21 cm + 1 dysk optyczny (CD-ROM) / red. W. M. Kolasa. – ISBN 83-904529-9-5

### Artykuły i rozprawy

7. Bibliografia publikacji o prasie za rok 2001 // *Rocznik Historii Prasy Polskiej*. – 2003, z. 2, s. 237–334
8. Bibliografia publikacji o prasie za rok 2002 // *Rocznik Historii Prasy Polskiej*. – 2004, z. 2, s. 159–268
9. Epitafium dla „Czasu Krakowskiego” (1990–1997). – Abstrakt ang. // *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 2 (2003), s. 145–158
10. Krakowska prasa naukowa i fachowa 1989–1998 : przegląd tematyczny. – Streszcz. ang. // *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 3 (2005), s. 120–148
11. Krakowskie czasopiśmiennictwo naukowe 1945–2000 : rozwój i stan współczesny // *Rocznik Historii Prasy Polskiej*. – 2004, z. 1, s. 113–144
12. Krakowskie pisma społeczno-kulturalne „małych ojczyzn” w latach 1989–1998 // *Małopolska*. – [T.] 6 (2004), s. 111–114
13. Lwów i kresy południowo-wschodnie : bibliografia druków zwartych wydanych w Polsce w latach 1979–2001 // W: Kraków – Lwów : książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku. T. 6, cz. 2 / pod red. Jerzego Jarowieckiego. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2003. – S. 303–349
14. Polskie programy biblioteczne dla małych i średnich bibliotek publicznych : raport 2002 / Władysław Kolasa, Michał Rogoż // W: Komputeryzacja i informacja elektroniczna w bibliotekach publicznych / red. E. Górską. – Warszawa, 2003. – S. 39–78
15. Polskie systemy biblioteczne dla małych i średnich bibliotek : suplement 2004 // W: Automatyizacja bibliotek publicznych / red. E. Górską. – Warszawa : SBP, 2005. – S. 93–110  
Toż [dokument elektroniczny]. – Tryb dostępu: <http://mbc.malopolska.pl/publication/78> [Małopolska Biblioteka Cyfrowa]
16. „Rocznik Historii Prasy Polskiej” : bibliografia zawartości, indeks, indeks słów kluczowych. T. 1–5 (1998–2002) / oprac. Urszula Lisowska ; oprac. indeksu słów kluczowych Władysław [Marek] Kolasa // *Rocznik Historii Prasy Polskiej*. – 2003, z. 1, dod. s. 1–23
17. Wilno i Kresy północno-wschodnie : bibliografia druków zwartych wydanych w Polsce w latach 1980–2001 // W: Od strony kresów : studia i szkice. Cz. 3 / pod red. Haliny Bursztyńskiej. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2005. – S. 282–318
18. Zmiany na rynku systemów dla małych i średnich bibliotek publicznych // *Notes Biblioteczny*. – 2004, nr 2, s. 37–45

### KONOPKA Maria

#### Książki

1. Książka w środowisku rzemieślników lwowskich. Cz. 1, Katalog Biblioteki Stowarzyszenia Rękodzielniczków „Gwiazda” we Lwowie. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2003. – 215 s. – ISBN 83-7271-193-3

2. Książka w środowisku rzemieślników lwowskich. Cz. 2, Rejestr wypożyczeń Biblioteki Stowarzyszenia Rękodzielników „Gwiazda” we Lwowie (22 XI 1880–15 IV 1883). – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2004. – 305, [1] s. – ISBN 83–7271–245–9

### Artykuły i rozprawy

3. Antykwarjat J. Leona Pordesa w krajobrazie księgarsko-wydawniczym Lwowa w II połowie XIX wieku. // W: Kraków – Lwów : książki, czasopisma, biblioteki. T. 7 / pod red. Haliny Kosętki. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2005. – S. 87–102
4. Dzienniki Bernarda Połonieckiego jako źródło do dziejów księgarstwa Lwowa XIX i XX wieku. // W: Kraków – Lwów : książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku. T. 6, cz. 1 / pod red. Jerzego Jarowieckiego. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2003. – S. 28–37
5. Lwowska Księgarnia Władysława Bełzy (1876–1878) // *Roczniki Biblioteczne*. – R. 49 (2005), s. 197–208

### Recenzje

6. Kalendarze dwudziestolecia międzywojennego dzieje, problemy literatury, bibliografia / Ewa Wójcik. – Kraków, 2000. – Rec. Maria Konopka // *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 2 (2003), s. 325–328

## KOSĘTKA Halina

### Prace redakcyjne

1. *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia* / pod red. Haliny Kosętki. – Z. 2 (2003). – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2003. – 393 s.
2. *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia* / pod red. Haliny Kosętki. – Z. 3 (2005). – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2005. – 360 s.
3. *Dramaty* / Henryk Sienkiewicz ; [wstęp i oprac. Halina Kosętka]. – Kraków : Wydawnictwo Instytutu Teologicznego Księży Misjonarzy, 2005. – 318, [1] s.
4. *Edukacja nauczycielska wobec zadań reformy* / pod red. Haliny Kosętki, Bożeny Pietrzyk i Ryszarda Ślęczki. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2004. – 150 s.
5. *Kraków – Lwów : książki, czasopisma, biblioteki*. T. 7 / pod red. Haliny Kosętki. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2005. – 664 s. – ISBN 83–7271–322–7
6. *W „naprzodowym stylu” : materiały z sympozjum w 110. rocznicę ukazania się krakowskiego „Naprzodu”* / pod red. Haliny Kosętki i Alfreda Toczka. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2004. – 144 s. – ISBN 83–7271–275–1

### Artykuły i rozprawy

7. Andrzej Notkowski : (1946–2003) // *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 3 (2005), s. 349–350
8. *Edukacja w obliczu przemian społeczno-ekonomicznych* // W: *Edukacja nauczycielska wobec zadań reformy* / pod red. Haliny Kosętki, Bożeny Pietrzyk, Ryszarda Ślęczki. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2004. – S. 26–39

9. Kierunki i formy kształcenia kadry dla szkolnych centrów informacji w Akademii Pedagogicznej w Krakowie [dokument elektroniczny] // W: Centrum informacyjne przyszłością polskiej szkoły : materiały konferencyjne / pod red. Hanny Batorowskiej, Barbary Kamińskiej-Czubały. – Warszawa 2004. – Tryb dostępu: <http://biblioteka.oeiizk.waw.pl/konfprog.html> [2006.09.25]
10. Krakowski „Naprzód” w „drugim obiegu” (1988–1990) // W: W „naprzodowym stylu” : materiały z sympozjum w 110. rocznicę ukazania się krakowskiego „Naprzodu” / pod red. Haliny Kosętki i Alfreda Toczka. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2004. – S. 112–115
11. Między tradycją a nowoczesnością // *Konspekt*. – Nr 19 (2004), s. 20–24
12. Publikacje pracowników Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Akademii Pedagogicznej w Krakowie za lata 1999–2000 // *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 2 (2003), s. 351–371
13. Publikacje pracowników Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Akademii Pedagogicznej w Krakowie za lata 2001–2002 // *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 3 (2005), s. 332–348
14. Sienkiewiczowskie utwory w lekturze szkolnej dwudziestolecia międzywojennego / W: Na przełomie wieków... : studia i szkice ofiarowane Profesorowi Zdzisławowi Piaseckiemu w czterdziestolecie pracy naukowej / red. Władysław Hendzel i Piotr Obrączka. – Opole : Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2003. – S. 75–81

### **Przedmowy i wstępy**

15. Słowo od redaktora // *Studia Ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 2 (2003), s. 3–4

### **KOWKIEL Lilia**

#### **Książki**

1. Prywatne księgozbiory na Grodzieńszczyźnie w pierwszej połowie XIX wieku. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2005. – 222 s. – ISBN 83-7271-353-7

#### **Artykuły i rozprawy**

2. Lituanica XVI–XVIII wieku w księgozbiorach szlacheckich ziem litewsko-białoruskich w I połowie XIX wieku // W: Języki i kultura Wielkiego Księstwa Litewskiego / pod red. M.T. Lizisowej. – Kraków : Collegium Columbinum, 2005. – S. 277–290
3. O zakupach książek na prowincji litewsko-białoruskiej w I połowie XIX wieku // W: Kultura książki ziem wschodniego i południowego pogranicza Polski (XVI–XX wiek) : paralele i różnice // red. J. Gwioździk, E. Różycki. – Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2004. – S. 463–477
4. Z Lubelszczyzny na Grodzieńszczyznę ... : o wędrówce książek z księgozbiorów prywatnych. // W: Lublin a książka. / red. A. Krawczyk, E. Józefowicz-Wisińska. – Lublin, 2004. – S. 369–376



5. Лёс прыватных кнігазбораў на беларускіх землях пасля паўстання 1830–1831 г. (На прыкладзе Гродзеншчыны) // W: Здабыткі : Дакументальныя помнікі на Беларусі. Вып. 7. Матэрыялы Трэціх Міжнародных Кнігазнаўчых чытаньняў “Кніга Беларусі: Повазь часоў” (Мінск, 16–17 верасня 2003 г.). – Мінск : Нацыянальная бібліятэка Беларусі, 2005. – S. 57–68

## KRAMARZ Henryka

### Artykuły i rozprawy

1. „Żywi i zmarli myśli polskiej strzeżę...” // W: Henryk Barycz 1901–1994 : materiały z Posiedzenia Naukowego PAU w dniu 22 czerwca 2001 r. – Kraków : Polska Akademia Umiejętności, 2004. – S. 135–136
2. Jan Bujak : z Bukowiną w sercu, czyli o pasji naukowo-dydaktycznej // *Konspekt*. – Nr 19 (2004), s. 130–131
3. Krakowski „Poradnik Przemysłowo-Rolniczy” (1874–1879) jako pozytywistyczny epizod w rozwoju galicyjskiej prasy fachowej // W: Kraków – Lwów : książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku. T. 6, cz. 2 / pod red. Jerzego Jarowieckiego. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2003. – S. 42–46
4. Ks. Jan Badeni (1858–1899) w życiu i na łamach prasy // W: Lwów : miasto – społeczeństwo – kultura. T. 5, Ludzie Lwowa : studia z dziejów Lwowa / pod red. Kazimierza Karolczaka. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2005. – S. 159–171
5. Ks. Proboszcz Klemens Tatar (1882–1959) w poczcie zarządców parafii andrychowskiej. Cz. 1 // *Źródło spod Pańskiej Góry*. – Nr 537 (2004), s. 1, 7
6. Ks. Proboszcz Klemens Tatar (1882–1959) w poczcie zarządców parafii andrychowskiej. Cz. 2 // *Źródło spod Pańskiej Góry*. – Nr 538 (2004), s. 1, 7
7. Książka w pierwszym dziesięcioleciu działalności Towarzystwa im. ks. Piotra Skargi 1908–1918 : w świetle archiwaliów lwowskich // W: Kraków – Lwów : książki, czasopisma, biblioteki. T. 7 / pod red. Haliny Kosętki. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2005. – S. 245–259
8. Ostra Brama w panoramie sanktuariów maryjnych na Kresach // W: Kultura i języki Wielkiego Księstwa Litewskiego / pod red. Marii Teresy Lizisowej. – Kraków : Collegium Columbinum, 2005. – S. 235–245
9. Szalom alejchem! : w sześćdziesiątą rocznicę likwidacji Getta w Andrychowie (1943–2003), Wadoviana // *Przegląd Historyczno-Kulturalny. Pismo Wadowickiego Centrum Kultury*. – Nr 9 (2005), s. 118–123
10. Tożsamość narodowa w poglądach Wincentego Lutosławskiego (1863–1954) // W: Tożsamość człowieka z perspektywy interdyscyplinarnej : program i abstrakty 9. Międzynarodowy Kongres Polskiego Towarzystwa Neuropsychologicznego, 2. Konferencja Psychologiczno-Pedagogiczna, Kraków 24–25 września 2004. – S. 43–44
11. Urządzenie i organizacja Biblioteki Zakładu Naukowo-Wychowawczego OO. Jezuitów w Bąkovicach koło Chyrowa (1886–1939) // *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 2 (2003), s. 41–52; Przedr.: Librorum Amatori : księga pamiątkowa ofiarowana ks. Czesławowi Michalunio SJ na 50-lecie ofiarnej pracy w Bibliotece Filozoficznej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie. – Kraków : Wydawnictwo WAM, 2004. – S. 179–192

### Recenzje

12. Karol Forster : emigracyjny działacz, pisarz i wydawca 1800–1879 / Roman Jaskuła. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2002. – Rec. Henryka Kramarz // *Przegląd Polonijny*. – 2004, z. 1, s. 137–140  
Przedr.: *Rocznik Wydziału Pedagogicznego Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej IGNATIANUM w Krakowie*. – 2004, s. 294–300
13. Marcin Laterna SJ (1552–1598) : działacz kontrreformacyjny / Stanisław Cieślak. – Kraków : Wydawnictwo WAM : Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna „Ignatianum”, 2003. – Rec. Henryka Kramarz // *Rocznik Wydziału Pedagogicznego Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej IGNATIANUM w Krakowie*. – 2004, s. 304–309

### Wywiady

14. [Wywiad] / Marian Tyrowicz ; rozm. przepr. Henryka Kramarz // W: W setną rocznicę urodzin profesora Mariana Tyrowicza / pod red. Józefa Hampla i Henryka Żalińskiego. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2004. – S. 90–99  
Na podstawie zapisu rozmowy zarejestrowanej w październiku 1986 r.

### KRYWAK Piotr

#### Artykuły i rozprawy

1. Człowiek, pisarz, myśliciel, filozof : [biografia Stanisława Lema] // *Dziennik Polski*. – 2006, nr 74, s. 5–6
2. Dalej niż Chandler... : [esej o powieści Romana Wysogłada: *Obudzony o zmierzchu*] // *Konspekt*. – Nr 19 (2004), s. 210–213
3. Fantasy i science fiction czyli znów o materii mieszanii // *Konspekt*. – Nr 24 (2005), s. 120–123
4. Fikcja jako ilustracja hipotezy // *Konspekt*. – Nr 22 (2005), s. 50–54
5. „Ktokolwiek jest tam pośród gwiazdnych głusz...” : pożegnanie ze Stanisławem Lemem // *Konspekt*. – Nr 25 (2006), s. 140–143
6. Motyw śmierci w twórczości fantastycznonaukowej Stanisława Lema // *Acta Lemiana Monashiensis. Special Lem Edition of Acta Polonica Monashiensis*. – 2003, nr 2, s. 99–109
7. Nieprofesjonalne edycje literatury popularnej z lat osiemdziesiątych // *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 2 (2003), s. 105–118
8. O badaniach czytelnictwa uczniów : głos polonisty // *Konspekt*. – Nr 19 (2004), s. 110–113
9. „Pełno nas, a jakoby nikogo nie było...” : o tym, co jest, a czego nie ma, czyli o literaturze popularnej słów kilka // *Konspekt*. – Nr 20 (2004), s. 44–46
10. Problematyka miłosna w twórczości Stanisława Lema // *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 2 (2003), s. 137–150  
Przedr.: Stanisław Lem, pisarz, myśliciel, człowiek / pod red. Jerzego Jarzębskiego i Andrzeja Sulikowskiego. – Kraków, 2003. – S. 142–159
11. Słowacki kontra Ludlum : nie lekceważmy literatury popularnej // *Konspekt*. – Nr 18 (2004), s. 94–96
12. W krainie dreszczowców : przepis na technothriller // *Konspekt*. – Nr 22 (2005), s. 123–127

**Wywiady**

13. Komplikować to, co proste [...] / Roman Wysogład ; rozm. przepr. Henryk Czubała i Piotr Krywak // *Konspekt*. – Nr 19 (2004), s. 203–207
14. Moje kwerendy będą musiały poczekać / Henryk Żaliński ; rozm. przepr. Piotr Krywak i Stanisław Skórka // *Konspekt*. – Nr 23 (2005), s. 10–16
15. Nie lubię słowa „fikcja” // Bogusław Wołoszański ; rozm. przepr. Piotr Krywak i Marcin Kania // *Konspekt*. – Nr 24 (2005), s. 46–49

**LISOWSKA-KOŻUCH Urszula****Artykuły i rozprawy**

1. „Rocznik Historii Prasy Polskiej” : bibliografia zawartości, indeks nazwisk, indeks słów kluczowych. T. 1–5 (1998–2002) / oprac. Urszula Lisowska ; oprac. indeksu słów kluczowych Władysław [Marek] Kolasa // *Rocznik Historii Prasy Polskiej*. – 2003, z. 1, dod. s. 1–23
2. „Zeszyty Prasoznawcze” : rocznik 44 (2001), nr 1/2, 3/4 // *Rocznik Historii Prasy Polskiej*. – 2003, z. 1, s. 259–263
3. „Zeszyty Prasoznawcze” : rocznik 45 (2002), nr 1/2, 3/4 // *Rocznik Historii Prasy Polskiej*. – 2004, z. 1, s. 225–229

**MATRAS Wanda****Artykuły i rozprawy**

1. Kraków – Lwów i Bibliologia // *Konspekt*. – Nr 18 (2004), s. 60–62
2. Kultura literacka i artystyczna na łamach „Przekroju” w latach 1945–1969 : [streszcz.] // *Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Naukowych / PAN*. Oddział w Krakowie. – 2005, nr 1, s. 60–63
3. Marian Eile (1910–1984) : biografia, anegdota, legenda // *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 3 (2005), s. 156–171
4. Możliwości kształcenia i doksztalcenia nauczycieli bibliotekarzy w ośrodkach akademickich na przykładzie Krakowa // W: Biblioteka szkolna w dyskursie edukacyjnym : materiały z konferencji naukowej. Katowice 18–19 kwietnia 2002 roku. – Katowice, 2005. – S. 96–112
5. Sprawozdanie z pracy dydaktycznej i organizacyjnej Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Akademii Pedagogicznej w Krakowie za rok akademicki 1999/2000 / Wanda Matras, Marek Glogier // *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 2 (2003), s. 345–350
6. Zagadnienia czasopiśmiennictwa na VII Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej: „Książki, czasopisma, biblioteki Krakowa i Lwowa XIX i XX wieku” // *Zeszyty Prasoznawcze*. – 2003, nr 3/4, s. 215–219

**Recenzje**

7. Prasa Krakowa i Lwowa XIX i XX wieku. Recenzja VI tomu Kraków – Lwów. Książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku / pod red. J. Jarowieckiego. – Kraków, 2003. – Rec. Wanda Matras // *Zeszyty Prasoznawcze*. – 2004, nr 3/4, s. 186–188

### Noty biograficzne

8. Słownik bibliografów i prasoznawców : Wanda Krotos, Maria Radwańska // *Konspekt*. – Nr 19 (2004), s. 134–135

### OSSOWSKI Jerzy Stefan

#### Prace redakcyjne

1. Dzieło i życie Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego. T. 1–2 / pod red. Adama Kulawika i Jerzego S. Ossowskiego. – Kraków : Collegium Columbinum, 2005. – 892, [4] s.

#### Prace leksykograficzne

2. Sześćdziesiąt pięć biogramów autorskich. // W: Słownik biograficzny historii Polski / pod red. J. Chodery i F. Kiryka. – Wrocław : Wydawnictwo Ossolineum, 2005. T. 1 i 2

#### Artykuły i rozprawy

3. Czytelnictwo powieści w Krakowie 1931–1932. // W: Kraków – Lwów : książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku. T. 6, cz. 1 / pod red. Jerzego Jarowieckiego. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2003. – S. 130–142
4. Egzystencjalizm Gałczyńskiego // W: Zbliżenia historycznoliterackie : prace ofiarowane Prof. S. Burkotowi / pod red. T. Budrewicza, M. Busia, A. Gurbieła. – Kraków, 2003. – S. 219–240
5. Gałczyński znany i nieznany // W: Gałczyński znany i nieznany : studia i szkice / pod red. A. Gomóły. – Katowice, 2005. – S. 28–55
6. Głosy do egzystencjalizmu K.I. Gałczyńskiego // W: Gałczyński po latach. Sympozjon. Neapol 23–24 maja 2003 / pod red. J. Żurawskiej. – Neapol, Kraków, 2004. – S. 99–124
7. Informacja o dyskusji przy okrągłym stole // W: Gałczyński po latach. Sympozjon. Neapol 23–24 maja 2003 / pod red. J. Żurawskiej. – Neapol–Kraków, 2004. – S. 153–154
8. Krakowska inauguracja Roku Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego // *Konspekt*. – Nr 14/15 (2003), s. 99–102
9. Notatki do „Notatek z nieudanych rekolekcji paryskich” // *Annales Academiae Pedagogicae Cracoviensis. Studia Historicolitteraria*. – Z. 3 (2003), s. 113–142
10. Plejady polonistów // *Konspekt*. – Nr 20 (2004), s. 21–28
11. Poczłtówka z Neapolu // *Konspekt*. – Nr 16/17 (2003), s. 68–72
12. Portret K.I. Gałczyńskiego w „Zniewolonym umyśle” jako reprodukcja // W: Dzieło i życie K.I. Gałczyńskiego / pod red. A. Kulawika i J.S. Ossowskiego. – Kraków, 2005. – S. 775–826
13. Postawa tragiczna w „Notatkach z nieudanych rekolekcji paryskich” // W: Problemy tragedii i tragizmu : studia i szkice / pod red. H. Krukowskiej i J. Ławskiego. – Białystok, 2005. – S. 777–793
14. Wileńskie satyry Gałczyńskiego // W: Poezja i poeci w Wilnie lat 1920–1940 : studia / pod red. T. Bujnickiego i K. Biedrzyckiego. – Kraków, 2003. – S. 71–116
15. Zapomniane utwory Gałczyńskiego // *Zdanie*. – 2003, nr 1/2, s. 74
16. Żagarysta – Józef Maśliński // W: Od strony Kresów : studia i szkice. Cz. 3 / pod red. H. Bursztyńskiej. – Kraków, 2005. – S. 167–213

### Sprawozdania

17. Postmodernista Porfirion Osielek : [streszcz.] // *Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Naukowych* / PAN Oddz. w Krakowie Tom XLV/1. 2001, Kraków 2003, s. 22–28

### Recenzje

18. Groteska w poezji Dwudziestolecia : Leśmian – Tuwim – Gałczyński // Elżbieta Sidoruk. – Białystok, 2004. – Rec. Jerzy Stefan Ossowski // *Konspekt*. – Nr 24 (2005), s. 157–161
19. Mag w cylindrze : o pisarstwie K.I. Gałczyńskiego / pod red. Janusza Rohozińskiego. – Pułtusk, 2004. – Rec. Jerzy Stefan Ossowski // *Konspekt*. – Nr 21 (2005), s. 191–195
20. Moja historia czytania / Alberto Manguel. – Warszawa : „Muza”, 2003. – Rec. Jerzy Stefan Ossowski // *Konspekt*. – Nr 19 (2004), s. 117–118
21. Poezja i minidramat Gałczyńskiego : interpretacje utworów // Andrzej Cieński. – Opole, 2004. – Rec. Jerzy Stefan Ossowski // *Konspekt*. – Nr 23 (2005), s. 207–210
22. Pozdrowienia dla czarodzieja : korespondencja K.I. Gałczyńskiego : wybór listów / wstęp i kom. Kira Gałczyńska. – Warszawa, 2005. – Rec. Jerzy Stefan Ossowski // *Konspekt*. – Nr 22 (2005), s. 191–195

### Wywiady

23. Angelologiczna genealogia i inne stereotypy / Kira Gałczyńska ; rozm. przepr. Jerzy Stefan Ossowski // *Zdanie*. – 2004, nr 1/2, s. 76–81
24. Dom otwarty państwa Gałczyńskich / Kira Gałczyńską ; rozm. przepr. Jerzy Stefan Ossowski // *Konspekt* – Nr 16/17 (2003), s. 119–123
25. Genealogia i angelologia / Kira Gałczyńska ; rozm. przepr. Jerzy Stefan Ossowski // *Dziennik Polski*. – 2004, nr 1, s. 26–27

## PIDŁYPCZAK-MAJEROWICZ Maria

### Prace redakcyjne

1. Biblioteka Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego 1961–2005 : historia, organizacja, działalność / Bożena Górna [et al. ; red. nauk. Maria Piđłypczak-Majerowicz. – Wrocław : Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2005. – 239 s. – ISBN 83–229–2663–4
2. Problemy wrocławskich bibliotek naukowych. [Z.], 1. Chemia / red. M. Piđłypczak-Majerowicz. – Wrocław, 2003

### Artykuły i rozprawy

3. Badania proveniencyjne w zbiorach starych druków bibliotek naukowych w Polsce i na Białorusi. W: Kultura książki ziem wschodniego i południowego pogranicza Polski (XVI–XX wiek) : paralele i różnice / red. J. Gwioździk i E. Różycki. – Katowice, 2004. – S. 457–462
4. Biblioteki mniejszości narodowych w Polsce : zarys zagadnienia [dokument elektroniczny] // *EBIB*. – 2003, nr 11, tryb dostępu: <http://ebib.oss.wroc.pl/2003/50maria/php> [2006.10.17]
5. Literatura o państwie i prawie w księgozbiorach klasztornych na wschodnich ziemiach Rzeczypospolitej w XVII–XVIII w. // W: Klasztor w państwie średniowiecznym i nowożytnym / red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz. – Opole : Pracownia Badań nad

Dziejami Zakonów i Kongregacji Kościelnych ; Wrocław : Instytut Historii Uniwersytetu Wrocławskiego, 2005. – S. 375–382

6. Pracownia Badań Dziejów Książki i Bibliotek // *Konspekt*. – Nr 19 (2004), s. 124–125
7. Rola badań proveniencyjnych dla poznania dziejów bibliotek // W: *Materijaly trečich mižnarodnych knigaznaučnych čytannjau : kniga Belarusi : povjaz časou*. Minsk 16–17 verasnja 2003 g. T. 2. – Minsk, 2005. – S. 120–129

### Recenzje

8. Druki cyrylickie z oficyn Wielkiego Księstwa Litewskiego w XVI–XVIII wieku / Zoja Jaroszewicz-Pieresławcew. – Olsztyn, 2003. – Rec. Maria Piđlypczak-Majerowicz // *Acta Baltico-Slavica*. – T. 28 (2004), s. 261–264

### PIECZONKA Marek

#### Artykuły i rozprawy

1. Krakowskie firmy wydawnicze w roku 2002 // W: *Kraków – Lwów : książki, czasopisma, biblioteki*. T. 7 / pod red. Haliny Kosętki. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2005. – S. 359–375
2. Wydawcy literatury pięknej w Krakowie w latach 1918–39 // W: *Kraków – Lwów : książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*. T. 6, cz. 1 / pod red. Jerzego Jarowieckiego. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2003. – S. 112–129

### PIETRZKIEWICZ Iwona

#### Książki

1. Biblioteka kanoników regularnych w Krakowie w XV–XVI w. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2003. – 190, [5] s. – ISBN 83–7271–232–8

#### Artykuły i rozprawy

2. Biblioteki klasztorów słonimskich w świetle zachowanych inwentarzy // *Nasza Przeszłość*. – 2004, T. 101, s. 465–474; [Przedruk]: *Biełorusskij sbornik. Stati i materiały po istorii i kulturje Belorusi*. – Sankt-Petersburg, 2005. – S. 66–74
3. Elektroniczny warsztat biblioteki szkolnej // W: *Biblioteka szkolna w dyskursie edukacyjnym* / red. Jolanta Gwioździk. – Mysłowice, 2005. – S. 285–292
4. Kronika Marcina Golińskiego jako źródło historyczne // W: *Kraków – Lwów : książki, czasopisma, biblioteki*. T. 7 / pod red. Haliny Kosętki. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2005. – S. 21–35
5. Książka w klasztorach kanoników regularnych od pokuty z terenu Wielkiego Księstwa Litewskiego // W: *Kultura i języki Wielkiego Księstwa Litewskiego* / pod red. M.T. Lizis. – Kraków, 2005. – S. 247–257
6. Księgozbiory prepozytów generalnych krakowskich kanoników regularnych laterańskich (XV–XVIII) // W: *Klasztor w państwie średniowiecznym i nowożytnym* / red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz. – Wrocław, Opole, Warszawa, 2005. – s. 363–374
7. Księgozbiór kanonickiej Biblioteki Bożego Ciała w Kazimierzu pod Krakowem w XV i XVI wieku // W: *Z Badań nad Polskimi Księgozbiorami Historycznymi. Studia i Materiały*. T. 21 / pod red. J. Wojakowskiego. – Warszawa, 2003. – S. 9–21

8. Rola zakonów katolickich w społeczeństwie dawnego Lwowa / Iwona Pietrzakiewicz, Jolanta Gwioździk // W: Dziedzictwo polsko-ukraińskie. Olsztyńskie Studia Politologiczne / red. M. Melnyk, S. Chazbijewicz, K. Szulborski. – Olsztyn 2005, s. 146–154
9. Stan krakowskich bibliotek klasztornych w latach 1795–1815 // W: Kraków – Lwów : książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku. T. 6, cz. 1 / pod red. Jerzego Jarowieckiego. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2003. – S. 212–220
10. Stanisław Słotwiński – opat klasztoru Bożego Ciała w Krakowie / W: By czas nie zaćmił i niepamięć : materiały z sesji poświęconej Stanisławowi Dominikowi Słotwińskiemu CRL w stuletnią rocznicę jego śmierci. – Kamień, 2005. – S. 19–27
11. Zakonnicy i książki : o bibliotekach klasztorów męskich Mińska // W: Materyjały tretich knigaznaučných czytannij : kniga Belarusi : powiaz Czasou. – Mińsk, 2005. – S. 6–24
12. Źródła do badań bibliotek kanoników regularnych na terenie Rzeczypospolitej, Śląska i w Wielkim Księstwie Litewskim // W: Kultura książki ziem wschodniego i południowego pogranicza Polski (XVI–XX wiek) : paralele i różnice / pod red. J. Gwioździk i E. Różyckiego. – Katowice, 2004. – S. 426–443

### Recenzje

13. Kongregacja Krakowska Kanoników Regularnych Laterańskich na przestrzeni dziejów / Kazimierz Łatak. – Elk : Kuria Biskupia Diecezji Elckiej, 2002. – Rec. Iwona Pietrzakiewicz // *Echa Przeszłości*. – 2003, t. 4, s. 294–298
14. Biblioteka panien benedyktynek łacińskich we Lwowie (XVI–XVIII wiek) / Jolanta Gwioździk: – Katowice : Wydaw. UŚ, 2001. – Rec. Iwona Pietrzakiewicz // *Nasza Przeszłość*. – T. 101 (2004), s. 475–477
15. Vilniaus universiteto bibliotekos paleotipai. Katalogas, sudarė Nojus Feigelmanas, Irena Daugirdaitė, Petras Račius. – Vilnius, 2003. – Rec. Iwona Pietrzakiewicz // *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*. – T. 84 (2005), s. 402–404

### PIETRZYK Bożena

#### Prace redakcyjne

1. Edukacja nauczycielska wobec zadań reformy / pod red. H. Kosętki, B. Pietrzyk i R. Ślęczki. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2004. – 150 s. – ISBN 83–7271–319–7

#### Artykuły i rozprawy

2. Kultura i literatura w prasie socjalistycznej wydawanej w czasie okupacji (1939–1945) // W: W „naprzodowym stylu” : materiały z sympozjum w 110. rocznicę ukazania się krakowskiego „Naprzodu” / pod red. Haliny Kosętki i Alfreda Toczka. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2004. – S. 83–97
3. Profesor Czesław Majorek : w służbie szkoły i nauki / Bożena Pietrzyk, Ryszard Ślęczka // *Konspekt*. – Nr 18 (2004), s. 65–66

### ROGOŹ Michał

#### Artykuły i rozprawy

1. Czasopisma dla dzieci i młodzieży Instytutu Wydawniczego „Nasza Księgarnia” w latach 1980–1989 : przegląd formalno-statystyczny / Michał Rogoź. – Streszcz. ang. // *Rocznik Historii Prasy Polskiej*. – 2003, z. 2, s. 201–220

2. Czasopisma dla dzieci i młodzieży Instytutu Wydawniczego „Nasza Księgarnia” w latach 1980–1989 : przegląd formalno-statystyczny : [streszcz.] // *Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Naukowych* / PAN. Oddział w Krakowie. – 2003, z. 1, s. 65–67
3. Informacja bibliograficzna w działalności medialnego centrum informacji // *Ziemia Suska*. – 2004, nr 2/3, dodatek specjalny: Centrum informacyjne dla potrzeb środowiska lokalnego, s. 12
4. Polskie programy biblioteczne dla małych i średnich bibliotek publicznych / Władysław Kolasa, Michał Rogoż // W: *Komputeryzacja i informacja elektroniczna w bibliotekach publicznych* / red. Elżbieta Górka. – Warszawa 2003. – S. 39–78
5. Współpraca z brytyjskim środowiskiem bibliotekarzy : prof. Frank Hogg w Krakowie / Michał Rogoż, Barbara Kamińska-Czubała // *Konspekt*. – Nr 16/17 (2003), s. 82

### Recenzje

6. Na przyszły użytek : z dziejów polskiej prasy dla dzieci 1924–1939 / Stanisław Grabowski. – Pułtusk 2001. – Rec. Michał Rogoż // *Rocznik Historii Prasy Polskiej*. – 2003, nr 1, s. 225–227
7. Prasa Krakowa w dekadzie przemian 1989–1998 : rynek, polityka, kultura / Władysław Marek Kolasa. – Kraków 2004. – Rec. Michał Rogoż // *Rocznik Historii Prasy Polskiej*. – 2005, z. 1, s. 175–177

### SKÓRKA Stanisław

#### Artykuły i rozprawy

1. Architektura informacji czyli stare wino w nowej butelce // *Konspekt*. – Nr 19 (2004), s. 65–67
2. Architektura informacji hipertekstowego podręcznika : nowe narzędzia w pracy nauczyciela bibliotekarza // *Ziemia Suska*. – 2004, nr 2/3, dod. spec., Centrum informacyjne dla potrzeb środowiska lokalnego, s. 13
3. Strategie poszukiwania informacji w edukacyjnym serwisie internetowym // *Przegląd Biblioteczny*. – 2005, nr 3, s. 321–340
4. Strategie poszukiwania informacji w edukacyjnym systemie hipertekstowym // *Praktyka i Teoria Informacji Naukowej i Technicznej*. – 2005, nr 2, s. 43–48
5. Systemy nawigacji a strategie nawigowania na przykładzie edukacyjnego serwisu internetowego. // W: *Profesjonalna informacja w Internecie* / pod red. Marii Kocójowej. – Kraków, 2005. – S. 172–176

### SOWIŃSKI Janusz

#### Artykuły i rozprawy

1. Czy Johann Gutenberg był pierwszym detepowcem? // *Acta Universitatis Wratislaviensis. Bibliotekoznawstwo*. – T. 24 (2003), s. 229–234
2. Ilustracja drzeworytowa jako forma nobilitacji książki polskiej w dwudziestoleciu międzywojennym // *Acta Universitatis Wratislaviensis. Bibliotekoznawstwo*. – T. 24 (2003), s. 67–80
3. Kraków i Lwów – kolebki edytorstwa faksymilowego w Polsce // W: *Kraków – Lwów : książki, czasopisma, biblioteki*. T. 7 / pod red. Haliny Kosętki. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2005. – S. 79–86



4. Stylizacja typograficzna druków Wydawnictwa Ultima Thule (1910–1939) // *Acta Universitatis Wratislaviensis. Bibliotekoznawstwo*. – T. 24 (2003), s. 91–108

## **TOCZEK Alfred**

### **Prace redakcyjne**

1. W „naprzodowym stylu”: materiały z sympozjum w 110. rocznicę ukazania się krakowskiego „Naprzodu” / pod red. Haliny Kosętki i Alfreda Toczka. – Kraków, 2004. – 143 s.

### **Artykuły i rozprawy**

2. Czasopiśmiennictwo historyczne we Lwowie (1867–1918) // W: Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w. T. 3 / pod red. Jerzego Maternickiego i Leonida Zaszkiłniaka. – Rzeszów, 2005. – S. 175–198
3. Emil Haecker i Jan Matyasik – redaktorzy antagonistycznych dzienników krakowskich // *Konspekt*. – Nr 21 (2005), s. 38–44
4. Historycy amatorzy i popularyzatorzy nieprofesjonalni we Lwowie (1860–1918) // W: Lwów : miasto – społeczeństwo – kultura. T. 5: Ludzie Lwowa : studia z dziejów Lwowa / pod red. Kazimierza Karolczaka. – Kraków, 2005. – S. 306–323
5. Historycy Kościoła w środowisku lwowskim (1860–1918) // W: Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w. T. 2 / pod red. Jerzego Maternickiego i Leonida Zaszkiłniaka. – Rzeszów 2004, s. 136–159
6. Krakowski „Naprzód” jako główny organ prasowy PPSD (1892–1919) // W: W „naprzodowym” stylu : materiały z sympozjum w 110. rocznicę ukazania się krakowskiego „Naprzodu”. – Kraków, 2004. – S. 8–31
7. Środowisko historyków lwowskich w latach 1860–1918 // *Prace Komisji Historii Nauki / Polska Akademia Umiejętności*. – T. 4 (2004), s. 123–165
8. Towarzystwo Dziennikarzy Polskich we Lwowie (1893–1918) // W: Kraków – Lwów : książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku. T. 6, cz. 2 / pod red. Jerzego Jarowieckiego. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2003. – S. 125–140
9. Wydawnictwo i organizacja „Naprzodu” w latach 1919–1939 // W: W „naprzodowym” stylu : materiały z sympozjum w 110. rocznicę ukazania się krakowskiego „Naprzodu”. – Kraków, 2004. – S. 41–65
10. Związek Dziennikarzy Polskich we Lwowie (1909–1914) jako pierwsza korporacja dziennikarska o charakterze ogólnopolskim // W: Kraków – Lwów : książki, czasopisma, biblioteki. T. 7 / pod red. Haliny Kosętki. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2005. – S. 428–443
11. Związek Dziennikarzy Polskich we Lwowie (1909–1914) jako pierwsza korporacja dziennikarska o charakterze ogólnopolskim [dokument elektroniczny] // W: Kraków–Lwów: książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku: VII Ogólnopolska Konferencja Naukowa: Kraków, 19–20 listopada 2003 r. – [Kraków 2003]. – 1 CD-ROM

### **Recenzje**

11. Ludzie i czasy „Czasu”: z historii czołowej gazety i wybitnych konserwatystów Drugiej Rzeczypospolitej. – Toruń, 2003. – Rec. Alfred Toczek // *Rocznik Historii Prasy Polskiej*. – 2004, z. 1, s. 183–189

## WOŹNIAKOWSKI Krzysztof

### Książki

1. Prasa – kultura – wojna : studia z dziejów czasopiśmiennictwa, kultury literackiej i artystycznej lat 1939–1945 : seria druga. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2005. – 275 [3] s. – ISBN 83–7271–323–5

### Artykuły i rozprawy

2. Gadzinowy „katolicki organ prasowy Generalnego Gubernatorstwa” w kręgu zagadnień kultury (1939–1945) // *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 2 (2003), s. 171–202
3. Hitlerowskie antysemityczne wydawnictwa propagandowe w języku polskim w Generalnym Gubernatorstwie (1939–1945) // W: Holocaust lekcja historii : zagłada Żydów w edukacji szkolnej / pod red. Jacka Chrobaczyńskiego i Piotra Trojańskiego. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2004. – S. 34–46
4. „Łańcuch” Elżbiety Szemplińskiej (1941) : zapomniany epizod z dziejów książki i literatury Lwowa czasów II wojny światowej // W: Kraków – Lwów : książki, czasopisma, biblioteki. T. 7 / pod red. Haliny Kosętki. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2005. – S. 307–328
5. Kraszewski w polskiej kulturze literackiej czasów II wojny światowej (1939–1945) // W: Zbliżenia historycznoliterackie : prace ofiarowane Profesorowi Stanisławowi Burkotowi / pod red. Tadeusza Budrewicza, Marka Busia i Andrzeja Gurbiela. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2003. – S. 260–294
6. Niemiecka polskojęzyczna prasa „gadzinowa” czasów II wojny światowej 1939–1945 : próba syntetycznego spojrzenia // W: *Studia Bibliologiczne Akademii Świętokrzyskiej*. – T. 8 (2004), s. 79–124
7. „O wolność” Tadeusza Ulewicza (1940) – pierwszy konspiracyjny zbiorek poetycki? // W: Kraków – Lwów : książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku. T. 6, cz. 1 / pod red. Jerzego Jarowieckiego. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2003. – S. 143–153
8. Problematyka kulturalno-artystyczna na łamach wileńskiego dziennika polskojęzycznego „Nowe Słowo” (1940) // W: Od strony Kresów : studia i szkice. Cz. 3 / pod redakcją Haliny Bursztyńskiej. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2005, s. 241–256
9. Stein-Kamiński (Stein) Henryk (1883–1937) // W: *Polski Słownik Biograficzny*. T. 43/2, z. 177. – Kraków, 2005. – S. 298–304
10. W kręgu Koła Akademickiego : konspiracyjne tomiki poetyckie Tadeusza Chróściewskiego (1943–1944). Cz. 1 // *Gazeta Kulturalna*. – 2004, nr 11, s. 13–14
11. W kręgu Koła Akademickiego : konspiracyjne tomiki poetyckie Tadeusza Chróściewskiego (1943–1944). Cz. 2 // *Gazeta Kulturalna*. – 2004, nr 12, s. 13–14
12. W kręgu Koła Akademickiego : konspiracyjne tomiki poetyckie Tadeusza Chróściewskiego (1943–1944). Cz. 3 // *Gazeta Kulturalna*. – 2005 nr 1, s. 12–14

## Recenzje

13. Kronika na gorąco pisana : „Czerwony Sztandar” – „Kurier Wileński” 1953–2003 / red. Jan Sienkiewicz. – Wilno, 2003. – Rec. Krzysztof Woźniakowski // *Rocznik Historii Prasy Polskiej*. – 2003, z. 2, s. 353–356
14. Niemieckie polonica prasowe (ostatnie dwudziestolecie XX wieku) / oprac. Maria Kalczyńska i Leonard Paszek. – Opole, 2004. – Rec. Krzysztof Woźniakowski // *Rocznik Historii Prasy Polskiej*. – 2004, z. 2, s. 275–278
15. Prasa lwowska w latach 1864–1918 : bibliografia / Jerzy Jarowiecki. – Kraków, 2002. – Rec. Krzysztof Woźniakowski // *Konspekt*. – Nr 16/17 (2003), s. 164–166

## WÓJCIK Ewa

### Artykuły i rozprawy

1. Bibliografia publikacji Profesora Józefa Szockiego / Ewa Wójcik, Grażyna Wrona // *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 2 (2003), s. 19–40
2. Góry i góralszczyzna w kalendarzach dwudziestolecia międzywojennego // W: Góry i góralszczyzna w dziejach i kulturze pogranicza polsko-słowackiego (Podhale, Spisz, Orawa, Gorce Pieniny). T: Kultura i przyroda / pod red. Marka Gotkiewicza. – Nowy Targ : Podhalańska Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Nowym Targu. – 2005, s. 113–121
3. Kalendarze // *Konspekt*. – Nr 19 (2004), s. 158–160
4. Kalendarze astronomiczne i astrologiczne // *Konspekt*. – Nr 22 (2005), s. 64–68
5. Kalendarze harcerskie w okresie dwudziestolecia międzywojennego (1919–1939) // W: Z dziejów prasy harcerskiej w kraju i na obczyźnie : tom studiów dedykowany pamięci Zygmunta Lechosława Szadkowskiego (1912–1995) / pod red. Wiesława Kukli i Marka Szczerbińskiego. – Gorzów Wielkopolski, 2003. – S. 31–41
6. Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych we Lwowie // W: Kraków – Lwów : książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku. T. 6, cz. 1 / pod red. Jerzego Jarowieckiego. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2003. – S. 100–111
7. Polski ruch księgarski we Lwowie w okresie dwudziestolecia międzywojennego // W: Kultura książki ziem wschodniego i południowego pogranicza Polski (XVI–XX wiek) / pod red. J. Gwóźdź i E. Różyckiego. – Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2004. – S. 404–414
8. Wacława Szelińska / Ewa Wójcik, Grażyna Wrona // *Konspekt*. – Nr 19 (2004), s. 135–136
9. Wkład antykwariuszy lwowskich w upowszechnianie książki w okresie dwudziestolecia międzywojennego // W: Kraków – Lwów : książki, czasopisma, biblioteki. T. 7 / pod red. Haliny Kosętki. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2005. – S. 117–131

## Recenzje

10. Książka w środowisku rzemieślników lwowskich. Cz. 1, Katalog Biblioteki Stowarzyszenia Rękodzielników „Gwiazda” we Lwowie / oprac. Maria Konopka. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2003. – 215 s. – Rec. Ewa Wójcik // *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 3 (2005), s. 324–325

11. W „naprzodowym” stylu : materiały z sympozjum w 110. rocznicę ukazania się krakowskiego „Naprzodu” / red. Halina Košetka i Alfred Toczek. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2004. – Rec. Ewa Wójcik // *Rocznik Historii Prasy Polskiej*. – 2005, z. 1, s. 183–186

## **WRONA Grażyna**

### **Książki**

1. Polskie czasopisma naukowe w latach 1918–1939. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2005. – 407 s. – ISBN 83-7271-320-0

### **Artykuły i rozprawy**

2. Bibliografia publikacji Profesora Józefa Szockiego / Grażyna Wrona, Ewa Wójcik // *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 2 (2003), s. 19–40
3. Czasopisma astronomiczne // *Konspekt*. – Nr 22 (2005), s. 61–63
4. Góry i góralszczyzna w polskich czasopismach naukowych okresu międzywojennego (1918–1939) // W: Góry i góralszczyzna w dziejach i kulturze pogranicza polsko-słowackiego (Podhale, Spisz, Orawa, Gorce, Pieniny). [Tom], Kultura i przyroda / pod red. Marka Gotkiewicza. – Nowy Targ : 2005, s. 105–112
5. Materiały źródłowe do dziejów polskich czasopism naukowych w latach 1918–1939 w archiwach i bibliotekach lwowskich // W: Kraków, Lwów : książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku. T. 6, cz. 2 / pod red. Jerzego Jarowieckiego. – Kraków 2003, s. 176–181
6. „Nauka Polska, Jej Potrzeby, Organizacja i Rozwój” (1918 – 1939) : pierwsze polskie czasopismo naukoznawcze // *Rocznik Historii Prasy Polskiej*. – 2004, z. 2, s. 19–47
7. Wacława Szelińska / Ewa Wójcik, Grażyna Wrona // *Konspekt*. – Nr 19 (2004), s. 135–136
8. Wolność prasy i prawo prasowe w polskich czasopismach prawniczych okresu międzywojennego // *Rocznik Historii Prasy Polskiej*. – 2005, z. 1, s. 77–96

## **ZIĘBA Michał**

### **Artykuły i rozprawy**

1. Opinie Marii Konopnickiej o „wyglądzie” jej książek // W: Ludzie – Rzeczy – Obrazy : studia i szkice o epoce Marii Konopnickiej / pod red. T. Budrewicza i Z. Fałtynowicza. – Suwałki, 2004. – S. 205–210
2. Utwory romantyków polskich w procesie kształcenia galicyjskiej młodzieży szkolnej w latach 1860–1890 // *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 3 (2005), s. 213–222
3. W kręgu poetów romantycznych. Z recenzji i sprawozdań literackich na łamach „Przeglądu Polskiego” w latach 1866–1876 // W: Kraków – Lwów : książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku. T. 6, cz. 2 / pod red. Jerzego Jarowieckiego. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe AP, 2003. – S. 47–59

### **Recenzje**

4. Michał Bałucki na nowo odczytany / pod red. Tadeusza Budrewicza. – Kraków, 2002. – Rec. Michał Zięba // *Konspekt*. – Nr 14/15 (2003), s. 174–175

Barbara Janda

### IV Sosnowieckie Spotkania Sienkiewiczowskie

Rok 2006 jest rokiem jubileuszowym Henryka Sienkiewicza oraz Towarzystwa jego imienia. Towarzystwo to istnieje i działa już dwadzieścia lat. Zostało założone 21 lipca 1986 roku w Lublinie przez grono wielbicieli i badaczy życia oraz twórczości pisarza, a głównym inicjatorem tego przedsięwzięcia był wybitny humanista profesor Lech Ludorowski.

Rok 2006 obfitował w spotkania, sesje i konferencje poświęcone autorowi *Trylogii*.

W dniu 27 września odbyła się Ogólnopolska Konferencja Naukowa z cyklu Spotkania Sienkiewiczowskie. Były to już czwarte Sosnowieckie Spotkania Sienkiewiczowskie, które przebiegały pod hasłem „Patriotyczno-obywatelskie lekcje Henryka Sienkiewicza”. Organizatorami byli: Towarzystwo im. Henryka Sienkiewicza – Zarząd Główny w Lublinie wraz z Prezesem prof. Lechem Ludorowskim, Urząd Miejski w Sosnowcu z Prezydentem Miasta Sosnowca Kazimierzem Górskim, Zakład Teorii Literatury Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach oraz Zakład Teorii i Historii Kultury tegoż uniwersytetu. Obrady miały miejsce w Miejskim Klubie im. Jana Kiepury w Sosnowcu.

Po oficjalnym rozpoczęciu konferencji głos zabrał profesor Lech Ludorowski. W swym wystąpieniu zaprezentował problematykę genezy *Potopu* H. Sienkiewicza. Przybliżył okoliczności w jakich pisarz tworzył dzieło, nakreślił psychologiczny problem powstania utworu. Powieść ukazywała się początkowo w prasie, w odcinkach. W poszczególnych czasopismach odcinki zawierały różniące się między sobą szczegóły. Całość skompletowano i ujednociono przy wydaniu książkowym. Ciekawostką jest to, iż Sienkiewicz do 1905 roku nie pisał w brudnopisie, lecz od razu na czysto, jedynie z drobnymi poprawkami. Do naszych czasów przetrwała pewna liczba Sienkiewiczowskich rękopisów, choć nie wszystkich dzieł, m.in. rękopis *Rodziny Połanieckich* nie zachował się wcale. Natomiast z rękopisu *Potopu* przetrwało do

naszych czasów 148 kart jednostronnie zapisanych atramentem. Profesor nadmieniał, że nadal odnajduje się rękopisy autora *Trylogii*, niedawno bowiem odkryto czternaście tekst antypruskiej publicystyki pisarza. W dalszej części wystąpienia Profesor omówił rękopis *Potopu*, a także przedstawił oraz zanalizował zmiany, jakie wprowadził autor w ostatecznej wersji utworu w stosunku do wersji pierwszej. Najważniejsze transformacje dotyczyły pierwszego tomu w wydaniu sześciotomowym, a w szczególności rozdziałów: ósmego i dziewiątego. Profesor zaprezentował te przekształcenia oraz uwypuklił ich znaczenie w kontekście całego utworu. Postawę Sienkiewicza podczas pisania drugiej części *Trylogii* określił jako prawdziwy heroizm, gdyż po ciężkich zmaganiach z chorobą żony, dwa miesiące po jej śmierci twórca powrócił do przerwanej pracy.

Na temat patriotyzmu w *Starym słudze* mówiła prof. Ewa Kosowska. Na wstępie zaznaczyła, iż słowo patriotyzm było rzadko używane w twórczości literackiej Sienkiewicza. Często natomiast było obrazowane i omawiane. Następnie prelegentka przystąpiła do wnikliwej, antropologicznej analizy noweli. Nakreśliła szeroki kontekst historyczny utworu, którego akcja toczy się przed powstaniem styczniowym. Tytułowy bohater to zubożały szlachcic Mikołaj Suchowolski będący niegdyś ordynansem u boku pułkownika, w którego domu zamieszkał potem jako rezydent. Razem walczyli podczas wojen napoleońskich. Tego typu historie nie należały do rzadkości w początkach XIX wieku, bowiem nie było systemu emerytur i pełnienie funkcji sługi w domu swego dawnego zwierzchnika z wojska było jedynym sposobem na przetrwanie. Jednak już w połowie wieku postać ta była anachroniczna. Sienkiewicz we wstępnej części utworu określa tego bohatera jako „typ niksący”, jako „mamuta”. *Stary sługa* powstał w 1875 roku. Rok później Pisarz wyjechał do Ameryki, bardzo młodego kraju, gdzie nie było miejsca na sentyment wobec przeszłości. To zmieniło zapatrywania Sienkiewicza, który zaczął sięgać do patriotyzmu, do tradycji.

Po wygłoszeniu przez prof. Kosowską referatu na scenie pojawiła się znakomita aktorka Teatru im. J. Osterwy w Lublinie, pani Anna Świetlicka. Zaprezentowała aktorską interpretację tekstu Henryka Sienkiewicza opisującego hiszpańską *corridę*. Nim jednak rozpoczęła „malowanie słowem”, poprosiła zaskoczoną publiczność o powstanie, po czym udzieliła lekcji klaskania w takt hiszpańskiej muzyki! Po tym dynamicznym wstępie aktorka przeszła do interpretacji tekstu Sienkiewicza, który, jak przyznała, nie należy do łatwych. Mocnym, charakterystycznym i pełnym ekspresji głosem poruszyła wyobraźnię słuchających.

Po przerwie wypełnionej dyskusjami uczestników konferencji, zgromadzeni wysłuchali odczytu dr Aleksandry Achtelik poruszającego zagadnienie żywiołu miejskiego w twórczości Sienkiewicza. Referat ten to część większej całości mówiącej o relacjach między światem żywiołów a wyobraźnią artystyczną Henryka Sienkiewicza. Dr Achtelik skupiła się przede wszystkim na przedstawieniu pobytu pisarza w Nowym Jorku i odczuciach z tym związanych, które twórca zawarł w *Listach z podróży do Ameryki*. Pisarza intrygowało powstanie i funkcjonowanie tego miasta, swoistej miejskiej maszyny. Miasto pozbawione ducha, z kamienia, gdzie ceni się

nowe wartości a wartością nadrzędną jest pieniądz. Sienkiewicz uważał Nowy Jork za przeciwieństwo miasta idealnego.

Niezwykle interesującą częścią konferencji był spektakl poetycko-muzyczny w wykonaniu uczniów i nauczycieli Szkoły Podstawowej nr 2 z Zespołu Szkół im. Henryka Sienkiewicza w Ziębicach zatytułowany *Wesele kresowe*. W przedstawieniu wzięli udział uczniowie klas 3–5. Na sali gościły dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 37 im. Henryka Sienkiewicza w Sosnowcu. Przedstawienie było fantastyczne, mali artyści doskonale pokazali kresowe zwyczaje weselne, świetnie przy tym posługując się mową tych terenów. Żywiłowo odegrali sceny przeplatając je piosenkami i tańcem. Jednym słowem „Wesel się duszo kresowiaka”!!

W programie konferencji przewidziano ponadto jeszcze dwa wystąpienia. Prof. Zdzisława Mokranowska miała mówić na temat obecności Henryka Sienkiewicza we współczesnej kulturze, natomiast dr Anna Gomółka – o utworze „Duma”. Z powodów organizacyjnych referaty te nie zostały wygłoszone. Jak jednak obiecała prof. Mokranowska, teksty tych prac będą zamieszczone w kolejnym, szóstym już tomie *Studiów Sienkiewiczowskich*, który jest w przygotowaniu.

IV Sosnowieckie Spotkania Sienkiewiczowskie poprowadziła ciepło i z wdziękiem prof. Zdzisława Mokranowska. Udało się jej nawet zapanować nad tak żywiołowymi gośćmi, jakimi były zaproszone dzieci. Natomiast wystąpienie znakomitego mówcy, profesora Lecha Ludorowskiego, oczarowało wszystkich przybyłych na to spotkanie. Na konferencji obecna była również dr Halina Ludorowska.

Sesja ta zgromadziła członków Towarzystwa im. Henryka Sienkiewicza, wielbicieli twórczości wielkiego pisarza, ale i młodzież, która z zainteresowaniem słuchała wystąpień.

## Spis treści

### ARTYKUŁY I ROZPRAWY

#### A. Historia książki i bibliotek

**Maria Pidtypczak-Majerowicz**

*Cunceviana* w zbiorach ossolińskich 3

**Stanisław Cieślak SJ**

Nabytki książkowe do biblioteki domu rekolekcyjnego  
oo. Jezuitów we Lwowie (1913–1926) 12

**Andrzej Dróżdź**

Dywagacje wokół kwestii założeniowości oraz pola badań bibliologicznych 28

#### B. Czasopiśmiennictwo – kultura literacka

**Krzysztof Woźniakowski**

O miejscu polskiej prozy historycznej w kulturze literackiej lat 1939–1945 37

**Maria Ostasz**

Spójność modelowa, niepełna, ułamna i minimalna w wierszach  
dziecięcych 69

**Piotr Trojanowski**

Czasopismo „Znicz” (Kraków, 1930–1939) 82

### MATERIAŁY

**Halina Grzywacz**

Zagadnienia badawcze prac magisterskich i licencjackich napisanych  
w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Akademii  
Pedagogicznej w Krakowie w latach 1992–2005 90

**Dorota Wilk**

Badania nad prasą w pracach magisterskich i licencjackich  
powstałych w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa  
Akademii Pedagogicznej w Krakowie w latach 1977–2004 109



<b>Sabina Kwiecień, Katarzyna Mól</b> „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie” w Oddziale Czasopism i Wydawnictw Ciągłych Biblioteki Głównej Akademii Pedagogicznej w Krakowie	133
<b>Dorota Mach</b> Charakterystyka „Bibliofilskiej edycji dzieł Henryka Sienkiewicza”	152
<b>Adam Ruta</b> Biblioteczka Harcerskich Drużyn Żeglarskich	160
<b>Adrian Uljasz</b> Cudzoziemcy w Lublinie i na Lubelszczyźnie w XIX w. Przyczynek w zbiorach rękopiśmiennych Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie	173
<b>Jadwiga Tyl</b> Ryszard Ergetowski – historyk nauki, bibliotekoznawca, badacz niemieckiej slawistyki	180
<b>Kinga Żurek</b> Terapia książką w pracy z dziećmi szkół integracyjnych	195
<b>Agnieszka Fluda-Krokos</b> Wybrane słowniki języka polskiego dostępne poprzez strony www. Prezentacja, porównanie, próba typologii, ocena	222
<b>RECENZJE</b>	
<b>Józef Szocki</b> Ryszard Ergetowski: <i>Silesiaca: biblioteki – studenci – uczeni.</i> Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2005, 396 s.	237
<b>Barbara Janda</b> Bolesna rzeczywistość. Przemoc wobec dziecka w rodzinie i jej skutki	240
<b>Barbara Janda</b> Nagradzać czy karać?...	244
<b>Michał Rogoż</b> Stanisław Skórka: <i>Użytkownicy systemów hipertekstowych. Strategie poszukiwania informacji w edukacyjnym serwisie internetowym.</i> Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2006, 204 s.	249
<b>KRONIKA NAUKOWA - SPRAWOZDANIA</b>	
<b>Halina Kosętka, Michał Rogoż</b> Publikacje pracowników Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Akademii Pedagogicznej w Krakowie w latach 2003–2005	252
<b>Barbara Janda</b> IV Sosnowieckie Spotkania Sienkiewiczowskie	275

## Contents

### ARTICLES AND DISSERTATIONS

#### A. The History of Book and Libraries

##### **Maria Pidlypczak-Majerowicz**

St. Josaphat Kuntsevich in the collection of the  
Ossolińskis National Institute Library 3

##### **Stanisław Cieślak SJ**

Book acquisitions of the library of the Jesuit  
Retreat House in Lviv in years 1913–1926 12

##### **Andrzej Drózdź**

Some reflections on the question of assumptiveness  
and the field of bibliological research 28

#### B. Press - The Literary Culture

##### **Krzysztof Woźniakowski**

Polish historical prose and its position in the literary  
culture of years 1939–1945 37

##### **Maria Ostasz**

Model, incomplete, faulty and minimal coherence in children's poems 69

##### **Piotr Trojanowski**

„Znicz” magazine 82

### MATERIALS

##### **Halina Grzywacz**

Research topics in MA and BA theses defended in the  
Institute of Scientific Information and Library Science,  
Pedagogical University of Cracow, in years 1992–2005 90

<b>Dorota Wilk</b>	Research on Polish press in MA and BA theses defended in the Institute of Scientific Information and Library Science, Pedagogical University of Cracow, in years 1877–2004	109
<b>Sabina Kwiecień, Katarzyna Mól</b>	<i>Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie</i> (The Scientific-Didactic Annals of Pedagogical University in Cracow) in the computer catalogue	133
<b>Dorota Mach</b>	Characteristics of „The Bibliophile Edition of Henryk Sienkiewicz’s Works“	152
<b>Adam Ruta</b>	The Library of Scout Sailing Teams	160
<b>Adrian Uljasz</b>	Foreigners in Lublin and Lublin region in the 19th century. Contribution in manuscript collections of Provincial Public Library of Hieronim Łopaciński in Lublin	173
<b>Jadwiga Tyl</b>	Ryszard Ergetowski – a historian of science, a scientist of librarianship and a researcher into German Slavistics	180
<b>Kinga Żurek</b>	Bibliotherapy in working with children from integrative schools	195
<b>Agnieszka Fluda-Krokos</b>	Selected on-line dictionaries of the Polish language: presentation, comparison, tentative typology and evaluation	222
<b>REVIEWS</b>		
<b>Józef Szocki</b>	Review of: Ryszard Ergetowski: „Silesiaca: biblioteki – studenci – uczeni” (Silesiaca: libraries – students – scientists) Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2005, 396 s.	237
<b>Barbara Janda</b>	Painful reality. Family violence on children and its effects	240
<b>Barbara Janda</b>	To reward or to punish?...	244
<b>Michał Rogóż</b>	Review of: Stanisław Skórka: „Użytkownicy systemów hipertekstowych. Strategie poszukiwania informacji w edukacyjnym serwisie internetowym” (Hypertext systems users. Information-search strategies in an educational internet portal) Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2006, 204 s.	249

**ACADEMIC CHRONICLE - REPORTS****Halina Košetka, Michał Rogoź**

Publications of the staff members of the Institute of Scientific  
Information and Library Science, Pedagogical University  
of Cracow, in years 2003–2005

**252****Barbara Janda**

The 6th Sienkiewicz Meeting in Sosnowiec

**275**



